

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Prawa i Administracji

Kamil Łakomy

ROZPRAWA DOKTORSKA
pt. „Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej”

**Rozprawa doktorska przygotowana pod
kierunkiem naukowym
dr hab. Joanny Długosz-Józwiak, prof. UAM
w Zakładzie Prawa Karnego**

Poznań 2024

*Serdecznie podziękowania składam
Pani Prof. UAM dr hab. Joannie Długosz-Józwiak
za opiekę naukową, okazane wsparcie
i wiarę w powodzenie*

*Pracę tę dedykuję moim Rodzicom oraz Agacie
w podziękowaniu za wyrozumiałość, cierpliwość
i nieustającą motywację*

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów.....	VIII
Wstęp.....	1
1. Wprowadzenie. Uzasadnienie wyboru tematu. Zakres tematyki.....	1
2. Wyjaśnienie tytułu i przyjętej terminologii.....	8
2.1. Środowisko	9
2.2. Dobro prawne	10
2.3. Przedmiot ochrony	14
2.4. Prawo karne i prawo penalne.....	16
2.5. Odpowiedzialność prawna	18
2.6. Międzynarodowe prawo karne.....	20
2.7. Przepisy blankietowe	22
3. Problem badawczy i pytania badawcze	24
4. Hipotezy badawcze	27
5. Zastosowane metody badawcze	31
6. Wyjaśnienie struktury pracy	34
Rozdział I. Środowisko jako dobro podlegające ochronie prawnej	38
1. Wprowadzenie.....	38
2. Pojęcie środowiska w prawie międzynarodowym.....	40
2.1. Uwagi wprowadzające	40
2.2. Geneza pojęcia środowiska w prawie międzynarodowym	41
2.3. Pojęcie środowiska w międzynarodowym i europejskim prawie ochrony środowiska	42
2.3.1. Środowisko jako dobro podlegające ochronie prawnej z perspektywy prawa międzynarodowego	42
2.3.2. Środowisko jako dobro podlegające ochronie prawnej z perspektywy prawa europejskiego, w tym prawa unijnego	49
3. Środowisko jako dobro prawne w prawie polskim.....	53
3.1. Koncepcje pojęcia środowiska w literaturze przedmiotu	53
3.2. Środowisko w polskim prawie konstytucyjnym	58
3.2.1. Środowisko w historii polskich regulacji konstytucyjnych	58
3.2.2. Środowisko na gruncie przepisów Konstytucji RP z 1997 r.	62
3.2.3. Środowisko w doktrynie prawa konstytucyjnego	64
3.2.4. Środowisko w orzecznictwie TK	72
3.3. Konkretyzacja pojęcia środowiska w przepisach rangi ustawowej	80
3.3.1. Geneza jurydykacji pojęcia środowiska.....	81

3.3.2.	Definicja środowiska w przepisach rangi ustawowej <i>de lege lata</i>	82
3.3.3.	Pojęcie ochrony środowiska w przepisach rangi ustawowej	84
4.	Wnioski i ocena	85
Rozdział II.	Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska	88
1.	Wprowadzenie.....	88
2.	Typologia odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska	90
3.	Odpowiedzialność cywilna w ochronie środowiska	97
3.1.	Uwagi wprowadzające	97
3.2.	Podstawy odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska	99
3.3.	Istota i funkcje odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska.....	104
4.	Odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska	107
4.1.	Uwagi wprowadzające	107
4.2.	Podstawy odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska ..	109
4.3.	Istota i funkcje odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska	112
5.	Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska	115
5.1.	Uwagi wprowadzające	115
5.2.	Podstawy odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska.....	119
5.3.	Istota i funkcje odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska	123
6.	Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w ochronie środowiska	130
6.1.	Uwagi wprowadzające	130
6.2.	Podstawy i funkcje odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w ochronie środowiska.....	132
6.3.	Istota i funkcje odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w ochronie środowiska.....	133
7.	Wnioski i ocena	138
Rozdział III.	Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie międzynarodowym i europejskim	141
1.	Wprowadzenie.....	141
2.	Środowisko jako przedmiot ochrony w międzynarodowym prawie karnym	143
2.1.	Uwagi wprowadzające	143
2.2.	Środowisko w postanowieniach Statutu Rzymskiego	145

2.3.	Środowisko jako przedmiot ochrony wybranych przestępstw konwencyjnych	148
2.4.	Problematyka „ekocydu”	150
3.	Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie międzynarodowym w poglądach doktryny.....	156
4.	Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie europejskim, w tym w prawie unijnym.....	158
4.1.	Uwagi wprowadzające	158
4.1.1.	Rezolucja Komitetu Ministrów Rady Europy	160
4.1.2.	Konwencja Rady Europy o ochronie środowiska środkami prawa karnego z 4 listopada 1998 r.	162
4.2.	Środowisko jako przedmiot ochrony w prawie karnym UE	166
4.2.1.	Ogólny zarys i geneza regulacji	166
4.2.2.	Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy Dyrektywy 2008/99	170
4.2.3.	Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy Dyrektywy 2024/1203	174
5.	Wnioski i ocena	180
Rozdział IV. Środowisko jako przedmiot ochrony w polskim prawie karnym		184
1.	Wprowadzenie.....	184
2.	Sposoby ujęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej w prawie polskim.....	187
2.1.	Treść pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej	187
2.2.	Koncepcja środowiska jako instrumentalnego przedmiotu ochrony prawnokarnej	191
2.3.	Antropocentryczna perspektywa prawnokarnej ochrony środowiska	194
2.4.	Stanowisko własne.....	196
3.	Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony w historii polskich regulacji karnych	197
4.	Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony w polskim prawie karnym <i>de lege lata</i>	204
4.1.	Sposoby ujęcia środowiska jako przedmiotu ochrony z perspektywy techniki legislacyjnej	204
4.1.1.	Środowisko jako merytoryczny i formalny przedmiot ochrony prawnokarnej	204
4.1.2.	Koncepcje objęcia środowiska ochroną prawnokarną z perspektywy techniki legislacyjnej	206
4.1.3.	Znaczenie techniki legislacyjnej dla ustalenia znaczenia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej.....	208
4.1.4.	Stanowisko własne.....	212

4.2.	Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony z perspektywy uzasadnienia Kodeksu karnego	213
4.3.	Środowisko jako przedmiot ochrony z perspektywy zawartości normatywnej Rozdziału XXII k.k.	218
4.3.1.	Rodzajowe typy przestępstw przeciwko środowisku w Rozdziale XXII k.k.	218
4.3.2.	Charakterystyka zawartości normatywnej rozdziału XXII k.k.	221
4.4.	Środowisko jako przedmiot ochrony z perspektywy przepisów kodeksowych, znajdujących się poza rozdziałem XXII k.k.	229
4.5.	Środowisko jako przedmiot ochrony w pozakodeksowym prawie karnym	231
4.6.	Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej – stanowisko własne	237
5.	Elementy środowiska jako indywidualne przedmioty ochrony w prawie karnym.....	237
6.	Wnioski i ocena	243
Rozdział V. Środowisko jako przedmiot ochrony w prawie karnym z perspektywy ustawowych znamion typów rodzajowych przestępstw przeciwko środowisku ...		
1.	Wprowadzenie.....	247
2.	Charakterystyka rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku.....	249
2.1.	Uwagi wprowadzające	249
2.2.	Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy ustawowych znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego	250
2.3.	Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy ustawowych znamion typów czynów zabronionych o konstrukcji blankietowej.....	253
2.4.	Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy pozostałych ustawowych znamion czynu zabronionego	261
3.	Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony z perspektywy typologii przestępstw przeciwko środowisku	264
3.1.	Uwagi wprowadzające	264
3.2.	Rodzajowe typy przestępstw przeciwko środowisku z perspektywy znamion czynu zabronionego	265
3.3.	Typologia przestępstw przeciwko środowisku z perspektywy identyfikacji przedmiotu ochrony – propozycja własna	271
4.	Norma postępowania ze środowiskiem jako przedmiot ochrony prawnokarnej.....	275

4.1. Środowisko jako przedmiot ochrony a akcesoryjność administracyjna – uwagi wprowadzające	275
4.2. Norma prawa ochrony środowiska jako przedmiot ochrony prawnokarnej	276
4.3. Akcesoryjność administracyjna rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku z perspektywy nauki o dobru prawnym	280
5. Wnioski i ocena	282
Podsumowanie.....	285
1. Wnioski	285
2. Ocena.....	294
3. Postulaty	296
Bibliografia	301
1. Wykaz literatury	301
2. Wykaz orzeczeń.....	329
3. Wykaz aktów prawnych	331
4. Wykaz innych źródeł	339

Wykaz skrótów

AIDP	– Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Karnego (fr. <i>Association Internationale de Droit Pénal</i>)
Biul. KKZN	– Biuletyn Komisji Kodyfikacyjnej Zgromadzenia Narodowego
CzPKiNP	– Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
Dyrektywa 2008/99	– Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (Dz. Urz. UE, L, 328 z 6.12.2008)
Dyrektywa 2024/1203	– Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 11 kwietnia 2024 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne i zastępująca dyrektywy 2008/99/WE i 2009/123/WE (Dz. Urz. UE L, 2024/1203, 30.4.2024)
Dz. U.	– Dziennik Ustaw
Dz. Urz. UE	– Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
EPS	– Europejski Przegląd Sądowy
EKPCz	– Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284)
ETPCz	– Europejski Trybunał Praw Człowieka
ETS	– Europejski Trybunał Sprawiedliwości
GIOŚ	– Główny Inspektor Ochrony Środowiska
GSP	– Gdańskie Studia Prawnicze
JEcolHealth	– Journal of Ecology and Health
k.c.	– Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm.)
k.k.	– Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 17)
k.k. z 1932 r.	– Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. 1932, Nr 60, poz. 571, ze zm.)
k.k. z 1969 r.	– Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. 1969 Nr 13, poz. 94, ze zm.)

k.k.s.	– Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 628 ze zm.)
k.p.a.	– Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 572)
k.p.k.	– Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 37)
k.p.s.w.	– Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1124, ze zm.)
k.w.	– Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 2119)
Konstytucja PRL	– Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lipca 1952 r. (Dz. U. z 1976 r. Nr 7 poz. 36, ze zm.)
Konstytucja RP	– Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, ze zm.)
KPP	– Kwartalnik Prawa Publicznego
KSP	– Krakowskie Studia Prawnicze
MoP	– Monitor Prawniczy
nb.	– numer brzegowy
NKPK	– Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego
NP	– Nowe Prawo
NSA	– Naczelny Sąd Administracyjny
Nr, No.	– numer
OSNC	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSNCP	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNKW	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna
OSPİKA	– Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OŚPiP	– Ochrona Środowiska. Prawo i Polityka
OTK	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK Seria A,	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Seria A.
OTK-A	
OTK ZU	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy.

PiP	– Państwo i Prawo
PiŻ	– Prawo i Życie
PNUŚ	– Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego
POŚ	– Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 54 ze zm.)
Por.	– porównaj
Poz.	– pozycja
PPiA	– Przegląd Prawa i Administracji
PPOŚ	– Przegląd Prawa Ochrony Środowiska
Pr. i Środ.	– Prawo i Środowisko
PrGiG	– Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 633, ze zm.)
PrŁow	– Ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1082)
Prok. i Pr.	– Prokuratura i Prawo
PS	– Przegląd Sądowy
PUG	– Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego
PWKK	– Ustawa z dnia 20 marca 1997 r. przepisy wprowadzające kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554)
RPEiS	– Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny
RPO	– Rzecznik Praw Obywatelskich
SA	– Sąd Apelacyjny
SI	– Studia Iuridica
SIL	– Studia Iuridica Lublinensia
SO	– Sąd Okręgowy
SPKUL	– Studia Prawnicze Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
SN	– Sąd Najwyższy
ST	– Samorząd Terytorialny
t., T.	– tom
t.j.	– tekst jednolity
TfUE	– Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE. C 202/13. 2016, wersja skonsolidowana)
TK	– Trybunał Konstytucyjny

TSUE	– Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
TPP	– Transformacje Prawa Prywatnego
TUE	– Traktat o Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE. C 202/13. 2016, wersja skonsolidowana)
uGMO	– Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 546)
uOchrPrz	– Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1336 ze zm.)
uOchrZw	– Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1580)
uOdpPodZb	– Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 659)
uRybŚr	– Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 883)
uSubstChem	– Ustawa z dnia 26 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1816)
WIOŚ	– Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska
WPP	– Wojskowy Przegląd Prawniczy
wyd.	– wydanie
z.	– zeszyt
ze zm.	– ze zmianami
ZNUJ	– Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego
ZNUŁ	– Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego
ZNUMK	– Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika
Zob.	– zobacz
ZStW	– Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft
ZTP	– Zasady Techniki Prawodawczej

Starajmy się, powiadają, tak wychować społeczeństwo przez prawo, by prawo stało się niepotrzebne, by prawo nie potrzebowało się wtrącać. Niechaj ludzie staną się tacy, by można było liczyć, że będą zachowywali się zgodnie z prawem samemu, bez presji zewnętrznej¹

– **Tadeusz Kotarbiński**

¹ T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 152.

Wstęp

1. Wprowadzenie. Uzasadnienie wyboru tematu. Zakres tematyki

Problematyka ochrony środowiska jest zagadnieniem dużej wagi, o szczególnej złożoności². Doniosłość tej tematyki wynika z faktu, że obejmuje ona sferę związaną z podstawą życia człowieka. Nie sposób podważyć twierdzenia, że człowiek jako jednostka, jak i społeczeństwo, funkcjonują w określonym środowisku, którego jakość stanowi podstawę bezpiecznej i harmonijnej egzystencji oraz rozwoju. Stąd degradacja środowiska i zubożenie jego poszczególnych elementów mogą doprowadzić do zachwiania równowagi ekologicznej, a w konsekwencji bezpieczeństwa ludzkości³.

Z kolei złożoność przyjętego tematu wyraża się w tym, że ochrona środowiska jest zagadnieniem interdyscyplinarnym⁴. Wynika to z faktu, że w ramach tej tematyki dochodzi do zetknięcia kilku obszarów nauki, takich jak: socjologia⁵, biologia, ekologia, filozofia czy w końcu nauki prawne⁶. Dlatego też zapewnienie optymalnej i efektywnej ochrony środowiska wymaga uwzględnienia stanu wiedzy ze wszystkich wskazanych powyżej dziedzin naukowych.

Te dwa aspekty znajdują swoje odzwierciedlenie właśnie w wymiarze prawnym. Bezsporne jest bowiem, że funkcjonowanie człowieka w środowisku polega na pewnym konflikcie. Z jednej strony bezpieczne środowisko jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania człowieka⁷. Z drugiej natomiast, rozwój cywilizacyjny, gospodarczy i społeczny wiąże się nieodzownie z ingerencją w środowisko i eksploatacją jego zasobów. Jeżeli ta ingerencja będzie nadmierna a punkt

² W. Radecki, *Prawnokarna ochrona środowiska naturalnego w PRL*, Wrocław 1981, s. 9.

³ Zob. W. Brzeziński, *Ochrona prawna naturalnego środowiska człowieka*, Warszawa 1975, s. 5.

⁴ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 9.

⁵ Na ten temat zob. m.in. W. Goetel, *Tradycje ruchu ochrony przyrody w Polsce*, [w:] L. Łustacz (red.) *Prawo a ochrona środowiska*, Wrocław 1975, s. 26; W. Michajłow, *Naukowe podstawy ochrony przyrody i środowiska*, [w:] W. Michajłow, K. Zabierowski (red.), *Ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego*, Warszawa-Kraków 1978, s. 9.

⁶ B. Rakoczy, *Ograniczenie praw i wolności jednostki ze względu na ochronę środowiska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2006, s. 31.

⁷ Deklaracja Sztokholmska w sprawie środowiska człowieka, w Raporcie Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Środowiska Człowieka, UN Doc. CONF. 48/14, 1972.

ciężkości działalności człowieka będzie stanowić rozwój ekonomiczny, to może okazać się to nie do pogodzenia z utrzymaniem dobrostanu środowiska⁸. Stąd, konieczne jest podjęcie różnorodnych działań w sferze publiczno-prawnej, w szczególności poprzez określenie instytucjonalnych podstaw prawnej ochrony środowiska. Należy przez to rozumieć koncepcję nazywaną w literaturze przedmiotu zintegrowaną prawną ochroną środowiska⁹.

Przywołana na początku niniejszej pracy myśl przewodnia, pochodząca z dzieła pt. „Traktat o dobrej robocie”, autorstwa polskiego filozofa i etyka – *Tadeusza Kotarbińskiego*, stanowi nie tylko motto prowadzonych rozważań, ale – jak się wydaje – swoisty cel stanowienia regulacji prawnych w sferze ochrony środowiska. Prawo powinno pobudzać, regulować i organizować funkcjonowanie adresatów norm prawnych, do działalności ukierunkowanej na zachowanie dobrostanu środowiska¹⁰. Rozwiązania prawne powinny stanowić pewien standard dopuszczalnej ingerencji i oddziaływania na środowisko, zaś człowiek – **mając na względzie znaczenie tego dobra wspólnego w jego bieżącym funkcjonowaniu** – tego standardu powinien przestrzegać. Należy mieć przez to na myśli stworzenie takiego instrumentarium prawnego, w ramach którego zapewnione będą zarówno podstawy rozwoju człowieka, jak i bezpieczeństwo ekologiczno-przyrodnicze, w tym dla przyszłych pokoleń¹¹. Innymi słowy, chodzi o taki stan rzeczy, w którym zrealizowane będą cele zrównoważonego rozwoju, dzięki

⁸ D.H. Meadows, D.L. Meadows, J. Randers, W.W. Behrens III, *Granice wzrostu*, Warszawa 1973, *passim*.

⁹ Aktywność ludzka w obrocie gospodarczo-społecznym, rozwój cywilizacyjny, czy potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego jednostkom zdają się wykluczać zasadność wprowadzenia zakazu jakiegokolwiek emisji, czy szerzej ingerencji w środowisko. Rozwój cywilizacyjny bowiem zawsze polegał na pewnym stopniu ingerencji i eksploatacji środowiska, jednak w erze przemysłowej i postprzemysłowej skala tego natężenia jest nieproporcjonalna do celów gospodarczych. Akceptacja danego poziomu ingerencji w środowisko wydaje się zatem nieodzowne. Pogląd odmienny wymagałby zaistnienia daleko idących przemian społecznych – zaistnienia uniwersalnego konsekwencjalizmu. Oczywiście wydaje się, że zadekretowanie tego rodzaju powinności w przepisach prawa penalnego jest nie tyle niemożliwe, co prowadziłoby do niepożądanych skutków. Niemniej jednak, możliwe do wyobrażenia jest pełniejsze urzeczywistnienie idei zrównoważonego rozwoju w taki sposób, poprzez który wartości próśrodowiskowe – pod pewnymi warunkami – miałyby pierwszeństwo przed dobrem jednostki, czy tradycyjnie pojmowanym dobrem wspólnoty. Legitymacja takiego podejścia zasadzałaby się na przekonaniu, że wartość środowiskowa (ang. *environmental value*) realizuje tak interes jednostkowy, jak i wspólnotowy. Przedstawione zagadnienie uwypukla jedynie fakt, że tolerancja, np. pewnego stopnia emisji, przesądza o konieczności wytyczenia takiej granicy, której przekroczenie będzie negatywnie wartościowanie. Na gruncie prawnokarnym zaś, ta granica musi być ustawiona jeszcze dalej, co determinuje określony sposób kryminalizacji. Złożoność procesów degradujących środowisko oraz oddalenie „namacalnego” skutku środowiskowego w czasie sprawiają zaś, że typizacja nie jest zadaniem prostym. Zob. J. Sommer, *Koncepcja zintegrowanej ochrony prawnej środowiska*, [w:] W. Radecki (red.), *Podstawy teoretyczne zintegrowanej ochrony prawnej środowiska*, Warszawa 2010, s. 13-17.

¹⁰ Zob. J. Wróblewski, *Reguły i oceny instrumentalne a prawna ochrona środowiska ekologicznego człowieka*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1974, t. XII, s. 18.

¹¹ zob. WCED, *Our Common Future*, Oxford 1987, s. 7 (zob. też przekład U. Grzeleńska, E. Kolanowska, *Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do spraw Środowiska i Rozwoju*, Warszawa 1991).

racjonalnemu gospodarowaniu zasobami środowiska, w sposób skuteczny, rozsądny, odpowiedzialny i odpowiadający zasadom prakseologii¹². W ten sposób prawo realizowałoby funkcję integracyjną¹³ i porządkująco-reglamentacyjną¹⁴ w zakresie ochrony środowiska.

Rzecz jasna w ramach stanu zastanego założenie to nie znajduje pełnego odzwierciedlenia. W rzeczywistości działalność człowieka nie opiera się na harmonijnym oddziaływaniu na środowisko, lecz na coraz dalej idącej eksploatacji, prowadzącej do degradacji tego dobra. Wobec tego, niezbędne jest wprowadzenie do systemu prawnego takich norm prawnych, których celem jest zapobieganie nadmiernej ingerencji w to dobro prawne, a także zwalczanie i karanie za zachowania najbardziej dla niego negatywne. Ten pierwszy aspekt realizowany jest przez regulacje z obszaru prawa administracyjnego jako typowej dla prawa ochrony środowiska metody regulacji¹⁵. Ten drugi aspekt, który wyznacza oś niniejszej pracy, to z kolei sfera prawa karnego.

Zasadność wprowadzenia regulacji prawnokarnych w ochronie środowiska zdaje się nie budzić wątpliwości¹⁶. Co więcej, rozwój tego reżimu odpowiedzialności w systemie prawnym następował zbieżnie z ewolucją prawnej ochrony środowiska¹⁷. Wątpliwości budzi natomiast spójność i zakres prawa karnego w tym obszarze. Warto bowiem zauważyć, że specyfika środowiska jako dobra wspólnego o złożonym

¹² Zob. M. Górski, [w:] M. Górski, *Prawo ochrony środowiska*, Warszawa 2021, s. 39.

¹³ W rozumieniu zapewnienia minimum egzystencji człowieka oraz społeczeństwa jako całości, z uwzględnieniem rozwoju cywilizacyjno-technicznego, Ibidem, s. 41; zob. także J. Sommer, *Koncepcja...*, s. 17.

¹⁴ W rozumieniu wyznaczania kierunków i dopuszczalnego zakresu oddziaływania w poszczególne elementy środowiska, realizując cele prewencyjne, konserwatorskie oraz restauracyjne, za pomocą norm regulacyjnych i technicznych.

¹⁵ Zob. M. Górski, *Odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska. Odpowiedzialność za szkody w środowisku i inne instrumenty odpowiedzialności administracyjnoprawnej*, Warszawa 2008, s. 14; A. Jaworowicz-Rudolf, *Funkcje sankcji administracyjnych w ochronie środowiska*, [w:] M. Stahl, R. Lewicka, M. Lewicki (red.), *Sankcje administracyjne. Blaski i cienie*, Warszawa 2011, s. 241; A. Jaworowicz-Rudolf, *Środowisko jako dobro chronione*, [w:] Z. Duniewska (red.), *Dobra chronione w prawie administracyjnym*, Łódź 2014, s. 174-175; K. Kwaśnicka, *Odpowiedzialność administracyjna w prawie ochrony środowiska*, Warszawa 2011, s. 14 i przywołana tam literatura; L. Mering, *Podstawy odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska w prawie europejskim*, [w:] H. Lisicka (red.) *Prawo ochrony środowiska i prawo karne*, Wrocław 2008, s. 165; B. Rakoczy, *Koncepcja współczesnego prawa ochrony środowiska a jego dynamiczny rozwój*, PPOŚ 2012, nr 2, s. 59; B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2023, s. 24-25.

¹⁶ Zob. B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *Prawo...*, s. 27; W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 81 i nast.

¹⁷ Wypada wspomnieć choćby o kolokwium przygotowawczym poświęconym roli prawa karnego w ochronie środowiska, zorganizowanym w 1978 r. w Jabłonie pod Warszawą przez sekcję polską Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego (Association Internationale de Droit Pénal – AIDP). Zob. M. Faure, *The Development of Environmental Criminal Law in the EU and its Member States*, „Review of European Community & International Environmental Law” 2017, No. 26 (2), s. 139-140; W. Radecki, *Koncepcje odpowiedzialności karnej osób prawnych w ochronie środowiska*, Wrocław 1996, s. 50-64.

i globalnym charakterze, może powodować systemowe trudności związane z przypisywaniem odpowiedzialności karnej. Zwraca na to uwagę ustawodawca unijny. Z dniem 20 maja 2024 r. weszła w życie Dyrektywa 2024/1203, dotycząca problematyki ochrony środowiska przez prawo karne, która zastąpiła dotychczas obowiązujące rozwiązania¹⁸. W motywie 3 dyrektywy wskazano, że „Wzrost liczby przestępstw przeciwko środowisku i ich skutki, które podważają skuteczność unijne prawo w zakresie ochrony środowiska, są przedmiotem stałego zaniepokojenia w Unii. Przestępstwa te coraz częściej wykraczają poza granice państw członkowskich, w których są popełniane. Takie przestępstwa stanowią zagrożenie dla środowiska i w związku z tym wymagają stosownej i skutecznej reakcji, wiążącej się często z koniecznością skutecznej współpracy transgranicznej (pisownia oryginalna – przyp. autor)”¹⁹. Tendencja do rozszerzania norm prawa karnego w ochronie środowiska jest także widoczna w prawie polskim. Zwraca uwagę przede wszystkim ustawa z dnia 22 lipca 2022 r. o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej²⁰, w której dokonano istotnych zmian, niemniej głównie w wymiarze środków reakcji karnoprawnej za przestępstwa przeciwko środowisku²¹.

W tym zakresie istotne są trzy specyficzne cechy prawa karnego w obszarze ochrony środowiska. Po pierwsze, degradacja środowiska bądź jego poszczególnych elementów niejednokrotnie jest wynikiem skumulowanych działań wielu podmiotów. Zważywszy na fakt, że prawo karne opiera się na przesłance winy, konieczne jest precyzyjne ustalenie odpowiedzialności podmiotu, który swym zachowaniem przyczynił się lub spowodował naruszenie środowiska. Problematyka ta przekłada się na wyznaczenie podstaw odpowiedzialności karnej. Trudności w ścisłym określeniu sprawcy określonego uszczerbku determinują z kolei ochronę środowiska i jego poszczególnych komponentów

¹⁸ Państwa Członkowskie są zobowiązane na dostosowanie się do przepisów nowej dyrektywy do dnia 21 maja 2026 r., zatem z upływem 2 lat od jej wejścia w życie.

¹⁹ Motyw 3 dyrektywy 2024/1203.

²⁰ Dz. U. z 2022 r., poz. 1726.

²¹ W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że „Projektodawca dąży do ochrony środowiska naturalnego przed szkodliwymi działaniami, spełniającymi znamiona przestępstw lub wykroczeń przeciwko środowisku. Praktyka stosowania dotychczas obowiązującego prawa pokazuje, iż obecne sankcje karne są niewystarczające, w związku z tym należy dokonać zmiany przepisów (...). Proponowane zmiany są reakcją na widoczny w ostatnich latach wzrost liczby przestępstw przeciwko środowisku”, Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, Sejm IX kadencji, druk nr 2371, s. 1-2. Zob. na ten temat m.in. R. Fic, *Nowelizacja Kodeksu karnego w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej – problemy wybrane*, Prok. i Pr. 2023, nr 12, *passim*.

jeszcze na „przedpolu” ich naruszenia²². Innymi słowy, w systemie prawnym obowiązują normy, które warunkują wymierzenie dolegliwości nie tyle ze spowodowaniem uszczerbku w dobru prawnym, co z narażeniem go na niebezpieczeństwo²³. Rzeczone narażenie w relewantnym obszarze rozważań wiąże się z kolei z przekroczeniem nakazów lub zakazów ustanowionych w prawie administracyjnym. A zatem niejednokrotnie w prawie ochrony środowiska prawo karne opiera się na zależności od prawa administracyjnego²⁴.

Drugi aspekt dotyczy problematyki o charakterze systemowym. Jest tak, ponieważ z perspektywy polskiego systemu prawnego ingerencja prawa karnego uzasadniona jest wszędzie tam, gdzie dochodzi do najbardziej dotkliwych naruszeń dóbr chronionych prawem, zaś pozostałe środki reakcji prawnej nie są adekwatne i dostateczne²⁵. Odpowiada to zasadzie *ultima ratio* prawa karnego²⁶. Z kolei rozszerzenie ochrony prawnokarnej na sferę związaną z naruszeniem obowiązków o charakterze administracyjnym, może prowadzić do ryzyka stanowienia norm prawa karnego jako *prima ratio*²⁷. Tym bardziej, że na gruncie poruszanej tematyki dostrzec można „przepływy” pomiędzy reżimami odpowiedzialności prawnej²⁸. Ustawodawca niekiedy dokonuje konwersji pomiędzy odpowiedzialnością karną lub wykroczeniową a odpowiedzialnością formalnie administracyjną²⁹.

²² Zob. na ten temat D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012, *passim*.

²³ Zob. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym polskim kodeksie karnym*, PUG 1999, Nr 10, s. 2.; E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012, s. 19-21.

²⁴ Zob. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w Kodeksie karnym rozważania de lege ferenda*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1991, Nr 21, s. 55; I. Dobosz, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w świetle przepisów prawa karnego*, PiP 1972, nr 2, s. 73; M. Faure, M. Visser, *How to Punish Environmental Pollution? Some Reflections on Various Models of Criminalization of Environmental Harm*, „European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice” 1995, no. 4, s. 316; W. Radecki, [w:] L. Gardocki (red.), *System Prawa Karnego. Tom 8. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, Warszawa 2018, s. 533 i nast.; F. Saliger, *Umweltstrafrecht*, Monachium 2012, s. 31-39.

²⁵ T. Kaczmarek, [w:] R. Dębski (red.), *System Prawa karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017, s. 288; M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo karne*, Warszawa 2020, s. 47; A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 14.

²⁶ W. Wolter, *Granice i zakres prawa karania*, PiP 1957, z. 2, s. 242; A. Zoll, [w:] T. Bojarski (red.), *System Prawa Karnego. Tom 2. Źródła Prawa Karnego*, Warszawa 2011, s. 234.

²⁷ W. Hassemer, *Grundlinien einer personalen Rechtsgutlehre*, [w:] C.F. Muller (red.), *Jenseits des Funktionalismus*, Heidelberg 1989, s. 164.

²⁸ D. Danecka, *Konwersja odpowiedzialności karnej w administracyjną w prawie polskim*, Warszawa 2018, s. 171 i nast.

²⁹ D. Szumiło-Kulczycka, *Prawo administracyjno-karne*, Kraków 2004, s. 29; zob. także W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim i słowackim prawie karnym*, Warszawa 2013, s. 48.

W końcu po trzecie, wydaje się, że przyczyną zarysowanych powyżej trudności **jest brak kompleksowego i spójnego ujęcia przedmiotu ochrony prawnokarnej jakim jest środowisko**. Od momentu wejścia w życie obecnie obowiązującego Kodeksu karnego, a wraz z nim Rozdziału XXII, dotyczącego „Przestępstw przeciwko środowisku”, zagadnienie środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony instrumentami prawa karnego, nie doczekało się odrębnego opracowania monograficznego. W literaturze przedmiotu można znaleźć kompleksowe opracowania co do stanu prawnego obowiązującego przed 1997 r.³⁰, a także odnoszące się do poszczególnych zagadnień prawnoopenalnej ochrony środowiska³¹ lub zawierające badania komparatystyczne³². Tym niemniej w polskiej nauce prawa karnego nie przedstawiono dotychczas syntetycznego opracowania i analizy zarysowanej problematyki, ujmując to zagadnienie z perspektywy specyfiki pojęcia środowiska jako dobra podlegającego ochronie prawnokarnej. **To właśnie ten aspekt należy uczynić głównym punktem odniesienia pracy doktorskiej.**

Praca dotyczy zatem nieomawianego dotąd szerzej w aktualnej, polskiej literaturze prawa karnego zagadnienia. Problemy badawcze podejmowane w ramach dysertacji koncentrują się wokół rozumienia pojęcia środowiska w polskim prawie karnym oraz – w niezbędnym zakresie, zdeterminowanym szczegółowymi pytaniami badawczymi – ochrony tego dobra prawnego instrumentami prawa karnego, z uwagi na jego złożoną specyfikę³³. Zatem, głównym przedmiotem analizy są regulacje prawa karnego materialnego w ochronie środowiska. Jednak zważywszy na fakt, że perspektywę badawczą stanowi kwestia dobra prawnego, jako przedmiotu prawnokarnej ochrony, w niezbędnym do tego zakresie przedmiotem rozważań wypada uczynić także regulacje pozakarne, a mianowicie te z obszaru prawa międzynarodowego i prawa konstytucyjnego, które mają znaczenie dla ustalenia treści tego dobra prawnego

³⁰ Zob. R. Dębski, *Ochrona środowiska naturalnego człowieka w prawie karnym PRL*, Łódź 1978, *passim*; W. Radecki, *Prawnokarna...*, *passim*; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska*, Wrocław 1983, *passim*; G. Rejman, *Ochrona środowiska w prawie karnym*, Warszawa 1977, *passim*.

³¹ Co do literatury przedmiotu, w której dokonano kompleksowego omówienia poszczególnych zagadnień związanych z prawnoopenalną ochroną środowiska w prawie polskim, w stanie prawnym odnoszącym się do aktualnie obowiązującego k.k., zwrócić należy uwagę przede wszystkim na dwie uzupełniające się publikacje: R. Zawłocki, M. Pająk, K. Urbanowicz (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu*, Warszawa 2020, *passim*; R. Zawłocki, M. Pająk, K. Urbanowicz (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór przepisów z omówieniem*, Warszawa 2020, *passim*.

³² W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, *passim*.

³³ Zob. W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I. Pojęcie i zakres prawa karnego środowiska*, MoP 1997, Nr 12, s. 489–491.

w kontekście ochrony prawnokarnej. Wypada bowiem pamiętać, że systemowe ujęcie omawianego dobra prawnego rzutuje następnie na jego rozumienie w sferze rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej, a także – następnie – na zakres tej ochrony.

Jak zasygnalizowano, **praca dotyczy problematyki pojęcia środowiska w prawie karnym materialnym**. Niemniej już na wstępie należy zaznaczyć, że regulacje prawne realizujące funkcję represyjną w obszarze ochrony środowiska wykraczają poza prawo karne ujęciu *stricto*. Zatem rozważania w niezbędnym do tego zakresie będą uwzględniać także inne regulacje prawa penalnego, które realizują funkcję represyjną. Przyjęcie takiej perspektywy opiera się na teoretycznej koncepcji prawa karnego środowiska³⁴, opisaną szczegółowo w pracach Wojciecha Radeckiego³⁵. Na jej podstawie do prawno-penalnych instrumentów ochrony środowiska w systemie prawa należy zaliczyć, poza tymi, które kształtują odpowiedzialność karną za przestępstwa godzące w środowisko (odpowiedzialność penalna *sensu stricto*), także te, które wynikają z regulacji wykroczeniowej (*sensu largo*) i administracyjnej, w zakresie kar pieniężnych za delikty administracyjne (*sensu largissimo*)³⁶. W ramach tak określonego kontekstu teoretycznego wskazać należy, że *de lege lata* w polskim systemie prawnym dostrzegalna jest znacząca różnorodność norm prawa penalnego, których istotą jest wymierzanie dolegliwości za czyny skierowane przeciwko poszczególnym komponentom środowiska lub przeciwko określonym normatywnie regułom postępowania z tym dobrem prawnym³⁷.

Nie zmienia to jednak faktu, że przedmiotem pracy nie jest analiza ochrony środowiska we wszelkich prawno-penalnych formach regulacji. **Dysertacja koncentruje się na pojęciu środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki tego dobra prawnego i zależności prawa karnego od regulacji administracyjnoprawnych**³⁸.

³⁴ Por. H.J. Albrecht, G. Heine, V. Meinberg, *Umweltschutz durch Strafrecht?*, ZStW 1984, no. 96, s. 943-988

³⁵ zob. m.in. W. Radecki, *Polskie prawo karne środowiska – próba spojrzenia syntetycznego*, „Ius Novum” 2009, nr 1, s. 70.

³⁶ D. Danecka, W. Radecki, *Prawo karne środowiska w Niemczech, w Austrii i w Polsce*, Prok. i Pr. 2022, nr 7, s. 189-190.

³⁷ Mówiąc o obowiązującym modelu ochrony środowiska poprzez prawo penalne na gruncie krajowym, wypada przy tym podkreślić, że jest to niezwykle obszerny dział prawa karnego. Normy sankcjonowane, przewidujące odpowiedzialność tylko za przestępstwa i wykroczenia, których przedmiotem ochrony jest szeroko rozumiane środowisko naturalne, ułożone są bowiem nie tylko w k.k. i k.w., ale także w 35 innych ustawach pozakodeksowych, R. Zawłocki, M. Pająk, K. Urbanowicz (red.), *Odpowiedzialność penalna za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, s. 7-9.

³⁸ Na marginesie pragnę podkreślić, że niniejsza praca koncentruje się na pojęciu środowiska. Nie jest zasadniczym przedmiotem pracy analiza środków prawnokarnej ochrony środowiska. Ponadto, praca nie obejmuje choćby takich zagadnień jak: problemy procesowe związane z dowodzeniem, oskarżaniem i przypisywaniem odpowiedzialności za przestępstwa przeciwko środowisku w postępowaniu

W niezbędnym zakresie praca ta obejmuje rozważania dotyczące ochrony środowiska normami prawa karnego. Jest tak, ponieważ wskazane powyżej obszary przenikają. Ponadto, wydaje się, że analiza instrumentów prawnych związanych z ochroną środowiska normami prawa karnego, pozwoli na uczynienie istotnych ustaleń w przedmiocie treści znaczeniowej pojęcia środowiska.

Co więcej, analiza formalno-dogmatyczna będzie także dotyczyć zagadnień ze sfery oddziaływania norm prawa karnego oraz prawa administracyjnego w obszarze ochrony środowiska. Wydaje się zatem, że prowadzić będzie do wniosków, które mogą być użyteczne nie tylko w obszarze prawa karnego środowiska, lecz także innych subkategorii prawa karnego, w których współzależność tych gałęzi prawa jest dostrzegalna. Zatem także i ten aspekt stanowi uzasadnienie podjęcia problematyki badawczej poruszanej w niniejszej rozprawie doktorskiej.

2. Wyjaśnienie tytułu i przyjętej terminologii

Wywód prowadzony na łamach dysertacji opiera się o określone założenia natury terminologicznej i metodologicznej. Aby zapewnić uporządkowany charakter

karnym, administracyjnym lub dotyczącym odpowiedzialności podmiotów zbiorowych; kwestia realizacji praw pokrzywdzonego i dopuszczalności wnoszenia subsydiarnego aktu oskarżenia w zakresie przestępstw przeciwko środowisku; problematyka komplementarności norm sankcjonowanych prawem karnym i administracyjnym, rzutująca na respektowanie zasady *ne bis in idem* w tym zakresie; realizacja gwarancji procesowych jednostki w postępowaniu administracyjnym za delikty administracyjne przeciwko środowisku; kwestia okoliczności wyłączających bezprawność lub winę w analizowanym obszarze, w szczególności w zakresie działania w granicach dopuszczalnego ryzyka gospodarczego; kryminologiczne aspekty przestępczości przeciwko środowisku. Zagadnienia te uważam jednak za pochodne względem problematyki związanej z określeniem ram środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej i wyznaczeniem podstaw przypisania odpowiedzialności karnej za naruszenie lub stworzenie niebezpieczeństwa dla tego dobra prawnego. Zagadnienie to uważam za elementarne i fundamentalne dla wszystkich pozostałych obszarów, które wskazano powyżej, i które niewątpliwie zasługują na analizę w dalszych opracowaniach. Por. A. Błachnio-Parzych, *Zbieg...*, *passim*; D. Danecka, W. Radecki, *Prokuratura i Inspekcja Ochrony Środowiska w batalii o przyrodę środkami prawa karnego*, Prok. i Pr. 2022, wyd. specjalne, s. 324 i nast.; R. Dębski, *O odpowiedzialności karnej za czyny godzące w środowisko popełnione w granicach zezwolenia administracyjnego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica” 1988, nr 35, s. 139 i nast.; R. Dębski, *Uwagi o przyczynach niedostatecznego wykorzystania przepisów karnych o ochronie środowiska*, PiP 1986, Nr 8, s. 73 i nast.; I. Dobosz, *Ochrona...*, s. 81 i nast.; M. Jasińska, *Rola Inspekcji Ochrony Środowiska w zakresie ścigania karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, Nr 45, s. 119 i nast.; W. Marciniak, P. Michna, *Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań*, Szczepiński 2003; W. Pływaczewski (red.), *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, Olsztyn 2012, *passim*; W. Radecki, *Oskarżyciel publiczny w sprawach przeciwko środowisku*, Prok. i Pr. 2003, nr 3, s. 7 i nast.; D. Solodov, *Przestępstwa przeciwko środowisku w Polsce i Rosji – problemy prawa, ścigania i dowodzenia*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 4, s. 304 i nast.; N. South, A. Brisman, P. Bierne, *A guide to a green criminology* [w:] N. South, A. Brisman (red.), Routledge International Handbook of Green Criminology, Londyn – Nowy Jork 2013; R. White, *Crimes Against Nature. Environmental Criminology and Ecological Justice*, Londyn 2008.

prowadzonych rozważań konieczne jest zatem wyjaśnienie przyjętego na potrzeby pracy rozumienia poszczególnych pojęć.

2.1. Środowisko

Począwszy od tytułu, jego pierwszy człon, a zatem termin „**środowisko**”, będzie szczegółowo objaśniany w ramach całej pracy. Dla rzetelności naukowej, konieczne jest jednak zasygnalizowanie dwóch kwestii. Po pierwsze, w tytule pracy celowo posłużono się pojęciem środowiska bez dookreślenia go o przymiotnik „naturalne”, „przyrodnicze” bądź inny. I choć *prima facie* wydaje się, że mówiąc o prawnej ochronie środowiska intuicyjnie kierujemy się w stronę ekologiczno-przyrodniczego rozumienia tego pojęcia, to jednak jest to termin wieloznaczny³⁹. O środowisku można bowiem mówić m.in. w znaczeniu przyrodniczym, społecznym, chemicznym, pracowniczym, kulturowym czy organizacyjnym⁴⁰.

Po drugie, już na wstępie wypada poczynić zastrzeżenie, że ani ustrojodawca, ani ustawodawca co do zasady nie dookreślają tego pojęcia⁴¹. W systemie prawnym mowa zatem o środowisku bez jego bliższego doprecyzowania. W szczególności, ustawodawca nie definiuje pojęcia środowiska w kontekście jego prawnokarnej ochrony⁴². Nie sposób także odnaleźć objaśnienie tego pojęcia na szczeblu konstytucyjnym⁴³. Odkodowanie jego znaczenia w polskim porządku prawnym stanowi przedmiot rozważań Rozdziału I pracy doktorskiej. Zatem, zarówno w tytule, jak i w prowadzonych rozważaniach, zasadne jest posługiwanie się terminem „środowisko” bez jego bliższego dookreślenia.

³⁹ Por. W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 58-59.

⁴⁰ Zob. T. Bartkowski, *Kształtowanie i ochrona środowiska*, Warszawa 1979, s. 47; M. Górski, [w:] M. Górski, *Prawo...*, s. 31. D. Lebowa, *Pojęcie prawne środowiska i jego ochrony*, „Humanum – Międzynarodowe Studia Społeczno-Humanistyczne” 2010, Nr 1, s. 297-298; W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 28.

⁴¹ Por. Jednak art. 3 pkt 39 POŚ, zgodnie z którym przez środowisko rozumie się ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wody, powietrze, krajobraz, klimat oraz pozostałe elementy różnorodności biologicznej, a także wzajemne oddziaływania pomiędzy tymi elementami.

⁴² W. Radecki [w:] L. Gardocki (red.), *System...*, s. 515.

⁴³ Choć w literaturze przedmiotu z reguły za wiążącą w systemie prawnym przyjmuje się definicję z art. 3 pkt 39 POŚ. Zob. m.in. M. Gałązka, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis, Rozdział XXII; I. Sepiolo-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-221*, Warszawa 2023, Legalis, art. 181.

2.2. Dobro prawne

Przez pojęcie **dobra prawnego** na gruncie pracy należy rozumieć wartość będącą podstawą stosunków społecznych i stanowiącą pozytywnie oceniany stan rzeczy, zasługujący na ochronę prawną⁴⁴. Przy czym, rzeczona wartość ma charakter zobiektywizowanego modelu-wzoru, istniejącego w oparciu o przyjęty społecznie system wartości⁴⁵. Zidentyfikowanie dobra prawnego jest czynnikiem uzasadniającym jego objęcie ochroną prawną, w tym prawnokarną, zgodnie z zasadą *nullum crimen sine periculo socialis*⁴⁶. Pojęcie dobra prawnego jest bowiem emanacją funkcji ochronnej prawa karnego, znajdującej swój wyraz w postaci znamion przedmiotu ochrony prawnokarnej⁴⁷. Innymi słowy, to objęcie istotnej społecznie wartości ochroną prawnokarną jest kryterium uzasadniającym kryminalizację danych zachowań i, w konsekwencji, wprowadzenie norm sankcjonujących prawa karnego⁴⁸.

Dorobek nauki o pojęciu dobra prawnego jest obszerny⁴⁹. Istotne są w szczególności rozważania prowadzone w zakresie tej problematyki w nauce prawa niemieckiego⁵⁰. Rozważania na ten temat sięgają bowiem XIX wieku i prac naukowych

⁴⁴ Wskazuje się także, że dobrem prawnym są „pewnie obiekty wartościowania, tj. rzeczy, zdarzenia, idee i stosunki społeczne, które z punktu widzenia aksjologicznych założeń prawodawcy są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa”, J. Długosz, *Ustawowa wyłączność i określoność w prawie karnym*, Warszawa 2016, s. 56. Zob. A. Rybak-Starczak, *Pojęcie i funkcja dobra chronionego prawem w systemie polskiego prawa karnego*, Poznań 2005, s. 42; Sz. Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016, s. 90. Wydaje się, że tak częściowo również W. Wolter, który odniósł się jako pierwszy do problematyki dobra prawnego w polskiej nauce prawa karnego. Zdaniem tego autora dobrem prawnym są „przedmioty realne lub idealne, z którymi związane są pewne wartości społeczne, wobec czego też, znajdują się pod ochroną karną”. Zob. W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*, Kraków 1933, s. 81-82.

⁴⁵ Por. A. Zoll, *O normie z punktu widzenia prawa karnego*, KSP 1990, t. XXIII, s. 78 i nast. Zob. także D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 49 i przywołana tam literatura; T. Tyburcy, *Przedmiot ochrony przepisu typizującego czyn zabroniony*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego” 2017, nr 1, s. 95. Por. także F. Liszt, *Rechtsgut und Handlungsbegriff im Bindingschen Handbuche*, ZStW 1886, nr 6. s. 663–698.

⁴⁶ Zob. D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 49; J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017, s. 104; W. Wróbel, *Pojęcie „dobra prawnego” w wykładni przepisów prawa karnego*, [w:] Ł. Pohl (red), *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. Urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Poznań 2009, s. 631. W nauce niemieckiej na ten temat zob m.in. W. Hassemer, *Darf es Straftaten geben, die ein strafrechtliches Rechtsgut nicht in Mitleidenschaft ziehen?*, [w:] R. Hefendahl, A. von Hirsch, K. Seelmann, W. Wohlers (red.), *Die Rechtsgutstheorie. Legitimationbasis des Strafrechts oder dogmatisches Glasperlenspiel?*, Baden-Baden 2003, s. 60.

⁴⁷ Zob. A. Zoll, [w:] T. Bojarski (red.), *System...*, s. 235.

⁴⁸ Na temat ochrony dóbr prawnych w całym systemie prawnym, w tym poza obszarem prawa karnego, zob. H.J. Hirsch, *W kwestii aktualnego stanu dyskusji o pojęciu dobra prawnego*, RPEiS 2002, nr 1, s. 6.

⁴⁹ Zob. na ten temat m.in. D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 19-49; H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 1-19; T. Kaczmarek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 280-292; J. Kulesza, *Problemy...*, s. 101-104.

⁵⁰ Zob. na ten temat H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 1-19 i cytowania tam literatura.

autorstwa Paula Johanna Anselma Feuerbacha⁵¹ (pojęcie przedmiotu zamachu z 1801 r.) i Johanna Michaela Franza Birnbauma⁵² (pojęcie dobra prawnego z 1834 r.). Szczególną uwagę poświęcono w nauce prawa niemieckiego proveniencji dobra prawnego i jego relacji z normą prawną. Koncepcji systemowo-transcendentnego dobra prawnego⁵³ o pochodzeniu pozaprawnym, czy też nawet przedprawnym, przeciwstawiane były teorie o systemowo-immanentnym ujęciu dobra prawnego. Zasadnicza oś dyskursu naukowego zdaje się w tym zakresie przebiegać w obszarze ustalenia tego, czy identyfikacja dobra prawnego jako wartości społecznej, poprzedza decyzję o stanowieniu norm prawnych, które są emanacją ochrony tychże dóbr w systemie prawnym, czy też to pojęcie jest rekonstruowane następczo, na podstawie podjętych przez prawodawcę decyzji w co do kryminalizacji⁵⁴. Zgodnie bowiem z drugą grupą poglądów, pojęcie dobra prawnego jest właśnie pochodną prawnopozytywnej decyzji prawodawcy⁵⁵. Przeciwnego zdania są natomiast zwolennicy koncepcji o systemowo-transcendentnym pochodzeniu dobra prawnego.

Jeszcze inni autorzy w nauce niemieckiej wskazują na nieprzydatność znaczenia pojęcia dobra prawnego dla określenia podstaw i zakresu ingerencji prawnokarnej, skupiając się na „efektywności i opłacalności karania”⁵⁶. Wydaje się, że w tym kierunku zmierzają rozważania Hansa Joachima Hirscha, który podkreśla, że „to nie uprzednio

⁵¹ Zob. na ten temat D. Gruszecka, *Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym*, „Studia Erasiana Wratislaviensia. Acta Studentia” 2008, nr 1, s. 137; D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 21. Por. M. Prengel *Dobro prawne – centralne pojęcie prawa karnego*, „Jurysta” 2002, nr 5, s. 5.

⁵² Autor ten pisał, że „jest rzeczą naturalną, iż poza (...) pozytywnym prawnym pojęciem przestępstwa musi istnieć także jego naturalne pojęcie (...). Przez naturalne pojęcie przestępstwa rozumie się to, co wskazuje zachowania, które zgodnie z naturą prawa karnego są w społeczeństwie obywatelskim rozsądnie traktowane jako karane, o ile da się ująć jednym wspólnym określeniem (...). Jeżeli chceć postrzegać przestępstwo jako naruszenie czegoś to musi się ono odnosić naturalnie nie do prawa, lecz do jakiegoś dobra” – J.M.F. Birnbaum, *Über das Erfordernis einer Rechtsverletzung zum Begriffe des Verbrechts*, „Archiv des Kriminalrechts. Neue Folge” 1834, s. 149. Cytat za H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 3 oraz Sz. Tarapata, *Kontrowersje wokół wyznaczania granic dobra prawnego – uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 2009 r. (sygn. akt I KZP 15/09)*, CZPKiNP 2012, z. 1, s. 97-98.

⁵³ Zob. W. Hassemer, *Strafen in Rechtsstaat*, Baden-Baden 2000, s. 161-165; W. Hassemer, *Theorie und Soziologie des Verbrechens: Ansätze zu einer praxisorientierten Rechtsgutslehre*, Frankfurt nad Menem, 1973, *passim*; M. Marx, *Zur Definition des Begriffs „Rechtsgut”*, Kolonia – Berlin 1972, s. 81 i nast.; C. Roxin, *Strafrecht. Allgemeiner Teil, Band 1, Grundlagen. Der Aufbau der Verbrechenslehre*, Munich 2006, s. 29. Przegląd stanowisk zob. D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 19-49; H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 1-19.

⁵⁴ Zob. na ten temat. A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 11-42.

⁵⁵ Zob. m.in. K. Binding, *Strafrechtlich und strafprozessuale Abhandlungen, t. 1*, Monachium 1915, s. 93; G. Jakobs, *Kritik die Lehre vom Rechtsguter*, [w:] G. Jakobs, *Strafrecht. Allgemeiner Teil. Die Grundlagen und die Zurechnungslehre*, Berlin 1990, s. 36; G. Stratenwerth, *Zum Begriff des „Rechtsgutes”*, [w:] A. Eser, U. Scittenhelm, H. Schumann (red.), *Festschrift für Theodor Lenckner zum 70. Geburtstag*, Monachium 1998, s. 377-388. Przegląd stanowisk zob. D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 19-49; H.J. Hirsch, *W kwestii...*, *passim*. W nauce polskiej zob. m.in. J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020, s. 282.

⁵⁶ T. Kaczmarek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 285.

wyznaczone przedmioty uzasadniają karanie, lecz legitymacja kary wskazuje chronione karaniem przedmioty”⁵⁷.

Nie jest jednak celem badawczym niniejszej pracy rozstrzyganie, ustalanie ani wypracowanie określonej koncepcji teoretyczno-dogmatycznej rozumienia pojęcia dobra prawnego. Zabieg taki z pewnością wykraczałby poza jej ramy⁵⁸. Niemniej zaznaczam, że zachowanie uporządkowanego terminologicznie i metodologicznie wywodu wymaga przyjęcia określonych założeń w tym przedmiocie, które stanowić będą podstawę dalszej analizy. **W tym zakresie przyjmuję założenie o systemowo-transcendentnym pochodzeniu dobra prawnego, w tym znaczeniu, że punktem odniesienia co do prawnej i prawnokarnej ochrony określonych wartości jest ocena społeczna leżąca poza systemem prawnym**⁵⁹. Owszem, wymaga to przyjęcia określonej aksjologii, w tym takiej, która rzutuje na system prawa karnego. Jednak to nie decyzja prawodawcy *per se*, lecz właśnie aksjologiczno-społeczne uwarunkowania przemawiają o zasadności stanowienia norm prawa karnego. W mojej ocenie konweniuje to z treścią zasady *ultima ratio* prawa karnego, a przynajmniej stanowi założenie umożliwiające jej realizację⁶⁰.

W nawiązaniu do powyższej kwestii wydaje się, że jest tak, iż dokonanie decyzji w przedmiocie kryminalizacji powinno być poprzedzone ustaleniem, że dane zachowanie może naruszać lub stwarzać niebezpieczeństwa dla dobra objętego ochroną⁶¹. To właśnie stworzenie niebezpieczeństwa stanowi warunek minimalny ingerencji prawnokarnej⁶². Objęcie danej klasy zachowań kryminalizacją musi zostać jednak poprzedzone rozstrzygnięciem w przedmiocie określonej kolizji dóbr, polegającej na wytyczeniu granicy pomiędzy prawnokarnie irrelevantnymi zachowaniami, które są niebezpieczne

⁵⁷ H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 9 i przywołana tam literatura.

⁵⁸ Na ten temat zobacz obszerne rozważania w monografii D. Gruszecka, *Ochrona...*, *passim*.

⁵⁹ T. Kaczmarek, *Typizacja czynów społecznie niebezpiecznych a ich ustawowe znamiona*, [w:] T. Kaczmarek (red.), *Rozważania o przestępstwie i karze. Wybór prac z okresu 40-lecia naukowej twórczości*, Warszawa 2006, s. 8; T. Kaczmarek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 281, 287-289.

⁶⁰ Zob. H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 9. W literaturze przedmiotu trafnie rzecz ujmuje Włodzimierz Wróbel, który wskazuje, że „pojęcie dobra prawnego, wykorzystywane jest w procesie interpretacji jako instrument służący uadekwatnianiu imperatywu płynącego z normy sankcjonowanej i sankcjonującej. Można w sposób generalny stwierdzić, że dokonuje się tego na poziomie wykładni funkcjonalnej (celowościowej), jakkolwiek <<ochrona dóbr prawnych>> jest tylko jednym z celów prawa karnego i stosowania sankcji karnej. Owo uadekwatnienie generalnych norm wynikających z przepisów prawa karnego ma swoje zakorzenienie w zasadzie *ultima ratio* tej gałęzi prawa oraz konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności”. W. Wróbel, *Pojęcie...*, s. 623.

⁶¹ Por. H. Welzel, *Studien zum System des Strafrechts*, ZStW 1939, Nr 58, s. 515; W. Wróbel, *Pojęcie...*, s. 622.

⁶² J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 66 i nast.; J. Giezek, *Narażenie na niebezpieczeństwo oraz jego znaczenie w konstrukcji czynu zabronionego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji” 2002, t. 50, s. 113; T. Kaczmarek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 289-290.

dla dóbr prawnych, a tymi, których realizacja winna zostać poddana kryminalizacji⁶³. Jak wskazuje się w doktrynie, granicę tę wyznaczają reguły postępowania z danym dobrem prawnym⁶⁴. Zatem, jeżeli dane zachowanie mieści się w granicach wytyczonych regułami postępowania z dobrem prawnym, niezależnie od źródła ich pochodzenia, to nie może być mowy o stworzeniu prawnokarnie relewantnego niebezpieczeństwa dla tego dobra. Dopiero bowiem naruszenie reguł wyznaczonych specyfiką danego dobra prawnego uzasadnia ingerencję prawnokarną i stanowi o naruszeniu normy sankcjonowanej⁶⁵. W ten sposób atak na dobro prawne jest strukturalnie związany z ideą przestępstwa⁶⁶.

Zgodnie z powyższymi założeniami, to identyfikacja dobra prawnego winna stanowić podstawę decyzji zarówno w przedmiocie stanowienia prawa karnego, jak i stosowania w zakresie realizacji elementów struktury przestępstwa. Kwestia ta jawi się jednak jako problematyczna w odniesieniu do tzw. dóbr uniwersalnych, których „nosicielem” jest społeczeństwo, a których istota sprowadza się do narażenia na niebezpieczeństwo określonych wartości społecznych⁶⁷. W tym sensie ingerencja prawa karnego następuje niekiedy jeszcze przed naruszeniem tych dóbr, których istota bywa trudna do uchwycenia. Wobec tego, reguły postępowania z uniwersalnym dobrem prawnym (a takim jest środowisko *in genere*) określone są niekiedy decyzją prawodawcy. Wydaje się, że takie zjawisko może powodować trudności w identyfikacji dobra objętego prawnokarną ochroną wówczas, gdy istota prawnokarnego zakazu wyraża się właśnie w naruszeniu normy prawnej określonej decyzją ustawodawcy⁶⁸. W takim stanie rzeczy, aprobując wciąż założenie o systemowo-transcendentnym pochodzeniu dobra prawnego, jego internalizacja jest o wiele słabsza, co stawia pod znakiem zapytania możliwość racjonalizacji stanowienia prawa karnego w danym obszarze⁶⁹.

⁶³ Zob. R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa*, Łódź 1995, s. 59; J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 71; A. Zoll, [w:] T. Bojarski (red.), *System...*, s. 235-241.

⁶⁴ A. Zoll, *O normie...*, s. 80; A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Warszawa 1982, s. 95 i nast.

⁶⁵ A. Zoll, [w:] T. Bojarski (red.), *System...*, s. 246.

⁶⁶ Andrzej Zoll twierdzi, że atak na dobro prawne stanowi warunek realizacji znamion typu czynu zabronionego. Wówczas, gdy nie dochodzi do ataku na dobro prawne (w rozumieniu naruszenia reguł postępowania z dobrem prawnym), nie jest możliwe przyjęcie, że doszło do spełnienia warunku bezprawności czynu, a tym samym sprzeczności z normą sankcjonowaną. W konsekwencji, czyn, który jest formalnie bezprawny w tym sensie, że literalnie narusza treść normy prawnej, pozostaje poza zakresem ingerencji prawa karnego, jeżeli jednocześnie nie zagraża dobru prawnemu. A. Zoll, *Okoliczności...*, s. 43. Zob. szerzej także Sz. Tarapata, *Dobro...*, *passim*; W. Wróbel, *Pojęcie...*, s. 625; A. Zoll, [w:] T. Bojarski (red.), *System...*, s. 246.

⁶⁷ A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 86.

⁶⁸ H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 2

⁶⁹ Zob. A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 86 i przywołane tam poglądy doktryny niemieckiego prawa karnego.

2.3. Przedmiot ochrony

Przedmiotem ochrony (prawnokarnej) jest określone dobro prawne, którego ochrona statuowana jest przez ustanowione przez prawodawcę typy czynów zabronionych pod groźbą kary, sprzężone z określoną normą sankcjonującą⁷⁰. Przy czym, przedmiotem ochrony jest dobro prawne, które w systemie prawnym jest chronione przez ustanowione normy prawa karnego⁷¹. Podzielam zatem pogląd reprezentowany w doktrynie, że pojęcie dobra prawnego jest znaczeniowo szersze i nadrzędne względem przedmiotu ochrony⁷². Dobra prawne są bowiem chronione nie tylko, lecz również, przez normy prawa karnego. Przyjmuję stanowisko wyrażane w literaturze przedmiotu, że pojęcie dobra prawnego, choć ma znaczenie fundamentalne w sferze prawa karnego⁷³, ponieważ – jak zaznaczono – regulacje prawnokarne realizują funkcję ochronną względem istotnych wartości społecznych (dóbr prawnych), to jednak nie jest ono reprezentatywne wyłącznie dla tej gałęzi prawa⁷⁴. Ustawodawca niekiedy chroni określone dobra prawne poprzez stanowienie norm innych niż te, które przewidują odpowiedzialność karną, bądź też za pomocą norm mających charakter *lex imperfecta*. Dopiero zatem tam, gdzie następuje ochrona dobra prawnego za pomocą normy prawa karnego, można zasadnie twierdzić, że staje się ono przedmiotem ochrony. W tym sensie pojęcie przedmiotu ochrony zawsze jest związane z określonym dobrem chronionym prawnokarnie i czerpie z niego sens. Jak trafnie ujmuje tę kwestię Szymon Tarapata, „każdy przedmiot ochrony prawnokarnej jest dobrem prawnym, lecz nie każde dobro prawne stanowi przedmiot ochrony prawnokarnej”⁷⁵.

Ponadto, w doktrynie niekiedy synonimicznie podchodzi się do pojęć przedmiotu ochrony i przedmiotu zamachu⁷⁶. Odnoszą się one bowiem do tego samego dobra, lecz ujmowanego z różnych perspektyw. Przedmiot ochrony ujmowany jest z perspektywy „struktury typu czynu zabronionego” określonego opisem jego ustawowych znamion,

⁷⁰ Zob. Sz. Tarapata, *Dobro...*, s. 69.

⁷¹ R. Dębski, *Pozastawowe...*, s. 187-188; T. Kaczmarek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 280-293; M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 116; A. Marek, *Prawo...*, s. 107; Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2019, s. 180-181; W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 111-112;

⁷² Choć niekiedy w literaturze pojęcia te traktowane są synonimicznie. Zob. Sz. Tarapata, *Dobro...*, s. 68-69.

⁷³ W literaturze przedmiotu wskazuje się, że jest to pojęcie centralne dla całego prawa karnego, zob. szerzej na ten temat Sz. Tarapata, *Dobro...*, s. 68-90.

⁷⁴ Ibidem, s. 69.

⁷⁵ Ibidem.

⁷⁶ A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 37-38.

ustanowionych przez ustawodawcę w celu ochrony dobra prawnego⁷⁷. Z kolei przedmiot zamachu ujmowany jest z perspektywy „treści czynu przestępnego” podejmowanego przez sprawcę w ramach ataku na to dobro chronione prawem⁷⁸. Pogląd ten uznaję za trafny, z tym zastrzeżeniem, że tożsamo traktować można przedmiot ochrony i przedmiot zamachu przestępnego w ujęciu abstrakcyjnym⁷⁹. Inaczej jest jednak w wypadku przedmiotu zamachu w rozumieniu skonkretyzowanego czynu przestępnego. W takim wypadku konkretny przedmiot zamachu jest pewną emanacją rodzajowego lub zindywidualizowanego przedmiotu ochrony jako dobra prawnego podlegającego ochronie prawnokarnej, niemniej nie może być z nim wprost utożsamiany⁸⁰.

Ponadto, przyjmuję aprobowany w doktrynie podział na przedmiot ochrony: ogólny, rodzajowy i indywidualny. Przez ogólny przedmiot ochrony należy rozumieć „porządek wszelkich stosunków społecznych chronionych przepisami prawa karnego”⁸¹. Rodzajowym przedmiotem ochrony jest dobro prawne chronione grupą przepisów prawnokarnych, z reguły usytuowanych w jednym rozdziale części szczególnej k.k.⁸² Z kolei indywidualnym przedmiotem ochrony (nazywanym niekiedy bezpośrednim⁸³ lub szczególnym⁸⁴) jest dobro prawne chronione konkretnym przepisem prawnokarnym⁸⁵. Natomiast w sytuacji, gdy dany przepis typizujący obejmuje ochroną więcej niż jedno dobro prawne, zasadne jest wprowadzenie typologii na główny i uboczny przedmiot ochrony⁸⁶. Rzecz jasna, punktem odniesienia dla prowadzonych w niniejszej pracy

⁷⁷ W. Wolter, *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r. Część I. Część ogólna. Zeszyt I. Nauka o ustawie karnej i o przestępstwie*, Kraków 1970, s. 81. Zob. także R. Dębski, *Pozaustawowe...*, s. 187 i przywołana tam literatura; A. Marek, *Prawo...*, s. 107

⁷⁸ Zob. R. Dębski, *Pozaustawowe...*, s. 187 i przywołana tam literatura; A. Marek, *Prawo...*, s. 107; L. Pohl, *Prawo...*, s. 181.

⁷⁹ A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 37.

⁸⁰ Por. B. Wróblewski, *Przedmiot przestępstwa, zamachu i ochrony w prawie karnym*, Wilno 1939, s. 9-14. W doktrynie prezentuje się ujęcia dwu-, trzy- i czterostopniowe co do typologii przedmiotu ochrony, z uwagi na jego konkretyzację. Nie rozwijając nadmiernie tej problematyki, ponieważ nie jest to celem dysertacji, dla porządku jedynie sygnalizuję, że za trafną przyjmuję typizację trójstopniową, która poza wyróżnieniem abstrakcyjnego przedmiotu ochrony (przedmiotu przestępstwa) i skonkretyzowanego przedmiotu zamachu, wyróżnia jeszcze przedmiot wykonawczy przestępstwa, którym jest zindywidualizowany materialny obiekt, na którym faktycznie sprawca czynu dokonuje realizacji znamion. Zob. szerzej na ten temat A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 36-41.

⁸¹ Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 181-182. Por. P. Daniluk, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa 2023, s. 784; P. Daniluk, *Przestępstwa podobne w polskim prawie karnym*, Warszawa 2013, s. 156-161; W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 112-113.

⁸² Ibidem.

⁸³ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 112 i cytowana tam literatura.

⁸⁴ P. Daniluk, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 784.

⁸⁵ Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 182.

⁸⁶ Ibidem. Zob. także K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 217.

rozważań są pojęcia rodzajowego i indywidualnego przedmiotu ochrony w kontekście pojęcia środowiska.

2.4. Prawo karne i prawo penalne

Jak zaznaczono wcześniej, oś pracy wyznaczają rozważania w obszarze prawa karnego materialnego. Mówiąc o **prawie karnym**, należy mieć tu na myśli sferę prawa karnego *sensu stricto*, to jest określającego podstawy i zasady odpowiedzialności za przestępstwa w postaci zbrodni i występków. Niemniej na potrzeby prowadzonych badań, zasadne jest także wprowadzenie pojęcia prawa penalnego.

Przez **prawo penalne** w ochronie środowiska należy rozumieć nie tylko normy prawne przewidujące odpowiedzialność za czyny zabronione pod groźbą kary, bezprawne, zawinione oraz społecznie szkodliwe (występujące np. w Kodeksie karnym, czy też w Kodeksie wykroczeń), wymierzaną w postępowaniu sądowym, ale także normy prawne, których celem głównym lub ubocznym jest wymierzenie represji (dolegliwości) przez organ administracji publicznej w trybie postępowania administracyjnego za przekroczenie zakazu lub nakazu odnoszącego się do obowiązków administracyjnych, które to przekroczenie nie zawsze uzależnione jest od winy⁸⁷. Można zatem przyjąć, że prawo penalne realizuje funkcję represyjną, choćby ubocznie, i obejmuje także normy przewidujące sankcje wymierzane w postępowaniu administracyjnym (administracyjne kary pieniężne)⁸⁸. Tak rozumiane prawo penalne nazywane jest w piśmiennictwie prawem penalnym (karnym) *sensu largissimo*⁸⁹. Wyznaczony w ten sposób kontekst pozwala na wprowadzenie koncepcji **prawa karnego środowiska**⁹⁰, na które składają się normy prawa penalnego *sensu stricto* (odpowiedzialność za przestępstwa), prawa

⁸⁷ Zob. na ten temat m.in. D. Danecka, *Konwersja...*, s. 60 i cytowana tam literatura; B. Giertych, *Wina w prawie administracyjnym*, Warszawa 2020, s. 29 i nast.; wyrok TK z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK ZU 2002, z. 4, poz. 50; wyrok TK z dnia 15 stycznia 2007 r., P 19/06, OTK ZU 2007, z. 1A, poz. 2.

⁸⁸ Zob. G. Domański, *Administracyjne kary pieniężne za zanieczyszczanie środowiska*, PUG 1976, Nr 12, s. 333; D. Szumiło-Kulczycka, *Prawo...*, s. 29.

⁸⁹ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 489–491. Por. krytyka takiego ujęcia prezentowana m.in. przez A. Marek, [w:] A. Marek, (red.), *System Prawa Karnego. Tom I. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2010, s. 34.

⁹⁰ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 489–491; W. Radecki, [w:] L. Gardocki (red.), *System...*, s. 514–515. W literaturze zagranicznej zob. na ten temat m.in. D. Guihal, *Droit répressif de l'environnement*, Paris 1997, *passim*; M. Klopfer, H.P. Vierhaus, *Umweltstrafrecht*, Monachium 1995, *passim*; J. Steindorf, *Umwelt-Strafrecht*, Berlin 1997, *passim*.

karnego *sensu largo* (odpowiedzialność za wykroczenia) i prawa penalnego *sensu largissimo*⁹¹ (odpowiedzialność za delikty administracyjne).

Niemniej wszędzie tam, gdzie w pracy mowa o prawie karnym bez dalszego dookreślenia, należy przez to rozumieć prawo karne w rozumieniu ścisłym, to jest określającym zasady i podstawy odpowiedzialności za przestępstwa.

Jednocześnie, dla wyklarowania pola rozważań, należy wskazać na dalsze założenia, przyjęte dla prowadzonego wywodu. Po pierwsze, konsekwentnie przyjmuję, że prawo karne jest środkiem prawnym *ultima ratio*⁹² w zakresie ochrony dóbr prawnych i winno być implementowane z uwzględnieniem jego subsydiarnej roli⁹³. Jest to paradygmat co do prawa karnego w polskim porządku prawnym. Choć należy zaznaczyć, że *de lege lata* to założenie niekiedy nie znajduje odzwierciedlenia, a normy prawnokarne stanowią instrument *prima ratio* w zakresie ochrony dóbr prawnych⁹⁴. Problem ten jest dostrzegalny szczególnie w zakresie pozakodeksowego prawa karnego⁹⁵ i stanowi jedną z inspiracji podjęcia rozważań prowadzonych w dysertacji.

Po drugie, metodologicznie przyjmuję pięcioelementową strukturę przestępstwa, zgodnie z którą pierwszym z jej elementów, będącym wstępnym warunkiem normowania jest czyn. Ponadto, aby doszło do realizacji pozostałych elementów struktury przestępstwa, czyn ten musi zostać uznany za zabroniony pod groźbą kary⁹⁶, bezprawny, zawiniony i karygodny⁹⁷.

Po trzecie, w kontekście przedstawionych objaśnień metodologicznych, przyjmuję założenie, że dobro prawne znajduje swój wyraz w treści znamion typu czynu zabronionego, a precyzyjnie w znamieniu przedmiotu ochrony⁹⁸. Znamię przedmiotu ochrony traktuję jako znamię ustawowe *sensu largo*⁹⁹. A zatem takie, które nie jest

⁹¹ Wyrok ETPCz z dnia 8 czerwca 1976 r., Engel i inni przeciwko Holandii, skarga nr 5100/71 i in., Seria A, nr 22; wyrok ETPCz z dnia 10 lutego 2009 r., Zolotukhin przeciwko Rosji, skarga nr 14939/03, LEX nr 479505; wyrok TSUE z dnia 26 lutego 2013 r., C-617/10, Aklagaren vs. Akerberg Fransson, ECLI:EU:C:2013:105. Zob. także A. Błachnio-Parzych, *Zbieg odpowiedzialności karnej i administracyjno-karnej jako zbieg reżimów odpowiedzialności represyjnej*, Warszawa 2016, s. 50-51; D. Szumiło-Kulczycka, *Prawo...*, s. 29.

⁹² Zob. na ten temat K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, [w:] A. Zoll (red.) *Racjonalna reforma prawa karnego*, Warszawa 2001, s. 302.

⁹³ Zob. J. Kulesza, *Problemy...*, s. 156-171 i przywołana tam literatura.

⁹⁴ R. Zawłocki, *Traktat o złej sprawiedliwości*, Warszawa 2024, s. 145-147.

⁹⁵ R. Zawłocki, *O potrzebie reformy pozakodeksowego prawa karnego*, „Forum Prawnicze” 2012, nr 4, s. 14 i 20.

⁹⁶ To jest innymi słowy czyn odpowiadający ustawowemu opisowi znamion (stosownie do art. 115 § 1 k.k.) i zagrożony sankcją karną.

⁹⁷ Zob. szerzej na ten temat R. Zawłocki, [w:] R. Dębski (red.), *System...*, s. 110-127.

⁹⁸ W. Wróbel, *Pojęcie...*, s. 622. Por. P. Daniluk, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 784.

⁹⁹ Przyjmuję, że znamię przedmiotu ochrony jest niewysłowionym wprost w treści przepisu typizującego znamieniem czynu zabronionego, którego rekonstrukcja jest wynikiem wykładni tegoż na podstawie

wyrażone wprost w treści przepisu typizującego, lecz jest wynikiem interpretacji karnistycznej ustawowych znamion typu czynu zabronionego oraz określonego rozdziału k.k. lub przedmiotu ustawy wprowadzającej pozakodeksowe podstawy odpowiedzialności karnej¹⁰⁰. Przy czym, jak zarysowano powyżej, identyfikacja dobra prawnego w treści przepisu karnego stanowi warunek prawidłowej wykładni znamion typu czynu zabronionego¹⁰¹.

2.5. Odpowiedzialność prawna¹⁰²

znamion wysłowionych *expressis verbis*, tytułu rozdziału k.k. lub przedmiotu ustawy pozakodeksowej, w której znajduje się przepis karny oraz identyfikacji dobra prawnego objętego ochroną. W kontekście problematyki znamion typu czynu zabronionego wyróżniam podział na znamiona: 1) podmiotu; 2) strony przedmiotowej; 3) strony podmiotowej; i 4) przedmiotu ochrony. Zob. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu*, Warszawa 1978, s. 162-163; R. Zawłocki, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1-116*, Warszawa 2021, Legalis, art. 115, nb. 59. Por. R. Dębski, *Pozaustawowe...*, s. 187 i nast.

¹⁰⁰ R. Zawłocki, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 115, nb. 59.

¹⁰¹ A. Zoll, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1-52*, Warszawa 2016, LEX/el., art. 1. Tak również M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 116.

¹⁰² W odniesieniu do prawnej ochrony środowiska naturalnego istotne zdaje się ujęcie odpowiedzialności prawnej zorientowanej prospektywnie, tj. postrzeganej *ex ante*. Będzie się ona odnosić do sfery powinności i w ten sposób wyznaczać określone obowiązki polegające na działaniu lub zaniechaniu w przypadku oddziaływania podmiotu na dobro podlegające ochronie prawnej (środowisko). Innymi słowy, z uwagi na aprobatę przez ustawodawcę określonej wartości, stanowiącej dobro prawne, podmiot, który swoim zachowaniem będzie oddziaływał lub ingerował w to dobro jest odpowiedzialny za nie. Oznacza to, że ciążył będzie na nim obowiązek (nie)czynienia o określonej treści tak, ażeby w pewnym układzie sytuacyjnym zachować dobrostan tego dobra prawnego. Sprawia to, że odpowiedzialność prospektywna (zorientowana *ex ante*) obejmuje sferę, w której dobro prawne nie zostało jeszcze wprowadzić naruszone, a zatem brak jest ujemnie wartościowanego zachowania, a system norm prawnych wyznacza granicę tego, co z normatywnego punktu widzenia będzie oceniane pozytywnie lub negatywnie wówczas, gdy zachowanie zostanie zrealizowane. W tym rozumieniu odpowiedzialności, podmiotem odpowiedzialnym będzie zatem ten, który respektuje nałożone nań obowiązki względem reguł postępowania z dobrem prawnym, a zatem ich nie przekracza. Wobec tego postępowanie to będzie oceniane *in plus*, a odpowiedzialność jest utożsamiana z brakiem zarzucalności, rozważą, dbałością o dobro prawne. Co do zasady zgodzić należy się z tymi przedstawicielami doktryny, którzy twierdzą, że odpowiedzialność prospektywna jest zbiorem obowiązków, których naruszenie zaktualizuje konieczność sięgnięcia do odpowiedzialności prawnej w ujęciu *ex post*. Ostatecznie więc będzie to odpowiedzialność prawna w tradycyjnym ujęciu, postrzegana z perspektywy jeszcze sprzed jej powstania. Przyjmując przy tym na potrzeby dalszych rozważań ujęcie odpowiedzialności prawnej stworzone przez W. Langa, z uwzględnieniem dwuaspektowej struktury zaproponowanej przez W. Radeckiego, pragnę zaznaczyć, że nie sposób się zgodzić z poglądami, iż koncepcję odpowiedzialności prospektywnej wypada pozostawić jedynie filozofii. Ta konstatacja wynika z faktu, że tradycyjne ujęcie odpowiedzialności prawnej zdaje się ograniczać do sfery stosowania prawa. Ma to w istocie szczególnie doniosłe znaczenie praktyczne, a W. Radecki *expressis verbis* stwierdza, że analizowane pojęcie „ma charakter bardziej techniczny i oznacza stosowanie różnego rodzaju sankcji za coś, co się już stało”. I o ile w tym zakresie można się zgodzić z cytowanym autorem, o tyle w sferze stanowienia prawa rzecz ma się już nie tak jednoznacznie. Prawodawca, kierując się określonym i spójnym systemem wartości, winien stanowić prawo o określonej treści. Źródłem tego zobowiązania są bowiem normy konstytucyjne, w których ustrojodawca wyraził określone wartości i dobra prawne, podlegające ochronie. W ten sposób – pomijając cały szereg rozważań dotyczących sposobów rozstrzygania kolizji pomiędzy tymi dobrami w procesie stanowienia prawa – ustawodawca stał się odpowiedzialny za ochronę tych dóbr. Jest to obowiązek prospektywny i pozytywny.

Zgodnie z terminologią przyjętą na potrzeby pracy, pojęcie **odpowiedzialności prawnej** rozumiane będzie zgodnie z koncepcją Wiesława Langa¹⁰³. W ujęciu prezentowanym przez tego autora, „odpowiedzialność w najszerszym znaczeniu zarówno na gruncie przepisów prawa, jak i nauki prawa znaczy we wszystkich dyscyplinach prawniczych zasadę ponoszenia przez podmiot przewidzianych prawem ujemnych konsekwencji za zdarzenia lub stany rzeczy podlegające ujemnej kwalifikacji normatywnej i przypisywalne prawnie określonemu podmiotowi w danym porządku prawnym”¹⁰⁴. W oparciu o sformułowaną definicję, która stanowi próbę uniwersalnego i normatywnego ujęcia odpowiedzialności prawnej dla systemu prawnego, niezależnie od przyjętej typologii, wyróżnić należy cztery jej komponenty. Mianowicie, na odpowiedzialność składają się: podmiot odpowiedzialny, tj. taki, któremu można przypisać odpowiedzialność, a zatem jest – w świetle prawa – zdolny do ponoszenia odpowiedzialności; ujemnie wartościowane zdarzenie lub stan rzeczy powstałe wskutek działania lub zaniechania tego podmiotu, którym należy przypisać kwalifikację prawną; określona zasada, w oparciu o którą kształtuje się przypisanie odpowiedzialności ponoszenia odpowiedzialności; oraz ujemne konsekwencje prawne związane z jej przypisaniem¹⁰⁵.

A zatem na płaszczyźnie stanowienia prawa zasadne jest posługiwanie się pojęciem odpowiedzialności prawnej w znaczeniu powinności ujmowanej *ex ante*. W odniesieniu do analizowanej problematyki, ustawodawca w procesie tworzenia prawa, respektując ujęcie odpowiedzialności, kierował się będzie dyrektywą *pro natura*, zaś w aspekcie rozstrzygania sytuacji kolizyjnych – *in dubio pro natura*. Kwestię tę należy w tym miejscu jednak jedynie zasygnalizować. Zob. zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska. Studium prawnoporównawcze*, Wrocław 1985, s. 40 i nast.; M. Peno, *Odpowiedzialność za środowisko naturalne i racjonalność prawodawcy. O doniosłości dyrektyw odwołujących się do wartości środowiska naturalnego w polityce prawa*, [w:] R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 18-20.

¹⁰³ W. Lang, *Struktura odpowiedzialności prawnej*, ZNUMK 1968, z. 31 – Prawo VIII, s. 12.

¹⁰⁴ Ibidem.

¹⁰⁵ Por. z poglądami W. Radeckiego, który definiuje odpowiedzialność prawną poprzez tzw. podwójną ujemność. W ocenie tego autora tym, co jest istotą omawianego zagadnienia jest zarówno ujemne wartościowanie określonego zachowania lub stanu rzeczy, jak i obowiązek ponoszenia negatywnych konsekwencji z tym związanych. Wyszczególnienie owej podwójnej ujemności, z punktem ciężkości położonym na przypisane konsekwencje prawne związane z negatywnie ewaluowanym zachowaniem lub stanem rzeczy, sprawiają, że ujęcie to autor określa jako sankcyjną koncepcję odpowiedzialności. Innymi słowy, wydaje się, że odpowiedzialnością prawną jest nic innego jak realizacja określonej prawem sankcji. Jednocześnie sankcja ta w analizowanym zagadnieniu musi mieć charakter osobisty lub majątkowy i musi wynikać z ujemnie wartościowanego postępowania w odniesieniu do prawnie określonego obowiązku, wynikającego z normy sankcjonowanej. Zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska*, Warszawa 2002, s. 60-61; Zob. także szczególnie interesujące rozważania A. Blachnio-Parzych, która ujmuje istotę odpowiedzialności jako relację „między zdarzeniem, stanem rzeczy, którego zdarzenie ma związek z obowiązkami podmioty, a reakcją na to zdarzenie lub stan rzeczy”. Wobec tego adresat normy prawnej będzie odpowiedzialny nie tylko wtedy, gdy określone zdarzenie lub stan rzeczy zaistnieje, ale także wówczas, gdy do ich zaistnienia jeszcze nie doszło. Przyjęta konstatacja prowadzi tę autorkę do rozróżnienia na abstrakcyjnie pojmowaną i prospektywnie zorientowaną odpowiedzialność *za coś*, która nie powoduje jeszcze określonych ujemnie wartościowanych konsekwencji oraz na retrospektywną i skonkretyzowaną odpowiedzialność za naruszenie określonego obowiązku, która

2.6. Międzynarodowe prawo karne

Część rozważań niniejszej dysertacji (prowadzonych w rozdziale III pracy doktorskiej), poświęcona jest udzieleniu odpowiedzi na pytanie o pojęcie środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej w prawie, które ma swoje źródło w wymiarze ponadnarodowym. Istotnym aspektem tego zagadnienia jest kwestia prawnokarnej ochrony środowiska w **międzynarodowym prawie karnym**¹⁰⁶, które to pojęcie – wobec wielości ujęć prezentowanych w nauce prawa – wymaga sprecyzowania dla uporządkowania wyводу¹⁰⁷.

Na potrzeby tej pracy pojęcie międzynarodowego prawa karnego należy rozumieć dwojako. Po pierwsze, jako dział prawa międzynarodowego¹⁰⁸, obejmujący normy prawne stosowane przez międzynarodowe trybunały karne, które przewidują odpowiedzialność karną jednostek za szczególną kategorię przestępstw, które w nauce prawa określane są mianem *delicta iuris gentium*, tj. zbrodni międzynarodowych¹⁰⁹. Jak wskazuje W. Radecki, istotą tych przestępstw jest to, że „podstawą ukarania jest samo prawo międzynarodowe, nawet jeżeli odpowiednich czynów nie typizuje prawo

prowadzi do aktualizacji kompetencji uprawnionego podmiotu do wymierzenia sankcji w prawie określonej procedurze. W ten sposób autorka uwypukla różnicę pomiędzy odpowiedzialnością prawną a sankcją, która ma charakter węższy i polega jedynie na ujemności w postaci obowiązku ponoszenia określonych konsekwencji za dokonane naruszenie. A. Błachnio-Parzych, *Zbieg...*, s. 37. Por. także J. Filek, *Ontologizacja odpowiedzialności*, Kraków 1996, s. 38; L. Jastrzębski, *Odpowiedzialność administracyjna za naruszenie stanu środowiska*, „Organizacja – Metody – Technika” 1986, nr 10, s. 8; J. Jendrośka, M. Bar, *Prawo ochrony środowiska. Podręcznik*, Wrocław 2005, s. 998; K. Kwaśnicka, *Odpowiedzialność...*, s. 19-22; M. Możdżeń-Marcinkowski, *Poszukiwanie treści pojęcia „sankcja administracyjnoprawna” w oparciu o instrumenty semiotyki – wnioski dla nauki prawa administracyjnego*, [w:] M. Stahl, R. Lewicka, M. Lewicki (red.), *Sankcje...*, s. 80-81; T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999, s. 157; J. Zimmerman, *Aksjomaty prawa administracyjnego*, Warszawa 2013, s. 236-237.

¹⁰⁶ Co do zasady pojęcie międzynarodowego prawa karnego i prawa karnego międzynarodowego są w polskiej doktrynie traktowane zbieżnie. Zob. L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo karne międzynarodowe. Zarys systemu*, Warszawa 2017, s. 16-26; por. jednak Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 28.

¹⁰⁷ Zob. m.in. L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 16-26; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna za naruszenie środowiska w świetle prawa międzynarodowego*, Wrocław 1981, s. 147; W. Wolter, *Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego*, Warszawa 1947, s. 34-36, s. 1; D. Zajac, *Odpowiedzialność karna za czyny popełnione za granicą*, Kraków 2017, s. 19-20 i przywołana tam literatura.

¹⁰⁸ Na temat wątpliwości co do wyodrębnienia międzynarodowego prawa karnego jako odrębnej dziedziny prawa, zob. A. Klafkowski, *Ściganie zbrodniarzy wojennych w Niemieckiej Republice Federalnej w świetle prawa międzynarodowego*, Poznań 1968, s. 40. Z kolei w proponowanej przez L. i Teresę Gardockich oraz Łukasza Majewskiego definicji wskazano, że prawo karne międzynarodowe jest gałęzią prawa, która zawiera normy prawa międzynarodowego publicznego. Wydaje się zatem, że podkreślone zostały swoista samodzielność i wyodrębnienie tego obszaru regulacji jako gałęzi prawa. Zob. L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 26-27.

¹⁰⁹ P. Hofmański, H. Kuczyńska, *Międzynarodowe prawo karne*, Warszawa 2020, s. 17; por. A. Cassese, *International Criminal Law*, Oxford 2003, s. 16; L. Gardocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 1985, s. 7-8; M. Płachta, *Status i pojęcie międzynarodowego prawa karnego*, Prok. i Pr. 2009, nr 5, s. 6-7; G. Schwarzenberger, *The Problem of International Criminal Law*, „Current Legislative Problems” 1950, nr 3, s. 263.

wewnętrzne państw”¹¹⁰. Po drugie, do międzynarodowego prawa karnego zaliczam grupę tzw. przestępstw konwencyjnych¹¹¹, a zatem takich, które są częścią narodowego porządku prawnego na mocy postanowień umów międzynarodowych, które zobowiązują państwa, będące ich sygnatariuszami do wprowadzenia karalności tychże przestępstw¹¹².

Podkreślam, że przyjęte ujęcie jest stosunkowo węższe od niektórych spośród wyrażanych w polskiej doktrynie prawa karnego¹¹³. W szczególności, poza zakresem omawianego pojęcia pozostawiam obszar regulacji związany z zagadnieniami kolizyjnymi, dotyczącymi zasad stosowania ustawy karnej prawa krajowego w odniesieniu do przestępstw popełnionych za granicą lub postępowania w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych. *De lege lata* są to normy zawarte w rozdziale XIII k.k. Zastrzeżenie to jest o tyle istotne, że regulacje te są uwzględniane w niektórych definicjach prezentowanych w doktrynie¹¹⁴. Niekiedy regulacje te określa się mianem prawa karnego międzynarodowego, w odróżnieniu od międzynarodowego prawa, w rozumieniu sygnalizowanym wcześniej, a zatem dotyczącym przestępstw międzynarodowych i konwencyjnych¹¹⁵. W mojej ocenie wskazany obszar regulacji jest w istocie sferą prawa wewnętrznego¹¹⁶. Ponadto, pozostawienie go poza zakresem zainteresowania prowadzonych rozważań zdeterminowane jest postawionymi w niniejszej pracy szczegółowymi pytaniami badawczymi.

Do źródeł międzynarodowego prawa karnego w pierwszym z przyjmowanych ujęć zaliczam, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 38 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości¹¹⁷, konwencje międzynarodowe, zwyczaj międzynarodowy oraz ogólne zasady prawa uznane przez narody cywilizowane¹¹⁸. W obszarze międzynarodowego prawa karnego szczególne znaczenie mają postanowienia kart Międzynarodowych

¹¹⁰ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 136. Zob. szerzej na ten temat W. Radecki, *Odpowiedzialność karna za naruszenie...*, *passim*.

¹¹¹ W doktrynie prezentowane jest również określenie „przestępstwa karane na mocy umów międzynarodowych”, w odróżnieniu od przestępstw międzynarodowych, dla których właściwą podstawą prawną, zezwalającą na ukaranie sprawcy jest akt prawa międzynarodowego. Ujęcie takie zaproponował W. Radecki. Zostało ono jednak poddane krytyce z uwagi na jego niejednoznaczność i trudność w odróżnieniu tychże przestępstw od zbrodni międzynarodowych. Zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność karna za naruszenie...*, s. 26; L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 221.

¹¹² Zob. L. Gardocki, *Zarys...*, s. 119; L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 220-221; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna za naruszenie...*, s. 26.

¹¹³ L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 26.

¹¹⁴ Zob. L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 26; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna za naruszenie...*, s. 147.

¹¹⁵ Zob. Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 28.

¹¹⁶ W. Radecki, *Odpowiedzialność karna za naruszenie...*, s. 146, przypis 31.

¹¹⁷ Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych, Dz. U. 1947 Nr 23 poz. 90.

¹¹⁸ P. Hofmański, H. Kuczyńska, *Międzynarodowe...*, s. 32.

Trybunałów Wojskowych (w Norymberdze oraz dla Dalekiego Wschodu w Tokio) i Międzynarodowych Trybunałów Karnych (*ad hoc* dla byłej Jugosławii i dla Rwandy oraz stałego MTK w Hadze) oraz konwencji z zakresu ogólnych źródeł międzynarodowego prawa karnego¹¹⁹. Wyznaczają one zakres jurysdykcji trybunałów powołanych do ścigania i sądzenia zbrodni międzynarodowych oraz dookreślają strukturę, stronę podmiotową i przedmiotową tychże zbrodni¹²⁰. Ponadto, dla problematyki prawnokarnej ochrony środowiska w międzynarodowym prawie karnym fundamentalne znaczenie mają postanowienia Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego¹²¹, przyjętego 17 lipca 1998 r., a obowiązującego od 1 lipca 2002 r. Z kolei w zakresie źródeł międzynarodowego prawa karnego w drugim z prezentowanych ujęć, zaliczyć do nich należy umowy międzynarodowe, których Rzeczpospolita Polska jest stroną, i które zobowiązują do karania przestępstw określonych w tych aktach prawnych.

2.7. Przepisy blankietowe

Co do problematyki prawnokarnej ochrony środowiska, bliższego wyjaśnienia wymaga jeszcze kwestia tzw. przepisów blankietowych. Już w tym miejscu wypada zaznaczyć, że konstrukcja przepisów typizujących obszar prawa karnego środowiska częstokroć polega na wyrażeniu w treści przepisu typizującego, na podstawie którego następuje rekonstrukcja normy sankcjonowanej, odesłań do innych przepisów prawnych albo

¹¹⁹ Piotr Hofmański i Hanna Kuczyńska wskazują w tym zakresie na: Konwencje haskie z 18.10.1907 r., dotyczące reguł prowadzenia wojen; Konwencję o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r. (Dz. U. 11957, Nr 46, poz. 212); Konwencję o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi, sporządzoną w Hadze dnia 16 grudnia 1970 r. (Dz. U. 1972 Nr 25, poz. 181); cztery Konwencje genewskie z 12.08.1949 r. o ochronie ofiar wojny: I Konwencja genewska dotycząca polepszenia losu rannych i chorych w armiach czynnych na lądzie; II Konwencja genewska dotycząca polepszenia losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu; III Konwencja genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych; IV Konwencja genewska dotycząca ochrony osób cywilnych podczas wojny; konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwaloną przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 9.12.1948 r.; Konwencję o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 26 listopada 1968 r. (Dz. U. 1970 Nr 26, poz. 208); Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r. (Dz. U. 1989 Nr 63, poz. 378). Ibidem, s. 35.

¹²⁰ Por. K. Ambos, *Der Allgemeine Teil des Völkerstrafrechts. Ansätze einer Dogmatisierung*, Berlin 2002, s. 524; M. Płachta, *Międzynarodowe trybunały karne: próba typologii i charakterystyki*, PiP 2004, nr 3, s. 30; M. Płachta, *Międzynarodowy Trybunał Karny*, Kraków 2004, *passim*.

¹²¹ Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r., Dz. U. 2003 Nr 78, poz. 708.

indywidualizowanych decyzji lub obowiązków wywodzonych z tychże przepisów¹²². Oznacza to, że przepisy typizujące mają niekiedy niepełną dyspozycję.

Wobec tego, przez **przepis blankietowy** należy rozumieć przepis karny, w którym stypizowane są znamiona czynu zabronionego, które nie zostały wyrażone w pełni w jego treści, lecz ich opis, choćby częściowo, odsyła do innych źródeł prawa stanowionego¹²³. W związku z tym, rekonstrukcja znamion typu czynu zabronionego wymaga uzupełnienia dyspozycji przepisu karnego o regulacje, do których odwołanie nastąpiło w jego treści. Ponadto, przyjmuję za *Joanną Długosz-Józwiak* typologię na przepisy blankietowe właściwe i niewłaściwe¹²⁴. Przepisem blankietowym właściwym jest przepis niekompletny treściowo, którego dyspozycja uzupełniona jest przez odniesienie się do powszechnie obowiązujących przepisów prawa niższego rzędu, których treść dookreśla dyspozycję przepisu blankietowego, a ponadto, zawierający kompetencję do organu prawodawczego¹²⁵, innego niż władza ustawodawcza, do stanowienia tychże przepisów dookreślających¹²⁶. Z kolei przepisem blankietowym niewłaściwym jest przepis, w którego dyspozycji następuje wysłowione odniesienie do innego przepisu zamieszczonego w akcie normatywnym tego samego lub wyższego rzędu, przy czym należącego do innej gałęzi prawa niż przepis blankietowy¹²⁷.

Jeszcze dla klarowności, albowiem kwestia ta również wymaga zwięzłego objaśnienia, rozróżnić wypada pojęcia znamienia normatywnego i klauzuli normatywnej. Przez znamię normatywne rozumiem odniesienie się w treści przepisu blankietowego do innego przepisu, mającego dookreślić jego dyspozycję, poprzez uzupełnienie treści normy sankcjonowanej, wyrażonej w dyspozycji blankietowej¹²⁸. Zatem rekonstrukcja

¹²² J. Długosz-Józwiak wskazuje, że jednym z powodów stanowienia przepisów blankietowych jest właśnie dążenie do zapewnienia posłuchu zakazom i nakazom zawartym w przepisach innych gałęzi prawa, w tym zwłaszcza o charakterze administracyjnoprawnym. Wydaje się zatem, że jest to nierozzerwalna cecha prawa karnego w obszarze ochrony obrotu gospodarczego i ochrony środowiska. J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 180. Zob. także m.in. R. Dębski, *O przepisach blankietowych w prawie karnym. Uwagi wprowadzające*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 1991, Nr 47, s.65 i nast.

¹²³ Pojęcie to wprowadził do nauki prawa przez K. Binding, *Die Normen und ihre Übertretung. Band I: Normen und Strafgesetze*, Lipsk 1922, s. 161; zob. szerzej na ten temat J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 178 i nast.; B. Koch, *Z problematyki przepisów blankietowych w prawie karnym*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo XVI – Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1978, z. 89, s. 63 i nast.

¹²⁴ J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 183.

¹²⁵ Wskazuje się, że w ten sposób ustawodawca przekazuje kompetencję do współstanowienia treści normy prawa karnego innym organom. Wobec tego delegacja ta jest możliwa jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie takim, że w przepisie, do którego nastąpiło odniesienie się nie może zostać wyrażona zasadnicza istota typu czynu zabronionego ani zagrożenie ustawowe, gdyż byłoby to sprzeczne z zasadą *nullum crimen sine lege*. Zob. R. Dębski, *Pozaustawowe...*, s. 125. Por. B. Koch, *Z problematyki...*, s. 71.

¹²⁶ J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 194 i przywołana tam literatura.

¹²⁷ Ibidem, s. 189.

¹²⁸ Ibidem, s. 205-206.

treści normy sankcjonowanej następuje przez wysłowienie przepisu blankietowego zrębowego o niepełnej dyspozycji, która jest uadekwatniana treściowo o przepis, do którego nastąpiło odniesienie się¹²⁹. Z kolei z klauzulą normatywną mamy do czynienia wówczas, gdy treść przepisu typizującego jest zupełna treściowo, lecz wymaga wykładni z uwagi na deskryptywny charakter pojęć w nim wyrażonych¹³⁰. Odniesienie się następuje więc dlatego, że w dyspozycji przepisu typizującego ustawodawca posłużył się pojęciem opisowym, którego rekonstrukcja wymaga wykładni, uwzględniającej odwołanie do innych przepisów danego aktu prawnego.

3. Problem badawczy i pytania badawcze

Zważywszy na zarysowany zakres tematyczny i kontekst teoretyczny, **główny cel badawczy rozprawy doktorskiej stanowi dogmatyczne ustalenie znaczenia pojęcia środowiska jako dobra prawnego, objętego ochroną prawnokarną**. Tak określony cel badawczy determinuje założenie badawcze, które przyświeca prowadzonemu wywodowi, wyrażające się w tym, że jest to praca naukowa o pojęciu środowiska jako przedmiocie ochrony prawnokarnej. Innymi słowy, za cel badawczy należy uznać ustalenie i uchwycenie znaczenia oraz istoty środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony. To ustalenie należy bowiem uznać za fundamentalne w świetle następczego określenia zakresu prawnokarnej ochrony, który to aspekt będzie poruszony w zakresie wynikającym z przyjętych szczegółowych pytań badawczych. Jednak to zagadnienie dotyczące tego, jak należy rozumieć środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej w polskim prawie karnym, uczynić należy głównym problemem badawczym pracy.

Zważywszy na powyższe, zasadne jest **sformułowanie głównego i nadrzędnego pytania badawczego, które dotyczy tego, jak ujmowane jest środowisko jako przedmiot ochrony w polskim prawie karnym i jaka jest jego treść**. Wskazuję zatem, że sednem niniejszej pracy nie jest kwestia ochrony środowiska, a problematyka treści

¹²⁹ Interesujące jest w tym przedmiocie twierdzenie, że o wysłowieniu normy prawnej poprzez zastosowanie konstrukcji znamienia normatywnego przesądza tożsamość przedmiotu ochrony przepisu blankietowego i przepisu uzupełniającego, który uadekwatnia treściowo normę prawnokarną. W ten sposób przepis prawa karnego może niejako recypować przedmiot ochrony z treści przepisu, do którego nastąpiło odniesienie się. Zob. R. Dębski, *O przepisach...*, s. 39 i nast.

¹³⁰ Zob. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959, s. 28; S. Żółtek, *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego*, Warszawa 2017, *passim*.

pojęcia środowiska, które następnie jest objęte ochroną na podstawie norm prawa karnego. I choć wskazane zagadnienia przenikają się, albowiem nie sposób prowadzić rozważań o ochronie przed ustaleniem znaczenia dobra prawnego, które jej podlega, to jednak wypada przyjąć, że ustalenie treści znaczeniowej pojęcia jest nadrzędne względem instytucji związanych z jego ochroną. Niemniej, dla porządku zaznaczam, że niekiedy w ramach prowadzonego wywodu nie sposób pominąć rozważań dotyczących zagadnień związanych z ochroną środowiska. Nastąpi to jednak w takim zakresie, w jakim wynika to ze szczegółowych pytań badawczych.

Udzielenie odpowiedzi na wskazane, główne pytanie badawcze, determinuje następnie postawienie szczegółowych pytań, które wyznaczają układ i systematykę niniejszej dysertacji. Tym samym, prowadzona w pracy analiza prowadzi będzie do udzielenia odpowiedzi na następujące szczegółowe pytania badawcze:

P1: Jakie jest znaczenie pojęcie środowiska na gruncie aktów prawa międzynarodowego i w jakim zakresie prawo międzynarodowe miało wpływ na jego znaczenie (rozumienie) w prawie polskim?

P2: Jakie jest znaczenie pojęcie środowiska jako dobra prawnego podlegającego ochronie prawnej w prawie polskim?¹³¹

P3: Jakie są systemowe podstawy odpowiedzialności prawnej za naruszenie lub narażenie środowiska na niebezpieczeństwo w polskim porządku prawnym?

P4: Jakie są istota i funkcje reżimów odpowiedzialności prawnej związanych z ochroną środowiska jako dobra prawnego?

P5: Jak ujmowane jest środowisko jako przedmiot ochrony w międzynarodowym prawie karnym i czy ujęcie to determinuje zakres jego ochrony?

P6: Jak ujmowane jest środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie europejskim, a w szczególności w prawie unijnym i czy ujęcie to determinuje zakres jego ochrony?

P7: W jaki sposób ujmowane jest środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie polskim, z perspektywy przedmiotu regulacji aktu prawnego?

P8: Jakie znaczenie ma przyjęta technika legislacyjna w zakresie objęcia środowiska ochroną prawnokarną dla ustalenia rozumienia tego pojęcia?

¹³¹ Wskazane szczegółowe pytanie badawcze obejmuje swym zakresem zarówno problematykę pojęcia środowiska w prawie konstytucyjnym, jak i jego znaczenie w aktach prawnych rangi ustawowej.

P9: Czy *de lege lata* możliwe jest ustalenie znaczenia pojęcia środowiska jako kompleksowego (całościowego) rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej czy też dogmatycznie należy mówić o poszczególnych składnikach (komponentach) środowiska jako przedmiotach ochrony?

P10: Czy na podstawie ustawowych znamion rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku możliwe jest ustalenie znaczenia pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony?

P11: Jaka jest specyfika środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony z perspektywy ustawowych znamion typów przestępstw przeciwko środowisku?

P12: Czy, ze względu na zależność administracyjnoprawną znamion typów przestępstw przeciwko środowisku, głównym rodzajowym przedmiotem ochrony prawnokarnej pozostaje środowisko, czy ustanowione przez prawodawcę normy prawne, wyznaczające standard postępowania (eksploatacji, ingerencji) z poszczególnymi elementami środowiska?

Treść szczegółowych pytań badawczych ma umożliwić przeprowadzenie badań nad problematyką pojęcia środowiska, jego znaczenia i specyfiki w kontekście prawnokarnej ochrony. Każde ze szczegółowych pytań wynika ze zidentyfikowania szczegółowych problemów badawczych, a udzielenie na nie odpowiedzi ma stanowić naukowe rozwiązanie tychże problemów.

Wobec powyższego, dla bliższego wyjaśnienia wskazuję, że prowadzony wywód prowadzić ma – po pierwsze – do zdefiniowania pojęcia środowiska jako dobra chronionego prawem w polskim porządku prawnym. Po drugie, udzielenie odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze prowadzić ma do wyodrębnienia z polskiego porządku prawnego spektrum norm prawnych, służących jego ochronie. Chodzi tu o kwestię odpowiedzialności prawnej za działania bądź zaniechania, wskutek których dochodzi do uszczerbku w środowisku. Pozwoli to na usytuowanie prawa karnego w systemie prawnej ochrony środowiska. Celem tej części jest więc wyszczególnienie przyczyn, dla których w przedmiotowym kontekście pojawia się w ogóle odpowiedzialność karna. Po trzecie, należy wskazać, że ustawodawca nie tylko nie rezygnuje z ochrony środowiska poprzez prawo karne *sensu stricto*, ale nawet stopniowo poszerza jej zakres. Dzieje się to zarówno na szczeblu prawa międzynarodowego i europejskiego (w tym unijnego), jak i krajowego. Zatem, skoro w porządku prawnym zidentyfikować można normy, które związane są z prawnokarną ochroną dobra prawnego jakim jest środowisko, to zasadnie należy dążyć

do udzielenia odpowiedzi na pytanie o treść znaczeniową tego pojęcia w kontekście rodzajowego przedmiotu ochrony. Jak bowiem zasygnalizowano, przyjmuję założenie, że prawo karne ustanowione jest w celu ochrony określonych dóbr prawnych, stanowiących doniosłe wartości społeczne. Z kolei pochodzenie tych dóbr ma charakter przedprawny (czy też pozaprawny), zgodnie z założeniem o ich systemowo-transcendentnej proveniencji. A skoro tak, to ustalić wypada to, czym w swej istocie jest środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej. Innymi słowy, jak należy je rozumieć i jakie są istota i specyfika tego przedmiotu ochrony. W tym zakresie analiza będzie prowadzić do udzielenia odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze o środowisko w kontekście jego prawnokarnej ochrony, z uwzględnieniem dwóch perspektyw, a mianowicie: przedmiotu regulacji aktu prawnego (z uwzględnieniem przyjętej techniki legislacyjnej) oraz znamion rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku. Przyjmuję bowiem, że rzeczne perspektywy pozwolą zasadnie ustalić znaczenie omawianego przedmiotu ochrony, z uwzględnieniem jego systemowej i dogmatycznej specyfiki.

4. Hipotezy badawcze

Praca zawiera jedną naczelną hipotezę badawczą oraz szereg hipotez szczegółowych, które są skorelowane ze wskazanymi powyżej pytaniami badawczymi i determinują treść poszczególnych rozdziałów pracy. Dla jasności zaznaczam już na wstępie, że wskazane poniżej hipotezy szczegółowe odpowiadają postawionym pytaniom badawczym w ten sposób, że odpowiednio: hipoteza oznaczona jako H1 jest skorelowana z pytaniem P1 (i dalej H2 – P2, H3 – P3, itd.). Taki układ został przyjęty w celu uporządkowania metodologii i systematyki prowadzonego wywodu.

Wstępną **główną hipotezą badawczą**, która będzie podlegać weryfikacji, jest twierdzenie, że **środowisko nie jest ujmowane jako kompleksowy i jednorodny rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej jako całość (kompleks), a pod tym pojęciem należy rozumieć raczej poszczególne elementy (składniki) otoczenia, o pochodzeniu przyrodniczo-biologicznym, ożywione lub nieożywione, w tym w formie przekształconej w wyniku działalności człowieka**. Ponadto, powyższą główną hipotezę należy uszczegółowić poprzez twierdzenie, że złożoność i specyfika pojęcia środowiska, w świetle systemowych zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej

sprawiają, że *de lege lata* głównym przedmiotem ochrony norm prawa karnego w zakresie przestępstw przeciwko środowisku są w niekiedy normy prawne, ustanowione przez umocowane organy, wyznaczające standard postępowania (eksploatacji, ingerencji) z poszczególnymi elementami środowiska, które stanowią uboczny przedmiot ochrony. Innymi słowy, w takim wypadku, głównym przedmiotem ochrony nie jest środowisko jako dobro prawne *per se*, lecz zapewnienie przestrzegania norm o charakterze techniczno-porządkującym (z reguły o rodowodzie administracyjnym), które regulują zasady postępowania z poszczególnymi elementami środowiska. W ten sposób prawo karne staje się instrumentarium służącym nie tyle ochronie dobra prawnego, co norm prawnych stanowionych przez prawodawcę, a związanych z administrowaniem zasobami środowiska.

Weryfikacja przedstawionej powyżej, nadrzędnej hipotezy badawczej, pozwala na sformułowanie następujących szczegółowych hipotez, które pozwalają na jej doprecyzowanie:

H1: Pojęcie środowiska w prawie międzynarodowym należy rozumieć jako przyrodniczo-biologiczne otoczenie człowieka, które stanowi podstawę jego egzystencji, co stanowi główną przesłankę jego ochrony. Takie rozumienie zdeterminowało rozumienie środowiska jako przedmiotu ochrony w polskim porządku prawnym.

H2: Środowisko, jako dobro podlegające ochronie prawnej w polskim porządku prawnym, nie jest pojęciem jednorodnym i jednoznacznym; pod tym pojęciem należy jednak rozumieć przyrodniczo-biologiczne otoczenie człowieka, z uwzględnieniem przekształceń zachodzących w tymże otoczeniu wskutek działalności człowieka. Człowiek stanowi punkt odniesienia dla treści tego pojęcia, ponieważ stanowi podmiot środowiska. Juridyczne znaczenie środowiska jest zbieżne z pojęciem środowiska naturalnego człowieka.

H3: Punktem odniesienia dla treści pojęcia środowiska jest zapewnienie jego bezpieczeństwa, a zatem wprowadzenie instrumentów związanych z jego ochroną. Jest ona realizowana na podstawie różnych przejawów odpowiedzialności prawnej. Podstawy odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska są wyznaczone przez art. 86 Konstytucji RP, zaś ustawodawca dysponuje marginesem swobody w kształtowaniu tychże podstaw na poziomie ustawowym¹³². W porządku

¹³² Ustawodawca kształtując reżim odpowiedzialności kieruje się przede wszystkim zapewnieniem efektywnej ochrony omawianego dobra prawnego, co jednak sprzyja konwersji pomiędzy poszczególnymi

prawnym nie obowiązuje odpowiedzialność środowiskowa *sui generis*. Dominującym reżimem odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska jest odpowiedzialność administracyjna.

H4: Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska co do zasady realizuje funkcje typowe dla przyjętej metody regulacji (tj. cywilną, administracyjną, karną), jednak w każdym wypadku wyraźnie zaznaczona jest funkcja prewencyjna. Na gruncie odpowiedzialności o charakterze represyjnym istotne znaczenie należy przypisać reżimowi odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary.

H5: W międzynarodowym prawie karnym brak jest kompleksowego ujęcia środowiska jako przedmiotu ochrony, pomimo stopniowego rozszerzania podstaw odpowiedzialności karnej za czyny godzące w poszczególne elementy środowiska.

H6: W prawie europejskim, w tym w szczególności w prawie unijnym, treść pojęcia środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej wyznaczona jest przez charakterystykę instrumentów prawnych służących jego ochronie, których podstawy i zakres (w szczególności w prawie unijnym) są rozszerzane¹³³. Brak jest jednak kompleksowego ujęcia tego dobra prawnego, jednak w jego ramach możliwe jest ujęcie wszelkich przyrodniczych, biologicznych i geograficznych elementów ziemskiego otoczenia człowieka.

H7: Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej jest pojęciem niejednorodnym i złożonym a na jego treść składa się suma poszczególnych elementów przyrodniczo-biologicznych, wyznaczona przedmiotem regulacji aktu prawnego lub systematyki tego aktu prawnego (np. Rozdział XXII k.k.).

H8: Przyjęcie określonej techniki legislacyjnej, polegające na objęciu środowiska jako formalnego rodzajowego przedmiotu ochrony w ramach jednego aktu prawnego sprzyja jego kompleksowemu ujęciu, co jednak nie jest realizowane w polskim porządku prawnym *de lege lata*¹³⁴.

instytucjami prawnymi, a w konsekwencji nadmiernej represyjności, zob. szerzej na ten temat D. Danecka, *Konwersja...*, s. 237. Zob. także D. Dąbek, *Pogranicze administracyjno-karne*, [w:] J. Zimmerman (red.), *Integralność prawa administracyjnego. Perspektywa polska*, Warszawa 2019, *passim*.

¹³³ W prawie UE, jak i w prawie międzynarodowym, występują tendencje do rozszerzenia zakresu ochrony środowiska poprzez prawo karne. Implikuje to stanowienie regulacji związanych z prawnokarną ochroną środowiska w prawie krajowym. Zarówno w prawie UE, jak i w międzynarodowym prawie karnym nie nastąpiło zdefiniowanie środowiska jako kompleksowego dobra prawnego. Tym niemniej, regulacje stanowione w szczególności na szczeblu UE wskazują, że środowisko powinno zostać objęte ochroną prawnokarną jako samoistna wartość (dobra prawne).

¹³⁴ Rozszerzanie zakresu regulacji, który następuje stopniowo wraz z rozwojem prawnej ochrony środowiska naturalnego, wymaga tym większego stopnia harmonizacji i integracji w podejściu

H9: Dogmatycznie należy mówić o poszczególnych składnikach (elementach) środowiska jako przedmiotach ochrony prawnokarnej, a nie o środowisku jako kompleksowym rodzajowym przedmiocie ochrony. O zaliczeniu danych przestępstw do kategorii przestępstw przeciwko środowisku decyduje ustalenie, że zostały one uregulowane w akcie prawnym z dziedziny szeroko pojętego prawa ochrony środowiska. Pod pojęciem środowiska w kontekście prawnokarnego przedmiotu ochrony należy rozumieć także normy prawne z obszaru prawa ochrony środowiska, które określają pożądany standard bezpieczeństwa poszczególnych przyrodniczo-biologicznych składników środowiska. Taka perspektywa determinuje przyjęcie określonego znaczenia tego pojęcia.

H10: Na podstawie ustawowych znamion rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku, co do zasady, nie jest możliwe ustalenie znaczenia pojęcia środowiska jako ujmowanego holistycznie rodzajowego przedmiotu ochrony, natomiast perspektywa ta umożliwia uchwycenie jego specyfiki i istoty w obszarze prawnokarnym.

H11: *Differentia specifica* przestępstw przeciwko środowisku z perspektywy ustawowych znamion typów jest zależność administracyjna przepisów typizujących, polegająca na tym, że częstokroć kryminalizowane zachowanie wyraża się nie tyle na naruszeniu poszczególnych elementów środowiska, co na nierespektowaniu standardu postępowania z tymi elementami, wyznaczonego przez kompetentny organ¹³⁵.

H12: Zależność administracyjnoprawna ustawowych znamion typów przestępstw przeciwko środowisku sprawia, że głównym przedmiotem ochrony staje się norma prawna ustanowiona przez kompetentny organ, a określony składnik środowiska jest jedynie ubocznym przedmiotem ochrony.

do stanowienia regulacji prawnokarnych. W celu zapewnienia spójnej i kompleksowej ochrony środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej zasadne jest uregulowanie wszystkich typów czynów godzących w środowisko, należących do kategorii prawa karnego (a nawet szerzej prawa penalnego) w ramach jednego aktu prawnego, określającego zasady, podstawy i katalog środków reakcji za czyny godzące w środowisko. Konieczne jest zatem wyeliminowanie rozproszenia norm prawnopenalnych w systemie prawnym i ograniczenie pozakodeksowego prawa karnego w tym zakresie co najwyżej do jednego aktu prawnego. Zapewni to usystematyzowanie i wprowadzenie minimalnego stopnia spójności ochrony prawnokarnej w tym zakresie.

¹³⁵ Potrzeba zapewnienia efektywnej ochrony środowiska wymaga wprowadzenia norm prawnych umożliwiających wymierzenie odpowiedzialności na przedpolu naruszenia tego dobra prawnego; powyższe wiąże się z poszerzeniem pola kryminalizacji, co determinuje silną współzależność norm prawa penalnego z obowiązkami administracyjno-prawnymi, regulującymi zasady postępowania z określonymi komponentami środowiska naturalnego, zob. M. Faure, M. Visser, *How to...*, s. 316.

5. Zastosowane metody badawcze

Badania prowadzone w ramach rozprawy doktorskiej wymagają zastosowania różnych metod badawczych, jednak powszechnie wykorzystywanych w naukach prawnych. Jako podstawowe narzędzie badawcze należy wskazać analizę formalno-dogmatyczną¹³⁶. Wynika to z przedmiotu badań niniejszej dysertacji.

Przyjęta główna metoda badawcza wykorzystuje analizę jako podstawowe w obszarze dogmatyki nauk prawnych narzędzie badawcze. Wskazane narzędzie badawcze polega na analizie normy prawnej jako wyrażenia w postaci zwrotu o określonym znaczeniu w warstwie logiczno-językowej, które wyznacza wzór powinnego zachowania¹³⁷. Przenosząc to na grunt niniejszej pracy, analiza obejmuje szczegółowe zbadanie najistotniejszych norm prawnych, w szczególności w zakresie ustawodawstwa z szeroko pojętego prawa karnego, które jest zasadniczym punktem referencyjnym w pracy. Niemniej w ramach metody formalno-dogmatycznej przeanalizowane zostaną także przepisy prawa ochrony środowiska, a ponadto uwzględnione zostaną konstytucyjne oraz międzynarodowe otoczenie normatywne, dotyczące analizowanego zagadnienia. Uznaję to za uzasadnione, ponieważ w celu prawidłowego zidentyfikowania znaczenia pojęcia środowiska jako dobra prawnego podlegającego ochronie prawnokarnej, konieczne jest uwzględnienie norm prawnych przynależnych systemowo do innych gałęzi prawa, których istota sprowadza się do regulacji zasad postępowania z tymże dobrem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że środowisko podlega regulacji normatywnej stanowionej w oparciu o różne metody.

Jednocześnie, dla zachowania porządku i klarowności zdeterminowanych pytaniami badawczymi, przyjęte zostało założenie metodologiczne, że o zaliczeniu danej regulacji do określonej gałęzi prawnej decydować będzie zastosowana przez ustawodawcę metoda regulacji. Z kolei o zaliczeniu norm prawnych do kategorii prawa penalnego w ochronie środowiska decyduje realizacja funkcji represyjnej, zgodnie z koncepcją prawa karnego środowiska, opisaną przez W. Radeckiego¹³⁸. Ponadto,

¹³⁶ Z. Ziemiński, *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Warszawa 1974, s. 100.

¹³⁷ K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa s. 329.

¹³⁸ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 489–491. Por. krytyka takiego ujęcia prezentowana m.in. A. Marek, [w:] A. Marek, (red.), *System...*, s. 34.

analiza zostanie przeprowadzona w oparciu o derywacyjną koncepcję wykładni prawa Macieja Zielińskiego¹³⁹.

W ramach założeń metodologicznych wskazuję, że technika analityczna zostanie wykorzystana także dla zbadania literatury przedmiotu w relewantnym obszarze badań. Rzecz jasna, poza zreferowaniem dorobku nauki prawa, analiza ma służyć ocenie krytycznej, ponieważ jedynie takie ujęcie umożliwi nadanie prowadzonym rozważaniom waloru naukowego¹⁴⁰. Przy czym analiza materiałów źródłowych uwzględnia w przeważającej mierze dorobek nauki polskiej, z uwagi na fakt, że oś prowadzonych badań wyznaczona została wokół polskiego porządku prawnego. W niezbędnym jednak zakresie, w szczególności co do kwestii dotyczących prawnomiędzynarodowych i unijnych podstaw karnoprawnej ochrony środowiska, uwzględniony zostanie także dorobek literatury zagranicznej.

Dodatkowo, wskazana formalno-dogmatyczna metoda badawcza zostanie wykorzystana także dla analizy orzecznictwa. Nastąpi to ze szczególnym uwzględnieniem judykatów TK i SN, jeśli chodzi o źródła krajowe oraz ETPCz i TSUE¹⁴¹ w zakresie źródeł ponadnarodowych. Analiza dorobku judykatury przekłada się bowiem na ocenę praktycznego aspektu przedmiotu prowadzonych badań. W tym miejscu wskazuję, że na marginesie pozostawiono analizę orzecznictwa zagranicznego oraz trybunałów międzynarodowych w zakresie znaczenia pojęcia środowiska. Uzasadnienie takiego wyboru wynika z dwóch argumentów. Po pierwsze, praca w swych założeniach nie ma waloru komparatystycznego. Po drugie, jeśli chodzi o ustalenie znaczenia pojęcia środowiska w aktach prawa międzynarodowego, to przeprowadzone badania wstępne potwierdzają, że nie było ono poddane szczegółowej wykładni w orzecznictwie sądów i trybunałów międzynarodowych. Stąd też, z uwagi na dostępny materiał badawczy, źródła te pozostawiono na marginesie prowadzonego wywodu.

Choć praca nie ma charakteru komparatystycznego, to w niezbędnym zakresie, dla rzetelności dyskursu, zastosowano także metodę porównawczą. W szczególności narzędzie w postaci analizy prawnoporównawczej wykorzystane zostało w zakresie problematyki nauki o pojęciu dobra prawnego w prawie karnym w kontekście

¹³⁹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, *passim*.

¹⁴⁰ S. Czepita, S. Wronkowska, M. Zieliński, *Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa*, PiP 2013, z. 2, s. 7.

¹⁴¹ Czy też uprzednio ETS.

rodzajowego przedmiotu ochrony. Wykorzystanie tej metody pełni rolę poznawczą i interpretacyjną w stosownym zakresie prowadzonego wywodu¹⁴².

Celem wyjaśnienia wskazuję jednak, że przedmiot badań został celowo zawężony do polskiego porządku prawnego (z uwzględnieniem wpływu prawa międzynarodowego na krajowy porządek prawny). Wprawdzie poruszana problematyka w swej istocie ma potencjał do prowadzenia badań komparatystycznych z uwagi na złożoność i ponadnarodowy charakter dobra prawnego jakim jest środowisko¹⁴³, tym niemniej wypada dostrzec, że dotychczasowy stan nauki polskiego prawa karnego pozwala stwierdzić, iż brak jest szczegółowego opracowania poświęconego problematyce pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony w prawie polskim na gruncie stanu prawnego *de lege lata*¹⁴⁴. Ponadto, przyjęte cele badawcze i podążające w ślad za nimi pytania badawcze, wyznaczają szczegółowo zakres pracy, który uzasadnia przeprowadzenie badań na gruncie krajowego porządku prawnego. Dokonanie badań komparatystycznych wymagałoby dokonania skrupulatnej selekcji materiału badawczego w zakresie porównywanych porządków prawnych, co zważywszy na przyjęte założenia badawcze oraz postawione pytania, które determinują perspektywy prowadzonej analizy, z pewnością wykraczałoby poza ramy niniejszej pracy.

Metoda formalno-dogmatyczna pełni główną rolę pośród zastosowanych metod badawczych. Mniej doniosłe, aczkolwiek wciąż istotne znaczenie należy przypisać także metodzie historycznej, która również została wykorzystana w dysertacji. Wskazana metoda, wykorzystująca technikę badawczą w postaci analizy źródeł historycznych, w tym nieobowiązującego stanu prawnego, ma na celu zobrazowanie genezy i ewolucji normy prawnych, a w szczególności prawnopenalnej ochrony środowiska z ukazaniem

¹⁴² Mam świadomość, że specyfika polskiej nauki prawa karnego, w szczególności co do nauki o pojęciu dobra prawnego i istoty przestępstwa niejednokrotnie odwołuje się do bogatego dorobku nauki niemieckiej. Wielokrotnie można dostrzec, że naukowe objaśnianie poszczególnych pojęć lub konstruktów prawnokarnych następuje głównie poprzez odwołanie do doktryny tego właśnie kraju (choćby w *passusach* prezentowanych w wielotomowym Systemie Prawa Karnego, wydane przez wydawnictwo C.H. Beck). Jednakże w pracy starano się tego uniknąć z różnych względów. Przede wszystkim, jest to motywowane ramami dysertacji i zakreślonymi pytaniami badawczymi, które osadzają kontekst pojęcia środowiska *stricte* w polskim porządku prawnym. Stąd też, celem uniknięcia zarzutów natury metodologicznej, czynię w tym miejscu zastrzeżenie, że odwołania do dorobku literatury zagranicznej, w szczególności niemieckojęzycznej będą uwzględnione w niezbędnym zakresie, wyraźnie podyktowanym celem pracy, sprecyzowanym potrzebą udzielenia odpowiedzi na poszczególne pytania badawcze.

¹⁴³ Takie badania naukowe były w stosownym zakresie prowadzone przez W. Radeckiego, Autor ten prowadził badania komparatystyczne co do prawnokarnej ochrony środowiska w państwach dawnego bloku socjalistycznego w latach 80-tych XX w., a następnie co do stanu prawa karnego środowiska w Polsce, Czechach i na Słowacji. zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność karna w ochronie...*, *passim*; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, *passim*.

¹⁴⁴ Por. R. Dębski, *Ochrona...*, *passim*; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna w ochronie...*, *passim*; W. Radecki, *Prawnokarna...*, *passim*; G. Rejman, *Ochrona...*, *passim*.

kierunków zmian. Wobec tego, dzięki wykorzystaniu metody historycznej, możliwe będzie bardziej kompleksowe ujęcie poruszanej problematyki. Z kolei całościowo rzecz ujmując, aplikacja wskazanych metod badawczych pozwoli nie tylko na weryfikację hipotez badawczych i ocenę aktualnych rozwiązań normatywnych, lecz również sformułowanie wniosków *de lege ferenda*.

6. Wyjaśnienie struktury pracy

Przyjęcie określonej struktury pracy zdeterminowane jest jej głównym problemem badawczym. Rozwiązanie przedstawionego w pracy głównego problemu badawczego nastąpi poprzez udzielenie odpowiedzi na główne oraz szereg szczegółowych pytań badawczych, które wyznaczają układ pracy w postaci kolejnych rozdziałów, a w szczególności kolejność prowadzonej analizy. Jednocześnie, przyjęte pytania badawcze, jak również skorelowane z nimi hipotezy, które rzutują na treść poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów, odpowiadają w swoisty sposób rozumowaniu dedukcyjnemu, przeniesionemu na analizę prawną. Wektor pracy przebiega bowiem od analizy problematyki pojęcia środowiska na szczeblu zgeneralizowanym, to jest prawa międzynarodowego i konstytucyjnego. Następnie, przechodzi do problematyki ustawowej, dotyczącej odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, a dopiero w zasadniczej, kolejnej części ogniskuje się w sferze prawnokarnej ochrony środowiska jako istotnym, lecz określonym, wycinku regulacji prawnych, związanych z tym dobrem prawnym jako rodzajowym przedmiotem ochrony.

Zważywszy na to, praca składa się ze wstępu, następnie pięciu rozdziałów oraz zakończenia, w którym sformułowane zostały wnioski, ocena oraz postulaty *de lege ferenda* co do przedmiotu rozprawy. Pominąwszy wstęp, dwa pierwsze rozdziały wyznaczają pierwszą część rozważań, która nie wnika jeszcze w *stricte* w obszar karnistyki, lecz stanowi dla niej uzasadnienie badawcze. Kolejne trzy natomiast koncentrują się już na problematyce prawnokarnej.

Dysertację otwiera wstęp, który obejmuje generalne zakreślenie poruszanej tematyki, z uzasadnieniem jej wyboru. Następnie, wyjaśniono przyjęty tytuł pracy oraz najważniejsze z punktu widzenia prowadzonych badań kwestie terminologiczne, a także przedstawiono zasadniczy problem badawczy i główne pytanie badawcze, opisane i uszczegółowione zestawem pytań szczegółowych, co zostało skorelowane

z przedstawieniem hipotez, które będą podlegały weryfikacji. W dalszej części wyjaśniono przyjęte metody badawcze oraz strukturę pracy, co czynię niniejszym.

Rozdział pierwszy zawiera rozważania i analizę natury ogólnosystemowej. Celem tego rozdziału jest udzielenie odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze P1 i P2, które skorelowane są z weryfikowanymi hipotezami (H1 i H2). Innymi słowy, przedmiotem tego rozdziału jest ustalenie treści dobra prawnego jakim jest środowisko w systemie prawnym, z uwzględnieniem jego proveniencji oraz ewolucji w sposobach jego rozumienia. Analiza zostaje prowadzona z perspektywy prawa międzynarodowego, polskiego prawa konstytucyjnego (włączając w to analizę historycznoprawną), a następnie ustawowej, dotyczącej prawa ochrony środowiska. Wnioski co do systemowego znaczenia przedmiotu ochrony jakim jest środowisko z całą pewnością należy uznać za zasadne w kontekście ustalenia znaczenia i zakresu przedmiotu prawnokarnej ochrony.

W rozdziale drugim poruszono problematykę reżimów odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska. Specyfika rozdziału polega na zarysowaniu istoty i celów realizowanych przez określone przejawy odpowiedzialności w ochronie środowiska oraz wskazania ich podstaw. Przeprowadzona analiza stanowi asumpt do następczego zawężenia rozważań kwestii odpowiedzialności karnej w tym przedmiocie. Niemniej umożliwia ona także zobrazowanie tendencji do przenikania się różnych reżimów odpowiedzialności realizujących funkcję represyjną w ochronie środowiska¹⁴⁵. W tym rozdziale weryfikacji podlegają hipotezy badawcze nr 3 i 4 (skorelowane ze szczegółowymi pytaniami badawczymi P3 i P4).

Rozdział trzeci otwiera *stricte* prawnokarną część dysertacji. Nie dotyczy jednak jeszcze ściśle polskiego prawa karnego. Przeprowadzona analiza dotyczy bowiem pojęcia środowiska jako przedmiotu ochrony w międzynarodowym i europejskim prawie karnym, z istotnym uwzględnieniem prawa unijnego. Jest to istotne, w świetle postawionych hipotez (H5 i H6), w świetle których ustalenia te rzutują na treść znaczeniową rodzajowego przedmiotu ochrony oraz wyznaczają w istotnej mierze podstawy i zakres regulacji prawa karnego środowiska w prawie polskim (w szczególności prawo unijne, tj. Dyrektywa 2008/99, Dyrektywa 2024/1203)¹⁴⁶.

¹⁴⁵ Por. M. Faure, K. Svatikova, *Criminal or Administrative Law to Protect the Environment? Evidence from Western Europe*, „Journal of Environmental Law” 2012, no. 24, s. 255.

¹⁴⁶ Zob. E. Albińska, *Historia regulacji legislacyjnych ograniczających przestępczość ekologiczną w Polsce*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego” 2016, nr 23, s. 110–127; T. Grabarczyk, *Polskie i holenderskie prawo karne środowiska – wybrane zagadnienia*, „Folia Iuridica Universitatis

Kolejno, czwarty rozdział obejmuje problematykę ochrony środowiska w prawie karnym *sensu stricto*. Przedstawiono w nim analizę zagadnień fundamentalnych z perspektywy weryfikacji hipotez 7-9 (skorelowanych ze szczegółowymi pytaniami badawczymi P7 – P9) oraz nadrzędnej hipotezy dysertacji, zakreślonej także tytułem rozprawy. Analiza obejmuje bowiem rozważania dotyczące środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony, a także przedmiotów zindywidualizowanych, z perspektywy przedmiotu regulacji aktu prawnego oraz przyjętej techniki legislacyjnej. W związku z tym, zaprezentowano rys historyczny prawnokarnej ochrony środowiska oraz koncepcje związane ze sposobem ujęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony. Następnie, w celu odpowiedzi na pytania badawcze, odniesiono się do: koncepcji pojęcia środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej, uzasadnienia wprowadzenia stosownej regulacji do Kodeksu karnego oraz zawartości normatywnej rozdziału XXII k.k. *de lege lata*. Prowadzone rozważania zmierzają ponadto do ustalenia tego jakie są przyczyny obowiązywania pozakodeksowego prawa karnego środowiska i ustalenia czy zasadne jest wyeliminowanie albo zniwelowanie tego stanu rzeczy poprzez przeniesienie całości regulacji do k.k., bądź określonej specustawy o odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska.

Piąty rozdział dotyczy specyfiki środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej, z perspektywy charakterystyki ustawowych znamion typów czynów zabronionych, godzących w środowisku lub wprowadzonych w tym celu. Zważywszy na przyjęte założenia metodologiczne co do roli prawa karnego w systemie prawnym, analiza prowadzona w tym rozdziale pozwoli na identyfikację tego, co właściwie ustawodawca obejmuje ochroną prawnokarną w przypadku środowiska, zważywszy na sposób wyrażenia ustawowych znamion typów czynów zabronionych. Innymi słowy, czy redakcja znamion ustawowych znamion tych czynów, pozwala na identyfikację i ustalenie treści pojęcia środowiska w sferze prawa karnego. Wydaje się bowiem, że charakterystyka czynów godzących w poszczególne elementy środowiska i problematyka powiązania przyczynowego między czynem a konkretnym skutkiem w postaci uszczerbku w dobrostanie środowiska, sprawiają, że poszczególne elementy są

Wratislaviensis” 2020, vol. 9, s. 20-55; T.T. Koncewicz, L. Mering, M. Pchałek, *Prawo karne UE instrumentem ochrony środowiska*, EPS 2009, nr 5, s. 18-23; S. Raniszewski, *Dyrektiva Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne oraz jej implementacja do polskiego porządku prawnego*, PPOŚ 2012, nr 2, s. 71–89; M. Wójcicka, *Wpływ dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z dnia 19 listopada 2008 r. na polską politykę kryminalną*, „Journal of Modern Science” 2015, nr 2, s. 427–439.

objęte ochroną prawną na tzw. „przedpolu” naruszenia. Dochodzi, wobec tego do rozszerzenia zakresu kryminalizacji, a to rzutuje na określoną konstrukcję typów czynów zabronionych, które uwydatniają silną zależność prawa karnego od przekroczenia regulacji prawa administracyjnego (prawa ochrony środowiska), wyznaczających zakres legalności i bezprawności danych czynów. W tym zakresie zasadne jawi się ustalenie czy w takim wypadku głównym przedmiotem ochrony wskazanych typów przestępstw w istocie jest w ogóle środowisko lub jego poszczególne elementy. Kwestia ta, zakreślona szczegółowym pytaniem badawczym, będzie prowadzić do weryfikacji hipotezy, w świetle której niekiedy głównym przedmiotem ochrony przestępstw przeciwko środowisku jest nie tyle określony element środowiska, lecz norma prawna ustanowiona przez kompetentny organ, która wyznacza standard postępowania ze środowiskiem. Powyższa kwestia sprawia, że w relewantnym obszarze rozważań zjawisko to może być wbrew przyjętemu założeniu o systemowo-transcendentnym pochodzeniu dobra prawnego w tym sensie, iż na gruncie prawa karnego środowiska ustawodawca chroni niekiedy prawnokarnie ustanowione przez siebie normy prawne, a nie rzeczoną istotną wartość społeczną. Dla jasności zaznaczam, że treść rozdziału została wyznaczona hipotezami H10 – H12, które skorelowane są z odpowiednimi szczegółowymi pytaniami badawczymi.

Finałem pracy jest „Podsumowanie”, w którym zreferowane zostały wnioski z przeprowadzonych badań oraz ocena i postulaty *de lege ferenda*.

W celu zachowania przejrzystości wywodu i uporządkowania prowadzonej analizy, każdy z rozdziałów – z wyjątkiem „Wstępu” i „Wniosków końcowych” – opatrzone jest stosownym wprowadzeniem oraz spuentowany właściwym dla omawianego przedmiotu rozważań podsumowaniem z wnioskami. Wyrażam przekonanie, że takie ujęcie ustrukturyzuje prowadzony wywód, który miejscami może być obszerny, a ponadto uczyni prezentowane treści bardziej klarownymi i przystępnymi.

Praca została przygotowana na podstawie stanu prawnego, obowiązującego w dniu 8 października 2024 r.

Rozdział I. Środowisko jako dobro podlegające ochronie prawnej

1. Wprowadzenie

Ustalenie znaczenia pojęcia środowiska jako dobra chronionego instrumentami prawa karnego nie jest możliwe bez poczynienia uprzednich ustaleń w przedmiocie sposobu jego ujęcia oraz podstaw jego ochrony w systemie prawa. Prawo karne nie funkcjonuje bowiem w próżni. Ustawodawca, stanowiąc normy sankcjonujące prawa karnego, wiąże je z naruszeniem norm sankcjonowanych, wyznaczających nakazy i zakazy postępowania z określonymi dobrami prawnymi, podlegającymi ochronie¹⁴⁷. Dlatego też, zanim dojdzie do zasadniczej analizy problematyki środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej, zasadne jest udzielenie odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze w tej części dotyczące tego **jak środowisko jako dobro prawne jest ujmowane w prawie międzynarodowym oraz w prawie polskim**¹⁴⁸. Ponadto, przedmiotem rozważań tej części pracy w niezbędnym zakresie będzie ustalenie tego jaki wpływ miały rozwiązania przyjęte w prawie międzynarodowym na sposób ujęcia znaczenia tego dobra prawnego w krajowym porządku prawnym.

Prowadzone rozważania obejmują problematykę środowiska w prawie konstytucyjnym, z uwzględnieniem zasad ustrojowych, wolności i praw obywatelskich

¹⁴⁷ W ramach pracy korzystam z dorobku nauki o strukturach normatywnych w zakresie prawa karnego, w szczególności z teorii norm sprzężonych. Wobec tego – dla porządku – przyjmuję, że normą sankcjonowaną jest norma prawna wysławiająca nakaz lub zakaz określonego zachowania. W kontekście prawnokarnym wyznacza ona nakaz lub zakaz określonego postępowania w odniesieniu do dobra prawnego, będącego przedmiotem ochrony prawnokarnej. Z kolei norma sankcjonująca nakazuje jej adresatowi, którym jest określony organ państwa, podjęcie określonego działania wobec adresata normy sankcjonowanej, w związku z jej przekroczeniem w sytuacji, gdy znalazła ona zastosowanie. Innymi słowy, przekroczenie normy sankcjonowanej aktualizuje obowiązek zastosowania normy sankcjonującej. Na temat koncepcji norm sprzężonych oraz objaśnień pojęć normy sankcjonowanej i sankcjonującej zob. m.in. R. Dębski, *Pozaustawowe...*, s. 55; P. Kardas, *Przestępstwo ciągle w prawie karnym materialnym*, Kraków 1999, s. 87; J. Majewski, [w:] T. Bojarski (red.), *System...*, s. 458 i nast.; Ł. Pohl, *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Zagadnienia ogólne*, Poznań 2007, s. 20 i nast.; W. Wróbel, *Struktura normatywna przepisu prawa karnego*, RPEiS 1993, Nr 3, 102; Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 159; A. Zoll, *O normie...*, s. 69.

¹⁴⁸ Zasadność tego założenia przyjmuję za *Łukaszem Pohlem*, który stwierdza, że prawnokarna ochrona dóbr prawnych nie ma charakteru absolutnego. Oznacza to, że ustawodawca nie obejmuje tą ochroną wszystkich dóbr prawnych, a jedynie te, których przypisana jest istotna wartość w systemie aksjologicznym. Pogląd taki koreluje z postrzeganiem instrumentów prawa karnego jako rozwiązań *ultima ratio* w systemie prawnym. Zatem prawo karne znajduje się „na samym końcu przysługującego państwu arsenału środków prawnej reakcji na szkodliwe społecznie zachowania się człowieka”. Zob. Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 31.

oraz obowiązków zarówno władzy publicznej, jak i jednostki. Tak zakreślony przedmiot badań wymaga przy tym uwzględnienia kwestii związanych z genezą i historią wprowadzenia regulacji konstytucyjnych, odnoszących się do analizowanego dobra prawnego w polskim porządku prawnym.

Niemniej pierwszym obszarem analizy będzie problematyka ujęcia środowiska w prawie międzynarodowym. Układ i chronologia prowadzonej analizy wynikają natomiast z postawionych pytań badawczych, a treść zdeterminowana jest hipotezą, że to regulacje prawa międzynarodowego wpłynęły na ukształtowanie omawianego dobra prawnego w polskim porządku prawnym. Wydaje się bowiem, że to prawnomiędzynarodowe ujęcie analizowanego dobra prawnego stanowiło inspirację do wprowadzenia stosownych regulacji przez polskiego ustawodawcę, w szczególności prawodawcę konstytucyjnego. Przy tym wpływ regulacji prawa międzynarodowego na system krajowej ochrony środowiska i ujęcie tego dobra prawnego ma w tym wymiarze charakter ponadstandardowy.

Co do problematyki pojęcia środowiska w prawie polskim prowadzone rozważania zmierzają do weryfikacji hipotezy, że jest ono niejednorodne i niejednoznaczne. Niemniej należy przez nie rozumieć przyrodniczo-biologiczne aspekty świata ożywionego i nieożywionego, zrelatywizowane do otoczenia człowieka, z uwzględnieniem ich przekształceń w wyniku aktywności ludzkiej. Należy jednak zaznaczyć, że rozwiązania wprowadzone do polskiego porządku normatywnego nie były przy tym poprzedzone głębszą refleksją co do tego, jakie ramy winny zostać nadane środowisku jako dobru podlegającemu ochronie prawnej. Innymi słowy, nie jest do końca jasne w jakim kontekście polski ustawodawca konstytucyjny posługuje się pojęciem środowiska. Wydaje się zatem, że odwołanie się jedynie do regulacji ze szczebla ustawowego – co również zostanie przedstawione w niezbędnym zakresie na łamach tej części pracy – jawi się jako niewystarczające, a to z uwagi na autonomiczność znaczeniową pojęć uregulowaną na szczeblu konstytucyjnym¹⁴⁹. Nie może być bowiem tak, ażeby pojęcia sformułowane w akcie prawnym hierarchicznie najwyższym w polskim porządku prawnym, objaśniane były poprzez znaczenie nadane im przez ustawodawcę w ustawach

¹⁴⁹ Zob. wyrok TK z dnia 14 marca 2000 r., sygn. P 5/99, OTK 2000 nr 2, poz. 60; wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00, OTK 2001 nr 2, poz. 29; por. także orzeczenie TK z dnia 28 stycznia 1991 r., sygn. K 13/90, OTK 1991, poz. 3; orzeczenie TK z dnia 20 października 1992 r., sygn. K 1/92, OTK 1992, poz. 23.

zwykłych¹⁵⁰. Z kolei prawidłowa rekonstrukcja znaczeniowa analizowanego pojęcia w porządku konstytucyjnym umożliwi wyznaczenie obszaru zintegrowanej ochrony tego dobra prawnego w systemie prawa, z uwzględnieniem roli prawa karnego.

W świetle powyższego szczegółowym pytaniem badawczym w tej części pracy jest udzielenie odpowiedzi na pytanie o znaczenie dobra prawnego jakim jest środowisko w prawie polskim, z uwzględnieniem aspektów w jakich środowisko pojawia się w regulacjach konstytucyjnych. Celem analizy będzie także wykładnia relewantnego pojęcia w kluczowych aktach prawa międzynarodowego, których wprowadzenie przyczyniło się do rozwoju prawnej, zintegrowanej ochrony środowiska w prawie polskim.

2. Pojęcie środowiska w prawie międzynarodowym

2.1. Uwagi wprowadzające

Ustalenie znaczenia pojęcia środowiska na gruncie prawa międzynarodowego jest istotne dla jego rozumienia oraz wyznaczenia ram przedmiotu ochrony. Jest tak, ponieważ geneza prawnej ochrony środowiska wywodzi się z regulacji prawa międzynarodowego. Środowisko – nie wnikając jeszcze w zawiałości prawne rozumienia tego pojęcia – postrzegane już choćby jako to, co otacza człowieka, ma wymiar ponadnarodowy i nie zamyka się w granicach państwowych¹⁵¹. Dlatego w wymiarze politycznym i prawnym dostrzeżono potrzebę integracji podejścia do kwestii ochrony środowiska na szczeblu międzynarodowym¹⁵². Jest bowiem tak, że wypracowanie zintegrowanego i wspólnego podejścia do norm regulujących zasady postępowania z tym dobrem prawnym, umożliwi jego spójną i w efekcie adekwatną ochronę. Aby tak się stało, konieczne jest stworzenie zarówno koherentnych zasad ochrony tego dobra prawnego, jak i – co niemniej istotne – zbieżnego i spójnego zrozumienia generalnych pojęć z relewantnego obszaru, które wyznaczają ramy przedmiotowi ochrony prawnej¹⁵³.

¹⁵⁰ Por. jednak M. Górski, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, Legalis, art. 74, nb. 24; K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 191.

¹⁵¹ zob. P.K. Rao, *International Environmental Law and Economics*, Oxford 2002, *passim*.

¹⁵² *Ibidem*.

¹⁵³ Zob. B. Rakoczy, *Pojęcie środowiska w prawie polskim i prawie włoskim. Aspekty komparatystyczne*, „Studia Prawnoustrojowe” 2017, nr 37, s. 26; B. Rakoczy, *Environmental Law or Environmental Protection Law? A Comparative Legal Analysis*, „Comparative Law Review” 2013, no. 15, s. 89-101.

Poza zakresem pracy pozostaje kwestia szczegółowego omówienia genezy kształtowania się prawnej ochrony środowiska w aktach prawa międzynarodowego, w tym prawa Unii Europejskiej. Wątek ten zostanie zasygnalizowany w niezbędnym zakresie, wyznaczonym potrzebą weryfikacji postawionej hipotezy badawczej. Również omówienie zasad ochrony środowiska i wspólnej polityki międzynarodowej wykraczałoby z pewnością poza ramy pracy, która koncentruje się na problematyce pojęcia środowiska jako przedmiotu prawnokarnej ochrony i to z naciskiem na polski porządek prawny. Tym niemniej, pozostawienie na marginesie analizy regulacji prawa międzynarodowego, stanowiłoby pominięcie tych aspektów omawianej problematyki, które w sposób niewątpliwy rzutują na prawną ochronę tego dobra prawnego w prawie polskim. Skoro bowiem, jak zastrzeżono powyżej, to prawo międzynarodowe stanowiło pierwszy (w tym chronologicznie) filar w instytucjonalnej ochronie środowiska, to następstwem tego był wpływ tychże regulacji na całokształt mechanizmów ochronnych w prawie krajowym.

2.2. Geneza pojęcia środowiska w prawie międzynarodowym

Jak wskazuje *Maria Magdalena Kenig-Witkowska*, początek rozwoju nowoczesnego międzynarodowego prawa środowiska datuje się na XIX w., zaś jego zdynamizowanie na początku XX wieku¹⁵⁴. Początkowo regulacje nie odnosiły się do omawianego dobra prawnego w sposób holistyczny. Akty prawa międzynarodowego nie posługiwały się rzeczonym pojęciem, nie wspominając już o próbach jego definiowania. Regulacje obejmowały natomiast to, co dziś rozumiemy jako poszczególne elementy przyrodnicze środowiska, z tym zastrzeżeniem, że stanowione akty prawne obejmowały swym zakresem wyłącznie pewien wycinek chronionego dobra. Odnosiły się bowiem z reguły do jego poszczególnych komponentów.

Niemniej w doktrynie uwzględnia się akty prawa międzynarodowego z tego okresu w ramach systemu prawnej ochrony środowiska, co nie może budzić zastrzeżeń¹⁵⁵. W związku z tym możemy mówić o poszczególnych regulacjach traktatowych lub konwencyjnych, których przedmiotem były m.in. ochrona poszczególnych elementów

Por. D. Langlet, *Legal Preconditions for an Environmentally Sustainable European Union*, [w:], A. Bakardijeva Engelbrekt i inni (red.), *Routes to a Resilient European Union*, Londyn 2022, s. 64-65.

¹⁵⁴ M.M. Kenig-Witkowska, *Międzynarodowe prawo środowiska. Wybrane zagadnienia systemowe*, Warszawa 2011, s. 18.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 18-20.

fauny lub flory¹⁵⁶, regulacja odpowiedzialności za zanieczyszczenia, w tym emisje czy ochrona natury i elementów dzikiej przyrody¹⁵⁷. W każdym razie, ówczesne stanowione regulacje nie podchodziły do koncepcji środowiska w sposób zintegrowany. Myślano raczej o potrzebie ochrony poszczególnych elementów świata przyrodniczego, reagując – jak się wydaje – na realne, lecz doczesne problemy, wynikające z zaistniałych już zagrożeń¹⁵⁸.

2.3. Pojęcie środowiska w międzynarodowym i europejskim prawie ochrony środowiska

2.3.1. Środowisko jako dobro podlegające ochronie prawnej z perspektywy prawa międzynarodowego

W prawie międzynarodowym (w tym międzynarodowym prawie ochrony środowiska) nie ma zgody co do jednolitego ujęcia analizowanego dobra prawnego. Akty prawa międzynarodowego, regulujące poszczególne aspekty ochrony środowiska, z reguły nie posługują się definicją legalną tego dobra, z uwagi na trudności z wyznaczeniem akceptowalnego zakresu, który określałby ramy analizowanego pojęcia¹⁵⁹.

Początki myślenia o prawnej ochronie środowiska jako pewnego kompleksu, konglomeratu, czy też zintegrowanej całości elementów przyrodniczych, datuje się na lata 50-te i 60-te XX wieku. Przełomowym dla tego momentem była rezolucja nr 2398 Zgromadzenia Ogólnego ONZ, które w 1968 r., podczas obrad XXIII sesji tego Zgromadzenia podjęło problematykę ochrony środowiska. Zauważono bowiem,

¹⁵⁶ M.in. Konwencja paryska z dnia 19 marca 1902 r. o ochronie ptaków użytecznych dla rolnictwa (ratyfikowana Dz. U. 1932 Nr 67, poz. 625); Konwencja dotycząca zachowania fauny i flory w ich naturalnych warunkach, podpisana w Londynie w 1933 r.; Konwencja o ochronie natury i dzikiej przyrody podpisana w Waszyngtonie w 1940 r. Zob. J. Radziejowski, *Obszary chronionej przyrody. Historia, stan obecny, wyzwania przyszłości*, Warszawa 2011, s. 65.

¹⁵⁷ Zob. G. Grabowska, *Europejskie prawo środowiska*, Warszawa 2001, *passim*; A.C. Kiss, D. Shelton, *Manual of European Environmental Law*, Cambridge 1999, *passim*.

¹⁵⁸ Zob. m.in. wyroki Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawach Trail Smelter i Cieśniny Korfu, które dotyczyły zanieczyszczeń terytorium danego państwa, wskutek działalności prowadzonej na terytorium innego. Mówi się niekiedy, że początki międzynarodowej ochrony środowiska wskazują na państwowocentryczne, a nie antropocentryczne podejście do tego dobra prawnego. Innymi słowy, państwa inicjując postępowania reagowały na doraźne problemy zaistniałe w związku z pogorszeniem dobrostanu świata przyrodniczego i warunków życia człowieka w ich granicach państwowych. Sprawy te doprowadziły do sformułowania jednej z zasad prawa ochrony środowiska, tj. zasady dobrego sąsiedztwa i stanowiły istotny etap w ewolucji prawnej ochrony tego dobra prawnego. Zob. M.M. Kenig-Witkowska, *Międzynarodowe ...*, s. 16-19.

¹⁵⁹ Zob. P. Birnie, A. Boyle, *International Law & The Environment*, Oxford 2002, s. 3; M.M. Kenig-Witkowska, *Międzynarodowe...*, s. 16; A.C. Kiss, D. Shelton, *Manual...*, s. 3.

że z uwagi na szeroko rozumiany rozwój cywilizacyjno-społeczny, konieczne jest uregulowanie stosunku człowieka do środowiska. W rezolucji wskazano, że „jest więc sprawą palącą rozpatrzenie problemów zagrożenia środowiska umożliwiającego człowiekowi realizowanie jego najwyższych aspiracji oraz podjęcie kroków dla zapobieżenia temu niebezpieczeństwu [niebezpieczeństwu degradacji wielu form życia zwierzęcego i roślinnego – przyp. autor]”¹⁶⁰. Jako istota biologiczna, człowiek jest nieuchronnie zależny od warunków fizycznych planety, a społeczeństwa mogą być postrzegane jako części złożonych systemów społeczno-ekologicznych, które zarówno tworzą, jak i są tworzone przez środowisko fizyczne, w którym funkcjonują¹⁶¹. Dlatego też fundamentalne znaczenie ma uregulowanie stosunku człowieka do środowiska naturalnego, w którym funkcjonuje, albowiem stanowi ono warunek *sine qua non* jego dalszego rozwoju.

Rezolucja znalazła swoje odzwierciedlenie w Raporcie Sekretarza Generalnego ONZ Sithu U' Thanta „Człowiek i środowisko”¹⁶². W piśmiennictwie wskazuje się, że stanowił on podstawową rolę w zainicjowaniu międzynarodowej ochrony środowiska¹⁶³. W dokumencie zwrócono uwagę na palącą potrzebę podjęcia działań politycznych i prawnych, które zagwarantują człowiekowi bezpieczeństwo ekologiczne i pozwolą na uniknięcie kryzysów globalnych, mających swoje źródło w rozwoju cywilizacyjno-społecznym.

Konsekwencją Raportu U'Thanta była Konferencja Narodów Zjednoczonych „Człowiek i Jego Środowisko”, zorganizowana w dniach 5-16 czerwca 1972 r. w Sztokholmie. Jej finałem było podpisanie Deklaracji Sztokholmskiej z 16 czerwca 1972 r., określającej 26 zasad postępowania ze środowiskiem. Jest to wprowadzić niewiążąca deklaracja o charakterze politycznym. Tym niemniej wyznaczała ona sposób rozumienia zarówno zasad, jak i koncepcji środowiska w dalszym rozwoju instrumentów prawno-politycznych. Wskazać wypada jednak, że **Deklaracja Sztokholmska nie definiuje wprost pojęcia środowiska naturalnego**. W zasadzie 2 Deklaracji mowa jest natomiast o naturalnych zasobach Ziemi obejmujących: powietrze, wodę, glebę, florę i faunę, a zwłaszcza reprezentatywne przykłady naturalnych ekosystemów, które muszą

¹⁶⁰ R. Paczuski, *Prawo ochrony środowiska*, Bydgoszcz 2000, s. 21.

¹⁶¹ D. Langlet, *Legal...*, s. 64.

¹⁶² Zwany dalej także „Raportem U' Thanta”, ponieważ sformułowanie to jest powszechnie używane w doktrynie. W raporcie U' Thanta podkreślono, że kryzys wynikający z podejścia człowieka do środowiska ma charakter ogólnosiwiatowy. Zob. Specjalny Biuletyn Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO, Warszawa 1969 r.

¹⁶³ Zob. Z. Bukowski, *Zrównoważony rozwój w systemie prawa*, Toruń 2009, s. 68.

być chronione dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń poprzez staranne planowanie lub odpowiednie zarządzanie. Wydaje się więc, że w swej treści zasada ta wyznacza pewne istotne elementy świata ożywionego oraz nieożywionego, a także ich wzajemne powiązania, które można określić jako naturalne aspekty środowiska. Wymieniony katalog przyrodniczo-biologicznych komponentów zdaje się być zatem jedynie pewnym elementem szerszego pojęcia, jakim jest środowisko. Wprawdzie z celu i genezy omawianej inicjatywy wynika, że to właśnie relacja pomiędzy działalnością człowieka, a światem przyrodniczym jest istotą zawarcia Deklaracji Sztokholmskiej, co prowadzi do wniosku, iż to środowisko naturalne stanowi rdzeń tego bardziej ogólnego pojęcia, to jednak treść analizowanego aktu prawnego nie pozwala w tym zakresie na zdecydowane sformułowanie tak jednoznacznej tezy. W samym raporcie z Konferencji Sztokholmskiej środowisko występuje w ujęciu antropocentrycznym jako to, co daje człowiekowi fizyczne utrzymanie i dostarcza możliwości intelektualnego, duchowego, moralnego i społecznego rozwoju¹⁶⁴. Poniekąd koresponduje to z ujęciem przedstawionym w Raporcie U'Thanta, gdzie środowiskiem określono fizyczne i biologiczne otoczenie człowieka, bez względu czy jest to środowisko naturalne, czy też to będące wytworem działalności człowieka. Potwierdza to konstatację, że środowisko naturalne jest jedynie pewnym zbiorem elementów, które składa się na bardziej generalnie ujmowane środowiska życia człowieka.

Powyższe rozważania prowadzą do kilku wniosków. Po pierwsze, środowisko ujmowano z perspektywy antropocentrycznej. To człowiek był w jego centrum i stanowił punkt odniesienia. Można zatem bez zastrzeżeń przyjąć, że mowa o środowisku człowieka, co wynika już samej intytulacji Raportu U'Thanta i Deklaracji Sztokholmskiej. Po drugie, naturalne elementy przyrodnicze (innymi słowy zasoby naturalne) to, jak się wydaje, jedynie komponenty środowiska, które jest terminem zdecydowanie szerszym. Po trzecie, z treści i intencji przywołanych dokumentów wynika związek środowiska z potrzebą jego ochrony, zaś Zasada 1 Deklaracji Sztokholmskiej może być uznana za przyczynek do rozwoju koncepcji zrównoważonego rozwoju.

¹⁶⁴ Tak m.in. M.M. Kenig-Witkowska i Krystyna Urbańska, które wskazują, że taka definicja występuje w Deklaracji Sztokholmskiej, choć sama Deklaracja w treści żadnej z 26 zasad nie posługuje się takim objaśnieniem. Ujęcie to wynika natomiast z raportu z Konferencji, który stanowił podstawę do sporządzenia Deklaracji Sztokholmskiej, co powoduje, że poglądu ww. autorek nie można w sposób kategoryczny zakwestionować. Zob. M.M. Kenig-Witkowska, *Międzynarodowe prawo...*, s. 16; K. Urbańska, *Prawo podmiotowe do dobrego środowiska w prawie międzynarodowym i polskim*, Poznań 2015, s. 44-45; W. Kennet, *The Stockholm Conference on the Human Environment*, „International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944-)” 1972, Vol. 48, No. 1, s. 33-45; Report of the United Nations Conference on the Human Environment 1972, doc. A/Conf. 48/14/rev.1.

Wnioski te są o tyle istotne, że sposób ujęcia środowiska w Deklaracji Sztokholmskiej stanowił *spiritus movens* do uregulowania tej kwestii na szczeblu polskiego porządku prawnego poprzez nowelizację Konstytucji PRL (o czym mowa szerzej w podrozdziale 3.2.1. tego rozdziału niniejszej pracy). W regulacji konstytucyjnej prawodawca posłużył się natomiast pojęciem środowiska naturalnego. Sugeruje to wniosek, że podczas próby odzwierciedlenia dyrektyw programowo-politycznych, związanych z ochroną środowiska, podejmowanych na szczeblu międzynarodowym, polski prawodawca istotnie zawęził sposób ujęcia analizowanego pojęcia, pomijając, jak się wydaje, wytwory środowiska będące wyłącznie efektem działalności ludzkiej. W istocie zdeterminowało to sposób myślenia o środowisku w prawie polskim. Wydaje się, że odzwierciedla to faktyczny sposób postrzegania istoty środowiska. Nie sposób bowiem nie odnieść wrażenia, że to zasoby naturalne Ziemi, a zatem przyrodniczo-biologiczne elementy środowiska wyznaczały rdzeń przedmiotu ochrony w ówczesnej myśli polityczno-prawnej.

Kolejnym, istotnym z perspektywy prawnej ochrony środowiska aktem prawnomiędzynarodowym, odnoszącym się do analizowanego dobra prawnego była Deklaracja z Rio w sprawie środowiska i rozwoju, stanowiąca finał Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój” na posiedzeniu w Rio de Janeiro w dniach od 3 do 14 czerwca 1992 r. Tym niemniej na gruncie analizy jej znaczenie jest o tyle marginalne, że nie wynika zeń sposób rozumienia lub też jakkolwiek odmienne podejście do pojęcia środowiska. Istotność tego dokumentu wyraża się natomiast w usytuowaniu środowiska w polityczno-programowej koncepcji zasady zrównoważonego rozwoju.

Podobny charakter należy przypisać Deklaracji z Johannesburga w sprawie zrównoważonego rozwoju z 4 września 2002 r. W treści tego aktu zwrócono uwagę na różnorodność biologiczną jako istotny element środowiska w ujęciu globalnym¹⁶⁵. Mówiąc z kolei o degradacji środowiska autorzy odwołali się do zasobów ryb, pustynnienia, gruntów żyznych, zmian klimatycznych, klęsk żywiołowych, zanieczyszczenia powietrza, wód i mórz. Można zatem skonstatować, że ponownie, to przyrodniczo-biologiczne elementy świata zewnętrznego stanowią fundament i rdzeń szerszego pojęcia jakim jest środowisko życia człowieka.

Analizowanego pojęcia nie definiuje też przyjęta przez ONZ Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030. Niemniej ONZ zauważa w niej, że aktualnie jednym z

¹⁶⁵ L. Hens, B. Nath, *The Johannesburg Conference*, „Environment, Development and Sustainability” 2003, nr 5, s. 7-39.

najistotniejszych wyzwań stojących przed systemami prawnymi jest zwalczanie kryzysu klimatycznego¹⁶⁶. ONZ zauważa, że zmiana klimatu niesie ze sobą rażące konsekwencje dla życia człowieka na Ziemi, które polegają na wzroście temperatur, zubożeniu i degradacji środowiska naturalnego, katastrofach naturalnych, nadzwyczajnych zjawiskach pogodowych, braku stabilnego dostępu do wody, wybuchaniu konfliktów migracyjnych, ekonomicznych i zbrojnych¹⁶⁷.

Przedstawione powyżej podejścia do analizowanej definicji zostały wyrażone w aktach prawnych niemających charakteru wiążącego (*soft law*). Z kolei w odniesieniu do wiążących aktów prawa międzynarodowego i europejskiego (tj. stanowionego na szczeblu Rady Europy), dostrzec wypada, że definiowane są w nich z reguły poszczególne elementy środowiska naturalnego¹⁶⁸. Podejścia prezentowane w stanowieniu traktatów lub konwencji cechują się określoną specyfiką, zdeterminowaną z reguły potrzebami danej regulacji, ukierunkowanymi na osiągnięcie efektywności ochrony. Oznacza to, że akty prawa międzynarodowego odnoszą się do ochrony poszczególnych i wyselekcjonowanych elementów środowiska naturalnego lub do ochrony ekosystemu na danym obszarze przyrodniczym. Z reguły nie dochodzi zatem do zdefiniowania środowiska jako kompleksowego dobra prawnego. Z drugiej strony wydaje się, że w istocie nie ma takiej potrzeby, skoro wielokrotnie stanowienie aktów

¹⁶⁶ Zob. United Nations, *The Climate Crisis – a Race We Can Win*, <https://www.un.org/en/un75/climate-crisis-race-we-can-win> (dostęp: 15.02.2022 r.); Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 25.09.2015 r. – „Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030”, A/RES/70/1. Zob. także K. Łakomy, *Rola prawa karnego w zwalczaniu kryzysu klimatycznego*, [w:] E.W. Pływaczewski, D. Dajnowicz-Piesiecka, E. Jurgielewicz-Delegacz (red.), *Prawo karne i kryminologia wobec kryzysów XXI w.*, Warszawa 2022, s. 267.

¹⁶⁷ Mając to na względzie, ONZ wskazuje, że negatywne skutki zmian klimatycznych zmniejszają zdolność wszystkich krajów do osiągnięcia zrównoważonego rozwoju. Tym samym dostrzegalna jest determinacja prawnopolityczna na szczeblu międzynarodowym, ażeby podejmować działania związane z zapobieganiem zagrożeniom stwarzanym przez degradację środowiska i zmiany klimatu.

¹⁶⁸ Zob. m.in. Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r., Dz. U. 2002 Nr 184 poz. 1532; Konwencja z dnia 10 grudnia 1982 r. o prawie morza, Dz. U. z 2002 r. Nr 59, poz. 543; Konwencja o obszarach wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe, zwłaszcza jako środowisko życiowe ptactwa wodnego, sporządzona w Ramsarze dnia 2 lutego 1971 r., Dz. U. 1978 Nr 7 poz. 24; Konwencja o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich, otwarta do podpisania w Genewie dnia 18 maja 1977 r., Dz. U. 1978 Nr 31, poz. 132; Konwencja o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego, sporządzona w Helsinkach 9 kwietnia 1992 r., Dz. U. 2000 Nr 28, poz. 36; Konwencja o zachowaniu żywych zasobów morskich Antarktyki, sporządzona w Canberze dnia 20 maja 1980 r., Dz. U. 1984 Nr 61, poz. 314; Konwencja wiedeńska o Ochronie Warstwy Ozonowej, sporządzona w Wiedniu 22 marca 1985 r., Dz. U. 1992 Nr 92, poz. 488; Ramowa konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzona w Nowym Jorku 9 maja 1992 r., Dz. U. 1996 Nr 53, poz. 238; Konwencja o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym, sporządzona w Espoo dnia 25 lutego 1991 r., Dz. U. 1999 Nr 96, poz. 1110; Konwencja bazylejska o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych, sporządzona w Bazylei dnia 22 marca 1989 r., Dz. U. 1995 Nr 19 poz. 88.

prawa międzynarodowego podyktowane jest wprowadzeniem zasad ochrony lub odpowiedzialności za zniszczenia lub degradację określonego elementu świata biologiczno-przyrodniczego. To ten wyselekcjonowany komponent wyznacza zatem oś regulacji, co sprawia, że mówienie o środowisku jako całości, w gruncie rzeczy staje się niejako zbędne.

Na gruncie trzech, interesujących aktów prawa międzynarodowego, można zaobserwować próbę do bardziej kompleksowego podejścia do pojęcia środowiska. Są to: Konwencja o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym, sporządzona w Espoo dnia 25 lutego 1991 r.¹⁶⁹, Konwencja Rady Europy o odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone środowisku przez działalność niebezpieczną z 1993 r.¹⁷⁰ oraz Konwencja z 25 czerwca 1998 r. o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska zawarta w Aarhus¹⁷¹.

Pierwszy z przywołanych aktów prawnych nie definiuje wprost pojęcia środowiska. Tym niemniej przedmiotem regulacji Konwencji jest ocena oddziaływania na interesujące pojęcie, co wymaga jego wyjaśnienia. Znaczenie tego terminu wynika z regulacji pojęcia oddziaływania z art. 1 pkt vii tejże. Relevantnym na gruncie tego aktu prawnego przedmiotem oddziaływania jest zdrowie i bezpieczeństwo ludzi, flory, fauny, gleby, powietrza, wody, klimatu, krajobrazu i pomników historii lub innych budowli albo wzajemnych oddziaływań między tymi czynnikami. Ponadto, pojęcie oddziaływania obejmuje swoim zakresem także skutki dla dziedzictwa kultury lub dla warunków społeczno-gospodarczych spowodowane zmianami tych czynników.

Drugi akt prawny definiuje środowisko jako zasoby naturalne, zarówno biotyczne, jak i abiotyczne, takie jak woda, powietrze, gleba, flora, fauna i interakcje pomiędzy nimi, a ponadto, nieruchomości stanowiące część dziedzictwa kulturowego oraz charakterystyczne aspekty krajobrazu¹⁷².

¹⁶⁹ Dz. U. 1999 Nr 96, poz. 1110.

¹⁷⁰ Convention on Civil Liability for Damage resulting from Activities Dangerous to the Environment (ETS No. 150). Polska nie jest stroną tej Konwencji. Według stanu na wrzesień 2024 r. Konwencja nie została ratyfikowana przez wymaganą liczbę trzech Państw-stron Konwencji, a zatem nie weszła w życie. Tekst konwencji nr 150 o odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone działalnością niebezpieczną dla środowiska, M. Safjan (red.), *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 2: *Prawo cywilne*, Warszawa 1995.

¹⁷¹ Dz. U. 2003 Nr 78, poz. 706.

¹⁷² W. Katner, *Konwencja (nr 150) o odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone działalnością niebezpieczną dla środowiska a prawo polskie* [w:] M. Safjan (red.), *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 2: *Prawo cywilne*, Warszawa 1995, *passim*; J. Ciechanowicz-McLean, *Prawo i polityka ochrony środowiska*, Warszawa 2009, s. 37-38.

Z kolei, Konwencja z Aarhus, podobnie jak w przypadku Konwencji z Espoo, odnosi się do środowiska z perspektywy przedmiotu regulacji, jakim jest – na jej gruncie – prawo dostępu do informacji o nim. Wobec tego wskazuje się, że informacja o środowisku dotyczy m.in. stanu elementów środowiska, takich jak powietrze i atmosfera, woda, gleba, grunty, krajobraz i obiekty przyrodnicze, różnorodność biologiczna oraz jej składniki, w tym genetycznie zmodyfikowane organizmy, oraz wzajemnego oddziaływania pomiędzy tymi elementami; a ponadto czynników, takich jak substancje, energia, hałas i promieniowanie, a także działań i środków, jak również porozumień i polityk dotyczących ochrony środowiska. Co więcej, informacją o środowisku jest także informacja dotycząca stanu zdrowia i bezpieczeństwa ludzi, warunków życia ludzkiego, miejsc o znaczeniu kulturowym oraz obiektów budowlanych, w zakresie, w jakim wpływa lub może wpływać na nie stan elementów środowiska.¹⁷³

Można zatem zauważyć różnorodne koncepcje ujęcia w ramy prawne analizowanego pojęcia. W istocie to drugi z aktów prawnych w największym zakresie ujmuje środowisko, koncentrując się na jego przyrodniczych elementach, z uwzględnieniem ich przekształcenia skutek działalności ludzkiej, dzięki czemu osiągnęły one znaczenie dla dziedzictwa kulturalnego. Na gruncie dwóch pozostałych aktów podkreślono natomiast istotność procesów i interakcji zachodzących w świecie przyrodniczym w związku oddziaływaniem na siebie jego poszczególnych elementów, w szczególności poprzez aktywność człowieka. Ponadto, uwypuklony został społeczno-gospodarczy oraz kulturalny aspekt środowiska. W każdym jednak z wypadków, w centrum analizowanego pojęcia usytuowany jest człowiek, który stanowi punkt odniesienia i *de facto* podmiot pojęcia środowiska.

Przytoczone koncepcje są niezwykle szerokie. Zgodzić można się z *Janiną Ciechanowicz-McLean*, że nieostry zakresowo charakter może wpływać na marginalizowanie ich znaczenia¹⁷⁴. Jurydyzacja pojęcia środowiska pojawia się każdorazowo w kontekście potrzeby ochrony, prawa do informacji o stanie lub zasad reglamentacji lub dystrybucji w dostępie do korzystania ze środowiska. W każdym razie, zarówno z aktów prawnych o charakterze *soft law*, jak i wiążących umów międzynarodowych nie sposób wyinterpretować spójnego znaczenia omawianego dobra

¹⁷³ Zob. na ten temat m.in.: J. Jendrośka, W. Radecki, *Konwencja o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska z komentarzem*, Wrocław 1999, *passim*.

¹⁷⁴ J. Ciechanowicz-McLean, *Prawo...*, s. 37-38.

prawnego. Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku o konieczności rozumienia pod tym pojęciem nie tylko elementów przyrodniczych, ale także wytworów działalności ludzkiej. A zatem sprowadza się do uwzględnienia możliwie jak najszerszej rozumianego otoczenia życia człowieka. W związku z tym, nie wydaje się być nadużyciem sformułowanie wyrażone w raporcie „*Our Common Future*” (tzw. Raporcie Brundtland), sporządzonym przez Światową Komisję do spraw Środowiska i Rozwoju (ang. *World Commission on Environment and Development*), że środowiskiem jest to, gdzie my wszyscy żyjemy¹⁷⁵.

Z przytoczonych regulacji wynika antropocentryczne podejście do środowiska, z uwzględnieniem także zdrowia i życia ludzi. Ponadto, każdorazowo pojęcie środowiska otwiera wyszczególnienie jego przyrodniczych elementów. Jednocześnie, wydaje się, że także przedmioty działalności ludzkiej, w szczególności w zakresie sposobów zagospodarowania terenu, mieszczą się w jego rozumieniu na gruncie każdego z tych aktów prawnych. Podkreśla to założenie o antropogeniczności pojęcia środowiska, a ponadto uwypukla fakt, że aspekt interakcji pomiędzy jego poszczególnymi elementami oraz wytwory tych procesów również stanowią komponenty tego pojęcia¹⁷⁶.

2.3.2. Środowisko jako dobro podlegające ochronie prawnej z perspektywy prawa europejskiego, w tym prawa unijnego

Na wstępie należy poczynić zastrzeżenie, że – dla zachowania syntetyczności i spójności wywodu – dalsza część analizy obejmować będzie problematykę pojęcia środowiska jako dobra podlegającego ochronie prawnej w tym obszarze prawa europejskiego, który stanowią przepisy prawa UE. Wypada bowiem zastrzec, że to rozważania w tym zakresie mają najbardziej doniosłe znaczenie dla kwestii zakreślonych szczegółowymi pytaniami

¹⁷⁵ W raporcie „*Our Common Future*” wskazuje się, że środowisko nie istnieje jako sfera niezależna od ludzkiej aktywności, ambicji i potrzeb. Koncepcja prezentowana w tymże Raporcie wskazuje, że próby ochrony środowiska bez zrelatywizowania go do środowiska człowieka, a zatem bez umieszczenia człowieka w centrum zainteresowania, jawią się jako naiwne (oryg. „The environment does not exist as a sphere separate from human actions, ambitions, and needs, and attempts to defend it in isolation from human concerns have given the very <<word environment>> a connotation of naivety in some political circles” zob. WCED, *Our Common Future*, Oxford 1987, s. 7 (zob. też przekład U. Grzełowska, E. Kolanowska, *Nasza...*).

¹⁷⁶ Szczególnie specyficzne jest natomiast uwzględnienie porozumień, polityk i aktów prawnych odnoszących się do środowiska w kontekście prawa do informacji o ochronie środowiska. Wprawdzie trudno przyjąć założenie, że akty prawne i deklaracje polityczne stanowiły elementy tego dobra prawnego. Jednak wydaje się, że podkreśla to pewien instrumentalizm w próbach objaśniania omawianego pojęcia.

badawczymi. Jest tak głównie z uwagi na szczególne znaczenie jakie zagadnieniu ochrony środowiska przypisuje się regulacjom prawa unijnego oraz celom polityki UE.

Wraz z przystąpieniem Polski do struktur UE zaakceptowano w polskim porządku prawnym dorobek w zakresie prawa ochrony środowiska, które ma szczególną pozycję w systemie prawa UE¹⁷⁷. Zatem sposób rozumienia tego pojęcia w aktach prawa unijnego współwyznacza nie tylko istotność tego dobra prawnego, ale także kierunek interpretacji jego znaczenia w polskim porządku prawnym. Uzasadnia to potrzebę analizy tego zagadnienia.

Prawodawca unijny nie definiuje pojęcia środowiska w prawie pierwotnym UE¹⁷⁸. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że pojęcie to jest centralne, aczkolwiek najbardziej problematyczne, ponieważ jego znaczenie będzie zmienne w zależności od podmiotu i przedmiotu, do którego zostanie zrelatywizowane¹⁷⁹. W ujęciu ogólnym oznacza otoczenie, aczkolwiek jego każdorazowe dookreślenie będzie wyznaczone przez udzielenie odpowiedzi na pytania: *czyje jest to otoczenie?* i *co się na nie składa?*¹⁸⁰. Stąd też, w doktrynie prawa ochrony środowiska UE wskazuje się, że odpowiedź na pytanie, czym w istocie jest środowisko zawsze będzie obarczona pewną sztucznością i brakiem precyzji¹⁸¹. W prawie unijnym znaczenie tego pojęcia konstruowane będzie wyłącznie na

¹⁷⁷ Zob. wyrok TK z 17 marca 2015 r., K 31/13, OTK Seria A 2015, nr 3, poz. 31.

¹⁷⁸ W odróżnieniu od uprzednio obowiązujących aktów prawnych, kształtujących zasady funkcjonowania oraz cele Wspólnoty Europejskiej, aktualnie prawo pierwotne UE nie odnosi się także *explicite* do pojęcia środowiska naturalnego. Warto bowiem podkreślić, że w polskich tłumaczeniach zarówno Jednolitego Aktu Europejskiego (Jednolity Akt Europejski Dz. Urz. UE, L 169 z 29.06.1987, s. 1-28), jak i następnie TUE oraz Traktatu Amsterdamskiego z 1997 r. (Traktat z Amsterdamu Dz. Urz. UE, C 340 z 10.11.1997, s. 1-144) posługiwano się pojęciem środowiska naturalnego. Warto jednak zwrócić uwagę, że zarówno w anglojęzycznej, jak i we francuskojęzycznej wersji ww. aktów prawnych występują terminy, odpowiednio: ang. *environment* oraz fr. *l'environnement*. Może to wskazywać na bardziej ogólne rozumienie tego terminu niż jedynie w odniesieniu do środowiska naturalnego. Zob. m.in. L. Krämer, *EU Environmental Law*, Londyn 2015, *passim*; S. Kingston, V. Heyvaert, A. Caveski, *European Environmental Law*, Cambridge 2017, s. 4-7; G. Van Calster, K. Deketelaere, *Amsterdam, the IGC and greening the EU Treaty*, „European Environmental Law Review” 1998, no. 1, s. 12-25.

¹⁷⁹ Zob. J. Barry, *Environment and Social Theory*, Londyn – Nowy Jork 2007, s. 11-13; First communication of the Commission about the Community's policy on the environment, SEC (71) 2616 final.

¹⁸⁰ Zob. m.in. definicja terminu „środowisko” w brytyjskim Environmental Protection Act z 1990 r., gdzie wskazuje się, że środowisko składa się ze wszystkich lub z każdego z następujących czynników: powietrza, wody i ziemi; przy czym czynnik powietrza obejmuje powietrze w budynkach oraz powietrze w innych naturalnych lub stworzonych przez człowieka strukturach powyżej lub poniżej poziomu gruntu (tłumaczenie własne, oryg.: *The „environment” consists of all, or any, of the following media, namely, the air, water and land; and the medium of air includes the air within buildings and the air within other natural or man-made structures above or below ground*).

Zob. [<https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1990/43/section/1>].

¹⁸¹ S. Bell, D. McGillvray, O.W. Pedersen, *Environmental Law*, Oxford 2013, s. 7-8.

potrzeby realizacji celów politycznych, a mianowicie spójnej efektywnej ochrony środowiska¹⁸².

Przyjmuje się zatem, że zakres znaczeniowy tego pojęcia konstruuje się w oparciu o całokształt regulacji prawa pierwotnego i ustanowionego w oparciu o nie prawa pochodnego UE¹⁸³. W aktualnym stanie rzeczy prawo pierwotne UE jednoznacznie wskazuje natomiast na to, że ochrona środowiska jest istotnym celem UE¹⁸⁴. W art. 3 ust. 3 TUE stwierdza się, że jednym z elementów trwałego rozwoju Europy jest między innymi wysoki poziom ochrony i jakości środowiska. Podstawę do realizacji środowiskowych celów politycznych UE oraz stanowienia aktów prawa wtórnego w tym zakresie stanowią przepisy Tytułu XX TfUE (art. 191-194). Polityka UE w dziedzinie środowiska ma przyczyniać się do realizacji celów, takich jak: zachowanie, ochrona i poprawa jakości środowiska, ochrona zdrowia ludzkiego, ostrożne i racjonalne wykorzystanie zasobów naturalnych, promowanie na płaszczyźnie międzynarodowej środków zmierzających do rozwiązywania regionalnych lub światowych problemów w dziedzinie środowiska, w szczególności zwalczania zmian klimatu¹⁸⁵.

Jeśli chodzi z kolei o prawo pochodne UE, to ustawodawca unijny zdaje się prezentować założenie o definiowaniu jedynie poszczególnych elementów, które możemy zaliczyć do pojęcia środowiska, jednocześnie ograniczając zakres zastosowania tych definicji do potrzeb danej regulacji¹⁸⁶. Prawodawca unijny prezentuje zatem

¹⁸² Ibidem, s. 8; A. Gilpin, *Dictionary of Environment and Sustainable Development*, Nowy Jork 1996, *passim*; A. Wasilewski, *Prawna problematyka ochrony środowiska w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej (kwestia granic związania państw członkowskich prawem WE)*, KPP 2004, nr 2, s. 183-208.

¹⁸³ J.R. May, E. Daly, *Global Environmental Constitutionalism*, Cambridge 2015, s. 91. Zob. także J. Jendrośka, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis, art. 37; M.M. Kenig-Witkowska, *Prawo środowiska Unii Europejskiej*, Warszawa 2012, s. 19; A. Sikora, *Konstytucjonalizacja ochrony środowiska w prawie Unii Europejskiej*, EPS 2021, nr 2, s. 6.

¹⁸⁴ Zob. szerzej A. Sikora, *Constitutionalisation of environmental protection in EU Law*, Zutphen 2020, *passim*.

¹⁸⁵ Zob. m.in. M. Lee, *The Environmental Implications of the Lisbon Treaty*, „Environmental Law Review” 2008, no. 2, s. 135; G. Van Calster, L. Reiins, *EU Environmental Law*, Cheltenham – Northampton 2017, s. 1-4.

¹⁸⁶ Zob. m.in. Dyrektywa 2003/4/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska i uchylająca dyrektywę Rady 90/313/EWG (Dz. Urz. UE, L 2003 Nr 41, s. 26); Rozporządzenie (WE) nr 1367/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 września 2006 r. w sprawie zastosowania postanowień Konwencji z Aarhus o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska do instytucji i organów Wspólnoty (Dz. Urz. UE., L 2006 Nr 264, s. 13); Dyrektywa 2006/118/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie ochrony wód podziemnych przed zanieczyszczeniem i pogorszeniem ich stanu (Dz. Urz. UE, L 372 z 27.12.2006, s. 19); Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz. Urz., UE L 26 z 28.01.2012, s. 1-21). Zob. A. Sikora, *Konstytucjonalizacja ochrony...*, s. 6-7.

różnorodne podejście, w zależności od celu i przedmiotu regulacji danego aktu prawnego. Umożliwia to w następstwie efektywne stosowanie danego aktu prawnego, z uwagi na nadanie określonych ram znaczeniowych poszczególnym pojęciom z obszaru prawnej ochrony środowiska. Oznacza to, że określone znaczenie normatywne składników środowiska zdeterminowane jest celami poszczególnych regulacji prawa pochodnego UE. Tym samym, nie sposób na tej podstawie przyjąć tezę o kompleksowym i uniwersalnym ujęciu prawnym omawianego zagadnienia. Szczegółowe omawianie rozwiązań prawa ochrony środowiska UE w tym zakresie z pewnością przekroczyłoby ramy niniejszej pracy. Ponadto, zadanie to wykracza poza szczegółowe badania badawcze, a zatem należy pozostawić je poza zakresem prowadzonej analizy.

Niemniej, dla zachowania klarowności wyводу, należy zaznaczyć, że w literaturze przedmiotu podkreśla się szeroki zakres znaczeniowy analizowanego pojęcia w prawie UE. Po pierwsze, w odniesieniu do przyrodniczych aspektów środowiska, a zatem środowiska naturalnego, w prawodawstwie UE nie ma ono ograniczeń zakresowych wyłącznie do terytorium UE. Wynika to z faktu, że celem polityki UE jest rozwiązywanie zarówno regionalnych, jak i globalnych problemów związanych z ochroną środowiska, na co wskazuje art. 191 ust. 1 *in fine* TfUE. Po drugie, wskazuje się, że środowisko – wbrew pierwotnym intuicjom – nie odnosi się wyłącznie do środowiska naturalnego, ale uwzględnia również przejawy aktywności ludzkiej, jak np. ład przestrzenny. W skład pojęcia środowiska wchodzi zatem powietrze i atmosfera, woda, gleba, powierzchnia ziemi, krajobraz oraz biologiczna różnorodność i jej składniki, w tym organizmy genetycznie zmodyfikowane, ale także – jak wskazuje się w literaturze międzynarodowej – środowisko wytworzone przez człowieka, w tym również zasoby materialne i dziedzictwo kulturalne¹⁸⁷. M.M. Kenig-Witkowska stwierdza, że „pojęcie środowiska obejmuje również elementy otoczenia społecznego człowieka, dotyczące społecznych warunków życia jednostki i społeczeństwa”¹⁸⁸.

Z kolei Alicja Sikora wskazuje, że pojęcie środowiska jest rozumiane w prawie UE z perspektywy przedmiotu regulacji prawnych, które dotyczą jego przyrodniczo-naturalnych komponentów¹⁸⁹. Przywołana autorka kategoryzuje te komponenty jako kapitał naturalny, na który składają się fauna i flora, lasy, gleba, obszary chronione, czy

¹⁸⁷ L. Krämer, *EU Environmental...*, s. 1-4. Por. jednak B. Iwańska, *Koncepcja „skargi zbiorowej” w prawie ochrony środowiska*, Warszawa 2013, s. 59.

¹⁸⁸ M.M. Kenig-Witkowska, *Prawo środowiska...*, s. 19. A. Wasilewski, *Prawna ...*, s. 183-208.

¹⁸⁹ A. Sikora, *Konstytucjonalizacja ochrony...*, s. 6-8.

zdrowie. Ponadto, zdaniem A. Sikory, w pojęciu środowiska mieści się „całość ustawodawstwa opartego na koncepcji przeciwdziałania zanieczyszczeniom powietrza, wody, przeciwdziałanie hałasowi oraz regulację chemikaliów, pojęcie zielonej gospodarki, czyli zarządzanie zasobami naturalnymi, zrównoważona produkcja i konsumpcja, zarządzanie odpadami, zarządzanie zasobami wodnymi oraz horyzontalne, globalne wyzwania związane ze zmianami klimatu”¹⁹⁰. Innymi słowy, środowiskiem jest to wszystko, co otacza człowieka i wpływa na warunki życiowe z uwagi na wzajemne procesy i interakcje. Wydaje się więc, że środowisko naturalne, także na gruncie prawa unijnego, jest jedynie pewnym elementem antropocentrycznie rozumianego, generalnego pojęcia środowiska. Co więcej, przywołane ujęcie uzasadnia wniosek, że na pojęcie środowiska składają się nie tylko ontologicznie wyznaczone składniki świata przyrodniczego, ale także normy prawne wyznaczające standard postępowania, prowadzący do zapewnienia adekwatnej ochrony i osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju.

Powyższe rozważania uzasadniają twierdzenie, że pojęcie środowiska na gruncie prawa UE nie ma kompleksowej i wyczerpującej definicji. Prezentowane ujęcie ma charakter otwarty. Niemniej odnosi się ono do poszczególnych elementów środowiska z perspektywy regulacji prawnych wprowadzonych w ramach UE, w celu jego ochrony.

3. Środowisko jako dobro prawne w prawie polskim

3.1. Koncepcje pojęcia środowiska w literaturze przedmiotu

Przenosząc rozważania, dotyczące środowiska jako dobra podlegającego ochronie w prawie polskim, w pierwszej kolejności wypada odnieść się do ujęć definicyjnych prezentowanych w nauce. Problematyka ta jest o tyle złożona, że ustalenie znaczenia tego pojęcia wymaga uwzględnienia stanu wiedzy z różnych obszarów nauki, takich jak: ekologia, nauki przyrodnicze i biologiczne, nauki geograficzne czy społeczne. Już z tego względu zadanie to uznać należy za stosunkowo trudne. Nie ułatwia go wieloznaczność terminu „środowisko”. *Dorota Lebowa* wskazuje, że do oddania jego znaczenia niezbędne jest zastosowanie odpowiedniego kwantyfikatora w celu celowego sprecyzowania i dookreślenia¹⁹¹. Autorka ta wyróżnia takie dookreślenia pojęcia

¹⁹⁰ Ibidem, s. 8.

¹⁹¹ D. Lebowa, *Pojęcie...*, s. 297-298.

środowiska jak: abiotyczne, geograficzne, kulturowe, społeczne, antropogeniczne, wodne, człowieka, naturalne, sztuczne czy zdegenerowane^{192, 193}.

Pomimo tak zarysowanej wieloznaczności, pojęcie środowiska najczęściej występuje w odniesieniu do przyrodniczo-biologicznego otoczenia człowieka. Stąd też, pojawiające się w polskiej literaturze przedmiotu lat 60-tych i 70-tych, koncepcje z wyszczególnieniem nauki o ochronie środowiska zwanej sozologią¹⁹⁴. Przedmiotem zainteresowania tej sfery nauki jest właśnie aspekt przyrodniczego środowiska człowieka i zachodzących w nim przeobrażeń. Jednocześnie, wydaje się, że takie ujęcie jest reprezentatywne w polskiej nauce już od pierwszego użycia pojęcia środowiska przez *Adama Wodiczkę*, który posłużył się w nim w odniesieniu do aspektów przyrodniczych¹⁹⁵.

Taki kontekst znaczeniowy omawianego pojęcia dominuje też w sferze nauk prawnych. Istotną definicję w tym obszarze sformułował *Wacław Brzeziński*, który konsekwentnie posługiwał się pojęciem **środowiska naturalnego człowieka**. Zdaniem tego autora należy przez nie rozumieć „ogół elementów naturalnych, tzn. elementów stworzonych przez naturę, ale w mniejszym lub większym stopniu przekształconych przez gospodarczą działalność człowieka, składających się w danym miejscu i czasie na warunki życia ludzkiego”¹⁹⁶. Definicja ta, będąc w istocie definicją przyrodniczego środowiska człowieka, pozostawia poza nawiasem te komponenty środowiska, które w całości i od podstaw zostały wytworzone wskutek działalności ludzkiej przy pomocy techniki, z wyłączeniem przekształcenia zastanego środowiska naturalnego¹⁹⁷. Innymi słowy, ujęcie to obejmuje w sposób szeroki tak środowisko naturalne jako wytworzone

¹⁹² Pod pojęciem środowiska zdegenerowanego autorka ta rozumie środowiska, które jest w całości przeobrażone wskutek działalności człowieka z uwagi na rozwój przemysłu, urbanizację i komunikację. Zob. Ibidem, s. 298.

¹⁹³ Ibidem, s. 297-298.

¹⁹⁴ Zob. W. Goetel, *Sozologia – nauka o ochronie przyrody i jej zasobów*, „Kosmos” 1966, nr V, *passim*; W. Michajłow, *Sozologia i problemy środowiska życia człowieka*, Wrocław 1975, s. 37-38.

¹⁹⁵ A. Wodiczko, *Ochrona przyrody wczoraj, dziś i jutro*, „Ochrona Przyrody” 1936, r. 16, s. 6.

¹⁹⁶ W. Brzeziński, *Ochrona...*, s. 28-29. Na istotność tej definicji dla doktryny prawa konstytucyjnego zwrócił uwagę w literaturze m.in. M. Górski w publikacji: M. Górski, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP...*, nb. 22, omyłkowo odsyłając jednak do s. 291 przywołanej publikacji autorstwa W. Brzezińskiego.

¹⁹⁷ Wydaje się, że definicja ta zdeterminowała sposób uregulowania terminu „środowisko” w obszarze nauk prawnych. Na gruncie ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. 1980 Nr 3, poz. 6 ze zm.) ustawodawca w art. 1 ust. 1 definiował środowisko jako ogół elementów przyrodniczych, w szczególności powierzchnię ziemi łącznie z glebą, kapalinami, wodą, powietrzem atmosferycznym, światem roślinnym, zwierzęcym, a także krajobrazem, znajdującymi się zarówno w stanie naturalnym, jak też przekształconymi w wyniku działalności człowieka. Analogiczne uregulowanie znalazło się art. 3 pkt 39 aktualnie obowiązującej POŚ, gdzie w przykładowym katalogu komponentów środowiska podkreślono jeszcze klimat, a ponadto zwrócono uwagę na poszczególne oddziaływania pomiędzy ogółem elementów przyrodniczych.

przez naturę i pozostałe w stanie niezmienionym przez człowieka¹⁹⁸, jak i to, które zostało w dany sposób przekształcone działalnością ludzką, co doprowadziło do jego dalszego przeobrażenia.

Podobnie kwestię tę zdaje się ujmować *Adolf Ciborowski*, zdaniem którego środowiskiem naturalnym jest „ogół czynników ekologicznych mających bezpośrednie znaczenie dla życia i rozwoju organizmy danego gatunku lub jego populacji”¹⁹⁹. Definicja ta podkreśla przyrodniczy aspekt środowiska, jednak nie referuje go wyłącznie do człowieka. Jest ona zatem rodzajowo szersza. Uwzględnia bowiem relację środowiska do podmiotu, co do którego dochodzi do wzajemnego oddziaływania. Możemy zatem mówić nie tylko o środowisku człowieka, ale także o środowisku innych gatunków, a nawet poszczególnych, zindywidualizowanych przedstawicieli gatunku.

W relacyjnym ujęciu do środowiska zdaje się podchodzić *Stanisław Leszczyński*, który definiuje je przez pryzmat przekształceń, które zostały w nim dokonane wskutek działalności ludzkiej. W związku z tym, możemy mówić o środowisku naturalnym, środowisku przekształconym lub środowisku sztucznym, tj. takim, które powstało w całości wskutek działalności człowieka. Taka propozycja również ma charakter relacyjny, jednakże z innego punktu widzenia. Mianowicie, choć podmiotem środowiska jest zawsze człowiek, to analizowane pojęcie dookreślane jest z punktu widzenia przedmiotu, czyli elementów składowych środowiska, a w zasadzie ich proveniencji czy też stopnia przekształcenia działalnością ludzką²⁰⁰.

Powyższe ujęcia zdają się korespondować z propozycją wyrażoną na gruncie nauk geograficznych przez *Tadeusza Bartkowskiego*. Autor ten doszedł do wniosku, że definicja środowiska ma charakter relacyjny²⁰¹. Relacja ta wyznaczona jest: po pierwsze, przez podmiot; po drugie, przez zbiór czynników oddziałujących na podmiot, a zatem przedmiot oddziaływania; oraz – po trzecie – sam proces oddziaływania tychże czynników na podmiot. W ten sposób, poprzez wyodrębnienie wskazanych członów tej definicji, możemy mówić najogólniej o jakimś środowisku oddziałującym na kogoś/coś. Odpowiada to skonkretyzowaniu koncepcji środowiska do naturalnego środowiska

¹⁹⁸ Które zdaniem tego autora – niepozbawionym jednak kontrowersji – w czasie publikacji tych wniosków już nie istniało, z wyjątkiem rezerwatów przyrody i parków narodowych. Zob. W. Brzeziński, *Ochrona...*, s. 28.

¹⁹⁹ A. Ciborowski, *Polityka kształtowania środowiska*, Warszawa 1981, s. 10. zob. także R. Rosicki, *Ogólna charakterystyka międzynarodowego prawa ochrony środowiska*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2010, nr 3, s. 82-83.

²⁰⁰ Zob. S. Leszczyński, *Problemy ochrony środowiska człowieka*, Wrocław 1974, s. 12-15.

²⁰¹ Zob. T. Bartkowski, *Kształtowanie...*, s. 47-49 i przywołana tam literatura.

człowieka. Posługując się bowiem zwrotem „naturalne” mamy tu na myśli przedmiot oddziaływania, na który składają się przedmioty materialne i ich wzajemne na siebie oddziaływania, w skład których z kolei wchodzi czynniki ekologiczne o charakterze biotycznym i abiotycznym. Drugim elementem, współwyznaczającym omawiane ujęcie, jest skonkretyzowanie podmiotu środowiska, jakim w ujęciu aprobowanym przez W. Brzezińskiego jest człowiek. Z tym jednak zastrzeżeniem, że samo sformułowanie „środowisko” *per se* nie determinuje przecież wniosku, iż chodzi o środowisko człowiecze. W danym kontekście może przecież ono oznaczać środowisko reprezentatywne dla danego gatunku jako całości, niekoniecznie ludzkiego, czy też dla indywidualnego osobnika danego gatunku, np. jednej osoby ludzkiej, rośliny czy zwierzęcia z danego gatunku.

Przytoczone powyżej ujęcia prezentowane są w polskiej literaturze przedmiotu. Na marginesie należy zauważyć, że z uwagi na kontekst społeczno-polityczny, w którym sformułowano przywołane poglądy, pomijały one co do zasady stanowiska wyrażone w nauce wykraczającej poza państwa dawnego bloku socjalistycznego. Niemniej wskazane perspektywy nie odbiegały istotnie od poglądów wyrażanych szerzej w międzynarodowej społeczności naukowej. Koncentrując się bowiem na naukowym objaśnieniu pojęcia środowiska, dostrzec wypada, że było ono definiowane analogicznie do poglądów wyrażanych w polskiej literaturze przedmiotu. Wskazywano bowiem, że środowiskiem są najogólniej wszystkie biotyczne i abiotyczne elementy otoczenia człowieka, który jest głównym punktem referencyjnym tego pojęcia²⁰². I choć początkowo pojęcie to funkcjonowało w kontekście nauk geograficznych, to z czasem jego wyewoluowało do postrzegania przez pryzmat ekologii²⁰³.

W tym miejscu przywołać wypada jeszcze filozoficzne koncepcje odnoszące się do ochrony środowiska. Chodzi tu o wyznaczenie rdzenia i istoty ochrony tego dobra prawnego. Otóż, w odniesieniu do prawnej ochrony środowiska w naukach społecznych mówi się niekiedy o paradygmacie **antropocentrycznej** lub **ekocentrycznej** (biocentrycznej) perspektywy tej ochrony²⁰⁴. Podejście antropocentryczne oznacza,

²⁰² Zob. P-M. Dupuy, J.E. Viñuales, *International Environmental Law*, Cambridge 2018, s. 28-29; F. Ramade, *Dictionnaire encyclopédique de l'écologie et des sciences de l'environnement*, Paryż 2002, s. 279.

²⁰³ J-P. Deleage, *Histoire de l'écologie: une science de l'homme et de la nature*, Paryż 1991, *passim*.

²⁰⁴ W naukach filozoficznych, etycznych i ekologii czyni się rozróżnienie pomiędzy ekocentryzmem a biocentryzmem. Ekocentryzm zakłada, że cała przyroda, zarówno w ujęciu ożywionym, jak i nieożywionym ma wartość przyrodzoną. Biocentryzm wyraża się z kolei w założeniu, że wewnętrzna i przyrodzona wartość przysługuje wszystkim istotom żywym, a zatem jest to pojęcie znaczeniowo węższe

że środowisko winno podlegać ochronie ze względu na rolę jaką pełni dla życia człowieka, jakości tego życia oraz możliwości rozwoju i podejmowania wszelkich aktywności²⁰⁵. Innymi słowy, środowisko naturalne podlega ochronie dla człowieka. Zasadniczym celem ochrony jest w istocie zdrowie i życie ludzkie. Wobec tego, środowisko jest w tym ujęciu jedynie środkiem do tego celu. Pełni rolę służebną, choć niekiedy jest warunkiem koniecznym dla realizacji innych, nadrzędnych wartości.

Koncepcja ekocentryczna oznacza z kolei, że środowisko naturalne podlega ochronie prawnej jako takie, niezależnie od tego, czy ochrona ta przekłada się na warunki życia człowieka. Oczywiście, może zdarzyć się tak, i po wielokroć tak jest, że ochrona środowiska determinuje ochronę warunków bytowych człowieka, jednak nie to jest celem wdrożenia prawnej ochrony tego dobra prawnego. Na gruncie koncepcji ekocentrycznej środowisko jest wartością *per se*. Ujęcie to prowadzić może z kolei do swoistego upodmiotowienia środowiska, przyznania mu pewnych praw, które *nota bene*, z oczywistych względów nie mogą być przez nie same realizowane. Tym niemniej powinny być uwzględnienie w procesie stanowienia i stosowania prawa oraz podlegać wykonaniu przez działania władzy publicznej²⁰⁶. Ponadto, w ujęciu ekocentrycznym środowisko może być zrelatywizowane do otoczenia jakiegokolwiek gatunku lub organizmu, niekoniecznie do człowieka²⁰⁷.

Akceptacja jednej z przywołanych powyżej koncepcji ma znaczenie w odniesieniu do tego członu relacji terminu „środowisko”, które wyznacza podmiot. W ujęciu antropocentrycznym bowiem, zawsze będziemy posługiwali się pojęciem środowiska życia człowieka. W myśl koncepcji ekocentrycznej jako zbędne wydaje się posługiwanie się podmiotowym dookreśleniem terminu „środowisko”, skoro pod tym pojęciem należy rozumieć ogół elementów przyrodniczych, zarówno biotycznych, jak i abiotycznych. Można jednak uszczegółowić to pojęcie, poprzez swoistą atomizację poszczególnych elementów środowiska w ujęciu ekocentrycznym. W świetle takiego ujęcia można mówić o środowisku życia albo środowisku występowania poszczególnych gatunków lub

od ekocentryzmu. Zob. szerzej na ten temat A. Ganowicz-Bączyk, *Narodziny i rozwój etyki środowiskowej*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2015, nr 4, s. 57-58.

²⁰⁵ R. Pereira, *Environmental Criminal Liability and Enforcement in European and International Law*, Leiden 2015, s. 51.

²⁰⁶ Zob. A. Brisman, N. South, *Green Criminology and Environmental Crimes and Harms*, “Sociology Compass” 2019, vol. 13 (1), s. 4-8; A. Philipopoulos-Mihalopoulos, *Towards a Critical Environmental Law*, [w:], A. Philipopoulos-Mihalopoulos (red.), *Law and Ecology*. New Environmental Foundations, Routledge 2011, s. 18-38; D. Probuca, *Filozoficzne podstawy idei praw zwierząt*, Kraków 2013, *passim*; C.D. Stone, *Should trees have standing? Toward legal rights for natural objects*, Los Angeles 1974, *passim*.

²⁰⁷ P.-M. Dupuy, J.E. Viñuales, *International...*, s. 29.

składników świata ożywionego lub nieożywionego, które dopiero holistycznie składają się na środowisko naturalne w ujęciu kompleksowym.

3.2. Środowisko w polskim prawie konstytucyjnym

3.2.1. Środowisko w historii polskich regulacji konstytucyjnych

Pojęcia środowiska i jego ochrony nie są zagadnieniami szczególnie mocno ugruntowanymi w tradycji polskiego porządku konstytucyjnego. Żadnych postanowień w tym zakresie nie zawierała pierwsza polska ustawa zasadnicza, tj. Konstytucja 3 maja 1791 r., co wynikać mogło z niskiego stopnia zainteresowania tą problematyką na szczeblu zasad polityczno-ustrojowych państwa.²⁰⁸

Termin „środowisko” nie pojawia się również w Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r.²⁰⁹ ani w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r.²¹⁰ Tym niemniej w pierwszej z przywołanych ustaw konstytucyjnych, w rozdziale 5 dotyczącym powszechnych obowiązków i praw obywatelskich, ustrojodawca zamieścił art. 99, odnoszący się w swej treści do ochrony elementów przyrodniczych, które można uznać za komponenty środowiska naturalnego. Przepis ten, regulujący w sposób zasadniczy kwestie związane z prawem własności, wskazywał w końcowej jego części na uprawnienie obywateli i ich prawnie uznanych związków do swobodnego użytkowania ziemi, wód, minerałów i innych skarbów przyrody, w szczególności tych, które mogą być jednak ograniczone ze względów publicznych²¹¹. W dalszej części

²⁰⁸ B. Rakoczy, *Ograniczenie praw...*, s. 75.

²⁰⁹ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. (Dz. U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267), zwana dalej także „Konstytucją Marcową”.

²¹⁰ Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. 1935 Nr 30 poz. 227), zwana dalej także „Konstytucją Kwietniową”.

²¹¹ Art. 99 Konstytucji Marcowej: Rzeczpospolita Polska uznaje wszelką własność, czy to osobistą poszczególnych obywateli, czy to zbiorową związków obywateli, instytucji, ciał samorządowych i wreszcie samego Państwa, jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego, oraz poręcza wszystkim mieszkańcom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia, a dopuszcza tylko w wypadkach, ustawą przewidzianych, zniesienie lub ograniczenie własności, czy to osobistej, czy to zbiorowej, ze względów wyższej użyteczności, za odszkodowaniem. Tylko ustawa może postanowić, jakie dobra i w jakim zakresie, ze względu na pożytek ogółu, mają stanowić wyłącznie własność Państwa, oraz o ile prawa obywateli i ich prawnie uznanych związków do swobodnego użytkowania ziemi, wód, minerałów i innych skarbów przyrody – mogą, ze względów publicznych, doznać ograniczenia. Ziemia jako jeden z najważniejszych czynników bytu Narodu i Państwa, nie może być przedmiotem nieograniczonego obrotu. Ustawy określają przysługujące Państwu prawo przymusowego wykupu ziemi, oraz regulowania obrotu ziemią, przy uwzględnieniu zasady, że ustrój rolny Rzeczypospolitej Polskiej ma się opierać na gospodarstwach rolnych, zdolnych do prawidłowej wytwórczości i stanowiących osobistą własność.

Konstytucja Marcowa wskazuje, że ziemia jest „jednym z najważniejszych czynników bytu Narodu i Państwa”. Z przytoczonej regulacji wynika, że podstawą państwowości jest ziemia, w rozumieniu obszaru lądowego i – jak się wydaje – w znaczeniu przyrodniczym. Co więcej, kompleksowo oceniona regulacja odwołuje się do poszczególnych składników środowiska w znaczeniu przyrodniczym, kreując uprawnienie do swobodnego korzystania z jego zasobów, co może jednak podlegać stosownym ograniczeniom wprowadzonym przez władze publiczne. Zatem, choć Konstytucja Marcowa wprost nie odnosiła się do problematyki ochrony środowiska, to jednak poprzez klauzulę umożliwiającą limitowanie uprawnienia obywateli do swobodnego korzystania ze składników przyrody, dawała systemowe podstawy do prawnej ochrony środowiska²¹². Konstytucja Kwietniowa z 1935 r. nie wprowadzała w analizowanym zakresie żadnego *novum*. Co natomiast istotne, w rozdziale XIV stanowiącym przepisy końcowe, wprowadzony został art. 81 ust. 2, uchylający Konstytucję Marcową, z wyjątkiem m.in. art. 99²¹³. Oznacza to, że na gruncie Konstytucji Kwietniowej kwestie uprawnienia do swobodnego korzystania z przyrodniczych elementów środowiska oraz podstaw do ich ochrony, pozostały niezmienione²¹⁴.

Konstytucja PRL z dnia 22 lipca 1952 r. w pierwotnie uchwalonym brzmieniu nie zawierała norm dotyczących ochrony środowiska naturalnego. Pojawienie się relevantnych regulacji na tym szczeblu to dopiero zasługa nowelizacji Konstytucji PRL, z dnia 10 lutego 1976 r.²¹⁵. Na jej podstawie doszło do uzupełnienia ustawy zasadniczej o normy wyrażające prawa podmiotowe obywateli względem obowiązków państwa do dbania o dobrostan środowiska naturalnego oraz o programową zasadę ochrony środowiska.

Po nowelizacji z 1976 r., Konstytucja PRL odnosiła się do zagadnienia ochrony środowiska naturalnego z dwóch perspektyw. Po pierwsze, art. 71 Konstytucji PRL wskazywał, że obywatele mają prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego

²¹² Zob. szerzej M. Kallas, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r.*, [w:] M. Kallas (red.), *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 2, Warszawa 1990, s. 19-119; B. Rakoczy, *Ograniczenie praw...*, s. 76-77.

²¹³ Art. 81 ust. 2. Konstytucji Kwietniowej: Jednocześnie uchyla się ustawę z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U.R.P. Nr 44 poz. 267) wraz ze zmianami, wprowadzonymi ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 r. zmieniającą i uzupełniającą Konstytucję Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. 1926 Nr 78 poz. 442) z wyjątkiem art. 99, 109-118 i 120.

²¹⁴ Do problematyki ochrony środowiska nie odnosiła się ustawa konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1947 Nr 18, poz. 71 ze zm.).

²¹⁵ Ustawa z dnia 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. 1976 Nr 5, poz. 29).

oraz obowiązek jego ochrony. Przepis ten wyrażał zatem normę, z której wynikały zarówno uprawnienia, jak i obowiązki względem omawianego dobra prawnego. W doktrynie prawa konstytucyjnego wskazuje się, że norma z art. 71 Konstytucji PRL odczytywana wraz z prawem jednostki do ochrony zdrowia wraz z jego poszczególnymi komponentami (art. 70 Konstytucji PRL), stanowiły podstawę do konstytucjonalizacji prawa podmiotowego do życia w zdrowym środowisku²¹⁶. Oznacza to, że art. 71 Konstytucji PRL wyznaczał podstawę do wyszczególnienia prawa jednostki do korzystania z zasobów i wartości środowiska o odpowiedniej jakości. Zwrot „wartości środowiska naturalnego” wyrażał wartości o znaczeniu innym niż ekonomiczne, stanowiące aprobowany społecznie standard nieskażonego środowiska dobrej jakości, którego gwarantem zapewnienia były władze publiczne²¹⁷. Na marginesie, wypada zauważyć, że norma z art. 71 Konstytucji PRL adresowana jest *expressis verbis* do obywateli.

Ponadto, zgodnie z art. 12 ust. 2 Konstytucji PRL, Polska Rzeczpospolita Ludowa miała zapewniać ochronę i racjonalne kształtowanie środowiska naturalnego, stanowiącego dobro ogólnonarodowe²¹⁸. Tym samym, ochronę środowiska naturalnego oraz jego racjonalne kształtowanie uczyniono jednym z podstawowych zadań państwa²¹⁹.

Omawiane zmiany na poziomie konstytucyjnym dały przy tym podwaliny pod inicjatywę ustawodawczą w przedmiocie ochrony omawianego dobra prawnego²²⁰. Stanowiły one bowiem asumpt do uchwalenia aktów prawnych na szczeblu ustawowym. W preambule ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska²²¹ znalazł się wyraz systemowego umocowania troski o dobrostan środowiska. *Arenga* przywołanego aktu prawnego w wersji uchwalonej stwierdza, że władza publiczna

²¹⁶ Zob. K. Urbańska, *Prawo podmiotowe...*, s. 142 i przywołana tam literatura, w szczególności: W. Radecki, *Prawa i obowiązki obywatela w dziedzinie ochrony środowiska*, Katowice 1991, s. 23-24. J. Sommer, *Prawo do środowiska w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, [w:] J. Sommer (red.), *Prawo człowieka do środowiska naturalnego*, Wrocław 1987, s. 56-57.

²¹⁷ Zob. Interesujące w tym zakresie wywody W. Radeckiego, który wskazuje, że konstytucyjny standard ochrony środowiska naturalnego i prawa podmiotowego do życia w dobrym środowisku nie wynikał *explicite* z intencji ustrojodawcy PRL, lecz został wypracowany przez judykaturę w procesie wykładni. Autor ten sugeruje, że przywołane normy stanowiły raczej deklarację polityczną niepoprzedzoną rozważną debatę, niż wyraz „merytorycznej analizy”, W. Radecki, *Prawa i obowiązki...*, s. 21-22; K. Urbańska, *Prawo podmiotowe...*, s. 141.

²¹⁸ Art. 12 został uchylony ustawą z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. 1989 Nr 75, poz. 444), która weszła w życie 31 grudnia 1989 r.

²¹⁹ J. Trzewik, *Publiczne prawa podmiotowe jednostki w systemie prawa ochrony środowiska*, Warszawa 2016, *passim*.

²²⁰ por. L. Gardjan-Kawa, *Administrowanie zasobami środowiska po reformie ustrojowej*, Warszawa 2000, s. 24.

²²¹ Zob. przypis 197.

„zapewnia ochronę i racjonalne kształtowanie środowiska stanowiącego dobro ogólnonarodowe oraz tworzy warunki sprzyjające urzeczywistnianiu prawa obywateli do wszechstronnego korzystania z wartości środowiska”. Jak nietrudno dostrzec, pierwsze zdanie preambuły wprost odwołuje się do uchwalonych nowelizacją z 1976 r. postanowień Konstytucji PRL, podkreślając – raz jeszcze – uwypukloną w nich dwuaspektowość norm odnoszących się do ochrony środowiska. Mianowicie, z jednej strony zwraca się uwagę na wartość środowiska w aspekcie kolektywnym jako dobra prawnego o znaczeniu powszechnym. Z drugiej z kolei, ponownie odwołuje się do uprawnienia jednostki do korzystania z dobrodziejstw otaczającego go środowiska. Co natomiast nie znalazło odzwierciedlenia w przywołanej powyżej treści, to trzeci komponent ówczesnej – konstytucyjnej – regulacji, tj. obowiązek obywatelski do poszanowania środowiska naturalnego. Przywołane powyżej płaszczyzny stanowią triadę regulacji ochrony środowiska naturalnego na tle Konstytucji PRL w okresie 1976-1989.²²²

Reasumując, w **Konstytucji PRL posłużono się *expressis verbis* pojęciem środowiska naturalnego**. Tradycja polskiego konstytucjonalizmu odnosi się do tego zagadnienia w pierwszym rzędzie w aspekcie uprawnienia obywateli do swobodnego korzystania z zasobów elementów przyrodniczych środowiska oraz ich wartości. I choć pojęcie środowiska naturalnego pojawia się po raz pierwszy dopiero w Konstytucji PRL po jej nowelizacji z 1976 r., to zdaje się ono wyrażać w sposób zbiorczy te elementy przyrodnicze, które w sposób przykładowy zostały wymienione na gruncie uprzednich ustaw konstytucyjnych. Stopniowo ewoluowała natomiast polityczno-programowa deklaracja, podkreślająca istotność środowiska naturalnego jako ogólnonarodowego dobra. Co szczególnie istotne, objęcie ochroną państwową środowiska naturalnego, ze względu na jego wartość powszechną, może stanowić podstawę do uwzględnienia

²²² Na marginesie można zauważyć, że treść preambuły do ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska, a także art. 1 tej ustawy stanowi załączek tego, co zgodnie z aktualną nomenklaturą oraz rozwojem myśli prawno-politycznej nazywamy zasadą zrównoważonego rozwoju. W szczególności zwraca uwagę odwołanie się w art. 1 ust. 1 ustawy do takiego ukształtowania zasad ochrony i kształtowania środowiska, które zmierza do zapewnienia korzystnych warunków życia zarówno współczesnemu, jak i przyszłym pokoleniom. W związku z tym trafny wydaje się być wniosek, że swoistą inspiracją do nowelizacji Konstytucji PRL w tym zakresie były efekty obrad konferencji w Sztokholmie, zwieńczone Deklaracją Sztokholmską z 16 czerwca 1972 r., o czym szerzej w dalszej części pracy. W tym miejscu wypada jednak zasygnalizować, że przywołana Deklaracja postrzegana jest niekiedy jako fundament do prawnej działalności w aspekcie ochrony środowiska, uwzględniając zarówno aspekt konserwacyjny, jak i problematykę rozwoju gospodarczego. Zob. szerzej na ten temat: Z. Bukowski, *Zrównoważony rozwój...*, s. 68-73 i przywołana tam literatura oraz K. Działocha, *Konstytucja PRL po nowelizacji z 10 II 1976. Uwagi o zmianie koncepcji konstytucji*, PiP 1977, nr 2, s. 5 i nast.

w ramach tego pojęcia także elementów biotycznych, co – jak się wydaje – nie było możliwe wyłącznie na gruncie obywatelskiego prawa do korzystania ze środowiska. Przy czym, inspiracją do zadekretowania idei ochrony i prawa do korzystania ze środowiska naturalnego w tym kontekście, w szczególności na gruncie Konstytucji PRL, były regulacje wyrażane w aktach prawa międzynarodowego. W szczególności treść art. 71 Konstytucji PRL stanowi odzwierciedlenie zasad i założeń wynikających z Deklaracji Sztokholmskiej. I choć wprowadzenie tego unormowania stanowiło jedynie odwzorowanie pewnego politycznego trendu na arenie międzynarodowej, to jednak konsekwencje jakie się z nim wiązały, przede wszystkim w świetle faktu, że stanowiło ono istotne *novum* w polskim systemie prawnym oraz zdeterminowało uchwalenie kompleksowej regulacji ustawowej, mają niepoślednie znaczenie.

3.2.2. Środowisko na gruncie przepisów Konstytucji RP z 1997 r.

Aktualnie obowiązująca regulacja konstytucyjna w swoich unormowaniach stosunkowo dużo miejsca poświęca kwestii ochrony środowiska. Na gruncie Konstytucji RP odniesienia do pojęcia środowiska znalazły się w kilku przepisach ustawy zasadniczej.

Po pierwsze, ustrojodawca zadekretował potrzebę ochrony środowiska jako komponent ustrojowej zasady programowej, określanej mianem zasady zrównoważonego rozwoju z art. 5 Konstytucji RP²²³. Wyznacza ona powinność dbałości o stan środowiska. Może przybrać wymiar pozytywny i prospektywny, jako konserwacja środowiska na przyszłość oraz na rzecz obecnych i przyszłych pokoleń, jak również negatywny i retrospektywny, jako obowiązek niwelowania negatywnych dla stanu środowiska skutków podejmowanej działalności, niezależnie od jej charakteru²²⁴.

Po drugie, ochrona środowiska stanowi przesłankę limitującą zakres korzystania z konstytucyjnie zagwarantowanych wolności i praw jednostki z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wskazuje się, że ustawodawca konstytucyjny wprowadza w tym przepisie podstawę do ustawowego ograniczenia praw i wolności, ze względów podyktowanych koniecznością wprowadzenia zachowań prewencyjnych, konserwatorskich

²²³ Zob. T. Gizbert-Studnicki, A. Grabowski, *Normy programowe w Konstytucji*, [w:] K. Działocha (red.), *Charakter i struktura norm Konstytucji*, Warszawa 1997, s. 97.

²²⁴ Może ona przybrać różny charakter, czy to polegający na ochronie konserwatorskiej, czy jedynie dbałości o utrzymanie określonego stanu, czy też zapewnienia odpowiedniego stanu w przyszłości na rzecz przyszłych pokoleń. zob. K. Działocha, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, LEX/el., art. 86.

i restytucyjnych, prowadzących do realizacji zasady zrównoważonego rozwoju²²⁵. Oznacza to, że w ramach realizacji ogólnie i szeroko uregulowanej zasady zrównoważonego rozwoju, dopuszczalne jest rozstrzygnięcie kolizji praw i wolności na rzecz regulacji prośrodowiskowych, jeżeli spełniony zostaje test proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP²²⁶.

Po trzecie, odniesienia do ochrony środowiska pojawiają się również w związku z pozytywnymi obowiązkami władz publicznych, które powinny zmierzać do zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego obecnym i przyszłym pokoleniom, ochrony środowiska oraz wspierać działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy środowiska (art. 74 Konstytucji RP). Co więcej, władze publiczne są zobowiązane do zapewnienia każdemu realizacji prawa do informacji o stanie i ochronie środowiska (art. 74 ust. 3 Konstytucji RP), jak również w aspekcie negatywnym, do zapobiegania negatywnej dla zdrowia degradacji środowiska (art. 68 ust. 4 Konstytucji RP).

I po czwarte w końcu, ochrona środowiska stanowi, zgodnie z art. 86 Konstytucji RP, obowiązek każdego i – wobec tego – każdy ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie, na zasadach określonych w ustawie. W związku z powyższym, spoglądając holistycznie na regulację konstytucyjną, można wyodrębnić następujące, relewantne płaszczyzny tej problematyki. Mianowicie, ochrona środowiska została ukształtowana jako:

- 1) element zasady ustrojowej zrównoważonego rozwoju;
- 2) podstawa ograniczenia praw i wolności jednostki uregulowanych na szczeblu konstytucyjnym;
- 3) obowiązek władz publicznych;
- 4) obowiązek jednostki.²²⁷

Już dość ogólna analiza rozwiązań konstytucyjnych prowadzi zatem do wniosku, że w ustawie zasadniczej w szczególny sposób wyeksponowano środowisko jako istotną wartość. Analizowane pojęcie występuje w ramach ustrojowej zasady zrównoważonego

²²⁵ B. Rakoczy, *Ograniczenie praw...*, s. 121.

²²⁶ Ibidem. Więcej na ten temat zob. D. Kijowski, *Zasada proporcjonalności (adekwatności) jako miernik dopuszczalności ingerencji państwa w prawa i wolności obywatelskie*, „Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich” 1990, z. 6, s. 63- 89.

²²⁷ Por. K. Szwed, *Konstytucyjny obowiązek prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, Nr 3, s. 68; J. Kielin-Maziarz, *Zasada zrównoważonego rozwoju – uwagi na tle jej miejsca w Konstytucji RP*, „Krytyka Prawa” 2020, t. 12, nr 1, s. 209.

rozwoju, zaś dalsze regulacje szczegółowe związane są z obowiązkiem ochrony środowiska. W pierwszej kolejności spoczywa on na władzy publicznej, a zatem władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, co z kolei prowadzi do wniosku, że może zostać skonkretyzowany na poziomie ustawowym. Konstytucja RP stanowi przy tym, że władze publiczne mają obowiązek zapewnienia ochrony środowiska oraz wspierania działań obywateli w na rzecz ochrony i poprawy jego stanu. W odniesieniu do zobowiązań jednostki, art. 86 Konstytucji RP mówi natomiast o obowiązku do dbałości o stan środowiska i odpowiedzialności za spowodowane przez siebie pogorszenie²²⁸. Co natomiast istotne, rozwiązania konstytucyjne wyrażają zobowiązanie nie tyle do dbania o stan środowiska, ale do jego ochrony poprzez podejmowanie działań proaktywnych, prowadzących do zapewnienia odpowiedniego stanu środowiska, uwzględniając potrzeby bezpieczeństwa ekologicznego. W związku z tym, w celu realizacji wyżej wymienionych zobowiązań, możliwe jest ograniczenie innych praw i wolności zagwarantowanych konstytucyjnie (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) oraz wprowadzenie zasad ponoszenia odpowiedzialności prawnej za spowodowane pogorszenie środowiska. Właśnie te dwa aspekty przywołanego unormowania jawią się jako szczególnie doniosłe na gruncie prowadzonej analizy, ponieważ dają ustawodawcy podstawę do ukształtowania zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej za zachowania prowadzące do pogorszenia stanu środowiska.

3.2.3. Środowisko w doktrynie prawa konstytucyjnego

Wyznaczenie powyższych płaszczyzn na jakich Konstytucja RP reguluje problematykę ochrony środowiska jawi się jako istotne, tym niemniej musi być poprzedzone dwoma istotnymi z perspektywy dokonywanej analizy wnioskami.

Po pierwsze, **polska ustawa zasadnicza w żadnym miejscu nie definiuje pojęcia środowiska**. Jak wskazuje *Jerzy Sommer* w odniesieniu do objaśniania zasady zrównoważonego rozwoju, takie rozwiązanie samo w sobie nie może budzić zastrzeżeń, albowiem „konstytucje na ogół nie definiują terminów, którymi się posługują, bo albo ich znaczenie nie budzi wątpliwości w języku naturalnym, albo są to pojęcia

²²⁸ Są to elementy składowe zasady zrównoważonego rozwoju. Tym niemniej na etapie prac nad aktualnie obowiązującą Konstytucją RP, pojęcie środowiska naturalnego pojawiało się w kontekście uregulowanego uprzednio prawa człowieka do korzystania ze środowiska oraz zasady zrównoważonego rozwoju. Problematyka ta była poruszana w dwóch projektach konstytucyjnych, tj. odpowiednio w projekcie prezydenckim oraz w projekcie grupy posłów UW. Zob. M. Górski, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP...*, nb. 6.

o ugruntowanym znaczeniu w tradycji konstytucyjnym danego państwa, albo też ustawodawca sięga do klauzul odsyłających lub do pojęć niedookreślonych, zostawiając luzy interpretacyjne dla orzecznictwa lub pole do starcia różnych orientacji politycznych”²²⁹ (pisownia oryginalna). Tym niemniej, jak wynika z dotychczasowych wniosków, omawiany termin nie miał ugruntowanego znaczenia w konstytucyjnej tradycji państwa polskiego. Po raz pierwszy pojawił się bowiem w 1976 r. i został wyrażony w dwóch kontekstach (w postaci uprawnienia do korzystania i obowiązku ochrony przez władze publiczne), a ponadto został sformułowany z dookreśleniem poprzez przydawkę „naturalne”. Ponadto, z uwagi na jego wieloznaczność, trudno także sądzić, że nie budzi on wątpliwości znaczeniowych w języku naturalnym. W szczególności jest tak, biorąc pod uwagę fakt, że termin „środowisko” w języku naturalnym bywa wielokrotnie dookreślany przez predykat uzupełniający jego znaczenie, np. środowisko naturalne, środowisko przyrodnicze, środowisko człowieka, środowisko społeczne, środowisko pracy itp.²³⁰

Zgodzić należy się w tym zakresie z *Bartoszem Rakoczym*, że celem wprowadzenia regulacji konstytucyjnych nie jest definiowanie pojęć w nich zawartych. Tym niemniej z uwagi na ugruntowaną w orzecznictwie TK koncepcję autonomii znaczeniowej pojęć na gruncie ustawy zasadniczej, nie sposób poprzestać na zdefiniowaniu relewantnego dobra prawnego poprzez odesłanie wyłącznie do przepisów rangi ustawowej²³¹. Tym bardziej, że ujęcie wypracowane na szczeblu ustawowym jest z logiczno-teoretycznej perspektywy oparte o definicję relacyjną (o czym będzie mowa w dalszej części), w której to poszczególnym członom relacji nadano znaczenie istotne dla wykładni przepisów ustawy szczególnej ze względu na przedmiot regulacji. Powyższa konstatacja nie wyklucza oczywiście, że znaczenie terminu „środowisko” będzie odmienne w Konstytucji RP niż w przypadku przepisów rangi ustawowej. Wniosek ten należy rozumieć natomiast w ten dokładny sposób, że przełożenie definicji legalnych aktu prawnego szczebla ustawowego wprost na obszar Konstytucji RP stanowi zbyt daleko idące uproszczenie metodologiczne.

²²⁹ J. Sommer, *Podstawy traktatowe i konstytucyjne zintegrowanej ochrony prawnej środowiska*, [w:] W. Radecki (red.), *Podstawy teoretyczne zintegrowanej ochrony prawnej środowiska*, Wrocław 2010, s. 74-75.

²³⁰ Zob. K. Urbańska, *Prawo podmiotowe...*, s. 40.

²³¹ Zob. B. Rakoczy, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] B. Rakoczy (red.), *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX/el., art. 31.

Po drugie, ustawodawca konstytucyjny na gruncie aktualnie obowiązującej ustawy zasadniczej w żadnym miejscu nie dookreślił generalnego terminu „środowisko”. W efekcie, **Konstytucja RP – w przeciwieństwie do Konstytucji PRL – w żadnym z przywołanych przepisów nie mówi *explicite* o „środowisku naturalnym”**²³².

Powyższe rozważania sprawiają, że w obszarze analizy powstaje konieczność wyjaśnienia kontekstu w jakim termin „środowisko” pojawia się w Konstytucji RP, albowiem wyznaczać to będzie sposób rozumienia tego dobra prawnego w porządku prawnym. Nie jest bowiem zasadne aprioryczne założenie, że ustawodawca konstytucyjny jednoznacznie posługuje się analizowanym pojęciem w kontekście wyłącznie przyrodniczych elementów, zawężając je do środowiska naturalnego i to jedynie w odniesieniu do człowieka.

Uwzględniając dotychczasowe ustalenia w zakresie relacyjnego charakteru terminu „środowisko”, przyjąć należy założenie, że brak jego dookreślenia przez ustawodawcę konstytucyjnego o podmiot oraz czynniki nań oddziałujące nie jest bez znaczenia. Przynajmniej *prima facie* Konstytucja RP nie ogranicza ram analizowanego terminu do środowiska naturalnego człowieka, jak zasadnie można było wnioskować po brzmieniu Konstytucji PRL. Użycie tego terminu w sposób generalny, pozbawiony bliższych dookreśleń, sugeruje zatem, że ma on znaczenie rodzajowo szersze niż na gruncie poprzednio obowiązującej konstytucji.

Na etapie prac nad projektami Konstytucji RP debata nad analizowanym uregulowaniem uległa zdecydowanemu nasileniu wskutek działalności środowisk ekologicznych, w szczególności Społecznego Komitetu „Ekologia w Konstytucji”. W ocenie środowisk społecznych, zasada zrównoważonego rozwoju, przyjęta w Konstytucji RP, powinna w pełni odzwierciedlać jej treść przyjętą na „Szczycie Ziemi” w Rio de Janeiro z 1992 r. A zatem **powinna uwzględniać przede wszystkim kontekst przyrodniczo-ekologiczny**²³³. I to właśnie aktywność przedstawicieli wskazanego powyżej Komitetu doprowadziła do poddania pod rozagę przez Komisję Konstytucyjną Zgromadzenia Narodowego w 1995 r. regulacji odnoszących się do obowiązku władz publicznych oraz jednostek do ochrony środowiska. Przedstawiciele wskazanego powyżej Komitetu zgłosili KKZN propozycję uchwalenia w ramach rozdziału

²³² J. Boć, K. Nowacki, E. Samborska-Boć, *Ochrona środowiska*, Wrocław 2008, s. 47 i nast.

²³³ Zob. P. Winczorek, *Dyskusja nad podstawowymi zasadami ustroju RP w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego (Dziesięć pierwszych artykułów projektu Konstytucji RP)*, RPEiS 1995, z. 2, s. 25-26. Zob. także M. Mazurkiewicz, *Regulacja konstytucyjna ochrony środowiska w Polsce*, OŚPiP 1997, nr 2, s. 8-10.

dotyczącego podstawowych praw i wolności jednostki dwóch regulacji, odpowiadających treściowo aktualnie obowiązującym art. 74 i 86 Konstytucji RP²³⁴. W pierwotnie proponowanych w toku prac konstytucyjnych regulacjach autorzy projektu posługiwali się pojęciem środowiska przyrodniczego. Dookreślenie analizowanego pojęcia o przymiotnik „przyrodniczy” pojawiało się w odniesieniu do każdego z praw i obowiązków konstytucyjnych, które zostały uregulowane w aktualnie obowiązującym brzmieniu. Nawiązywało ono zatem do koncepcji środowiska przyjętej na gruncie uprzednio obowiązującej Konstytucji PRL i ustawodawstwa zwykłego. I wprawdzie, w ramach prac nad uchwaleniem nowej ustawy zasadniczej nie pojawiały się intencje do bliższego zdefiniowania analizowanego pojęcia, to jednak, jak się wydaje, sposób jego rozumienia nie odbiegał do przyrodniczej definicji sformułowanej przez *W. Brzezińskiego*.

Ostatecznie jednak projektodawcy zdecydowali się na przyjęcie regulacji w brzmieniu ograniczonym do zwrotu „środowisko”. Wyeliminowanie sformułowania „przyrodniczy” nastąpiło wskutek autopoprawki zgłoszonej przez przedstawiciela społecznego tak, aby zachować spójność terminologiczną z treścią przyjętej zasady zrównoważonego rozwoju, która posługiwała się wyłącznie zwrotem „środowisko”²³⁵. Podczas debaty nad treścią konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju zwrócono uwagę, że środowisko, o którym mowa w projektowanym (i ostatecznie uchwalonym) przepisie, należy rozumieć możliwie szeroko, a zatem szerzej niż tylko w znaczeniu przyrodniczo-ekologicznym²³⁶. Tym samym, w odniesieniu do zasady zrównoważonego rozwoju przyjęto, że zadaniem państwa jest ochrona środowiska (jak należy domniemywać środowiska człowieka) nie tyle w kontekście ogółu elementów przyrodniczych w stanie naturalnym i przekształconym przez człowieka, ale także w rozumieniu środowiska wykreowanego wyłącznie aktywnością człowieka²³⁷. Zatem

²³⁴ W ramach pierwotnej numeracji projektu Konstytucji RP aktualny art. 74 oznaczony był jako art. 56, natomiast obecny art. 86 jako art. 68. Zasada zrównoważonego rozwoju uregulowana w art. 5 Konstytucji RP w pracach projektowych uregulowana była natomiast w art. 7.

²³⁵ Biul. KKZN 1995, Nr 16; Biul. KKZN 1995, Nr 17.

²³⁶ zob. wypowiedź *Michała Drozdka*, Biul. KKZN 1995, Nr 11, s. 153.

²³⁷ Wniosek taki potwierdza TK w jednym z wyroków, w którym stwierdza, że „W ramach zasad zrównoważonego rozwoju mieści się nie tylko ochrona przyrody czy kształtowanie ładu przestrzennego, ale także należyta troska o rozwój społeczny i cywilizacyjny, związany z koniecznością budowania stosownej infrastruktury, niezbędnej dla uwzględniającego cywilizacyjne potrzeby życia człowieka i poszczególnych wspólnot. Idea zrównoważonego rozwoju zawiera więc w sobie potrzebę uwzględnienia różnych wartości konstytucyjnych i stosownego ich wyważenia”. TK potwierdza, że ochrona środowiska w znaczeniu przyrodniczym jest jedynie jednym z aspektów szeroko rozumianej zasady zrównoważonego rozwoju, której rdzeń wywodzi się niewątpliwie z koncepcji próśrodowiskowych, to jednak na gruncie Konstytucji RP uwzględnia także zdobycze techniczno-cywilizacyjne, w tym infrastrukturalne, które wraz

paradoksalnie ograniczenie treści analizowanego terminu doprowadziło do rozszerzenia znaczenia jakie za sobą niesie²³⁸.

Racjonalność prawodawcy wymaga by tym samym terminom nadawał on to samo znaczenie. Z założenia tego wynika dyrektywa interpretacyjna, którą można nazwać dyrektywą konsekwencji terminologicznej lub zakazem wykładni homonimicznej. Dyrektywa ta zabrania przyjmować, że w języku prawnym występują wyrażenia wieloznaczne, a więc zabrania nadawać temu samemu wyrażeniu różne znaczenia w kontekście różnych przepisów²³⁹. I choć w świetle powyższej analizy zasadny jest wniosek, że analizowane pojęcie na gruncie konstytucyjnym w ramach zasady zrównoważonego rozwoju należy rozumieć możliwie szeroko, nie tylko w odniesieniu do kontekstu przyrodniczego, to jednak w odniesieniu do pozostałych regulacji statuujących obowiązek ochrony środowiska, niesprzeczne wydaje się podejście, w myśl którego w zakresie konkretyzującym środowiskowy komponent zasady zrównoważonego rozwoju, omawiany termin pojawia się jednak w znaczeniu przyrodniczym. W istocie jest tak, że przedmiotowe zagadnienie ma charakter wielowymiarowy i uwzględnia interakcje pomiędzy społeczną, kulturową i gospodarczą aktywnością człowieka. Tym niemniej w świetle holistycznie postrzeganej regulacji konstytucyjnej, stwierdzić można jego proekologiczny charakter. Takie też znaczenie kontekstowi ochrony środowiska przydawane było przez inicjatorów wprowadzenia do ustawy zasadniczej analizowanego pojęcia. Tak wypada interpretować jego znaczenie, biorąc pod uwagę dyrektywy odnoszące się do obowiązku ochrony, zapewnienia dbałości, działania zmierzające do poprawy stanu oraz uzyskania informacji o środowisku, czy też zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego współczesnemu i przyszłym pokoleniom. W szczególności ten ostatni aspekt uzasadnia wniosek o ekologiczno-przyrodniczym rozumieniu terminu „środowisko” przez ustawodawcę konstytucyjnego.

Jednym z zasadniczych komponentów ochrony środowiska, wyszczególnionym w odrębnej jednostce redakcyjnej art. 74 ust. 1 Konstytucji RP jest obowiązek władz publicznych do prowadzenia polityki zapewniającej **bezpieczeństwo ekologiczne**

ze środowiskiem w znaczeniu przyrodniczym wspólnie tworzą otoczenie i środowisko życia człowieka. Zob. Wyrok TK z dnia 6 czerwca 2006 r., sygn. K 23/05, OTK Seria A 2006 nr 6, poz. 62. Por. Jednak wypowiedź Ireny Lipowicz, Biul. KKZN 1995, Nr 13, s. 10.

²³⁸ Por. J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 131 i n.; K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia...*, s. 246.

²³⁹ Zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego*, „Studia Prawnicze” 1985, Nr 3-4, s. 310. Zob. także L. Morawski, *Zasady wykładni językowej*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2011, z. 1, s. 37; J. Wróblewski, *Sądowe...*, s. 134.

współczesnym i przyszłym pokoleniom²⁴⁰. W doktrynie wskazuje się, że bezpieczeństwo ekologiczne jest pojęciem szerokim i oznacza obowiązek utrzymania pewnego poziomu ochrony, który umożliwi człowiekowi korzystanie z wartości środowiska i jego poszczególnych zasobów²⁴¹. Zdaniem Marka Pietrasia przez „bezpieczeństwo ekologiczne” należy rozumieć „taki stan stosunków społecznych, w tym treści, form i sposobów organizacji stosunków międzynarodowych, który nie tylko ogranicza i eliminuje zagrożenia ekologiczne, lecz także promuje pozytywne działania, umożliwiające realizację wartości istotnych dla istnienia narodów i państw”²⁴². Instytucja ta wyraża zatem również prospektywnie zorientowany obowiązek ochrony środowiska, umożliwiający bezpieczny rozwój i funkcjonowanie człowieka w przyszłości.

Podkreśla się przy tym szeroki wymiar bezpieczeństwa ekologicznego, który nie może być utożsamiany wyłącznie z ochroną środowiska, albowiem odnosi się do obowiązku podejmowania oddziaływań o charakterze gospodarczym lub politycznym, które jedynie pośrednio wpływają na środowisko człowieka. Wynika to z faktu, że w ramach normy z art. 74 ust. 1 Konstytucji RP mieści się obowiązek podejmowania działań ukierunkowanych na bezpieczeństwo przyszłych pokoleń, a zatem zorientowanych prospektywnie, co potwierdza ich raczej polityczno-programujący niż prawny charakter²⁴³. Stąd też, zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny, ochrona środowiska jest zagadnieniem węższym, zawierającym się w szeroko rozumianym

²⁴⁰ W ocenie niektórych przedstawicieli nauki prawa konstytucyjnego obowiązek do zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego stanowi pewien wyraz nieuregulowanego wprost na gruncie Konstytucji RP prawa człowieka do korzystania z wartości środowiska. Pogląd ten, który nawiązuje do przyjmowanego nie bez kontrowersji prawa człowieka do środowiska, jest na gruncie niniejszej analizy o tyle istotny, że uszczegóławia nam kontekst pojęcia środowiska. Zob. m.in. H. Machińska, *Prawo jednostki do środowiska. Rola Rady Europy w kształtowaniu nowych standardów prawnych*, [w:] J. Wawrzyniak, M. Laskowska (red.), *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej*, Warszawa 2009, *passim*; H. Machińska, *Prawa człowieka i środowisko – perspektywa sformułowania prawa do środowiska w EKPCz*, [w:] Z. Galicki, A. Gubrynowicz (red.), *Międzynarodowe prawo ochrony środowiska XXI wieku*, Warszawa 2013, *passim*; por. jednak L. Garlicki, M. Derlatka, [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, Warszawa 2016, Legalis, art. 74; W. Radecki, *Prawo do środowiska w Konstytucjach polskiej, czeskiej i słowackiej*, [w:] A. Erechmła (red.), *Prawo dla środowiska*, Rzeszów 2011, s. 16.

²⁴¹ P. Korzeniowski, *Bezpieczeństwo ekologiczne jako instytucja prawna ochrony środowiska*, Łódź 2012, s. 173. Zob. także Z. Bukowski, *Pojęcie bezpieczeństwa ekologicznego i zagadnienia prawne wchodzące w jego zakres*, OŚPiP 2003, nr 2, s. 26-28.

²⁴² M. Pietraś, *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie*, Lublin 2000, s. 85

²⁴³ W orzecznictwie TK konsekwentnie zwraca się uwagę, że termin „bezpieczeństwo ekologiczne” należy rozumieć jako uzyskanie takiego stanu środowiska, który pozwala na bezpieczne przebywanie w tym środowisku i umożliwia korzystanie z tego środowiska w sposób zapewniający rozwój człowieka. Ochrona środowiska jest jednym z elementów „bezpieczeństwa ekologicznego”, ale zadania władz publicznych są szersze – obejmują też działania poprawiające aktualny stan środowiska i programujące jego dalszy rozwój. Zob. m.in. Wyrok TK z dnia 6 czerwca 2006 r., K 23/05, OTK Seria A 2006 nr 6, poz. 62; wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK-A 2009, nr 5, poz. 66; wyrok TK z 28 listopada 2013 r., K 17/12, OTK Seria A 2013, nr 8, poz. 125.

pojęciu bezpieczeństwa ekologicznego²⁴⁴. Nie wchodząc w tym miejscu w bardziej szczegółowe rozważania na ten temat, przyjąć wypada pogląd prezentowany przez *Pawła Korzeniowskiego*, że na gruncie Konstytucji RP obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego odnosi się do stworzenia optymalnych warunków życiowych dla ludzi, poprzez ocenę narażenia ich na szkodliwe działanie zanieczyszczeń oraz wprowadzenie zasad zapobiegania negatywnym skutkom o charakterze biologicznym, fizycznym czy chemicznym. Konkretyzacja tego zobowiązania w wymiarze politycznym ma polegać z kolei na racjonalnym kształtowaniu środowiska, optymalnym gospodarowaniu zasobami przyrodniczymi, przeciwdziałaniu lub zapobieganiu szkodliwym oddziaływaniom na środowisko oraz przywracaniu środowiska do stanu właściwego²⁴⁵.

Powyższa analiza umożliwia wyprowadzenie ogólnych wniosków, odnoszących się do konstytucyjnego kontekstu regulacji dotyczącej ochrony środowiska. Skoro bowiem nadrzędnym obowiązkiem władz publicznych w wymiarze środowiskowym jest zapewnienie bezpieczeństwa ekologicznego, które jest jednym z przejawów konkretyzacji zasady zrównoważonego rozwoju, zaś ochrona środowiska jest zaledwie jednym z wymiarów bezpieczeństwa ekologicznego, to nie ulega wątpliwości, że perspektywa w jakiej uregulowana została ta instytucja rzutuje na sposób interpretacji terminu „środowisko” w Konstytucji RP. Wydaje się, że bez kontrowersji można przyjąć pogląd, iż regulacja konstytucyjna w tym zakresie odnosi się do środowiska właśnie w wymiarze ekologiczno-przyrodniczym. Choć celem bezpieczeństwa ekologicznego jest stworzenie optymalnych warunków życia, to jednak jego realizacja wyraża się w możliwości korzystania z zasobów środowiska i jego wartości²⁴⁶. W doktrynie stwierdza się nawet, że stan ten może zostać osiągnięty poprzez zachowanie niezbędnej do tego równowagi przyrodniczej. Rozważania te potwierdza judykatura. TK stwierdza bowiem w swoim orzecznictwie, że stan bezpieczeństwa ekologicznego to „stan środowiska pozwalający na bezpieczne przebywanie w nim i korzystanie z niego”²⁴⁷.

²⁴⁴ Zob. M. Górski, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP* ..., nb. 31, Legalis; L. Garlicki, M. Derlatka [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja*..., art. 74; J. Maciejewska, *Bezpieczeństwo ekologiczne jako konstytucyjny obowiązek państwa*, PPOŚ 2010, nr 2, s. 69 i n.; G. Grabowska, *Europejskie*..., s. 189-190. Tak również TK w wyroku z 6 czerwca 2006 r., K. 23/05, OTK-A 2006, nr 6, poz. 62.

²⁴⁵ P. Korzeniowski, *Bezpieczeństwo*..., s. 174-175. Zob. także R. Paczuski, *Bezpieczeństwo ekologiczne jako kryterium koniecznych działań na rzecz zrównoważonego rozwoju*, [w:] A. Papuziński (red.), *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, Bydgoszcz 2005, s. 121.

²⁴⁶ P. Korzeniowski, *Bezpieczeństwo*..., s. 173-174; zob. także L. Garlicki, M. Derlatka [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja*..., art. 74.

²⁴⁷ Zdaniem TK ochrona środowiska jest jednym z elementów "bezpieczeństwa ekologicznego", ale zadania władz publicznych są szersze – obejmują też działania poprawiające aktualny stan środowiska

Odnosząc się z kolei do drugiego z członów relacji słowa „środowisko”, a zatem do podmiotu środowiska, wskazać wypada, że Konstytucja RP nie posługuje się tym sformułowaniem *expressis verbis* wyłącznie w odniesieniu do człowieka²⁴⁸. Po pierwsze, takie uszczegółowienie nie znalazło odzwierciedlenia w treści zasady zrównoważonego rozwoju, gdzie mówi się o wolnościach prawach człowieka i obywatela, bezpieczeństwie obywateli, czy dziedzictwie narodowym²⁴⁹. Wprawdzie można stwierdzić, że objaśnienia z przebiegu prac nad ustawą zasadniczą sugerują antropocentryczne rozumienie przedmiotowego pojęcia, zgodnie z którą środowisko pełni rolę służebną wobec życia i zdrowia człowieka²⁵⁰. W tym ujęciu środowisko nie jest wartością samą w sobie, lecz pozostaje jedynie środkiem niezbędnym do zachowania odpowiedniej jakości życia i zdrowia człowieka. Tym niemniej nadmierne przywiązanie do uzasadnienia prac projektowych nad ustawą zasadniczą również można uznać za zbyt daleko idące uproszczenie interpretacyjne, które nie uwzględnia wykładni dynamicznej pojęć konstytucyjnych, dokonywanej choćby w orzecznictwie TK.

Co więcej, istotna jest w tym kontekście potrzeba szerokiego rozumienia analizowanego pojęcia, uwzględniającego zarówno poszczególne elementy świata ożywionego i nieożywionego, które mogą składać się na środowisko, jak i ewolucję aksjologii prawnej ochrony tego dobra prawnego w systemie prawa. Konstytucyjna ochrona środowiska stanowi przejaw zobowiązania władz publicznych do zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego obecnym i przyszłym pokoleniom. Jest to uszczegółowienie zasady ustrojowej zrównoważonego rozwoju, sformułowane w perspektywie antropocentrycznej. Ochrona środowiska realizuje bowiem wyznaczony przez ustawodawcę konstytucyjnego cel, jakim jest ochrona warunków życia człowieka w kontekście pokoleniowym, a zatem zbiorowym. Potwierdza to także usytuowanie omawianych regulacji w rozdziale II Konstytucji RP, a zatem wolności, praw

i programujące jego dalszy rozwój, zob. Wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK-A 2009, Nr 5, poz. 66.

²⁴⁸ Tak jak czynił to art. 71 Konstytucji PRL, który mówił o wartościach środowiska naturalnego człowieka.

²⁴⁹ Jak widać każdy z tych członów został bliżej dookreślony poprzez zaadresowanie tego: o czyje prawa, bezpieczeństwo, czy też dziedzictwo chodzi. Odmienne przesądził ustawodawca konstytucyjne w odniesieniu do terminu „środowisko”, które przecież na gruncie uprzednio obowiązującej Konstytucji PRL zostało określone jako środowisko człowieka.

²⁵⁰ Rozumienie ochrony środowiska w ujęciu antropocentrycznym oznacza, że w centrum uwagi działań ochronnych jest człowiek. Poprzez podejmowanie działań ochronnych dla środowiska naturalnego chronimy w istocie zdrowie i życie ludzkie, które znajdują się dalej na horyzoncie, tym niemniej determinują cel, ukształtowanie i rodzaj regulacji prawnej ochrony tego dobra prawnego. Zob. R. Perreira, *Environmental...*, s. 51; B. Rakoczy, *Od prawa ochrony środowiska do prawa środowiska. Ewolucja aksjologii prawnych podstaw ochrony środowiska*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2016, Nr 2, s. 304.

i obowiązków człowieka i obywatela. W świetle systematyki oraz wykładni *a rubrica* regulacji konstytucyjnej, wydaje się zatem, że ochrona środowiska „pełni rolę służebną wobec bezpieczeństwa”²⁵¹. Wprawdzie dzięki istotności środowiska dla bezpieczeństwa i warunków życia człowieka zyskuje ono istotną wartość konstytucyjną, to jednak nie wydaje się, aby na płaszczyźnie normatywnej zasadne było interpretowanie tego terminu w ujęciu ekocentrycznym²⁵².

3.2.4. Środowisko w orzecznictwie TK

Identyfikację dobra prawnego jakim jest środowisko w ujęciu konstytucyjnym należy uzupełnić o analizę orzecznictwa TK. Wnioski wynikające z orzecznictwa TK należy uznać za istotne z perspektywy skonkretyzowania tego dobra prawnego oraz ram związanych z ustawową ochroną środowiska naturalnego. Jednocześnie, analiza dorobku orzeczniczego pozwoli usytuować omawiane dobro w hierarchii wartości konstytucyjnych.

Orzecznictwo TK odnoszące się do omawianego dobra prawnego nie jest obszerne. Analiza judykatów TK dotyczącego środowiska na gruncie aktualnie obowiązującej Konstytucji RP prowadzi do kilku istotnych wniosków. Po pierwsze, TK sporadycznie

²⁵¹ A. Surówka, *Bezpieczeństwo ekologiczne a gospodarowanie odpadami w świetle prawa konstytucyjnego*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 4, s. 152.

²⁵² Na marginesie, wypada zaznaczyć, że aksjologia prawnej ochrony środowiska, w szczególności w związku z rozwojem świadomości ekologicznej i filozofii ekologizmu może prowadzić do ewolucji poglądów na temat prawnej ochrony środowiska, a także następczo do dookreślenia podmiotu środowiska. Wyraża się to m.in. poprzez stawianie nowych, fundamentalnych pytań, odnoszących się nie tylko do kwestii takich jak: *dlaczego?*, *dla kogo?* i *w jakim celu?* należy chronić środowisko, ale także *przed kim?*. W istocie, odpowiedź na tak postawione pytania musi prowadzić do wniosku, że środowisko podlega ochronie dla zapewnienia bezpieczeństwa człowieka i doprowadzenia do optymalnych warunków jego życia, lecz ochrona ta konieczna jest właśnie z uwagi na szkodliwą wobec środowiska działalność człowieka. Na tym tle zawsze dojdzie do konfrontacji pomiędzy działalnością człowieka prowadzoną poprzez eksploatację przyrodniczych elementów środowiska, a stanem środowiska, które ulegać będzie dalej idącemu, niekiedy nieodwracalnemu, przeobrażeniu. Wobec tego, im dalej idąca będzie dystrybucja zasobów środowiska w celu ich eksploatacji, tym większa będzie potrzeba ich ochrony przed człowiekiem. Ten kierunek prowadzić będzie do szerszego uwzględnienia wartości ekocentrycznych w systemie zintegrowanej ochrony środowiska, co może skutkować twierdzeniem, że dany stan środowiska naturalnego podlega ochronie niezależnie od roli jaką pełni w życiu człowieka, ale z uwagi na to, że jest ono w wymiarze przyrodniczym wartością samą w sobie. To z kolei będzie przekładać się na zmianę paradygmatów i aksjologii systemu prawnej ochrony środowiska, a w konsekwencji do innych rezultatów wykładni dynamicznej pojęcia środowisko na gruncie Konstytucji RP. Zob. szerzej na ten temat *Anetta Breczko*, która stwierdza, że „Ekologia społeczna ujmuje człowieka jako istotę żyjącą na styku środowiska społecznego i przyrodniczego. Środowiska te stanowią społeczną i naturalną przestrzeń egzystencji. Ludzie od wieków przyczyniali się do destrukcyjnego oddziaływania na środowisko. Było to zgodne z dominującymi wartościami. Dziś widać wyraźnie, że przezwyciężenie kryzysu ekologicznego wymaga głębokiej przemiany w systemie aksjologicznym”, A. Breczko, *Prawo a moralność w teorii i praktyce wczoraj i dziś*, Białystok 2004, s. 98-99; zob. także B. Rakoczy, *Od prawa..., passim*.

wypowiadał się co do rozumienia pojęcia środowiska na gruncie ustawy zasadniczej, nie dążąc przy tym do próby zdefiniowania tego pojęcia.

Po raz pierwszy TK wypowiedział się co do kwestii środowiskowych w wyroku z dnia 17 grudnia 1991 r. o sygn. U 2/91²⁵³. Rozpoznawana sprawa dotyczyła zasad ponoszenia opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska, zaś na jej tle TK poczynił rozważania odnoszące się do art. 71 Konstytucji PRL²⁵⁴. W uzasadnieniu orzeczenia podkreślono, że na gruncie Konstytucji PRL mowa jest o środowisku naturalnym w znaczeniu środowiska o odpowiedniej jakości i standardach oraz o zapewnionej równowadze ekologicznej. W tym zakresie wybrzmiewa zatem przyrodniczo-ekologiczne ujęcie. TK podkreślił, że dostęp do bezpiecznego środowiska naturalnego o odpowiednim standardzie stanowi podstawowe prawo obywatelskie. Ponadto, wskazał, że funkcją art. 71 Konstytucji PRL jest „troska państwa o jakość środowiska naturalnego i stwarzanie warunków dla jego zachowania w należyтым stanie dla współczesnych i przyszłych pokoleń.”²⁵⁵. I choć aktualność pierwszego z przywołanych poglądów na gruncie unormowań aktualnie obowiązującej Konstytucji RP może budzić daleko idące wątpliwości, albowiem zarówno z przebiegu prac KKZN, jak i literalnego brzmienia przepisów ustawy zasadniczej nie sposób jednoznacznie wyinterpretować istnienie prawa podmiotowego jednostki do środowiska odpowiedniej jakości²⁵⁶, to jednak w drugim z wniosków odnotować można już załączek umocowania w ustawie zasadniczej treści zasady zrównoważonego rozwoju. Wydaje się zatem, że w tym ujęciu TK postrzega środowisko naturalne w znaczeniu przyrodniczym, ze względu na jego istotność dla życia, zdrowia i funkcjonowania człowieka także w aspekcie prospektywnym.

W wyroku z dnia 1 lipca 2014 r.²⁵⁷ o sygn. SK 6/12 TK zwrócił uwagę na szerokie rozumienie środowiska na gruncie Konstytucji RP. Odwołując się bowiem do poglądu prezentowanego w doktrynie przez *Pawła Sarneckiego*, podkreślono, że „zapewnienie

²⁵³ Wyrok TK z dnia 17 grudnia 1991 r., U 2/91, OTK 1991, Nr 1, poz. 10.

²⁵⁴ Postępowanie zostało zainicjowane wnioskiem Polskiego Związku Ogrodniczego o stwierdzenie niezgodności z § 12 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1990 r. w sprawie opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska i wprowadzenie w nim zmian (Dz. U. Nr 42, poz. 245), z art. 67 ust. 2, art. 81 ust. 1 i art. 6 Konstytucji PRL. Zatem art. 71 Konstytucji PRL odnoszący się do prawa do korzystania ze środowiska nie stanowił wzorca kontroli konstytucyjnej w przedmiotowym orzeczeniu. Tym niemniej z uwagi na przyrodniczo-środowiskowy kontekst rozpatrywanej sprawy i pogarszający się stan środowiska naturalnego, TK poczynił rozważania odnoszące się do znaczenia tego dobra prawnego w systemie prawnym.

²⁵⁵ OTK 1991, Nr 1, poz. 10.

²⁵⁶ Zob. m.in. M.M. Kenig-Witkowska, *Międzynarodowe prawo ...*, s. 40.

²⁵⁷ Wyrok TK z dnia 1 lipca 2014 r., SK 6/12, OTK Seria A 2014 nr 7, poz. 68.

ochrony środowiska, o którym mowa w tym postanowieniu (art. 5 Konstytucji RP, przyp. autor), oznacza <<nie tylko zapewnienie mieszkańcom nieskażonego powietrza, zdrowej wody pitnej czy terenów rekreacyjnych (...), lecz również ochronę (...) konkretnego krajobrazu, ukształtowania terenu czy sieci rzecznej, indywidualizującej Polskę i stanowiącej czynnik Jej tożsamości>>”.²⁵⁸ Treść przytoczonej wypowiedzi zwraca uwagę na ekstrapolowanie tego pojęcia do wymiaru dobra publicznego. Przy tym, na środowisko składają się poszczególne elementy przyrodnicze, jak również zachodzące pomiędzy nimi procesy i interakcje, które jako ogół tworzą środowisko naturalne. Widoczne jest wskazanie, że środowisko jest elementem tożsamości narodowej. Jest to dobro, które wyróżnia i indywidualizuje polską państwowość, z uwagi na jego wartości przyrodnicze i ekologiczne²⁵⁹. Stąd też, kluczowe jest utrzymanie jego poszczególnych elementów w odpowiednim stanie o wysokiej jakości. TK stwierdza, że wartością konstytucyjną jest środowisko „zdrowe”.

Przywołany pogląd stanowił potwierdzenie ujęcia, które TK zaprezentował w wyroku z dnia 13 maja 2009 r.²⁶⁰ Na tle tego orzeczenia pojawia się bardzo istotna konstatacja, że nie jest rzeczą Konstytucji RP formułowanie definicji wyznaczających rozumienie pojęć sformułowanych w ustawie zasadniczej. Ustawodawca konstytucyjny celowo posługuje się pojęciami niedookreślonymi i ogólnymi, których interpretacja winna uwzględniać znaczenie nadane im przez doktrynę i judykaturę. W związku z tym, na tle rozpatrywanej sprawy TK przyjął rozumienie terminu „środowisko” w znaczeniu nadanym mu przez ustawodawcę w art. 3 pkt 39 POŚ, zastrzegając przy tym, że „pojęcia konstytucyjne mają znaczenie autonomiczne, które nie powinno być oceniane wyłącznie przez pryzmat pojęć ustawowych, to odwołanie się do owych pojęć nie stanowi samo w sobie błędu”²⁶¹. I choć pogląd o wykładni terminu „środowisko” w rozumieniu nadanym mu przez przywołaną ustawę został poczyniony z zastrzeżeniem do jego aplikacji w granicach rozpoznawania konkretnej sprawy, to w późniejszych orzeczeniach

²⁵⁸ P. Sarnecki, [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja...*, art. 5.

²⁵⁹ Odwołanie się do poglądu Pawła Sarneckiego w przywołanym judykacie jest o tyle znamienne, że wspomniany autor zdaje się rozumieć środowisko w znaczeniu art. 5 Konstytucji RP w myśl ujęcie przyrodniczego, odróżniając je od innych czynników składających się na tożsamość jak język i kultura, które nie mieszczą się już w pojęciu środowiska. Wobec tego, czynniki duchowe, czy też materialne, ale powstałe wyłącznie wskutek działalności ludzkiej, niezwiązanej z przekształcaniem elementów przyrodniczych środowiska – w myśl tego poglądu – zdają się nie stanowić komponentów środowiska w rozumieniu art. 5 Konstytucji RP.

²⁶⁰ Wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK-A 2009, Nr 5, poz. 66.

²⁶¹ Ibidem.

TK nie sformułował ani nie odwołał się do innego niż przyrodnicze rozumienia analizowanego pojęcia²⁶².

Kolejnym wnioskiem, wynikającym z analizy judykatów TK, jest konsekwentne traktowanie środowiska jako dobra wspólnego, które podlega szczególnej ochronie²⁶³. Fakt wysokiego usytuowania środowiska w hierarchii wartości konstytucyjnych wynika z uregulowania tej materii w treści art. 5 Konstytucji RP²⁶⁴. Zasada zrównoważonego rozwoju, w postaci w jakiej została unormowana w polskiej ustawie zasadniczej, wskazuje bowiem najdonioślejsze wartości i najbardziej podstawowe cele, w których realizację winny włączyć się wszystkie organy władzy publicznej, wykorzystując wszystkie ich kompetencje²⁶⁵. Art. 5 Konstytucji RP wśród głównych celów politycznych i społecznych państwa eksponuje konieczność ochrony środowiska poprzez zrównoważony rozwój. Zapewnienie ochrony środowiska jest zatem celem publicznym o randze zasady ustrojowej²⁶⁶. W ocenie TK zobowiązuje ona państwo zarówno do

²⁶² Zob. m.in. wyrok TK z 28 września 2015 r., K 20/14, OTK Seria A 2015 nr 8, poz. 123.

²⁶³ Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na interesujący wyrok TK z 17 marca 2015 r., w którym badano zgodność przepisów ustawy z dnia 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie (Dz. U. z 2014 r. poz. 1592), rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 kwietnia 2005 r. w sprawie wysokości kar pieniężnych za naruszenia przepisów o rybołówstwie (Dz. U. Nr 76, poz. 671, z 2009 r. Nr 112, poz. 936 oraz z 2010 r. Nr 125, poz. 849) oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 804/2007 z dnia 9 lipca 2007 r. ustanawiającego zakaz połowów dorsza w Morzu Bałtyckim (podobszary 25-32, wody WE) przez statki pływające pod banderą Polski (Dz. Urz. UE, L 180 z 10.07.2007, s. 3) w zakresie zasad nakładania kar na armatorów statków rybackich, m.in. z art. 2 i 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz konstytucyjną zasadą „rządów prawa, wolności prowadzenia działalności gospodarczej, proporcjonalności ingerencji w sferę konstytucyjnych praw i wolności, niedyskryminacji i proceduralnego prawa do przedstawienia argumentów w sprawie, która bezpośrednio dotyczy jednostki (*audiatur et altera pars*)”. W ocenie TK wraz z przystąpieniem Polski do UE zaakceptowano w polskim porządku prawnym dorobek *acquis communautaire* w zakresie prawa środowiska, które ma szczególną pozycję w systemie prawa UE. Wobec tego, przyjęte w zakwestionowanych przepisach rozwiązanie, nawiązujące do regulacji prawa unijnego, zostało uznane za zbieżne z wartościami konstytucyjnymi, w szczególności z wartością konstytucyjną, jaką jest ochrona środowiska naturalnego i obowiązek prowadzenia przez władze publiczne polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom (art. 74 ust. 1 i 2 Konstytucji). Przy tym, TK, odwołując się do swojego wcześniejszego orzecznictwa wskazał, że przystąpienie do UE tym dobitniej podkreśliło znaczenie tego dobra prawnego w polskim porządku prawnym. Zob. wyrok TK z dnia 17 marca 2015 r., K 31/13, OTK Seria A 2015 nr 3, poz. 31. Zob. także: wyrok TK z dnia 30 października 2010 r., Kp 1/09, OTK Seria A 2010, nr 8, poz. 74; wyrok TK z dnia 28 września 2015 r., K 20/14, OTK Seria A 2015 nr 8, poz. 123; M.M. Kenig-Witkowska, *Prawo środowiska...*, s. 7.

²⁶⁴ TK wskazuje, że „ochrona środowiska jest jedną z podstawowych wartości chronionych przez ustawę zasadniczą. W myśl art. 5 Konstytucji Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. Władze publiczne mają obowiązek ochrony środowiska i prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom (art. 74 ust. 1 i 2 Konstytucji). W pewnych przypadkach ochrona środowiska może uzasadniać ograniczenia praw i wolności konstytucyjnych.”, zob. wyrok TK z dnia 7 czerwca 2001 r., sygn. K 20/00, OTK 2001, nr 5, poz. 119.

²⁶⁵ Wyrok TK z dnia 1 lipca 2014 r., SK 6/12, OTK Seria A 2014 nr 7, poz. 68; wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK-A 2009, Nr 5, poz. 66.

²⁶⁶ Zob. wyrok TK z 5 listopada 1997 r., K 22/97, OTK 1997 nr 3-4, poz. 41; wyrok TK z 28 listopada 2013 r., K 17/12, OTK Seria A 2013, nr 8, poz. 125.

ochrony przyrody i kształtowania ładu przestrzennego, jak również do troski o należyty rozwój społeczny i cywilizacyjny. Wymaga to uwzględnienia i odpowiedniego wyważenia różnych wartości konstytucyjnych w procesie stanowienia norm prawnych dotyczących ochrony tego dobra prawnego²⁶⁷.

W tym przedmiocie zwracają uwagę dwa aspekty ochrony środowiska, a mianowicie ochrona przyrody i kształtowanie ładu przestrzennego. Perspektywy te odnoszą się, z jednej strony do ożywionych i nieożywionych elementów przyrodniczych w stanie nienaruszonym przez człowieka (co wypada rozumieć pod pojęciem ochrony przyrody), z drugiej zaś do stosownego przeobrażenia środowiska wskutek działalności człowieka, co należy rozumieć przez kształtowanie ładu przestrzennego. Troska o rozwój społeczny i cywilizacyjny to z kolei inne, nie *explicite* środowiskowe aspekty zrównoważonego rozwoju²⁶⁸.

Z powyższym związany jest trzeci wniosek, a mianowicie posługiwanie się pojęciem środowiska każdorazowo w odniesieniu do powinności jego ochrony. Obowiązek ten został skierowany do organów administracji publicznej w art. 74 ust. 2 Konstytucji RP jako uszczegółowienie zasady zrównoważonego rozwoju. Istotne jest natomiast to, że obowiązek ten został rozszerzony także na obywateli na podstawie art. 86 Konstytucji RP, co oznacza, że powinność dbania o dobrostan środowiska ma charakter powszechny. Doprowadzenie do niekorzystnych skutków w postaci pogorszenia stanu tego dobra prawnego, uzasadnia ponoszenie odpowiedzialności prawnej. TK wskazuje, że na gruncie art. 86 Konstytucji RP, „obowiązek dbałości o przyrodę, jako dziedzictwo i bogactwo narodowe, ciąży na organach administracji publicznej, osobach prawnych (innych jednostkach organizacyjnych) oraz osobach fizycznych”²⁶⁹, co dodatkowo potwierdza znaczenie tego dobra prawnego. Zadekretowanie zobowiązania obywateli do dbania o dobrostan środowiska na szczeblu konstytucyjnym powoduje, że jest to obowiązek o charakterze kwalifikowanym. Podkreśla to szczególną troskę ustawodawcy o rzeczne dobro prawne. *Kazimierz Działocha* sugeruje, że wynika to z faktu, iż środowisko jest dobrem uniwersalnym, ponadnarodowym oraz neutralnym politycznie, a przy tym warunkuje bezpieczne życie człowieka²⁷⁰. Jak przy tym stwierdza

²⁶⁷ Wyrok TK z dnia 28 września 2015 r., K 20/14, OTK Sera A 2015 nr 8, poz. 123.

²⁶⁸ por. J. Boć, [w:] J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1998, s. 24 i nast.

²⁶⁹ wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK ZU 2009, nr 5, poz. 66. Tak również odwołując się do tego podglądu J. Piskorski, *Konstytucyjne podstawy prawnokarnej ochrony środowiska*, [w:] M. Pająk, K. Urbanowicz, R. Zawłocki (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 38-40.

²⁷⁰ K. Działocha, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja...*, art. 86.

TK „z obowiązku dbałości o stan środowiska wywodzi się nie tylko obowiązki o charakterze negatywnym, takie jak zakaz niszczenia lub degradowania elementów środowiska, zanieczyszczania wody, powietrza czy ziemi, ale także obowiązki pozytywne, w tym przede wszystkim nakaz zapobiegania szkodom w środowisku oraz racjonalnego jego kształtowania”²⁷¹.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że środowisko jest szczególnie istotną wartością chronioną konstytucyjnie. Zobowiązanie jednostek do dbania o jego stan nie może ograniczać się wyłącznie do ponoszenia odpowiedzialności za działania szkodliwe dla środowiska, lecz także uzasadnia ograniczenie praw i wolności jednostki²⁷².

Z orzecznictwa TK wynika wprost, że dla osiągnięcia stanu zdrowego środowiska, konieczne jest podporządkowanie procesu wykładni Konstytucji RP²⁷³. Wprawdzie w żadnym z orzeczeń nie sposób odnaleźć rozwinięcia tej tezy, tym niemniej godną uwagi propozycję interpretacji tego poglądu proponuje *Michał Peno*, który wskazuje, że działanie na rzecz ochrony środowiska naturalnego realizuje zarówno interes indywidualnej jednostki, która korzysta z tego dobra wspólnego, jak i interes zbiorowości, albowiem rzeczzone dobro prawne ma charakter dobra wspólnego²⁷⁴. A skoro tak, to ochrona środowiska zyskuje dzięki temu silną legitymację aksjologiczną na gruncie Konstytucji RP. Staje się ona fundamentem do realizacji praw indywidualnych i kolektywnych. Czyniąc powyższe rozważania, *M. Peno* dochodzi do wniosku, że przy tworzeniu prawa wątpliwości ustawodawcy należałoby rozstrzygać na korzyść środowiska „o ile nie stoi to w radykalnej sprzeczności z regułą *in dubio pro libertate* w jej gwarancyjnym aspekcie (ale nie wolnościowym)”²⁷⁵. Przemawia za tym fakt, że środowisko jest fundamentem do realizacji wszystkich podstawowych praw i wolności.

²⁷¹ Wyrok TK z 28 września 2015 r., K 20/14, OTK Sera A 2015 nr 8, poz. 123; Analizując to zagadnienie *K. Działocha* podkreśla z kolei, że obowiązek dbałości ma aspekt pozytywny, polegający na aktywnym zachowaniu zapobiegającym szkodom w środowisku i jego racjonalnym kształtowaniu oraz aspekt negatywnym, wyrażający się w zaniechaniu zachowań potencjalnie szkodliwych. *K. Działocha*, [w:] *L. Garlicki (red.), Konstytucja...*, art. 86; por. *W. Radecki, Obywatelskie prawo do środowiska w konstytucji PRL*, Jelenia Góra 1984, s. 176.

²⁷² Wyrok TK z dnia 28 września 2015 r., sygn. K 20/14, OTK Sera A 2015 nr 8, poz. 123.

²⁷³ Wyrok TK z dnia 1 lipca 2014 r., sygn. SK 6/12, OTK Seria A 2014 nr 7, poz. 68.

²⁷⁴ *M. Peno, Odpowiedzialność za środowisko naturalne i racjonalność prawodawcy. O doniosłości dyrektyw odwołujących się do wartości środowiska w polityce prawa*, [w:] *M. Pająk, K. Urbanowicz, R. Zawłocki (red.), Odpowiedzialność...*, s. 27.

²⁷⁵ *Ibidem*.

Podobnie rzecz zdaje się ujmować Adam Krzywoń. Jego zdaniem, znaczenie zasady zrównoważonego rozwoju w systemie prawa, a w szczególności na szczeblu konstytucyjnym wyraża się w sformułowaniu swoistej wytycznej dla procesu stanowienia prawa. Innymi słowy, zrównoważony rozwój to dyrektywa nakazująca prawodawcy ciągle modelowanie systemu prawnego, w taki sposób, aby w działaniach prawotwórczych, respektując zasadę proporcjonalności, jak najpełniej uwzględniać wartości ogólnospołeczne, a w szczególności ochronę środowiska²⁷⁶. Poszanowanie środowiska naturalnego stanowi zatem swoisty punkt odniesienia dla prawodawcy. Wszędzie tam, gdzie w procesie stanowienia prawa ochrona środowiska jest marginalizowana, dochodzi do zaprzeczenia realizacji zasady zrównoważonego rozwoju.²⁷⁷

Zatem, aprobując przywołane poglądy i przenosząc je na interpretację analizowanego orzecznictwa, wydaje się, że TK daje podstawę do sformułowania szczególnej, prośrodowiskowej dyrektywy wykładni przepisów ustawy zasadniczej w procesie zastosowania klauzuli limitacyjnej podstawowych praw i wolności jednostki ze względów ochrony środowiska z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz zasad wprowadzania odpowiedzialności prawnej za degradację środowiska z art. 86 Konstytucji RP, tj. wykładni *pro natura*. Innymi słowy, przepisy Konstytucji RP winny być interpretowane w taki sposób, aby normy zeń wynikające odzwierciedlały, w jak najdalej idącym stopniu, obowiązek ochrony środowiska. Jeszcze inaczej, można rzec, że razie wątpliwości, należy przyjmować rozwiązanie najbardziej pożądane z perspektywy ochrony środowiska. Wydaje się, że ten kontekst powinien zostać uwzględniony także w ramach testu proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP²⁷⁸.

²⁷⁶ A. Krzywoń, *Konstytucja RP a środowisko*, PiP 2012, nr 8, s. 10. Zob. także M. Stoczkiewicz, *Zasada zrównoważonego rozwoju jako zasada prawa*, Pr. i Środ. 2001, nr 1, s. 131.

²⁷⁷ Ibidem.

²⁷⁸ Ustanowiona w art. 31 ust. 3 Konstytucji zasada proporcjonalności była wielokrotnie przedmiotem rozważań TK (por. np. wyroki z: dnia 11 kwietnia 2000 r., K 15/98, OTK ZU 2000, nr 3, poz. 86; dnia 10 czerwca 2008 r., SK 17/07, OTK ZU 2008, nr 5A, poz. 78). TK w swoim orzecznictwie zauważa, że na zasadę proporcjonalności składają się trzy równoważne elementy zwane przydatnością, koniecznością oraz proporcjonalnością *sensu stricto* danej ingerencji w prawnie chronione prawa i wolności. Zasada przydatności rozumiana jest jako konieczność wybrania takich środków prawnych, które są adekwatne do realizacji celu przyświecającego ustawodawcy. Owe środki winny cechować się najmniejszym możliwym stopniem uciążliwości dla obywateli, na co wskazuje zasada konieczności. W końcu, w wąskim rozumieniu zasada proporcjonalności nakazuje uzyskanie adekwatnego rozkładu ciężarów i korzyści w stosunku obywatel-państwo. Trybunał sformułował w nich, na podstawie tego postanowienia Konstytucji, następujący test proporcjonalności ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności: 1) czy wprowadzająca ograniczenie regulacja prawna ma uzasadnienie w potrzebie ochrony innej wartości konstytucyjnej, spośród wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji? 2) czy regulacja ta może doprowadzić do realizacji zamierzonego przez ustawodawcę celu? 3) czy jest ona konieczna dla wartości konstytucyjnych, które ma

Rekapitulując, analiza judykatów TK, które nie jest szczególnie obszerne w tym zakresie, pozwala na sformułowanie tezy o istotnej doniosłości tego dobra prawnego w polskim systemie prawnym, które zostaje podniesione do rangi dobra uniwersalnego, indywidualizującego polską państwowość i stanowiącego fundament do realizacji poszczególnych praw gwarantowanych konstytucyjnie. Stąd też, ochrona środowiska, z uwzględnieniem zasady zrównoważonego rozwoju, staje się kwalifikowanym obowiązkiem władz publicznych i obywateli, podniesionym do rangi zasady ustrojowej. Natomiast, TK stroni w swoich orzeczeniach od bliższego dookreślenia znaczenia pojęcia środowisko. W istocie uprawniony jest wniosek, że TK nie czynił dotąd próby bliższego zdefiniowania istoty tego dobra prawnego²⁷⁹.

Tym niemniej kontekst dla każdego z judykatów, w którym rozważana była konstytucyjna ochrona środowiska, stanowiło przyrodnicze ujęcie tego dobra prawnego, w aspekcie antropocentrycznym. Orzecznictwo odnosiło się do poszczególnych biologiczno-przyrodniczych elementów środowiska, jak: ochrona fauny i flory przed ekonomiczną eksploatacją²⁸⁰, ochrona gatunkowa zwierząt dziko występujących i odpowiedzialność za szkody przez nie spowodowane²⁸¹, ukształtowanie krajobrazu²⁸², zasady ochrony przyrody²⁸³, kary i opłaty za zanieczyszczanie, bądź utrzymywanie nieodpowiedniego stanu środowiska²⁸⁴, tworzenie samorządowych funduszy ochrony

chronić? 4) czy efekty tej regulacji są proporcjonalne do ciężarów nakładanych przez nią na jednostki? Więcej na ten temat zob. D. Kijowski, *Zasada proporcjonalności...* s. 63- 89.

²⁷⁹ W orzecznictwie sądów administracyjnych pojawiają się natomiast poglądy, które utożsamiają konstytucyjne pojęcie środowiska wyłącznie z jego przyrodniczym aspekcie. Tak wskazał WSA w Gdańsku w wyroku z dnia 11 maja 2021 r., II SA/Gd 862/20, który odwołując się do konstytucyjnej zasady proporcjonalności zauważył, że „nie można pomijać, że w art. 31 ust. 3 zdanie pierwsze Konstytucji RP ochrona przyrody jest *expressis verbis* wymieniona jako wartość, która może uzasadniać ustawowe ograniczenia w korzystaniu z praw konstytucyjnych, w tym z prawa własności nieruchomości i jej poszczególnych składników, przy czym ograniczenia te, niezależnie od zachowania formy ustawy i motywowania celem ochrony środowiska muszą nadal odpowiadać wymaganiom wynikającym z zasady proporcjonalności (tak TK w wyroku z dnia 1 lipca 2014 r., sygn. akt SK 6/12)”. W wyroku tym pojawia się natomiast istotna nieścisłość. Nie odpowiada prawdzie twierdzenie, że ochrona przyrody jest wprost wysłowioną wartością uzasadniającą ustawowe ograniczenie praw i wolności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W przepisie tym mowa o ochronie środowiska, którego przyroda – jak się wydaje w świetle prowadzonej analizy – jest jednym z elementów. Przywołane orzeczenie pokazuje, że wykładnia pojęcia środowiska w znaczeniu konstytucyjnym jest w istocie utożsamiana z jego przyrodniczo-ekologicznym aspektem. Zob. Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 11 maja 2021 r., II SA/Gd 862/20, Legalis nr 2581971.

²⁸⁰ wyrok TK z dnia 17 marca 2015 r., K 31/13, OTK Seria A 2015 nr 3, poz. 31; wyrok TK z dnia 30 października 2010 r., Kp 1/09, OTK Seria A 2010, nr 8, poz. 74; wyrok TK z dnia 9 kwietnia 2002 r., K 21/01 OTK Seria A 2002, nr 2, poz. 17.

²⁸¹ wyrok TK z 28 września 2015 r., K 20/14, OTK Seria A 2015 nr 8, poz. 123.

²⁸² Wyrok TK z dnia 6 czerwca 2006 r., K 23/05, OTK Seria A 2006 nr 6, poz. 62.

²⁸³ Wyrok TK z dnia 1 lipca 2014 r., sygn. SK 6/12, OTK Seria A 2014 nr 7, poz. 68.

²⁸⁴ Wyrok TK z dnia 10 września 2020 r., K 13/18, OTK Seria A 2020, poz. 58; zob. także wyrok TK z dnia 28 listopada 2013 r., K 17/12, OTK Seria A 2013, nr 8, poz. 125; wyrok TK z dnia 5 listopada 1997 r., K 22/97, OTK 1997 nr 3-4, poz. 41

środowiska naturalnego²⁸⁵, funkcjonowanie parków krajobrazowych²⁸⁶. W pewnym stopniu odpowiada to ustawowej konkretyzacji środowiska, choć TK zastrzega, że na gruncie Konstytucji RP ma ono autonomiczne znaczenie²⁸⁷. Tym niemniej, pomimo braku odniesień *expressis verbis* do pojęcia środowiska naturalnego w ustawie zasadniczej, wydaje się, że analizowane dobro prawne należy postrzegać przez pryzmat ujęcia biologiczno-przyrodniczego, zgodnie z którym środowiskiem jest ogół elementów przyrodniczych w stanie naturalnym, jak i przekształconym wskutek działalności człowieka oraz procesy i interakcje zachodzące pomiędzy tymi elementami oraz działalnością ludzką a nimi.

3.3. Konkretyzacja pojęcia środowiska w przepisach rangi ustawowej

Jak wskazuje część przedstawicieli doktryny, znaczenie pojęcia środowiska w rozumieniu Konstytucji RP jest analogiczne do tego, które przyjmowane jest w ustawach zwykłych odnoszących się do tego przedmiotu regulacji²⁸⁸. Stwierdza się nawet, że środowisko w rozumieniu Konstytucji RP to „środowisko naturalne człowieka”, będące przedmiotem ochrony w przepisach prawa ochrony środowiska²⁸⁹. We wcześniejszej części analizy sygnalizowano, że poglądu tego na tle konkretnej sprawy nie odrzuca także TK²⁹⁰. Wobec tego, przeanalizować wypada ujęcie tego dobra prawnego na gruncie ustawodawstwa zwykłego. Nie ulega wątpliwości, że ustalenia z tego obszaru będą determinowały sposób interpretacji i ramy ochrony środowiska naturalnego także na płaszczyźnie regulacji z dziedziny prawa penalnego. Dalsza analiza będzie prowadzona z zastrzeżeniem, że nie jest celem pracy rekonstrukcja kształtowania się omawianego pojęcia ani jego poszczególnych elementów, albowiem wykraczałoby to poza określone ramy rozprawy.²⁹¹ Uwzględnione zostaną zatem te kluczowe regulacje,

²⁸⁵ Wyrok TK z dnia 17 grudnia 1991 r., U 2/91, OTK 1991, Nr 1, poz. 10.

²⁸⁶ Wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK ZU 2009 nr 5A, poz. 66.

²⁸⁷ Ibidem.

²⁸⁸ Tak m.in. M. Bar, J. Jendrośka, *Prawo ochrony środowiska*, Wrocław 2005, s. 525. Autorzy ci twierdzą, że środowisko w rozumieniu Konstytucji RP to środowisko naturalne człowieka, będące przedmiotem ochrony w przepisach prawa ochrony środowiska. Zob. także B. Rakoczy, *Komentarz...*, [w:] B. Rakoczy (red.), *Prawo...*, art. 31 Konstytucji; K. Wojtyczek, *Granice...*, s. 191.

²⁸⁹ Ibidem. Zob. także B. Rakoczy, *Komentarz...*, [w:] B. Rakoczy (red.), *Prawo...*, art. 31 Konstytucji; L. Bosek, M. Szydło, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja...*, art. 31, nb. 101. Por. J. Boć, K. Nowacki, E. Samborska-Boć, *Ochrona...*, s. 47 i nast.

²⁹⁰ Wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK ZU 2009, nr 5A, poz. 66.

²⁹¹ W tym miejscu można jedynie zasygnalizować, że w polskim porządku prawnym najstarszym przejawem ochrony środowiska była ochrona przyrody na gruncie ustawy z 7 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 25, poz. 180 ze zm.), która obejmowała swym zakresem regulacji problematykę

w których ustawodawca ujmował koncept środowiska jako całości, obejmując je prawną ochroną.

3.3.1. Geneza jurydyzacji pojęcia środowiska

Ustalenia natury teoretycznej z obszaru nauk przyrodniczych w dużej mierze wpłynęły na ukształtowanie pojęcia środowiska w ustawodawstwie zwykłym. Jak zasygnalizowano uprzednio, termin ten po raz pierwszy doczekał się objaśnienia na szczeblu ustawowym na gruncie wspomnianej już wcześniej, nieobowiązującej już ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska. Art. 1 ust. 2 tej ustawy określał środowisko jako ogół elementów przyrodniczych, w szczególności powierzchnia ziemi łącznie z glebą, kopaliny, wody, powietrze, świat roślinny i zwierzęcy, a także krajobraz, znajdujących się zarówno w stanie naturalnym, jak też przekształconych w wyniku działalności człowieka. Definicja legalna wskazuje, że poprzez środowisko należy rozumieć elementy przyrodnicze, a następnie w sposób przykładowy wyznacza katalog otwarty tychże elementów²⁹². Przyrodnicze elementy środowiska w przywołanej definicji można podzielić na biotyczne i abiotyczne. Natomiast w drugiej kategorii, oprócz elementów atmosfery, hydrosfery czy litosfery, znajduje się także krajobraz jako wyznaczone przez te składniki określone ich ukształtowanie. Widoczne jest zatem, że źródłem przywołanego uregulowania była zaproponowana przez W. Brzezińskiego koncepcja naturalnego środowiska człowieka²⁹³.

konserwatorskiej ochrony zasobów przyrody, tworów przyrody ożywionej i nieożywionej oraz indywidualną ochronę gatunkową na określonych obszarach roślin i zwierząt. na ten temat m.in. L. Jastrzębski, *Ochrona środowiska w PRL. Zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 1983, s. 49; M. Roliński, *Ewolucja pojęcia prawnego „środowisko” i „ochrona środowiska”*, SIL 2005, nr 6, s. 160-166; J. Stelmasiak, *Instytucja strefy ochronnej jako prawny środek ochrony środowiska*, Lublin 1986, s. 12-13.

²⁹² Zob. W piśmiennictwie wskazuje się, że w pojęciu środowiska w art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska mieści się także sam człowiek, który jest nie tylko adresatem norm prawnych w niej zawartych, ale także przedmiotem ochrony. Wniosek ten, zdaniem przywołanego autora wynika z brzmienia art. 1 ust. 1 ustawy, który jako cel ustawy określał m.in. zapewnienie współczesnemu i przyszłym pokoleniom korzystnych warunków życia. Zob. G. Dobrowolski, *Glosa do wyroku NSA z dnia 18 sierpnia 1995 r.*, SA/Wr 1329/95, ST 1997, nr 11, s. 70-74. Zob. także. B. Kordasiewicz, *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 lipca 1984 r.*, II CR 5/84, PiP 1988, nr 2, s. 142-146. Por. odmiennie jednak postanowienie SN z dnia 20 lipca 1984 r., II CR 5/84, Legalis nr 24303, w którym SN stwierdza, że ustawa „pozostawiła (...) poza swoim zasięgiem ochronę dotyczącą samego człowieka”.

²⁹³ W. Brzeziński, *Ochrona prawna...* str. 29; J. Boć, K. Nowacki, E. Samborska-Boć, *Ochrona...*, s. 44-54.

3.3.2. Definicja środowiska w przepisach rangi ustawowej *de lege lata*

De lege lata, reprezentatywną dla obszaru prawa ochrony środowiska jest definicja wynikająca z art. 3 pkt 39 POŚ. Zgodnie z tym przepisem, przez środowisko rozumie się ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wody, powietrze, krajobraz, klimat oraz pozostałe elementy różnorodności biologicznej, a także wzajemne oddziaływania pomiędzy tymi elementami.

W doktrynie prawa ochrony środowiska zwraca się uwagę, że przytoczona definicja nie ma charakteru naukowego i nie znajduje oparcia w żadnym teoretycznym założeniu, natomiast została sporządzona wyłącznie na potrzeby wykładni przepisów ustawy, w której jest uregulowana²⁹⁴. Można natomiast bez zastrzeżeń przyjąć, że na jej gruncie uwypatnia się przyrodniczo-geograficzna koncepcja środowiska, uwzględniająca:

- 1) elementy przyrodnicze w stanie pierwotnym (zastanym), a także przekształconym wskutek działalności ludzkiej;
- 2) katalog otwarty elementów przyrodniczo-geograficznych, które stanowią elementy środowiska;
- 3) stany faktyczne zawierające oddziaływania pomiędzy poszczególnymi elementami środowiska.

Stanowi to *de facto* nieco rozbudowaną recepcję koncepcji zaproponowanej przez W. Brzezińskiego. Uwzględnia bowiem: po pierwsze, materialne elementy świata przyrodniczego w najszerszym możliwym, *de facto* holistycznym, ujęciu; po drugie, procesy jakie zachodzą pomiędzy tymi elementami, w tym także pomiędzy komponentami środowiska a człowiekiem, a w konsekwencji zaistniałe wskutek tych procesów stany faktyczne.

Nie wnikając w dogmatyczne rozważania, zwraca uwagę, że podobnie jak na gruncie Konstytucji RP, ustawodawca zwykły nie posługuje się pojęciem „środowiska naturalnego”, lecz ogranicza się do jednowyrazowego zwrotu „środowisko”. Tym niemniej proponowane ujęcie pozostawia poza nawiasem to środowisko, które jest jedynie przedmiotem działalności człowieka (jak np. środowisko kulturowe czy społeczne), z wyłączeniem interakcji i procesów zachodzących pomiędzy człowiekiem a poszczególnymi elementami przyrodniczego świata ożywionego i nieożywionego.

²⁹⁴ M. Górski, [w:] J. Jendrośka i in., *Ustawa – Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Wrocław 2001, art. 3; zob. A. Lipiński, *Podstawy prawne ochrony środowiska*, Warszawa 2010, s. 29

Jednocześnie, uwagę zwraca fakt nie tyle uwzględnienia, co wyszczególnienia, na gruncie art. 3 pkt 39 POŚ, w katalogu elementów przyrodniczych takich komponentów jak krajobraz czy klimat, a także pozostałych elementów różnorodności biologicznej²⁹⁵. Wydaje się, że wynika z tego dyrektywa interpretacyjna nakazująca ekstensywne rozumienie analizowanego pojęcia. Przez środowisko należy rozumieć przecież między innymi procesy zachodzące między jego elementami, tj. klimatem bądź krajobrazem, a także ich przekształcenia wskutek działalności ludzkiej. Tymczasem, jeśli by pochylić się nad rozumieniem tych pojęć, to w istocie każde przedsięwzięcie przez człowieka aktywności o znaczeniu gospodarczym, choćby pośrednio może oddziaływać na te komponenty. Wskazuje się bowiem, że w krajobrazem jest postrzegana przez ludzi przestrzeń, która zawiera elementy przyrodnicze lub wytwory cywilizacji, niezależnie od tego czy została ukształtowana w wyniku działalności człowieka, czy czynników naturalnych²⁹⁶. Z kolei poprzez klimat, zgodnie z propozycją Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (ang. *Intergovernmental Panel on Climate Change – IPCC*) należy rozumieć stan systemu klimatycznego, czyli ogół zjawisk pogodowych na danym obszarze w okresie wieloletnim, ustalany na podstawie wieloletnich obserwacji różnorodnych składników, takich jak pomiary temperatury, opady atmosferyczne, czy wiatr²⁹⁷. W konsekwencji, także procesy, które w sposób pośredni wpływają na ukształtowanie krajobrazu lub zmiany klimatu (w szczególności negatywne zmiany klimatyczne), wskutek czynników naturalnych albo działalności ludzkiej, należałoby traktować jako środowisko w przywołanym ujęciu definicyjnym. Przykładowo zatem, każda działalność powodująca choćby najmniejsze przeobrażenie rzeźby terenu, rzutująca na wygląd krajobrazu, czy emitująca określone składniki do atmosfery będzie w tym znaczeniu procesem oddziaływania na elementy środowiska, co z uwagi na ostatni

²⁹⁵ Pojęcie różnorodności biologicznej zostało zdefiniowane w art. 5 pkt 16 UOP jako zróżnicowanie żywych organizmów występujących w ekosystemach, w obrębie gatunku i między gatunkami, oraz zróżnicowanie ekosystemów. Zob. szerzej na ten temat B. Rakoczy, *Pojęcie...*, s. 28-29.

²⁹⁶ Zob. art. 2 pkt 16 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503, ze zm.).

²⁹⁷ J.B.R. Matthews i in., *IPCC, 2018: Annex I: Glossary*, [w:] V. Masson-Delmotte i in. (red.), *Global Warming of 1.5°C. An IPCC Special Report on the impacts of global warming of 1.5°C above pre-industrial levels and related global greenhouse gas emission pathways, in the context of strengthening the global response to the threat of climate change, sustainable development, and efforts to eradicate poverty*, Cambridge University Press, Cambridge, UK and New York 2019, s. 541-562, por. Ramowa Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzona w Nowym Jorku dnia 9 maja 1992 r. (Dz. U. z 1996 r. Nr 53, poz. 238); zob. także M. Stoczkievicz, *Prawo ochrony klimaty w kontekście praw człowieka*, Warszawa 2021, *passim*.

człon art. 3 pkt 39 POŚ, należy interpretować jako środowisko właśnie. Do tak szerokiego określenia pojęcia środowiska można mieć zatem pewne zastrzeżenia²⁹⁸.

Na marginesie, regulacje, o których mowa w POŚ nie są jedynymi, w których ustawodawca reguluje analizowane pojęcie. Po pierwsze, w art. 5 pkt 20 uOchrPrz ustawodawca wprowadza definicję legalną „środowiska przyrodniczego” jako krajobrazu wraz z tworami przyrody nieożywionej oraz naturalnymi i przekształconymi siedliskami przyrodniczymi z występującymi na nich roślinami, zwierzętami i grzybami²⁹⁹. Definicja ta jest zatem węższa. Nie uwzględnia bowiem procesów zachodzących pomiędzy elementami środowiska. Środowisko przyrodnicze, jako konglomerat, jest zatem jednym z elementów przyrodniczych, które składają się na środowisko w rozumieniu POŚ.

Pozostałe akty prawne w polskim systemie prawnym odsyłają do definicji środowiska zawartej w art. 3 pkt 39 POŚ³⁰⁰, albo do aktów prawa unijnego³⁰¹. Zauważyć można także odniesienia do pojęcia środowiska w określonym kontekście, jak np. w przypadku terminu „szkoda w środowisku”, gdzie ustawodawca ponownie kładzie nacisk na elementy przyrodnicze środowiska i to w ich materialnym aspekcie³⁰².

3.3.3. Pojęcie ochrony środowiska w przepisach rangi ustawowej

Z pojęciem środowiska na gruncie POŚ nierozdzielnie związany jest obowiązek jego ochrony, któremu ustawodawca również nadał ramy definicyjne. Zgodnie z art. 3 pkt 13 POŚ, ochroną środowiska jest podjęcie lub zaniechanie działań, umożliwiających zachowanie lub przywracanie równowagi przyrodniczej, co może polegać

²⁹⁸ Tak również M. Górski, *Prawo...*, s. 34.

²⁹⁹ Por. definicja środowiska przyrodniczego z art. 2a pkt 14 nieobowiązującej już ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 1991 Nr 99, poz. 1079).

³⁰⁰ Tak m.in. art. 3 pkt 15 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2024, poz. 1112).

³⁰¹ W taki sposób środowisko ustawodawca definiuje w ustawie z dnia 8 marca 2013 r. o środkach ochrony roślin (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2097, ze zm.). Zgodnie z art. 2 pkt 13 środowiskiem na gruncie tej ustawy jest środowisko w rozumieniu art. 3 pkt 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1107/2009 z dnia 21 października 2009 r. dotyczące wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin i uchylające Dyrektywy Rady 79/117/EWG i 91/414/EWG (Dz. Urz. UE, L Nr 309, s. 1.). W tym akcie prawnym z kolei „środowisko” oznacza wody (w tym gruntowe, powierzchniowe, przejściowe, przybrzeżne i morskie), denny osad, glebę, powietrze, ziemię, jak również dziko żyjące gatunki fauny i flory oraz wszelkie wzajemne powiązania między nimi i wszelkie powiązania z innymi żywymi organizmami. Zwraca przy tym uwagę jeszcze węższe rozumienie omawianego pojęcia. Wypukłone przyrodnicze elementy środowiska, bez odwołania się do stopnia ich przekształcenia wskutek działalności ludzkiej. Można dojść do przekonania, że to ujęcie definicyjne ma w zasadzie ekocentryczny charakter.

³⁰² Zob. art. 6 pkt 11 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (t.j. Dz. U. z 2020 r. Nr 75, poz. 2187).

w szczególności na: a) racjonalnym kształtowaniu środowiska i gospodarowaniu jego zasobami zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju; b) przeciwdziałaniu zanieczyszczeniom; c) przywracaniu elementów przyrodniczych do stanu właściwego. Na płaszczyźnie tej ogólnej definicji wyróżnić można aspekt ochrony konserwatorskiej i restytucyjnej³⁰³. Co więcej, jak się wydaje, definicja wyraża także na aspekt prospektywny, tj. projektujący odpowiedni stan środowiska, poprzez wprowadzenie zasad dystrybuowania prawa do korzystania z zasobów środowiska, zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju. W każdym razie, w kontekście działań ochronnych, ewidentne jest podkreślenie przyrodniczych aspektów środowiska. Pierwszy człon definicji sugeruje bowiem, że ochrona ma umożliwiać zachowanie lub przywracanie równowagi przyrodniczej³⁰⁴.

4. Wnioski i ocena

Określenie znaczenia pojęcia środowiska jest szczególnie doniosłe z uwagi na potrzebę zapewnienia odpowiedniego stopnia ochrony omawianego dobra prawnego. Tymczasem analiza jurydyzacji ochrony środowiska obrazuje pewną sztuczność i ogólnikowość tego pojęcia.

Po pierwsze, dokonana analiza nie pozwala na jednoznaczną odpowiedź jak należy rozumieć pojęcie środowiska w polskim porządku prawnym. W świetle przeprowadzonych rozważań, uzasadniona jest konstatacja, że środowiskiem jest z pewnością wszystko to, co nas otacza. Jednakże, w zakresie tego pojęcia uwzględnić wypada także procesy i oddziaływania zachodzące pomiędzy tym, co otacza człowieka. Zarówno na gruncie niektórych aktów prawa międzynarodowego, jak i w ujęciu występującym w polskim prawie, w szczególności w Konstytucji RP, wydaje się, że przez środowisko należy rozumieć nie tylko jego przyrodniczy i geograficzny, lecz także społeczny aspekt.

Po drugie, w świetle dotychczas dokonanych ustaleń, zasadne jest twierdzenie, że interpretacja pojęcia środowiska w jego prawnym znaczeniu jest efektem rekonstrukcji

³⁰³ zob. B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *Podstawy prawa ochrony środowiska*, Warszawa 2004, s. 19; M. Roliński, *Ewolucja ...*, s. 163.

³⁰⁴ Zgodnie z art. 3 pkt 32 POŚ przez równowagę przyrodniczą należy rozumieć stan, w którym na określonym obszarze istnieje równowaga we wzajemnym oddziaływaniu: człowieka, składników przyrody żywej i układu warunków siedliskowych tworzonych przez składniki przyrody nieożywionej.

pewnych założeń teoretycznych i aksjologicznych, które towarzyszą prawodawcy przy regulacji tego pojęcia. Na szczeblu konstytucyjnym oraz w fundamentalnych aktach prawa międzynarodowego, znaczenie tego terminu jest natomiast tak ogólne, że w istocie nie pełni funkcji objaśniającej. Nie jest to podejście bezcelowe. Wydaje się bowiem, że w ten sposób zagwarantowana jest otwartość pojęciowa tego pojęcia, umożliwiającą zagwarantowanie w jego ramach szeregu różnych, trudnych do uchwycenia składników otoczenia człowieka.

Po trzecie, nie sposób pominąć, że rozumienie terminu „środowisko” jest efektem jego pewnej ewolucji. Potrzeba prawnej i zintegrowanej ochrony środowiska zaistniała ze względu na potrzebę ochrony przyrodniczych warunków życia człowieka. Stąd też pojawia się propozycja dookreślenia znaczenia tego terminu poprzez zwrot „naturalne” bądź „przyrodnicze”. **Środowisko naturalne (przyrodnicze) to natomiast ogół elementów przyrodniczych oraz interakcji, które pomiędzy nimi zachodzą i wpływają na ich kształtowanie, w tym także ze względu na ich przeobrażenia z uwagi na działalność człowieka.** Takie też rozumienie tego pojęcia należy przyjąć na łamach pracy. Przeprowadzona analiza uzasadnia konstatację, że taka była też intencja polskiego ustawodawcy konstytucyjnego w początkowych etapach prac nad uregulowaniem kwestii środowiskowych w aktualnie obowiązującej Konstytucji RP. Ten przyrodniczy aspekt analizowanego pojęcia jest natomiast fundamentalny. Stanowi on bowiem jądro wszelkich dalej idących elementów składających się na to pojęcie, w szerszym niż przyrodnicze znaczeniu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że bez zapewnienia odpowiedniej jakości środowiska naturalnego, realizacja pozostałych, również elementarnych praw i wolności człowieka jest nadmiernie utrudniona, o ile nie niemożliwa.

Po czwarte, to człowiek stanowi punkt odniesienia dla treści tego pojęcia, ponieważ stanowi podmiot środowiska. Jurydyczne znaczenie środowiska wydaje się być przy tym zbieżne z pojęciem środowiska naturalnego człowieka.

Po piąte, środowisko podlega jurydyzacji z uwagi na potrzeby jego adekwatnej ochrony. To z kolei, wymaga zintegrowanego podejścia w kształtowaniu instrumentów politycznych i prawnych, z uwzględnieniem stanu wiedzy z nauk pozaprawnych oraz dynamiki procesów przyrodniczych zachodzących w świecie. Prawna ochrona środowiska powinna odpowiadać wymogom zasady zrównoważonego rozwoju, a zatem realizować postulaty zapewnienia odpowiednich warunków życiowych zarówno współczesnym, jak i przyszłym pokoleniom. Ma ona zatem wymiar prospektywny.

Oznacza to, że pojęcie środowiska w systemie prawnym będzie interpretowane w zależności od charakteru i zakresu wdrażanych instrumentów ochronnych tak, aby na gruncie szczegółowych regulacji zapewnić ich efektywność.

Rozdział II. Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska

1. Wprowadzenie

Zapewnienie ochrony środowiska wymaga instytucjonalizacji zasad odpowiedzialności za postępowanie, które prowadzi do jego naruszenia. Ponoszenie odpowiedzialności za pogorszenie stanu środowiska ma zatem uzasadnienie aksjologiczne i normatywne, z uwagi na istotną wartość jaką temu dobru prawnemu nadają aktualnie obowiązująca Konstytucja RP oraz akty prawa międzynarodowego. Środowisko jest bowiem dobrem wspólnym, a obowiązek jego ochrony spoczywa na każdym, nie tylko na władzach publicznych. Systemowe umocowanie do skonkretyzowania zasad i podstaw ochrony środowiska na szczeblu ustawowym wyraża art. 86 Konstytucji RP. Przepis ten stanowi, że każdy ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie pogorszenie środowiska, a zasady tej odpowiedzialności określa ustawa.

Przedmiotem badań niniejszego rozdziału jest problematyka odpowiedzialności prawnej za działania bądź zaniechania, wskutek których dochodzi do uszczerbku w środowisku, w świetle polskiego porządku prawnego. Szczegółowe pytania badawcze tej części pracy odnoszą się do zagadnień związanych z podstawami oraz istotą i funkcją poszczególnych reżimów odpowiedzialności prawnej w przedmiocie ochrony środowiska. Tak zakreślone pytania badawcze wynikają bowiem z założenia, że ustalenie specyfiki odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, pozwoli na uchwycenie istoty samego dobra prawnego, podlegającego ochronie. Jest bowiem tak, że ponoszenie odpowiedzialności prawnej wiąże się z systemową potrzebą zapewnienia ochrony jakichś istotnych wartości społecznych, w tym środowiska. Wobec tego, wprowadzone w tym zakresie instrumenty prawne winny realizować tę ochronę w sposób skuteczny.

Zważywszy jednak na fakt, że przedmiotem rozprawy uczyniono kwestię środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej, jako istotne jawi się uchwycenie różnic pomiędzy poszczególnymi reżimami odpowiedzialności prawnej, wynikającymi z zastosowanych przez ustawodawcę metod regulacji. Mowa tu o odpowiedzialności cywilnej, administracyjnej oraz karnej (szerzej także penalnej), które to reżimy w sposób kompleksowy obejmują problematykę odpowiedzialności prawnej w obszarze ochrony

środowiska³⁰⁵. Wprawdzie ta część dysertacji nie koncentruje się jeszcze na prawie karnym, to jednak pozwoli na określenie znaczenia tego reżimu odpowiedzialności w systemie prawnej ochrony środowiska³⁰⁶.

W art. 86 Konstytucji RP ustawodawca konstytucyjny nie przesądza rodzaju oraz zasad odpowiedzialności prawnej za pogorszenie stanu środowiska³⁰⁷. Jak wskazuje się w doktrynie prawa konstytucyjnego, „biorąc pod uwagę ogólność formuły konstytucyjnej i znaczenie społeczne środowiska, przyjąć jednak można, że konstytucja dopuszcza szeroki zakres tej odpowiedzialności”³⁰⁸. Niektórzy autorzy wskazują nawet, że z uwagi na ogólnikowość formuły wyrażonej w art. 86 Konstytucji RP, dopuszczalne jest wprowadzenie odpowiedzialności obiektywnej za szkody wyrządzone w środowisku³⁰⁹. Stąd, prowadzone rozważania dotyczyć będą typologii poszczególnych reżimów odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, z uwzględnieniem ich istoty oraz podstaw przypisania.

Ponadto, odpowiedzi na szczegółowe pytanie badawcze towarzyszyć będą rozważania dotyczące tego, jakie funkcje realizują poszczególne reżimy odpowiedzialności. W doktrynie prawa ochrony środowiska wskazuje się bowiem, że za

³⁰⁵ W tym miejscu zasygnalizować należy jeszcze interesującą typologię rodzajów odpowiedzialności prawnej, przedstawioną przez Ewę Łętowską, która wyodrębniła trzy zasadnicze modele odpowiedzialności, a mianowicie: karną, cywilną i służbową. Rozróżnienie to pomija jednak – jak się wydaje – najistotniejszy z punktu widzenia prawodawcy w kontekście ochrony środowiska reżim odpowiedzialności jaką jest ta o charakterze administracyjnym, stąd z pewnością nie jest ono w pełni przystawalne dla kompleksowej analizy przedmiotowego zagadnienia. Pominiecie odpowiedzialności administracyjnej w przywołanym rozróżnieniu zdaje się wynikać z pewnych wątpliwości doktrynalnych co do jednorodnego ujęcia tego reżimu odpowiedzialności, które często bywa przedstawiane z perspektywy odpowiedzialności za działania administracji publicznej. Jednocześnie, wydaje się, że wyodrębnienie odpowiedzialności służbowej jako specyficznego modelu (reżimu) odpowiedzialności jest związane z określonym kontekstem społeczno-politycznym, w którym opublikowana została praca, zawierająca przedstawioną typologię. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny w świetle przedmiotu publikacji, która poruszała zagadnienia odpowiedzialności w kontekście funkcjonowania aparatu państwa. Z tego też względu – jak wypada skonstatować – odpowiedzialność służbowa została wyszczególniona, w odróżnieniu od odpowiedzialności administracyjnej. Zob. E. Łętowska, *Odpowiedzialność w aparacie administracji*, [w:] G. Schulze, J. Łętowski (red.), *Prawo administracyjne i funkcjonowanie aparatu państwowego* Polski i NRD, Warszawa 1981, s. 228-230; zob. szerzej na ten temat także K. Kwaśnicka, *Odpowiedzialność...*, s. 47 i przywołana tam literatura.

³⁰⁶ Pojęcie „systemu” prawa odnosić można nie tylko do całości obowiązującego porządku prawnego, lecz także do poszczególnych jego gałęzi. Przyjmuję funkcjonalne ujęcie systemu prawa represyjnego, opierającego się na swoistej karnistycznej metodzie regulacji, której cechą jest posługiwanie się przez ustawodawcę zakazami i nakazami określonego zachowania się, pod groźbą przewidzianej prawem kary bądź sankcji karnej. Zob. J. Jendrośka, *Kary administracyjne*, [w:] R. Mastalski (red.), *Księga Jubileuszowa Profesora Marka Mazurkiewicza. Studia z dziedziny prawa finansowego, prawa konstytucyjnego i ochrony środowiska*, Wrocław 2001, s. 48; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2001, s. 87.

³⁰⁷ M. Florczak-Wątor, [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2021, LEX/el., art. 86, nb. 4.

³⁰⁸ K. Działocha, A. Łukaszczuk, [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja...*, art. 86. Tak również M. Florczak-Wątor, [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja...*, art. 86, nb. 4.

³⁰⁹ Ibidem.

pomocą poszczególnych typów odpowiedzialności realizowane są podstawowe funkcje danej gałęzi prawa, a mianowicie prewencyjna, kompensacyjna, wychowawcza i represyjna³¹⁰. Tradycyjnie przyjmuje się, że funkcja prewencyjna realizowana jest przez odpowiedzialność administracyjną. Funkcję kompensacyjną realizuje prawo cywilne. Rolą prawa karnego jest natomiast wymierzenie określonej represji za degradację środowiska³¹¹. Na tym tle nie jest natomiast jasne, czy funkcja poszczególnych reżimów odpowiedzialności jest dostatecznym indykatorem, wyznaczającym te granice, co również będzie przedmiotem rozważań na łamach niniejszego rozdziału.

2. Typologia odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska

Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska regulowana jest poprzez typowe reżimy odpowiedzialności prawnej, tj. administracyjną, cywilną i karną. Taka struktura znajduje swoje odzwierciedlenie na poziomie ustawowym, we wiodącej regulacji z analizowanego obszaru, tj. ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska. Tytuł VI tej ustawy, tj. „Odpowiedzialność w ochronie środowiska” został uregulowany według określonej systematyki, zgodnie z którą ustawodawca wyróżnił w Dziale I odpowiedzialność cywilną (art. 322 – art. 328 POŚ), w Dziale II odpowiedzialność karną (art. 329³¹² – art. 361 POŚ) oraz w Dziale III odpowiedzialność administracyjną (art. 362 – art. 375 POŚ). Znajduje to swoje przyczyny w kilku źródłach.

Problematyka pojmowania prawa ochrony środowiska w systemie prawa jako gałęzi stanowi przedmiot rozważań doktryny³¹³. Formalnie, przyjmuje się, że systemem prawa jest ogół norm prawnych obowiązujących w danym państwie³¹⁴. Niemniej w piśmiennictwie zauważa się, że pojęcie „systemu prawa” można odnosić nie tyle do całego porządku prawnego, lecz także do poszczególnych i wyodrębnionych gałęzi tego systemu³¹⁵. Zdaniem Józefa Nowackiego i Zygmunta Tobora o podziale na gałęzie prawa „decyduje przyjęcie określonej konwencji”, która to konwencja zdaje się polegać na

³¹⁰ Por. J. Machowski, *Ochrona środowiska. Prawo i zrównoważony rozwój*, Warszawa 2003, s. 121-122.

³¹¹ zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność administracyjna...*, s. 55.

³¹² Przepis otwierający Dział II Tytułu VI ustawy POŚ został uchylony na mocy ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1479).

³¹³ A. Lipiński, *Prawne podstawy ochrony środowiska*, Kraków 2005, s. 24.

³¹⁴ J. Wróblewski, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki (red.), *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979, s. 350. Tak również L. Morawski, *Wstęp...*, s. 67.

³¹⁵ L. Morawski, *Wstęp...*, s. 87.

charakterystycznej metodzie regulacji³¹⁶. Wobec tego, w ramach całościowo ujmowanego porządku prawnego można posługiwać się pojęciem systemu prawa karnego, systemu prawa cywilnego czy też systemu prawa administracyjnego. B. Rakoczy, analizując ten aspekt, wskazał, że prawo ochrony środowiska należy uznać co najwyżej za kompleksową gałąź prawa³¹⁷. Teoretycy prawa rozumieją pod tym pojęciem taki obszar regulacji, który wyróżnia się spójnym przedmiotem regulacji, i w którym wykorzystywane są charakterystyczne, choć zazwyczaj niesamodzielne, metody regulacji³¹⁸. Prawo ochrony środowiska, pomimo dostrzegalnej samodzielności i istotnych odrębności z uwagi na przedmiot regulacji, nie posługuje się wyróżniającą i swoistą metodą. Niekwestionowana zdaje się być samodzielność w zakresie poddania kompleksowej regulacji określonej sfery stosunków społecznych, jaką jest interakcja podmiotów prawa ze środowiskiem. Jednakże ustawodawca w procesie stanowienia prawa posługuje się w tym zakresie metodami regulacji charakterystycznymi dla prawa administracyjnego, cywilnego czy też karnego³¹⁹.

Powyższe uwagi można zaadaptować do rozważań dotyczących odpowiedzialności prawnej. Skoro prawo ochrony środowiska naturalnego nie stanowi samodzielnej gałęzi prawa z autonomiczną metodą regulacji, to nie sposób mówić o szczególnego rodzaju odpowiedzialności „środowiskowej”. W tym obszarze nie ma jednolitej instytucji odpowiedzialności prawnej, a to, co można określić rzeczonym terminem, to szeroko rozumiany zbiór regulacji odpowiedzialności³²⁰.

W tym kontekście nie sposób mówić zatem o jakiegokolwiek odrębności w zakresie sposobu konstrukcji instytucji prawnych. Wprawdzie wydaje się, że można posługiwać się pojęciem odpowiedzialności środowiskowej w odniesieniu do przedmiotowego aspektu odpowiedzialności prawnej, czyli takiej, która jest wymierzana za określone naruszenia przepisów z zakresu prawa ochrony środowiska, czy też za czyny, które prowadzą do określonych szkód środowiskowych. Tym niemniej rzeczona

³¹⁶ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2020, s. 96-99.

³¹⁷ B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska w styku z innymi obszarami systemu prawa*, [w:] P. Korzeniowski (red.), *Zagadnienia...*, s. 70.

³¹⁸ B. Rakoczy, *Prawo ochrony...*, s. 70; por. S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 117.

³¹⁹ A. Lipiński, *Prawne podstawy ...*, s. 24; por. R. Paczuski, *Ochrona ...*, s. 101; A. Lipiński, *Czy prawo ochrony środowiska jest gałęzią prawa*, OŚPiP 2007, nr 2, s. 2-10.

³²⁰ Chodzi o to, aby jej podstawowe rodzaje w możliwie najszerszym aspekcie uwzględniały wymagania ochrony środowiska i były skonstruowane w sposób spełniający pożądane funkcje, zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność administracyjna...*, s. 55; W. Radecki, *Regulacje penalne w systemie prawa ochrony środowiska*, [w:] P. Korzeniowski (red.), *Zagadnienia systemowe prawa ochrony środowiska*, Łódź 2015, s. 81-99.

odpowiedzialność ukształtowana jest wówczas na zasadach odpowiadających metodzie regulacji znanej prawu cywilnemu, administracyjnemu albo karnemu (czy też szerzej penalnemu). Zatem, w przedmiocie problematyki odpowiedzialności prawnej w omawianym obszarze, bardziej klarowne jest posługiwanie się terminologią wyróżniającą odpowiedzialność cywilną w ochronie środowiska naturalnego, odpowiedzialność administracyjną w ochronie środowiska naturalnego oraz odpowiedzialność karną (penalną) w ochronie środowiska naturalnego. Przyjąć należy zatem, że prawna ochrona środowiska naturalnego realizowana jest poprzez te typowe reżimy odpowiedzialności, w zależności od potrzeb oraz celów, związanych z jej efektywnością i uwzględnieniem specyfiki stosunków prawnych, w ramach których wprowadzana jest do systemu odpowiedzialność prawna. Ta konstatacja uzasadnia przyjęcie dalszej struktury rozdziału, w ramach której przeanalizowane są zostaną zagadnienia ochrony środowiska poprzez instrumenty o proveniencji cywilno-, administracyjno- oraz prawnokarnej³²¹.

W końcu, przytoczone wyróżnienie tradycyjnie prowadziło przedstawicieli nauki do wniosku, że każdy z reżimów odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska pełni inną, charakterystyczną funkcję, mimo iż w pewnych sferach mogą być one komplementarne. Nie sposób pominąć tego, że poddane analizie rodzaje odpowiedzialności pełnią niekiedy zbliżone funkcje, a w każdym razie z całą pewnością zazębiają i przenikają się wzajemnie, co sprawia, iż niezwykle trudne bywa uchwycenie punktów granicznych pomiędzy nimi³²². Zasygnalizowana trudność jest najbardziej jaskrawa na styku prawa penalnego i prawa – formalnie – administracyjnego, co będzie przedmiotem szczegółowej analizy w dalszej części rozważań. Nie ulega jednak wątpliwości, że ochrona środowiska jest zagadnieniem multidyscyplinarnym w obszarze

³²¹ Na marginesie, w celu zachowania rzetelności niniejszej pracy, podkreślić należy za W. Radeckim i Ryszardem Paczuskim, że w doktrynie prawa ochrony środowiska wyróżniono w ramach typologii osiem rodzajów odpowiedzialności, które mogą mieć zastosowanie jako dolegliwość za niespełnienie norm z tego obszaru regulacji. Poza trzema wskazanymi powyżej, klasycznymi rodzajami, R. Paczuski wyróżnia ponadto odpowiedzialność: pracowniczą, zawodową, organizacyjną (statutową), konstytucyjną przed Trybunałem Stanu oraz prawnomiędzynarodową. Jednakże z punktu widzenia celu niniejszej pracy, a także zakresu zastosowania wskazanych powyżej, innych reżimów odpowiedzialności prawnej, należy pozostawić je poza obszarem dalszych rozważań. Niezbędne jest bowiem podkreślenie, że zasadniczym celem przedmiotowych rozważań jest analiza ochrony środowiska naturalnego jako przedmiotu ochrony prawno-penalnej. Tym samym, dla wyklarowania analizy niezbędne jest podkreślenie specyfiki ochrony środowiska naturalnego w obszarze prawa penalnego, spośród pozostałych najbardziej reprezentatywnych oraz najbardziej zbliżonych metod regulacji, w szczególności pod kątem realizowanej funkcji danego przejawu odpowiedzialności prawnej. Zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, s. 62-63; R. Paczuski, *Prawo ochrony...*, s. 136.

³²² zob. m.in. D. Dąbek, *Pogranicze...*, s. 255-256.

nauk prawnych. Przy tym otwartość pojęcia środowiska, przez które nazwowo określa się przedmiot ochrony prawnej, powoduje istotną dynamikę w podejściu do zagadnień związanych z jego ochroną. Posługiwanie się pojęciem środowiska jako całości wyraża bowiem teoretyczną koncepcję, która determinuje takie ukształtowanie systemu ochrony środowiska, aby działania prewencyjne uwzględniały jego całościowy charakter. Stąd też w doktrynie mówi się o zintegrowanej ochronie środowiska³²³. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, oznacza to dążenie do „zapewnienia, aby stosowne instrumenty prawne miały charakter kompleksowy uwzględniający w sposób skoordynowany oddziaływanie różnych czynników na środowisko”³²⁴. Poszczególne instytucje mają w sposób komplementarny umożliwiać realizację nadrzędnej funkcji jaką jest zapewnienie skutecznej ochrony środowiska.

Dla zachowania klarowności należy jeszcze zwrócić uwagę na rozróżnienie pomiędzy pojęciami „funkcji” i „celu”. Przez cele należy rozumieć oczekiwane przez ustawodawcę efekty, które prawo powinno realizować. Z kolei funkcję wypada odnosić do rzeczywistych efektów przez prawo wywoływanych³²⁵. Zdaniem *Tadeusza Zielińskiego* pojęcie funkcji prawa lub jego poszczególnych instytucji oznacza skutki, które one wywołują w sferze społecznego oddziaływania. Innymi słowy, chodzi o skutki społeczne, które występują w konsekwencji procesu stosowania prawa³²⁶.

Zauważa się przy tym, że pojęciem funkcji można posługiwać się także w rozumieniu funkcji zamierzonej oraz rzeczywistej. Ta pierwsza oparta jest na pewnych aksjologicznych założeniach danej regulacji i jest zbliżona do przywołanego wyżej terminu „cel”. Wyraża się bowiem w swoistym określeniu tego, jak prawo powinno wpływać na rzeczywistość społeczną³²⁷. Z kolei funkcja rzeczywista odnosi się do stwierdzonego i powtarzalnego skutku wywołanego zastosowaniem określonych instytucji prawnych³²⁸. Przy tym zestawienie funkcji rzeczywistej z funkcją zamierzoną

³²³ Zob. E. Bohne, *The Quest for Environmental Regulatory Integration in the European Union, Integrated Pollution and Control, Environmental Impact Assessment and Major Accident Prevention*, Alphen aan den Rijn 2006, s. 6. Zob. także J. Sommer, *Koncepcja...*, s. 14-16.

³²⁴ J. Sommer, *Koncepcja...*, s. 16.

³²⁵ M. Borucka-Arctowa, *Společne funkce prawa formulowane w doktrynie, ustawodawstwie i orzecznictwie*, [w:] M. Borucka-Arctowa (red.), *Společne poglądy na funkcje prawa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982, s. 7; M. Borucka-Arctowa, *Funkcje prawa socjalistycznego*, [w:] H. Rot (red.), *Prawo socjalistyczne. Współczesne problemy teoretyczne*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 262.

³²⁶ zob. T. Zieliński, *Prawo pracy. Zarys systemu, Część I. Ogólna*, Warszawa-Kraków 1986, s. 37-38

³²⁷ I. Bogucka, *O pojęciu „funkcji prawa”*, PiP 1990, nr 9, s. 54.

³²⁸ zob. K. Urbanowicz, *Kompensacyjna funkcja prawa karnego*, Poznań 2020, s. 50 i literatura tam przywołana.

umożliwia weryfikację trafności założeń ustawodawcy co do osiągnięcia celów postulowanych przez stanowienie prawa³²⁹.

Mając przy tym świadomość różnorodności funkcji jakie normy prawne mogą realizować, wskazać należy, że każdy rodzaj odpowiedzialności wyróżnia się określoną specyfiką, w oparciu o którą dokonywana bywa klasyfikacja do danej gałęzi prawa. Niektóre z funkcji mają charakter dominujący, który współgra z przynależnością do formalnie wyodrębnionych rodzajów odpowiedzialności³³⁰. Zważywszy na ten kontekst, analizę ograniczyć należy do funkcji prewencyjnej, kompensacyjnej oraz represyjnej, jako swoistych wyróżników formalnie wyodrębnionych gałęzi prawa oraz reżimów odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska naturalnego. Funkcja prewencyjna wyraża się w zapobieganiu powstawania negatywnie wartościowanych stanów rzeczy lub zdarzeń w odniesieniu do dobra prawnego, które podlega ochronie. Realizacja funkcji prewencyjnej ma zatem charakter porządkujący i wychowawczy, a w kontekście odpowiedzialności prawnej, stanowiącej jej wyraz, należy stwierdzić, że ma ona zasadniczo charakter prospektywny³³¹. Innymi słowy, zagrożenie określoną sankcją ma stanowić dla adresata normy prawnej określoną motywację do zachowania zgodnego z prawem i przestrzegania nakazów lub zakazów ustanowionych przez prawodawcę. Zatem istotą funkcji prewencyjnej jest odstraszenie adresatów norm prawnych od naruszeń prawem określonych obowiązków i w ten sposób zapewnienie ochrony dóbr prawnych. Funkcja represyjna polega na swoistej odpłacie za popełniony czyn niezgodny z obowiązującym prawem. Jej istotą jest wymierzenie określonej dolegliwości, zmierzającej do ukarania sprawcy za to, że dopuścił się czynu lub doprowadził do stanu rzeczy ujemnie wartościowanego przez obowiązujące w czasie jego popełnienia normy sankcjonowane³³². Dolegliwość ta może mieć charakter osobisty lub majątkowy. Z kolei przez funkcję kompensacyjną należy rozumieć z kolei przywrócenie przez podmiot zobowiązany stanu sprzed naruszenia prawa, jednak nie tylko w zakresie majątkowym. Polega ona zatem na swoistym odszkodowaniu lub zadośćuczynieniu za wyrządzoną szkodę lub krzywdę³³³. Innymi słowy, realizacja funkcji kompensacyjnej

³²⁹ zob. E. Hryniewicz-Lach, *Ofiara w polskim prawie karnym. Interesy ofiary przestępstwa i karno-materialne instrumenty służące ich zabezpieczeniu*, Warszawa 2017, s. 133-134.

³³⁰ A. Błachnio-Parzych, *Zbieg...*, s. 43.

³³¹ Z. Ziemiński, *Funkcje prawa*, [w:] S. Wronkowska, Z. Ziemiński (red.), *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 235.

³³² zob. M. Cieślak, *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, NP 1969, nr 2, s. 169; A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 10.

³³³ Zob. A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i na osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 135-136.

będzie polegała co do zasady na przywróceniu stanu równowagi majątkowej pomiędzy podmiotem zobowiązanym do poniesienia odpowiedzialności a innymi podmiotami. Prowadzić będzie zatem do zrekompensowania powstałego uszczerbku, który w analizowanym na łamach niniejszej pracy wyrażał się będzie z reguły na szkodzie środowiskowej.

Wskazuje się, że odpowiedzialność cywilna pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną (odszkodowawczą) i w relewantnym obszarze zbudowana została z reguły na zasadzie ryzyka. Odpowiedzialność administracyjna pełni przede wszystkim funkcję prewencyjno-porządkującą, czy też inaczej regulacyjną. Teza taka nie pozostaje jednak wolna od kontrowersji. Niekiedy wskazuje się bowiem, że z uwagi na różnorodność tego reżimu odpowiedzialności, w szczególności w odniesieniu do administracyjnych kar pieniężnych, dominującą jest funkcja represyjna³³⁴. Wobec tego część przedstawicieli doktryny zalicza odpowiedzialność administracyjną w postaci kar pieniężnych do prawa penalnego³³⁵. W takim ujęciu odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska określana byłaby zatem mianem prewencyjno-represyjnej. Z kolei w odniesieniu do odpowiedzialności penalnej (przede wszystkim karnej *sensu stricto*), tradycyjnie wskazuje się, że jej rolą jest wymierzenie określonej dolegliwości za zachowania uznawane za społecznie niebezpieczne. Zatem z założenia w ochronie środowiska pełni ona funkcję represyjną, choć dla rzetelności wyводу odwołać należy się także do funkcji: ochronnej, gwarancyjnej, sprawiedliwościowej czy kompensacyjnej³³⁶. Niektórzy przedstawiciele doktryny odmawiają bowiem represji samodzielnej funkcji prawa karnego. Zdaniem *Tadeusza Bojarskiego* represja w prawie karnym jest jedynie pochodną funkcji ochronnej, która polega na zabezpieczeniu dóbr prawnych podlegających ochronie przez bezprawnymi zachowaniami, stanowiącymi ich

³³⁴ M. Wincenciak, *Sankcje w prawie administracyjnym i procedura ich wymierzania*, Warszawa 2008, s. 263-264.

³³⁵ Zob. przede wszystkim: M. Mozgawa, M. Kulik, *Wybrane zagadnienia z zakresu wzajemnego stosunku odpowiedzialności karnej i administracyjnej*, „Ius Novum” 2016, nr 3, s. 36 i nast.; W. Radecki, *Delikty administracyjne w prawie czeskim po reformie prawa wykroczeń z polskiej perspektywy*, Prok. i Pr. 2020, nr 1, *passim*; W. Radecki, *Dezintegracja polskiego prawa penalnego*, Prok. i Pr. 2014, nr 9, s. 14-15; W. Radecki, *Kary pieniężne w ochronie środowiska*, Bydgoszcz 1995, s. 46; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 489; W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, s. 72; W. Radecki, *Regulacje penalne...*, s. 81-99. Por. A. Błachnio-Parzych, *Zbieg...*, s. 50-51; M. Jabłoński, [w:] M. Wierzbowski, A. Wiktorowska (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2022, Legalis, art. 189a, nb. 7; M. Wincenciak, *Sankcje...*, s. 263-264; M. Błachucki, *Administracyjne kary pieniężne w demokratycznym państwie prawnym*, Warszawa 2015, s. 5; M. Rogalski, *Odpowiedzialność karna a odpowiedzialność administracyjna*, „Ius Novum” 2014, Nr specjalny, s. 77-78.

³³⁶ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1996, s. 11-14; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2023, s. 6-7.

naruszenie lub narażenie na niebezpieczeństwo³³⁷. Tym niemniej z pewnością trafne jest stwierdzenie, że pewną właściwością prawa karnego jest to, że realizacja funkcji ochronnej odbywa się między innymi poprzez wymierzenie określonej represji karnej³³⁸.

Nie rozstrzygając w tym miejscu wątpliwości dogmatycznych i teoretycznych dotyczących autonomiczności funkcji represyjnej prawa karnego, wskazać należy, że retributywizm jest ewidentną cechą charakteryzującą odpowiedzialność karną, w szczególności w kontekście prawnej ochrony środowiska naturalnego. Wobec tego, na potrzeby dalszych rozważań przyjmuję, że samodzielną funkcją odpowiedzialności prawnej, a w szczególności odpowiedzialności o charakterze penalnym jest wymierzenie dolegliwości za sprzeczne z normą sankcjonowaną, bezprawne zachowanie podmiotu podlegającego tejże odpowiedzialności³³⁹. Uzasadnia to zarysowany wyżej podział na typowe funkcje odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, który w analizowanym obszarze zdaje się nie budzić większych wątpliwości. Z kolei ten tradycyjny podział będzie podlegał weryfikacji w dalszej części rozprawy, w szczególności w odniesieniu do funkcji jaką pełnią w tym obszarze odpowiedzialność administracyjna oraz odpowiedzialność penalna³⁴⁰.

³³⁷ T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2012, s. 30-31. Por. S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009, s. 146. Tak też przyjmuje Alicja Grześkowiak, która w ramach funkcji ochronnej wyodrębnia szczegółowo funkcję karzącą (inaczej represyjną, bądź retributywną), zapobiegawczą i poprawczą, zob. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Prawo karne*, Warszawa 2020, s. 11–18; A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 10.

³³⁸ T. Bojarski, *Polskie...*, s. 30-31.

³³⁹ Nie jest celem pracy analiza poszczególnych funkcji odpowiedzialności prawnej, a w szczególności funkcji prawa karnego. Mając przy tym pełną świadomość dorobku doktryny prawa karnego w tym zakresie, rozważania zaprezentowane w przedmiotowej rozprawie ograniczyć należy do przyjęcia założeń, w oparciu, o które zrekonstruowane zostaną pewne typowe wyróżniki odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, poprzez które charakteryzuje się odpowiedzialność cywilną, administracyjną i karną. Nie ulega przy tym wątpliwości, że za dominujące cechy prawa karnego *de lege lata* uznać należy funkcję ochronną oraz funkcję gwarancyjną. Tym niemniej, jako istotne jawi się poczynienie zastrzeżenia, że funkcje te, choć typowe dla prawa karnego *in genere*, nie stanowią jednak dostatecznego *differentia specifica* pomiędzy określonymi reżimami odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska. Wobec tego przedmiotem dalszej analizy jest zarysowanie funkcji określonych reżimów odpowiedzialności prawnej w kompleksowej gałęzi prawa ochrony środowiska a nie analiza funkcji prawa karnego, cywilnego, administracyjnego, czy też prawa ochrony środowiska, albowiem zadanie to zdecydowanie wykraczałoby poza cele badawcze postawione w pracy. Por. W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, *passim*; A. Lipiński, *Prawne podstawy...*, s. 399-423.

³⁴⁰ W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, s. 63-73.

3. Odpowiedzialność cywilna w ochronie środowiska

3.1. Uwagi wprowadzające

Odpowiedzialność cywilna³⁴¹ wiąże się z negatywnymi konsekwencjami jakie podmiot prawa cywilnego może ponieść w sferze majątkowej lub osobistej za zachowania bezprawne z punktu widzenia prawa cywilnego. Co do zasady doktryna posługuje się

³⁴¹ Prowadzona w niniejszym rozdziale analiza koncentruje się wyłącznie na cywilistycznym aspekcie odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska naturalnego, pozostawiając na marginesie niewątpliwie niezwykle interesującą, co też rozległą problematykę prawa podmiotowego jednostki do życia w czystym środowisku. Owszem, wykazanie istnienia tego uprawnienia w polskim systemie prawnym z pewnością prowadziłyby do określenia zasad i podstaw do przypisania odpowiedzialności prawnej, w tym i cywilnej, za zaistnienie uszczerbków w jego realizacji. Tym niemniej przybliżenie tego zagadnienia w sposób wyczerpujący z całą pewnością wykracza poza ramy dysertacji. Jedynie dla porządku zaznaczam, że prawo do życia w środowisku naturalnym o odpowiedniej jakości (lub też prawo do życia w czystym środowisku) nie zostało uregulowane w Konstytucji RP, ani też wymienione w katalogu dóbr osobistych, przyjętym przez ustawodawcę w art. 23 k.c. (choć źródło tego uprawnienia wywodzi się z obowiązku władz publicznych do zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego z art. 74 ust. 1 Konstytucji RP). W orzecznictwie SN zakwestionowano możliwość jego wywiedzenia z art. 23 k.c. jako dobra autonomicznego. Zdaniem SN dobro osobiste objęte ochroną winno być ściśle skonkretyzowane i zindywidualizowane, a zatem związane z osobowością człowieka. Wobec tego, o ile naruszenie dobrostanu środowiska naturalnego nie godzi w indywidualnie określone prawo osobiste jednostki, lecz ma charakter generalny, o tyle nie może być objęte cywilistyczną ochroną. SN stanął na stanowisku, że naruszenie określonych standardów jakości poszczególnych komponentów środowiska może doprowadzić do zagrożenia takich dóbr osobistych jak zdrowie, wolność czy prywatność, co uzasadniałoby ochronę z art. 24 k.c. Tym niemniej, powtarzając konkluzję, która wynika z orzeczenia SN z 1976 r., prawo to nie ma charakteru samoistnego dobra osobistego. W ocenie judykatury środowisko naturalne jest dobrem wspólnym o substracie materialnym, wyrażającym się w jego poszczególnych komponentach. Wprawdzie jego dobrostan bywa kluczowy dla zapewnienia odpowiedniej egzystencji człowieka i zaspokajania jego potrzeb, zarówno podstawowych, jak i społecznych czy politycznych. Tym niemniej, zdaniem SN ustawodawca w tym celu ustanawia określone normy jakości powietrza, wody, gleby, itp. Warunki te mają wyznaczać generalny standard, w którym co do zasady ingerencja w środowisko naturalne nie doprowadzi do uszczerbku w podstawowych prawach podmiotowych i nie obniży jakości życia jednostki. Z kolei ich naruszenie może doprowadzić do ingerencji w określone, zindywidualizowane dobra osobiste jak zdrowie czy prywatność. Jednakże, w doktrynie podnosi się, że z szeregu przepisów ustawy zasadniczej, które odnoszą się do tego dobra prawnego możliwe jest uwzględnienie prawa do życia w czystym środowisku w katalogu dóbr osobistych. Reprezentatywny przy tym wydaje się pogląd Jacka Trzewika, który wskazał, że prawo do życia w czystym środowisku jest dobrem osobistym z uwagi na więź jaka łączy jednostkę ze środowiskiem naturalnym, którego jakość wpływa na warunki życia człowieka i umożliwia mu prawidłową egzystencję. Zob. szerzej na ten temat: wyrok SN z dnia 10 lipca 1975 r., I CR 366/75, OSP 1976, nr 12, poz. 232; uchwała SN z dnia 28 maja 2021 r., III CZP 27/20, OSNC 2021/11/72; wyrok ETPCz z 9 grudnia 1994 r., López Ostra przeciwko Hiszpanii, skarga nr 16798/90; wyrok ETPCz z 24 lipca 2014 r., Brincat i in. przeciwko Malcie, skargi nr 60908/11, 62110/11, 62129/11, 62129/11; P. Mazur, *Prawo osobiste do korzystania z wartości środowiska naturalnego*, PiP 1999, nr 11, *passim*. J. Trzewik, *Prawo do życia w czystym środowisku umożliwiającym oddychanie powietrzem atmosferycznym spełniającym standardy jakości jako dobro osobiste – glosa do zagadnienia prawnego zarejestrowanego w Sądzie Najwyższym*, III CZP 27/20, PUG 2021, nr 4, s. 57 i nast.; I. Wereśniak-Masri, *Prawo do czystego środowiska jako dobro osobiste*, MoP 2018, nr 17, s. 944. Zob. także S. Grzybowski, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 10.07.1975 r.*, I CR 356/75, OSPiKA 1976, z. 12, s. 540-542. W. Radecki, *Cywilna actio popularis w ochronie środowiska naturalnego: artykuł dyskusyjny*, „Palestra” 1979, nr 11-12, s. 1-16; *Pismo procesowe RPO z dnia 30 listopada 2018 r. ds. prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Gliwicach*, sygn. III Ca 1548/18, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/pismo%20procesowe%20RPO%20ws%20smogu%20w%20Rybniku%2C%2030.11.2018.pdf>, [dostęp online: 20.02.2022 r.].

rozdzieleniem odpowiedzialności cywilnej na kontraktową oraz deliktową. Źródłem pierwszej z nich jest czyn niedozwolony, który powoduje, że między poszkodowanym a sprawcą powstaje stosunek zobowiązaniowy (*ex delicto*). Istota drugiej polega natomiast na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania przez dłużnika (art. 471 k.c.), co rodzi jego odpowiedzialność.

W obszarze prawa cywilnego wypracowane zostały zasady odpowiedzialności odszkodowawczej, zgodnie z którymi określa się kto powinien ponieść odpowiedzialność za zdarzenie powodujące szkodę. Doktryna wyróżnia w tym zakresie przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie: winy³⁴², ryzyka³⁴³, słuszności³⁴⁴, gwarancyjno-repartycyjną³⁴⁵, czy też absolutną³⁴⁶.

Szkoda jest centralnym pojęciem omawianego tu reżimu odpowiedzialności. Wprawdzie termin „szkoda” nie został w prawie cywilnym zdefiniowany, niemniej w doktrynie wskazuje się, że określenie to „odnosi się do wszelkich uszczerbków w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swej woli”³⁴⁷. W. Radecki wskazuje na rozróżnienie pomiędzy szkodą na mieniu, która jest uszczerbkiem w majątku poszkodowanego, bez związku z jego osobą, a szkodą na osobie, która może polegać na przykład na naruszeniu zdrowia lub integralności cielesnej danej osoby³⁴⁸. Nie wchodząc bardziej szczegółowo w rozważania z zakresu dogmatyki i teorii prawa cywilnego, za Zbigniewem Radwańskim i Adamem

³⁴² Odpowiedzialność na zasadzie winy oznacza, że podmiot prawa cywilnego będzie ją ponosił tylko w przypadku, gdy przypisana zostanie mu wina za zdarzenie powodujące szkodę. Innymi słowy, w oparciu o tę zasadę odpowiedzialności zachowanie niezawinione nie spowoduje negatywnych konsekwencji prawnych.

³⁴³ Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka opiera się na założeniu, że podmiot eksploatujący niebezpieczne dla otoczenia urządzenie lub posługuje się do realizacji swoich interesów podległymi mu podmiotami, ponosi odpowiedzialność za szkody wynikłe wskutek działania tych urządzeń lub zachowania podmiotów, choćby sam nie ponosił winy. W doktrynie podkreśla się, że odpowiedzialność ta sięga granic siły wyższej (*vis maior*), a zatem zdarzeń zewnętrznych, niemożliwych do przewidzenia oraz niemożliwych do zapobieżenia. Zatem jest to odpowiedzialność niezależna od winy, którą wyłączyć może jedynie zaistnienie przepisanych ustawowo okoliczności egzoneracyjnych. Z. Radwański, A. Olejniczak, J. Grykiel, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2022, s. 86.

³⁴⁴ Odpowiedzialność na zasadach słuszności również oznacza jej oderwanie od zawinienia i polega na przypisaniu negatywnych konsekwencji prawnych podmiotowi, z uwagi na szczególnie silne motywy etyczne wskazane w zasadach współżycia społecznego.

³⁴⁵ Odpowiedzialność gwarancyjno-repartycyjna dotyczy głównie działalności ubezpieczeniowej. Jej istota polega na rozłożeniu ekonomicznego ciężaru naprawienia szkody na szerszą grupę podmiotów niż tylko sprawca, a jej źródłem będzie stosunek umowny. Z. Radwański, A. Olejniczak, J. Grykiel, *Zobowiązania...*, s. 85 i nast.

³⁴⁶ O odpowiedzialności absolutnej mówi się w przypadku, gdy w razie wykazania wszystkich okoliczności objętych dyspozycją normy prawnej przewidującej odpowiedzialność cywilną, dłużnik nie ma już możliwości uwolnienia się od jej ponoszenia, choćby poprzez wykazanie, że jej przyczyną było zaistnienie stanu siły wyższej.

³⁴⁷ Z. Radwański, A. Olejniczak, J. Grykiel, *Zobowiązania...*, s. 93.

³⁴⁸ A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 25; W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, s. 89.

*Olejniczakiem*³⁴⁹ wskazać wypada, że w ujęciu cywilistycznym przez szkodę należy rozumieć uszczerbek o charakterze majątkowym, co – *a contrario* – odróżnia ją od uszczerbków niemajątkowych określanych mianem krzywdy (art. 445 k.c. i art. 448 k.c.). Przy tym wyodrębnić należy szkodę majątkową w postaci straty (*damnum emergens*), która polega na zmniejszeniu majątku poszkodowanego wskutek zdarzenia będącego przyczyną odpowiedzialności; oraz utracone korzyści (*lucrum cessans*), które oznaczają brak przysporzenia w majątku poszkodowanego w takim stopniu, jaki nastąpiłby, gdyby nie doszło do zdarzenia powodującego odpowiedzialność³⁵⁰.

Każdorazowo przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej będzie adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem sprawcy a zaistniałą szkodą, przez który należy rozumieć sytuację, w której dane działanie, np. funkcjonowanie zakładu było warunkiem koniecznym wystąpienia szkody (bez niego szkoda by nie powstała), a po drugie, związek między tym działaniem a szkodą można uznać za typowy, oczekiwany³⁵¹.

3.2. Podstawy odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska

Dokonując syntetycznej analizy podstaw odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska, należy zauważyć, że polski ustawodawca nie przewidział w tym zakresie spójnej i jednolitej regulacji o charakterze kompleksowym. Obowiązujący w polskim systemie prawnym cywilistyczny model odpowiedzialności odszkodowawczej opiera się na ogólnych założeniach i zasadach, wynikających z k.c., które uzupełnione są o szczegółowe regulacje znajdujące się w ustawach szczególnych. W kontekście analizowanego przedmiotu ochrony fundamentalną rolę odgrywa art. 322 POŚ, zgodnie z którym do odpowiedzialności za szkody spowodowane oddziaływaniem na środowisko stosuje się przepisy k.c., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Konstrukcja przepisu potwierdza wcześniejsze konstatacje, że centralnym pojęciem przedmiotowego reżimu odpowiedzialności, także w obszarze prawnej ochrony środowiska, jest szkoda. Jednocześnie, podstawy odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska opierają na

³⁴⁹ Dla porządku zaznaczam, że jest to ujęcie prezentowane konsekwentnie w kolejnych wydaniach autorstwa przywołanych przedstawicieli doktryny. Tym niemniej współautorem najnowszej wersji przywoływanej publikacji jest również Jarosław Grykiel. Por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2016, *passim*.

³⁵⁰ Z. Radwański, A. Olejniczak, J. Grykiel, *Zobowiązania ...*, s. 93.

³⁵¹ M. Bar, [w:] M. Górski (red.) *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2019, Legalis, art. 322, nb. 11.

zasadach ogólnych prawa cywilnego. Stąd, nie jest to kategorialnie odmienny rodzaj odpowiedzialności.

Samodzielną i szczególną podstawą odpowiedzialności cywilnej w prawie ochrony środowiska, jest art. 323 POŚ³⁵². Zgodnie z art. 323 ust. 1 POŚ roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i podjęcie środków zapobiegawczych, w szczególności przez zamontowanie instalacji lub urządzeń zabezpieczających przed zagrożeniem lub naruszeniem może wnieść każdy, komu przez bezprawne oddziaływanie na środowisko bezpośrednio zagraża szkoda lub jeżeli szkoda ta została wyrządzona. Jeżeli realizacja tych uprawnień jest niemożliwa lub nadmiernie utrudniona, poszkodowany może żądać zaprzestania działalności powodującej zagrożenie lub naruszenie. Zdaniem B. Rakoczego z przytoczonej regulacji wynikają dwa roszczenia³⁵³. Mianowicie, żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem lub podjęcia środków zapobiegawczych. Będą one miały dwojaki charakter:

- 1) prewencyjny w sytuacji, gdy zaistniał stan zagrożenia szkodą środowiskową,
- 2) albo restytucyjny w przypadku, gdy niebezpieczeństwo zmaterializowało się w określonej szkodzie³⁵⁴.

³⁵² Wskazana regulacja przewiduje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, a zatem niezależną od winy podmiotu odpowiedzialnego. W ramach przesłanek zastosowania tego przepisu wyróżnia się: 1) bezprawne oddziaływanie na środowisko; 2) zagrożenie szkodą lub jej powstanie; oraz 3) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy oddziaływaniem na środowisko a szkodą. Jeżeli chodzi o przesłankę bezprawności istotne jest dostrzeżenie, że z uwagi na przywołany powyżej art. 325 POŚ pojęcie to należy rozumieć w sposób ekstensywny. Innymi słowy, działanie podmiotu odpowiedzialnego może zostać uznane za bezprawne także wówczas, gdy jest prowadzone na podstawie i w granicach wydanego zezwolenia. Wydaje się zatem, że bezprawność w odniesieniu do roszczeń z art. 323 ust. 1 POŚ należy rozumieć w sposób cywilistyczny, co oznacza, że obejmuje ona zarówno naruszenie określonych przepisów prawa, jak również sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, przekroczenie przeciętnej miary oddziaływania sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem nieruchomości czy stosunkami miejscowymi. Ujęcie to wydaje się trafne z uwagi na szczególną specyfikę dobra prawnego jakim jest środowisko naturalne oraz konieczność uwypuklenia rozszerzonego standardu jego ochrony z uwagi na interes publiczny oraz zasadę zrównoważonego rozwoju. Podobnie rozszerzające podejście i – jak się wydaje – ze zbliżonych powodów prezentuje się w doktrynie w odniesieniu do podmiotu zobowiązanego, którym może być zarówno podmiot, który faktycznie włada instalacją oddziałującą szkodliwie na środowisko naturalne, jak i ten, który z działania takowej instalacji czerpie korzyści, pomimo braku oddziaływania na to dobro prawne swoim zachowaniem. Zob. M. Bar, *Glosa do wyroku Sądu Okręgowego z 8.11.2005 r., II Ca 621/05*, Pr. i Środ. 2006, nr 3, s. 116; podobnie także W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, s. 104; B. Rakoczy, *Skarb Państwa i jednostki samorządu terytorialnego jako powodowie w sprawach z zakresu ochrony środowiska*, GSP 2009, nr 22, s. 207; Odmienne i nietrafne A. Lipiński, [w:] J. Jendrośka i in. (red.), *Ustawa...*, s. 811–812; W. Katner, M. Pyziak-Szafnicka, *Odpowiedzialność cywilnoprawna w ustawie o ochronie środowiska (uwagi de lege ferenda)*, OŚPiP 1996, nr 3, *passim*.

³⁵³ zob. B. Rakoczy, [w:] Z. Bukowski i in. (red.), *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX/el., art. 323. Zob. także M. Bar, [w:] M. Górski (red.), *Prawo...*, art. 322, nb. 5.

³⁵⁴ zob. szerzej na ten temat J.J. Skoczylas, *Odpowiedzialność cywilna na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 4, s. 68; zob. także M. Robakowska, *Funkcja roszczenia prewencyjnego uregulowanego w art. 323 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska w systemie cywilnoprawnych środków ochrony środowiska*, TPP 2021, nr 1, *passim*.

Co natomiast istotne, *de lege lata* z art. 323 ust. 1 POŚ wynika roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem, a zatem właściwego stanu środowiska, a nie jedynie stanu poprzedniego. Uprawienie to dotyczy stanów faktycznych, w którym mamy do czynienia z normatywnym standardem jakie powinno spełniać środowisko naturalne. Wobec tego, w przypadku stwierdzenia określonych naruszeń, konieczne jest doprowadzenie stanu środowiska naturalnego do stanu wyznaczonego jako właściwy w świetle obowiązującego standardu, a nie jedynie do stanu poprzedniego³⁵⁵. Oznacza to, że realizacja tego roszczenia może polegać, m.in. na podjęciu działań, które mają na celu usunięcie skutków naruszeń, żądaniu ograniczenia działalności do takiej, która mieści się w granicach prawa, zobowiązaniu do zaniechania prowadzenia określonej działalności czy dostosowania do dopuszczalnych norm emisyjnych³⁵⁶. W odniesieniu zaś do żądania podjęcia odpowiednich środków zapobiegawczych wskazać należy, że może ono polegać na zobowiązaniu do zamontowania określonych urządzeń zabezpieczających, bądź modernizacji instalacji³⁵⁷.

Do odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska należy zaliczyć także ogólne regulacje prawa deliktów z k.c., tj. art. 415 k.c. i art. 435 k.c. Pierwszy przepis statuuje podstawę odpowiedzialności deliktowej i oparty jest o zasadę winy. Zgodnie natomiast z drugą regulacją, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo (zakład) wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. W zakresie zastosowania normy wynikającej z tego przepisu znajduje się sytuacja, w której szkoda jest bezpośrednim skutkiem wykorzystywania sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako

³⁵⁵ Zob. K. Gruszecki, [w:] K. Gruszecki (red.), *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2019, LEX/el., art. 323. Odmienne wskazuje się, że podmiot odpowiedzialny za wyrządzenie szkody nie może być zobowiązany do większego świadczenia niż wysokość szkody, którą sam wyrządził. Kierując się bowiem przeciwną wykładnią należałoby dojść do wniosku, że przywracając środowisko naturalne do stanu zgodnego z prawem, podmiot odpowiedzialny byłby zobowiązany do naprawienia szkód, które istniały w środowisku jeszcze przed jego bezprawnym zachowaniem. zob. m.in. M. Bar, [w:] M. Górski (red.), *Prawo...*, art. 322, nb. 6.

³⁵⁶ Zob. M. Robakowska, *Funkcja...*, s. 114.

³⁵⁷ Wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1985 r., IV CR 122/85, OSNCP 1986, Nr 6, poz. 98.

całości³⁵⁸. Jednocześnie, zgodnie z art. 324 POŚ w razie wyrządzenia szkody przez zakład o zwiększonym lub o dużym ryzyku, art. 435 § 1 k.c. stosuje się niezależnie od tego, czy zakład ten jest wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody³⁵⁹. Przepisy te realizują niewątpliwie funkcję odszkodowawczą (kompensacyjną).

Ponadto, w doktrynie zwraca się uwagę na użyteczność na gruncie prawa ochrony środowiska, innych roszczeń wynikających z k.c., które nie mają charakteru kompensacyjnego³⁶⁰. Uprawnienia te wynikają z art. 144 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. oraz art. 439 k.c. Pierwsze z uprawnień należy do tzw. prawa sąsiedzkiego i polega na żądaniu wobec osoby naruszającej prawo własności w inny sposób niż poprzez pozbawienie władztwa faktycznego nad rzeczą (w relewantnym przypadku nieruchomością) do powstrzymania się od działań, które zakłócałyby korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia i stosunków miejscowych. Zasygnalizowane uprawnienie dotyczy tzw. immisji pośrednich. W obszarze ochrony środowiska jego realizacja polegać będzie na żądaniu ograniczenia działalności powodującej zanieczyszczenia jakości środowiska, w szczególności powietrza lub wody, która negatywnie oddziałuje na właścicieli nieruchomości sąsiednich³⁶¹. Uprawnienie to pozwala nie tylko na żądanie nałożenia obowiązku całkowitego zaprzestania działań stanowiących źródło zanieczyszczeń, ale również na zobowiązanie do ograniczenia immisji do rozmiarów przeciętnej miary, dopuszczalnej w ramach kryteriów oceny³⁶².

Roszczenie z art. 439 k.c. nazywa się niekiedy generalnym roszczeniem prewencyjnym³⁶³. Jego istota polega na zapobieganiu szkód, które dopiero mogą powstać. Prowadzi zatem do eliminacji ryzyka zmaterializowania się

³⁵⁸ Wyrok SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/00, LEX nr 52421.

³⁵⁹ Zgodnie z art. 248 ust. 1 POŚ zakładem o zwiększonym ryzyku albo o dużym ryzyku jest zakład stwarzający zagrożenie wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, w zależności od rodzaju, kategorii i ilości substancji niebezpiecznej znajdującej się w zakładzie.

³⁶⁰ Zob. m.in. A. Jaworowicz-Rudolf, *Odpowiedzialność z tytułu zapobiegania i naprawiania szkód w środowisku*, [w:] T. Bekrycht (red.), *O pojęciu odpowiedzialności z perspektywy zagadnień filozoficzno-prawnych i wybranych dogmatyk prawnych*, Łódź 2015, s. 229 i nast.

³⁶¹ Zob. także wyrok SN z dnia 22 czerwca 1972 r., III CRN 126/72, OSNC 1973, nr 3, poz. 45; wyrok SN z dnia 3 lipca 1969 r., II CR 208/69, OSP 1971, z. 5, poz. 87; uchwała SN z dnia 4 marca 1975 r., III CZP 89/74, OSNC 1976, nr 1, poz. 7.

³⁶² Tak m.in. wyrok SN z 14 maja 2002 r., V CKN 1021/00, LEX nr 55512.

³⁶³ Zgodnie z art. 439 k.c., ten, komu wskutek zachowania się innej osoby, w szczególności wskutek brak należytego nadzoru nad ruchem kierowanego przez nią przedsiębiorstwa lub zakładu albo nad stanem posiadanego przez nią budynku lub innego urządzenia, zagraża bezpośrednio szkoda, może żądać, ażeby osoba ta przedsięwzięła środki niezbędne do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa, a w razie potrzeby także, by dała odpowiednie zabezpieczenie.

niebezpieczeństwa³⁶⁴. Żądanie w ramach omawianego uprawnienia sprowadza się do podjęcia środków, które mogłyby zniweczyć stan bezpośredniego zagrożenia naruszenia środowiska (np. zmniejszenie emisji zanieczyszczeń) lub udzielenie odpowiedniego zabezpieczenia (co w obszarze ochrony środowiska będzie miało marginalne znaczenie).

Ponadto, ustawodawca wprowadza pewne szczególne instytucje teŹ odpowiedzialności w szczególnych ustawach przedmiotowych, które swoim zakresem obejmują ochronę środowiska. Jedynie wspomnieć naleŹy w tym miejscu o:

- 1) odpowiedzialności za szkodę górnictw w wyniku działalności zakładu górnictwego³⁶⁵,
- 2) odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez gatunki objęte ochroną³⁶⁶,
- 3) odpowiedzialności za szkodę na osobie, w mieniu lub środowisku, wyrządzoną wskutek przeprowadzenia działania zamkniętego GMO³⁶⁷,
- 4) czy odpowiedzialności za szkody jądrowe³⁶⁸.

³⁶⁴ Do przesłanek jego zastosowania zalicza się: 1) zaistnienie sytuacji bezpośredniego zagrożenia szkodą; 2) zachowanie się innej osoby powodujące zagrożenie oraz 3) związek między zachowaniem a zagrożeniem. zob. szerzej na ten temat m.in. A. Agopszowicz, *Obowiązek zapobieżenia szkodzie. Podstawa i zakres*, Wrocław 1978, *passim*; J.J. Skoczylas, *Cywilnoprawne środki ochrony środowiska*, Warszawa 1986, *passim*. W. Borysiak, [w:] K. Osajda (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego, t. II*, Warszawa 2017, Legalis, art. 439, nb. 4.

³⁶⁵ Zgodnie z art. 145 PrGiG do naprawiania szkód spowodowanych ruchem zakładu górnictwego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą, stosuje się przepisy k.c. Zgodnie natomiast z art. 147 ust. 1 tej ustawy Przywrócenie stanu poprzedniego może w szczególności nastąpić przez dostarczenie gruntów, obiektów budowlanych, urządzeń, lokali, wody lub innych dóbr tego samego rodzaju. Ust. 2 stanowi zaś, że naprawienie szkody w gruncie rolnym lub leśnym zdegradowanym lub zdewastowanym na skutek ruchu zakładu górnictwego następuje w sposób określony przepisami o ochronie tych gruntów. Specyfika tych regulacji pozwala jednak na podkreślenie szczególnego rodzaju ochrony normatywnej jaką objęte jest środowisko naturalne. Ustawodawca podkreśla, że naprawienie szkody górnictwej powinno nastąpić przede wszystkim przez przywrócenie stanu poprzedniego, w szczególności rekultywację gruntów rolnych i leśnych, czy dostarczenie gruntów lub wody.

³⁶⁶ Zgodnie z art. 126 ust. 1 uOchrPrz odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez gatunki objęte ochroną ma bowiem charakter obiektywny, z jedynym ograniczeniem do szkód rzeczywistych, nieobjmujących utraconych korzyści. Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez żubry, wilki, rysie, niedźwiedzie i bobry. Art. 126 ust. 3 stanowi natomiast, że oględzin i szacowania szkód, o których mowa w ust. 1, a także ustalania wysokości odszkodowania i jego wypłaty, dokonuje regionalny dyrektor ochrony środowiska, a na obszarze parku narodowego dyrektor tego parku. Natomiast w przypadku spraw spornych dotyczących wysokości odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta, orzekają sądy powszechne (art. 126 ust. 10).

³⁶⁷ Art. 57 ust. 1 uGMO. Na gruncie ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych ustawodawca wprowadził szczegółowe uprawnienie, na podstawie którego podmiot występujący z roszczeniem może Źądać, aby sąd zobowiązał podmiot odpowiedzialny do udzielenia informacji potrzebnych do ustalenia zakresu odpowiedzialności. Jednocześnie, w przypadku, gdy szkoda dotyczy środowiska jako dobra wspólnego, ustawodawca powtórzył uregulowane dotyczące możliwości wniesienia *actio popularis*.

³⁶⁸ Art. 100 i nast. ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1941, ze zm.). Odpowiedzialność za szkodę jądrową uregulowana została z kolei na zasadzie rozszerzonego ryzyka, co oznacza, że osoba eksploatująca urządzenie jądrowe może się od niej uwolnić wyłącznie wówczas, gdy szkoda nastąpiła wskutek działań wojennych lub konfliktu zbrojnego. Następuje zatem

Ich szczegółowe omówienie wykracza jednak poza ramy postawionego w niniejszej pracy problemu badawczego.

3.3. Istota i funkcje odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska

Prima facie, odpowiedzialność cywilna w ochronie środowiska – z uwagi na jej zasadnicze założenia – wkracza wtedy, gdy doszło do zaistnienia szkody. Wobec tego, skoro wystąpiła szkoda, to implikuje to twierdzenie, że regulacje prawne o cesze prewencyjno-regulacyjnej okazały się nieefektywne. Ich zastosowanie nie doprowadziło bowiem do utrzymania odpowiedniego stanu środowiska. W tym znaczeniu odpowiedzialność cywilna ma wymiar czysto retrospektywny³⁶⁹.

W odniesieniu do analizowanego przedmiotu ochrony, wydaje się, że pojęcie szkody powinno zostać uszczegółowione przez relatywizację do elementów środowiska. Wprawdzie w dawniejszej literaturze wskazywano, że pod rzeczonym pojęciem należy rozumieć każdą szkodę, której przyczyną jest zachowanie człowieka, polegające na oddziaływaniu na środowisko³⁷⁰. Niemniej w art. 6 pkt 11 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie³⁷¹, ustawodawca zdecydował się na zdefiniowane pojęcia „szkody w środowisku”. Zgodnie z definicją legalną tego pojęcia, przez szkody w środowisku należy rozumieć:

negatywną, mierzalną zmianę stanu lub funkcji elementów przyrodniczych, ocenioną w stosunku do stanu początkowego, która została spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska³⁷² w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych, mającą znaczący

istotne ograniczenie przesłanki siły wyższej w tym zakresie. Ponadto, ustawodawca wskazał w art. 100 pkt 5 lit. c tej ustawy, że szkodą jądrową jest szkoda w środowisku jako dobru wspólnym, obejmująca koszty zastosowanych środków mających na celu przywrócenie stanu środowiska naturalnego sprzed jego naruszenia, chyba że jest ono nieznaczne. Przy tym środkami tymi są wszelkie właściwie zastosowane środki, które mają na celu przywrócenie lub naprawienie uszkodzonych lub zniszczonych składników środowiska albo gdy jest to uzasadnione, wprowadzenie ich równoważnych odpowiedników zastępczych.

³⁶⁹ Zob. G. Domański, *Rola prawa cywilnego w zakresie ochrony i kształtowania naturalnego środowiska człowieka*, SI 1974, t. II, s. 76. Por. S. Grzybowski, *Problematyka ochrony środowiska człowieka a przepisy prawa cywilnego*, PiP 1972, z. 2, s. 28; zob. także S. Grzybowski, *Problemy ochrony środowiska a zadania prawa cywilnego*, KSP 1977, Rocznik X, s. 77.

³⁷⁰ zob. A. Lipiński, [w:] J. Jendrośka (red.), *Ustawa...*, s. 806.

³⁷¹ Zob. przypis 302.

³⁷² Zgodnie z art. 6 pkt 9 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie przez podmiot korzystający ze środowiska należy rozumieć podmiot, o którym mowa w art. 3 pkt 20 POŚ, prowadzący działalność stwarzającą ryzyko szkody w środowisku lub inną działalność, jeżeli dotyczy gatunków chronionych lub chronionych siedlisk przyrodniczych, powodującą bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkodę w środowisku.

negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tych gatunków lub siedlisk³⁷³; w wodach, mającą znaczący negatywny wpływ na potencjał ekologiczny, stan ekologiczny, chemiczny lub ilościowy wód lub stan środowiska wód morskich w obszarach morskich; lub w powierzchni ziemi, przez co rozumie się zanieczyszczenie gleby lub ziemi, w tym w szczególności zanieczyszczenie mogące stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi.

Powyższa definicja, jak i przepisy ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie wyznaczają taką interpretację, zgodnie z którą do odpowiedzialności za szkody w środowisku wystarczy już sama możliwość zaistnienia szkody wskutek oddziaływania na środowisko³⁷⁴. Nie ma przy tym znaczenia czy jest to oddziaływanie w ramach pozwolenia, z jego przekroczeniem, czy też w ogóle bez posiadania uprawnienia do prawnie dozwolonej ingerencji w środowisko naturalne. Irrelevantne jest także to, czy oddziaływanie jest kontrolowane i umyślne, czy też dochodzi do niego wskutek zachowań nieostrożnych i niezamierzonych. Oznacza to, że pojęcie szkody w środowisku w istocie rozszerza klasycznie cywilistyczne rozumienie terminu „szkoda”. Konstatację tę potwierdza także art. 325 POŚ, zgodnie z którym odpowiedzialności za szkody wyrządzone oddziaływaniem na środowisko nie wyłącza okoliczność, że działalność będąca przyczyną powstania szkód jest prowadzona na podstawie decyzji i w jej granicach³⁷⁵.

³⁷³ Z tym zastrzeżeniem, że szkoda w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych nie obejmuje uprzednio zidentyfikowanego negatywnego wpływu, wynikającego z działania podmiotu korzystającego ze środowiska zgodnie z: decyzją, o której mowa w art. 34 uOchrPrz, decyzją, o której mowa w art. 56 uOchrPrz, zatwierdzonym planem urządzenia lasu, dla którego przeprowadzono strategiczną ocenę oddziaływania na środowisko, o której mowa w art. 46 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach, o której mowa w art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, postanowieniami, o których mowa w art. 90 ust. 1 i art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

³⁷⁴ B. Rakoczy, [w:] Z. Bukowski i in. (red.), *Prawo...*, art. 322.

³⁷⁵ I choć art. 322 POŚ odsyła w swej treści do przepisów k.c., to nie sposób nie uwzględnić przywołanej obszernej definicji wprowadzonej przez ustawodawcę w wykładni przepisów dotyczących odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska. Należy w tym miejscu zasignalizować, że zdaniem niektórych autorów przepis ten odnosi się wyłącznie do odpowiedzialności cywilnej w przypadku zaistniałej już szkody w środowisku naturalnym i nie odnosi się do ryzyka jej zaistnienia, zob. M. Lemkowski, *Pojęcie szkody i odpowiedzialności prawnej jako podstawa kształtowania produktu ubezpieczenia środowiska*, PPOŚ 2016, nr 2, s. 66–67. Bardziej przekonujący pogląd przeciwny prezentuje jednak Martyna Robakowska, która stwierdza, że „Mając na uwadze cel ustawy [POŚ, przyp. własne] – zapewnienie bardziej efektywnej ochrony środowiska – zasadne jest twierdzenie, że prawodawca zamierzał wzmocnić istniejącą już cywilnoprawną ochronę prewencyjną”. Wobec tego, pomimo że literalna treść POŚ mówi o szkodzie w znaczeniu zjawiska przeszłego i faktycznego, to nie wydaje się, ażeby

Uzasadnione wydaje się zatem rozróżnienie odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska na taką, której celem jest naprawienie zaistniałej już szkody oraz taką, która rzeczony szkodzie ma zapobiegać. W ujęciu klasycznym, doktryna tę pierwszą klasyfikowała jako odpowiedzialność odszkodowawczą, zaś tę drugą jako odpowiedzialność prewencyjną³⁷⁶. Do instrumentów prawnych zaliczanych do drugiej grupy zalicza się te, które przydają uprawnienie do skargi negatoryjnej. Innymi słowy, funkcja prewencyjna realizowana jest przez roszczenia skierowane wobec podmiotów naruszających interesy prawne poszkodowanego, polegające na żądaniu zaniechania naruszeń, przywróceniu stanu zgodnego z prawem lub odwróceniu dopiero grożącego niebezpieczeństwa.

Zważywszy na szerokie rozumienie szkody w środowisku, obejmujące także ryzyko jej wystąpienia, istotne jest posługiwanie się jednolitym pojęciem odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska naturalnego, która realizuje niekiedy funkcję odszkodowawczą (kompensacyjną) w ujęciu klasycznym, a innym razem funkcję ochronną. Innymi słowy, odpowiedzialność cywilna w prawie ochrony środowiska skoncentrowana jest zarówno na realizacji funkcji kompensacyjnej, jak i prewencyjnej. Szczególnym podkreśleniem tej drugiej jest odpowiednie rozszerzenie rozumienia pojęcia szkody środowiskowej, ekstensywne podejście do zagadnienia przywrócenia stanu środowiska sprzed zaistnienia szkody lub niebezpieczeństwa, czy też zasygnalizowane ujęcie zakresu podmiotowego odpowiedzialności. Uwypuklenie funkcji prewencyjnej w cywilnoprawnej ochronie środowiska naturalnego uzasadnia konkluzję, że ustawodawca na etapie stanowienia prawa dostrzega potrzebę realizacji odpowiedzialności w rozumieniu prospektywnym. Podmioty prawa cywilnego odpowiedzialne są za dobrostan środowiska w przyszłości, a nie tylko – retrospektywnie – za negatywnie wartościowane zachowanie przeszłe, które doprowadziło do degradacji tego dobra prawnego. Wobec tego szczególną rolę odgrywać będą roszczenia, które aktualizują się jeszcze przed zaistnieniem szkody. Jednocześnie, szerokie ujęcie tychże roszczeń prewencyjnych sprawia, że w omawianym reżimie odpowiedzialności ustawodawca dopatruje się nie tylko zabezpieczenia interesu prywatnego, ale także

ustawodawca stworzył nowy, zawężony reżim odpowiedzialności cywilnej, z wyłączeniem instytucji odpowiedzialności za zachowania powodujące ryzyko zaistnienia szkody. Wobec tego, należy stanąć na stanowisku, że – wbrew literalnemu brzmieniu art. 322 i art. 325 POŚ – zakres ich zastosowania rozciąga się także na odpowiedzialność za zachowania, które stwarzają niebezpieczeństwo zaistnienia szkody. Por. M. Robakowska, *Funkcja...*, s. 101 i nast.; zob. także A. Lipiński, [w:] J. Jendrośka (red.), *Ustawa...*, s. 807-809.

³⁷⁶ R. Paczuski, *Prawo...*, s. 78.

w dyskretny sposób podkreśla zasadność ochrony interesu publicznego w ochronie środowiska naturalnego. Jest tak, albowiem w interesie wspólnym jest utrzymanie odpowiedniego stanu środowiska naturalnego i zapobieżenie spodziewanym naruszeniom. Aktualizacja podstaw do cywilnoprawnych roszczeń z art. 323 ust. 1 POŚ w przypadku dostrzeżenia potencjalnej bezpośredniości tych naruszeń, stanowi emanację tego, że istotne dla ogółu jest to, ażeby w stosunkach prywatnoprawnych środowisko naturalne podlegało szerokiej ochronie przed szkodliwym oddziaływaniem. Innymi słowy, w interesie wspólnym jest to, żeby środowisko naturalne było chronione z inicjatywy podmiotów prywatnych.

Wyrazem powyższych stwierdzeń jest uregulowane przez ustawodawcę *actio popularis* w cywilnoprawnej ochronie środowiska naturalnego z art. 323 ust. 2 POŚ. Zgodnie z tym przepisem bowiem z roszczeniami z art. 323 ust. 1 POŚ może wystąpić Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego lub organizacja ekologiczna³⁷⁷, jeżeli zagrożenie lub naruszenie dotyczy środowiska jako dobra wspólnego³⁷⁸.

4. Odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska

4.1. Uwagi wprowadzające

Prawo ochrony środowiska zostało ukształtowane na bazie rozwiązań charakterystycznych dla prawa administracyjnego³⁷⁹. Ustawodawca poddając tę sferę regulacji, wprowadza instrumenty prawne typowe właśnie prawa administracyjnego

³⁷⁷ Przez organizację ekologiczną, zgodnie z art. 3 pkt 16 POŚ należy rozumieć organizację społeczną, której celem statutowym jest ochrona środowiska.

³⁷⁸ Ustawodawca nie definiuje przy tym w ustawie czym jest środowisko naturalne jako dobro wspólne. Wydaje się jednak, że pojęcie to należy interpretować z uwzględnieniem kryterium, jakim jest skala oddziaływania na środowisko naturalna przez podmiot zobowiązany. Jeżeli szkodliwe oddziaływanie wykracza ponad wyłączny interes prywatny, to przyjąć należy, że wówczas w interesie publicznym jest ochrona środowiska jako dobra wspólnego. Zważyć przy tym wypada, że sam fakt, iż szkoda środowiskowa wystąpiła na terenie prywatnym nie wyłącza możliwości wniesienia *actio popularis* przez podmioty, o których mowa w art. 323 ust. 2 POŚ. To, że szkoda stanowiła uszczerbek w prawie podmiotu prywatnego nie oznacza bowiem, że skala negatywnego oddziaływania na środowisko nie jest większa i nie wykracza poza ów interes prywatny. Jest przecież możliwa sytuacja, gdy naruszenie stanu środowiska na prywatnej nieruchomości jednego właściciela jest tak rozległe, że skala jego oddziaływania może zagrażać także dobru ogółu. Wobec tego zasadnie przyjąć należy, że określenie prawa własności tego fragmentu środowiska naturalnego, na którym zaistniała szkoda ma znaczenie drugorzędne w określeniu tego, czy szkoda nastąpiła w środowisku jako dobru wspólnym. Zob. M. Bar, [w:] M. Górski (red.) *Prawo...*, art. 322, nb. 11. Tak również B. Rakoczy, [w:] Z. Bukowski i in. (red.), *Prawo...*, art. 322.

³⁷⁹ Zob. M. Górski, *Odpowiedzialność administracyjna...*, s. 14; B. Rakoczy, *Koncepcja...*, s. 59; B. Rakoczy, *Prawo ochrony...*, s. 73.

z perspektywy zastosowanej metody regulacji³⁸⁰. Powyższe sprawia, że fundamentalnym reżimem odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska naturalnego będzie odpowiedzialność administracyjna³⁸¹. Jest to zagadnienie ujmowane niejednorodnie i budzące najwięcej wątpliwości doktrynalnych³⁸². Zgodnie jednak z generalnym jego ujęciem, odpowiedzialnością administracyjną jest odpowiedzialność egzekwowana przez organy administracji, z reguły poprzez wydawanie odpowiednich decyzji administracyjnych. Zawężając powyższą definicję do problematyki prawa ochrony środowiska proponuje się przyjęcie, że odpowiedzialność tego rodzaju polega na

³⁸⁰ zob. M. Górski, *Odpowiedzialność administracyjna...*, s. 14.

³⁸¹ W tym miejscu wypada zasygnalizować, że rozwój prawa ochrony środowiska oraz odpowiedzialności prawnej za naruszenie obowiązków administracyjnych w tym obszarze regulacji, stanowiły istotny przyczynek dla rozwoju poglądów nad generalną istotą tego reżimu odpowiedzialności. W doktrynie wskazuje się, że ewolucja dziedziny prawa ochrony środowiska miała znaczący wpływ na rozwój poglądów w obszarze odpowiedzialności administracyjnej. Zdaniem Kamili Kwaśnickiej stało się tak wskutek konieczności dopasowania polskiego systemu prawnego do regulacji przyjętych na szczeblu unijnym, w szczególności wobec konieczności implementacji dyrektywy 2004/35/WE w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu. Daria Danecka wskazuje natomiast, że badania prowadzone na temat odpowiedzialności administracyjnej w obszarze ochrony środowiska naturalnego stały się interesujące dla doktryny prawa administracyjnego, ponieważ rozpiętość regulacji prawa ochrony środowiska, osadzonych na fundamentach prawa administracyjnego, dały asumpt do wypracowania abstrakcyjnych i uniwersalnych warunków i zasad ponoszenia tejże odpowiedzialności. Zob. szerzej na ten temat: K. Kwaśnicka, *Odpowiedzialność...*, s. 48-49; D. Danecka, *Konwersja...*, s. 42-43.

³⁸² Z uwagi na rozległość i złożoność tej gałęzi prawa oraz różnorodność w sferze rodzajów i funkcji odpowiedzialności, szczegółowe omówienie tego zagadnienia jawi się jako szczególnie utrudnione. Przez lata w doktrynie zauważalne były bowiem problemy z uchwyceniem istoty odpowiedzialności administracyjnej. Tym samym, w dawniejszym piśmiennictwie termin „odpowiedzialność administracyjna” odnosił się raczej do odpowiedzialności prawnej w aparacie administracji publicznej. Jak natomiast zauważa W. Radecki, nauka prawa w tym zakresie odwoływała się raczej do pojęcia sankcji lub przymusu administracyjnego. Mirosław Wincenciak podkreślił z kolei, że istota odpowiedzialności prawnej w prawie administracyjnym jest trudna do uchwycenia, zważywszy na rozległość regulacji tego prawa i złożoność występujących w nim występujących instytucji i konstrukcji prawnych. Wobec tego, z uwagi na liczebność sfer życia społecznego poddanych regulacji prawa administracyjnego jako nad wyraz skomplikowane uznawano skonstruowanie uniwersalnych zasad ponoszenia tejże odpowiedzialności. W ramach wstępnych zastrzeżeń wypada zaznaczyć, że nie jest celem niniejszej analizy szczegółowa prezentacja wszelkich form i źródeł odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska naturalnego. Obszerność tej dziedziny prawa oraz specyfika szczególnego przedmiotu regulacji ustaw szczególnych odnoszących się do ochrony poszczególnych komponentów tego dobra prawnego sprawiają, że analiza ta znacząco wykracza poza ramy niniejszej pracy. Zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, s. 72; M. Wincenciak, *Odpowiedzialność prawna w prawie budowlanym*, [w:] Z. Duniewska, M. Stahl (red.), *Odpowiedzialność administracji i w administracji*, Warszawa 2013, s. 512; K. Gruszecki, *Kary pieniężne za zanieczyszczanie środowiska*, „Glosa” 2002, nr 6, s. 18. Zob. także wyrok TK z dnia 1 marca 1994 r., sygn. U 7/93, OTK 1994, nr 1, poz. 5; wyrok TK z dnia 8 kwietnia 1998 r., K 10/97, OTK 1998, nr 3, poz. 29; wyrok TK z dnia 29 kwietnia 1998 r., K 17/97, OTK 1998, nr 3, poz. 30; wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117; wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., P 2/98, OTK 1999, nr 1, poz. 2; wyrok TK z dnia 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999, nr 3, poz. 40; wyrok TK z dnia 18 kwietnia 2000 r., K 23/99, OTK 2000, nr 3, poz. 89; wyrok TK z dnia 13 marca 2007 r., K 8/07, OTK-A, nr 3, poz. 26; wyrok TK z dnia 19 marca 2007 r., K 47/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 27; wyrok TK z dnia 29 maja 2007 r., P 8/06, OTK-A 2007, nr 6, poz. 51; wyrok TK z dnia 4 września 2007 r., P 43/06, OTK-A 2007, nr 8, poz. 95; wyrok z dnia TK z 28 listopada 2007 r., K 39/07, OTK-A 2007, nr 10, poz. 129; wyrok TK z dnia 12 maja 2009 r., P 66/07, OTK-A 2009, nr 5, poz. 65; wyrok TK z dnia 7 lipca 2009 r., K 13/08, OTK-A 2009, nr 7, poz. 105; wyrok TK z dnia 15 października 2013 r., P 26/11, OTK-A 2013, nr 7, poz. 99.

uruchomieniu prawnie przewidzianych środków prawnych, wobec określonego podmiotu z powodu jego działalności naruszającej stan środowiska lub reguły postępowania, określające dopuszczalne zasady ingerencji w środowisko naturalne³⁸³. Wymierzenie tejże musi ponadto nastąpić w określonej dla organów administracji formie i procedurze oraz w konsekwencji zachowania ujemnie wartościowanego z punktu widzenia normatywnej ochrony dobra prawnego³⁸⁴.

Warte odnotowania pozostają przy tym zasadnicze cechy odpowiedzialności administracyjnej, które zauważyć można także w kontekście ochrony środowiska. Po pierwsze, jest to rodzaj odpowiedzialności ponoszony wskutek postępowania wszczynanego przez organ z urzędu. Postępowanie kończy się co do zasady wydaniem decyzji administracyjnej w przypadku przypisania odpowiedzialności, zaś sądowa kontrola wydanego rozstrzygnięcia jest ograniczona do badania jego zgodności z zasadą legalizmu. Co więcej, organ administracji publicznej wydając decyzję może nadać jej rygor natychmiastowej wymagalności, co jest immanentnie związane z dużą efektywnością i sprawnością postępowania w przedmiocie przypisania odpowiedzialności. Powyższe umożliwia scharakteryzowanie odpowiedzialności administracyjnej jako atrakcyjnego instrumentu z perspektywy celów wyznaczanych przez ustawodawcę, albowiem umożliwia ona relatywnie sprawną i efektywną egzekucję obowiązku administracyjnego poprzez doprowadzenie do stanu zgodnego z prawem. Wobec tego, uwzględniając konieczność niezwłocznej reakcji na działania lub zaniechania sprzeczne z normatywnym standardem postępowania ze środowiskiem, zasady ponoszenia odpowiedzialności administracyjnej, niezależnie od jej postaci, sprawiają, że organ możliwie szybko może zobowiązać podmiot odpowiedzialny lub wyegzekwować przez środki przymusu (w tym o charakterze finansowym) zaprzestanie naruszeń, prowadzących do degradacji środowiska. Dzieje się tak także dlatego, że stosunki administracyjno-prawne cechuje władcza i nadzorcza niekiedy relacja pomiędzy organem a podmiotem administrowanym, oddziałującym na środowisko naturalne.

4.2. Podstawy odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska

³⁸³ J. Boć, [w:] J. Boć, K. Nowacki, E. Samborska-Boć, *Ochrona...*, s. 388.

³⁸⁴ R. Paczuski, *Prawo...*, s. 136.

Regulacje podstaw odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska również nie mają jednolitego charakteru. Przepisy Działu III Tytułu VI POŚ należy potraktować jedynie jako reprezentatywną egzemplifikację instrumentów prawnych, które kształtują ten reżim odpowiedzialności. Przewidziane tam unormowania nie stanowią jednak wyczerpującego i kompleksowego katalogu, a podstaw tego reżimu odpowiedzialności należy poszukiwać w ustawach szczegółowych, których przedmiotem regulacji są zagadnienia związane z ochroną wyselekcjonowanych elementów środowiska naturalnego.

Podstawowymi instrumentami prawnymi, które wyrażają odpowiedzialność administracyjną w ochronie środowiska naturalnego są: sankcyjne decyzje zobowiązujące³⁸⁵, sankcyjne decyzje wstrzymujące³⁸⁶, decyzje cofające lub ograniczające uzyskane wcześniej uprawnienia do korzystania ze środowiska³⁸⁷.³⁸⁸

³⁸⁵ Przez sankcyjne decyzje zobowiązujące należy rozumieć decyzje, które zobowiązują dany podmiot korzystający ze środowiska naturalnego, do ograniczenia swego oddziaływania na to dobro prawne oraz przywrócenie stanu poprzedniego. Są one konsekwencją nierespektowania wcześniejszych obowiązków związanych z zapewnieniem ochrony środowiska. Przewiduje je m.in. art. 362 i 363 POŚ.

³⁸⁶ Sankcyjne decyzje wstrzymujące oznaczają zobowiązanie do wstrzymania działalności prowadzonej przez podmiot korzystający ze środowiska lub wstrzymanie ruchu określonych urządzeń lub instalacji. Mają one charakter nadzorczy i poprzedza je stwierdzenie przez organ naruszenia jednego z obowiązków ochrony środowiska. Przykładem tego rodzaju decyzji jest odpowiedzialność z art. 364 POŚ. Analizowane decyzje zawierają w swojej treści nakaz wstrzymania określonej działalności, prowadzonej w sposób naruszający wymagania ochrony środowiska. Nakaz ten nie ma jednak charakteru całkowitego zakazu prowadzenia tej działalności (co popularnie określa się jako „zamknięcie zakładu”), dotyczy w zasadzie tylko tym- czasowego zakazu kontynuowania konkretnych działań sprzecznych z wymaganiami ochrony środowiska. Wstrzymanie ma na celu zapobieżenie możliwości powstania bądź poszerzenia zakresu szkód, w szczególności wówczas, gdy mamy do czynienia z naruszeniem ogólnego obowiązku polegającego na zakazie powodowania takich szkód bądź także niedopuszczenie do dalszego prowadzenia działań wykonywanych bez wymaganej zgody lub z naruszeniem jej warunków. Zob. A. Jaworowicz-Rudolf, *Odpowiedzialność...*, s. 251-252.

³⁸⁷ Decyzje cofające lub ograniczające uzyskane uprawnienia do korzystania ze środowiska, jak sama nazwa wskazuje, polegają na cofnięciu lub ograniczeniu pozwoleń emisyjnych. Jednocześnie każda ze wskazanych decyzji ma charakter sankcji administracyjnej. Podobne ujęcie prezentuje *Aleksander Lipiński*, który wskazuje na decyzje o charakterze interwencyjnym, naprawczym, wstrzymującym działalność oraz nakładającym sankcję finansową, a zatem formalnie instytucje zaliczone przez ustawodawcę do środków finansowo-prawnych³⁸⁷. Do decyzji o charakterze naprawczym zalicza on obowiązek ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia lub przywrócenia środowiska do stanu właściwego, w przypadku negatywnego oddziaływania na środowisko (art. 362 POŚ). Decyzją interwencyjną jest zobowiązanie do podjęcia określonych czynności zmierzających do ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko (art. 363 POŚ). Przykładem decyzji wstrzymującej działalność jest natomiast nakaz wstrzymania użytkowania instalacji wydawany przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, o którym mowa w art. 367 POŚ w razie: 1) wprowadzania przez podmiot korzystający ze środowiska substancji lub energii do środowiska bez wymaganego pozwolenia lub z naruszeniem jego warunków; 2) naruszenia przez podmiot korzystający ze środowiska warunków decyzji określającej wymagania dotyczące funkcjonowania instalacji wymagającej zgłoszenia; niezgłoszenia instalacji przez podmiot korzystający ze środowiska lub eksploatacji instalacji niezgodnie z informacją zawartą w zgłoszeniu. Innym przykładem będzie obligatoryjne cofnięcie lub ograniczenie pozwolenia emisyjnego bez odszkodowania, jeżeli instalacja nie jest należycie eksploatowana i stwarza zagrożenie pogorszenia stanu środowiska w znacznych rozmiarach lub zagrożenie życia lub zdrowia ludzi (art. 194 ust. 1 POŚ). Zob. A. Lipiński, *Prawne podstawy...*, s. 416. K. Kwaśnicka, *Odpowiedzialność...*, s. 201 i nast.

³⁸⁸ A. Jaworowicz-Rudolf, *Odpowiedzialność ...*, s. 252; por. A. Lipiński, *Prawne podstawy...*, s. 416.

Te środki prawne mogą być uruchomione tylko przez organ administracji publicznej poprzez wydanie nakazu lub zakazu określonego działania, w postaci: nakazu wstrzymania działalności w obszarze ochrony środowiska, ograniczenia zakresu decyzji, która zezwala na korzystanie z zasobów środowiska, albo nakazu usunięcia skutków naruszeń bądź wykonania urządzeń ochronnych³⁸⁹.

Odrębny system stanowią z kolei sankcje o charakterze finansowo-prawnym, takie jak administracyjne kary pieniężne³⁹⁰, opłaty podwyższone i opłaty produktowe³⁹¹. Zdaniem *Lucyny Staniszewskiej* instrumenty finansowo-prawne umożliwiają stosowanie dolegliwości finansowej z ograniczoną ingerencją władzy sądowniczej w zasady jej wymiaru. Jednocześnie, odwołując się do orzecznictwa sądów administracyjnych, autorka ta przyjmuje, że nie jest ona konsekwencją popełnienia czynu zabronionego, lecz zaistnienia stanu niezgodnego z prawem³⁹². Zgodnie z art. 272 POŚ, ustawodawca zaliczył do tego rodzaju odpowiedzialności w szczególności: opłaty za korzystanie ze środowiska, administracyjne kary pieniężne, zróżnicowanie stawki podatków i danin publicznych służące celom ochrony środowiska oraz opłaty emisyjne. Fundamentalne znaczenie, z uwagi na obszerność regulacji tego rodzaju, mają natomiast administracyjne kary pieniężne. Podążając za definicją legalną tego pojęcia, uregulowaną w art. 189b k.p.a. należy przyjąć, że jest to określona w ustawie sankcja o charakterze pieniężnym, nakładana przez organ administracji publicznej w drodze decyzji, w następstwie naruszenia prawa polegającego na niedopełnieniu obowiązku albo naruszeniu zakazu ciążącego na osobie fizycznej, osobie prawnej albo jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej. Pozostałe natomiast środki zaliczone przez ustawodawcę do instrumentów finansowo-prawnych w ochronie środowiska, mają charakter zbliżony do podatków i danin publicznych³⁹³.

³⁸⁹ Zdaniem *Aleksandra Lipińskiego* mamy do czynienia jedynie z instrumentem ochrony środowiska naturalnego o charakterze ekonomicznym, zob. A. Lipiński, *Prawne podstawy...*, s. 415.

³⁹⁰ Pod tym pojęciem należy rozumieć także opłaty podwyższone, z tym zastrzeżeniem, że administracyjna kara pieniężna jest sankcją za naruszenie decyzji, zaś opłata podwyższona jest sankcją za brak tejże decyzji. Tak W. Radecki, [w:] M. Górski (red.) *Prawo...*, Tytuł V, nb. 34.

³⁹¹ A. Jaworowicz-Rudolf, *Odpowiedzialność...*, s. 248. Tak też M. Górski, [w:] M. Górski (red.), *Prawo...*, Dział III, nb. 6-7.

³⁹² zob. L. Staniszeńska, *Administracyjne kary pieniężne. Studium z zakresu prawa administracyjnego materialnego i procesowego*, Poznań 2017, s. 54-55 i przywołane tam orzecznictwo. W ten sposób w obszarze prawnej ochrony środowiska rzeczoną problematykę ujmuje także w dawniejszej literaturze *Grzegorz Domański*, który podkreśla, że kara ta jest ściśle powiązana z istnieniem aktu administracyjnego oraz zaistnieniem stanu naruszenia jego warunków jako przesłanki koniecznej dla wymierzenia odpowiedzialności, zob. G. Domański, *Administracyjne...*, s. 332; G. Domański, *Sankcje majątkowe i opłaty za zanieczyszczenie środowiska w świetle nowej ustawy*, „Palestra” 1980, nr 6, s. 24.

³⁹³ Tak m.in. K. Gruszecki [w:] K. Gruszecki, *Prawo...*, art. 272.

Problematyki odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska dotyczy również Dyrektywa 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu³⁹⁴. Przewiduje ona *de facto* mieszany model odpowiedzialności, zarówno o charakterze publicznoprawnym (administracyjnym), jak i cywilnoprawnym³⁹⁵. W ocenie Agnieszki Jaworowicz-Rudolf odpowiedzialność, o której mowa w przywołanym akcie prawnym ma charakter administracyjny. Jej istota wyraża się natomiast na ustawowych zobowiązaniach, zaadresowanych do określonych podmiotów i egzekwowanych w oparciu o instrumenty administracyjnoprawne przez upoważnione do tego organy administracji publicznej³⁹⁶. Celem dyrektywy jest uregulowanie zasady, w myśl której podmiot, którzy wyrządza poprzez swoją działalność szkody w środowisku naturalnym lub powoduje bezpośrednie ich zagrożenie, musi ponosić odpowiedzialność finansową. Transpozycję tych przepisów do polskiego porządku prawnego stanowią przepisy ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie. Przewidziane w ustawie środki reakcji prawnej wyrażają się w zobowiązaniu podmiotów korzystających ze środowiska do wdrożenia działań zapobiegawczych lub naprawczych, w zależności od tego, czy ich działalność oddziałująca na środowisko naturalne stwarza ryzyko powstania szkody, czy też szkoda ta już zaistniała. Środki te mają charakter w istocie zobowiązujący, z konsekwencjami natury finansowej po stronie podmiotu ponoszącego odpowiedzialność.

4.3. Istota i funkcje odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska

Odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska polega na możliwości uruchomienia wobec podmiotu odpowiedzialnego środków prawnych, w określonych prawem trybie i procedurze, za działalność tego podmiotu, która narusza stan środowiska lub określone normatywnie zasady postępowania z poszczególnymi elementami środowiska³⁹⁷. Innymi słowy, odpowiedzialność administracyjną w ochronie środowiska

³⁹⁴ Dz. Urz., UE, L 143 z 30.04.2004, s. 56-75.

³⁹⁵ Zob. K. Kwaśnicka, *Odpowiedzialność...*, s. 205-232; M. Górski, *Odpowiedzialność administracyjnoprawna w ochronie środowiska*, Warszawa 2008, s. 42; B. Rakoczy, *Komentarz do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie*, Warszawa 2008, s. 22.

³⁹⁶ Zob. szerzej A. Jaworowicz-Rudolf, *Odpowiedzialność...*, s. 138 i nast.

³⁹⁷ J. Boć, [w:] J. Boć, K. Nowacki, E. Samborska-Boć, *Ochrona...*, s. 388.

wyraża obowiązek poniesienia prawnych konsekwencji za zdarzenia lub stany rzeczy wywołane przez podmiot podlegający odpowiedzialności za ujemnie kwalifikowane działania lub zaniechania, sprzeczne z regulacjami tej dziedziny prawa³⁹⁸.

W doktrynie wskazuje się ponadto, że odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska polega na „naruszeniu przez dany podmiot ustaleń decyzji administracyjnych czy też przepisów powszechnie obowiązujących w sferze ochrony środowiska”³⁹⁹. Nie ulega wątpliwości, że taka odpowiedzialność, wyrażająca się w reglamentacji korzystania i określaniu zasad ingerencji w środowisko przez określone zezwolenia, licencje, pozwolenia, a także modyfikacje lub ograniczenia ich zakresu, ma charakter regulacyjno-porządkujący. Jej celem jest ochrona środowiska przez wyznaczanie określonych obowiązków i zasad związanych z korzystaniem z tego dobra prawnego. Naruszenie tych zobowiązań prowadzi do określonej sankcji o charakterze naprawczym lub interwencyjnym, których prymarnym celem jest utrzymywanie dobrostanu środowiska i ścisłe ograniczanie możliwości jego eksploatacji przez podmioty, które nie stosują się do określonych warunków o charakterze zarówno generalnym, jak i skonkretyzowanym. Zastosowanie środków prawnych tego rodzaju umożliwia redystrybucję i reglamentację możliwości dostępu do ingerencji w środowisko lub eksploatacji jego zasobów. Konsekwencją ich zastosowania jest z kolei uniemożliwienie lub ograniczenie podmiotowi korzystającemu ze środowiska dostępu do poszczególnych elementów, składających się na to dobro prawne lub też, w nieco innym ujęciu, ograniczenie uprawnienia do określonych interakcji, procesów lub przekształceń danych elementów środowiska.

Z kolei problematyka odpowiedzialności polegającej na wymierzeniu dolegliwości finansowej nie jest jednorodna⁴⁰⁰. W nauce prawa wskazuje się, że podstawowym celem tego instrumentarium na gruncie prawa ochrony środowiska jest zapewnienie prowadzenia działalności człowieka w zgodzie z zasadą zrównoważonego rozwoju oraz ewentualne obciążenie kosztami zanieczyszczeń podmiotu, który był ich sprawcą, przyjmując jednak, iż stanowią one formę określonego przymusu⁴⁰¹. Wprawdzie wówczas mamy do czynienia z wymierzeniem kary finansowej, to jednak stanowi ona

³⁹⁸ R. Paczuski, *Prawo...*, s. 136-137.

³⁹⁹ L. Jastrzębski, *Odpowiedzialność...*, s. 8-13.

⁴⁰⁰ Zob. m.in. K. Gruszecki, *Kary...*, s. 18; K. Kwaśnicka, *Odpowiedzialność...*, s. 205-232; W. Radecki, *Delikty...*, *passim*; R. Suwaj, *Zasady nakładania administracyjnych kar pieniężnych*, Warszawa 2022, *passim*.

⁴⁰¹ J. Jendrośka, *Administracyjne kary pieniężne*, PPIA 1980, t. 14, s. 11.

przejaw perswazji, przymuszającej do podjęcia działań ochronnych wobec środowiska⁴⁰². W. Radecki, wyraził pogląd, że „cele stawiane przez ustawodawcę opłatami za korzystanie ze środowiska oraz administracyjnym karom pieniężnym nie powinny mieć charakteru fiskalnego, ale mają służyć zabezpieczeniu środków finansowych na działania zmierzające do zminimalizowania negatywnego oddziaływania człowieka na środowisko”⁴⁰³. Tym niemniej wydaje się, że na pierwszy plan w obszarze tej postaci odpowiedzialności administracyjnej wysuwa się jednak wymierzenie określonej kary⁴⁰⁴. Choć w odniesieniu do opłat podwyższonych, czy też opłat emisyjnych nie jest to tak ewidentne i bliżej tym instrumentom do realizacji celu reglamentacyjno-porządkującego, to jednak w odniesieniu do administracyjnych kar pieniężnych w ochronie środowiska, to właśnie represja zdaje się być zasadniczym celem. Jest tak dlatego, że model przypisania odpowiedzialności z tytułu administracyjnych kar pieniężnych odpowiada konstrukcyjnie schematowi przypisania odpowiedzialności penalnej⁴⁰⁵. Po pierwsze, w konstrukcji kary pieniężnej znajdują się wszystkie elementy odpowiadające aprobowanej na łamach niniejszej pracy odpowiedzialności prawnej⁴⁰⁶. Po drugie, struktura administracyjnej kary pieniężnej składa się z trzech, następujących elementów, tj. ze: 1) spowodowania zdarzenia lub stanu rzeczy w postaci naruszenia wymagań ochrony środowiska, podlegającym ujemnej kwalifikacji normatywnej; 2) podmiotu,

⁴⁰² A. Lipiński, *Elementy prawa ochrony środowiska*, Kraków 2001, s. 244-249.

⁴⁰³ W. Radecki, *Fiskalizacja prawa ochrony środowiska*, [w:] R. Mikosz (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Profesora Antoniego Agopszowicza*, Katowice 2000, s. 247.

⁴⁰⁴ Zagadnienie to jest niezwykle sporne w odniesieniu do problematyki administracyjnych kar pieniężnych. TK w swoim orzecznictwie zauważa, że kary te niejednokrotnie realizują funkcję represyjną, aczkolwiek z ich wymierzaniem związane jest także dyscyplinowanie lub przymuszanie do wykonania obowiązków administracyjnych, egzekwowanie tychże obowiązków lub emanacja celów prewencyjno-porządkujących. Wobec tego, w ocenie TK nie jest możliwe dokonanie uniwersalnej kwalifikacji administracyjnych kar pieniężnych do środków o charakterze karnym w rozumieniu konstytucyjnym, co sprawia, że niezbędna jest ocena ich charakteru *ad casu*. Nie można z drugiej strony odgórnie wyłączyć możliwości uznania administracyjnej kary pieniężnej jako przejawu odpowiedzialności karnej, z tym jednak zastrzeżeniem, że w tym zakresie kluczowa jest analiza funkcji dominujących lub wyłącznych jakie taka sankcja prawna pełni na gruncie danej instytucji. Zob. m.in. wyrok TK z dnia 15 stycznia 2007 r., P 19/06, OTK ZU 2007, z. 1A, poz. 2; wyrok TK z dnia 15 października 2013 r., P 26/11, OTK-A 2013, nr 7, poz. 99;

⁴⁰⁵ W Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy z 13 lutego 1991 r. w sprawie sankcji administracyjnych określono zasady ich nakładania, które mają stanowić paralelę do klasycznego modelu karnistycznego. W rzeczonych Rekomendacjach wskazano bowiem następujące zasady odpowiedzialności: 1) sankcje i warunki, w jakich mogą one być nakładane, winna definiować ustawa; 2) nie wolno nałożyć sankcji, jeżeli w czasie popełnienia czynu nie podlegał on karze, z uwzględnieniem zasady *lex mitior retro agit*; 3) zakaz podwójnej karalności sankcją administracyjną za ten sam czyn (*ne bis in idem*); 4) obowiązek rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie; 5) obowiązek merytorycznego lub formalnego rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w przedmiocie nałożenia sankcji administracyjnej. Zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność administracyjna...*, s. 65; T. Jasudowicz, *Administracja wobec praw człowieka*, Toruń 1996, s. 129-130; zob. także D. Szumiło-Kulczycka, *Prawo...*, *passim*.

⁴⁰⁶ K. Gruszecki, *Kary...*, s. 18.

któremu przypisuje się spowodowanie tego zdarzenia lub stanu rzeczy (sprawca); 3) obowiązku ponoszenia ujemnej konsekwencji wobec podmiotu w postaci obowiązku zapłaty określonej kwoty. Z pewnością odpowiada to konstrukcji odpowiedzialności prawnej. Przy tym modelowo, ujemna konsekwencja w postaci wymierzenia kary pieniężnej nie realizuje cech reglamentujących dostęp do środowiska, tak jak w przypadku pozostałych sankcji administracyjnych.

Z wymierzeniem kary o charakterze pieniężnym nie są z reguły związane pozostałe reakcje w postaci zobowiązania do wstrzymania lub ograniczenia prowadzonej działalności ingerującej w środowisko. Jej wymierzenie opiera się o prosty schemat w postaci dolegliwości finansowej jako konsekwencji negatywnego z punktu widzenia prawa ochrony środowiska stanu rzeczy lub zdarzenia. Owszem, takiemu przejawowi odpowiedzialności prawnej nie można odmówić cech prewencyjnej lub perswazyjno-motywuującej do przestrzegania norm ochrony środowiska. Niemniej przesunięcie cechy represyjnej poza nawias w kontekście analizy istoty tej regulacji, jawi się jako chybione. Wydaje się zatem, że pogląd o realizacji funkcji represyjnej przez niektóre przejawy odpowiedzialności administracyjnej w odniesieniu do administracyjnych kar pieniężnych zdaje się aktualnie nie budzić już wątpliwości⁴⁰⁷.

5. Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska

5.1. Uwagi wprowadzające

Posługując się kryterium formalno-prawnej metody regulacji, wskazać wypada, że odpowiedzialność karna w prawie ochrony środowiska występuje tradycyjnie w dwóch zasadniczych formach. To znaczy, obejmuje ona odpowiedzialność karną za przestępstwa (odpowiedzialność karna *sensu stricto*) oraz za wykroczenia (odpowiedzialność karna *sensu largo*). Kryterium różnicującym pomiędzy kryminalizacją danych czynów jako przestępstwa albo wykroczenia jest przy tym stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego przez normy sankcjonowane prawa karnego *sensu stricto* oraz prawa wykroczeń⁴⁰⁸.

⁴⁰⁷ Pomimo istotnych zastrzeżeń prezentowanych w dawniejszej doktrynie, w szczególności prawa karnego, gdzie przedstawiany był pogląd, iż administracyjne kary pieniężne nie mają nic wspólnego z odpowiedzialnością karną. Zob. na ten temat m.in. M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 147; W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 50.

⁴⁰⁸ zob. M. Cieślak, *Polskie...*, s. 149; A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 46.

Niemniej problematyka odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska ujmowana jest także w szerszej perspektywie. Jak zasygnalizowano we wstępie do niniejszej dysertacji, istotny wkład w dorobek polskiej nauki prawa w analizowanym przedmiocie miał W. Radecki, który w ramach koncepcji prawa karnego środowiska ujmował nie tylko odpowiedzialność prawną z tytułu przestępstw i wykroczeń, ale także odpowiedzialność formalnie administracyjną z tytułu deliktów zagrożonych karą pieniężną⁴⁰⁹. Przywołany autor określa ostatni ze wskazanych obszarów regulacji mianem prawa penalnego (bądź też karnego) *sensu largissimo*⁴¹⁰. Pogląd ten nie jest jednak przyjmowany w sposób jednolity w doktrynie prawa karnego. Odnaleźć można bowiem stanowiska, zgodnie z którymi różnorodna i rozległa sfera regulacji dotyczących administracyjnych sankcji pieniężnych „nie ma z prawem karnym nic wspólnego”⁴¹¹. Za takim zakwalifikowaniem tej problematyki opowiadał się Andrzej Marek, wskazując przede wszystkim na administracyjnoprawny tryb nakładania tychże sankcji, bez możliwości poddania ich pod ocenę przez sąd karny⁴¹². Zatem to aspekty o charakterze proceduralnym, a także gwarancyjnym (w rozumieniu prawa do obrony podsądnego przed zarzucanym czynem) zdają się – zdaniem tego autora – przesądzać o pozostawieniu tej sfery regulacji poza obszarem prawa karnego, także w ujęciu art. 42 ust. 1 Konstytucji RP⁴¹³. Z kolei Dobrosława Szumiło-Kulczycka określa tego rodzaju regulacje mianem prawa administracyjno-karnego⁴¹⁴. Wydaje się zatem, że jest to szczególnego rodzaju reżim odpowiedzialności z tzw. pasma pogranicza między prawem karnym a administracyjnym⁴¹⁵.

⁴⁰⁹ Zob. rozważania na s. 15-17 niniejszej rozprawy.

⁴¹⁰ Zob. m.in. W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 489-491; W. Radecki, [w:] L. Gardocki (red.), *System...*, s. 514-515; D. Danecka, W. Radecki, *Prawo karne...*, s. 189-190.

⁴¹¹ A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 46-47. Por. R.A. Stefański, *Odpowiedzialność administracyjna czy karna sensu largo?*, [w:] M. Kolendowska-Matejczuk, V. Vacher (red.), *Węzłowe problemy prawa wykroczeń – czy potrzebna jest reforma?*, Warszawa 2016, s. 11.

⁴¹² Ibidem.

⁴¹³ Przywołany autor dostrzegał jednak istotny problem polegający na zastępowaniu odpowiedzialności wykroczeń deliktami administracyjnymi, zagrożonymi karą pieniężną. Tendencja ta polega na uproszczeniu wymierzania odpowiedzialności. Zagadnieniem palącym jest kwestia określenia gwarancji procesowych i zakresu kontroli sądowej w przedmiocie wydania decyzji administracyjnej, na podstawie której nałożono tę karę. Uwzględniając przy tym wspomniany aspekt, rzeczzone instrumentarium jawi się jako atrakcyjne w kontekście czynów godzących w środowisko, z uwagi na szybkość wymierzenia środka reakcji prawnej. Zob. także: A. Błachnio-Parzych, *Zbieg...*, s. 50-51; R. Zawłocki, *Pojęcie i istota deliktu administracyjnego*, MoP 2018, nr 1, s. 12-13.

⁴¹⁴ D. Szumiło-Kulczycka, *Prawo...*, *passim*.

⁴¹⁵ Zob. A. Płońska, *Koncepcja zmiany odpowiedzialności za wykroczenia w odpowiedzialność administracyjną*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, cz. 1 i 2, s. 218.

Wprawdzie zasygnalizowany powyżej problem jest ważki, to jednak szczegółowe pytania badawcze niniejszej pracy nie zmierzają do rozstrzygnięcia charakteru prawnego deliktów administracyjnych. Wydaje się jednak, że regulacje tego rodzaju można zaliczyć do szeroko rozumianego prawa penalnego. Niemniej jednak, zgodnie z założeniami przyjętymi we wprowadzeniu do niniejszego rozdziału, *differentia specifica* odpowiedzialności karnej stanowi przyjęta przez ustawodawcę metoda regulacji. A zatem przez prawo karne w kontekście ochrony środowiska należy uznać w tym ujęciu odpowiedzialność prawną z tytułu przestępstw za czyny godzące w poszczególne elementy tego dobra prawnego. Jest to odpowiedzialność karna *sensu stricto*. Z kolei przez odpowiedzialność karną *sensu largo* należy uznać tę, która jest przewidziana z tytułu popełnienia wykroczeń przeciwko środowisku⁴¹⁶.

Z systemowego punktu widzenia prawo karne w ochronie środowiska powinno być subsydiarne oraz wtórne względem innych form odpowiedzialności⁴¹⁷. W tym sensie

⁴¹⁶ Zasadniczą matrycę normatywną odpowiedzialności za wykroczenie reguluje art. 1 § 1 k.w. Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn, który jest: 1) zabroniony pod groźbą kary; 2) bezprawny; 3) zawiniony i 4) społecznie szkodliwy. Ustawodawca przyjmuje formalno-materialną konstrukcję wykroczenia, wymagając, aby było czynem społecznie szkodliwym, jednak o mniejszym ładunku tejsze szkodliwości niż w przypadku przestępstwa. Zob. P. Daniluk, [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, art. 1, nb. 5 i 27; L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 47-50; J. Lachowski, [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021, LEX/el., art. 1, nb. 5; R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007, s. 119-122.

⁴¹⁷ Zgodzić wypada się z ujęciem, że zasada subsydiarności jest składową zasady proporcjonalności *sensu largo* z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, która stanowi jedną z podstawowych zasad konstytucyjnych związanych z kryminalizacją. Tak też przyjmuje Jan Kulesza, który w swojej monografii poświęconej teorii kryminalizacji stwierdza, że „Brak jest podstaw zarówno materialnych, jak i formalnych w postaci normy konstytucyjnej do formułowania zasady subsydiarności prawa karnego, która miałaby przełamywać rygory klauzuli limitacyjnej art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zasada taka miałaby rację bytu tylko wówczas, gdyby wprowadzała, formalnie bazując na art. 31 ust. 3 Konstytucji, surowsze ograniczenia kryminalizacji aniżeli wynikające z podstawowej normy odnoszącej się do granic ingerencji ustawodawcy w prawa i wolności jednostki”. W tym ujęciu to zasada proporcjonalności *sensu largo* jest źródłem zasady *ultima ratio* prawa karnego. Zob. J. Kulesza, *Problemy...* s. 171; por. S. Żółtek, *Prawo karne...*, s. 125, 259, który opowiada się za możliwością przyjęcia zasady subsydiarności prawa karnego ujmowanej autonomicznie względem zasady proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W ocenie tego autora subsydiarność prawa karnego winna być ujmowana szerzej, tj. pod kątem oceny tego, czy określonych skutków prawnych realizowanych przez stanowienie zakazu karnego, nie sposób osiągnąć także poprzez wykorzystanie środków innego rodzaju. W ten sposób na etapie stanowienia prawa S. Żółtek proponuje rozważnie alternatywnych względem karnych środków oddziaływania, co rozumie pod pojęciem subsydiarności. Z kolei zasad proporcjonalności odnosi się do natężenia reakcji prawnej. W związku z tym, w przypadku, gdy z perspektywy siły oddziaływania oraz stopnia reakcji nie jest możliwe jednoznaczne zróżnicowanie pomiędzy odpowiedzialnością karną a administracyjną, zasada subsydiarności miałaby przemawiać za regulacją administracyjno-prawną. J. Kulesza poddał ten pogląd jednoznacznej krytyce, zob. J. Kulesza, *Problemy...*, s. 167. Na ten temat zob. także m.in. M. Cieślak, *Polskie...*, s. 125; T. Dukiet-Nagórska, *Uwagi o znaczeniu zasady proporcjonalności dla stanowienia prawa*, [w:] A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełacna, P. Wiktorska (red.), *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty*. Księga jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego, Warszawa 2013, s. 57; E. Plebanek, *Materiałne określenie przestępstwa*, Warszawa 2009, s. 112; E. Plebanek, *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, CzoPKiNP 1999, nr 2, *passim*; K. Wojtyczek, *Zasada...*, *passim*; A. Zoll, *O normie...*, s. 72; S. Żółtek, *Wybór reżimu penalnego – odpowiedzialność karna a inne formy odpowiedzialności*, [w:] W. Brzozowski, A. Krzywoń

prawo karne jest środkiem *ultima ratio*⁴¹⁸. Tak też zasadę tę ujmuje TK, który stwierdza, że „sięganie do instrumentów prawnokarnych uzasadnione jest wtedy tylko, gdy pożądanego celu nie można osiągnąć w żaden inny sposób”⁴¹⁹. Wobec tego, nie wnikając w rozległe i za wszech miar złożone rozważania na temat treści zasady subsydiarności prawa karnego, można ograniczyć się do stwierdzenia, że stanowienie prawa karnego powinno następować dopiero wówczas, gdy inne środki prawne, pozaprawne, czy środki polityki społecznej, przewidziane przez inne gałęzie prawa w celu ochrony dobra prawnego lub wymuszenia posłuchu dla obowiązku prawnego okażą się niewystarczające, a wprowadzenie zakazu karnego okaże się konieczne⁴²⁰. W ten sposób ochrona poszczególnych komponentów środowiska lub zasad postępowania z tym dobrem prawnym następuje poprzez normę sankcjonowaną prawa karnego (zakaz karny), której przekroczenie skutkuje wymierzeniem dolegliwości o charakterze represyjnym. Wobec tego, zasadniczymi funkcjami, które w systemie prawnym pełnić ma prawo karne środowiska jest ochrona tego dobra prawnego oraz wymierzenie sankcji karnej za najbardziej poważne naruszenia lub zagrożenia. Innymi słowy, będzie to funkcja ochronna (prewencyjna), której pochodną jest wymierzenie dolegliwości w postaci represji karnej⁴²¹.

(red.), *Leges ab omnibus intellegi debent*. Księga XV-lecia Rządowego Centrum Legislacji, Warszawa 2015, s. 187 i nast.

⁴¹⁸ W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, s. 124.

⁴¹⁹ Wyrok TK z dnia 9 października 2001 r., SK 8/00, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 211. Zob. także wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, OTK ZU 2006, nr 9A, poz. 128; wyrok TK z dnia 9 października 2012 r., P 27/11, OTK ZU 2012, nr 9A, poz. 104; wyrok TK z dnia 4 listopada 2014 r., SK 55/13, OTK ZU 2014 nr 10A, poz. 111.

⁴²⁰ A. Zoll, *O normie...*, s. 72. Koresponduje z tym pogląd Ewy Plebanek, która opowiada się za wprowadzeniem normy sankcjonowanej prawa karnego dopiero wtedy, gdy dana kategoria zachowań zagraża dobru prawnemu w sposób tak daleki, że ochrona tego dobra prawnego musi nastąpić z poświęceniem praw i wolności jednostki, zob. E. Plebanek, *Materialne...*, s. 112.

⁴²¹ Niemniej, jak dowodzą tego dotychczasowe rozważania, realizacja funkcji prewencyjnej w ochronie środowiska następuje także, a może przede wszystkim przez inne rodzaje odpowiedzialności prawnej. Zasadniczą metodą regulacji, związaną z zapewnieniem funkcji prewencyjnej jest prawo administracyjne jako fundamentalne dla wprowadzania regulacji prawnośrodowiskowych. Także prawo cywilne realizuje funkcję prewencyjną poprzez unormowania uprawniające kierowanie roszczeń negatoryjnych lub tzw. *actio popularis* za zachowania, które są szkodliwe dla środowiska naturalnego. Mając to na uwadze, przyjąć należy, że realizacja funkcji prewencyjnej w ochronie środowiska poprzez prawo karne powinna następować w przypadkach nieobjętych sferą oddziaływania prawa administracyjnego lub cywilnego. *A contrario*, gdyby przyjąć tezę, że brak jest w tym zakresie zasadniczych różnic co do realizacji tejże ochrony poprzez określone instrumenty prawne, to ustawodawca dysponowałby w istocie pełną swobodą w kształtowaniu instytucji ochronnych. Tak w istocie nie jest, a przynajmniej być nie powinno. Z perspektywy systemowej ochrona środowiska naturalnego poprzez prawo karne powinna następować tam, gdzie czynem naruszającym lub narażającym na niebezpieczeństwo to dobro prawne nie można zapobiegać poprzez inne rodzaje odpowiedzialności. Wobec tego nie każde naruszenie środowiska naturalnego lub obowiązków regulujących zasady postępowania z tym dobrem prawnym winno prowadzić do odpowiedzialności karnej.

5.2. Podstawy odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska

Podstawy odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska są dalece rozproszone w polskim porządku prawnym. Reakcja na naruszenia lub zagrożenia środowiska poprzez prawo karne jawi się bowiem jako nad wyraz zróżnicowana i rozległa. Czyny zabronione, których przedmiotem ochrony są poszczególne komponenty środowiska lub respektowanie norm prawnych regulujących zasady postępowania z tym dobrem prawnym znajdują się w licznych aktach prawnych. Ustawodawca wprowadza bowiem szeroki wachlarz przestępstw i wykroczeń, które w przeważającej mierze rozsiane są po pozakodeksowych ustawach szczególnych, obejmujących konkretny przedmiot regulacji środowiskowej. Ta różnorodność sprawia, że syntetyczna i kompleksowa analiza kwestii odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska jawi się jako szczególnie złożona i skomplikowana.

Uchwycenie zarówno istoty rodzajowego przedmiotu ochrony, jak i uniwersalnej charakterystyki typów czynów zabronionych wymaga analizy złożonych i niekiedy kazuistycznie ujętych norm prawnych, regulujących daną sferę oddziaływania na komponenty środowiska. Będzie to przedmiotem analizy w dalszej części pracy. Z uwagi na mnogość oraz różnorodność aktów prawnych, w których uregulowane zostały przestępstwa i wykroczenia przeciwko środowisku, w tym miejscu dla porządku przywołać należy jedynie akty prawne, w których ustawodawca dokonał typizacji czynów zabronionych z obszaru prawa karnego środowiska⁴²². I tak, należą do nich:

- 1) ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (przestępstwa z rozdziału XXII k.k. art. 163-165, art. 290, art. 225 § 1 k.k.);
- 2) ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (wykroczenia z rozdziału XIX k.w.);
- 3) ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (przestępstwa i wykroczenia);
- 4) ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (wykroczenia);
- 5) ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (przestępstwa i wykroczenia);

a ponadto:

⁴²² M. Pająk, K. Urbanowicz, R. Zawłocki (red.), *Odpowiedzialność penalna za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór..., passim.*

- 6) ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (przestępstwa i wykroczenia)⁴²³;
- 7) ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (przestępstwa i wykroczenia);
- 8) ustawa z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (wykroczenia)⁴²⁴;
- 9) ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (wykroczenia)⁴²⁵;
- 10) ustawa z dnia 16 marca 1995 r. o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki (przestępstwa)⁴²⁶;
- 11) ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (przestępstwa i wykroczenia);
- 12) ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (wykroczenia)⁴²⁷;
- 13) ustawa z dnia 19 czerwca 1997 r. o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest (przestępstwo)⁴²⁸;
- 14) ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (wykroczenia)⁴²⁹;
- 15) ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania odpadami oraz o opłacie produktowej (wykroczenia)⁴³⁰;
- 16) ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o leśnym materiale rozmnożeniowym (przestępstwa)⁴³¹;
- 17) ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (wykroczenia)⁴³²;
- 18) ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych (przestępstwa i wykroczenia);
- 19) ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (przestępstwa i wykroczenia)⁴³³;

⁴²³ t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 416.

⁴²⁴ t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 435.

⁴²⁵ t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 725, ze zm.

⁴²⁶ t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1072, ze zm.

⁴²⁷ t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 399.

⁴²⁸ t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1680.

⁴²⁹ Zob. przypis 368.

⁴³⁰ t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 433.

⁴³¹ t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1097.

⁴³² t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 757.

⁴³³ t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 213.

- 20) ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (przestępstwa i wykroczenia)⁴³⁴;
- 21) ustawa z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (wykroczenia)⁴³⁵;
- 22) ustawa z 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych (wykroczenie)⁴³⁶;
- 23) ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (wykroczenia)⁴³⁷;
- 24) ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów (wykroczenia)⁴³⁸;
- 25) ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (wykroczenia)⁴³⁹;
- 26) ustawa z 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu⁴⁴⁰ (wykroczenia);
- 27) ustawa z dnia 10 lipca 2008 r. o odpadach wydobywczych (wykroczenia)⁴⁴¹;
- 28) ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o bateriach i akumulatorach (wykroczenia)⁴⁴²;
- 29) ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (przestępstwa i wykroczenia);
- 30) ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (przestępstwa i wykroczenia);
- 31) ustawa z dnia 14 kwietnia 2012 r. o odpadach (wykroczenia)⁴⁴³;
- 32) ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi (wykroczenia)⁴⁴⁴;
- 33) ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (przestępstwa)⁴⁴⁵;

⁴³⁴ t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1075.

⁴³⁵ t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2056, ze zm.

⁴³⁶ t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 151, ze zm.

⁴³⁷ Zob. przypis 302.

⁴³⁸ t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 746.

⁴³⁹ t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2132.

⁴⁴⁰ t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 105.

⁴⁴¹ t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2336.

⁴⁴² t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1850, ze zm.

⁴⁴³ t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1587, ze zm.

⁴⁴⁴ t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 927.

⁴⁴⁵ t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 465.

- 34) ustawa z dnia 15 maja 2015 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową oraz o niektórych fluorowanych gazach cieplarnianych (przestępstwa)⁴⁴⁶;
- 35) ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (wykroczenia)⁴⁴⁷;
- 36) ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (przestępstwa i wykroczenia)⁴⁴⁸;
- 37) ustawa z dnia 13 czerwca 2022 r. o portowych urządzeniach do odbioru odpadów ze statków (wykroczenia)⁴⁴⁹.

Rozproszenie regulacji prawnokarnych *sensu largo* w ochronie środowiska jest ewidentne. Robert Zawłocki zwraca uwagę, że aktualnie jest to najbardziej obszerny dział prawa karania, zaraz po prawie karnym gospodarczym⁴⁵⁰. Trudno przy tym zgodzić się z Rafałem Łyżwą, który twierdzi, że pozakodeksowe prawo karne środowiska stanowi jedynie uzupełnienie przestępstw stypizowanych w rozdziale XXII k.k.⁴⁵¹. Przeprowadzone wyliczenie aktów prawnych oraz skrupulatna analiza poszczególnych typów przestępstw i wykroczeń prowadzą do wniosku zgoła odmiennego, a mianowicie, że to pozakodeksowe prawo karne jest prymarnym umiejscowieniem regulacji tego rodzaju. Wydaje się zatem, że twierdzenie, iż rozwiązania przewidziane w k.k. i k.w. nie stanowią regulacji kompleksowej w prawie karnym środowiska w najmniejszym stopniu nie oddaje charakterystyki analizowanej problematyki. Analiza dowodzi wręcz tego, że o jakimkolwiek kompleksowym i spójnym uregulowaniu tej materii *de lege lata* nie może być mowy. Analiza tzw. ustawodawstwa środowiskowego prowadzi do wniosku, że niemal każda ustawa szczegółowa, której przedmiotem regulacji są zagadnienia związane z ochroną lub zasadami dopuszczalnej ingerencji w środowisko, zawiera wyodrębnione przepisy karne. Bardzo często rozwiązania te mają charakter wykroczeniowy, zaś ich istota polega na naruszeniu skonkretyzowanych i kazuistycznych zasad postępowania ze środowiskiem, uregulowanych w tychże ustawach. *De lege lata*

⁴⁴⁶ t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 2065.

⁴⁴⁷ t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 573.

⁴⁴⁸ t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1478, ze zm.

⁴⁴⁹ Dz. U. z 2022 r., poz. 1250.

⁴⁵⁰ Autor ten wyszczególnia łącznie 115 przestępstw i aż 418 wykroczeń przeciwko środowisku w pozakodeksowym prawie karnym oraz 19 przestępstw i 78 wykroczeń w ustawach kodeksowych. Jednocześnie, do odpowiedzialności penalnej w ochronie środowiska zalicza aż 497 deliktów administracyjnych uregulowanych w ustawach szczegółowych. Zob. M. Pająk, K. Urbanowicz, R. Zawłocki (red.), *Odpowiedzialność penalna za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, s. 7-9.

⁴⁵¹ R. Łyżwa, *Karnoprawne instrumenty ochrony środowiska*, „Studia Prawnoustrojowe 2018”, nr 42, s. 380.

typy czynów zabronionych jako wykroczenia przeciwko określonym składnikom środowiska naturalnego znajdują się w 31 ustawach (uwzględniając k.w.). Natomiast liczba wykroczeń istotnie przewyższa liczbę regulacji przestępstw⁴⁵². Potwierdza to jednak tezę o tym, że wprowadzając regulacje prawnopenalne, ustawodawca niejako w pierwszej kolejności sięga do prawa wykroczeń. Wiąże się to z trudnością w zakresie wszechstronnego i uniwersalnego ujęcia istoty prawa karnego w ochronie środowiska naturalnego.

5.3. Istota i funkcje odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska

Tradycyjnie wskazuje się, że prawo karne chroni rodzajowo ujęty przedmiot ochrony jakim jest środowisko, przed czynami, które w sposób najbardziej dotkliwy godzą lub zagrażają jego poszczególnym komponentom⁴⁵³. Wypada zgodzić się z przedstawicielami doktryny, którzy twierdzą „zachowania, które są objęte normami karnymi, są najbardziej niebezpieczne z punktu widzenia zasad ochrony środowiska”⁴⁵⁴. A przynajmniej tą regułą powinien kierować się ustawodawca, stanowiąc odpowiedzialność karną w tym obszarze.

W literaturze przedmiotu podnosi się przy tym, że centralnym pojęciem, wyznaczającym podstawę kryminalizacji w kontekście przestępczości przeciwko środowisku, jest pojęcie szkody środowiskowej⁴⁵⁵. Jest tak, ponieważ wystąpienie lub potencjał wystąpienia szkody jest co do zasady uzasadnieniem wprowadzenia

⁴⁵² Przeprowadzona przez W. Radeckiego analiza stanu prawnego z 2018 r. prowadzi do wniosku, że tylko w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska znajdują się aż 62 typy wykroczeń (przy brak przestępstw), zaś doliczając do tego jeszcze ustawę z dnia 14 kwietnia 2012 r. o odpadach, ustawę z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne i ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody liczba wykroczeń przewyższa już liczbę wszystkich przestępstw przeciwko środowisku z uwzględnieniem tych pozakodeksowych. Zob. W. Radecki, [w:] L. Gardocki (red.), *System...*, s. 499; R. Zawłocki, M. Pająk, K. Urbanowicz (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, *passim*.

⁴⁵³ Wypada zwrócić uwagę na treść rezolucji podjętej podczas XII Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego w 1979 r. w Hamburgu. Teoretycy prawa karnego opowiedzieli się za subsydiarną rolą prawa karnego, które miało stanowić pożądane domknięcie istniejących już regulacji cywilnych i administracyjnych oraz zapewnienie ich prawidłowej realizacji w ochronie środowiska. Tym samym prawo karne miało reagować tam, gdzie normy cywilno- lub administracyjnoprawne nie zapewniają już prawidłowej ochrony. Jednocześnie, w przypadku poważnego naruszenia dobrostanu środowiska naturalnego, prawo karne miało reagować niezależnie od tychże regulacji. Oznacza to, że systemowo prawo karne w analizowanym obszarze powinno być stanowione w myśl zasady *ultima ratio*, zaś co do zasady uzupełnia ono normy typowe dla innych gałęzi prawa w obszarze ochrony środowiska naturalnego.

⁴⁵⁴ W. Radecki, *Koncepcje...*, s. 62–64.

⁴⁵⁵ L. Mering, *Szkoda środowiskowa jako znamię przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] W. Pływaczewski (red.), *Prawnkarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, Olsztyn 2012, s. 145.

kryminalizacji określonych zachowań wpływających niekorzystnie na stan środowiska⁴⁵⁶. Jest to motywowane kilkoma względami. Po pierwsze tym, że prawo karne pełni funkcję ochronną⁴⁵⁷. Stanowi przy tym *ultima ratio*, który powinien być wprowadzany do systemu prawnego jako środek reakcji na najpoważniejsze naruszenia dóbr prawnych wówczas, gdy inne instrumenty (pozakarne) okażą się nieprzydatne do realizacji celu⁴⁵⁸. Wobec tego, zasadne jest wprowadzanie norm prawa karnego wtedy, gdy dobro prawne (jego desygnat) doznało uszczerbku⁴⁵⁹. Wówczas ingerencja prawa karnego ma silne uzasadnienie aksjologiczne. Mamy bowiem do czynienia ze stanem, w którym dobro prawne zostało już naruszone. A skoro tak, to w kontekście środowiskowym można mówić o jego uszczerbku, a więc **szkodzie**.

Po drugie, prawo karne jest co do zasady zorientowane retrospektywnie. Można uznać, że celem prawa karnego jest ochrona dóbr prawnych przed zniszczeniem lub narażeniem na niebezpieczeństwo⁴⁶⁰. Niemniej środki prawa karnego ukierunkowane są na reakcję na popełnione przestępstwo. Innymi słowy, na zaistniały w rzeczywistości fakt przestępny. Jeżeli zaś kryterium określenia przestępności czynu w opisie jego ustawowych znamion jest zaistniała szkoda, to wniosek z tego taki, że wówczas prawo karne reaguje na negatywnie wartościowane skutki.

Zgodzić się jednak wypada, że kryterium szkody, a zatem relewantnego skutku, jest niekiedy nieadekwatną podstawą uzasadnienia kryminalizacji. Prawo karne ma chronić istotne społecznie dobra prawne zarówno przed naruszeniem, jak i narażeniem ich na niebezpieczeństwo. Uwzględnienie specyfiki dobra prawnego objętego prawnokarną ochroną, jak i złożoności zachowań w nie godzących, z perspektywy systemowych uwarunkowań przypisywania odpowiedzialności (zasada winy, zasada określoności, zasada indywidualizacji), może uzasadniać inny formy kryminalizacji czynów zabronionych. Należy mieć przez to na myśli kryminalizację czynów bezskutkowych (formalnych), ze względu na potencjał niebezpieczeństwa, które choćby abstrakcyjnie mogą wyrządzić uszczerbek w dobrach prawnych. **Taka forma jest typowa dla przestępstw przeciwko środowisku**, o czym szerzej w dalszej części pracy.

Poza tym, wprowadzenie tego rodzaju odpowiedzialności wiąże się z potrzebą reakcji na najpoważniejsze i najmniej pożądane zagrożenia lub naruszenia środowiska,

⁴⁵⁶ Ibidem.

⁴⁵⁷ Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 30-31.

⁴⁵⁸ Zob. J. Kulesza, *Problemy...*, s. 156 i nast. wraz z przywołaną tam literaturą.

⁴⁵⁹ L. Gardocki, *Uproszczone formy penalizacji*, PiP 1975, nr 8-9, s. 68-76.

⁴⁶⁰ J. Waszczyński (red.), *Prawo karne w zarysie. Nauka o ustawie karnej i przestępstwie*, Łódź 1992, s. 10.

co powoduje swego rodzaju prospektywną orientację prawa karnego. W ten sposób prawo karne zapobiega naruszeniom środowiska w przyszłości, przez stosowanie instrumentów prawa karnego. Chodzi zarówno o prewencję ogólną, jak i szczególną, wobec konkretnego sprawcy⁴⁶¹.

Przez wprowadzenie przestępstw formalnych (przewidujących kryminalizację tzw. abstrakcyjnego zagrożenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo⁴⁶²), ustawodawca zapobiega wprawdzie wystąpieniu określonego skutkowi, który wartościowany jest negatywnie z perspektywy ochrony dobra prawnego⁴⁶³. Jednakże skutek ten, a w zasadzie jego faktyczna realizacja jako powstałego stanu rzeczy, pozostaje irrelevantny dla realizacji znamion typu czynu zabronionego⁴⁶⁴. Wydaje się, że stanowi on jedynie uzasadnienie wprowadzenia kryminalizacji⁴⁶⁵. Niemniej z różnych względów ustawodawca rezygnuje ze skutku jako warunku *sine qua non* realizacji znamion typ czynu zabronionego. Lech Gardocki wyróżnia trzy powody takiego rozwiązania, a mianowicie: legislacyjne, dowodowe i prewencyjne.

Pierwszy z nich polega na tym, że określone skutki jako uzasadnienie kryminalizacji są trudne do wyrażenia w treści przepisu karnego. Są one bowiem trudno uchwytnie lub zbyt skomplikowane do syntetycznego ujęcia w warstwie leksykalnej przepisu typizującego⁴⁶⁶. Taką formę nazywa się niekiedy kryminalizacją emocjonalną⁴⁶⁷. Ten powód zdaje się jednak nie dotyczyć problematyki przestępstw godzących w środowisko naturalne.

Dla analizowanego zagadnienia istotniejsze są jednak pozostałe przyczyny stanowienia typów czynów zabronionych, które nie są znamienne skutkiem w postaci naruszenia dobra prawnego⁴⁶⁸. W zakresie trudności natury dowodowej wskazuje się, że

⁴⁶¹ B. Rakoczy, [w:] J. Ciechanowicz-McLean, Z. Bukowski, B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 523. Tak też R. Łyżwa, *Karnoprawne...*, s. 378; J.J. Skoczylas, *Pojęcie i rodzaje odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska*, „Zeszyty Naukowe SGSP” 2011, nr 41, s. 123.

⁴⁶² W piśmiennictwie wskazuje się, że konstrukcja typów z abstrakcyjnego narażenia dobra prawnego zakłada karalność nawet wówczas, gdy nie dochodzi do stanu zagrożenia dla dobra prawnego. Jest to swoiste „przedstadium” narażenia konkretnego lub naruszenia dobra prawnego. Zob. A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 90-91; A. Spotowski, *Karalność w razie braku zagrożenia dobra prawnego*, PiP 1988, Nr 7, s. 77; Sz. Tarapata, *Dobro...*, s. 527-528 i cytowana tam literatura.

⁴⁶³ L. Gardocki, *Uproszczone...*, s. 69.

⁴⁶⁴ Ibidem.

⁴⁶⁵ A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 90-91.

⁴⁶⁶ Tak w odniesieniu m.in. do przestępstwa kaziroddstwa. Zob. L. Gardocki, *Uproszczone...*, s. 71; J. Kulesza, *Problemy...*, s. 177; J. Warylewski, *Zakaz kaziroddstwa w kodeksie karnym oraz w ujęciu porównawczym*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 5, s. 79.

⁴⁶⁷ L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 78-79.

⁴⁶⁸ E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, s. 142-143.

są one nierozzerwalnie związane ze specyfiką prawnokarnie relewantnego skutku⁴⁶⁹. O ile skutek ten jest relatywnie prosty w wymiarze ontologicznym, to nie nastręcza to trudności w jego dowodowym uchwyceniu. Zjawisko takie ma miejsce m.in. co do przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu lub mieniu⁴⁷⁰. Z kolei im bardziej złożony, rozległy lub „oderwany” w znaczeniu czasowo-przestrzennym od czynu pozostaje skutek, tym więcej trudności wiąże się z wykazaniem powiązania przyczynowego pomiędzy wartościowanym prawnokarnie czynem a jego zaistniałymi konsekwencjami (w postaci skutku właśnie). Nie ulega wątpliwości, że na zaistnienie określonej zmiany w świecie zewnętrznym, może skumulować się szereg różnego rodzaju czynników i przemian. Z perspektywy procesu dowodzenia, faktyczna możliwość wykazania tego, że to określone zachowanie spowodowało lub w określonym natężeniu przyczyniło się do danego uszczerbku w środowisku, może być praktycznie niemożliwe⁴⁷¹. Dobrym przykładem pozostaje tu zjawisko tzw. niskiej emisji⁴⁷². Przypisanie sprawstwa skutku na gruncie prawnokarnym wymagałoby bowiem tak dokładnej rekonstrukcji faktycznej zdarzenia, która – przy zastosowaniu wszystkich kryteriów obiektywnego przypisania – uzasadniłaby twierdzenie, że w zakresie przebiegu przyczynowego to dane zachowanie doprowadziło do określonej zmiany w świecie zewnętrznym⁴⁷³. Oczywiście jest, że przypisanie konkretnym zachowaniom określonego skutku w postaci przyczynienia się do szkodliwych zmian klimatu, które wywołały dalej idące następstwa w zdrowiu i życiu członków społeczności, jest trudne do wyobrażenia. W konsekwencji, chcąc skutecznie walczyć z czynami przyczyniającymi się do zanieczyszczenia środowiska, które z tzw. „opóźnionym zapłonem” mogą wpływać na zdrowie i życie ludzkie lub środowisko *in genere*, należy to uczynić na dalekim przedpolu naruszenia tych dóbr prawnych. Niemniej, wydaje się, że w takim wypadku rzeczona dobra prawne pozostają objęte ochroną niejako w tle zakazu karnego.

Z kolei co do aspektu prewencyjnego, podkreśla się, że stanowienie typów czynów z narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwa implikuje pewną zmianę funkcji prawa

⁴⁶⁹ Ibidem, s. 176-177.

⁴⁷⁰ L. Gardocki, *Uproszczone...*, s. 71.

⁴⁷¹ W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna podmiotów gospodarczych w ochronie środowiska*, Dąb 1990, s. 189.

⁴⁷² Sz. Tarapata, *Wybrane problemy dotyczące ochrony zdrowia i życia człowieka przed czynami powodującymi zanieczyszczenie powietrza*, [w:] R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 86.

⁴⁷³ Sz. Tarapata, *Przypisanie sprawstwa skutku w sensie dynamicznym w polskim prawie karnym*, Kraków 2019, s. 125-141; Sz. Tarapata, *Wybrane...*, s. 86.

karnego⁴⁷⁴. Zakaz karny wyraża bowiem wówczas prospektywnie zorientowaną ochronę dobra prawnego niż realizuje funkcję represyjną, polegającą na „odpłacie za wyrządzone zło”, której wektor jest zwrócony retrospektywnie. Wydaje się, że odzwierciedla to sens zasady, że lepiej chronić i zapobiegać **przed** złem niż reagować na już **po** wyrządzonym naruszeniu⁴⁷⁵.

Konsekwencją wprowadzenia przestępstw, których istota nie polega na wyrządzeniu prawnokarnie relewantnego skutku w komponentach środowiska, jest rozszerzenie pola kryminalizacji⁴⁷⁶. Dochodzi wtedy do objęcia zakresem normy sankcjonowanej prawa karnego takich zachowań, które ani nie naruszają środowiska, ani nie stanowią bezpośredniego niebezpieczeństwa zaistnienia relewantnego skutku. Kryminalizowane zachowanie jest natomiast reprezentatywne dla takiej klasy czynów, które w naturalnym stanie rzeczy mogą wywołać potencjał tego, że w przyszłości bezpośrednio zagrażą lub naruszają środowisko. Innymi słowy, przedmiot karnoprawnego zakazu dotyczy zachowań, których skumulowany w przyszłości rezultat, będzie stanowił już określoną szkodę środowiskową. Niemniej, z uwagi na stosowne procesy i przemiany w środowisku, a także różnorodność czynników ingerujących w jego składniki, zarówno legalnie, jak i bezprawnie (a także i te, których źródłem nie jest działalność człowieka), przypisanie sprawstwa skutku może być trudne albo niemożliwe.

Z kolei wskazane rozszerzenie pola kryminalizacji sprawia, że *de lege lata* mamy do czynienia ze szczególną specyfiką odpowiedzialności karnej w przypadku przestępstw przeciwko środowisku. Mianowicie, dostrzegalna jest istotna zależność przepisów karnych od treści regulacji administracyjnych, wyznaczających standard postępowania z poszczególnymi elementami składowymi pojęcia środowiska. Ta zależność nazywana jest niekiedy w doktrynie **akcesoryjnością administracyjną** odpowiedzialności karnej⁴⁷⁷. Oznacza to, że płaszczyzna bezprawności czynu zabronionego, godzącego w lub oddziałującego na komponenty środowiska, zależy niekiedy od administracyjnego prawa środowiska albo wydanych na jego podstawie aktów administracyjnych⁴⁷⁸. Już tylko na gruncie przepisów Rozdziału XXII k.k. taką zależność (akcesoryjność)

⁴⁷⁴ L. Gardocki, *Uproszczone...*, s. 71.

⁴⁷⁵ W literaturze przedmiotu funkcjonują także poglądy, zgodnie z którymi wprowadzenie konstrukcji przestępstw z abstrakcyjnego zagrożenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo jest typowe dla ochrony dóbr prawnych o najistotniejszej wartości społecznej. Zob. J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 347.

⁴⁷⁶ Zob. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona przestępstwa...*, s. 113; D. Gruszecka, *Ochrona...*, *passim*; E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, *passim*.

⁴⁷⁷ D. Danecka, W. Radecki, *Prawo karne...*, s. 217.

⁴⁷⁸ Zob. D. Danecka, W. Radecki, *Prawo karne...*, s. 217-219; F. Saliger, *Umweltstrafrecht...*, s. 31-39.

zauważyć można w przypadku typów z art. 181 § 2 k.k., 182 § 3 k.k., 183 k.k., 184 § 2 k.k., 186 § 1 i 2 k.k. czy art. 188 k.k.

Złożoność kompleksów zachowań ingerujących, a także rozerwanie czasowe (a niekiedy i przestrzenne) pomiędzy czynem a zaistniałą szkodą w środowisku, powodują problem w udowodnieniu jednostkowemu sprawcy spowodowania określonej szkody⁴⁷⁹. Jednakże z uwagi na wspomniane trudności, szkoda nie zawsze będzie miała charakter realny, w tym sensie, że nie zostanie określona poprzez znamię skutku w przepisie typizującym. Mając na względzie specyfikę i złożone kompleksy przyczynowe, szkoda środowiskowa⁴⁸⁰ może być określona w typie czynu zabronionego w sposób potencjalny. Dzieje się tak dlatego, że niektóre skutki oddziaływania na środowisko są trudno uchwytne, albowiem będą się ujawniać w odległej perspektywie czasowej, co utrudni jednoznaczne powiązanie przyczynowe⁴⁸¹. Wobec tego, w uzasadnieniu k.k. wskazano, że „zmusza to do określenia typów przestępstw tzw. abstrakcyjnego zagrożenia, w których karze podlega naruszenie przepisów o ochronie środowiska lub innych regulujących (...), jeżeli to może w określonych w przepisie warunkach zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka albo spowodować zniszczenie w świecie zwierzęcym lub roślinnym”⁴⁸². Zatem w tym zakresie ustawodawca przyjmuje taką formułę kryminalizacji, w której ogranicza się do karalności pewnych typowych działań lub zaniechań, co do których nie jest możliwe ich powiązanie ze zmianą w świecie zewnętrznym, lecz istnieje obiektywne przekonanie, że są one niebezpieczne dla dobra prawnego, które to niebezpieczeństwo może zmaterializować się w skutku odległym w czasie lub skumulowanej postaci⁴⁸³. Te typy są objęte kryminalizacją z pominięciem znamienia skutku w ich ustawowym opisie.

Co więcej, wydaje się, że co do tych przepisów typizujących, w których dostrzegalna jest akcesoryjność administracyjna, ustawodawca chroni środowisko na przedpolu jego naruszenia, w pierwszej kolejności kształtując jednak ochronę norm prawnych o charakterze regulacyjno-porządkującym, które odnoszą się do zasad

⁴⁷⁹ I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 192.

⁴⁸⁰ Zob. na ten temat m.in. L. Mering, *Interpretacja pojęcia szkody w kontekście przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] L. Mering i in., *Karnoprawna ochrona środowiska – zagadnienia wybrane*, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Lublin 2023, *passim*.

⁴⁸¹ Zob. R. Dębski, *Funkcja prawa karnego w ochronie środowiska*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1979, nr 62, s. 101.

⁴⁸² I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 192.

⁴⁸³ Zob. R. Dębski, *Funkcja...*, s. 102; L. Gardocki, *Uproszczone...*, s. 71.

postępowania. Konsekwencją powyższego twierdzenia jest teza, że będą to **przestępstwa regulacyjne w obszarze ochrony środowiska**.

Wydaje się, że konstatację tę wspiera odniesienie się do funkcji prawa karnego, a mianowicie funkcji ochronnej i funkcji regulacyjnej. Funkcja regulacyjna polega na określaniu reguł postępowania, wyznaczających standard między dopuszczalnym ryzykiem a jego przekroczeniem, które jest obwarowane sankcją⁴⁸⁴. Jej przejawem jest właśnie akcesoryjność typów przestępstw względem norm prawa administracyjnego, wyrażana w formie znamion blankietowych. Można skonstatować, że prawo karne w tym zakresie pełni funkcję regulacyjno-porządkującą w takim sensie, iż współstanowi dopuszczalny zakres ingerencji w dobro prawne. Ingerencja ta jest limitowana poprzez zasady wyznaczone regulacjami prawa ochrony środowiska, a normy prawa karnego uzupełniają je poprzez obwarowanie ich naruszenia sankcją karną⁴⁸⁵.

Zgodzić należy się z poglądem, że funkcja regulacyjna może być realizowana w obszarze prawa karnego jedynie ubocznie, w ramach uzupełnienia funkcji ochronnej⁴⁸⁶. Obowiązywanie zakazu karnego winno mieć bowiem dostateczne uzasadnienie merytoryczne, polegające na wskazaniu potrzeb kryminalno-politycznych w stanowieniu norm prawa karnego *sensu stricto* z uwagi na zapewnienie ochrony środowiska. Uzasadnienie to winno oddawać subsydiarną rolę prawa karnego, które ma charakter *ultima ratio*. Wobec tego, w kontekście regulacyjnym „w zespole możliwych środków ochrony i kształtowania środowiska pełnią one (przepisy karne – przyp. autor) jedynie pomocniczą rolę”⁴⁸⁷. W związku z tym w doktrynie pojawia się – słuszny skądinąd – pogląd, że przestępstwa regulacyjne nie powinny stanowić „instrumentu rozszerzania karalności poprzez kryminalizację zachowań dotychczas sankcjonowanych przy użyciu instrumentów z innych dziedzin prawa lub ściganych jako wykroczenia”⁴⁸⁸. W takim wypadku prawo karne środowiska spełniałoby wyłącznie funkcję regulacyjną. Tymczasem prawo karne środowiska *sensu stricto* nie może być wykorzystywane do nadmiernego uszczelniania systemu zintegrowanej prawnej ochrony środowiska

⁴⁸⁴ Zob. E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, s. 106.

⁴⁸⁵ *Ibidem*, s. 107.

⁴⁸⁶ *Ibidem*, s. 108.

⁴⁸⁷ I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe...*, s. 193.

⁴⁸⁸ E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, s. 109. Tak też w uzasadnieniu wprowadzenia Rozdziału XXII k.k., gdzie projektodawca wskazał, że „prawnokarnej ochronie, zwłaszcza środowiska, przypada rola subsydiarna, natomiast istotna rola w tej ochronie przypada prawu o wykroczeniach, które wiąże karalność z samym naruszeniem licznych przepisów dotyczących ochrony środowiska, a więc z wczesnym etapem ochrony”. Zob. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe...*, s. 193. Por. L. Gardocki, *Uproszczone...*, s. 75.

w zakresie dalekiego przedpola naruszenia dobra prawnego. Mogłoby to bowiem doprowadzić do nadmiernego rozszerzenia pola kryminalizacji.

Konsekwencją takiego zjawiska poprzez stanowanie dalej idących przestępstw z abstrakcyjnego zagrożenia środowiska, może być sytuacja, w której zakaz karny chroni **wyłącznie** respektowanie określonych obowiązków administracyjnych. To z kolei sprawia trudność w ustaleniu przedmiotu ochrony prawnokarnej, co byłoby nie do pogodzenia z realizacją funkcji ochronnej prawa karnego. Jednocześnie, taki stan rzeczy sprzyja zjawisku konwersji odpowiedzialności karnej w odpowiedzialność administracyjną, bądź też – alternatywnie – stanowieniu norm prawa karnego jako *prima ratio* w ochronie środowiska. Wydaje się bowiem, że im silniej związana jest treść zakazu karnego z nieposłuszeństwem administracyjną, tym bardziej zbliża to istotę odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska do deliktu administracyjnego.

Konkludując, nie ulega wątpliwości, że z perspektywy systemowej odpowiedzialność karna w ochronie środowiska winna mieć charakter subsydiarny i stanowić uzupełnienie pozostałych reżimów odpowiedzialności. Wobec tego ustawodawca winien stanowić normy prawa karnego jako *ultima ratio*. Niemniej jednak istota odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska jest zdeterminowana specyfiką tego dobra prawnego. Jego złożoność i niejednorodność, w świetle systemowych podstaw przypisania odpowiedzialności karnej, sprawiają, że odpowiedzialność karna jest silnie uwarunkowana treścią norm prawa administracyjnego, wyznaczających zasady ochrony środowiska. W konsekwencji, dochodzi do zjawiska akcesoryjności administracyjnej prawa karnego. To z kolei sprawia niekiedy trudności w odróżnieniu istoty odpowiedzialności karnej od administracyjnej w ochronie środowiska.

6. Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w ochronie środowiska

6.1. Uwagi wprowadzające

Kolejnym rodzajem odpowiedzialności prawnej, który wymaga omówienia w kontekście problematyki ochrony środowiska jest odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Wynika to z faktu, że przestępstwa przeciwko

środowisku popełniane są z reguły w ramach funkcjonowania podmiotu zbiorowego⁴⁸⁹. Ten nieznaný wcześniej polskiemu systemowi prawnemu rodzaj odpowiedzialności został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary i reguluje m.in. podstawy odpowiedzialności penalnej podmiotów zbiorowych za czyny zabronione skierowane przeciwko środowisku⁴⁹⁰.

Wskazana ustawa reguluje podstawy wymierzenia dolegliwości podmiotowi zbiorowemu wówczas, gdy w ramach jego funkcjonowania doszło do popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Jednocześnie, ustawodawca wprowadził specyficzny model tego rodzaju odpowiedzialności. Mianowicie, do pociągnięcia podmiotu zbiorowego do odpowiedzialności na podstawie tej ustawy konieczne jest co do zasady uprzednie przypisanie odpowiedzialności karnej osobie fizycznej, działającej w ramach podmiotu zbiorowego. Zgodnie bowiem z art. 4 uOdpPodZb podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności, jeżeli fakt popełnienia czynu zabronionego, objętego zakresem przedmiotowym tej ustawy, został popełniony, przez osobę, o której mowa w art. 3, a ponadto został potwierdzony prawomocnym: wyrokiem skazującym tę osobę, wyrokiem warunkowo umarzającym wobec niej postępowanie karne albo postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe, orzeczeniem o udzielenie tej osobie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności albo orzeczeniem sądu o umorzeniu przeciwko niej postępowania z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy. Dopiero wówczas możliwe jest wszczęcie postępowania przeciwko podmiotowi zbiorowemu na podstawie tej ustawy. Oznacza to, że odpowiedzialność co do zasady ma charakter **akcesoryjny** i **wtórny**. W literaturze podmiotu wyrażane jest przy tym

⁴⁸⁹ A. Baran, *Skuteczność norm prawa karnego w ochronie środowiska*, „Ekonomia i Środowisko” 2012, Nr 1, s. 220.

⁴⁹⁰ W uzasadnieniu do polskiego projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary z 2002 r. (pierwotnie: „o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych”) wskazano, że ustawodawca zdecydował się na uregulowanie tej kwestii w celu wprowadzenia do porządku prawnego instrumentów przewidzianych w Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z 26.07.1995 r. oraz w Protokołach Nr I i II do tej Konwencji. Tym samym, konieczność prac nad ustawą o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary wynikała z harmonizacji polskiego prawa, w związku z akcesją do Unii Europejskiej. Zob. Uzasadnienie do projektu ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, Druk sejmowy IV kadencji Nr 706, s. 21-22, [orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/\(\\$vAllByUnid/AC421E35C88955B7C1256BF9003CF72C/\\$file/706.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/($vAllByUnid/AC421E35C88955B7C1256BF9003CF72C/$file/706.pdf) (dostęp: 3.03.2022 r.); zob. także O. Górniok, *Przestępczość przedsiębiorstw i karanie jej sprawców*, Warszawa 1995, *passim*.

przekonanie, że taki stan normatywny skutkuje istotną dysfunkcjonalnością tego reżimu odpowiedzialności, w tym w zakresie przestępstw przeciwko środowisku⁴⁹¹.

Dla klarowności, wskazuję, że pomimo wątpliwości doktrynalnych co do charakteru prawnego reżimu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w polskim porządku prawnym⁴⁹², przyjąć należy, iż ma ona w swej istocie charakter represyjny⁴⁹³. Za takim stanowiskiem opowiedział się TK w wyroku z dnia 3 listopada 2004 r. o sygn. K 18/03⁴⁹⁴, w którym stwierdził niezgodność z Konstytucją RP licznych przepisów tej ustawy. Co istotne, TK wskazał, że odpowiedzialność na gruncie ustawy ma w istocie charakter represyjny, co wiąże się z tym, że podmiot zbiorowy nie może zostać do niej pociągnięty bez atrybucji winy. To właśnie na tym tle TK podkreślił, że „niedopuszczalne jest stosowanie środków o charakterze represyjnym (penalnym) wobec podmiotu, któremu nie można zarzucić naruszenia prawa, choćby w postaci zaniechania obowiązkowych działań, które mogły zapobiec popełnieniu czynu zabronionego. Czysto obiektywna odpowiedzialność represyjna, oparta wyłącznie na fakcie odniesienia przez dany podmiot zbiorowy korzyści (lub na możliwości odniesienia takiej korzyści), wykracza poza standardy stanowienia prawa represyjnego w państwie prawa”⁴⁹⁵.

6.2. Podstawy i funkcje odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w ochronie środowiska

Ustawa ma charakter kompleksowy co do podstaw odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Jej zakres przedmiotowy rozciąga się bowiem na popełnienie czynów zabronionych, których *numerus clausus* określa art. 16. Oznacza to, że podstawy przypisania odpowiedzialności podmiotowi zbiorowemu na

⁴⁹¹ A. Świątłowski, *Perspektywy ożywienia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, [w:] I. Ramus, *Obrót powszechny i gospodarczy. Problemy karnomaterialne i procesowe*, Kielce 2014, s. 51-52.

⁴⁹² B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność karna osób prawnych*, Warszawa 2003, s. 194-195; Por. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2023, s. 10.

⁴⁹³ Na temat charakteru prawnego omawianego rodzaju odpowiedzialności zob. B. Mik, *Charakter prawny odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle ustawy z dnia 28 października 2002 r.*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 7-8, s. 49; B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność...*, s. 167-173; B. Nita, *Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, PiP 2003, nr 6, s. 18 i nast.; B. Nita, *Postępowanie karne przeciwko podmiotom zbiorowym*, Sopot 2008, s. 102-166 i cytowana tam literatura.

⁴⁹⁴ Wyrok TK z 3 listopada 2004 r., K 18/03, OTK-A z 2004 r. Nr 10, poz. 103.

⁴⁹⁵ Ibidem.

podstawie tej ustawy, zawarte są wyłącznie w tym akcie prawnym. Determinuje to także zakres odpowiedzialności za czyny godzące w środowisko. W tym kontekście są to bowiem przestępstwa wymienione w art. 16 ust. 1 pkt 8 uOdpPodZb, do których ustawodawca zaliczył:

- 1) czyny zabronione z rozdziału XXII k.k.⁴⁹⁶;
- 2) art. 31–34 ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach;
- 3) art. 58–61 i 64 ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych;
- 4) art. 37b ustawy z 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej,
- 5) art. 127a i 128a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody;
- 6) art. 52 i 53 ustawy z 15 maja 2015 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową oraz o niektórych fluorowanych gazach cieplarnianych;
- 7) oraz art. 35a ustawy z 16 marca 1995 r. o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki.⁴⁹⁷

6.3. Istota i funkcje odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w ochronie środowiska

W piśmiennictwie podkreśla się istotne niedostatki w przedmiocie wykorzystania instrumentów prawnopenalnych tego rodzaju w ochronie środowiska⁴⁹⁸. W literaturze przedmiotu wskazywano, że praktyczne zastosowanie przepisów tej ustawy co do

⁴⁹⁶ Katalog czynów zabronionych przeciwko środowisku z rozdziału XXII k.k. objęty zakresem przedmiotowym tej ustawy został sprecyzowany na podstawie nowelizacji ustawą z dnia 22 lipca 2022 r. w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej. Do tego momentu w katalogu nie ujęto czynów z art. 185 k.k., co było istotnym uchybieniem ustawodawcy. Por. R. Zawłocki, *Karnopravna ...*, s. 134–135.

⁴⁹⁷ Zob. K. Łakomy, *O potrzebie nowego modelu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, skierowane przeciwko środowisku naturalnemu*, [w:] R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 165–170; K. Paluszyńska-Daszkiewicz, M. Paszko, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko środowisku – analiza krytyczna*, [w:] R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 141–156; M. Werbel-Cieślak, *Rola odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w polskim systemie prawnej ochrony środowiska*, Warszawa 2013, s. 142; Rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary z 28.12.2018 r. (UD74), s. 31, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312062/12511932/12511933/dokument374224.pdf> (dostęp: 11.09.2023 r.).

⁴⁹⁸ Zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność osób prawnych w niemieckim, czeskim, słowackim i polskim prawie karnym środowiska*, Prok. i Pr. 2020, Nr 7-8, s. 71; G. Rejman, *Ochrona środowiska naturalnego...*, s. 12–13.

czynów godzących w środowisko w zasadzie nie miało miejsca⁴⁹⁹. Tym samym, jej skuteczność w zwalczaniu przestępczości przeciwko środowisku była stawiana w wątpliwość. Wskazywano przy tym, że przyczyna niewydolności tej formy odpowiedzialności wynika z określonego modelu przyjętego przez ustawodawcę, który jest związany z jej akcesoryjnym charakterem. W doktrynie model ten nazwano wadliwym⁵⁰⁰. Pociągnięcie do odpowiedzialności na tej podstawie następuje dopiero po uprzednim ujawnieniu i skazaniu (a co najmniej warunkowym umorzeniu postępowania) osoby fizycznej będącej sprawcą przestępstwa⁵⁰¹.

Taki stan prawny uległ istotnej zmianie w odniesieniu do przestępstw przeciwko środowisku. Na mocy nowelizacji ustawą z dnia 22 lipca 2022 r. w sprawie przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, ustawodawca zrezygnował z akcesoryjnego modelu odpowiedzialności podmiotu zbiorowego w odniesieniu do przestępstw tego rodzaju. Innymi słowy, *de lege lata* przypisanie odpowiedzialności podmiotowi zbiorowemu na podstawie omawianej ustawy za czyny zabronione przeciwko środowisku, objęte przedmiotowym zakresem zastosowania tej ustawy, zostało uniezależnione od uprzedniego skazania osoby fizycznej. Zmiana ta ma charakter wyjątkowy. Wyeliminowanie prejudykatu w postaci uprzedniego skazania osoby fizycznej dotyczy bowiem jedynie czynów godzących w środowisko, na co wskazuje art. 4a uOdpPodZb, będący regulacją *lex specialis* w stosunku do przyjętego modelu odpowiedzialności⁵⁰².

⁴⁹⁹ Zob. na ten temat: K. Jackowicz, M. Fitzmaurice, V. Mitsilegas, *Environmental Criminal Law in Poland*, [w:] A. Farmer, M. Faure, G.M. Vagilasindi (red.), *Environmental Crime in Europe*, Oxford 2017, s. 169-170; K. Łakomy, *O potrzebie...*, s. 170; M. Werbel-Cieślak, *Rola odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w polskim systemie prawnej ochrony środowiska*, Warszawa 2013, s. 131-138.

⁵⁰⁰ W. Radecki, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przyrodnicze*, „Przyroda Polska” 2009, nr 10, s. 5.

⁵⁰¹ Ibidem.

⁵⁰² W projekcie nowelizacji wskazano, że dotychczasowa konstrukcja odpowiedzialności podmiotów zbiorowych jako akcesoryjnej została przejęta „głównie z przyczyn praktycznych”. Projektodawca nie precyzuje w żaden sposób jak należy to rozumieć. Wydaje się jednak, że oznacza to konieczność przypisania winy podmiotowi zbiorowemu, ponieważ rzeczona odpowiedzialność ma charakter represyjny. A zatem jej wymierzenie – w świetle zasad z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP – musi być uzależnione od przypisania winy. Jednocześnie, projektodawca wskazał, że „Żaden z międzynarodowych aktów prawnych wiążących Polskę nie uzależnia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego od uprzedniego osądzenia sprawcy przestępstwa popełnionego na jego korzyść. Aktualne rozwiązanie jest od wielu lat krytykowane przez organizacje międzynarodowe zajmujące się zagadnieniem odpowiedzialności osób prawnych”, zob., *Uzasadnienie...*, s. 12; Wyrok TK z 3.11.2004 r., K 18/03, OTK-A z 2004 r. Nr 10, poz. 103. Por. M. Warchoł, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa środowiskowe*, [w:] M. Wielec (red.), *Przestępczość środowiskowa. Współczesne wyzwania dla organów ścigania oraz Inspekcji Ochrony Środowiska*, Warszawa 2022, s. 39-40.

Powyższe oznacza, że w tym zakresie omawiany reżim odpowiedzialności uległ doniosłemu uproszczeniu w procesie jej wymierzania. Jednocześnie, wydaje się, że w ten sposób uwypuklony został represyjny charakter tego reżimu. Brak konieczności powiązania czynu zabronionego jako przestępstwo z uprzednim skazaniem osoby fizycznej i możliwość przypisania odpowiedzialności za taki czyn podmiotowi zbiorowemu w istocie zdaje się zbliżać omawiany model do odpowiedzialności karnej zastępczej podmiotu zbiorowego w kontekście przestępstw przeciwko środowisku.

Prima facie wydaje się, że wprowadzone rozwiązanie może prowadzić do istotnego uproszczenia w przypisaniu odpowiedzialności podmiotowi zbiorowemu za przestępstwa przeciwko środowisku. Natomiast, istotne jest dostrzeżenie w tym zakresie dwóch kwestii. Po pierwsze, warunkiem pociągnięcia podmiotu zbiorowego do odpowiedzialności za przestępstwo przeciwko środowisku pozostaje art. 3 uOdpPodZb⁵⁰³. Zatem wciąż konieczne jest ustalenie, że podmiot ten zyskał korzyść chociażby niemajątkową wskutek zachowania określonej osoby fizycznej, działającej lub dopuszczonej do działania w związku z funkcjonowaniem podmiotu zbiorowego w sposób unormowany w tym przepisie⁵⁰⁴. Tym samym aktualny pozostaje warunek ustalenia czynu osoby fizycznej w kontekście działalności podmiotu zbiorowego⁵⁰⁵. Wprawdzie ustalenie to nie przesądza o ustaleniu winy ani sprawstwa tej osoby. Jednakże powoduje drugi problem, związany z kwestią przypisania winy podmiotowi zbiorowemu⁵⁰⁶. W świetle orzecznictwa TK odpowiedzialność ta nie ma bowiem charakteru obiektywnego⁵⁰⁷. Zatem *de lege lata* warunkami pociągnięcia do

⁵⁰³ Zgodnie z art. 3 uOdpPodZb Podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności za czyn zabroniony, którym jest zachowanie osoby fizycznej: 1) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnieniu tego obowiązku, 2) dopuszczonej do działania w wyniku przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez osobę, o której mowa w pkt 1, 3) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, za zgodą lub wiedzą osoby, o której mowa w pkt 1, 4) będącej przedsiębiorcą, który bezpośrednio współdziała z podmiotem zbiorowym w realizacji celu prawnie dopuszczalnego – jeżeli zachowanie to przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową.

⁵⁰⁴ Zob. P. Pawluczuk-Bućko, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w kontekście nadchodzących zmian legislacyjnych – kilka uwag*, „Studia Prawnoustrojowe” 2021, Nr 52, s. 376; M. Warchoń, *Odpowiedzialność...*, s. 39.

⁵⁰⁵ M. Warchoń, *Odpowiedzialność...*, s. 39.

⁵⁰⁶ Na ten temat zob. m.in. B. Nita, *Postępowanie...*, s. 110 i cytowana tam literatura.

⁵⁰⁷ W ocenie TK odpowiedzialność represyjna „nie powinna być (...) nakładana na podmioty, które nie mogły uniknąć popełnienia, ani też zapobiec popełnieniu czynu zabronionego. Innymi słowy, niedopuszczalne jest stosowanie środków o charakterze represyjnym (penalnym) wobec podmiotu, któremu nie można zarzucić naruszenia prawa, choćby w postaci zaniechania obowiązkowych działań, które mogły zapobiec popełnieniu czynu zabronionego. Czysto obiektywna odpowiedzialność represyjna, oparta wyłącznie na fakcie odniesienia przez dany podmiot zbiorowy korzyści (lub na możliwości odniesienia takiej korzyści), wykracza poza standardy stanowienia prawa represyjnego w państwie prawa”, zob. Wyrok

odpowiedzialności w postępowaniu dotyczącym podmiotu zbiorowego⁵⁰⁸ za czyny godzące w środowisko pozostają: ustalenie osoby fizycznej działającej w związku z funkcjonowaniem tego podmiotu, uzyskanie korzyści (choćby niemajątkowej) przez ten podmiot i ustalenie winy⁵⁰⁹ rzeczono podmiotu w rozumieniu art. 5 uOdpPodZb. W konsekwencji, wprowadzenie w art. 4a uOdpPodZb *lex specialis* do ogólnego warunku odpowiedzialności jako akcesoryjnej jawi się jako istotne uproszczenie proceduralne, niemniej wydaje się, że stanowi rozwiązanie „wycinkowe” w kontekście generalnego modelu określonego przepisami na gruncie aktualnie obowiązującej ustawy⁵¹⁰.

Dla podkreślenia represyjnej istoty tego rodzaju odpowiedzialności, warto jeszcze odnotować środki reakcji prawnej, które w tym zakresie przewidział ustawodawca w rzeczonym akcie prawnym. W ramach przeciwdziałania przestępczości środowiskowej ustawodawca wprowadził bowiem rozwiązanie szczególne w zakresie wymiaru środka reakcji prawnej przewidzianego na podstawie tej ustawy. Zasadniczą karą, wymierzaną na podstawie uOdpPodZb, jest kara pieniężna⁵¹¹. Jej wymiar określono w art. 7, który stanowi, że wobec podmiotu zbiorowego sąd orzeka karę w wysokości od 1 000 do 5 000 000 zł, nie wyższą jednak niż 3% przychodu osiągniętego w roku obrotowym, w którym popełniono czyn będący podstawą wyrokowania. Co do zasady górny wymiar kary jest zatem ograniczony i uwarunkowany *ad casu* sytuacją finansową podmiotu zbiorowego, ustaloną na podstawie sprawozdania finansowego albo w oparciu o podsumowanie zapisów w księgach podatkowych⁵¹². To rozwiązanie (które bywa

TK z 3 listopada 2004 r., K 18/03, OTK-A z 2004 r. Nr 10, poz. 103. Por. B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność...*, s. 49.

⁵⁰⁸ Do którego na mocy art. 22 uOdpPodZb stosuje się odpowiednio przepisy k.p.k., o ile przepisy tej ustawy nie stanowią inaczej. Nie stosuje się jednak przepisów k.p.k. o oskarżycielu prywatnym, przedstawicielu społecznym, postępowaniu przygotowawczym, postępowaniach szczególnych oraz o postępowaniu karnym w sprawach wojskowych. Na ten temat zob.: B. Nita, *Postępowanie...*, *passim*.

⁵⁰⁹ Por. interesujące rozważania w tym zakresie K. Lipiński, *Problemy przypisywania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu*, RPEiS 2023, Nr 2, s. 191 i nast.

⁵¹⁰ Na temat propozycji zmian ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych zob. m.in. M. Gałęski, *Czyn zabroniony jako podstawa odpowiedzialności podmiotu zbiorowego*, „Monitor Prawa Handlowego” 2019, nr 3, s. 33 i nast.; M. Gałęski, [w:] M. Babicz, M. Gałęski, P. Karlik, R. Zawłocki, *Opinia Komisji Legislacyjnej NRA do rządowego projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, s. 21–22 in., [http://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-odpowiedzialnoscpodmiotow-26545.pdf], dostęp: 06.07.2024; K. Girdwoyń, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w świetle nowego projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, [w:] M. Błaszczuk, A. Zientara (red.), *Interdyscyplinarność – w nauce najciekawsze rzeczy dzieją się na tyku różnych dziedzin. Księga Jubileuszowa Profesor Małgorzaty Król Bogomilskiej*, Warszawa 2021, s. 47–60; K. Łakomy, *O potrzebie...*, s. 171–175; P. Pawluczuk-Bučko, *Odpowiedzialność...*, s. 378.

⁵¹¹ T. Razowski, *Wadliwość określenia kary pieniężnej w ustawie z 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, Prok. i Pr. 2005, Nr 9, s. 6.

⁵¹² zob. D. Furdzik, *Analiza kar i środków karnych w ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary na tle*

przedmiotem krytyki w doktrynie⁵¹³ i w orzecznictwie⁵¹⁴), zostało poddane istotnej modyfikacji w zakresie przestępstw przeciwko środowisku. Zgodnie bowiem z art. 7a uOdpPodZb⁵¹⁵, który stanowi *lex specialis* do art. 7, wysokość kary wymierzonej podmiotowi zbiorowemu za te przestępstwa wynosi od 10 000 zł⁵¹⁶ do 5 000 000 zł. Ustawodawca podniósł zatem dolną granicę zagrożenia ustawowego, zrywając jednocześnie z ograniczeniem górnej granicy w zależności od przychodu podmiotu zbiorowego. Uniezależnienie górnej granicy zagrożenia ustawowego od sytuacji finansowej podmiotu zbiorowego podkreśla represyjny charakter omawianej ustawy. Rozwiązanie to wydaje się słuszne, zważywszy na fakt, że orzekając karę pieniężną sąd kształtuje ją na podstawie dyrektyw określonych w art. 10 uOdpPodZb.

Na marginesie należy jednak zaznaczyć, że co do zasady nie wydaje się ono niespójne z rozwiązaniami, które przewiduje Dyrektywa 2024/1203 w tym zakresie⁵¹⁷. W odróżnieniu od uprzednio obowiązującej Dyrektywy 2008/99, obecne przepisy stanowią nie tyle, że Państwa Członkowskie zobowiązane są do przyjęcia w tym zakresie środków, które stanowią skuteczne, proporcjonalne i odstraszające sankcje karne, co wprowadza minimalną wysokość górnej granicy kary za określone przestępstwa określone w Dyrektywie 2024/1203, które zostały popełnione na korzyść osób prawnych. Wysokość górnej granicy może zostać wyrażona na podstawie jednego z dwóch wskazanych modeli. Pierwszy polega na określeniu górnej granicy w sposób kwotowy, co odpowiada rozwiązaniom aktualnie obowiązującym w polskim porządku prawnym. Z kolei drugi uzależnia wysokość górnej granicy od określonego procentowo światowego obrotu osoby prawnej⁵¹⁸ w roku poprzedzającym rok popełnienia przestępstwa lub poprzedzającym rok wydania orzeczenia. Co jednak zwraca szczególną uwagę, to wysokość progów sankcji wyrażonych w Dyrektywie 2024/13. Minimalna górna

prawnoporównawczym, Prok. i Pr. 2019, Nr 5, s. 88 i nast; D. Habrat, *Analiza kar i środków karnych określonych w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, CzPKiNP 2005, z. 1, s. 91-102; D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 44-50.

⁵¹³ Zob. D. Furdzik, *Analiza...*, s. 92-94; D. Habrat, *Analiza...*, s. 94.

⁵¹⁴ Tak TK w wyroku K 18/03, w którym stwierdził, że „ustawodawca nie przewiduje szczególnych rozwiązań na wypadek, gdy podmiot zbiorowy nie osiągnął przychodu”. Zob. Wyrok TK z 3 listopada 2004 r., K 18/03, OTK-A z 2004 r. Nr 10, poz. 103.

⁵¹⁵ Wprowadzony ustawą z dnia 22 lipca 2022 r. w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej.

⁵¹⁶ Projektodawca uzasadniając podniesienie dolnej granicy wymiaru kary wskazał, że „Dotychczasowa dolna granica kary pieniężnej nie jest adekwatna do wagi popełnionych czynów i często stanowi nieznaczny procent wartości szkody, wyrządzonej na skutek popełnienia przestępstw przeciwko środowisku”, Zob. *Uzasadnienie...*, s. 14.

⁵¹⁷ Art. 7 ust. 3 Dyrektywy 2024/1203.

⁵¹⁸ Takim sformułowaniem posłużono się w Dyrektywie 2024/1203.

wysokość zagrożenia ustawowego została określona jako nie niższa niż kwota odpowiadająca 40 000 000 EUR⁵¹⁹ lub 24 000 000 EUR⁵²⁰. Punitivność sankcji jest zatem istotnie wyższa niż stanowi art. 7a uOdpPodZb. Oznacza to, że polski stan prawny wymaga w tym zakresie stosownych korekt.

Analiza komentowanej ustawy, w szczególności z uwzględnieniem zmian dokonanych nowelizacją z 2022 r., uzasadnia tezę, że *de lege lata* ustawodawca uznaje instrumentarium związane z odpowiedzialnością podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary za istotne narzędzie w zwalczaniu przestępczości środowiskowej. Podkreśla to skądinąd wyrażaną już konstatację, że czyny, które najistotniej godzą w składniki środowiska, popełniane są w ramach struktury bądź funkcjonowania takiego podmiotu. Wydaje się zatem, że represyjny charakter tego reżimu odpowiedzialności sprawia, że jej główną funkcją jest ochrona dóbr prawnych w ujęciu zbliżonym do odpowiedzialności karnej. W istocie tym, co odróżnia odpowiedzialność podmiotów zbiorowych od klasycznej odpowiedzialności karnej, jest natomiast problematyka jej przypisania innym podmiotom niż osoby fizyczne, co sprawia trudności na tle realizacji przesłanki winy. Niemniej jednak zasadnie należy stwierdzić, że rzeczona ustawa realizuje w pierwszej kolejności funkcję ochronną, względem określonych dóbr prawnych.

7. Wnioski i ocena

Ustawodawca konkretyzuje obowiązek uregulowania zasad odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, wynikający z art. 86 Konstytucji RP, posługując się typowymi reżimami odpowiedzialności prawnej, ze względu na formalnoprawną metodę regulacji, tj. cywilną, administracyjną i karną. Ustawodawca nie tworzy zatem ogólnych zasad odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, choć specyfika przedmiotu ochrony

⁵¹⁹ Co do przestępstw określonych w art. 3 ust. 2 lit. a) – l), p), s) i t) Dyrektywy 2024/1203. Zatem ok. 36 razy więcej niż przewidziano w art. 7a uOdpPodZb. Ewentualnie 5% całkowitego światowego obrotu osoby prawnej w roku obrotowym poprzedzającym rok popełnienia przestępstwa lub w roku obrotowym poprzedzającym rok wydania decyzji o nałożeniu grzywny.

⁵²⁰ Co do czynów przewidzianych w art. 3 ust. 2 lit. m), n), o), q) i r) Dyrektywy 2024/1203. Zatem ok. 22 razy więcej niż przewidziano w art. 7a uOdpPodZb. Ewentualnie 3% całkowitego światowego obrotu osoby prawnej w roku obrotowym poprzedzającym rok popełnienia przestępstwa lub w roku obrotowym poprzedzającym rok wydania decyzji o nałożeniu grzywny.

determinuje pewne odmienności w regulacji środków prawnych, stanowiących reakcję na naruszenie omawianego dobra prawnego.

Rozważania odnoszące się do wykorzystania przez ustawodawcę różnych metod regulacji odpowiedzialności w relewantnym kontekście, prowadzą do konstatacji, że w istocie charakterystyką każdego jej reżimu jest realizacja funkcji prewencyjnej. Można zatem przyjąć, że w obszarze prawno-środowiskowym to aspekt ochronny odgrywa fundamentalne znaczenie z perspektywy celów wyznaczanych przez ustawodawcę, co nie zaskakuje. Tym niemniej również wymierzanie zinstytucjonalizowanej dolegliwości za dezaprobowane przez ustawodawcę czyny lub stany rzeczy, odbywa się w oparciu o różnorodne instrumenty prawne.

W konsekwencji, przeprowadzona analiza zdaje się potwierdzać szczegółową hipotezę badawczą, że na podstawie poszczególnych reżimów odpowiedzialności prawnej, możliwe jest scharakteryzowanie specyfiki środowiska jako dobra, podlegającego ochronie prawnej. W wymiarze prawnym dostrzegalne jest bowiem ukierunkowanie regulacji na realizację celu prewencyjnego w odniesieniu do środowiska. Oznacza to, że swoistym rdzeniem jurydycznego znaczenia tego pojęcia, jest osiągnięcie pożądanego stanu środowiska. Innymi słowy, w ramach każdego z reżimów odpowiedzialności prawnej, choćby dominującą funkcją była inna niż prewencyjna, to właśnie prospektywne zorientowanie na utrzymanie odpowiedniego stanu środowiska jest ich cechą charakterystyczną. Pozwala to na stwierdzenie, że istotą jurydycznego znaczenia pojęcia środowiska, jest utrzymanie (zapewnienie) odpowiedniego stanu bezpieczeństwa tego dobra prawnego. To właśnie ten wymiar zdaje się być dominujący w ramach każdego z reżimów odpowiedzialności prawnej.

Ponadto, przeprowadzona analiza uzasadnia twierdzenie, że biorąc pod uwagę wyłącznie kryterium formalnej metody regulacji przyjętej przez legislatora, nie sposób przyjąć, iż wymierzanie represji pozostawione jest wyłącznie sferze prawa karnego. Trafnie konstatuje *Anna Błachnio-Parzych*, która twierdzi, że realizacja funkcji represyjnej jest niezależna od formalnej klasyfikacji odpowiedzialności ze względu na dziedzinę prawa⁵²¹. Dany rodzaj odpowiedzialności wyszczególniony w oparciu o formalną przynależność do danej gałęzi, realizował będzie funkcję, która ma charakter dominujący z uwagi na tę klasyfikację. Tym niemniej, w świetle poczynionych tu rozważań, zasadna jest konkluzja, że w odniesieniu do odpowiedzialności

⁵²¹ A. Błachnio-Parzych, *Zbieg...*, s. 42-43.

administracyjnej wskazanie dominującej funkcji jawi się jako utrudnione, zarówno w kontekście problematyki administracyjnych kar pieniężnych, jak i odpowiedzialności karnej.

Wydaje się zatem, że w aktualnym stanie prawnym występuje sytuacja, w której różne reżimy odpowiedzialności prawnej realizują zbliżone funkcje. W szczególności dotyczy to problematyki odpowiedzialności karnej oraz odpowiedzialności administracyjnej z tytułu deliktów, zagrożonych administracyjną karą pieniężną. Represyjność odpowiedzialności administracyjnej w tym zakresie jest jaskrawo widoczna. Z kolei specyfika odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska uwidatnia zależność administracyjną norm prawa karnego. Oznacza to, że istota czynów zabronionych częstokroć bywa zbliżona do konstrukcji deliktu administracyjnego.

Wobec powyższego, należy skonstatować, że kierując się nadrzędnym celem, jakim jest efektywność w systemie zintegrowanej ochrony środowiska, ustawodawca doprowadza do stanu, w którym wyszczególnione w analizie reżimy odpowiedzialności wprowadzają wzajemnie się uzupełniając i są względem siebie komplementarne. Jest to zauważalne przede wszystkim na gruncie odpowiedzialności realizującej funkcję represyjną, co następuje zarówno poprzez odpowiedzialność karną (*sensu stricto* lub *largo*), jak i administracyjną w postaci administracyjnych kar pieniężnych.

Przenikanie się prawa karnego z prawem administracyjnym sprawia, że uzasadnienie kryminalizacji winno być w relewantnym obszarze nad wyraz wnikliwie. Wszędzie tam, gdzie czynom niepożądanym i szkodliwym z perspektywy środowiskowej nie da się zapobiegać w inny sposób, stanowienie i stosowanie prawa karnego zdaje się nie budzić kontrowersji. Rzecz natomiast w tym, ażeby systemowo możliwe było spójne i konsekwentne zidentyfikowanie takich czynów godzących w środowisko naturalne, które powinny zostać poddane racjonalnej kryminalizacji. Z kwestią tą wiąże się bowiem konieczność odpowiedzi na pytanie, czy *de lege lata* ustawodawca spełnia wymogi związane z kryminalizacją polegającą na ochronie dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Prowadzi to do postawienia pytania, jakie są minimalne warunki związane ze stanowieniem regulacji prawnokarnych w ochronie środowiska tak, ażeby spełnione zostały wymogi z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W takim stanie rzeczy konieczne jest bowiem takie ukształtowanie systemowej ochrony środowiska, w której prawo karne realizuje zasadę subsydiarności.

Rozdział III. Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie międzynarodowym i europejskim

1. Wprowadzenie

Z dotychczas prowadzonych rozważań wynika, że prawo międzynarodowe miało istotny wpływ zarówno na sposób ujęcia, jak i zakres prawnej ochrony środowiska w wymiarze krajowym. Taki wniosek prowadzi z kolei do postawienia pytania badawczego w przedmiocie tego jak ujmowane jest środowisko jako przedmiot ochrony w międzynarodowym i europejskim **prawie karnym**, w tym w szczególności na szczeblu UE. Skoro bowiem jest tak, że sposób ujęcia środowiska w prawie międzynarodowym wpłynął na rozumienie tego dobra prawnego w krajowym porządku prawnym *in genere*, to zasadne wydaje się być zweryfikowanie tego czy analogiczna relacja zaszła w sferze prawa karnego.

W ramach założeń wstępnych zaznaczam, że w moim przekonaniu podstawy i zakres międzynarodowej prawnokarnej ochrony środowiska dookreślają – o ile nie wyznaczają – sposób rozumienia tego dobra prawnego w krajowym prawie karnym. Aspekt ten jest szczególnie istotny w ramach regulacji prawa UE. Przepisy stanowione na szczeblu UE mają wpływ na: ujęcie środowiska jako przedmiotu prawnokarnej ochrony, zakres i podstawy tej ochrony, a następnie środki reakcji prawnej przewidziane dla przeciwdziałania przestępczości środowiskowej w polskim porządku prawnym. Potwierdzenie tego założenia wynika ze zmian jakie zaszły w polskim porządku prawnym wskutek implementacji nieobowiązującej już Dyrektywy 2008/99 w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne⁵²². Wydaje się, że analogiczne znaczenie będzie miała uchwalona w dniu 11 kwietnia 2024 r. nowa Dyrektywa 2024/1203 w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne, której kształt zdeterminuje rozwiązania polskim ustawodawstwie⁵²³.

Umocowanie dla założenia o wpływie regulacji prawnomiędzynarodowych na krajowe prawo karne w zakresie sposobu ujęcia środowiska jako rodzajowego

⁵²² Na ten temat zob. m.in. rozważania w rozdziale IV niniejszej dysertacji, w części dotyczącej zawartości normatywnej rozdziału XXII k.k.

⁵²³ Dotychczas taki wpływ przypisywano Dyrektywie 2008/99, która została zastąpiona Dyrektywą 2024/1203. Państwa Członkowskie są zobowiązane do implementacji Dyrektywy 2024/1203 do dnia 21 maja 2026 r.

przedmiotu ochrony wynika z tego, że **jest to dobro prawne o charakterze ponadnarodowym**⁵²⁴. Granice państw, zakres terytorialny porządków prawnych ani jurysdykcja nie limitują tego, że działania szkodliwe dla środowiska mogą mieć swoje konsekwencje w wymiarze globalnym⁵²⁵. Wobec tego szczególnie konieczne jest spójne podejście do prawnokarnej ochrony tego dobra w wymiarze transgranicznym. Aby natomiast tak się stało, za niezbędne należy uznać ustalenie tego, w jaki sposób ujmowanie jest środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej, instrumentami prawa międzynarodowego i unijnego. Istotne jest zatem rozstrzygnięcie tego, czy w aktach prawa międzynarodowego i europejskiego, w tym unijnego dochodzi do zdefiniowania tego pojęcia, a jeśli nie, to w oparciu o jakie założenia teoretyczno-koncepcyjne ujmowane jest instrumentarium jego prawnokarnej ochrony.

Hipotezy, które będą podlegać weryfikacji w tej części pracy wyrażają się jednak w twierdzeniu, że zarówno w międzynarodowym, jak i europejskim prawie karnym brak jest spójnego ujęcia środowiska jako kompleksowego (całościowego) rodzajowego przedmiotu ochrony. Niemniej w prawie międzynarodowym i europejskim, w tym w prawie unijnym, występują tendencje do rozszerzenia zakresu prawnokarnej ochrony środowiska, które przyjmuje przymiot samoistnego dobra prawnego, czego przykładem jest rozwój koncepcji kryminalizacji „ekocydu”.

Struktura i systematyka prowadzonych rozważań wynikają ze szczegółowych pytań badawczych, zaś ich treść wyznaczają postawione hipotezy częściowe. Dla jasności zaznaczam jednak, że prowadzony wywód w pierwszej kolejności obejmuje problematykę środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej w międzynarodowym prawie karnym, z uwzględnieniem wybranych tzw. przestępstw konwencyjnych, w niezbędnym zakresie. Z kolei w dalszej, zasadniczej części analiza będzie dotyczyć

⁵²⁴ Zob. m. in. Motyw 3 Dyrektywy 2024/1203, w którym wskazano, że „Wzrost liczby przestępstw przeciwko środowisku i ich skutki, które podważają skuteczność unijne prawo w zakresie ochrony środowiska, są przedmiotem stałego zaniepokojenia w Unii. Przestępstwa te coraz częściej wykraczają poza granice państw członkowskich, w których są popełniane. Takie przestępstwa stanowią zagrożenie dla środowiska i w związku z tym wymagają stosownej i skutecznej reakcji, wiążącej się często z koniecznością skutecznej współpracy transgranicznej”.

⁵²⁵ Zob. motyw 51 Dyrektywy 2024/1203, w którym wskazano, że „Biorąc pod uwagę w szczególności mobilność sprawców, a także transgraniczny charakter przestępstw określonych w niniejszej dyrektywie oraz możliwość prowadzenia transgranicznych postępowań przygotowawczych, państwa członkowskie powinny ustanowić jurysdykcję w celu skutecznego zwalczania takich przestępstw. Państwa członkowskie powinny współpracować z Eurojustem, w szczególności na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1727, w przypadku potencjalnych sporów kompetencyjnych. Dane państwo członkowskie określa jurysdykcję w odniesieniu do przestępstw popełnionych na pokładzie statku wodnego lub powietrznego zarejestrowanego w tym państwie członkowskim lub działającego pod jego banderą, z uwzględnieniem powiązanych norm na mocy odnośnych konwencji międzynarodowych”.

tego zagadnienia na gruncie prawa europejskiego, ze szczególnym uwzględnieniem prawa unijnego.

2. Środowisko jako przedmiot ochrony w międzynarodowym prawie karnym

2.1. Uwagi wprowadzające

Punktem odniesienia dla analizy środowiska jako przedmiotu ochrony w międzynarodowym prawie karnym są postanowienia Statutu Rzymskiego oraz tzw. przestępstwa konwencyjne. Zgodnie bowiem z założeniem przyjętym w uwagach wprowadzających do niniejszej pracy, to właśnie te regulacje składają się na międzynarodowe prawo karne⁵²⁶. Przy czym, na szczególną uwagę zasługuje zagadnienie dotyczące sposobu ujęcia środowiska w tej sferze międzynarodowego prawa karnego, której dotyczą postanowienia Statutu Rzymskiego. Wyznaczają one bowiem katalog zbrodni międzynarodowych (*delicta iuris gentium*). Ponadto, nad wyraz interesująca i ważka dla prowadzonych rozważań jawi się kwestia kryminalizacji „ekocydu” jako odrębnej zbrodni objętej zakresem przedmiotowym postanowień Statutu Rzymskiego. Wydaje się, że w związku z tym zagadnieniem, dostrzec można próbę uchwycenia prawnokarnej ochrony środowiska jako autonomicznego i kompleksowego dobra prawnego. A skoro tak, to zasadne wydaje się rozstrzygnięcie tego, co należy rozumieć pod pojęciem środowiska na gruncie *delicta iuris gentium* oraz zbrodni „ekocydu”.

Jednak przed analizą postanowień Statutu Rzymskiego, dla klarowności i ustalenia znaczenia omawianego dobra prawnego wskazać wypada, że problematyki ochrony środowiska w międzynarodowym prawie karnym dotyczą także postanowienia Protokołu dodatkowego do Konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. o ochronie ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych, sporządzonego w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r.⁵²⁷ W art. 35 ust. 3 Protokołu I zabrania się bowiem stosowania metod i środków prowadzenia wojny, których celem jest wywoływanie rozległych, długotrwałych i poważnych szkód **w środowisku naturalnym** lub po których można oczekiwać, że takie szkody wywołają. Z kolei art. 55 ust. 1 Protokołu I stanowi, że podczas działań wojennych należy troszczyć się o ochronę środowiska naturalnego przed szkodami

⁵²⁶ Zob. s. 19-22 niniejszej rozprawy.

⁵²⁷ Dz. U. 1992 Nr 41, poz. 175.

rozległymi, długotrwałymi i poważnymi. Ochrona omawianego dobra prawnego obejmuje zakaz stosowania metod lub środków walki, które zmierzają albo które mogą zmierzać do wywołania takich szkód w środowisku naturalnym i przez to zagrozić zdrowiu lub przetrwaniu ludności. Natomiast art. 55 ust. 2 tego Protokołu zabrania ataków przeciwko środowisku naturalnemu z tytułu represaliów.

Powyższe postanowienia współwyznaczają zakres ochrony omawianego dobra prawnego i dookreślają sposób interpretacji zbrodni międzynarodowych oddanych pod jurysdykcję MTK⁵²⁸. W szczególności interesujący jest w tym zakresie art. 35 ust. 3 Protokołu I, który obejmuje ochroną **środowisko naturalne jako samoistny przedmiot ochrony prawnej**. Przepis ten został ulokowany w Dziale I Protokołu I, dotyczącym metod i środków prowadzenia wojny (w przepisie określającym zasady podstawowe). W konsekwencji, wykładnia systemowa tego przepisu wskazuje, że do fundamentalnych zasad prawa konfliktów zbrojnych należy zakaz podejmowania działań ukierunkowanych na poważne szkody lub niebezpieczeństwo ich zaistnienia w środowisku naturalnym. Przepis ten jest zatem o tyle doniosły, że na gruncie zasad konfliktu zbrojnego zdaje się stanowić wyraz kompleksowej ochrony środowiska jako autonomicznego dobra prawnego.

Warto jednak odnotować, że postanowienia Protokołu I nie zawierają definicji pojęcia środowiska. **Co natomiast istotne, w omawianym akcie prawnym pojęcie to zostaje dookreślone poprzez przymiotnik „naturalne”**⁵²⁹. Wydaje się, że taka konwencja terminologiczna implikuje określony sposób rozumienia tego pojęcia. W doktrynie prawa konfliktów zbrojnych wskazuje się bowiem, że w najszerszym ujęciu przez środowisko naturalne należy rozumieć wszelkie ożywione i nieożywione elementy przyrodniczo-biologicznego otoczenia człowieka⁵³⁰. W opracowaniach komentarzowych do Protokołu I wskazuje się bowiem, że środowisko naturalne w postanowieniach tego aktu prawnego należy rozumieć w najszerszym możliwym sensie tak, aby obejmowało wszystkie biologiczne czynniki dotyczące życia danej populacji, z uwzględnieniem elementów konstytuujących klimat⁵³¹. Wprawdzie odniesienie się do populacji jako

⁵²⁸ D.R. Boyd, *The Environmental Rights Revolution – A Global Study of Constitutions, Human Rights and the Environment*, Vancouver 2012, s. 3.

⁵²⁹ W anglojęzycznej wersji Protokołu I mowa o *natural environment*, przez co należy rozumieć termin „środowisko naturalne”.

⁵³⁰ Y. Dinstein, *Protection of the Environment in International Armed Conflict*, „Max Planck Yearbook of United Nations Law” 2001, vol. 5, s. 534.

⁵³¹ C. Pilloud, J. Pictet, [w:] C. Pilloud i in. (red.), *Commentary on the Additional Protocols of 8 June to the Geneva Conventions of 12 August 1949*, Norwell 1987, s. 661-662.

punktu referencyjnego definicji środowiska zdaje się jeszcze nie determinować, że omawiane dobro prawne jest rozumiane w sposób antropocentryczny. Populacja może dotyczyć bowiem dowolnego gatunku. Niemniej istotne ustalenia w tym zakresie wynikają z wykładni systemowej Protokołu I. Mianowicie, art. 55 ust. 1 znajduje się w Rozdziale III tego aktu prawnego, który dotyczy ochrony dóbr o charakterze cywilnym⁵³². Środowisko zostaje objęte ochroną obok dóbr kultury, miejsc kultu religijnego, czy dóbr niezbędnych do przetrwania ludności cywilnej. Wydaje się zatem, że to środowisko naturalne człowieka pozostaje punktem odniesienia dla objęcia tego dobra prawnego ochroną prawną⁵³³.

2.2. Środowisko w postanowieniach Statutu Rzymskiego

Pod jurysdykcję MTK poddane zostały następujące zbrodnie międzynarodowe: ludobójstwo, zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne i zbrodnie agresji. Pojęciu środowiska naturalnego oraz jego ochronie nie poświęcono natomiast wiele miejsca na gruncie Rzymskiego Statutu MTK. Kwestię tę można odnaleźć *expressis verbis* wyłącznie w typizacji zbrodni wojennej o charakterze międzynarodowym. Art. 8 ust. 2 lit. b. ppkt iv Statutu Rzymskiego stanowi bowiem, że przez zbrodnię wojenną należy rozumieć:

inne poważne naruszenie praw i zwyczajów prawa międzynarodowego mających zastosowanie do konfliktów zbrojnych o międzynarodowym charakterze, mianowicie zamierzone przeprowadzanie ataku ze świadomością, iż atak ten spowoduje przypadkową utratę życia lub zranienie osób cywilnych lub szkodę w obiektach cywilnych, **lub rozległą, długotrwałą i poważną szkodę w środowisku naturalnym**, które byłyby nadmierne w stosunku do konkretnej, bezpośredniej i całkowitej spodziewanej korzyści wojskowej.
(pogr. własne)

⁵³² Zgodnie z art. 52 ust. 1 Protokołu I dobrami o charakterze cywilnym są wszystkie dobra, które nie są celami wojskowymi w rozumieniu ustępu 2. Z kolei celami wojskowymi są tylko takie, które z powodu swej natury, swego rozmieszczenia, swego przeznaczenia lub wykorzystania wnoszą istotny wkład do działalności wojskowej i których całkowite lub częściowe zniszczenie, zajęcie lub zneutralizowanie daje określoną korzyść w danej sytuacji.

⁵³³ Analogicznie kwestia ta kształtuje się na gruncie Protokołu III Konwencji o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki, wraz z załącznikami, sporządzonej w Genewie dnia 10 października 1980 r. (Dz. U. 1984 Nr 23, poz. 104). Problematyka środowiska naturalnego uregulowana została bowiem w art. 2, dotyczącym ochrony osób cywilnych i obiektów cywilnych. Ponadto, ochrona środowiska została w tym zakresie zawężona do poszczególnych elementów tego dobra prawnego, a mianowicie do lasów i innej roślinności. Zob. Y. Dinstein, *Protection...*, s. 537.

Przepis ten ma nad wyraz ograniczony zakres zastosowania. Po pierwsze, dotyczy jedynie międzynarodowego konfliktu zbrojnego. Tym samym, wyłączona została kryminalizacja tych działań szkodliwych dla środowiska, które mają miejsce w czasie pokoju oraz w czasie konfliktów zbrojnych o zasięgu narodowym. Po drugie, przestępstwo to może być ścigane jedynie co do czynów popełnionych z zamiarem wyrządzenia rzeczowej szkody w środowisku⁵³⁴. Jest tak, ponieważ w aspekcie strony podmiotowej sprawca musi mieć świadomość, że atak spowoduje „rozległe, długotrwałe i poważne szkody w środowisku naturalnym...”, a także, niezależnie od tej wiedzy, popełnia czyn z zamiarem spowodowania takich szkód. Wyłącza to zatem z zakresu kryminalizacji przypadki popełnienia czynu w postaci niedbalstwa lub lekkomyślności⁵³⁵. Po trzecie, przestępstwo jest ścigane tylko w zakresie, w jakim szkody nim wyrządzone byłyby „wyraźnie nadmierne w stosunku do przewidywanej konkretnej i bezpośredniej ogólnej korzyści wojskowej”. Wprowadza się zatem *sui generis* przesłankę proporcjonalności, która limituje zakres zastosowania omawianej regulacji. Innymi słowy, wykładnia językowa prowadzi do wniosku, że w zakresie w jakim postanowienia Statutu Rzymskiego odnoszą się *expressis verbis* do ochrony środowiska naturalnego, usprawiedliwione jest wyrządzenie rozległych, długotrwałych i poważnych szkód w środowisku naturalnym, o ile uzasadnia to konkretna, celowa i spodziewana korzyść wojskowa, i to w czasie konfliktu zbrojnego o charakterze międzynarodowym. Jeśli zaś chodzi o konflikt zbrojny o zasięgu niemiędzynarodowym lub zbrodnie popełniane w czasie pokoju, to środowisko naturalne jako przedmiot ochrony pozostaje poza zakresem normowania Statutu Rzymskiego.

W doktrynie wskazuje się jednak na normy przewidujące ochronę środowiska w postanowieniach Statutu Rzymskiego, jednak niewyrażone wprost w treści przepisów typizujących zbrodnie międzynarodowe. Zwraca się bowiem uwagę na sposób działania sprawców tychże zbrodni, który może polegać na oddziaływaniu na elementy środowiska

⁵³⁴ Zgodnie z art. 30 ust. 1 Statutu Rzymskiego osoba ponosi odpowiedzialność karną i podlega karze za zbrodnię objętą jurysdykcją Trybunału tylko wtedy, gdy świadomie i z zamiarem jej popełnienia realizuje znamiona zbrodni, chyba że postanowienia Statutu stanowią inaczej. Zgodnie z art. 30 ust. 2 przez zamiar należy z kolei rozumieć: w odniesieniu do czynu – zmierzanie do jego popełnienia, zaś w odniesieniu do skutku czynu – zmierzanie do wywołania skutku lub świadomość, że nastąpi on w normalnym następstwie zdarzeń. Z kolei art. 30 ust. 3 definiuje świadomość jako wiedzę, że istnieje określona okoliczność albo że skutek nastąpi w normalnym następstwie zdarzeń.

⁵³⁵ L.J. Sieders, *The Battle of Realities: The Case for and Against the Inclusion of 'Ecocide' in the ICC Rome Statute*, „RIDP” 2020, s. 34; M.A. Drumbl, *Waging War Against the World: The Need to Move from War Crimes to Environmental Crimes*, „Fordham International Law Journal” 1998, vol. 22, s. 125.

naturalnego, ażeby następnie spowodować skutek, który jest znamieniem typów czynów zabronionych. Te rozważania dotyczą w szczególności popełnienia zbrodni ludobójstwa lub zbrodni przeciwko ludzkości z jednoczesnym wyrządzeniem poważnej szkody w środowisku naturalnym. Zdaniem przedstawicieli doktryny degradacja środowiska naturalnego może być środkiem do popełnienia zbrodni ludobójstwa w zakresie, w jakim mowa o niej w art. 6 lit. c Statutu Rzymskiego albo eksterminacji poprzez intencjonalne zniszczenie warunków życia prowadzące do wyniszczenia populacji (art. 7 ust. 1 lit. b Statutu Rzymskiego)⁵³⁶. Tezę tę potwierdza dokument autorstwa Prokuratora MTK z 15 września 2016 r. *Policy paper on case selection and prioritisation*⁵³⁷, który określa strategię w ustalaniu istotności priorytetu spraw, które zostaną objęte ściganiem przez urząd prokuratorski. W pkt 41 dokumentu stwierdzono wyraźnie, że urząd zwróci szczególną uwagę na ściganie przestępstw ze Statutu Rzymskiego, które są popełniane za pomocą lub które związane są z, m.in. zniszczeniem środowiska, nielegalną eksploatacją zasobów naturalnych lub nielegalnym wywłaszczeniem ziemi⁵³⁸. Zatem przestępstwa popełnione poprzez zniszczenie środowiska lub skutkujące takim zniszczeniem będą uznawane za poważniejsze, a tym samym priorytetowo traktowane przy prowadzeniu dochodzeń i ściganiu przez prokuratora MTK, pod warunkiem, że spełnione zostaną znamiona przestępstw znajdujących się pod jurysdykcją MTK⁵³⁹. Wobec tego, ochrona środowiska naturalnego zostaje ulokowana w sposób pośredni w regulacjach pozostałych zbrodni międzynarodowych, w ramach których karalny skutek wysłowny w znamionach tychże zbrodni, może polegać na szkodliwym oddziaływaniu na środowisko.

Odnosząc się natomiast pokrótce do sposobu rozumienia pojęcia środowiska naturalnego na gruncie MTK, to wydaje się, że należy przyjąć koncepcję analogiczną do

⁵³⁶ Zob. A. Mistura, *Is There Space for Environmental Crimes Under International Criminal Law? The Impact of the Office of the Prosecutor Policy Paper on Case Selection and Prioritization on the Current Legal Framework*, „Columbia Journal of Environmental Law” 2019, vol. 43, s. 204-209.

⁵³⁷ The Office of the Prosecutor, *Policy paper on case selection and prioritisation*, 15 September 2016, https://www.icc-cpi.int/itemsDocuments/20160915_OTP-Policy_Case-Selection_Eng.pdf (dostęp: 27.02.2023 r.).

⁵³⁸ Ibidem.

⁵³⁹ Przywołany dokument ma bowiem znaczenie jedynie strategiczne. Jego przyjęcie determinuje istotność spraw, które będą badane pod kątem wszczynania dochodzeń przez prokuratora MTK. Z natury rzeczy oczywiście nie może on jednak wpłynąć na sposób wykładni znamion zbrodni międzynarodowych stypizowanych w Statucie Rzymskim i przez to na rozszerzenie jurysdykcji MTK. Niemniej wynika zeń wskazanie na pozanormatywny charakter znamion szkody środowiskowej w regulacji zbrodni międzynarodowych, innych niż ta, o której mowa w art. 8 ust. 2 lit. b. ppkt iv Statutu Rzymskiego. Pomimo zatem wąskiego zakresu ochrony omawianego dobra prawnego w stanie prawnym *de lege lata*, wydaje się, że przyjęta instrukcja w zakresie priorytetu wszczynanych postępowań, determinuje wniosek o zwiększeniu uwagi MTK na roli ochrony środowiska.

tej, którą omówiono na gruncie Protokołu dodatkowego do Konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. o ochronie ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych, sporządzonego w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r. Uznać bowiem wypada, że przyjęte na tamtejszej kanwie znaczenie pojęcia środowiska bez kontrowersji może zostać zaaprobowane dla międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. A to właśnie tego przejawu zbrodni międzynarodowych dotyczy omawiane postanowienie Statutu Rzymskiego, odnoszące się wprost do zagadnienia ochrony środowiska naturalnego.

2.3. Środowisko jako przedmiot ochrony wybranych przestępstw konwencyjnych

Nie jest tak, że w pozostałych aktach prawa międzynarodowego kwestia prawnokarnej ochrony środowiska pozostawała poza zakresem regulacji⁵⁴⁰. Wypada bowiem w tym miejscu wskazać, choćby dla przykładu, następujące umowy prawa międzynarodowego, w których znajdują się regulacje dotyczące instrumentów prawa karnego w celu egzekwowania ich postanowień:

- 1) Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, sporządzona w dniu 3 marca 1973 r. w Waszyngtonie (zwanej CITES)⁵⁴¹;
- 2) Międzynarodowa konwencja o zapobieganiu zanieczyszczania morza przez statki, sporządzona w dniu 2 listopada 1973 r. w Londynie⁵⁴²;
- 3) Konwencja o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych, sporządzona w dniu 22 marca 1989 r. w Bazylei⁵⁴³;

Postanowienia wskazanych umów międzynarodowych odnoszą się do ochrony określonych elementów rodzajowego przedmiotu ochrony jakim jest środowisko, w zakresie ograniczonym przedmiotem ich regulacji. Przy czym, w przepisach przywołanych konwencji nie poświęcono wiele miejsca roli instrumentów prawnokarnych w ochronie dóbr prawnych, będących przedmiotem regulacji. Dla przykładu, w art. VIII ust. 1 lit. a Konwencji CITES wskazano, że Strony podejmą

⁵⁴⁰ Zob. T. Meron, *Is International Law Moving Towards Criminalization?*, „European Journal of International Law” 1998, no. 9, s. 18–31; R. Perreira, *Environmental...*, s. 129 i nast.

⁵⁴¹ Dz. U. z 1991 r., Nr 27, poz. 112.

⁵⁴² Dz. U. z 1987 r. Nr 17, poz. 101.

⁵⁴³ Dz. U. z 1995 r. Nr 19, poz. 88.

odpowiednie środki w celu wprowadzenia w życie postanowień niniejszej konwencji oraz zakazu handlu okazami zwierząt i roślin naruszającego jej postanowienia, które obejmują sankcje karne za handel lub przetrzymywanie takich okazów, albo za jedno i drugie naruszenie. Z kolei art. 4 Konwencji o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych stanowi, że każda strona podejmie właściwe środki prawne, administracyjne i inne w celu wdrożenia i egzekwowania postanowień niniejszej konwencji, łącznie ze środkami prewencyjnymi, a także karnymi w przypadku pogwałcenia konwencji. Jak widać, rozwiązania te mają charakter nad wyraz ogólny i przewidują jedynie uprawnienia Państw-Stron do stanowienia regulacji prawnokarnych za naruszenie tych postanowień konwencji, które określają zasady międzynarodowej ochrony poszczególnych komponentów środowiska.

W nawiązaniu do analizowanej powyżej problematyki, zwrócić wypada także uwagę na Konwencję o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich, otwartej do podpisania w Genewie dnia 18 maja 1977 r.⁵⁴⁴ (znanej także jako Konwencja ENMOD). W art. 1 Konwencji, Strony zobowiązały się do niewykorzystywania w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich takich środków **oddziaływania na środowisko**, które powodują rozległe, trwałe lub poważne następstwa jako sposób powodowania zniszczeń, wyrządzania szkód lub strat jakimkolwiek innemu Państwu. Przydatność postanowień rzeczony Konwencji w realiach międzynarodowego konfliktu zbrojnego jest w międzynarodowej doktrynie prawa karnego kwestionowana⁵⁴⁵.

Niemniej z treści tej Konwencji można odczytać istotne dyrektywy interpretacyjne, dotyczące znaczenia pojęcia środowiska. Preambuła wskazanego aktu prawnego zawiera bowiem odniesienie się do Deklaracji Sztokholmskiej z 16 czerwca 1972 r. w sprawie środowiska człowieka. Ponadto, w jej treści *expressis verbis* wyrażono konieczność takiego wykorzystania środków technicznego oddziaływania na środowisko, które mogłoby przynieść poprawę wzajemnego stosunku między przyrodą a człowiekiem, z uwzględnieniem jakości środowiska obecnych i przyszłych pokoleń. Zatem wydaje się, że na gruncie Konwencji ENMOD środowisko ujmowane jest w sposób zbieżny

⁵⁴⁴ Dz. U. 1978 Nr 31, poz. 132.

⁵⁴⁵ K. Hulme, *War Torn Environment: Interpreting the Legal Threshold*, Leiden 2004, s. 80-88; K. Hulme, *Taking Care to Protect the Environment Against Damage: a Meaningless Obligation?*, „International Review of the Red Cross”, 2010, vol. 92, no. 879, s. 683; R. Perreira, *Environment...*, s. 121. Por. W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 137.

z postanowieniami Deklaracji Sztokholmskiej oraz zasadą zrównoważonego rozwoju. Ujęcie to jest możliwe całościowe i przyjmuje perspektywę antropocentryczną.

Ponadto, z treści postanowień Konwencji ENMOD wynikają elementy składowe pojęcia środowiska. Kwestia ta została uregulowana w art. II Konwencji, który zawiera definicję legalną „technicznych środków oddziaływania na środowisko”. Zgodnie z tą definicją określenie to oznacza każdy środek, który ma na celu rozmyślane kierowanie procesami naturalnymi, prowadzącymi do zmian w przedmiocie oddziaływania, a zatem właśnie środowisku. Z kolei przedmiot oddziaływania został określony jako **dynamika, skład lub struktura Ziemi, z uwzględnieniem biosfery, litosfery, hydrosfery, atmosfery lub przestrzeni kosmicznej**. Dostrzegalne jest zatem, że jest to ujęcie niezwykle szerokie. Wydaje się zatem, że środowisko zostało w tym wypadku ujęte w sposób całościowy. *De facto*, zakres wskazanego przedmiotu oddziaływania sprawia, że przez środowisko na gruncie tego aktu prawnego, należałoby uznać wszystko to, co otacza człowieka, z uwzględnieniem zachodzących przekształceń, a także przestrzeń kosmiczną.

2.4. Problematyka „ekocydu”

Zagadnieniem, które wymaga bliższego omówienia jest problematyka „ekocydu”⁵⁴⁶ (lub też „ekobójstwa”)⁵⁴⁷. W sposób najdalej idący dotyczy ono bowiem kwestii ochrony środowiska poprzez instrumenty prawnokarne w międzynarodowym prawie karnym⁵⁴⁸. I choć aktualność przedmiotowego zagadnienia zyskuje na znaczeniu w XXI w., to nie

⁵⁴⁶ Pojęcie „ekocydu” stanowi tłumaczenie angielskiego terminu „ecocide”. Jego źródłosłów bierze się z połączenia greckiego słowa „oikos” oznaczającego dom oraz łacińskiego słowa „cide”, które oznacza zniszczenie, ścięcie, unicestwienie. Zob. L.J. Sieders, *The Battle...*, s. 29-30. Zob. także M.A. Gray, *The International Crime of Ecocide*, „California Western International Law Journal” 1996, no. 26, s. 218-219; R.A. Falk, *Environmental Warfare and Ecocide – Facts, Appraisal, and Proposals*, „Bulletin of Peace Proposals” 1973, nr 1, *passim*.

⁵⁴⁷ Jak wskazuje Wiesław Bar, rzeczownika „ecocide” użył na forum międzynarodowym bioetyk Arthur W. Galston, z Uniwersytetu Yale, w czasie konferencji o wojnie i odpowiedzialności narodowej, odbywającej się w 1970 r. w Waszyngtonie, w związku z problematyką zastosowania broni chemicznej podczas wojny w Wietnamie. Zob. W. Bar, *Ekobójstwo i grzech ekologiczny: dwa terminy – dwa porządki – wspólna sprawa*, „SPKUL” 2020, nr 2, s. 34. Zob. także F. Megret, *The Case for a General International Crime against the Environment*, [w:] S. Jodoin, M. Cordonier Segger (red.), *Sustainable Development, International Justice, and Treaty Implementation*, Cambridge 2020, s. 51.

⁵⁴⁸ Zob. m.in. I. Kozak, *Crime of ecocide in Ukraine – environmental consequences of Russian military aggression*, SPKUL 2023, Nr 4, *passim*.

jest ono zupełnie nowe w społeczności międzynarodowej, w tym projektach dotyczących regulacji zbrodni prawa międzynarodowego⁵⁴⁹.

Koncepcje jurydyzacji pojęcia „ekocydu” i zadekretowania go jako piątej zbrodni międzynarodowej prezentowane były w kilku obszarach, każdorazowo z uwzględnieniem poglądów o konieczności wprowadzenia szerszej ochrony środowiska poprzez prawo karne w społeczności międzynarodowej. Z jednej strony stało się tak za sprawą inicjatywy profesora *Richarda Falka*. Dzięki jego działalności doszło do wypracowania propozycji Międzynarodowej konwencji w sprawie zbrodni „ekocydu”, poświęconej wyłącznie omawianemu zagadnieniu⁵⁵⁰. Wskazał bowiem na fakt, że ówczesne znane instrumenty prawne umożliwiające karanie za zbrodnie międzynarodowe, popełniane w czasie wojny, nie uwzględniają w sposób dostateczny problematyki środowiskowej⁵⁵¹. Stąd optował za rozszerzeniem kryminalizacji zbrodni wojennych o autonomiczną zbrodnię „ekocydu”. Przygotowany przez *R. Falka* projekt aktu prawnego ostatecznie nie został uchwalony przez społeczność międzynarodową. Niemniej stanowił istotny punkt naukowego rozwoju koncepcji zbrodni „ekobójstwa”.

Kolejnym, istotnym momentem w dyskursie naukowym w tym przedmiocie był projekt przygotowany w 1978 r. na gruncie ONZ przez Podkomisję ds. zapobiegania Dyskryminacji i Ochronie Mniejszości Komisji Praw Człowieka, w ramach którego zaproponowano nowelizację Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 9 grudnia 1948 r.⁵⁵² W projekcie Podkomisji, opowiadając się za kryminalizacją „ekocydu”, wskazywano w choćby na fakt, że „każda ingerencja w środowisko naturalne, w którym żyją grupy etniczne, jest w rzeczywistości rodzajem ludobójstwa etnicznego, ponieważ może uniemożliwić osobom przestrzeganie ich własnego tradycyjnego sposobu życia”⁵⁵³. W zaproponowanym ujęciu Podkomisja odwołała się do takiego rozumienia zbrodni „ekocydu”, przez które należy rozumieć

⁵⁴⁹ Jest tak, albowiem debata nad przyjęciem odrębnej zbrodni międzynarodowej, polegającej na degradacji lub zniszczeniu środowiska naturalnego lub jego poszczególnych ekosystemów, wiąże się z rozwojem świadomości i myśli proekologicznej oraz jej jurydyzacji w latach 70-tych XX w. oraz doświadczeniami wojny w Wietnamie, podczas której doszło do zastosowania broni chemicznej na daleko idącą skalę, co spowodowało doniosłe szkody dla omawianego dobra prawnego. Zob. A. Gauger i in., *The Ecocide Project, „Ecocide is the missing 5th Crime Against Peace”*, Londyn 2012, *passim*; L. Minkova, *The Fifth International Crime: Reflections on the Definition of „Ecocide”*, „Journal of Genocide Research” 2023, vol. 25, no. 1, s. 69.

⁵⁵⁰ R.A. Falk, *Environmental...*, s. 80-96.

⁵⁵¹ *Ibidem*.

⁵⁵² Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1948 r. (ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 18 lipca 1950 r.), Dz. U. 1952 Nr 2, poz. 9.

⁵⁵³ A. Gauger, i in., *The Ecocide...*, s. 8.

różne miary dewastacji i zniszczenia, których wspólną cechą jest to, że mają na celu uszkodzenie i zniszczenie ekologii obszarów geograficznych na szkodę dla życia ludzi, zwierząt i roślin⁵⁵⁴.

Także Komisja Prawa Międzynarodowego przy ONZ poddała pod rozagę wprowadzenie zbrodni środowiskowej do Kodeksu Przepisów Przeciwko Pokojowi i Bezpieczeństwu Ludzkości⁵⁵⁵, przygotowywanego w latach 1984–1986, który następnie stanowił fundament pod Statut Rzymski⁵⁵⁶. W proponowanym art. 26 Kodeksu przewidywano typizację zbrodni środowiskowej, zgodnie z którą ten, kto intencjonalnie narusza lub zarządza działania przynoszące szkody środowisku naturalnemu – ciężkie, długotrwałe i znaczne powinien podlegać karze⁵⁵⁷. Tym niemniej w środowisku międzynarodowym brakowało zgody co do tego czy zbrodnia „ekocydu” winna być penalizowana wyłącznie w przypadku czynów popełnionych umyślnie, czy też także w przypadku zachowań popełnionych wskutek niedbalstwa. To właśnie brak konsensusu w aspekcie uwzględnienia elementu subiektywnego w postaci zamiaru w regulacji „ekocydu” doprowadził do stopniowego wycofywania się projektodawców z propozycji regulacji tejże kwestii.

Zwolennicy wprowadzenia „ekocydu” do postanowień Statutu Rzymskiego argumentują, że brak wspólnej definicji tego pojęcia nie wpływa pozytywnie na przekonanie, iż bezpieczeństwo planety jest kwestią wymagającą niezaprzeczalnej troski. W doktrynie twierdzi się bowiem, że rozbieżności w zakresie rozumienia pojęcia „ekocydu” nie wynikają z braku zgody co do potrzeby ochrony środowiska przed poważnymi szkodami, ale co do sposobów, w jakie można to zrobić, stymulując jednocześnie rozwój gospodarczy⁵⁵⁸. Innymi słowy, „nie chodzi o porozumienie co do zasad o fundamentalnym charakterze ochrony środowiska, ale o porozumienie co do warunków jej realizacji”⁵⁵⁹. Co do powyższej kwestii, w literaturze przedmiotu podnosi się, że istnienie zbrodni międzynarodowej wymaga łącznego spełnienia następujących kryteriów: 1) naruszenia międzynarodowych zwyczajów; 2) w postaci celu ochrony

⁵⁵⁴ J.E. Fried, *War by Ecocide: Some Legal Observations*, „Bulletin of Peace Proposals” 1973, No. 1, s. 43. Jak widać definicja ta miała charakter nad wyraz ogólny. Wobec tego nie została implementowana do konwencji. Wydaje się przy tym, że tym co spowodowało, że nie weszła ona w życie, były szczególnie problemy z precyzyjnym ujęciem definicyjnym „ekocydu”.

⁵⁵⁵ Draft Code of Offences Against the Peace and Security of Mankind until 1987; zob. General Assembly resolution 42/151 of 7 December 1987.

⁵⁵⁶ A. Gauger, i inni., *The Ecocide...*, s. 8-9.

⁵⁵⁷ Ibidem.

⁵⁵⁸ Por. L. Neyret, *From Ecocrimes to Ecocide. Protecting the Environment through Criminal Law*, 2015 <https://iuc.hr/file/1113> (dostęp: 5.3.2023 r.).

⁵⁵⁹ Zob. L.J. Sieders, *The Battle...*, s. 38-39.

wartości ważnych dla całej społeczności międzynarodowej; 3) powszechnego interesu w ściganiu zbrodni; oraz 4) urzędowego charakteru działania sprawy⁵⁶⁰. W tym zakresie zasadny wydaje się wniosek, że aktualnie uznaje się, iż niektóre poważne rodzaje ponadnarodowych przestępstw przeciwko środowisku wpływają na pokój i bezpieczeństwo ludzkości i przez to spełniają pierwsze trzy kryteria⁵⁶¹. Mark Allan Gray wskazywał nawet, że „międzynarodowa nietolerancja wobec niszczenia środowiska naturalnego w coraz większym stopniu odzwierciedla moralne oburzenie, które legło u podstaw Karty Norymberskiej”⁵⁶². Wobec czego negowanie potrzeby wprowadzenia stosownej regulacji do postanowień określającej zakres zbrodni międzynarodowych w oparciu o zbyt techniczne podejście do zakresu definicyjnego „ekobójstwa” jawi się jako sprzeczne ze szczególnie negatywnymi konsekwencjami jakie niosą za sobą zachowania ekocydalne. Z drugiej strony, czwarte z zarysowanych powyżej kryteriów zdaje się znacznie ograniczać możliwość zastosowania reguł międzynarodowego prawa karnego w kontekście przestępstw przeciwko środowisku, ponieważ funkcjonariusze państwowi tylko w bardzo ograniczonych okolicznościach będą bezpośrednio odpowiedzialni za szkody w środowisku⁵⁶³.

Ostatecznie zatem, pomimo różnych propozycji co do uregulowania „ekobójstwa” jako piątej, autonomicznej zbrodni międzynarodowej, w postanowieniach Statutu Rzymskiego, kwestia ta nie została dotąd rozstrzygnięta. Zasadniczym powodem tego stanu rzeczy był brak zgody środowiska międzynarodowego co do sposobu ujęcia tej zbrodni w jej aspekcie definicyjnym. Trudności te odnosiły się zarówno do kwestii tego czy przez „ekocyd” należy rozumieć tylko czyny, które prowadzą do zniszczeń

⁵⁶⁰ Zob. A. Cassese, *International...*, s. 23-24.

⁵⁶¹ Zob. R. Perreira, *Environmental...*, s. 115; F. Megret, *The Case...*, s. 51 i przywołana tam literatura; C.H. Lytton, *Environmental Human Rights: Emerging Trends in International Law and Ecocide*, „Environmental Claims Journal” 2000, vol. 73, *passim*; ECOSOC, Resolution 1994/15, The role of criminal law in the protection of the environment, 25 July 1994. Annex, Recommendations Concerning the Role of Criminal Law in Protecting the Environment, paragraph (k). Por. jednak L.J. Sieders, *The Battle...*, s. 43 i cytowana tam literatura.

⁵⁶² M.A. Gray, *The International...*, s. 269.

⁵⁶³ W doktrynie wskazuje się jednak, że jurysdykcja MTK nie powinna być ograniczona do przestępstw międzynarodowych popełnionych przez funkcjonariuszy pełniących funkcje publiczne (choć zbrodnie wojenne, ludobójstwo i zbrodnie przeciwko ludzkości są często popełniane przez funkcjonariuszy państwowych). Wydaje się jednak, że z wyjątkiem zbrodni agresji, status sprawcy prawie zawsze nie ma znaczenia dla określenia międzynarodowej odpowiedzialności karnej. Podobnie wskazują autorzy opowiadający się za uregulowaniem zbrodni „ekocydu”, którzy argumentują ponadto, że zgodnie z art. 5 Statutu Rzymskiego MTK został powołany do ścigania „najpoważniejszych zbrodni budzących niepokój całej społeczności międzynarodowej”⁵⁶³. Tym samym, kompetencja MTK nie została docelowo zawężona podmiotowo. Przemawia to za dopuszczalnością wprowadzenia stosownej regulacji w tym zakresie, statuującej kryminalizację zbrodni „ekocydu”. Zob. R. Cryer, H. Friman, D. Robinson, E. Wilmshurst, *An Introduction to International Criminal Law and Procedure*, Cambridge 2012, s. 28; L.J. Sieders, *The Battle...*, s. 38-39.

w środowisku przyrodniczym, popełnione wyłącznie w ramach wojennych, jak i do kwestii umyślności lub nieumyślności czynów godzących w środowisko naturalne⁵⁶⁴.

W aktualnym stanie rzeczy za reprezentatywną należy uznać definicję stworzoną w 2021 r. przez Niezależny Panel Ekspertski ds. Definicji Prawnej Ekobójstwa⁵⁶⁵. Na jej podstawie przez „ekobójstwo” rozumie się działania bezprawne lub bezmyślne, dokonane ze świadomością, że zachodzi znaczne prawdopodobieństwo wyrządzenia środowisku ciężkich, rozległych bądź trwałych, szkód⁵⁶⁶. Jednocześnie, w myśl tej definicji przez **środowisko rozumie się ziemię, jej biosferę, kriosferę, litosferę, hydrosferę i atmosferę, a także przestrzeń pozaziemską**. Przedstawiona definicja ma zatem szeroki zakres i traktuje środowisko w sposób kompleksowy jako całość. Wydaje się zatem, że w tym ujęciu dochodzi do przełomowego rozumienia środowiska z perspektywie ściśle ekocentrycznej⁵⁶⁷. Szkoda, o której mowa w tej definicji, odnosi się bowiem do ekosystemu jako pewnej całości, bez względu na jego znaczenie

⁵⁶⁴ Przywołane kontrowersje co do definicji i zakresu kryminalizacji uwiadcniają się także po przeanalizowaniu najistotniejszych propozycji ujęcia „ekocydu”, które pojawiają się w doktrynie prawa międzynarodowego w XXI w. Wskazać wypada w tym miejscu na trzy najdonioślejsze projekty. Po pierwsze, propozycja *Polly Higgins* z 2013 r., zgodnie z którą przez „ekocydu” należy rozumieć „rozległe uszkodzenie, zniszczenie lub utratę ekosystemu (ekosystemów) danego terytorium, spowodowane działaniem człowieka lub innymi przyczynami, w takim stopniu, że pokojowe korzystanie przez mieszkańców z tego terytorium zostało poważnie ograniczone”. Zgodnie z tą propozycją, odpowiedzialność za „ekocydu” ponoszona miałaby być niezależnie od zamiaru popełnienia czynu godzącego w środowisko naturalne. Jego ujęcie zbliżone jest zatem do koncepcji *strict liability*. Po drugie, propozycja stworzona w latach 2015-2016 przez grupę ekspercką organizacji *End Ecocide on Earth*, zgodnie z którą omawiana zbrodnia międzynarodowa winna być rozumiana jako wyrządzenie znaczących i trwałych szkód dla jakiegokolwiek części lub systemu globalnego dobra wspólnego, lub funkcji ekosystemu, na której opiera się jakakolwiek populacja ludzka. Z kolei trzecia propozycja jest wynikiem projektu badawczego przeprowadzonego w 2015 r. przez Grupę Roboczą złożoną z 16 prawników pod kierownictwem *Laurenta Neyreta* na temat celowości ustanowienia zbrodni „ekocydu” na poziomie międzynarodowym. Powstały Raport Grupy zawiera obszerne studium doktryny „ekocydu” oraz dwa projekty konwencji międzynarodowych: konwencji o ekoprzestępstwach (dotyczącej przestępstw transnarodowych i współpracy międzypaństwowej) oraz konwencji o „ekocydzie” (dotyczącej przestępstw ponadnarodowych wymagających reakcji międzynarodowej). Ta ostatnia wymagałaby od państw uznania „ekocydu” za przestępstwo na poziomie krajowym i powołania nowego Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Środowiska do sądenia tej zbrodni. Ponadto, Konwencja Neyreta w sprawie „ekocydu” szeroko definiuje tę zbrodnię jako jeden z szeregu wymienionych czynów umyślnych „popełnianych w kontekście szeroko zakrojonych i systematycznych działań, które mają negatywny wpływ na bezpieczeństwo planety”. Zob. P. Higgins, D. Short, N. South, *Protecting the planet: a proposal for a law of ecocide*, „Crime, Law and Social Change” 2013, no. 59 (3), s. 251-257; End Ecocide on Earth, *Ecocide Amendments Proposal*, 2016, <https://www.stopecocide.earth/legal-definition>, (dostęp: 05.03.2023 r.); L. Neyret, *From..., passim*.

⁵⁶⁵ Jest to ciało powołane przez fundację *Stop Ecocide Foundation*, którego zadaniem było stworzenie definicji „ekobójstwa”. W jego skład wchodzi międzynarodowe grono prawników z państw Afryki, Azji, Ameryki Północnej i Południowej oraz Europy. Zob. M. Żuchowska-Grzywacz, *Prawne pojęcie ekobójstwa*, „Prawo i klimat” 2023, nr 1, s. 145.

⁵⁶⁶ Legal Definition of Ecocide Completed, [<https://static1.squarespace.com/static/5ca2608ab914493c64ef1f6d/t/60d7479cf8e7e5461534dd07/1624721314430/SE+Foundation+Commentary+and+core+text+revised+%281%29.pdf>], (dostęp: 07.07.2024 r.).

⁵⁶⁷ E. Nowak, *Ekobójstwo. Ku nowej kategorii międzynarodowego prawa karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2023, nr 4, s. 67-68.

w egzystencji człowieka⁵⁶⁸. Taka koncepcja zdaje się przy tym określać pewien kierunek w prawnej, a w szczególności prawnokarnej ochronie środowiska w prawie międzynarodowym.

Powyższe rozważania wskazują na tendencje dotyczące ochrony środowiska w międzynarodowym prawie karnym. Warto bowiem zauważyć, że problematyka jurydyzacji zbrodni „ekocydu” została po raz pierwszy podniesiona w latach 70-tych XX wieku, a zatem w tym samym okresie, w którym nastąpił istotny rozwój prawnej ochrony środowiska. W początkowym okresie przedstawiciele nauki prawa karnego nie poruszali jednak kwestii sposobu ujęcia tego dobra prawnego. Główny nacisk został położony na aspekt definicyjny samego „ekocydu” i treść znamion, co nie może dziwić. W związku z powyższym za swoisty przełom należy uznać szczegółową definicję stworzoną przez Niezależny Panel Ekspertski ds. Definicji Prawnej Ekobójstwa. W ramach tej propozycji dochodzi bowiem do ujęcia omawianego dobra prawnego w normatywne ramy definicyjne. Jednocześnie, analiza wspomnianej definicji w zestawieniu z treścią zbrodni „ekobójstwa”, prowadzi do kilku wniosków. Po pierwsze, środowisko jest ujmowane w sposób szeroki. Mamy do czynienia z definicją równościową nieklasyczną, w ramach której treść *definiensa* tworzą w istocie wszystkie przyrodnicze i geograficzne składniki Ziemi, a także sfery pozaziemskiej. Wydaje się, że trudno o szerszą definicję. W tym znaczeniu środowisko jest pewnym holistycznie i kompleksowo ujmowanym dobrem prawnym, na które składa się całokształt przyrodniczo-geograficznego otoczenia. Po drugie, z definicji „ekobójstwa” wynika, że polega ono na szkodzie wyrządzonej właśnie środowisku. W aspekcie semantycznym definicja ta zdaje się implikować twierdzenie, że to środowisko jest „podmiotem” poszkodowanym tą zbrodnią⁵⁶⁹. Szkodę ponosi właśnie środowisko jako całość. Człowiek natomiast jako podmiot funkcjonujący w tymże środowisku jest z nim nierozzerwalnie związany, przez co stanowi jego swoisty składnik.

Wydaje się, że takie ujęcie prowadzi do kolejnego wniosku, że proponowana definicja przedstawia środowisko jako dobro prawne, będące wartością samoistną i autonomiczną. Należy przez to rozumieć, że środowisko podlega ochronie nie tylko dlatego, iż ma istotne znaczenie dla funkcjonowania człowieka, lecz ze względu na to, że jest podstawą funkcjonowania wszelkich organizmów. Szkoła w środowisku jest zatem

⁵⁶⁸ A. Greene, *The Campaign to Make an Ecocide an International Crime: Quixotic Quest or Moral Imperative?*, „Fordham Environmental Law Review” 2019, vol. 30, no. 3, s. 4.

⁵⁶⁹ Zob. E. Nowak, *Ekobójstwo...*, s. 67.

uszczerbkiem także (a może głównie) dla człowieka, ale nie tylko dla niego⁵⁷⁰. W tym sensie, proponowana definicja przyjmuje perspektywę ekocentryczną⁵⁷¹. Dążenie do wprowadzenia „ekobójstwa” jako piątej zbrodni międzynarodowej do Statutu Rzymskiego należy ocenić pozytywnie⁵⁷². Stoję na stanowisku, że jest to istotny krok zarówno w kierunku zapewnienia adekwatnej ochrony środowiska środkami prawa karnego, ale także do wyznaczenia normatywnej podstawy, porządkującej treść tego dobra prawnego.

3. Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie międzynarodowym w poglądach doktryny

Przywołane konstatacje korespondują z poglądami przedstawicieli doktryny prawa karnego. Fakt, że państwa posunęły się do zaakceptowania postanowień o charakterze penalnym w niektórych międzynarodowych konwencjach dotyczących środowiska, sugeruje, iż istnieje pewna gotowość, co do zasady, do szerszej akceptacji potrzeby stosowania sankcji karnych w celu ochrony interesów ekologicznych⁵⁷³. Poglądy te zostały wyrażone choćby w pracach Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego (AIDP), które od późnych lat siedemdziesiątych XX wieku poruszało problematykę prawnokarnej ochrony środowiska i miały wpływ na dalsze kształtowanie się aktów prawa międzynarodowego lub europejskiego⁵⁷⁴. Warto zasygnalizować, że AIDP jest pozarządową organizacją międzynarodową⁵⁷⁵, zrzeszającą prawników karnistów, której celem jest organizowanie międzynarodowej współpracy specjalistów w dziedzinie prawa karnego oraz wspieranie rozwoju nauki i praktyki prawa karnego we wszystkich jego

⁵⁷⁰ A. Greene, *The campaign...*, s. 4.

⁵⁷¹ E. Nowak, *Ekobójstwo...*, s. 67.

⁵⁷² Aby do tego doszło niezbędne jest wprowadzenie stosownej poprawki do Statutu Rzymskiego, za którą opowiedzieć musi się większość 2/3 Państw-Stron.

⁵⁷³ Zob. R. Perreira, *Environmental...*, s. 135; R. Provost, *International Criminal Environmental Law*, [w:] G.S. Goodwin-Gill, S. Talmon (red.), *The Reality of International Law: Essays in Honour of Ian Brownlie*, Oxford 1999, s. 439-454; *The Role of Criminal Law in the Protection of the Environment*, un-Doc. E/CN.15/1997/10. 17 February 1997.

⁵⁷⁴ Zob. W. Radecki, *Koncepcje...*, s. 62-64.

⁵⁷⁵ Zgodnie z art. 2 ust. 3 Statutu AIDP organizacja ta ma status ciała konsultacyjnego przy Organizacji Narodów Zjednoczonych i kieruje się zasadami wyrażonymi w Karcie Narodów Zjednoczonych i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

dziedzinach⁵⁷⁶. Z kolei głównym przejawem funkcjonowania AIDP są organizowane co pięć lat kongresy (poprzedzane kolokwiami przygotowawczymi w sekcjach krajowych AIDP), poświęcane danym zagadnieniom z obszaru prawa karnego⁵⁷⁷.

To właśnie materia prawnokarnej ochrony środowiska była po raz pierwszy przedmiotem obrad AIDP podczas kongresu w Hamburgu w 1979 r.⁵⁷⁸, podczas którego podkreślono konieczność wprowadzenia instrumentów prawnokarnych, wszędzie tam, gdzie naruszenia środowiska naturalnego jawią się jako najbardziej poważne. Prawo karne miało być zatem stanowione z uwzględnieniem zasady subsydiarności i pomocniczości względem realizacji norm prawa cywilnego oraz administracyjnego. Podczas prac AIDP podkreślono ścisły związek dobrostanu wody, powietrza i ziemi ze zdrowiem i życiem człowieka. Karniści wskazali również na potrzebę ustanowienia norm prawnokarnych, których celem będzie ochrona flory i fauny jako dóbr prawnych niepowiązanych ściśle z kondycją ludzką. Wydaje się zatem, że już od początkowych momentów przedstawiciele doktryny dostrzegali ekocentryczną perspektywę w stanowieniu norm prawa karnego środowiska⁵⁷⁹.

Podobne wnioski wynikają z obrad kongresu AIDP zorganizowanego w 1994 r. w Rio de Janeiro⁵⁸⁰. Przyjęta tam rezolucja wyrażała potrzebę rozszerzenia regulacji prawa karnego w ochronie środowiska, jednakże z niezbędnym uwzględnieniem zasady *ultima ratio*. Zatem konsekwentnie przyjmowano, że z założenia prawo karne reagować ma wówczas, gdy zaistnieje poważna szkoda środowiskowa lub gdy czyny człowieka stwarzają realne i bezpośrednie zagrożenie dla dobrostanu środowiska. Analogiczne podejście zdaje się być reprezentowane także aktualnie przez przedstawicieli instytucji międzynarodowych lub różnych ciał doradczych⁵⁸¹.

⁵⁷⁶ Zob. AIDP By-laws (approved by the General Assembly in Rio de Janeiro, September 6, 2014), https://www.penal.org/sites/default/files/By%20Laws%202014%20EN_2.pdf (dostęp: 05.09.2024 r.). Zob. także W. Radecki, *Koncepcje...*, s. 62-63.

⁵⁷⁷ Zob. Art. 7, 39 i 40 Statutu AIDP.

⁵⁷⁸ Z kolei kolokwium przygotowawcze w tym zakresie zostało zorganizowane przez sekcję polską AIDP w 1978 r. w Jabłonninie.

⁵⁷⁹ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 140.

⁵⁸⁰ Ibidem, s. 64.

⁵⁸¹ Zob. m.in. CCPE Opinion No. 17 (2022) on the role of prosecutors in the protection of the environment, CCPE(2022)6, <https://rm.coe.int/opinion-no-17-2022-en/1680a875de> (dostęp: 01.03.2023 r.); European Commission, Directorate-General for Environment, Combating environmental crimes and related infringements: a summary guide, Publications Office of the European Union, 2021, <https://data.europa.eu/doi/10.2779/493924>; Por. C. Perini, *The Protection of the Environment through Criminal Law: Preliminary Remarks*, [w:] B. Pozzo, V. Jacometti (red.), *Environmental Loss and Damage in a Comparative Law Perspective*, Cambridge 2021, s. 181-190.

Zauważyć wypada, że są to głosy przedstawicieli doktryny prawa karnego, wyrażane na forum międzynarodowym. Nie przesądzają one jednak w żadnej mierze ani sposobu regulacji prawnokarnej ochrony środowiska (akty prawa międzynarodowego bądź też ochrona na poziomie krajowym), ani określonego ujęcia definicyjnego tego dobra prawnego. Nie ulega jednak wątpliwości, że zainteresowanie doktryny prawa karnego rzeczoną problematyką, nastąpiło w krótkim okresie po przyjęciu Deklaracji Sztokholmskiej. Wydaje się zatem, że to jej treść zdeterminowała sposób postrzegania środowiska jako dobra uniwersalnego i ponadnarodowego, które winno być chronione przed najpoważniejszymi naruszeniami także poprzez instrumenty prawnokarne.

4. Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie europejskim, w tym w prawie unijnym

4.1. Uwagi wprowadzające

Bardziej szczegółowego omówienia wymagają akty prawne przyjęte przez Radę Europy oraz Unię Europejską, ponieważ na ich gruncie zaobserwować można tendencje do kompleksowego i zintegrowanego ujęcia prawnokarnej ochrony środowiska naturalnego. Należy przez to rozumieć dążenie do wprowadzenia aktu prawnego w całości poświęconego kwestii ochrony środowiska poprzez prawo karne. I o ile zamierzenia te nie zostały w pełni zrealizowane w ramach Rady Europy, to w ustawodawstwie UE stosowne akty prawne weszły w życie. Analiza przyjętych lub proponowanych regulacji umożliwi ustalenie znaczenia pojęcia środowiska a także roli i zakresu prawa karnego w ochronie omawianego dobra prawnego w podejściu prezentowanym na szczeblu ponadnarodowym.

Analiza problematyki środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej w prawie europejskim zostanie przeprowadzona w zakresie kluczowych regulacji tego obszaru, które miały wpływ na polski porządek prawny i stanowiły kompleksowe podejście do stanowienia środków prawnokarnych w ochronie środowiska. Tym samym, analiza w tym zakresie zostanie ograniczona do rozwiązań przyjętych w wyniku działalności prawodawczej Rady Europy oraz Unii Europejskiej.

Problematyka prawnokarnej ochrony środowiska w systemie Rady Europy może być analizowana z dwóch perspektyw. Z jednej strony, zauważyć można działania podejmowane w kierunku harmonizacji prawa karnego środowiska przez państwa

przynależące do Rady Europy, poprzez wprowadzanie szczególnych instrumentów prawnych, poświęconych temu zagadnieniu. Druga perspektywa dotyczy natomiast kwestii stosowania instrumentów prawa karnego w ochronie środowiska i ich oceny przez pryzmat postanowień EKPCz. Już na wstępie wymaga jednak zasygnalizowania faktu, że druga ze wskazanych płaszczyzn ma w odniesieniu do przedmiotu analizy znaczenie w istocie drugoplanowe, o ile nie marginalne. Jest tak, ponieważ postanowienia EKPCz nie odnoszą się wprost do kwestii środowiskowych. W szczególności nie przewidziano w niej w *explicite* prawa człowieka do życia w środowisku dobrej jakości⁵⁸². I choć aktualnie prezentowane są poglądy o potrzebie rozpoznania prawa do życia w środowisku dobrej jakości jako odrębnego prawa człowieka na gruncie EKPCz, to jednak aspekt uwzględnienia instrumentów prawnokarnych na tym gruncie, nie jest zagadnieniem prymarnym⁵⁸³. Stąd też dalsza analiza będzie dotyczyć pierwszej z przywołanych perspektyw.

⁵⁸² Analizując orzecznictwo ETPCz można zauważyć, że naruszenie prawa do zdrowego środowiska było rozpatrywane w związku z innymi wyraźnie przewidzianymi prawami podstawowymi, takimi jak prawo do życia (art. 2 EKPCz), prawo do życia prywatnego i rodzinnego (art. 8 EKPCz), prawo własności (art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do EKPCz), prawo do rzetelnego procesu sądowego (artykuł 6 EKPCz) oraz wolność słowa (artykuł 10 EKPCz). W literaturze wskazuje się, że czynniki środowiskowe mogą wpływać na poszczególne prawa konwencyjne na trzy różne sposoby: Po pierwsze, prawa człowieka chronione przez EKPCz mogą być bezpośrednio dotknięte przez niekorzystne czynniki środowiskowe. Na przykład, toksyczne emisje z fabryki lub wysypiska śmieci mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie jednostek. Władze publiczne mogą być zobowiązane

do podjęcia środków w celu zapewnienia, że niekorzystne czynniki środowiskowe nie będą miały poważnego wpływu na prawa człowieka. Po drugie, niekorzystne czynniki środowiskowe mogą powodować powstanie pewnych praw proceduralnych dla danej jednostki. ETPCz stwierdził w swoim orzecznictwie, że władze publiczne muszą przestrzegać pewnych wymogów w zakresie informacji i komunikacji, jak również udziału w procesach decyzyjnych i dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska. Po trzecie, ochrona środowiska może również stanowić uzasadniony cel usprawiedliwiający ingerencję w niektóre z indywidualnych praw człowieka. Na przykład ETPCz ustalił, że prawo do spokojnego korzystania z czyjejś własności może zostać ograniczone, jeśli zostanie to uznane za konieczne dla ochrony środowiska. Zob. szerzej na ten temat m.in. V. Scalia, *The European Court of Human Rights and Environmental Crime, Study in the framework of the EFFACE research project*, Catania 2015, s. 6 i nast.; Council of Europe, *Manual on Human Rights and Environment*, http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/hrpolicy/Publications/Manual_Env_2012_nocover_Eng.pdf; B. Gronowska, *O prawie do środowiska w systemie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – refleksje na tle najnowszego orzecznictwa strasburskiego*, PPOŚ 2014, nr 1, s. 180; A. Boyle, *Human Rights or Environmental Rights? A Reassessment*, [w:] D.L. Shelton (red.), *Human Rights and the Environment*, Cheltenham-Northampton, 2011, s. 132 i nast. Zob. także m.in. wyrok z dnia 3 grudnia 1994 r. López Ostra przeciwko Hiszpanii, skarga 16798/90.

⁵⁸³ Zob. min.: Recommendation CM/Rec(2022)20 of the Committee of Ministers to member States on human rights and the protection of the environment, CM/Rec(2022)20, <https://rm.coe.int/0900001680a83df1>, (dostęp: 01.03.2023 r.); Explanatory Memorandum to Recommendation CM/Rec(2022)20 of the Committee of Ministers to member States on human rights and the protection of the environment, https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectId=0900001680a7b73e (dostęp: 01.03.2023 r.); UN Human Rights Council, Resolution 48/14 on the Mandate of the Special Rapporteur on the promotion and protection of human rights in the context of climate change.

4.1.1. Rezolucja Komitetu Ministrów Rady Europy

Jeśli chodzi o zainteresowanie Rady Europy omawianą problematyką, to pierwszą inicjatywą, w której podjęto tę kwestię była Rezolucja (77) 28 o wkładzie prawa karnego do ochrony środowiska, przyjęta przez Komitet Ministrów w dniu 28 września 1977 r.⁵⁸⁴ W założeniach Rezolucji podkreślone zostały cztery fundamentalne kwestie, które odnoszą się do instrumentów prawa karnego w przedmiocie ochrony omawianego dobra prawnego. Po pierwsze, zwrócono uwagę na rozwój cywilizacyjny, w szczególności industrializację, która prowadzi do zwiększenia poziomu zanieczyszczeń, co w konsekwencji może okazać się niebezpieczne dla społeczeństwa. Po drugie, w ocenie Komitetu Ministrów, życie ludzkie, ochrona flory i fauny oraz piękna krajobrazu, powinny być chronione z wykorzystaniem wszystkich możliwych środków⁵⁸⁵. Powyższe założenie wskazuje na poszczególne komponenty chronionego dobra prawnego, z usytuowaniem ochrony życia ludzkiego na pierwszym miejscu. Sugeruje to **antropocentryczną perspektywę ochrony środowiska**. Po trzecie, Rezolucja podkreśla subsydiarny charakter prawa karnego, które w obszarze ochrony środowiska winno być stosowane jako *ultima ratio*⁵⁸⁶, a zatem dopiero wówczas, gdy pozostałe środki ochrony prawnej okażą się nieskuteczne. Rzeczona subsydiarność jest jednak w odniesieniu do przedmiotu analiza szczególna. W doktrynie wskazuje się bowiem na to, że użyteczność reakcji prawnokarnej, choć istotna, to jest jedynie suplementem do innych środków prawnych, o charakterze regulacyjnym⁵⁸⁷. A zatem uzupełnia ona co do zasady odpowiedzialność administracyjną, co jest zjawiskiem typowym w obszarze ochrony środowiska. I w końcu, po czwarte, wskazano na celowość harmonizacji w podejściu do wprowadzania przepisów prawa karnego w tym zakresie w

⁵⁸⁴ org. Council of Europe Resolution 77 (28) on the Contribution of Criminal Law to the Protection of the Environment, tekst dostępny online: [https://rm.coe.int/16804efa66], (dostęp 25.02.2023 r.). Zob. także A. Vercher, *The Use of Criminal Law for the Protection of the Environment in Europe: Council of Europe Resolution 77 (28)*, „Northwest Journal of International Law & Business” 1990, vol 10, issue 3, s. 445; R. Pereira, *Environmental...*, s. 17; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 142-143.

⁵⁸⁵ Por. Rafał Fic, który zdaje się sugerować, że ten aspekt, wysłowny w tekście preambuły do Rezolucji, jest najistotniejszą przyczyną jej uchwalenia, R. Fic, *Akty prawa międzynarodowego dotyczące odpowiedzialności karnej w prawie ochrony środowiska w kontekście środków penalnych przewidzianych w prawie polskim*, „Prawne Problemy Górnictwa i Ochrony Środowiska” 2022, nr 2, s. 4.

⁵⁸⁶ W anglojęzycznej wersji tekstu Rezolucji użyto *expressis verbis* sformułowania (ang.) *last resort*, co wskazuje na subsydiarność (ostateczność) w stosowaniu instrumentów prawa karnego w analizowanym obszarze.

⁵⁸⁷ Zob. N. Hawke, *Crimes Against the Environment*, „Anglo-American Law Review” 1987, vol. 16, issue 1, s. 92 i nast.; A. Vercher, *The Use...*, s. 447; R. Hirano, *The Criminal Law Protection of Environment: General Report Tenth International Congress of Comparative Law*, Budapeszt, 1978, s. 24.

ustawodawstwie państw Rady Europy. Koresponduje to z wielokrotnie podkreślaną już tezą, że przestępczość środowiskowa co do zasady ma charakter transgraniczny, w tym znaczeniu, że skutki w postaci zubożenia dobrostanu środowiska odczuwalne są w wymiarze ponadpaństwowym.

W konsekwencji, w tekście Rezolucji zostały wyrażone rekomendacje dla państw członkowskich. Obejmowały one zalecenia w kilku obszarach. Z perspektywy prowadzonej analizy za najistotniejsze należy uznać rekomendacje z obszaru prawa karnego materialnego, a w szczególności podstaw odpowiedzialności karnej. W tym zakresie wyrażono zalecenia w przedmiocie:

- 1) weryfikacji kar kryminalnych za zanieczyszczenia i degradację środowiska, z tendencją do utrzymania kar finansowych i kary pozbawienia wolności (z warunkowym zawieszeniem jego wykonania)⁵⁸⁸;
- 2) wprowadzenia możliwości przeznaczenia kary grzywny na cele związane z ochroną środowiska;
- 3) wprowadzenia środków prawnych zobowiązujących do przywrócenia stanu środowiska w związku z zawieszeniem wykonania orzeczonej kary, kary zasadniczej zakazu prowadzenia określonej działalności lub wykonywania określonego zawodu; kary w postaci na cele społeczne lub podania informacji o skazaniu do publicznej wiadomości;
- 4) weryfikacji podstaw odpowiedzialności karnej, w szczególności z uwzględnieniem systemowej możliwości wprowadzenia odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych prawa prywatnego lub publicznego;
- 5) weryfikacji możliwości kryminalizacji czynów w postaci działania lub zaniechania, które umyślnie lub nieumyślnie narażają zdrowie lub życie człowieka lub mienie o znacznej wartości na niebezpieczeństwo, choćby potencjalne; innymi słowy, rekomendacja obejmuje weryfikację możliwości wprowadzenia odpowiedzialności karnej z czyny polegające na tzw. abstrakcyjnym zagrożeniu dobra prawnego na niebezpieczeństwo.⁵⁸⁹

⁵⁸⁸ Jednocześnie za pierwszorzędny środek reakcji prawnokarnej Rezolucja zdaje się uznawać kary finansowe (np. grzywnę), z możliwością wymierzania jej w stawkach dziennych.

⁵⁸⁹ Zob. Council of Europe Resolution 77 (28), s. 1. W ten sposób również W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 143; zob. także E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, *passim*.

W pozostałym zakresie rekomendacje Rezolucji dotyczą kwestii prawa procesowego. Tym niemniej na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie w Rezolucji korzyści, jakie państwa członkowskie mogą odnieść z dostosowania przepisów karnych dotyczących ochrony środowiska, w szczególności poprzez kodyfikację całego ustawodawstwa dotyczącego środowiska „w takim zakresie, w jakim wydaje się to pożądane lub wykonalne”; oraz ewentualnej przyszłej harmonizacji wszystkich ustawodawstw państw członkowskich Rady Europy w tej dziedzinie.⁵⁹⁰

4.1.2. Konwencja Rady Europy o ochronie środowiska środkami prawa karnego z 4 listopada 1998 r.

Chociaż Rezolucja Komitetu Ministrów Rady Europy nie ma mocy prawnie wiążącej, stanowiła ona ważny i pierwszy krok w kierunku akceptacji ogólnych i podstawowych zasad oraz standardów przed opracowaniem traktatu dotyczącego zwalczania przestępczości przeciwko środowisku. Przedstawione zalecenia położyły bowiem fundament pod uchwalenie przez Radę Europy Konwencji z 4.11.1998 r. o ochronie środowiska środkami prawa karnego⁵⁹¹. W uchwalonej w Strasburgu umowie międzynarodowej uregulowano bowiem pewne elementarne kwestie związane z prawnokarną ochroną środowiska naturalnego⁵⁹².

Konwencja nie definiuje w żaden sposób omawianego przedmiotu ochrony. Tym niemniej istotnym osiągnięciem Konwencji jest przyjęcie katalogu czynów, które powinny zostać uznane za zabronione w obszarze prawnej ochrony środowiska⁵⁹³. W art. 2 ust. 1 Konwencji wyszczególniono bowiem czyny, które Strony powinny uregulować jako przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu, popełnione w postaci umyślnej strony podmiotowej⁵⁹⁴. Natomiast w art. 3 uregulowano odpowiedzialność za te czyny

⁵⁹⁰ R. Perreira, *Environmental...*, s. 17.

⁵⁹¹ Convention on the Protection of the Environment through Criminal Law, ETS No. 172, <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=090000168007f3f4> (dostęp: 26.02.2023 r.).

⁵⁹² Por. S. Żółtek, *Prawnokarna ochrona środowiska*, [w:] A. Grzelak, M. Królikowski, A. Sakowicz (red.), *Europejskie prawo karne*, Warszawa 2012, s. 378.

⁵⁹³ W. Radecki, [w:] L. Gardocki (red.), *System...*, s. 438; W. Radecki, *Ochrona środowiska w europejskim prawie karnym*, „Chemik” 2011, nr 8, s. 758.

⁵⁹⁴ Zgodnie z art. 2 ust. 1 Konwencji, kryminalizacją winny zostać objęte zachowania polegające na: a) emisji lub wprowadzeniu substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, gleby lub wody w takiej ilości, że: i) powoduje to śmierć lub poważny uszczerbek u człowieka, lub ii) stwarza to znaczne niebezpieczeństwo spowodowania śmierci lub poważnego uszczerbku u człowieka; b) bezprawnej emisji lub wprowadzeniu substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, gleby lub wody w takiej ilości, że powoduje lub może powodować ich trwałe pogorszenie lub śmierć lub poważne uszkodzenie ciała jakiegokolwiek osoby lub znaczną szkodę dla chronionych dóbr kultury, innych chronionych obiektów,

popelnione w stronie podmiotowej w postaci nieumyślnej, z zastrzeżeniem jednak, że karalność może zostać ograniczona do rażącego niedbalstwa lub wyłączona w odniesieniu do niektórych czynów⁵⁹⁵. Ponadto, art. 4 Konwencji przewidywał szczegółowy katalog czynów, które zakwalifikować należy jako szkodliwe dla środowiska naturalnego i obwarowane sankcją, z tym zastrzeżeniem, że do uznania Stron pozostawiono charakter tychże sankcji. Innymi słowy, czyny wskazane w art. 4 mogą zostać stypizowane jako przestępstwa lub delikty administracyjne⁵⁹⁶.

Bliższa analiza katalogu czynów zabronionych wskazanych w Konwencji uzasadnia wniosek, że rodzajowym przedmiotem ochrony jest **środowisko w znaczeniu przyrodniczym**, z uwzględnieniem zdrowia i życia człowieka w jego centrum. Przyjęto zatem **antropocentryczne** ujęcie środowiska naturalnego. Konstrukcja katalogu czynów oraz preambuła Konwencji potwierdzają, że głównym celem ochrony środowiska jest *de facto* ochrona zdrowia i życia człowieka, a dopiero następnie innych komponentów środowiska naturalnego, takich jak powietrze, gleba, woda, gatunki fauny i flory, krajobraz, czy prawne formy ochrony przyrody. Analizowany akt prawny jest przy tym wyrazem konwencji kryminalizacji czynów godzących w środowisko naturalne,

mienia, zwierząt lub roślin; c) bezprawnym usuwaniu, przetwarzaniu, przechowywaniu, transporcie, wywozie lub przywozie odpadów niebezpiecznych, jeżeli powoduje to lub może powodować śmierć lub poważny uszczerbek u człowieka lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, gleby, wody, zwierząt lub roślin; d) bezprawnej eksploatacji zakładu, w którym prowadzona jest działalność niebezpieczna i która powoduje lub może spowodować śmierć lub uszczerbek u człowieka lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, gleby, wody, zwierząt lub roślin; e) bezprawnej produkcji, przetwarzaniu, przechowywaniu, wykorzystywaniu, transporcie, eksporcie lub imporcie materiałów jądrowych lub innych niebezpiecznych substancji radioaktywnych, jeżeli powoduje to lub może powodować śmierć lub poważny uszczerbek u człowieka lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, gleby, wody, zwierząt lub roślin.

⁵⁹⁵ Nietrafna jest konkluzja *Rafała Fica*, że Konwencja zawiera odrębny katalog czynów popelnionych umyślnie oraz nieumyślnie, które powinny zostać uznane za czyny zabronione. Konstrukcja art. 2 i 3 Konwencji jednoznacznie wskazuje, że katalog czynów zabronionych określony został w art. 2. W art. 3 przewidziane zostało jednak uprawnienie Państw-Stron do jego modyfikacji w zakresie czynów popelnionych w sposób nieumyślny, a to w ten sposób, że ich karalność może: po pierwsze, zostać ograniczona do czynów popelnionych w ramach rażącego niedbalstwa; po drugie, zostać całkowicie wyłączona w przypadku popelnienia czynu polegającego na nieumyślnej emisji lub wprowadzenia substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, gleby lub wody w takiej ilości, że powoduje to znaczne niebezpieczeństwo spowodowania śmierci lub poważnego uszczerbku dla człowieka lub czynu polegającego na nieumyślnej emisji lub wprowadzeniu takich substancji do powietrza, gleby lub wody w zakresie, w jakim może ono spowodować istotne uszkodzenie dóbr kultury, obiektów chronionych lub własności. Por. R. Fic, *Akty prawa...*, s. 5, przypis 14.

⁵⁹⁶ W katalogu z art. 4 Konwencji znajdują się czyny polegające na: a) bezprawnej emisji lub wprowadzaniu substancji lub promieniowania jonizującego w określonej ilości do powietrza, gleby lub wody; b) bezprawnym powodowaniu hałasu; c) bezprawnego usuwania, przetwarzania, magazynowania, transportu, eksportu lub importu odpadów; d) bezprawnej eksploatacji zakładu przemysłowego; e) bezprawnym wytwarzaniu, przetwarzaniu, wykorzystaniu, transporcie, eksporcie lub imporcie materiałów jądrowych, innych substancji radioaktywnych lub niebezpiecznych substancji chemicznych; f) bezprawnym spowodowaniu szkodliwych zmian w składnikach przyrodniczych parku narodowego, rezerwatu przyrody, terenu ochrony wód lub innych terenów chronionych; g) bezprawnym posiadaniu, zabieraniu, uszkodzaniu, zabijaniu albo sprzedawaniu lub kupowaniu gatunków dzikiej fauny i flory.

określanej w literaturze zagranicznej *graduated punishment approach*⁵⁹⁷ (ang.), czyli koncepcją stopniowości kryminalizacji. Przyjęto w nim bowiem potrzebę wprowadzenia kryminalizacji jako przestępstw czynów tego rodzaju, które wywołują określony skutek albo też wywołują konkretne lub abstrakcyjne niebezpieczeństwo dla chronionego dobra prawnego. Kryminalizację tych zachowań uzasadnia zatem spowodowanie określonego, negatywnego skutku w elementach środowiska naturalnego lub też doprowadzenie do takiego stanu rzeczy, które powoduje lub z dużym prawdopodobieństwem, w typowym związku przyczynowym spowodują niebezpieczeństwo zaistnienia skutku⁵⁹⁸. Z kolei istota czynów wyszczególnionych w art. 4 Konwencji wyraża się w postępowaniu określonym znamieniem bezprawności. Innymi słowy, chodzi o karalne działanie lub zaniechanie działania ingerującego w elementy środowiska, które są **podejmowane wbrew przepisom ustawy albo wbrew zezwoleniu lub bez zezwolenia bądź decyzji administracyjnej wymaganej w danym przypadku**.⁵⁹⁹ W takim wypadku Konwencja przewiduje możliwość wprowadzenia odpowiedzialności administracyjnej. W ten sposób podkreślona zostaje silna zależność istoty tego rodzaju czynów z naruszeniem obowiązku o charakterze administracyjnym, regulującym zasady postępowania ze środowiskiem naturalnym.

Jednocześnie, z omawianego aktu prawnego wynika istotność dwóch szczególnych zagadnień. Po pierwsze, Konwencja w art. 9 mówi o konieczności wprowadzenia odpowiedzialności o charakterze penalnym wobec podmiotów zbiorowych za czyny godzące w środowisko naturalne. Następuje to jednak z tym zastrzeżeniem, że rzeczona odpowiedzialność może przybrać formę odpowiedzialności administracyjnej (art. 9 ust. 1 Konwencji)⁶⁰⁰. Po drugie, uznaje się, że głównym celem tego aktu prawnego była „realizacja wspólnych działań w zakresie polityki karnej w celu ochrony środowiska”⁶⁰¹.

⁵⁹⁷ Zob. m.in. S.F. Mandiberg, M. Faure, *A Graduated Punishment Approach to Environmental Crimes: Beyond Vindication of Administrative Authority in the United States and Europe*, „Columbia Journal of Environmental Law” 2009 no. 2, s. 453 i n.; G. Vermeulen, W. De Bondt, *Exploring the potential of criminal law in protecting the environment*, „Revista Eletrônica de Direito Penal” 2014, no. 1, s. 84.

⁵⁹⁸ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 145; zob. także R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2.

⁵⁹⁹ Doktryna prawa karnego środowiska kategoryzuje takie czyny jako tzw. *regulatory crimes* (ang.). Reguły postępowania z dobrem prawnym ułożone są bowiem poza przepisem typizującym, poprzez znamiona blankietowe, odsyłające do treści innych przepisów, zob. K. Łakomy, *Rola prawa...*, s. 273-274.

⁶⁰⁰ Art. 9 ust. 2 Konwencji przewidywał z kolei, że państwo w czasie podpisywania lub składania dokumentu ratyfikacji, zatwierdzenia, przyjęcia lub przystąpienia może zastrzec, że nie będzie stosowało art. 9 ust. 1 lub jego części w ogóle albo będzie je stosowało tylko do przestępstw wykazanych w takiej deklaracji.

⁶⁰¹ M. Walas, *Nowe regulacje w zakresie odpowiedzialności karnej w unijnym prawie środowiska*, [w:] M. Rudnicki, A. Haładyj, K. Sobieraj (red.), *Europeizacja prawa ochrony środowiska*, Lublin 2011, s. 469-

Zwalczanie tego rodzaju przestępczości wymaga podjęcia skoordynowanych, konsekwentnych i spójnych działań zarówno na poziomie stanowienia, jak i stosowania prawa⁶⁰². Przemawia to zatem za podjęciem stosownej harmonizacji i zbliżania ustawodawstw poszczególnych państw, w celu umożliwienia efektywnej ochrony środowiska poprzez prawo karne.

Rozwiązania wypracowane w ramach Rady Europy należy jednak uznać za nieefektywne, albowiem sygnatariuszami Konwencji było jedynie 13 państw, a ratyfikowała ją jedynie Estonia⁶⁰³. Zatem Konwencja ostatecznie nie weszła w życie, albowiem jako minimalny próg określono wymóg co najmniej 3 ratyfikacji⁶⁰⁴. Tym niemniej Konwencja była pierwszym międzynarodowym traktatem, który wymagał szerszej kryminalizacji szeregu przestępstw powodujących lub mogących powodować szkody w środowisku. Uchwalenie tego aktu prawnego wyznaczyło ponadto kierunek prac do harmonizacji ustawodawstw państw członkowskich na szczeblu UE poprzez inicjatywy projektów decyzji ramowej a następnie dyrektywy.

470. Zob. także W. Postulski, *Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska*, [w:] J. Stelmasiak (red.), *Prawo ochrony środowiska*, Warszawa 2010, s. 166.

⁶⁰² zob. R. Sollund, C. Steffes, A. Germani, *Fighting environmental crime in Europe and beyond. The role of the EU and its Member States*, Londyn, 2017, *passim*; R. White, *Transnational Environmental Crime. Toward an eco-global criminology*, Londyn – Nowy Jork 2011, *passim*.

⁶⁰³ RP nie ratyfikowała ani nie jest sygnatariuszem Konwencji.

⁶⁰⁴ W doktrynie wskazuje się kilka przyczyn, które przesądziły o braku ratyfikacji Konwencji przez państwa członkowskie Rady Europy. Po pierwsze, Ricardo Perreira wskazuje na fakt, że państwa te mogą postrzegać konwencję jako zagrożenie dla ich suwerenności w zakresie krajowego prawa karnego. Wskazywano także, że poprawa poziomu egzekwowania prawa w zakresie ochrony środowiska nie była postrzegana przez te państwa jako priorytet, lub nawet, że istniał pewien stopień sceptycyzmu co do skuteczności wykorzystania prawa karnego w celu ochrony środowiska. Z kolei Ludwig Krämer podnosi argument, że brak zainteresowania konwencją o przestępczości przeciwko środowisku można również przypisać pewnemu poziomowi krytycyzmu ze strony niektórych państw w odniesieniu do niektórych postanowień konwencji – na przykład sugerowano, że Niemcy są niezadowolone z postanowień konwencji o przestępczości przeciwko środowisku dotyczących odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych. Innym powodem, który może tłumaczyć brak zainteresowania konwencją Rady Europy o przestępczości przeciwko środowisku, jest fakt, że państwa członkowskie UE od 2000 r. prowadziły rozmowy w sprawie pierwszych proponowanych instrumentów UE w zakresie harmonizacji prawa karnego w dziedzinie środowiska (zatem zaledwie dwa lata po przyjęciu Konwencji Rady Europy). Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, że 23 listopada 2022 r. podczas 1449 zebrania Komitetu Ministrów Rady Europy, podjęta została inicjatywa dotycząca uchwalenia nowej konwencji, zastępującej Konwencję z 4.11.1998 r. o ochronie środowiska środkami prawa karnego. Zob. R. Perreira, *Environmental...*, s. 19-21; L. Krämer, *Case Law Analysis: Environment, Crime and EC Law*, „Journal of Environmental Law” 2006, no. 18, issue 2, s. 285; Terms of reference of the Committee of Experts on the protection of the environment through criminal law (PC-ENV) https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectID=0900001680a91ebb (dostęp: 26.02.2023 r.).

4.2. Środowisko jako przedmiot ochrony w prawie karnym UE

4.2.1. Ogólny zarys i geneza regulacji

Również ustawodawca unijny dostrzegł potrzebę wprowadzenia adekwatnych instrumentów prawnokarnych w ochronie środowiska naturalnego i klimatu⁶⁰⁵. Na szczęblu UE podkreśla się konieczność stanowienia takich regulacji, które umożliwią pełną, efektywną i skuteczną ochronę środowiska. Zwalczanie przestępczości godzącej w środowisko naturalne jest jednym z najistotniejszych wyzwań jakie UE stawia sobie w obszarze integracji i harmonizacji przepisów Państw Członkowskich w obszarze prawa karnego materialnego. Potrzeba przyjęcia spójnego podejścia w tym zakresie została podkreślona w zbieżnym okresie czasowym do uchwalenia przez Radę Europy Konwencji z 4.11.1998 r. o ochronie środowiska środkami prawa karnego⁶⁰⁶. Rada Europejska podczas szczytu w Tampere, odbywającego się w dniach 15-16 października 1999 r. przyjęła bowiem pierwszy program działań UE w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych i zwróciła się o podjęcie wysiłków w celu przyjęcia wspólnych definicji przestępstw i kar, koncentrując się na kilku szczególnie ważnych sektorach, wśród których znalazły się m.in. przestępstwa przeciwko środowisku⁶⁰⁷.

Inicjatywa w przyjęciu aktu prawnego, regulującego zasady ochrony środowiska poprzez prawo karne na szczęblu UE, pojawiła się dwutorowo. Po pierwsze, w lutym

⁶⁰⁵ Zob. M. Faure, G. Heine, *Environmental criminal law in the European Union. Documentation of the main provisions with introductions*, Fryburg Bryzgowijski 2000, s. 407-416.

⁶⁰⁶ Por. S. Żółtek i jego uwagi dotyczące dyrektywy Rady 79/409/EWG z 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa (Dz. Urz. WE, L 103 z 25.04.1979 r., s. 1-18) jako jednego z pierwszych aktów prawnych UE wskazujących na potrzebę wprowadzenia instrumentów prawnokarnych dla ochrony poszczególnych elementów środowiska naturalnego, S. Żółtek, *Prawnokarna...*, s. 377.

⁶⁰⁷ Zgodnie z pkt 48 Programu z Tampere Rada Europejska uważa, że w odniesieniu do krajowego prawa karnego, wysiłki mające na celu uzgodnienie wspólnych definicji, obciążeń i sankcji powinny skupić się w pierwszej kolejności na ograniczonej liczbie sektorów o szczególnym znaczeniu, takich jak przestępstwa finansowe (pranie pieniędzy, korupcja, fałszowanie euro), handel narkotykami, handel ludźmi, w szczególności wykorzystywanie kobiet, seksualne wykorzystywanie dzieci, przestępstwa związane z zaawansowanymi technologiami oraz przestępstwa przeciwko środowisku. Zob. Tampere European Council, Presidency Conclusions, 15 And 16 October 1999, https://www.europarl.europa.eu/summits/tam_en.html (dostęp: 27.02.2023 r.); V. Mitsilegas, *20 Years from Tampere. The Constitutionalisation of Europe's Area of Criminal Justice*, [w:] S. Carrera, D. Curtin, A. Geddes (red.), *20 Years Anniversary of the Tampere Programme. Europeanisation Dynamics of the EU Area of Freedom, Security and Justice*, Florence 2020, s. 220; J. Starzyk-Sulejewska, *Implementacja współpracy sądowej w sprawach karnych*, [w:] W. Góralski (red.), *Unia Europejska. Tom II. Gospodarka – Polityka – Współpraca*, Warszawa 2007, s. 219.

2000 r. rząd Królestwa Danii wystąpił z propozycją projektu decyzji ramowej w sprawie zwalczania poważnej przestępczości przeciwko środowisku⁶⁰⁸. Inicjatywa ta spotkała się z aprobatą Rady Europejskiej. Decyzja ramowa zakładała wprowadzenie katalogu czynów zabronionych godzących w środowisko naturalnego, które winny być poddane kryminalizacji w ustawodawstwie Państw Członkowskich UE, jeżeli zostały popełnione umyślnie (art. 2) albo na skutek niedbalstwa lub przynajmniej poważnego niedbalstwa⁶⁰⁹. To jednak do uznania tych państw pozostawiono decyzję w przedmiocie rodzaju sankcji przewidzianej za popełnienie danych czynów, z tym zastrzeżeniem, że powinny być one skuteczne, odstrasżające i proporcjonalne⁶¹⁰. Ponadto, w projekcie decyzji ramowej podkreślono konieczność wprowadzenia środków reakcji prawnej za czyny zabronione przewidziane w tym akcie prawnym, które zostały popełnione przez osoby prawne.

Z kolei Komisja Europejska w 2001 r., działając na podstawie art. 175 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską przedłożyła projekt dyrektywy w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne⁶¹¹. W odróżnieniu od rozwiązań zaproponowanych w decyzji ramowej, projekt dyrektywy stanowił, że Państwa Członkowskie powinny doprowadzić do kryminalizacji czynów popełnionych umyślnie lub wskutek poważnego niedbalstwa, lecz jedynie w takim zakresie, w jakim naruszają one przepisy prawa wspólnotowego⁶¹². Ponadto, w projekcie dyrektywy przewidziano

⁶⁰⁸ Zob. H.E. Zeitler, *Environmental Criminal Law*, „RIDP” 2006, no. 1, vol. 77, s. 255-256.

⁶⁰⁹ Zgodnie z art. 2 decyzji ramowej każde państwo członkowskie zostało zobowiązane do podjęcia niezbędnych środków do uznania na podstawie swojego prawa krajowego za przestępstwa, następujących czynów popełnionych umyślnie: a) zrzucania, emisji lub wprowadzania ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, gleby lub wody, które powodują śmierć lub poważne uszkodzenie ciała osób; b) bezprawnego zrzucania, emisji lub wprowadzania ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, gleby lub wody, które powodują lub mogą powodować długotrwałe lub znaczne pogorszenie ich stanu lub śmierć lub poważne uszkodzenie ciała osób lub też znaczne szkody dla chronionych zabytków i innych chronionych obiektów, nieruchomości, zwierząt lub roślin; c) bezprawnego zbytu, przerabiania, składowania, transportu, wywozu lub przywozu odpadów, włączając odpady niebezpieczne, które powodują lub mogą powodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała osób lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, gleby, wody, roślin lub zwierząt; d) bezprawnego funkcjonowania zakładu, w którym prowadzona jest działalność niebezpieczna, która poza zakładem powoduje lub może powodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała osób lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, gleby, wody, zwierząt lub roślin; e) bezprawnej produkcji, przetwarzania, przechowywania, wykorzystywania, transportu, wywozu lub przywozu materiałów jądrowych lub innych niebezpiecznych substancji radioaktywnych, co powoduje lub może powodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała osób lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, gleby, wody, zwierząt lub roślin; f) bezprawnego posiadania, zdobywania, niszczenia, zabijania lub handlu chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory lub ich częściami, przynajmniej w przypadku gdy są one zagrożone wyginięciem, jak określono na mocy prawa krajowego; g) bezprawnego handlu substancjami niszczącymi ozon.

⁶¹⁰ Zob. L. Mering, *Podstawy...*, s. 166-167.

⁶¹¹ Directive on the Protection of the Environment through Criminal Law, COM (2001) 139 final.

⁶¹² Do projektu dyrektywy dołączony był aneks, który stanowił uzupełnienie art. 3 dyrektywy, określającego zakres w jakim nastąpić powinno wprowadzenie instrumentów prawnych przez państwa członkowskie. W tymże aneksie znalazł się katalog 51 aktów prawa wtórnego UE, których naruszenie dookreślało katalog przestępstw z art. 3 dyrektywy.

konieczność wdrożenia sankcji o proporcjonalnym, odstraszającym i skutecznym charakterze, z uwzględnieniem kary pozbawienia wolności dla osób fizycznych oraz kar o charakterze finansowym lub nakazujących ograniczenie prowadzenia działalności przez podmioty zbiorowe, które popełniły czyny godzące w środowisko naturalne⁶¹³. Tym niemniej dyrektywa nie przesądzała wprost charakteru sankcji jaka winna zostać wymierzana podmiotom zbiorowym.

Ostatecznie, pomimo kontrowersji natury proceduralnej, dotyczących kompetencji legislacyjnych przyznanych Wspólnocie Europejskiej w ramach I i III filaru współpracy, w dniu 27 stycznia 2003 r. Rada Europejska przyjęła decyzję ramową 2003/80/WSiSW w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne⁶¹⁴. Doprowadziło to do sporu kompetencyjnego pomiędzy Komisją Europejską a Radą Europejską, który znalazł swój finał w wyroku ETS z dnia 13 września 2005 r. w sprawie C-176/03, i który unieważnił kontestowaną decyzję ramową⁶¹⁵. Nie jest przedmiotem rozprawy szczegółowe omówienie rzeczonego wyroku, albowiem wykracza to poza ramy pracy, niemniej jednak dla porządku wskazać wypada, że ETS potwierdził, iż Rada wykroczyła poza przyznane jej kompetencje, czym naruszyła art. 175 WE oraz art. 47 TUE⁶¹⁶.

Pomimo unieważnienia decyzji ramowej z uwagi na przekroczenie kompetencji przez Radę, istotne dla ram i znaczenia odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska są wnioski, które wynikają z analizy wyroku oraz przedstawionej do sprawy Opinii Rzecznika Generalnego *Dámaso Ruiz-Jarabo Colomera*. Po pierwsze, ETS potwierdził w wyroku w sprawie C-176/03, że „w przypadku, gdy stosowanie przez właściwe władze krajowe skutecznych, proporcjonalnych i odstraszających sankcji stanowi działanie

⁶¹³ Zgodnie z art. 4 lit. b projektu dyrektywy w odniesieniu do osób fizycznych i prawnych, w stosownych przypadkach, państwa członkowskie przewidują grzywny, pozbawienie prawa do świadczeń lub pomocy publicznej, czasowy lub stały zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, objęcie nadzorem sądowym lub sądowy nakaz likwidacji.

⁶¹⁴ Dz. Urz. UE, L 29 z 05.02.2003 r., s. 55–58. Zob. F. Comte, *Criminal Environmental Law and Community Competence*, „European Environmental Law Review” 2003, vol. 12, s. 147-156.

⁶¹⁵ Zob. Opinia Rzecznika Generalnego z dnia 26 maja 2005 r. w sprawie C-176/03, *Legalis*; wyrok ETS z dnia 13 września 2005 r., C-176/03, *Komisja Wspólnot Europejskich v. Rada Unii Europejskiej*, *Legalis*.

⁶¹⁶ *Nota bene*, analogiczny los spotkał decyzję ramową Rady 2005/667/WSiSW z 12 lipca 2005 r. w sprawie wzmocnienia uregulowań prawnokarnych w celu egzekwowania przepisów dotyczących zapobiegania zanieczyszczeniom pochodzącym ze statków (Dz. Urz. UE, L 255 z 30.09.2005 r., s. 164–167.), która została uchylona wyrokiem ETS z 22 października 2007 r. w sprawie C-440/05 *Komisja Wspólnot Europejskich v. Radzie Unii Europejskiej* (Zb. Orz. 2007, s. I-09097.). Zob. szczegółowe omówienie wyroku ETS przez A. Grzelak, *Kompetencje WE do określania sankcji karnych w przepisach prawa wspólnotowego – glosa do wyroku ETS z 13.09.2005 r. w sprawie C-176/03 Komisja przeciwko Radzie*, EPS 2016, nr 6, s. 48-53; por. T.T. Koncewicz, L. Mering, M. Pchalek, *Prawo...*, s. 18-19; S. White, *Harmonisation of Criminal Law Under the First Pillar*, „European Law Review” 2006, vol. 31, s. 81; E. Herlin-Karnell, *Commission v. Council, Reflections on Criminal Law in the First Pillar*, „European Public Law” 2007, vol. 13, s. 69.

niezbędne dla zwalczania ciężkich przestępstw przeciwko środowisku, to ostatecznie stwierdzenie nie może jednak powstrzymać ustawodawcy wspólnotowego od przyjęcia środków związanych z prawem karnym państw członkowskich, które uzna on za konieczne w celu zapewnienia pełnej skuteczności norm przyjętych w dziedzinie ochrony środowiska”⁶¹⁷. Analogiczna konstatacja wynika z pkt 72 Opinii Rzecznika Generalnego, który stwierdził, że w celu osiągnięcia wysokiego poziomu ochrony środowiska i poprawy jakości życia ludzkiego, to prawo wspólnotowe poprzez kompetencje powierzone instytucjom ówczesnej wspólnoty, musi mieć możliwość wdrażania w pewnych wypadkach sankcji karnej, która będzie skuteczna, proporcjonalna i odstraszająca. Skoro bowiem w doktrynie uznano środowisko naturalne za dobro prawne o szczególnym znaczeniu, to uzasadniona jest jego ochrona przez instrumenty prawa karnego. Ta szczególna ochrona wynika natomiast z antropocentrycznego paradygmatu ochrony środowiska, albowiem jego ochrona jest niezbędna, mając na względzie sam dobrostan człowieka oraz jakość jego życia.

Po drugie, Rzecznik Generalny wskazał, że najczęściej Państwa Członkowskie podejmują ochronę ekosystemów poprzez wdrażanie sankcji administracyjnych. Tym niemniej mogą okazać się one nieadekwatne w przypadku czynów godzących w środowisko naturalne w najpoważniejszy sposób. Rzecznik podkreślił bowiem, że „w wielu przypadkach sankcja karna pociąga za sobą wywarcie dodatkowej presji, która może wspierać poszanowanie wymogów i licznych zakazów ustawowych dotyczących działań, które w szczególny sposób zagrażają środowisku. Ponadto wprowadzenie ekologii do kodeksów ma na celu, poza zwiększeniem skutku prewencyjnego, uświadomienie społeczeństwu <<szkodliwości>> społecznej przestępstw przeciwko środowisku i potwierdza, że dobra prawne związane ze środowiskiem mają tę samą rangę co wartości tradycyjnie chronione przez prawo karne”⁶¹⁸. Rzecznik wskazał przy tym na tzw. „etyczny wymiar sankcji karnej”⁶¹⁹, który miałby polegać na tym, że karalność danego zachowania uzasadnia domniemanie, iż zasługuje ono na maksymalne potępienie z powodu naruszenia podstaw systemu prawnego. W związku z tym środowisko naturalne zasługuje na ochronę analogiczną

⁶¹⁷ Por. pkt. 47-48 wyroku. Zob. A. Grzelak, *Kompetencje...*, s. 50; L. Mering, *Podstawy...*, s. 168.

⁶¹⁸ Opinia Rzecznika, pkt 74; F. Schmalenberg, *Ein europäisches Umweltstrafrecht: Anforderungen und Umsetzungsprobleme unter Berücksichtigung des Richtlinienvorschlages KOM(2001) 139 endg.*, Berlin 2004, s. 32.

⁶¹⁹ zob. pkt 74 opinii Rzecznika Generalnego.

do wartości tradycyjnie chronionych przez prawo karne⁶²⁰. Powyższe wnioski, w połączeniu z rozważaniami wysłowionymi przez ETS, położyły fundament pod dalsze prace Komisji Europejskiej nad projektem aktu prawnego wdrażającego kompleksowe podejście do prawnokarnej ochrony środowiska, tym razem w formie dyrektywy⁶²¹.

4.2.2. Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy Dyrektywy 2008/99

Dyrektywa 2008/99/WE, która weszła w życie 1 grudnia 2009 r. była kluczowym aktem prawnym w obszarze prawnokarnej ochrony środowiska naturalnego w prawie unijnym⁶²². Przewidziano w niej zintegrowany minimalny standard kryminalizacji przestępstw środowiskowych pośród państw członkowskich Unii Europejskiej⁶²³. Ustawodawca unijny zobowiązał Państwa Członkowskie do transpozycji Dyrektywy 2008/99/WE do krajowych porządków prawnych do dnia 26 grudnia 2010 r. Miała ona zatem istotny wpływ na polski system ochrony środowiska poprzez prawo penalne⁶²⁴. Transpozycja dyrektywy do krajowego porządku prawnego nastąpiła bowiem na mocy ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁶²⁵.

Komentowany akt prawny był jednak regulacją dość zwięzłą i syntetyczną. Ustawodawca unijny **nie zdecydował się na zdefiniowane dobra prawnego** podlegającego ochronie na mocy przepisów Dyrektywy 2008/99/WE. Zakres rodzajowego przedmiotu ochrony wyznaczony był zatem przez katalog czynów wskazanych w art. 3, które powinny stanowić przestępstwa w prawie krajowym Państw

⁶²⁰ Zob. K. Łakomy, *O potrzebie...*, s. 163-164.

⁶²¹ Komisja doszła bowiem do przekonania, że przywołane konstatacje dają jej podstawę kompetencyjną do przyjęcia stosownych aktów prawnych. Finałem tych prac było uchwalenie, odpowiednio: Dyrektywy Parlamentu 2008/99 oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/123/WE z dnia 21 października 2009 r. zmieniającej dyrektywę 2005/35/WE w sprawie zanieczyszczenia pochodzącego ze statków oraz wprowadzenia sankcji w przypadku naruszenia prawa (Dz. Urz. UE, L 280 z 27.10.2009 r., s. 52.). Zob. m.in. Projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne, 2007/0022(COD), Dz. Urz. UE, C 180, 2. 238 i jego omówienie przez L. Mering, *Podstawy...*, s. 169.

⁶²² Ustawodawca unijny zobowiązał państwa członkowskie do transpozycji Dyrektywy 2008/99/WE do krajowych porządków prawnych do dnia 26 grudnia 2010 r.

⁶²³ Z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, Irlandii i Danii.

⁶²⁴ Jej wprowadzenie doprowadziło bowiem do ożywienia dyskusji w zakresie zgodności przepisów krajowych, zwłaszcza tych ułożonych w rozdziale XXII k.k., z przepisami unijnymi.

⁶²⁵ Dz. U. Nr 94, poz. 549.

Członkowskich, jeżeli zostały popełnione bezprawnie i umyślnie, albo przynajmniej wskutek rażącego niedbalstwa⁶²⁶.

Uregulowany katalog przestępstw pozwala na wyszczególnienie indywidualnych przedmiotów ochrony, w ramach generalnego i rodzajowego dobra prawnego, określonego przez ustawodawcę unijnego mianem środowiska. Literalna wykładnia art. 3 Dyrektywy 2008/99/WE wskazuje, że ochronie na jej mocy podlegają: powietrze, gleba, woda, zwierzęta lub rośliny (art. 3 lit. a-e), chronione gatunki dzikiej flory i fauny (art. 3 lit. f-g), siedliska przyrodnicze na terenie chronionym (art. 3 lit. h) i warstwa ozonowa (art. 3 lit. i). Niemniej jednak konstrukcja przepisu wskazywała, że głównym przedmiotem ochrony w kryminalizacji najpoważniejszych zagrożeń dla środowiska naturalnego jest zdrowie i życie ludzkie. Wyeksponowanie antropocentrycznej perspektywy ochrony znajduje się w pierwszych pięciu członach katalogu czynów zabronionych i to otwierając karalne skutki lub też ryzyko ich zaistnienia.

Ustawodawca unijny przyjął mieszane podejście w typizacji zachowań, do których kryminalizacji zobowiązano Państwa Członkowskie. W przeważającej części katalogu przestępstw karalne były czyny powodujące określony skutek lub możliwość spowodowania takiego skutku, który wskazany jest w przepisie dyrektywy (art. 3 lit. a-e). Przyjęta konwencja wyraża zobowiązanie do kryminalizacji, które odpowiada

⁶²⁶ Do katalogu czynów zabronionych jako przestępstwa, ustawodawca unijny zaliczył: a) zrzucanie, emisję lub wprowadzanie takich ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, gleby lub wody, które powodują lub mogą spowodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, jakości gleby lub jakości wody lub dla zwierząt lub roślin; b) zbieranie, transport, odzysk lub unieszkodliwianie odpadów, w tym nadzór nad tymi działaniami oraz późniejsze postępowanie z miejscami unieszkodliwiania odpadów, w tym także działania podejmowane następnie w charakterze sprzedawcy lub pośrednika (zagospodarowanie odpadów), które powodują lub mogą spowodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, jakości gleby lub jakości wody, lub dla zwierząt lub roślin; c) przemieszczanie odpadów, jeśli działanie to wchodzi w zakres zastosowania art. 2 ust. 35 rozporządzenia (WE) nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie przemieszczania odpadów i jest dokonywane w znacznych ilościach, bez względu na to, czy odbywa się w ramach jednego przemieszczenia czy kilku przemieszczeń, które okazują się ze sobą powiązane; d) eksploatację zakładu, w którym prowadzona jest działalność niebezpieczna lub w którym są składowane lub wykorzystywane niebezpieczne substancje bądź preparaty oraz która, poza zakładem, powoduje lub może spowodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, jakości gleby lub jakości wody, lub dla zwierząt lub roślin; e) produkcję, przetwarzanie, obsługę, wykorzystywanie, posiadanie, przechowywanie, transport, przywóz, wywóz i usuwanie materiałów jądrowych lub innych niebezpiecznych substancji radioaktywnych, które powodują lub mogą spowodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, jakości gleby lub jakości wody, lub dla zwierząt lub roślin; f) zabijanie, niszczenie, posiadanie lub przywłaszczanie sobie okazów chronionych gatunków dzikiej fauny lub flory, z wyjątkiem przypadków, gdy postępowanie to dotyczy nieznacznej ilości takich okazów i ma nieznaczny wpływ na zachowanie gatunków; g) handel okazami chronionych gatunków dzikiej fauny lub flory, ich częściami lub pochodnymi, z wyjątkiem przypadków, gdy postępowanie takie dotyczy nieznacznej liczby takich okazów i ma nieznaczny wpływ na zachowanie gatunków; h) jakiegokolwiek postępowanie, które powoduje znaczne zniszczenie siedliska przyrodniczego na terenie chronionym; i) produkcję, przywóz, wywóz, wprowadzanie do obrotu lub wykorzystywanie substancji zubożających warstwę ozonową.

karalności przestępstw skutkowych lub narażających dobro prawne na niebezpieczeństwo. Przy czym, użycie sformułowania „może spowodować” sugeruje, że wystarczy, aby niebezpieczeństwo miało charakter abstrakcyjny i potencjalnie mogłoby się zmaterializować w typowym następstwie karalnego czynu⁶²⁷. W odniesieniu do pozostałych czynów ustawodawca przewidział natomiast niejednolitą formułę kryminalizacji, polegającą zarówno na karalności czynów znamienych skutkiem (np. „zabijanie”, „niszczenie”), jak i czynów formalnych, tj. bezskutkowych (np. „transport”, „posiadanie”). Regulacją objęto przy tym najbardziej reprezentatywne sposoby postępowania z poszczególnymi elementami środowiska naturalnego, jak np. emisja lub transport substancji, eksploatacja odpadów, eksploatacja zakładu przemysłowego, jak również typowe zachowania, które negatywnie wpływają na komponenty środowiska, albo odnoszą się do czynników niebezpiecznych dla jego dobrostanu⁶²⁸.

Opisane w powyższy sposób czyny powinny być przy tym uznane za przestępstwa, jeżeli są znamienne cechą bezprawności w rozumieniu Dyrektywy 2008/99/WE⁶²⁹. Przyjęta przez ustawodawcę unijnego perspektywa podkreśla zależność przestępstw środowiskowych z normami regulacyjnymi, zazwyczaj o charakterze administracyjnym. Jest tak, albowiem poprzez wymóg zaistnienia przesłanki bezprawności rozumianej w zarysowany powyżej sposób, nastąpiło ściśle powiązanie odpowiedzialności karnej z tzw. nieposłuszeństwem regulacyjnym lub administracyjnym. Warunkiem *sine qua non* uznania, że dany czyn jest czynem zabronionym w rozumieniu Dyrektywy 2008/99/WE jest bowiem uprzednie stwierdzenie, iż został on popełniony wbrew normom regulującym zasady postępowania lub eksploatacji poszczególnych komponentów środowiska naturalnego. Nie przewidziano przy tym autonomicznych, niezależnych przestępstw, z uwagi na które prawo karne mogłoby być stosowane nawet w przypadku braku naruszenia obowiązków administracyjnych, regulujących zasady postępowania z relewantnym dobrem prawnym lub jego komponentami⁶³⁰. Stąd też w doktrynie nie

⁶²⁷ Por. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2; R. Zawłocki, *Karnoprawna ochrona środowiska naturalnego*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2014, nr 1, s. 139.

⁶²⁸ Do pierwszej grupy możemy zaliczyć handel okazami dzikiej fauny lub flory, albo zniszczenie siedliska przyrodniczego. Do drugiej z kolei zaliczymy np. produkcję materiałów jądrowych lub innych niebezpiecznych substancji radioaktywnych.

⁶²⁹ Akt prawny definiuje zachowanie bezprawne jako takie, które narusza przepisy prawa unijnego wymienione w załączniku A do Dyrektywy 2008/99/WE, przepisy państw członkowskich transponujące ją do krajowych porządków prawnych lub akty prawne przyjęte na mocy traktatu Euratom i wymienione w załączniku B do Dyrektywy 2008/99/WE.

⁶³⁰ Zob. M. Faure, *The Development...*, s. 144; M. Faure, *The Environmental Crime Directive 2008/99/EC*, „European Journal of Consumer Law” 2001, no. 1, s. 193. Por. M. Faure, S. Mandiberg, *A Graduated...*, s. 480-489.

brak było krytycznych opinii o omawianej regulacji. Wskazuje się nawet, że nie miała ona na celu ani harmonizacji prawa karnego w zakresie ochrony środowiska ani ustanowienia minimalnych sankcji karnych w celu ochrony środowiska, lecz **jej celem było zapewnienie ochrony istniejących europejskich przepisów ochrony środowiska o charakterze administracyjnym**, które zostały nieprawidłowo transponowane w Państwach Członkowskich⁶³¹.

Ponadto, w art. 6 przewidziano odpowiedzialność osób prawnych⁶³², jeśli przestępstwa z art. 3 i 4 zostały popełnione na ich korzyść przez jakąkolwiek osobę zajmującą pozycję kierowniczą w strukturze osoby prawnej, działającą indywidualnie lub jako członek organu osoby prawnej, w oparciu o: prawo do reprezentowania osoby prawnej; uprawnienia do podejmowania decyzji w imieniu osoby prawnej; lub uprawnienia do sprawowania kontroli w strukturach osoby prawnej.⁶³³

Regulacje miały umożliwić zastosowanie skutecznych, proporcjonalnych i odstraszaających sankcji wobec działań szkodliwych dla środowiska⁶³⁴. Wskazują na to zarówno art. 5 Dyrektywy 2008/99/WE w odniesieniu do odpowiedzialności osób fizycznych, jak i art. 7 w odniesieniu do odpowiedzialności osób prawnych. Jest to także jeden z motywów uchwalenia Dyrektywy 2008/99/WE. Podkreślono bowiem, że wprowadzenie reakcji prawnokarnej pociąga za sobą wywarcie dodatkowej presji społecznej, wspierającej poszanowanie wymogów oraz zakazów, które wpływają na

⁶³¹ Uzasadnia to wniosek, że na gruncie Dyrektywy 2008/99/WE głównym przedmiotem ochrony są *de facto* przepisy regulacyjne, które normują zasady postępowania z elementami środowiska. Zob. P. Beauvais, *Les limites de l'internationalisation du droit pénal de l'environnement*, [w:] L. Neyret (red.), *Des écocrimes à l'écocide. Le droit pénal au secours de l'environnement*, Bruksela 2015, s. 13-14; M. Dutu, A. Dutu, *Environmental Crime in the EU: Is there a need for Further Harmonisation or for New Enforcement Tools?*, [w:] J.L. De la Cuesta, L. Quackelbeen, N. Persak, G. Vermeulen (red.), *Protection of the Environment through Criminal Law*, Antwerpia 2016, s. 122.

⁶³² Zgodnie z art. 2 lit. d Dyrektywy 2008/99/WE osoba prawna oznacza podmiot prawny posiadający taki status zgodnie z właściwym prawem krajowym, z wyjątkiem państw lub organów publicznych sprawujących władzę państwową oraz z wyjątkiem międzynarodowych organizacji publicznych. Co natomiast znamienne, choć art. 7 dyrektywy stanowi o potrzebie sankcji mających przymioty tożsame z tymi, o których mowa w art. 5, to w stanowisku Komisji Wspólnot Europejskich przedstawionym podczas prac nad omawianą regulacją uwypuklono brak konieczności sprecyzowania charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, z uwagi na autonomię decyzyjną państw członkowskich co do koncepcji odpowiedzialności represyjnej tych podmiotów. W pełni uprawniona jest zatem konkluzja, że przepisy unijne kształtują w tym zakresie odpowiedzialność podmiotów zbiorowych o charakterze co najmniej represyjnym, nie wykluczając odpowiedzialności karnej *sensu stricto*, przy uwzględnieniu specyfiki rozwiązań normatywnych poszczególnych państw członkowskich. Odpowiedzialność podmiotu kolektywnego nie ma natomiast przymiotu wyłączności i *per se* nie wyklucza prowadzenia postępowania karnego przeciwko osobom fizycznym popełniającym dane przestępstwo, działając w ramach tego podmiotu. zob. szerzej K. Łakomy, *O potrzebie...*, s. 162-163.

⁶³³ Zob. szerzej na ten temat K. Łakomy, *O potrzebie...*, s. 162-165.

⁶³⁴ Art. 4 Dyrektywy 2008/99 wyraża zobowiązanie państwo członkowskich UE do wprowadzenia karalności za podżeganie i pomocnictwo do popełnienia umyślnie czynów, o których mowa w art. 3.

zapewnienie ochrony dobrostanu środowiska. Stanowi o tym motyw 3 tego aktu prawnego. Jednakże, ustawodawca unijny wprost wskazał, że to „przestrzeganie przepisów może i powinno zostać wzmocnione poprzez dostępność sankcji karnych będących oznaką społecznego potępienia o charakterze innym niż w przypadku sankcji administracyjnych”⁶³⁵. Analiza literalnej treści motywu 3 prowadzi do wniosku, że wprowadzenie sankcji karnych ma wspierać respektowanie przepisów dotyczących ochrony środowiska. Ponownie, to normy prawne tak prawa unijnego, jak i krajowego, które transponują wspólną politykę z obszaru ochrony środowiska, usytuowane są jako główny przedmiot ochrony. Wydaje się, że właśnie ich ochrona stanowi dla ustawodawcy unijnego motywację do wprowadzenia regulacji prawnokarnych. W ten sposób, **ochrona środowiska jako samoistnego dobra prawnego, bądź też ochrona jego poszczególnych komponentów, przesunięte zostają na dalszy plan**. Wprawdzie, w motywie 5 ustawodawca unijny wskazał, że ścigane jako przestępstwo środowisko powinno być jedynie takie zachowania, które zasadniczo powodują lub mogą powodować znaczne szkody dotyczące stanu powietrza, w tym stratosfery, gleby, wody, zwierząt lub roślin, bądź wpływają niekorzystnie na ochronę gatunków. Tym niemniej związek regulacji Dyrektywy 2008/99/WE ze swoiście rozumianą przesłanką bezprawności, jednoznacznie uzasadnia tezę o administracyjnej zależności przestępstw środowiskowych.

4.2.3. Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy Dyrektywy 2024/1203

W rozważaniach doktrynalnych oraz kryminalno-politycznych dostrzeżono, że Dyrektywa 2008/99/WE nie spełniła stawianych przed nią celów⁶³⁶. Doprowadziło

⁶³⁵ Motyw 3 Dyrektywy 2008/99.

⁶³⁶ Poglądy o braku możliwości realizacji zakładanych przez prawodawcę unijnego postulatów dotyczących prawnokarnej ochrony środowiska na podstawie Dyrektywy 2008/99, reprezentowane były już od początku jej obowiązywania. W motywie 4 Dyrektywy 2024/1203 jednoznacznie wskazano z kolei, że „Istniejące przepisy dotyczące sankcji na mocy w dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE oraz w unijnym prawie sektorowym w zakresie ochrony środowiska nie są wystarczające do osiągnięcia zgodności z prawem unijnym w zakresie ochrony środowiska. Taka zgodność z prawem powinna być wzmocniona poprzez dostępność skutecznych, proporcjonalnych i odstraszaających sankcji karnych, współmiernych do wagi przestępstw i będących oznaką społecznego potępienia bardziej niż stosowanie sankcji administracyjnych. Komplementarność prawa karnego i administracyjnego ma kluczowe znaczenie dla zapobiegania bezprawnemu postępowaniu, które szkodzi środowisku naturalnemu, oraz dla zniechęcania do takiego postępowania”.

to do przyjęcia przez prawodawcę unijnego 11 kwietnia 2024 r. nowej Dyrektywy 2024/1203.

Za zasadnością wprowadzenia Dyrektywy 2024/1203 wskazywano w literaturze kilka argumentów. Po pierwsze, poruszano kwestię związaną z brakiem przejrzystości definicji, wynikających z Dyrektywy 2008/99, które z uwagi na brak zintegrowania z innymi regulacjami środowiskowymi, raziły niespójnością i lukami prawnymi⁶³⁷. Zagadnienie to odnosi się przede wszystkim do pojęcia szkody, któremu na gruncie różnych aktów prawnych prawa pochodnego UE nadawane są różnorodne znaczenia⁶³⁸. Brak koordynacji rozumienia tego pojęcia nie sprzyjał zatem spójności zewnętrznej dyrektyw związanych z ochroną środowiska, co jest tym bardziej znamienne na gruncie ustawodawstwa, którego celem jest transpozycja określonych typów czynów zabronionych. Po wtóre, wskazano na problematykę związaną z brakiem harmonizacji znamion przestępstw na poziomie ustawodawstw Państw Członkowskich oraz rozbieżności w zakresie zagrożenia ustawowego⁶³⁹. Na szczęblu Dyrektywy 2008/99/WE ustanowiono bowiem minimalny poziom harmonizacji dotyczący istoty czynów, które należy uznać za przestępstwa, zaś w odniesieniu do sankcji poprzestano na wymogu, ażeby miały one skuteczny, proporcjonalny i odstrasżający charakter.⁶⁴⁰ Po trzecie zaś, sygnalizowano problem związany z aspektem niskiej efektywności współpracy międzynarodowej w sprawach karnych, tj. prowadzeniem transgranicznych postępowań

⁶³⁷ Tak choćby o definicji „szkody”, zob. T.T. Koncewicz, L. Mering, M. Pchałek, *Prawo karne...*, s. 21–22.

⁶³⁸ Zob. M. Faure, *Vague Notions in Environmental Criminal Law*, „Environmental Liability” 2010, vol. 4, s. 121.

⁶³⁹ Ibidem, s. 20; Zob. także M. Dutu, A. Dutu, *Environmental Crime...*, s. 122; M. Faure, *Effective Proportional and Dissuasive Penalties in the Implementation of the Environmental Crime and Ship-Source Pollution Directives: Questions and Challenges*, „European Energy and Environmental Law Review” 2010, no. 19, *passim*.

⁶⁴⁰ Prawnokarna ochrona środowiska naturalnego nie została uwzględniona w katalogu tzw. europ przestępstw z art. 83 ust. 1 TfUE. Katalog ten obejmuje następujące dziedziny przestępczości: terroryzm, handel ludźmi oraz seksualne wykorzystywanie kobiet i dzieci, nielegalny handel narkotykami, nielegalny handel bronią, pranie pieniędzy, korupcja, fałszowanie środków płatniczych, przestępczość komputerowa i przestępczość zorganizowana. Wobec tego, harmonizacja prawa karnego materialnego Państw Członkowskich w tym obszarze następuje na podstawie art. 83 ust. 2 TfUE, zgodnie z którym „Jeżeli zbliżanie przepisów ustawowych i wykonawczych Państw Członkowskich w sprawach karnych okaże się niezbędne w celu zapewnienia skutecznego wprowadzania w życie polityki Unii w dziedzinie, która stała się przedmiotem środków harmonizujących, dyrektywy mogą ustanowić normy minimalne odnoszące się do określania przestępstw oraz kar w danej dziedzinie.”. Ma ona zatem wymiar harmonizacji minimalnej, której zakres przedmiotowy wyznaczony jest poprzez spełnienie przesłanek enumeratywnie wymienionych w tym przepisie. W odniesieniu do prawnokarnej ochrony środowiska naturalnego na szczęblu UE, kompetencje do takowej harmonizacji wywiódł ETS w wyroku C-176/03, *Komisja Wspólnot Europejskich v. Rada Unii Europejskiej*. Zob. R. Pereira, *Environmental...*, s. 202-207; M. Szwarc-Kuczer, *Kompetencje Unii Europejskiej w dziedzinie harmonizacji prawa karnego materialnego*, Warszawa 2011, s. 222-224.

karnych za przestępstwa przeciwko środowisku. Ostatni aspekt proceduralny wiąże się niewątpliwie z różnym poziomem skuteczności, egzekwowalności oraz merytorycznego i instytucjonalnego przygotowania organów państw członkowskich do zwalczania przestępczości środowiskowej⁶⁴¹.

Dlatego Komisja Europejska podjęła inicjatywę polegającą na dostosowaniu regulacji dyrektywy w taki sposób, który umożliwi wzmożenie prawnokarnej ochrony środowiska naturalnego. Aby poprawić skuteczność dochodzenia i ścigania w sprawach karnych w Państwach Członkowskich, w projekcie wprowadzenia Dyrektywy 2024/1203 określono sześć celów, a mianowicie:

- 1) doprecyzowanie terminów używanych w definicjach przestępstw przeciwko środowisku, które pozostawiają zbyt duże pole do interpretacji;
- 2) objęcie zakresem regulacji nowych sektorów przestępstw przeciwko środowisku;
- 3) zapewnienie bardziej skutecznych, odstraszaających i proporcjonalnych sankcji poprzez określenie rodzajów i poziomów sankcji za przestępstwa przeciwko środowisku;
- 4) wspieranie transgranicznych dochodzeń i ścigania przestępstw;
- 5) poprawę gromadzenia i rozpowszechniania danych statystycznych zgodnie ze wspólnymi standardami we wszystkich państwach członkowskich; oraz
- 6) poprawę skuteczności krajowych łańcuchów egzekwowania prawa.

Efektem tej inicjatywy jest uchwalenie nowego aktu prawnego, tj. Dyrektywy 2024/1203. Analiza przepisów nowej dyrektywy o ochronie środowiska poprzez prawo karnej prowadzi do kilku istotnych wniosków. Po pierwsze, ustawodawca unijny, podobnie jak dotychczas, **nie definiuje pojęcia środowiska**. W motywach tego aktu prawnego podkreślono jedynie, że środowisko jest dobrem publicznym⁶⁴². Jednocześnie, w motywie 1 omawianego aktu prawnego ustawodawca unijny stwierdza, że środowisko w szerokim znaczeniu powinno być chronione jako suma wszystkich zasobów naturalnych i ich funkcji. Do tychże zasobów zaliczono powietrzę, wodę, glebę, ekosystemu, dziką faunę i florę oraz siedliska oraz funkcje tych zasobów.

⁶⁴¹ M. Faure, *The Development...*, s. 144-145.

⁶⁴² Zob. motyw 57 Dyrektywy „Ponieważ środowisko nie może reprezentować siebie jako ofiary w postępowaniu karnym, do celów skutecznego egzekwowania prawa członkowie zainteresowanej społeczności powinni mieć możliwość działania w imieniu środowiska jako dobra publicznego zgodnie z prawem krajowym i z zastrzeżeniem odpowiednich przepisów procesowych”.

Co znamienne, w dyrektywie pojawia się pojęcie **ekosystemu** jako jednego ze składników środowiska, wyszczególnionego m.in. obok powietrza wody i gleby⁶⁴³. Przez ekosystem należy rozumieć dynamiczny zespół roślin, zwierząt, grzybów i mikroorganizmów oraz ich nieożywione środowisko, wspólnie tworzące jednostkę funkcjonalną, i obejmuje typy siedlisk, siedliska gatunków i populacje gatunków⁶⁴⁴. Ekosystem zdaje się być zatem pewną specyficzną subkategorią, stanowiącą element pojęcia środowiska. W tym ujęciu stanowi ono pewien zniuansowany konglomerat poszczególnych składników środowiska. Wydaje się, że ustawodawca unijny dąży kompleksowego ujęcia tego przedmiotu ochrony, jednak nie wprowadza takiej definicji do omawianego aktu prawnego. W Dyrektywie 2024/1203 wyznaczono jedynie podstawę do kategoryzacji poszczególnych składników świata ożywionego i nieożywionego jako poszczególnych elementów środowiska jako całości. **Jednakże, zważywszy na fakt, że ustawodawca unijny posługuje się zarówno pojęciem środowiska, jak i ekosystemu, nie jest właściwe ich synonimiczne rozumienie.** Ekosystem należy bowiem postrzegać raczej jako złożoną część środowiska, wyodrębnioną z uwagi na określone składniki środowiska i procesy w nich zachodzące.

Po drugie, w art. 3 Dyrektywy 2024/1203 wprowadzono podstawę do określenia przesłanek przestępstwa przeciwko środowisku. Na podstawie tego przepisu przestępstwami przeciwko środowisku są czyny wymienione w art. 3 ust. 2 i 3 dyrektywy, o ile są popełnione umyślnie, zaś czyny z ust. 4, o ile są popełnione w ramach rażącego niedbalstwa, jeżeli są bezprawne. Jednocześnie, ustawodawca unijny dookreślił rozumienie przesłanki bezprawności. Aktualnie przepisy Dyrektywy 2024/1203 wskazują, że bezprawny jest czyn sprzeczny z prawem UE, przyczyniającym się do realizacji jednego z celów unijnej polityki w dziedzinie środowiska lub przepisem ustawowym, wykonawczym lub administracyjnym Państwa Członkowskiego lub decyzją podjętą przez właściwy organ tego państwa w rzeczonym zakresie⁶⁴⁵. **Wciąż widoczny pozostaje zatem związek prawa karnego środowiska z innymi przepisami**

⁶⁴³ Zgodnie z motywem 13 Dyrektywy 2024/1203 „ekosystem” powinien również obejmować usługi ekosystemowe, dzięki którym ekosystem przyczynia się bezpośrednio lub pośrednio do dobrostanu człowieka, oraz funkcje ekosystemu, które odnoszą się do naturalnych procesów w ekosystemie. Mniejsze jednostki, takie jak ul, mrowisko lub pniak, mogą stanowić część ekosystemu, lecz nie należy ich traktować jako samodzielny ekosystem.

⁶⁴⁴ Art. 2 ust. 2 lit. c).

⁶⁴⁵ Czyn jest bezprawny, nawet gdy jest dokonany na podstawie upoważnienia wydanego przez właściwy organ państwa członkowskiego, jeżeli upoważnienie to uzyskano w wyniku oszustwa lub korupcji, wymuszenia lub przymusu, lub gdy upoważnienie w oczywisty sposób narusza odpowiednie materialne wymogi prawne.

o charakterze administracyjnym. Zatem ponownie, stwierdzić wypada, że cechą charakterystyczną zarówno pojęcia środowiska w rozumieniu prawnokarnym, jak i przestępstw godzących w to dobro prawne, jest powiązanie regulacji prawa karnego z normami z obszaru prawa ochrony środowiska.

Zatem termin „środowisko” ma charakter otwarty i nie podlega kompleksowemu zdefiniowaniu. Wydaje się, że także na gruncie Dyrektywy 2024/1203 należy przez niego rozumieć sumę składników o pochodzeniu przyrodniczym lub biologicznym, składających się na ekosystem, a także zachodzących między nimi interakcji, które podlegają ochronie prawnej na podstawie określonych regulacji prawa ochrony środowiska. W ten sposób uwydatnia się zarówno zależność prawnokarnego przedmiotu ochrony od norm prawa ochrony środowiska, jak i swoista wtórność tego pojęcia w takim sensie, że czerpie ono swoje znaczenie z całokształtu regulacji prawnych, poświęconych ochronie przyrodniczo-biologicznych elementów otoczenia człowieka i zachodzących między nimi procesów.

Po trzecie, istotnemu rozszerzeniu uległ katalog przestępstw przeciwko środowisku. Aktualnie art. 3 Dyrektywy 2024/1203 określa 20 czynów, które powinny stanowić przestępstwa przeciwko środowisku⁶⁴⁶. Ich szczegółowe omówienie zdecydowanie wykracza poza ramy analizy. W doktrynie zasadnie proponuje się typologię przestępstw ze względu na ingerencję czynu zabronionego w określony obszar związany z ochroną środowiska⁶⁴⁷. Wobec tego wyróżnia się przestępstwa:

- 1) związane z zanieczyszczeniami, odpadami i substancjami niebezpiecznymi⁶⁴⁸ – ich istota polega na wprowadzaniu do środowiska, eksploatacji, wytwarzaniu lub postępowaniu w różnej postaci z substancjami lub materiałami w sposób, który powoduje lub może powodować poważną szkodę dla określonych elementów składowych środowiska, wskazanych w przepisie typizującym⁶⁴⁹;
- 2) związane z poborem wody⁶⁵⁰ – jeden czyn zabroniony, polegający na poborze wód powierzchniowych lub gruntowych, jeżeli taki czyn powoduje lub może powodować znaczną szkodę dla stanu ekologicznego lub potencjału

⁶⁴⁶ Nowe rodzaje przestępstw określono w art. 3 ust. 2 lit. c) – e), h), i), m), p), r) i t).

⁶⁴⁷ A. Barczak, *Nowy katalog przestępstw przeciw środowisku – ujęcie praktyczne*, LEX/el.

⁶⁴⁸ Przestępstwa z art. 3 ust. 2 lit. a) – l) Dyrektywy 2024/1203

⁶⁴⁹ Wyjątkiem są czyny dotyczące bezprawnego przemieszczania odpadów oraz recyklingu statków, których istota polega na postępowaniu sprzecznym z przepisami prawa unijnego.

⁶⁵⁰ Przestępstwo z art. 3 ust. 2 lit. m).

ekologicznego jednolitych części wód powierzchniowych lub dla stanu ilościowego jednolitych części wód gruntowych;

- 3) związane z ochroną przyrody⁶⁵¹ – czyny, których istota polega na określonym postępowaniu z gatunkami chronionymi fauny lub flory lub siedliskami;
- 4) związane z ochroną warstwy ozonowej⁶⁵² – czyny, których istota polega na produkcji, wprowadzaniu do obrotu, przywozie, wywozie, wykorzystywaniu lub uwalnianiu substancji zubożających warstwę ozonową lub fluorowanych gazów cieplarnianych.

Differentia specifica wskazanych powyżej typów przestępstw stanowią poszczególne elementy środowiska. W ramach pierwszej kategorii ustawodawca unijny podkreśla co do zasady niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody zdrowiu i życiu człowieka, jakości powietrza, gleby, wody, ekosystemu, zwierząt lub roślin. Druga kategoria dotyczy wyłącznie wód powierzchniowych lub gruntowych. Trzecia skupia się wokół wartości przyrodniczych gatunków fauny i flory oraz siedlisk. Natomiast czwarta dotyczy warstwy ozonowej. Ta propozycja typologiczna pozwala na dokonanie próby uchwycenia środowiska jako sumy elementów chronionych w ramach każdej z kategorii, z perspektywy kryminalizowanych zachowań. Wydaje się bowiem, że na środowisko składają się przyrodnicze, biologiczne, geograficzne zasoby naturalne Ziemi.

Dyrektywa 2024/1203 nie pozostawia przy tym wyboru ustawodawcom Państw Członkowskich co do reżimu odpowiedzialności prawnej, przewidzianej za popełnienie tychże czynów⁶⁵³. Jeżeli czyny określone w art. 3 ust. 2 Dyrektywy zostały popełnione bezprawnie i umyślnie, to muszą stanowić przestępstwa. Z kolei art. 3 ust. 3 Dyrektywy 2014/1203 określa obowiązek ustanowienia typów kwalifikowanych tych przestępstw, jeżeli czyny stypizowane w ust. 2 powodują: zniszczenie lub rozległą i znaczną szkodę, która jest nieodwracalna albo długotrwała, dla ekosystemu o znacznych rozmiarach lub wartości środowiskowej, lub siedliska na terenie chronionym, lub dla jakości powietrza, gleby lub wody (art. 3 ust. 3). Stawia to przed polskim prawodawcą konieczność dostosowania polskiego prawa do przepisów Dyrektywy 2024/1203 w tym zakresie, także z uwzględnieniem pojęcia ekosystemu.

⁶⁵¹ Przestępstwo z art. 3 ust 2 lit. n) – r).

⁶⁵² Przestępstwo z art. 3 ust. 2 lit. s) – t).

⁶⁵³ A. Barczak, Nowy..., LEX/el.

Całkowicie nowym rozwiązaniem jest natomiast wprowadzenie przez prawodawcę unijnego katalogu sankcji dla osób fizycznych⁶⁵⁴ (art. 6) i prawnych⁶⁵⁵ (art. 7) oraz okoliczności obciążających⁶⁵⁶ lub łagodzących⁶⁵⁷ za przestępstwa przeciwko środowisku (art. 8 i 9). W zakresie kar dla osób fizycznych prawodawca unijny określił syntetyczny katalog, którego systematyka opiera się na minimalnym wymiarze górnej granicy zagrożenia ustawowego karą pozbawienia wolności za dane przestępstwa. Gradacja tej kary wynosi odpowiednio: 10 lat⁶⁵⁸, 8 lat⁶⁵⁹, 5 lat⁶⁶⁰ i 3 lat⁶⁶¹.

Obszerność i specyfika regulacji Dyrektywy 2024/1203 uzasadniają wniosek, że ustawodawca unijny dąży do objęcia środowiska ochroną prawnokarną w sposób kompleksowy. Dostrzegalna jest tendencja do szerszego wykorzystywania prawa karnego w tym obszarze. Co więcej, istotny nacisk kładzie się na kwestie restytucyjne, związane z przywróceniem środowiska do poprzedniego stanu, co powinno stanowić okoliczność łagodzącą na podstawie przepisów prawa krajowego (art. 9 lit. a) Dyrektywy 2024/1203). Specyfika omawianych regulacji, w szczególności w zakresie środków reakcji, uzasadnia twierdzenie o tym, że **systemowo zasadne jest wyodrębnienie problematyki prawnokarnej ochrony środowiska w jednym akcie prawnym.**

5. Wnioski i ocena

Przeprowadzona analiza dowodzi tego, że rozwój instrumentów ochrony środowiska poprzez prawo karne w ujęciu międzynarodowym następował paralelnie z rozwojem regulacji dotyczących zasad postępowania ze środowiskiem. Począwszy od lat 70-tych XX wieku dostrzeżono bowiem potrzebę stanowienia regulacji prawa międzynarodowego o charakterze penalnym, które odnosiły się do kwestii tego dobra prawnego.

⁶⁵⁴ Nie tylko wymiaru zagrożenia ustawowego, ale także innych środków reakcji prawnokarnej.

⁶⁵⁵ Szerzej na ten temat w rozdziale VII dysertacji.

⁶⁵⁶ Np. popełnienie przestępstwa: które spowodowało zniszczenie ekosystemu lub nieodwracalną lub długotrwałą szkodę w ekosystemie; przez funkcjonariusza publicznego w ramach wykonywania obowiązków (Dyrektywa 2024/1203 mówi o „urzędniku publicznym”); w warunkach recydywy; które bezpośrednio lub pośrednio przyniosło lub mogło przynieść korzyść majątkową; popełnionego w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

⁶⁵⁷ Np. sprawca przywrócił środowisko do stanu poprzedniego lub współdziałał z organami ścigania.

⁶⁵⁸ Za przestępstwa z art. 3 ust. 2 lit. a) – d), f), j), k), l) i r), o ile powodują śmierć człowieka.

⁶⁵⁹ Za przestępstwa z art. 3 ust. 3.

⁶⁶⁰ Za przestępstwa z art. 3 ust. 2 lit. a) – l), p), s) i t) oraz popełnione nieumyślnie w zakresie przestępstw z art. 3 ust. 2 lit. a) – d), f), j), k) i l), o ile powodują śmierć człowieka.

⁶⁶¹ Za przestępstwa z 3 ust. 2 lit. m), n), o), q) i r).

Prawo międzynarodowe ani tym bardziej prawo UE, które ma istotny wpływ na treść polskiego prawa karnego środowiska, **nie definiują wyczerpująco relewantnego przedmiotu ochrony**. Jego zakres wyznacza z reguły katalog czynów zabronionych przyjmowanych na gruncie omawianych regulacji. W szczególności w obszarze aktualnie uchwalonych aktów z obszaru międzynarodowego prawa karnego prezentowane jest nad wyraz ogólne ujęcie środowiska. Analiza dowodzi, że środowisko rozumiane jest w sposób bardzo szeroki, jako wszelkie zasoby naturalne Ziemi, przyrody żywej i nieżywej, składające się na otoczenie oraz podstawę egzystencji człowieka. Ujęcie to jest zbieżne z koncepcją wyrażoną w Deklaracji Sztokholmskiej, co konweniuje z okresem, w którym następował rozwój prawnokarnej ochrony środowiska.

Odmienność na tym tle stanowi koncepcja zbrodni „ekocydu”. Dostrzec można bowiem próbę holistycznego (kompleksowego) ujęcia tego dobra prawnego. W ramach postulowanej koncepcji „ekocydu” środowisko staje się autonomicznym dobrem prawnym, które stanowi wartość samoistną. Jednocześnie, w tym ujęciu środowisko oznacza wszystkie przyrodnicze i geograficzne składniki Ziemi, a także sfery pozaziemskiej. Jest to zatem definicja niezwykle szeroka. W jej ujęciu środowiska jest dobrem prawnym, które stanowi w swej istocie całość otoczenia, w którym żyje i funkcjonuje człowiek. Z kolei człowiek jest dla środowiska punktem odniesienia jedynie w tym sensie, że funkcjonuje w jego ramach. Oznacza to, że proponowana definicja zakłada ekocentryczne ujęcie środowiska. Niemniej w ramach rozwoju koncepcji „ekocydu” dochodzi do próby uchwycenia istoty omawianego dobra prawnego przez nadanie mu ram definicyjnych. Wydaje się przy tym, że aktualnie prezentowane założenia definicyjne dowodzą wniosku, że w ramach „ekocydu” środowisko ujmowane jest jako kompleksowa całość, będąca samoistnym dobrem prawnym, z perspektywy ekocentrycznej. W mojej ocenie stanowi to wyraz swoistej zmiany paradygmaty w przedmiocie prawnokarnej ochrony środowiska w międzynarodowym prawie karnym. W takim ujęciu to środowisko jako autonomicznie postrzegana wartość, bez względu na znaczenie jakie odgrywa w życiu człowieka, stanowi przedmiot ochrony prawnokarnej.

Jednocześnie, reprezentatywna jest tendencja do rozszerzania zakresu zastosowania instrumentów prawnokarnych w ochronie jego poszczególnych elementów. Zagadnienie to można zaobserwować zarówno w obszarze międzynarodowego prawa karnego, jak i aktów prawa międzynarodowego, które zobowiązują państwa-strony do stanowienia

regulacji prawa krajowego lub ratyfikowania ich postanowień do krajowych porządków prawnych.

Na gruncie prawa europejskiego, w tym w szczególności prawa UE, ewidentna jest zależność przestępstw środowiskowych z regulacjami o charakterze administracyjnym. W regulacjach przyjętych w strukturach Rady Europy podkreśla się komplementarny i subsydiarny charakter reakcji karnoprawnej. W istocie uzupełnia ona jedynie ochronę sektorową i regulacyjną. W prawie UE kolei dochodzi wprost do powiązania istoty przestępstw środowiskowych z przesłanką bezprawności rozumianą jako naruszenie zasad postępowania ze środowiskiem naturalnym lub jego poszczególnymi elementami, przyjętymi w prawie UE. Z jednej strony zbliża do ustawodawstwa państw członkowskich UE w zakresie spektrum ochrony prawnej środowiska naturalnego, albowiem ustawodawca unijny chroni jednolite zasady postępowania z omawianym dobrem prawnym, przyjęte w politykach unijnych.

Z drugiej natomiast strony, zasada jest konstatacją, że **rozwiązania przyjęte na gruncie Dyrektywy 2024/1203 w istocie w pierwszej kolejności chronią egzekwowanie prawa unijnego w postaci obowiązków regulacyjnych**, pomimo deklaracji prawodawcy unijnego, że środowisko zasługuje na ochronę prawnokarną jako samoistna wartość (dobro prawne). Przy tym, wydaje się, że taki stan rzeczy pozwala stwierdzić, iż do pojęcia środowiska należy zaliczyć także regulacje prawne, które określają zasady postępowania i standard bezpieczeństwa określonych ekosystemów oraz innych przyrodniczo-biologicznych składników otoczenia człowieka. Uwypukla to zależność prawnokarnego przedmiotu ochrony od norm prawa ochrony środowiska. Wydaje się zatem, że środowisko jest pojęciem wtórnym w tym sensie, że czerpie ono swoje znaczenie z całokształtu regulacji prawnych, poświęconych ochronie przyrodniczo-biologicznych elementów otoczenia człowieka i zachodzących między nimi procesów. Konsekwencją takiego, niezwykle szerokiego ujęcia środowiska, jest zakres jego ochrony prawnej, w tym prawnokarnej. Tam, gdzie uwydatnia się związek unijnych norm prawa ochrony środowiska z regulacjami prawnokarnym, dochodzi do rozszerzenia zakresu ochrony prawnej tego pojęcia. Wydaje się bowiem, że zasadniczym celem stanowienia norm prawa ochrony środowiska, w tym przepisów administracyjno-regulujących, jest zapewnienie adekwatnego standardu bezpieczeństwa tego dobra prawnego. Z kolei wówczas, gdy egzekwowanie tych norm wzmocnione jest normami prawnokarnym w tym znaczeniu, że treść przepisów prawa ochrony środowiska

współwyznacza sferę bezprawności przepisów karnych, dochodzi do rozszerzenia zakresu ochrony prawnej.

Rozdział IV. Środowisko jako przedmiot ochrony w polskim prawie karnym

1. Wprowadzenie

Kolejny aspekt prowadzonych rozważań dotyczy ujęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony w świetle obecnie obowiązującego, polskiego prawa karnego. W stanie prawnym *de lege lata* omawiane dobro prawne zostało bowiem uregulowane jako rodzajowy przedmiot ochrony rozdziału XXII k.k. Niemniej jednak, jak zaznaczono w rozdziale II niniejszej pracy⁶⁶², w polskim porządku prawnym obowiązuje szereg przestępstw pozakodeksowych, które zaliczane są rodzajowo do prawa karnego środowiska. Tym, co przesądza o zakwalifikowaniu określonych typów przestępstw do godzących w środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony jest z kolei **przedmiot regulacji** ustawy szczegółowej, w której zawarto stosowne przepisy prawnokarne⁶⁶³. Innymi słowy, jeżeli jest tak, że w akcie prawnym rangi ustawy z dziedziny szeroko pojętej ochrony środowiska zawarto przepisy typizujące czyny zabronione, to zalicza się je do prawa karnego środowiska. Wobec tego, to właśnie perspektywa przedmiotu regulacji aktu prawnego będzie stanowić istotny punkt odniesienia dla analizy prowadzonej w ramach niniejszego rozdziału.

Szczegółowe pytanie badawcze tej części pracy dotyczy tego, jak należy rozumieć środowisko jako dobro prawne, podlegające ochronie normami polskiego prawa karnego. Innymi słowy, jakie jest znaczenie i sposób ujęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony w prawie karnym. Skoro jest tak, że środowisko – najogólniej rzecz ujmując – stanowi dobro kolektywne i uniwersalne, to objaśnienia wymaga jego treść i zakres na gruncie prawa karnego. Należy jednak zauważyć, że rekonstrukcja treści tego dobra prawnego może być zadaniem niełatwym. Wynika to z istotnego rozproszenia przepisów prawnokarnych w aktach prawnych, których przedmiotem regulacji jest ochrona środowiska. Tym samym, należy postawić pytanie **jakie znaczenie ma technika legislacyjna w zakresie objęcia środowiska ochroną prawnokarną dla ustalenia tego pojęcia**.

⁶⁶² Zob. szerzej rozdział II.6.2.2. niniejszej rozprawy.

⁶⁶³ Zob. m.in. R. Łyżwa, *Karnoprawne...*, s. 380; R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność penalna za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, s. 7-9.

Nie jest przy tym jasne czy ustalenie znaczenia pojęcia środowiska w kontekście prawnokarnym jest zjawiskiem możliwym do realizacji, zważywszy na niezwykle rozległy zakres semantyczny tego pojęcia. Jak bowiem zasygnalizowano we wcześniejszej części dysertacji⁶⁶⁴, o środowisku należy mówić w ujęciu relacyjnym, wyznaczonym: po pierwsze przez podmiot; po drugie, przez zbiór czynników oddziałujących na podmiot, a zatem przedmiot oddziaływania; oraz – po trzecie – sam proces oddziaływania tychże czynników na podmiot. W ten sposób, poprzez wyodrębnienie wskazanych członów tej definicji możemy mówić najogólniej o jakimś środowisku, oddziałującym na kogoś/coś. Treść tego pojęcia może być zatem zrelatywizowana w zależności od przyjętych członów tej relacji. *In genere* natomiast można skonstatować, że przy przyjęciu określonych założeń metodologicznych, środowiskiem jest w istocie wszystko co otacza podmiot tej relacji. Wobec tego, prowadzona analiza będzie zmierzać do odpowiedzi na pytanie czy *de lege lata* możliwe jest ustalenie znaczenia pojęcia środowiska jako kompleksowego (całościowego) rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej czy też dogmatycznie należy mówić o poszczególnych składnikach (komponentach) środowiska jako przedmiotach ochrony

Treść rozdziału zdeterminowana jest szczegółowymi hipotezami badawczymi tej części pracy. Wydaje się bowiem, że kompleksowe zdefiniowanie środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony instrumentami prawa karnego nie jest *de lege lata* możliwe z uwagi na charakterystykę, specyfikę i obszerność tego pojęcia. Ujęcie tego dobra na płaszczyźnie prawnokarnej określone jest sposobem ochrony poszczególnych elementów (komponentów) środowiska, jako jego składowych oraz regulacji wyznaczających normy postępowania z tym środowiskiem, co determinuje obszerny zakres przepisów prawnych, w tym prawnokarnych w tym obszarze. W konsekwencji nie sprzyja to zintegrowanej i spójnej ochronie środowiska w ramach tej gałęzi prawa. Z drugiej jednak strony wydaje się, że przyjęcie określonej techniki legislacyjnej, polegające na objęciu środowiska jako formalnego rodzajowego przedmiotu ochrony w ramach jednego aktu prawnego sprzyja kompleksowemu jego kompleksowemu ujęciu, co jednak nie jest realizowane w polskim porządku prawnym *de lege lata*

Przed przystąpieniem do analizy konieczne jest jeszcze poczynienie kilku uwag natury ogólnej. Umożliwią one bowiem uporządkowanie dalszego wywodu oraz nadanie określonego kontekstu co do stanu dogmatyki w ramach przedmiotu badań. Szczegółowy

⁶⁶⁴ Zob. szerzej na ten temat rozdział I.2.1. niniejszej rozprawy.

problem badawczy tej części pracy stanowi kwestia uchwycenia specyfiki środowiska w kontekście przedmiotu prawnokarnej ochrony. Ustalenie tego *co chronimy* normami prawa karnego umożliwia bowiem następnie wnioski i postulaty co do tego *jak chronimy* oraz *jak powinniśmy chronić*. Przekłada się to zatem na realizację podstawowych funkcji prawa karnego, a w szczególności funkcji ochronnej. Konsekwentnie przyjmuję bowiem, że podstawową funkcją realizowaną przez prawo karne jest ochrona istotnych społecznie wartości (dóbr prawnych), z uwzględnieniem ich specyfiki, a także modelu i zasad przypisywania oraz wymierzania tejże odpowiedzialności. Niemniej **zagadnienia dotyczące sposobu ochrony środowiska będą przedstawiane w zakresie niezbędnym dla ustalenia treści tego dobra prawne na gruncie prawa karnego**. Głównym punktem odniesienia dla prowadzonych rozważań jest bowiem treść pojęcia środowiska, a nie rekonstrukcja instrumentów jego ochrony. Szczegółowa analiza drugiego ze wskazanych aspektów wykraczałaby bowiem poza ramy określone problemem badawczym pracy. Niemniej, jak zaznaczono w ramach wniosków rozdziału I, środowisko częstokroć jest ujmowane w porządku prawnym właśnie z perspektywy instrumentów prawnych poświęconych jego ochronie. Zatem w niezbędnym zakresie kwestia ta również będzie podlegała omówieniu.

W ramach uwag porządkujących wskazuję, że prowadzona analiza umożliwi postawienie wniosków oraz postulatów w zakresie tego czy z perspektywy treści pojęcia środowiska jako przedmiotu prawnokarnej ochrony, a następnie także efektywnej realizacji celów prewencyjnych, zasadne jest przyjęcie określonej techniki legislacyjnej, polegającej na kompleksowym uregulowaniu tej problematyki w ramach jednego aktu prawnego. W literaturze przedmiotu wskazuje się bowiem, że to właśnie rozproszenie przestępstw pozakodeksowych przeciwko środowisku w systemie prawa karnego rzutuje na trudności w uchwyceniu istoty tego dobra prawnego, a w konsekwencji nie sprzyja jego spójnej i efektywnej ochronie⁶⁶⁵. Twierdzenia te wymagają weryfikacji i stosownego, krytycznego ustosunkowania się do nich⁶⁶⁶.

⁶⁶⁵ Zob. m.in. M. Bojarski, W. Radecki, *O pełną kodyfikację prawa karnego*, Prok. i Pr. 1995, Nr 5, s. 57 i nast.

⁶⁶⁶ Zob. R. Zawłocki, *O potrzebie...*, passim; R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, s. 9.

2. Sposoby ujęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej w prawie polskim

2.1. Treść pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej

Co do znaczenia pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej, w pierwszej kolejności wymaga zaznaczenia, że ustawodawca ujmuje je w ramach tej kategorii, na co wskazuje intytulacja rozdziału XXII k.k. Takie ujęcia dominują też w literaturze przedmiotu⁶⁶⁷. Nauka prawa karnego odnosi się jednak do środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony bez szczegółowej analizy znaczenia tego pojęcia. Spoglądając na reprezentatywne opracowania komentarzowe do k.k., zauważyć można, że rzeczzone dobro prawne objaśniane jest co do zasady jako synteza dwóch składników. Mianowicie, wyznaczają je treść definicji legalnej wysłowionej w art. 3 pkt 39 POŚ oraz katalog indywidualnych przedmiotów ochrony, stanowiących komponenty składowe nadrzędnego względem nich pojęcia środowiska. Tak do omawianego zagadnienia podchodzą Grzegorz Bogdan⁶⁶⁸ Małgorzata Gałązka⁶⁶⁹, Dagmara Gruszecka⁶⁷⁰, Marek Kulik⁶⁷¹, A. Marek⁶⁷², W. Radecki⁶⁷³, Iwona Sepioło-Jankowska⁶⁷⁴, Jacek Sobczak⁶⁷⁵, Maciej Szwarczyk⁶⁷⁶, czy Piotr Zakrzewski⁶⁷⁷. Podobnie tę kwestię przedstawia także Jerzy Lachowski. Autor ten wskazuje jednak na przyrodniczy kontekst tego pojęcia, stwierdzając, że „ustawodawca stara się tym samym zarówno przeciwdziałać zniszczeniom w świecie roślinnym i zwierzęcym, jak i chronić

⁶⁶⁷ Zob. m.in. G. Bogdan, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, Warszawa 2017, Rozdział XXII, LEX/el.; J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrżosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, Rozdział XXII, LEX/el.; A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, art. 181, LEX/el.; L. Mering, *Prawo...*, s. 34; I. Sepioło-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 181, nb. 10.

⁶⁶⁸ G. Bogdan, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, Rozdział XXII.

⁶⁶⁹ M. Gałązka, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis Rozdział XXII, nb. 1.

⁶⁷⁰ D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, LEX/el., Rozdział XXII.

⁶⁷¹ M. Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2024, LEX/el., art. 181.

⁶⁷² A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *Kodeks...*, art. 181.

⁶⁷³ W. Radecki, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX/el., Rozdział XXII.

⁶⁷⁴ I. Sepioło-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 181, nb. 10.

⁶⁷⁵ J. Sobczak, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 1195-1196.

⁶⁷⁶ M. Szwarczyk, [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX/el., Rozdział XXII.

⁶⁷⁷ P. Zakrzewski, [w:] J. Majewski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, LEX/el., Rozdział XXII.

gatunki zwierząt oraz tereny szczególne z punktu widzenia ochrony przyrody”⁶⁷⁸. Przy tym, to odwołanie do kontekstu przyrodniczo-naturalnego jest dominujące przy wyjaśnieniu prawnokarnego rozumienia omawianego przedmiotu ochrony na gruncie k.k.

Tradycyjnie środowisko ujmowane jest jako dobro prawne uniwersalne⁶⁷⁹ (kolektywne⁶⁸⁰, społeczne⁶⁸¹, ściśle społeczne⁶⁸²). Należy przez to rozumieć, że jest to wartość społeczna, ponadindywidualna, której nie można przypisać ściśle określonej jednostce (w odróżnieniu od zdrowia, życia czy mienia). W ten sposób środowisko wykazuje podobieństwo do takich uniwersalnych dóbr prawnych jak bezpieczeństwo powszechne, wymiar sprawiedliwości czy bezpieczeństwo w komunikacji⁶⁸³. Przyjmuje się, wobec tego, że z uwagi na społeczny wymiar środowiska jako wartości uniwersalnej, przestępstwa godzące w to dobro prawne postrzegane są jako tzw. przestępstwa bez ofiar (ang. *victimless crimes*⁶⁸⁴)⁶⁸⁵. Oznacza to, że skutek czynów godzących w środowisko i wartościowanych prawnokarnie, nie pojawia się pokrzywdzony w rozumieniu regulacji prawa karnego (procesowego)⁶⁸⁶.

Możliwość ujęcia środowiska jako kompleksowego i generalnego przedmiotu ochrony prawnokarnej może okazać się wątpliwa właśnie z uwagi na wskazaną specyfikę tego dobra prawnego. Jest tak pomimo tego, że w polskiej doktrynie prawa karnego co do zasady dominuje odwołanie właśnie do kompleksowego ujęcia środowiska, zgodnie z definicją przyjętą w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska. Można jej jednak przeciwstawić koncepcję, zgodnie z którą ochronie prawnokarnej podlegają jedynie poszczególne elementy (komponenty, przejawy, składniki, gałęzie⁶⁸⁷) środowiska a nie kompleksowo ujmowane dobro prawne *per se*⁶⁸⁸. W tym znaczeniu ochroną prawnokarną nie jest objęty ogół elementów przyrodniczych, stanowiących składniki środowiska. Kierunek jest odwrotny, ponieważ ochroną prawnokarną objęte są

⁶⁷⁸ J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Rozdział XXII.

⁶⁷⁹ A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 172-173.

⁶⁸⁰ D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, Rozdział XXII, LEX/el.

⁶⁸¹ R. Zawłocki, *Karnopravna...*, s. 128-129.

⁶⁸² L. Mering, *Prawo karne w ochronie środowiska – przedmiot ochrony*, OŚPiP 2007, nr 3 (49), s. 27-28;

L. Mering, *Środowisko jako przedmiot ochrony karnopravnej*, GSP 2005, TOM XIV, s. 725-726.

⁶⁸³ L. Mering, *Prawo...*, s. 173.

⁶⁸⁴ E. Skinnider, *Victims of Environmental Crimes – Mapping the Issues*, Vancouver 2011, s. 23.

⁶⁸⁵ E. Hryniewicz-Lach, *Kompensacja szkód wyrządzonych przestępstwami przeciwko środowisku naturalnemu*, [w:] R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 211.

⁶⁸⁶ L. Mering, *Prawo...*, s. 173.

⁶⁸⁷ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 129.

⁶⁸⁸ *Ibidem*, s. 130-131.

wyszczególnione (lecz nie wszystkie) składniki środowiska, które sumarycznie składają się na ujęcie rodzajowego przedmiotu ochrony w kontekście aktualnie obowiązującego prawa karnego⁶⁸⁹.

Na niemożność ujęcia środowiska jako kompleksowego i jednolitego przedmiotu ochrony zwracała uwagę *Genowefę Rejman* na gruncie stanu prawnego poprzedzającego wejście w życie aktualnie obowiązującego k.k. Zdaniem tej autorki zasadne jest wyodrębnienie poszczególnych elementów środowiska, które wchodzą w jego zakres, i które podlegają ochronie⁶⁹⁰. Podobnie rzecz zdawał się ujmować *W. Radecki*, który, postulując określenie rodzajowego przedmiotu ochrony w przepisach k.k., wskazywał, że należy przezeń rozumieć sumę poszczególnych elementów środowiska oraz związków pomiędzy nimi, a ponadto ich właściwy stan oraz zdatność do zaspokajania m.in. zdrowotnych, rekreacyjnych czy też estetycznych potrzeb człowieka i społeczeństwa⁶⁹¹. Na gruncie aktualnie obowiązującego ustawodawstwa autor ten wskazuje natomiast, że prawidłowym ujęciem środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony jest odniesienie się do definicji zaproponowanej przez *W. Brzezińskiego*⁶⁹². Zgodnie z nią środowiskiem jest ogół elementów naturalnych, tzn. elementów stworzonych przez naturę, ale w mniejszym lub większym stopniu przekształconych przez gospodarczą działalność człowieka, składających się w danym miejscu i czasie na warunki życia ludzkiego⁶⁹³. Wydaje się zatem, że w tym ujęciu środowisko postrzegane jest jako swoista całość. Stanowi to emanację koncepcji kompleksowej ochrony prawnokarnej środowiska, niemniej co do takiego stanowiska można sformułować pewne zastrzeżenia. Zasygnalizowane objaśnienie ma walor eksplanacyjny o tyle tylko, że wyraża ogólną definicję środowiska, która może być aprobowana na gruncie porządku prawnego. Niemniej w żadnym razie nie stanowi ono uszczegółowienia znaczenia pojęcia środowiska w kontekście rodzajowego przedmiotu prawnokarnej. Innymi słowy, wydaje się, że odniesienie się do definicji postulowanej przez *W. Brzezińskiego* ma znaczenie generalne i nie objaśnia znaczenia tego dobra prawnego w sferze prawa karnego materialnego. Gdyby zatem przyjąć pogląd wyrażany przez *W. Radeckiego*, to prowadzona analiza zostałaby spuentowana twierdzeniem, że środowisko jako

⁶⁸⁹ Por. L. Mering, *Ochrona środowiska w nowym kodeksie karnym*, GSP 1999, nr IV, s. 121.

⁶⁹⁰ G. Rejman, L. Falandysz, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w prawie karnym*, SI 1974, z. II, s. 103-104.

⁶⁹¹ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 131.

⁶⁹² W. Brzeziński, *Ochrona...*, s. 28-29. Zob. W. Radecki, [w:] L. Gardocki (red.), *System...*, s. 515-516.

⁶⁹³ Ibidem.

rodzajowy przedmiot ochrony jest w istocie dokładnie tym, co zostało wyrażone w definicji legalnej z art. 3 pkt 39 POŚ⁶⁹⁴.

Problematykę pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony w istotny sposób poruszał także *Leszek Mering*. Interesują rozważania zostały przedstawione w szczególności w publikacjach z początkowego okresu obowiązywania rozdziału XXII k.k.⁶⁹⁵ Przywołany autor zwraca uwagę, że co do zasady przedmiotem ochrony jest środowisko rozumiane w sposób przyrodniczy. W ramach obszernej definicji, opartej o odwołania do ustawodawstwa z obszaru prawa ochrony środowiska⁶⁹⁶, autor ten wskazuje, że:

„na środowisko składają się biosfera, czyli warstwa powłoki ziemskiej (litosfery, hydrosfery, atmosfery), w której istnieją warunki rozwoju życia i która jest zasiedlana przez żywe organizmy; przyroda, czyli zarówno ogół gatunków roślinnych i zwierzęcych, żyjących w ramach właściwych dla nich ekosystemów i biotypów oraz inne elementy przyrody, służące zaspokojeniu potrzeb materialnych i dostępne dla eksploatacji; tzw. kultury, będące podstawowymi źródłami zaspokajania potrzeb w zakresie wyżywienia i innych potrzeb ekonomicznych oraz całokształt warunków materialnych, składających się na materialny komfort społeczności”⁶⁹⁷

To ujęcie jest niezwykle szerokie i otwarte, co może sugerować aprobatę koncepcji środowiska jako kompleksowego przedmiotu ochrony. *L. Mering*, tłumacząc takie stanowisko, wskazuje na dwie kwestie. Po pierwsze, podkreśla, że przez środowisko w istocie należy rozumieć ogół elementów przyrodniczych. Po drugie zaś – co jawi się jako bardziej istotne – uwypukla, że otwartość i elastyczność tego pojęcia uzasadnione są potrzebą uadekwatniania zakresu ochrony, z uwagi na zachodzące przemiany społeczno-cywilizacyjne. Innymi słowy, pojęcie to musi cechować się elastycznością tak, aby zasadne było następcze objęcie prawnokarną ochroną tych składników środowiska, które dotychczas były wolne od regulacji⁶⁹⁸. To z kolei zdaje się potwierdzać tezę,

⁶⁹⁴ W. Radecki, [w:] L. Gardocki (red.), *System...*, s. 515-516.

⁶⁹⁵ Zob. L. Mering, *Prawo...*, s. 29 i nast.; L. Mering, *Środowisko...*, s. 729 i nast.; L. Mering, *Spoleczna szkodliwość przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] B. Rakoczy, M. Pchałek (red.), *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, Warszawa 2010, s. 353 i nast.

⁶⁹⁶ W szczególności do ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska, zob. przypis 197.

⁶⁹⁷ Zob. L. Mering, *Prawo...*, s. 29 i nast.; L. Mering, *Środowisko...*, s. 729. Por. J. Ciechanowicz, *Prawo ochrony środowiska*, Koszalin 1995, s. 29.

⁶⁹⁸ L. Mering, *Środowisko...*, s. 730.

że środowisko jako przedmiot ochrony jest raczej sumą elementów przyrodniczych poddanych regulacji prawnokarnej niż całościowym przedmiotem ochrony⁶⁹⁹.

Ponadto, w doktrynie wskazuje się, że środowisko jest objęte ochroną prawnokarną z uwagi na jego znaczenie dla życia i rozwoju człowieka⁷⁰⁰. Perspektywa ta ma charakter antropocentryczny, albowiem ochrona środowiska uzasadniona jest w istocie dobrostanem funkcjonującego w nim człowieka. Rzecz jasna jest tak, że odpowiedni stan środowiska w postaci jego adekwatnej jakości, wyznacza podstawę bezpiecznej egzystencji człowieka. Wobec tego pomiędzy dobrostanem środowiska a bezpieczeństwem i ochroną życia człowieka⁷⁰¹ zachodzi korelacja. Potrzeba ochrony życia człowieka uzasadnia w tym ujęciu ochronę środowiska. Z kolei ochrona środowiska stanowi swego rodzaju fundament dla ochrony dóbr właściwych⁷⁰², a zatem zdrowia i życia człowieka. W literaturze przedmiotu pogląd ten uzasadnia się poprzez odwołanie do koncepcji zrównoważonego rozwoju, której centrum jest człowiek i jego funkcjonowanie jako wartości najwyższe w przyrodzie. Zatem zapewnienie odpowiedniego stanu środowiska wyznacza możliwość samorealizacji ludzkich potrzeb⁷⁰³. Na ten aspekt zwraca uwagę *Agnieszka Rybak-Starczak*, która wskazuje, że:

„Środowisko naturalne człowieka należy określić jako wartość o zasadniczym znaczeniu dla człowieka. Jego używanie staje się problemem moralnym. Człowiek ponosi moralną odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń. Musi uświadomić sobie, iż nie można bezkarnie i dowolnie używać środowiska: trzeba brać pod uwagę ograniczenie zasobów naturalnych, których część nie odnawia się. Używanie ich tak, jakby były niewyczerpane, naraża na niebezpieczeństwo obecne i przyszłe generacje.”⁷⁰⁴

2.2. Koncepcja środowiska jako instrumentalnego przedmiotu ochrony prawnokarnej

Na podstawie przeprowadzonej analizy zasadnie można twierdzić, że środowisko jest dobrem prawnym o charakterze instrumentalnym⁷⁰⁵. W tym znaczeniu jego ochrona

⁶⁹⁹ Ibidem, s. 742.

⁷⁰⁰ Zob. L. Falandysz, *Prawnokarna ochrona środowiska człowieka*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1978, nr 8, s. 164; A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 172-173.

⁷⁰¹ Zarówno w rozumieniu egzystencji i realizacji funkcji życiowych, jak i w ujęciu funkcjonalnym, tj. realizacji ludzkich aspiracji, rozwoju oraz wszelkich podejmowanych przez człowieka przedsięwzięć.

⁷⁰² Zob. na ten temat D. Gruszecka, *Pojęcie...*, s. 139, 147-148;

⁷⁰³ W. Radecki, *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, Warszawa 1995, s. 31.

⁷⁰⁴ A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 174.

⁷⁰⁵ Sz. Tarapata, *Dobro...*, s. 101.

uzasadniona jest celem ochrony innych, usytuowanych wyżej hierarchicznie dóbr prawnych, które mają charakter dóbr samoistnych⁷⁰⁶. W szczególności jest tak, że środowisko jest warunkiem biologicznej egzystencji ludzkości i to właśnie ten aspekt bezsprzecznie uzasadnia jego ochronę prawnokarną. Ponadto, wskazuje się niekiedy, że to prawo człowieka do niezakłóconego korzystania ze środowiska, i to nie w rozumieniu gospodarczym, lecz polegającego na kontakcie z elementami środowiska w jakichkolwiek formach, jest podstawą objęcia środowiska ochroną prawną⁷⁰⁷. Oznacza to, że w takim ujęciu środowisko nie jest autonomicznym dobrem prawnym. Jego ochrona uzasadniona jest celami antropocentrycznej aktywności człowieka. A to z kolei sprawia, że środowisko jako przedmiot ochrony jest raczej zjawiskiem wykreowanym normami prawnymi, nie zaś pozaprawną wartością samoistną, zasługującą na ochronę prawną.

Pogląd taki znajduje swoje potwierdzenie w dorobku nauki niemieckiej. Odniesienie się do stanowisk prezentowanych właśnie w doktrynie niemieckiej ma znaczenie o tyle, że dorobek myśli niemieckiego prawa karnego w znaczący sposób ukształtował poglądy wyrażane w polskiej karnistyce⁷⁰⁸. Szczególnie doniosłe jest przy tym znaczenie doktryny niemieckiego prawa karnego na temat pojęcia dobra prawnego, ponieważ – jak zasygnalizowano we wstępie do niniejszej dysertacji⁷⁰⁹ – to właśnie stamtąd wywodzą się najbardziej reprezentatywne poglądy nauki w tym zakresie⁷¹⁰. Wobec tego warto zaznaczyć, że część przedstawicieli tamtejszej doktryny prawa karnego⁷¹¹ **odmawia zasadności posługiwania się pojęciem dobra chronionego prawem karnym w kontekście środowiska**. Reprezentatywne są w tym przedmiocie poglądy *Güntera Stratenwertha*, który wskazywał, że środowisko ze względu na swoje rozmiary jest zjawiskiem tak rozległym, że nie jest możliwe wyznaczenie zakresu jego ochrony⁷¹². Zdaniem tego autora, aby mówić o przedmiocie ochrony konieczne jest

⁷⁰⁶ Ibidem.

⁷⁰⁷ Zob. P. Mazur, *Prawo...*, s. 51-54.

⁷⁰⁸ Zob. m.in. A. Liszewska, K. Skotnicki (red.), *Związki prawa polskiego z prawem niemieckim*, Łódź 2006, *passim*. Stało się tak również co do koncepcji prawa karnego środowiska. D. Danecka i W. Radecki podkreślają, że koncepcja ta została wyrażona w niemieckiej doktrynie prawa karnego na początku lat 70-tych XX wieku, a jej rozkwit nastąpił wraz z wprowadzeniem do niemieckiego kodeksu karnego stosownych regulacji dotyczących przestępstw przeciwko środowisku. Zob. D. Danecka, W. Radecki, *Prawo karne...*, s. 190.

⁷⁰⁹ Zob. szerzej Wstęp, pkt. 2.2. niniejszej rozprawy.

⁷¹⁰ Zob. na ten temat m.in. D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 19-49.

⁷¹¹ Z reguły ci przedstawiciele doktryny, którzy opowiadają się za systemowo-immanentnym rozumieniem dobra prawnego.

⁷¹² G. Stratenwerth, *Zukunftssicherung mit den Mitteln Strafrechts?*, ZStW 1997, s. 679 i nast.

wskazanie jakiegoś skonkretyzowanego komponentu dobra prawnego, tak jak w przypadku dóbr indywidualnych (np. własności czy nietykalności cielesnej). Tymczasem w odniesieniu do środowiska nie jest to możliwe. Specyfika zachowań sprawczych, które składają się na powstanie konkretnej i wymiernej szkody w środowisku czy też w jego poszczególnych składnikach polega bowiem na trudnościach w przypisaniu związku przyczynowego pomiędzy tymi zachowaniami a określonym uszczerbkiem w środowisku. Objasniając bliżej ten pogląd wydaje się, że należy mieć przez to na myśli przykładową sytuację, w której emisja określonej substancji w miejscu X, przyczyni się do degradacji jakości powietrza bądź też powłoki ozonowej nie tylko w miejscu X, lecz w szerszych rozmiarach. Przy czym jednocześnie, ta degradacja jest efektem nie tylko danej emisji wygenerowanej przez określonego sprawcę, którego czyn podlega prawnokarnemu wartościowaniu, lecz składową działań wielu emitentów. Wobec tego dokładne przypisanie określonego uszczerbku danemu sprawcy nie wydaje się praktycznie możliwe. A to z kolei prowadzi do konieczności wprowadzenia do systemu prawnego norm kryminalizujących zachowania, które nie tyle powodują uszczerbek, lecz stwarzają niebezpieczeństwo⁷¹³.

Co więcej, ochrona środowiska ma charakter prospektywny, a zatem zorientowany na zabezpieczenie odpowiedniej jakości elementów przyrodniczych w przyszłości. W tym ujęciu prawo karne miałoby na celu ochronę bezpieczeństwa tychże elementów. A to z kolei prowadzi przywołanego autora do krytycznej konstatacji, że nie jest możliwe określenie kryteriów wyznaczających bezpieczeństwo środowiska w przyszłości⁷¹⁴. Takie kryteria mogą być ustalone tylko w oparciu o decyzje prawodawcy, który rozwiązując określone problemy związane z ochroną środowiska, wprowadza normy wyznaczające standard postępowania z tym dobrem prawnym bądź też – mówiąc precyzyjniej – jego poszczególnymi składnikami (komponentami). Wobec tego, prawo karne powiązane jest z tym standardem, unormowanym przez prawodawcę. Konsekwencją powyższego jest wniosek, że nie jest możliwe postrzeganie środowiska jako całości w kontekście przedmiotu ochrony prawnokarnej o pochodzeniu przedprawnym (pozaprawnym, systemowo-transcendentnym). W takiej konstelacji ochronie podlegają pewne składniki środowiska, jednak jedynie w związku z prawnopozytywną decyzją ustawodawcy w zakresie wyznaczenia przywołanego standardu, statuującego zasady postępowania ze środowiskiem. Refleksja ta odnosi się

⁷¹³ Ibidem, s. 682. Por. H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 15-16.

⁷¹⁴ Zob. omówienie poglądów Güntera Stratenwertha w: H.J. Hirsch, *W kwestii...*, s. 15-16.

przy tym nie tylko do środowiska, lecz również do innych dóbr uniwersalnych, co do których ustawodawca wprowadza ochronę na przedpolu ich naruszenia, a zatem chroni przed określonym niebezpieczeństwem.

Miejscami doktryna niemieckiej nauki o dobru prawnym idzie jeszcze o krok dalej, odmawiając pojęciu środowiska jakiegokolwiek znaczenia dla prawa karnego.

D. Gruszecka, referując poglądy przedstawicieli niemieckiej nauki, przytacza, że:

„środowisko naturalne nie jest klasycznym dobrem, nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę poszczególne jego elementy, jak gleba, woda czy powietrze. Nie chronimy przecież gleby ani wody, nie chronimy też procesów, które w nich następują, nie chronimy klimatu ani poszczególnych biotopów. Po prostu każde wyszczególnienie musi okazać się niewystarczające. Jeżeli chronimy to wszystko razem i jeszcze parę innych rzeczy, o których możemy tylko przypuszczać, że mogą mieć wpływ na równowagę ekologiczną (kolejne nieostre pojęcie), to jak możemy stwierdzić, które działania i jaki stopień ich intensywności jest już dla środowiska niebezpieczny oraz jakie działania powinny być zagrożone pod groźbą sankcji karnej.”⁷¹⁵

Przedstawione poglądy prowadzą do wniosku, że środowisko jako dobro prawne jest pojęciem wykreowanym na podstawie określonych decyzji prawodawcy, dążących do zapewnienia bezpieczeństwa określonym, zindywidualizowanym przedmiotom ochrony. W tym znaczeniu środowisko jest konstruktem nad wyraz szerokim i swego rodzaju sztucznym. W jego ramach mieści się bowiem wszystko to, co ma służyć ochronie podstaw naturalno-biologicznej egzystencji człowieka. Innymi słowy, środowisko jest chronione w celu zapewnienia bezpieczeństwa innych dóbr prawnych, usytuowanych wyżej w hierarchii dóbr prawnych. To z kolei sprawia, że trudno jest twierdzić, że w prawo chroni środowisko jako całość, ponieważ zakres znaczeniowy tego pojęcia w istocie nie jest możliwy do ustalenia.

2.3. Antropocentryczna perspektywa prawnokarnej ochrony środowiska

W dyskusji doktrynalnej na temat omawianej problematyki D. Gruszecka dochodzi do wniosku, że punktem odniesienia do ochrony środowiska zawsze jest człowiek⁷¹⁶. Zarówno jako jednostka, jak i członek społeczności funkcjonującej w środowisku jako

⁷¹⁵ Zob. D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 39; D. Gruszecka, *Pojęcie...*, s. 144-145.

⁷¹⁶ Ibidem.

wartości kolektywnej. Owszem, jest tak, że na gruncie nauk przyrodniczych przez środowisko rozumie się ogół procesów zachodzących w świecie przyrodniczym, z uwzględnieniem ich wzajemnego oddziaływania. Niemniej ten aspekt pozostaje poza zakresem zainteresowania prawa karnego, albowiem koncentruje się ono wyłącznie na relacji człowiek-środowisko⁷¹⁷. Zatem, mówiąc o prawnokarnej ochronie środowiska, w istocie mówimy tylko o pewnym jego „wycinku”, w zakresie w jakim ma ono znaczenie dla egzystencji człowieka. Jest to przy tym dobro uniwersalne, ale w odniesieniu do człowieka. Zatem punktem odniesienia dla ochrony prawnej pozostaje perspektywa antropocentryczna.

Także W. Radecki zdaje się wskazywać, że punktem odniesienia dla koncepcji środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej zawsze jest człowiek, w sensie gatunku ludzkiego⁷¹⁸. Wprawdzie zdaniem tego autora nie jest poprawne posługiwanie się pojęciem „środowiska naturalnego człowieka”⁷¹⁹. Niemniej, w jego ocenie, czynnikiem warunkującym zaliczenie określonych elementów do pojęcia środowiska jest to, że „składają się” one generalnie na warunki życia ludzkiego⁷²⁰. W tym sensie elementem składowym tego pojęcia nie są wyłącznie obszary, w których człowiek faktycznie żyje i funkcjonuje, lecz także i te, które są dla niego technicznie trudno dostępne (osiągalne), jednak mają wpływ na warunki ludzkiej egzystencji⁷²¹. Przykładami takich elementów są głębiny oceanów czy szczyty górskie. Ich stan jest bowiem elementem kształtującym klimat. Zatem w ten sposób wpływa – choćby pośrednio – na warunki życia ludzkiego.

Wobec tego to perspektywa antropocentryczna stanowi punkt odniesienia dla kategoryzacji danych składników w ramach pojęcia środowiska. Zawierają się w nim zarówno składniki, w których człowiek żyje i są przez niego przekształcone albo nieprzekształcone, jak i te, w których nie funkcjonuje, ale determinują jego bezpieczną egzystencję. Sprawia to, że pod pojęciem środowiska rozumie się także konserwatorską ochronę tych czynników, które wpływają na warunki życia człowieka⁷²².

Określając standard (nie)bezpieczeństwa dla środowiska prawodawca kieruje się w istocie kryterium (nie)bezpieczeństwa dla człowieka. W konsekwencji, nie jest zasadne

⁷¹⁷ D. Gruszecka, *Ochrona...*, s. 40 i przywołana tam literatura.

⁷¹⁸ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 58-59.

⁷¹⁹ Ibidem.

⁷²⁰ J. Boć, *Zagadnienia prawne ochrony środowiska naturalnego*, Wrocław 1979, s. 35.

⁷²¹ Por. I. Dobosz, *Ochrona...*, s. 95.

⁷²² W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 60-62.

mówienie o kompleksowej ochronie środowiska jako całości. Takie pojęcie pozostaje dla nauk prawnych bezużyteczne. Zgodnie z tymi poglądami ochronie podlega jedynie środowisko zrelatywizowane do człowieka i to uwarunkowane potrzebą zagwarantowania jego bezpiecznego funkcjonowania. Sprawia to, że ustawodawca wprowadzając ochronę środowiska chroni realizację tegoż standardu bezpieczeństwa, a tym samym, **nie chroni dobra prawnego w ujęciu autonomicznym i transcendentnym (przedprawnym), lecz przestrzeganie wyznaczonego standardu (postępowanie zgodne z tym standardem).**

2.4. Stanowisko własne

Powyższa analiza potwierdza istotne rozbieżności i trudności w ujęciu środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony. Poglądy nauki prawa pozostają w tym zakresie różnorakie. Niemniej za trafne należy uznać stanowisko, że na gruncie prawa karnego trudno jest posługiwać pojęciem środowiska w kontekście kompleksowego przedmiotu ochrony. Przyjąć należy raczej pogląd, zgodnie z którym środowisko jest niczym innym jak sumą elementów (składników) o proveniencji przyrodniczo-biologicznej, które decyzją prawodawcy zostały objęte ochroną prawnokarną. Wydaje się, że takie ujęcie może zostać przyjęte bez kontrowersji.

Nie oznacza to jednak jeszcze, że prawo karne co do zasady chroni te składniki środowiska bezpośrednio. Regulacja prawnokarna cechuje się tu bowiem określoną specyfiką, która jest uzasadniona rolą (znaczeniem) środowiska, a raczej jego poszczególnych składników w egzystencji człowieka oraz niejednorodnością i złożonością zachowań godzących w nie. Wydaje się zatem, że nie zawsze założenie o potrzebie ochrony określonego elementu składowego środowiska może wyznaczać decyzję prawodawcy o wprowadzeniu zakazu karnego. Przedmiotem ochrony mogą być bowiem niekiedy zakazy wykonywania „odpowiednich oddziaływań czy zachowań które mogą prowadzić do nieuprawnionej w nie (środowisko – przyp. własne) ingerencji”⁷²³. W tym jednak znaczeniu można zasadnie twierdzić, że niekiedy to respektowanie decyzji prawodawcy lub innego kompetentnego organu o wyznaczeniu odpowiedniego standardu ochrony danego składnika środowiska jest obwarowane zakazem karnym. Innymi słowy, zdarzyć może się tak, że ustawodawca w pierwszej kolejności chroni prawnokarnie

⁷²³ L. Mering, *Prawo...*, s. 38.

określone unormowanie, które wyznacza stopień dopuszczalnej ingerencji w elementy składowe środowiska. Takie ujęcie stawia jednak pod znakiem zapytania to czy w istocie w prawie karnym środowiska chronione jest dobro prawne w ujęciu systemowo-transcendentnym. Wydaje się, że w takim ujęciu ochroną objęte są raczej wprowadzone przez ustawodawcę normy postępowania. Przedstawiona analiza dowodzi zatem pewnej sztuczności normatywnej pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej. Wydaje się bowiem, że pojęcie to zostało niejako stworzone w celu zbiorczego ujęcia przyrodniczo-biologicznych elementów otoczenia człowieka, które zostały objęte ochroną prawnokarną.

3. Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony w historii polskich regulacji karnych

Do odkodowania znaczenia pojęcia środowiska w polskim prawie karnym istotnie mogą się przyczynić uwagi wynikające z analizy historycznej. W ten sposób możliwe jest bowiem ukazanie perspektywy, w ramach której tradycyjnie w polskim prawie karnym dochodziło do objęcia tego dobra prawnego ochroną. W pierwszej kolejności należy jednak zastrzec, że nie jest celem tej pracy rekonstrukcja ewolucji regulacji prawnopenalnych w ochronie środowiska, z perspektywy historyczno-prawnej. Takie założenie jest zdeterminowane przedmiotem i zakresem prowadzonych badań. Wobec tego przedmiotową analizę należy ograniczyć do niezbędnych odniesień historycznych, niewykraczających poza czasy okresu międzywojennego w prawodawstwie polskim⁷²⁴.

Już w ramach uwag ogólnych wypada odnotować, że rozwój prawnej ochrony środowiska spowodował, iż w nauce prawa pojawiły się głosy dotyczące konieczności uwzględnienia instrumentów związanych z wymierzaniem odpowiedzialności karnej w tym zakresie. Można wręcz stwierdzić, że kwestia roli odpowiedzialności realizującej funkcję represyjną w ochronie środowiska ewoluowała paralelnie ze wzrostem zasadniczych regulacji tego systemu ochrony. I choć odpowiedzialność karna w prawie

⁷²⁴ W temacie historycznej ewolucji wprowadzenia odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska zob. W. Radecki, *Ewolucja przepisów o prawnokarnej ochronie środowiska w Polsce*, „Problemy Ekologii” 1998, nr 4, s. 121-126; J. Sobczak, *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część I*, „Ius Novum” 2012, nr 4, s. 7-30; J. Sobczak, *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część II*, „Ius Novum” 2013, nr 1, s. 11-41; J. Sobczak, *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część III*, „Ius Novum” 2013, nr 2, s. 11-26.

ochrony środowiska została zbudowana niejako na fundamentach sankcji, które aktualnie określono by mianem odpowiedzialności administracyjnej⁷²⁵, to słusznie zauważono, że administracyjny charakter prawa ochrony środowiska może okazać się nieadekwatny w przypadku potrzeby reakcji prawnej na najpoważniejsze naruszenia lub zagrożenia⁷²⁶. Taka teza wynika z rezolucji podjętej podczas XII Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego w 1979 r. w Hamburgu⁷²⁷.⁷²⁸ Potwierdzała ona zatem zasadność wprowadzania odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska. Zanim jednak tendencja ta została zrealizowana, warto nakreślić historyczny kontekst normatywny.

W tym zakresie należy zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii. Po pierwsze, prawnokarna ochrona środowiska w prawie polskim wywodzi się z odpowiedzialności o charakterze wykroczeniowym. W ustawodawstwie z okresu II Rzeczypospolitej oraz powojennym odnajdziemy bowiem wyłącznie jeden typ czynu zabronionego jako przestępstwo, którego choćby ubocznym przedmiotem ochrony były składniki (komponenty) środowiska. Mianowicie, mowa tu o art. 270 ówczesnego k.k. z 1932 r. Przepis ten penalizował czyn naruszający cudze prawo polowania lub rybołówstwa⁷²⁹. W pozostałym zakresie ustawodawca wprowadzał kryminalizację czynów w postaci wykroczeń, które rozproszone były w szczegółowych aktach prawnych, regulujących m.in. ochronę przyrody⁷³⁰, zapobieganie szkodnictwu leśnemu i polnemu⁷³¹, rybołówstwo⁷³², łowiectwo,⁷³³ prowadzenie działalności górniczej⁷³⁴, czy też korzystanie z zasobów wodnych⁷³⁵. Uregulowania te były jednak sporadyczne i szczątkowe.

⁷²⁵ Zob. R. Dębski, *Uwagi o przyczynach...*, s. 73; I. Dobosz, *Ochrona...*, s. 73; G. Rejman, L. Falandysz, *Ochrona...*, s. 103-104.

⁷²⁶ M. Faure, *The Development...*, s. 139-140; zob. także m.in. D. Szumiło-Kulczycka, *Prawo...*, s. 204.

⁷²⁷ W obszarze rozwoju tego zagadnienia nie bez znaczenia pozostaje także rola polskich badaczy analizowanej tematyki. Wypada bowiem wspomnieć choćby o kolokwium przygotowawczym poświęconym roli prawa karnego w ochronie środowiska, zorganizowanym w 1978 r. w Jabłonie pod Warszawą przez sekcję polską Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego (*Association Internationale de Droit Penal – AIDP*). Zob. W. Radecki, *Koncepcje...*, s. 62-64. Zob. W. Radecki, *Koncepcje...*, s. 62-64.

⁷²⁸ Zob. Szerzej na ten temat w rozdziale III pkt. 2.4. niniejszej dysertacji.

⁷²⁹ Tekst wspomnianego przepisu został zmieniony przez art. 64 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim (Dz. U. 1973 Nr 33, poz. 197, ze zm.) w ten sposób, że w treści art. 270 § 1 skreślono wyrazy „polowania lub”, zob. J. Sobczak, *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część I...*, s. 7.

⁷³⁰ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody, Dz. U. Nr 25, poz. 180.

⁷³¹ Ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym, Dz. U. Nr 30, poz. 224.

⁷³² Ustawa z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie, Dz. U. Nr 35, poz. 357.

⁷³³ Dekret z dnia 29 października 1952 r. o prawie łowieckim, Dz. U. Nr 44, poz. 300.

⁷³⁴ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 29 listopada 1930 r. – Prawo górnicze, Dz. U. Nr 85, poz. 654.

⁷³⁵ Ustawa wodna z dnia 19 września 1922 r., Dz. U. 1928 Nr 62, poz. 574.

W doktrynie wskazuje się, że oparcie regulacji prawnopenalnych w ochronie środowiska na odpowiedzialności za wykroczenia uzasadnione było dwoma względami⁷³⁶. Po pierwsze, odpowiedzialność wykroczeniowa umożliwiała sprawne wymierzanie łagodnych sankcji, które realizowały funkcję represyjną. Za takim rozwiązaniem przemawiały zatem względy natury praktyczno-procesowej, związane z przypisywaniem odpowiedzialności. Po drugie – co istotniejsze – przyjęcie takiego reżimu odpowiedzialności wiązało się z niedostatecznym znaczeniem jakie przypisywano zagrożeniom lub naruszeniom środowiska⁷³⁷.

Dopiero na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku można zaobserwować trend w zakresie wprowadzenia rozwiązań prawnopenalnych w ochronie środowiska do polskiego porządku prawnego⁷³⁸. Pomijając kwestię rozwoju regulacji prawno-karnych w tym obszarze, zauważyć jednak należy, że od wskazanego okresu ustawodawca rozpoczął stopniowo coraz szerzej wprowadzać odpowiedzialność za przestępstwa i delikty administracyjne⁷³⁹. Wprawdzie nie oznacza to, że ustawodawca

⁷³⁶ Warto odnotować, że w tym okresie próżno doszukiwać się również regulacji realizujących funkcję represyjną w sferze prawa administracyjnego. Wszak także historyczne to właśnie prawo administracyjne regulowało – chociażby w ograniczony sposób – zasady postępowania ze środowiskiem lub jego poszczególnymi elementami. To jednak w tym obszarze następowało to bez uwzględnienia środków prawnych, którym można przypisać realizację funkcji represyjnych.

⁷³⁷ W. Radecki, *Ewolucja...*, s. 121.

⁷³⁸ W kwestii kształtowania się regulacji dotyczących przestępstw przeciwko środowisku oraz historycznoprawnej analizy tego zagadnienia wypada odwołać się do niezwykle interesujących opracowań Jacka Sobczaka, który w szczegółowym wywodzie zobrazował konsekwentny proces wprowadzania prawa karnego do sfery ochrony środowiska naturalnego. Zob. J. Sobczak, *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część I...*, *passim*. Zob. także W. Radecki, *Prawo karne środowiska. Część I. Ewolucja polskiego prawa karnego środowiska*, JEcolHealth 2010, vol. 14, nr 5, s. 215-220. W analizowanym obszarze wspomnieć można choćby o przestępstwach wprowadzonych w: Dekrecie z dnia 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze (Dz. U. Nr 29, poz. 113), dekrete z dnia 23 grudnia 1954 r. o zmianie niektórych przepisów o ochronie własności społecznej (Dz. U. Nr 57, poz. 83), dekrete z dnia 1 lutego 1956 r. o zmianie dekretu o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa (Dz. U. Nr 6, poz. 30), ustawie z dnia 17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim (Dz. U. 1973, Nr 33, poz. 197), ustawie z dnia 18 czerwca 1959 r. o ochronie własności społecznej (Dz. U. Nr 36, poz. 228); oraz o deliktach administracyjnych, m.in. z: ustawy z dnia 21 kwietnia 1966 r. o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem (Dz. U. Nr 14, poz. 87).

⁷³⁹ Na marginesie wymaga zaznaczenia, że uzupełnieniem obowiązujących regulacji prawa wykroczeń oraz prawa karnego sensu stricto były właśnie delikty administracyjne, za które ustawodawca przewidywał administracyjne kary pieniężne. Rozwój instrumentarium tego rodzaju można zaobserwować w polskim prawie od ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniem, która w art. 24 przewidywała możliwość wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej podmiotowi zbiorowemu (ustawodawca posługuje się sformułowaniem „zakład”) za czyny, o których mowa w ust. 2 i 3 tej ustawy. Co zatem znamienne, odpowiedzialność ta była niezależna od odpowiedzialności karnej i obciążała wyłącznie podmioty zbiorowe. Trend ten został utrzymany w ustawie z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska, która przewidywała 3 przestępstwa (art. 107-109), szereg wykroczeń w art. 106 oraz katalog deliktów administracyjnych z art. 110, zagrożonych administracyjną karą pieniężną. I tu podobnie jak w przypadku wspomnianej powyżej ustawy o ochronie wód przed zanieczyszczeniem, odpowiedzialność administracyjna obciążała podmioty zbiorowe, określone w tejże ustawie jako „jednostki organizacyjne”. Zob. W. Radecki, *Regulacje penalne w systemie prawa ochrony środowiska*, [w:]

zaczął rezygnować z regulacji wykroczeniowych. Czyny zabronione tego rodzaju wciąż były wprowadzane do systemu prawnego, niemniej z mniejszym natężeniem⁷⁴⁰.

Z perspektywy historycznej, poprzedzającej wejście w życie aktualnie obowiązującego Kodeksu karnego, można dostrzec, że wraz z sukcesywnym wprowadzaniem norm przewidujących odpowiedzialność karną za przestępstwa przeciwko środowisku, wiąże się typowe dla tego „wycinka” regulacji prawnokarnych rozproszenie typów czynów zabronionych w poszczególnych aktach prawnych. Przeniesie materii przestępstw przeciwko środowisku do kodeksu nastąpiło dopiero wraz z wejściem w życie k.k. z 1997 r. **Na gruncie rozwiązań prawnych obowiązujących uprzednio, ustawodawca konsekwentnie prezentował podejście dążące do utrzymania regulacji penalnych w odrębnych ustawach szczegółowych.** Wobec tego, to przedmiot regulacji ustawy szczegółowej z obszaru szeroko pojętego prawa ochrony środowiska, determinował znaczenie tego pojęcia w kontekście przedmiotu prawnokarnej ochrony.

Za reprezentatywny uznać należy zatem *status quo* występujący w polskim prawie karnym za czasów obowiązywania k.k. z 1969 r. W ramach regulacji kodeksowych próżno było szukać rodzajowych typów przestępstw, których istota wyrażała się w ochronie środowiska lub jego poszczególnych komponentów⁷⁴¹. Wyjątkiem w tym zakresie był art. 140 § 1 pkt 2 k.k. z 1969 r. Przepis ten przewidywał odpowiedzialność karną sprawcy, który sprowadzał niebezpieczeństwo powszechne dla życia lub zdrowia ludzkiego albo dla mienia w znacznych rozmiarach, powodując **zanieczyszczenie wody, powietrza lub ziemi**. Nie ulega wątpliwości, że właśnie te przyrodniczo-biologiczne elementy należy zaliczyć do elementów składowych środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej. Tym niemniej w ocenie doktryny regulacja ta nie odegrała istotnego znaczenia w ochronie środowiska naturalnego, z uwagi na istotę tego typu czynu zabronionego. Wiązała się ona bowiem z koniecznością przypisania skutku w postaci sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa przez konkretne zachowanie zubożające dobrostan enumeratywnie wymienionych komponentów środowiska. Stąd, jednoznacznie wskazywano, że jest to typ czynu zabronionego z konkretnego narażenia

P. Korzeniowski (red.), Zagadnienia..., s. 83 i nast.; L. Tyszkiewicz, *Problem odpowiedzialności karnej osób prawnych (zakładów pracy) w polskim systemie prawnym*, PNUŚ 1974, Nr 54, s. 170-171.

⁷⁴⁰ Zob. m.in. ustawa z 10 kwietnia 1986 r. Prawo atomowe, Dz. U. Nr 12, poz. 70 ze zm).

⁷⁴¹ Swoistą odmiennością było wprowadzenie poszczególnych czynów zabronionych jako wykroczenia do obecnie obowiązującego Kodeksu wykroczeń jednak, jeśli chodzi o przestępstwa, to co do zasady były one rozproszone w regulacjach szczególnych.

na niebezpieczeństwo dobra prawnego, zaś jego specyfika konstrukcyjna powodowała komplikacje związane z wykazaniem powiązania przyczynowego pomiędzy szkodliwym oddziaływaniem na środowisko a skutkiem w postaci stanu zagrożenia dla dobra powszechnego⁷⁴². Z tego też powodu praktyka z dużą ostrożnością podchodziła do przywołanej regulacji⁷⁴³. Ponadto, W. Radecki zwraca uwagę, że aspekt środowiska jako ubocznego przedmiotu ochrony wyrażony został w art. 213 k.k. z 1969 r., tj. polegającym na zrównaniu przestępstwa wyrębu drzewa z lasu z przestępstwem kradzieży⁷⁴⁴.

Jeśli zaś chodzi o rozproszenie odpowiedzialności karnej *sensu stricto* w pozakodeksowym prawie karnym, to wskazać wypada na elementy środowiska, które podlegały takiej ochronie. Implikują one bowiem wnioski w przedmiocie zakresu prawnokarnej ochrony tego dobra, a w konsekwencji rzutują na ustalenie jego treści. W tym przedmiocie dostrzegalne jest obowiązywanie przepisów typizujących czyny zabronione jako przestępstwa w ramach takich ustaw jak: ustawa z dnia 31 stycznia 1961 r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniem⁷⁴⁵, ustawa z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne⁷⁴⁶ oraz ustawa z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne⁷⁴⁷. Na podstawie pierwszej z przywołanych ustaw stypizowano przestępstwa **szkodliwego zanieczyszczania wód oraz braku dbałości o urządzenia chroniące wody**, co następnie zostało utrzymane na podstawie ustawy z 1962 r. Podobne uregulowanie przewidywała ustawa z 1974 r., która oprócz wspomnianych typów czynów zabronionych wprowadziła także w art. 122 ust. 3 klauzulę karalności tychże zachowań popełnionych nieumyślnie.

Następnie, w okresie następującym począwszy od lat 80-tych XX wieku, aż do czasu uchwalenia obecnie obowiązującego Kodeksu karnego, do porządku prawnego wprowadzono m.in. odpowiedzialność za przestępstwa, godzące w poszczególne elementy środowiska, a mianowicie polegające na⁷⁴⁸:

- 1) zanieczyszczeniu wody, powietrza lub ziemi, braku dbałości o urządzenia ochronne oraz naruszeniu przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych –

⁷⁴² W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna...*, s. 136.

⁷⁴³ W. Radecki, *Problematyka typizacji przestępstw zanieczyszczenia wody, powietrza i ziemi*, PiP 1979, z. 7, s. 105; zob. także, W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 159.

⁷⁴⁴ W. Radecki, *Ewolucja...*, s. 122.

⁷⁴⁵ Dz. U. Nr 5, poz. 33.

⁷⁴⁶ Dz. U. Nr 34, poz. 158.

⁷⁴⁷ Dz. U. Nr 38, poz. 230.

⁷⁴⁸ Zob. L. Mering, *Ochrona...*, s. 124 i nast.; J. Sobczak, *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część I...*, s. 7–30.

- na podstawie przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska⁷⁴⁹;
- 2) tzw. przestępstwa rybackie – na podstawie ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym;
 - 3) bezprawnym imporcie odpadów – na podstawie ustawy z dnia 27 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska i ustawy – Prawo wodne⁷⁵⁰;
 - 4) zniszczeniu, poważnym uszkodzeniu lub istotnym zmniejszeniu wartości przyrodniczej chronionego terenu lub obiektu, spowodowaniu poważnej szkody przyrodniczej poprzez niszczenie, uszkadzanie lub pozyskiwanie zwierząt lub roślin na terenie chronionym lub będących pod ochroną gatunkową; bezprawnym budownictwie lub prowadzeniu działalności gospodarczej na terenie chronionym oraz zabijaniu lub łowieniu chronionych gatunków fauny bez zezwolenia – na podstawie ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody⁷⁵¹;
 - 5) wyrządzeniu poważnej szkody w mieniu lub spowodowaniu niebezpieczeństwa takiej szkody w wyniku prowadzenia bez lub wbrew koncesji działalności koncesjonowanej – na podstawie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze⁷⁵²;
 - 6) prowadzeniu robót budowlanych w sposób mogący zagrozić środowisku – na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane;
 - 7) eksploatacji określonych gatunków zwierząt na cele łowieckie – na podstawie ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie;
 - 8) określonym postępowaniu z materiałami jądrowymi, źródłem lub odpadami promieniotwórczymi bez wymaganego zezwolenia – na podstawie znowelizowanej w 1995 r. ustawy – Prawo atomowe⁷⁵³.

Choć wskazane regulacje dotyczą stanu prawnego obowiązującego przed uchwaleniem aktualnie obowiązującego k.k., to jednak pozwalają na kilka wniosków w relewantnym obszarze rozważań. Pierwszym z nich, który jawi się jako najistotniejszy,

⁷⁴⁹ Zob. przypis nr 197.

⁷⁵⁰ Dz. U. Nr 26, poz. 139.

⁷⁵¹ Dz. U. Nr 114, poz. 492.

⁷⁵² Dz. U. Nr 27, poz. 96.

⁷⁵³ Ustawa z dnia 21 lipca 1995 r. o zmianie ustaw: o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustawy, Dz. U. Nr 104, poz. 515.

jest twierdzenie, że **ustawodawca nie ujmował środowiska jako kompleksowego rodzajowego przedmiotu ochrony**. Środowiskowe aspekty ochrony prawnokarnej rozproszone były pomiędzy ochronę bezpieczeństwa powszechnego (w k.k. z 1969 r.) lub regulacje o szczegółowym przedmiocie normowania, których zakres zdeterminowany był treścią (przedmiotem normowania) danej ustawy środowiskowej. Innymi słowy, prawnokarne ochrona środowiska co do zasady regulowana była przepisami ustaw szczególnych.

Prowadzi to do kolejnego wniosku. Mianowicie tradycja legislacyjna wskazuje na to, że **ochrona środowiska zastrzeżona była dla sfery pozakodeksowego prawa karnego**. Trudno jednak skonstatować, że wynikało to z przyjęcia określonej koncepcji teoretycznej w tym zakresie. Podstaw takiego zjawiska upatrywać należy raczej w sporadycznym i „wycinkowym” wprowadzaniu odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska, która co do zasady zastrzeżona była dla innych obszarów odpowiedzialności penalnej.

Przywołane regulacje prowadzą do konkluzji, że środowisko w kontekście prawnokarnej ochrony należało traktować jako sumę jego przyrodniczo-biologicznych składników, które można zaliczyć do indywidualnych (bezpośrednich) przedmiotów ochrony. Składały się na nie: woda, powietrze, ziemia (chronione przed zanieczyszczeniami); wartość przyrodnicza; świat roślinny i zwierzęcy, w szczególności gatunki chronione; określone gatunki zwierząt. Co więcej, pewnym typom przestępstw trudno przypisać bezpośredni przedmiot ochrony. Wydaje się, że istota typów czynów zabronionych polegała niekiedy na złamaniu zakazów, nakazów lub warunków eksploatacji środowiska, bez doprecyzowania jego konkretnych komponentów. Należy mieć przez to na myśli przestępstwa polegające na bezprawnym prowadzeniu działalności koncesjonowanej, postępowaniu z odpadami lub materiałem jądrowym, czy też bezprawne prowadzenie robót budowlanych. Już zatem w dawnym stanie prawnym dostrzegalna jest zależność administracyjnoprawna przepisów typizujących. Z jednej strony można twierdzić, że ich specyfika polega na objęciu ochroną środowiska jako całości. Jednakże równie uprawnione w tym zakresie pozostaje twierdzenie, że prawodawca w pierwszym rzędzie chronił respektowanie określonych regulacji, wyznaczających standard postępowania ze środowiskiem.

4. Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony w polskim prawie karnym *de lege lata*

4.1. Sposoby ujęcia środowiska jako przedmiotu ochrony z perspektywy techniki legislacyjnej

Wprowadzenie ochrony środowiska do przepisów k.k. było istotnym *novum* legislacyjnym w polskim porządku prawnym⁷⁵⁴. Jak zasygnalizowano, do czasu uchwalenia aktualnie obowiązującego k.k. przestępstwa przeciwko środowisku nie były zgrupowane w jeden rozdział ustawy karnej, wyodrębniony ze względu na przedmiot ochrony, choć postulaty w tym przedmiocie były wyrażane w polskiej nauce prawa⁷⁵⁵.

4.1.1. Środowisko jako merytoryczny i formalny przedmiot ochrony prawnokarnej

Dylemat dotyczący przyjęcia określonej metody legislacyjnej do ochrony środowiska normami prawa karnego wiąże się z problematyką typologii na formalny i merytoryczny przedmiot ochrony. Z formalnym ujęciem przedmiotu ochrony mamy do czynienia wówczas, gdy ustawodawca wprowadza do kodeksu karnego bądź do innej ustawy przepis lub grupę przepisów, których celem jest ochrona środowiska bądź jego elementów (albo innego dobra prawnego)⁷⁵⁶. Chodzi zatem o sytuację, w której ustawodawca wprowadza do ustawy (k.k. lub innej ustawy) przepisy, których treść, redakcja oraz systematyka wskazują, że ich celem jest prawnokarna ochrona środowiska. Emanacją takiej koncepcji jest zgrupowanie przepisów dotyczących prawnokarnej ochrony dobra prawnego w ramach danego rozdziału ustawy kodeksowej lub wyspecyfikowanego aktu prawnego o takim właśnie przedmiocie regulacji. W ten sposób systematyka ustawy oraz systemowa wykładnia tychże przepisów, mogłyby uzasadnić wniosek, że środowisko jest rodzajowym przedmiotem ochrony. Taki stan rzeczy nie miał miejsca przed wejściem w życie aktualnie obowiązującego k.k.

Odmienne rzecz kształtuje się co do merytorycznego ujęcia przedmiotu ochrony. Z tej perspektywy zasadne jest posługiwanie się tym pojęciem wtedy, gdy w systemie

⁷⁵⁴ Zob. W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 487; R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 127-128.

⁷⁵⁵ Zob. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2; W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 126.

⁷⁵⁶ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 113.

prawnym obowiązują normy karnoprawne, które dotyczą ochrony środowiska, choć nie wynika to z rekonstrukcji tego dobra prawnego jako rodzajowego przedmiotu ochrony w aspekcie formalnym. Ryszard Dębski wskazał, że do oceny tej kwestii znaczenie ma nie tylko identyfikacja danego dobra prawnego jako głównego przedmiotu ochrony, lecz także jego pośrednia ochrona przez obowiązujące normy prawnokarne⁷⁵⁷. Pogląd ten podziela W. Radecki, który w rozważaniach prowadzonych na gruncie stanu prawnego z przełomu lat 70-tych i 80-tych XX wieku wskazał, że pomimo braku formalnego wyodrębnienia przepisów w systematyce ustawowej, taki stan rzeczy w istocie istniał z perspektywy merytorycznej⁷⁵⁸. Niemniej analiza prowadzona z uwzględnieniem perspektywy komparatystycznej⁷⁵⁹ doprowadziła tego autora do wniosku, że rzeczona ochrona jawiła się jako nieskuteczna i niewystarczająca⁷⁶⁰. Konkluzje te poczyniono na tle problematyki ochrony środowiska przed najpoważniejszymi zanieczyszczeniami. W tym zakresie problemy natury merytorycznej i dowodowej były na tyle istotne, że efektywna ochrona środowiska nie była możliwa wówczas, gdy dochodziło do jej zadekretowania w ramach przepisów typizujących przestępstwa przeciwko innym dobrom prawnym, które środowisko chroniły jedynie pośrednio (ubocznie)⁷⁶¹. Przy czym zarówno R. Dębski⁷⁶², jak i W. Radecki⁷⁶³ konstatują, że konieczne jest objęcie poszczególnych elementów środowiska bezpośrednią ochroną, a nie w ramach ubocznego przedmiotu ochrony. Wnioski te skłoniły przedstawicieli nauki w kierunku poglądu o konieczności realizacji koncepcji formalnego przedmiotu ochrony, a zatem wprowadzenia przepisów statuujących normy prawnokarne, których głównym celem jest penalizacja zachowań godzących w elementy środowiska⁷⁶⁴.

⁷⁵⁷ R. Dębski, *Uwagi o przedmiocie ochrony prawnokarnej*, ZNUŁ 1973, nr 95, s. 42; R. Dębski, *Uwagi o przyczynach...*, s. 73-82.

⁷⁵⁸ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 114-116.

⁷⁵⁹ Odwołując się do stanu prawnego obowiązującego wówczas w systemach prawnych państw dawnego „bloku wschodniego”.

⁷⁶⁰ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 114-116.

⁷⁶¹ I. Dobosz, *Ochrona...*, s. 82-83; J. Małecki, *Prawnofinansowe instrumenty kształtowania i ochrony środowiska człowieka*, RPEiS 1978, z. 1, s. 80-81.

⁷⁶² R. Dębski, *Ochrona...*, s. 204-205.

⁷⁶³ W. Radecki, *Karnoprawna...*, s. 120.

⁷⁶⁴ Ibidem, s. 120-121.

4.1.2. Koncepcje objęcia środowiska ochroną prawnokarną z perspektywy techniki legislacyjnej

Co do przyjęcia określonej techniki legislacyjnej ujęcia środowiska jako formalnego rodzajowego przedmiotu ochrony wyróżnić można trzy sposoby. Tradycyjnie zalicza się do nich: 1) wprowadzenie specustawy dotyczącej prawnokarnej ochrony środowiska⁷⁶⁵; 2) regulację wszystkich przepisów karnych dotyczących ochrony środowiska w ustawie ramowej, dotyczącej prawnej ochrony środowiska; 3) wprowadzenie do k.k. specjalnego rozdziału poświęconego prawnokarnej ochronie środowiska⁷⁶⁶.

Argumenty przemawiające za przyjęciem pierwszych dwóch ze wskazanych sposobów uzasadnione są daleko idącą specyfiką przestępstw przeciwko środowisku, z perspektywy istoty kryminalizowanych zachowań. Nie do pominięcia jest bowiem to, że normy prawnokarne w ochronie środowiska polegają na daleko idącej zależności od regulacji prawa administracyjnego⁷⁶⁷. Ten związek odpowiedzialności karnej z przepisami o proweniencji administracyjnoprawnej wyraża się w tym, że ustawodawca reglamentuje w określony sposób zakres i sposób korzystania z poszczególnych elementów środowiska⁷⁶⁸. Ochrona środowiska nie ma bowiem charakteru absolutnego.

⁷⁶⁵ T. Cyprian, *Kodeks ochrony środowiska. Czy i kiedy*, PiŻ 1975, nr 4, *passim*; L. Tyszkiewicz, *Ochrona środowiska przyrodniczego a prawo karne*, [w:] A. Agopszowicz (red.), *Wybrane zagadnienia biologiczno-prawne ochrony i kształtowania środowiska*, Katowice 1975, s. 116.

⁷⁶⁶ Zob. G. Heine, *Erkennung und Verfolgung von Umweltsftaten im europäischen Rechtsraum*, „Umwelt und Planungsrecht” 1987, no. 8, s. 281; R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w Kodeksie...*, s. 54 i nast.; W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 126. W tym miejscu należy poczynić zastrzeżenie, że aktualnie w literaturze przedmiotu aspekt formalnego ujęcia przestępstw przeciwko środowisku ze względu na metodę regulacji w zasadzie nie jest poruszany. Wydaje się, że od uchwalenia k.k. co do zasady przedstawiciele doktryny akceptują rozwiązanie, w którym typy czynów zabronionych jako przestępstwa rozproszone są w systemie prawnym także na ustawy pozakodeksowe. W kontekście prawnokarnej ochrony środowiska stanowisko w tej sprawie przedstawił natomiast R. Zawłocki, który zaproponował określone sposoby racjonalizacji w przedmiocie stanowienia przepisów dotyczących prawnokarnej ochrony środowiska, a mianowicie: 1) stworzenie jednej specustawy zawierającej wszystkie regulacje penalne dotyczące środowiska, a zatem przestępstwa, wykroczenia i delikty administracyjne; 2) stworzenie specustawy z regulacją częściową, zawierającą jedynie przestępstwa i wykroczenia godzące w środowisko; 3) zmianę rozdziału XXII k.k. i umieszczenie w nim wszystkich obowiązujących przepisów typizujących przestępstwa przeciwko środowisku w k.k., a pozostawienie wykroczeń i deliktów administracyjnych w ustawach szczegółowych, co umożliwiłoby częściową dekryminalizację pozakodeksowego prawa karnego; 4) pozostawienie aktualnej systematyki i dokonanie stosownych korekt ustawowych w zakresie redakcji znamion typów czynów zabronionych, w tym deliktów administracyjnych. Pierwsze trzy sposoby odnoszą się w rzeczy samej do problematyki formalnego ujęcia przedmiotu ochrony i zakładają racjonalizację i zapewnienie spójności prawnokarnej ochrony środowiska ze względu na zastosowaną metodę regulacji. Czwarty z kolei odnosi się wyłącznie do kwestii merytorycznych. Zob. R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, s. 9. Co do krytyki zakresu pozakodeksowego prawa karnego, w tym w odniesieniu do omawianej problematyki zob. R. Zawłocki, *O potrzebie...*, *passim*.

⁷⁶⁷ A. Eser, *Ökologisches Recht*, [w:] H. Markl (red.), *Natur und Geschichte*, Monachium – Wiedeń 1983, s. 387.

⁷⁶⁸ R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w Kodeksie...*, s. 55.

Działalność człowieka oraz rozwój techniczny i cywilizacyjny wymagają akceptacji danego stopnia ingerencji i eksploatacji zasobów środowiska. Rozstrzygnięcia te następują poprzez normy regulacyjno-techniczne z obszaru prawa ochrony środowiska (z reguły nakazy i zakazy stanowione w oparciu administracyjną metodę regulacji). Co do zasady to właśnie przekroczenie tych norm wiąże się z prawną oceną w przedmiocie niedopuszczalnej ingerencji w elementy środowiska. To natomiast może niekiedy prowadzić do odpowiedzialności karnej, o ile w systemie prawnym obowiązuje stosowna norma prawnokarne. Wskazana zależność powoduje z kolei, że każda zmiana przepisów związanych z administrowaniem i reglamentacją komponentami środowiska, może rzutować na zakres normowania przepisów typizujących prawa karnego. A to z kolei wiązałoby się z potrzebą każdorazowej koordynacji procesu legislacyjnego, także w odniesieniu do k.k., o ile to tam usytuowane byłyby wszystkie normy przewidujące odpowiedzialność karną za naruszenie środowiska. Wprowadzenie tychże przepisów do specustawy lub ustawy ramowej o ochronie środowiska mogłoby umożliwić uniknięcie tych problemów oraz zapewnienie realizacji kompleksowego i spójnego podejścia.

Jak zauważył R. Dębski, wprowadzie jest tak, że dla ustawodawstw państw europejskich cechą wspólną jest stopniowe rozszerzanie zakresu i podstaw odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska (co zdaniem tego autora jest trendem przeciwnym do ogólnych tendencji dekryminalizacyjnych), to należy jednak pamiętać, że jest to reżim odpowiedzialności, który pełni rolę uzupełniającą w perspektywie ochrony tego dobra prawnego⁷⁶⁹. Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska ma bowiem znaczenie subsydiarne i pomocnicze, albowiem jest to odpowiedzialność zorientowana co do zasady retrospektywnie, zaś ochrona środowiska wymaga przede wszystkim działań prewencyjnych⁷⁷⁰. Konsekwentnie zważyć wypada, że środowisko jest dobrem prawnym, którego ochrona w pierwszej kolejności następuje za pomocą instrumentów typowych dla administracyjnej metody regulacji⁷⁷¹.

Trzecia z przywołanych koncepcji zakłada natomiast wprowadzenie do k.k. stosownego rozdziału, obejmującego przestępstwa przeciwko środowisku. Warto odnotować, że opowiedzenie się za tym modelem nie jest rozstrzygnięciem mającym znaczenie wyłącznie na płaszczyźnie systematyki ustawowej typizacji przestępstw przeciwko środowisku. W literaturze przedmiotu z okresu wejścia w życie obecnie

⁷⁶⁹ Ibidem, s. 54-55.

⁷⁷⁰ R. Dębski, *Funkcja...*, s. 92-93.

⁷⁷¹ Szerzej na ten temat w rozdziale II dysertacji.

obowiązującego k.k. podnoszono bowiem, że wprowadzenie regulacji dotyczącej przestępstw przeciwko środowisku do kodeksu lepiej realizowałoby postulat związany z generalno-prewencyjnym oddziaływaniem sankcji karnych w tym przedmiocie⁷⁷². **Wprowadzenie odpowiedniej regulacji do ustawy karnej kodeksowej jest wyrazem „usamodzielnienia się” środowiska jako autonomicznego rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej**⁷⁷³.

Poglądy te opierają się na przekonaniu o silnej aksjologii prawa karnego w zakresie, w jakim dotyczy ono przestępstw stypizowanych w k.k. Objęcie danych zachowań kryminalizacją na poziomie kodeksowym wskazuje bowiem na istotne potępienie społeczne tych czynów. A zatem, skoro określone typy czynów godzących w środowisko umiejscowione są w ustawie kodeksowej, to implikuje to twierdzenie, że środowisko jako przedmiot ochrony jest szczególnie doniosłą wartością społeczną, zasługującą na ochronę prawnokarną. Innymi słowy, można skonstatować, że środowisko jako przedmiot ochrony „wyemancypowało się” spośród norm prawnokarnych, których istota sprowadzała się do ochrony innych dóbr prawnych, a które dotyczyły kwestii środowiskowych jedynie ubocznie. Należy mieć przez to na myśli przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu bądź mieniu albo obrotowi gospodarczemu. Nadanie przestępstwom przeciwko środowisku rangi kodeksowej w ramach odrębnego rozdziału k.k. powoduje, że środowisku przypisano ochronę zbliżoną dla tradycyjnie chronionych dóbr prawnych. Sprzyja to „wzmocnieniu w świadomości społecznej (...) wartości związanych z jakością środowiska wśród dóbr prawnie chronionych”⁷⁷⁴. Dzięki temu środowisko staje się rodzajowym przedmiotem ochrony w ujęciu formalnym, a nie tylko merytorycznym⁷⁷⁵.

4.1.3. Znaczenie techniki legislacyjnej dla ustalenia znaczenia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej

Wydaje się, że przyjęta technika legislacyjna może istotnie wpływać na treść znaczeniową przedmiotu ochrony. Nie przesądzając jeszcze tego, w ramach którego z zaprezentowanych wariantów przyjętej techniki legislacyjnej dochodzi do

⁷⁷² R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2.

⁷⁷³ Ibidem; zob. także W. Radecki, *Prawnokarna...*, s.129.

⁷⁷⁴ R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2.

⁷⁷⁵ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 129.

prawnokarnej ochrony środowiska, wydaje się, że przy realizacji koncepcji wyłączności określonej ustawy, w ramach której dochodzi do objęcia środowiska ochroną prawnokarną, ustawodawca może określić zakres znaczeniowy tego pojęcia. W ten sposób ustawodawca może osiągnąć efekt zbliżony do regulacji przestępstw i wykroczeń skarbowych, które cechują się kompleksowością i autonomicznością.

Posługując się tą analogią, należy zastrzec, że przepisy zgrupowane w k.k.s. odznaczają się dalej idącą swoistością niż przestępstwa przeciwko środowisku, z uwagi na przyjęte przez polskiego ustawodawcę rozwiązanie normatywne. Wynika to bowiem z wprowadzenia odrębnej części ogólnej prawa karnego skarbowego w ramach k.k.s. Niemniej uzasadnienie ich kompleksowego ujęcia w ramach jednego aktu prawnego oparte jest na co najmniej dwóch przeważających argumentach. Mianowicie – po pierwsze – katalog przestępstw i wykroczeń skarbowych **jest szczegółowo wyselekcjonowany i sprecyzowany ze względu na specyfikę rodzajowego przedmiotu ochrony prawa karnego skarbowego** jakimi są interesy i porządek finansowy Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego oraz UE. W literaturze przedmiotu podnosi się, że to właśnie przedmiot ochrony jest zasadniczym argumentem o odrębności prawa karnego skarbowego od powszechnego prawa karnego⁷⁷⁶.

Po drugie, w obszarze prawa karnego skarbowego również występuje silna zależność norm prawnokarnych od przepisów pozakarnych. W tym wypadku chodzi o normy prawa finansowego i administracyjnego. W literaturze wskazuje się, że istnieje ścisłe powiązanie pomiędzy przepisami finansowymi, które regulują i określają dozwolony lub zabroniony sposób postępowania w sferze prawa podatkowego, celnego, dewizowego i hazardowego, a przepisami k.k.s., przez które unormowane są konsekwencje prawnokarne złamania tych nakazów lub zakazów⁷⁷⁷. Przemawiają za tym także uwarunkowania historyczne, albowiem z tej perspektywy uprzednio obowiązujące normy sankcjonowane o charakterze penalnym za czyny godzące w ten przedmiot ochrony, miały charakter administracyjno-karny⁷⁷⁸. Doktryna przypomina, że czyny zabronione o cesze skarbowej przed uchwaleniem k.k.s. pozostawały dyspozycji orzeczniczej organów administracji skarbowej⁷⁷⁹.

⁷⁷⁶ Zob. Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 27; F. Prusak, [w:] M. Bojarski (red.), *System Prawa Karnego. Tom 11. Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, Warszawa 2014, s. 7-8; G. Skowronek, [w:] G. Skowronek (red.), *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis 2020, Tytuł I, nb. 4.

⁷⁷⁷ G. Skowronek, [w:] G. Skowronek (red.), *Kodeks...*, nb. 4.

⁷⁷⁸ F. Prusak, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 5-6.

⁷⁷⁹ F. Prusak, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 5-6.

Rzecz jasna powyższa argumentacja nie prowadzi do wniosku o potrzebie separacji prawnokarnej ochrony środowiska i jej wyodrębnienia spośród powszechnego prawa karnego. Niewątpliwie trzon tej ochrony stanowić powinny ogólne zasady przypisania odpowiedzialności karnej. Nie zmienia to jednak faktu, że prezentowane względy przemawiają za **kompleksowym ujęciem ochrony środowiska w jednej ustawie karnej**, niezależnie od tego, która z prezentowanych metod zostanie przyjęta. Przedstawione argumenty co do całościowego ujęcia norm prawnokarnej ochrony środowiska w jednym akcie prawnym są bowiem analogiczne z racjami, które przesądziły o separacji prawa karnego skarbowego od powszechnego. Wydaje się, że dopiero przy zachowaniu spójnego podejścia i zgrupowania prawnokarnej ochrony środowiska w jednej ustawie (niezależnie od tego czy będzie to kodeks, czy specustawa) w pełni zrealizowany zostanie postulat wyodrębnienia tego dobra prawnego jako formalnego przedmiotu ochrony.

Rozstrzygających argumentów co do przyjęcia jednej ze wskazanych koncepcji nie dostarczają kwestie formalno-techniczne wynikające z zasad techniki prawodawczej⁷⁸⁰. Zgodnie z § 28 ZTP przepisy karne zamieszcza się tylko w przypadku, gdy naruszenie przepisów ustawy nie kwalifikuje się jako naruszenie przepisów k.k., k.k.s. lub k.w., a czyn wymagający zagrożenia karą jest związany tylko z treścią tej ustawy. Przepis ten określa zatem kryterium, na podstawie którego ustawodawca winien umieszczać przepisy typizujące w k.k. lub w pozakodeksowym prawie karnym⁷⁸¹. Przepisy ZTP stanowią zatem pewne dyrektywy adresowane do legislatora dotyczące prawidłowości formułowania oraz umiejscowienia przepisów w aktach normatywnych⁷⁸². Są to dyrektywy o charakterze pozanormatywnym, które należy traktować w formie wytycznych lub zaleceń kierowanych do ustawodawcy⁷⁸³. Niemniej wskazuje się, że przepisy ZTP stanowią „swoisty kanon, który powinien być respektowany przez ustawodawcę demokratycznego państwa prawnego”⁷⁸⁴. Mając to na uwadze, wydaje się, że w ramach rzeczzonego standardu, wskazany wcześniej przepis z § 28 ZTP wyraża

⁷⁸⁰ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej, tj. Dz. U z 2016 r., poz. 283.

⁷⁸¹ Zob. D. Szafrński (red.), *Zasady techniki prawodawczej w zakresie aktów prawa miejscowego. Komentarz praktyczny z wzorami oraz przykładami*, Warszawa 2016, Legalis, § 28, nb. 3; G. Wierczyński, *Komentarz do rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*, [w:] G. Wierczyński (red.), *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych*. Komentarz, Warszawa 2016, LEX/el., § 28.

⁷⁸² Wyrok NSA z dnia 16 maja 2023 r. II OSK 1392/20, Legalis nr 2970722.

⁷⁸³ Wyrok TK z dnia 24 lutego 2003 r., K 28/02, OTK Seria A 2003, nr 2, poz. 13.

⁷⁸⁴ Ibidem.

dyrektywę preferencyjności umiejscowienia przepisów karnych w ustawach kodeksowych⁷⁸⁵.

W literaturze przedmiotu podkreśla się jednak, że **zakazy karne mogą być zamieszczone w ustawach pozakodeksowych, jednak tylko wtedy, gdy jest to uzasadnione szczególnymi względami**⁷⁸⁶. Należy przez to rozumieć sytuację, gdy czyn wymagający zagrożenia karą jest **związany przedmiotowo** tylko z treścią tej ustawy. Innymi słowy, jest tak, że jeśli zakaz wiąże się tylko z przepisami jednej ustawy, to należy go umieścić w tej ustawie. Rzeczony związek przedmiotowy może z kolei polegać właśnie na specyfice rodzajowego przedmioty ochrony.

Odmierna sytuacja zachodzi wówczas, gdy zakaz karny ma charakter bardziej ogólny w tym sensie, że jest związany przedmiotowo z treścią więcej niż jednego aktu prawnego⁷⁸⁷. W takim wypadku uzasadnione jest jego wysłowienie w jednostce redakcyjnej przepisu uregulowanego w k.k., k.w. lub k.k.s. Jeśli zaś zakaz ma charakter bardziej ogólny i jest związany z treścią więcej niż jednej ustawy, powinien zostać wyrażony w kodeksie karnym, kodeksie karnym skarbowym lub kodeksie wykroczeń⁷⁸⁸.

Niemniej przepisy ZTP nie wyłączają dopuszczalności umiejscowienia przepisów prawa karnego środowiska w ustawach szczególnych. Sytuacja, w której zakazy karne są ściśle powiązane przedmiotowo z zakresem normowania określonej ustawy środowiskowej, uzasadnia ich wprowadzenie do pozakodeksowego prawa karnego. Do tego konieczne jest zatem zaistnienie związku treściowego pomiędzy przedmiotem ustawy a przepisami typizującymi⁷⁸⁹. Niemniej taki związek treściowy z natury rzeczy miałby miejsce wówczas, gdy ustawodawca wprowadziłby do systemu prawnego kompleksową specustawę regulującą podstawy i zakres odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska. *A minori ad maius*, skoro rozproszenie norm prawa karnego w szeregu ustaw szczegółowych uznaje się za spełnienie standardu techniki prawodawczej w zakresie umiejscowienia tychże przepisów, to tym bardziej zbieżne z tym standardem byłoby ich ułożenie w jednej specustawie bądź przeniesienie w całości do kodeksu.

⁷⁸⁵ Zob. E. Kruk, Wytoczne polityki legislacyjnej w zakresie doboru sankcji prawnych, „Przegląd Sejmowy” 2010, nr 2, s. 53; J. Warylewski, [w:] T. Bąkowski i in. (red.), *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 2003, LEX/el., § 28, nb. 6; G. Wierczyński, *Komentarz...*, nb. 4.

⁷⁸⁶ G. Wierczyński, *Komentarz...*, nb. 4.

⁷⁸⁷ Ibidem.

⁷⁸⁸ Ibidem.

⁷⁸⁹ J. Warylewski, [w:] T. Bąkowski i in. (red.), *Zasady...*, § 28, nb. 12.

Nie da się zaprzeczyć, że na kanwie techniczno-porządkującej, przyjęcie jednej z proponowanych konwencji zapewnia właściwą systematykę oraz może gwarantować spójność i kompleksowość regulacji. W konsekwencji determinuje to także spójne ujęcie ram rodzajowego przedmiotu ochrony. Oznacza to, że taki stan rzeczy jest pożądanym z perspektywy ustalenia tego, co należy rozumieć przez dane dobro prawne objęte ochroną prawnokarną. Niemniej osiągnięcie takich rezultatów możliwe jest tylko wówczas, gdy ustawodawca konsekwentnie kieruje się założeniami jednej ze wskazanych powyżej koncepcji. W takim wypadku dochodzi do techniczno-formalnego zgrupowania całokształtu przepisów dotyczących prawnokarnej ochrony środowiska w jednym akcie prawnym rangi ustawowej. Regulacja jest wtedy zupełna treściowo co do katalogu norm sankcjonowanych i sankcjonujących. Wobec tego nie dochodzi do rozproszenia regulacji prawnokarnych pośród szeregu ustaw szczególnych o odrębnym przedmiocie normowania.

4.1.4. Stanowisko własne

Rekapitulując, z powyżej wymienionych względów celowym byłoby przyjęcie takiej techniki legislacyjnej, w ramach której całokształt przepisów prawnokarnych, których celem jest ochrona środowiska (jako rodzajowego przedmiotu ochrony) zostałyby umiejscowione w jednym akcie prawnym, niezależnie od tego czy byłby to k.k., ustawa ramowa o ochronie środowiska, czy też stosowna specustawa. Wymagałoby to zatem przyjęcia założenia, zgodnie z którym całość prawnokarnej ochrony środowiska jest realizowana przez przepisy kodeksowe albo pozakodeksowe, lecz ujęte w ramach jednej ustawy⁷⁹⁰. W rzeczonym kontekście realizacja takiej koncepcji spełnia funkcję informacyjną⁷⁹¹. **Takie spójne ujęcie przepisów dotyczących rodzajowego przedmiotu ochrony, umożliwia bowiem rekonstrukcję chronionego dobra prawnego.** Innymi słowy, z punktu widzenia systemowego rozstrzyga to wątpliwości co do tego czym jest środowisko z perspektywy wyselekcjonowanych i zindywidualizowanych dóbr, które z uwagi na proveniencję przyrodniczo-biologiczną związane są z konstruktem środowiska naturalnego. A zatem umożliwia to ustalenie tego *co podlega ochronie*.

⁷⁹⁰ Zob. na ten temat M. Bojarski, W. Radecki, *O pełną...*, s. 57 i nast.; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 487.

⁷⁹¹ Por. R. Dębski, *Pozastawowe...*, s. 100-101.

Na podstawie przywołanych argumentów zasadnie można twierdzić, że względy aksjologiczne, jak i systemowe wskazują, że najbardziej pożądanym rozwiązaniem byłoby umiejscowienie wszystkich norm prawa karnego środowiska *sensu stricto* w k.k. lub co najwyżej jednej ustawie pozakodeksowej i rezygnacja z pozostałych regulacji rozporoszonych w systemie prawnym⁷⁹². Wydaje się, że najpełniej realizowałoby to cele związane z zapewnieniem spójnej i efektywnej ochrony⁷⁹³. Jednocześnie wówczas środowisko byłoby przedmiotem ochrony prawnokarnej zarówno z merytorycznego, jak i formalnego punktu widzenia. Dla klarowności jedynie wypada podkreślić, że ***de lege lata* żadna z zarysowanych koncepcji nie znajduje odzwierciedlenia w polskim systemie prawnym.**

4.2. Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony z perspektywy uzasadnienia Kodeksu karnego

Objęcie ochrony środowiska przepisami k.k. ma stanowić przejaw realizacji poglądu o „usamodzielnieniu się: tego dobra prawnego jako rodzajowego przedmiotu ochrony⁷⁹⁴. Jak wykazała dotychczasowa analiza w zakresie ewolucji norm prawa karnego, na gruncie uprzednio obowiązującego ustawodawstwa karnego, ochrona środowiska uzasadniona była bowiem ochroną mienia, obrotu gospodarczego lub zdrowia i życia człowieka⁷⁹⁵. To zatem w kontekście tych dóbr środowisko pojawiało się jako uboczny przedmiot ochrony⁷⁹⁶. Tymczasem, wprowadzenie odrębnego rozdziału k.k., zawierającego przestępstwa przeciwko środowisku jako głównemu przedmiotowi

⁷⁹² Zob. orzeczenie TK z 18 października 1994 r., K 2/94, OTK 1994, nr 2, poz. 36.

⁷⁹³ Co do koncepcji związanej z przeniesieniem całości regulacji prawa karnego *sensu stricto* do k.k. i likwidacji pozakodeksowego prawa karnego środowiska, warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden argument prezentowany od niedawna w literaturze przedmiotu. Mianowicie, chodzi o prezentowany przez R. Zawłockiego postulat *de lege ferenda* o wprowadzeniu do systemu wymogu uzyskania kwalifikowanej większości parlamentarnej w procesie legislacyjnym do zmiany ustaw, którym nadano rangę kodeksu. Nie precyzując jakiego rodzaju byłaby to większość, R. Zawłocki istotnie zwraca uwagę na atuty takiego rozwiązania, wyrażające się z zapewnieniem większej stabilności prawa karnego, ponieważ dokonanie stosownych zmian uwarunkowane byłoby spełnieniem wyższych wymogów formalnoprawnych. Po drugie, realizacja przywołanego postulatu sprawiłaby, że dokonanie zmian w prawie karnym z reguły wiązałoby się z koniecznością uzyskania konsensusu politycznego. Stanowiłoby to zatem remedium na niestabilność, obszerność, ale także polityczność prawa karnego. Niemniej R. Zawłocki słusznie konstatuje, że realizacja tego postulatu wiązałaby się z koniecznością zmiany Konstytucji RP. R. Zawłocki, *Traktat...*, s. 148-149. Zob. G. Wierczyński, *Komentarz...*, nb. 6; W. Wróbel, *Drogi i bezdroża reformy prawa karnego (o rządowym projekcie nowelizacji prawa karnego)*, PiP 2007, Nr 9, s. 3 i nast.

⁷⁹⁴ W. Radecki, *Karnopravna...*, s. 121-123.

⁷⁹⁵ Zob. m.in. G. Rejman, L. Falandysz, *Ochrona...*, s. 108.

⁷⁹⁶ W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 121-123.

ochrony, ma podkreślać swoistą zmianę w aksjologii prawa karnego. Zgodnie z poglądami prezentowanymi w literaturze przedmiotu w ten sposób dochodzi do podkreślenia istotnej roli jaką środowisko pełni jako wartość społeczna w związku z egzystencją człowieka⁷⁹⁷. W konsekwencji, wydaje się, że skoro środowisko stanowi elementarny fundament funkcjonowania człowieka, to zasługuje na ochronę jako dobro, niezależne od prawnokarnej ochrony innych wartości społecznych.

Należy jednak zaznaczyć, że powyższe konstatacje opierają się na postulatach prezentowanych w literaturze przedmiotu przed wprowadzeniem stosownych regulacji prawnokarnych do k.k.⁷⁹⁸, a także są efektem odkodowania *ratio legis* przepisów uchwalonych przez ustawodawcę w początkowym okresie obowiązywania ustawy karnej⁷⁹⁹. Za pomocą odwołania do treści uzasadnienia k.k. możliwe jest bowiem ustalenie najistotniejszych powodów uregulowania przestępstw przeciwko środowisku w k.k.

Analizę uzasadnienia rządowego projektu aktualnie obowiązującego k.k. rozpocząć należy od stwierdzeń natury ogólnej, dotyczących założeń nowej ustawy karnej. Wydaje się bowiem, że wyznaczają one generalny kierunek stanowienia norm prawa karnego, a zatem objęcia ochroną określonych dóbr prawnych. Bez wątpienia rzutuje to na ocenę analizowanego zagadnienia. W tym zakresie projektodawca stwierdza, że „nowe prawo musi przyjąć nową aksjologię odpowiadającą demokratycznemu państwu prawa, w którym prawo karne służy ochronie systemu podstawowych wartości i nie jest przede wszystkim instrumentem polityki grupy aktualnie sprawującej władzę”⁸⁰⁰. I o ile przytoczone twierdzenie jest wyrazem odseparowania polityki karnej i wprowadzonych norm prawnokarnych od tradycji poprzedniego ustroju oraz wyznaczeniem nowego kierunku, realizującego cele państwa demokratyczno-liberalnego, to jednak wynikają z niego wnioski istotne także dla prowadzonej analizy. Mianowicie, wskazane sformułowanie traktować wypada jako emanację nowej aksjologii prawa karnego w systemie prawnym. Prawo karne nie stanowi bowiem narzędzia realizacji celów politycznych. Jego istota sprowadza się do ochrony najdonioślejszych wartości społecznych. A skoro tak, to z faktu, że pewne zachowania godzące w środowisko objęto typizacją jako czyny zabronione w odrębnym rozdziale k.k., wynika wniosek, iż jest to

⁷⁹⁷ Zob. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2; L. Mering, *Ochrona...*, s. 121; W. Radecki, *Prawnokarna ...*, s. 121.

⁷⁹⁸ R. Dębski, *Ochrona...*, s. 204-205; W. Radecki, *Prawnokarna...*, s. 121.

⁷⁹⁹ R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2; L. Mering, *Ochrona...*, s. 121.

⁸⁰⁰ I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 116.

dobro prawne o szczególnym znaczeniu społecznym. Wydaje się, że potwierdza to generalne refleksje prezentowane w literaturze przedmiotu⁸⁰¹.

Z drugiej jednak strony powyższy wniosek nie znajduje wsparcia w analizie uzasadnienia rozdziału XXII k.k.⁸⁰² Po pierwsze, **w projekcie ustawy brak jest szczegółowego objaśnienia istoty dobra chronionego przepisami tego rozdziału**. Nie ma choćby zarysu ujęcia rodzajowego przedmiotu ochrony. Co więcej, nie wskazano także katalogu indywidualnych przedmiotów ochrony. Dopiero rekonstrukcja całości uzasadnienia oraz treści przepisów prawnych uregulowanych w komentowanym rozdziale, pozwalają na wydobycie pewnych komponentów środowiska, które są objęte ochroną. Są nimi: świat roślinny i zwierzęcy oraz naturalne piękno krajobrazu⁸⁰³. Jak natomiast dowodzi analiza zawartości normatywnej przepisów rozdziału XXII k.k., nie jest to bynajmniej ujęcie całościowe. Niemniej ustawodawca nie wskazał określonych założeń teoretycznych ani nie odwołał się do naukowych objaśnień znaczenia pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony w uzasadnieniu k.k. Potwierdza to przyjęte w ramach niniejszej dysertacji założenie o istotnej trudności w rekonstrukcji znaczenia środowiska jako całościowego (kompleksowego) przedmiotu ochrony.

Szczegółowa rekonstrukcja motywów wprowadzenia ochrony środowiska do k.k. co do zasady nie potwierdza jednak twierdzenia o usamodzielnieniu się środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony. W uzasadnieniu projektu dominuje określony kontekst przestępczości środowiskowej, jakim jest prowadzenie działalności gospodarczej, co ma stanowić *ratio legis* wprowadzenia stosownych przepisów prawnych w tym obszarze. Już pierwsze zdanie uzasadnienia projektu k.k. w tym zakresie wskazuje, że w rozdziale XXII k.k. zamieszczone są „typy przestępstw związane z niejako <<normalną>> działalnością gospodarczą, której ubocznym a nie zamierzonym, efektem jest powstawanie szkodliwych dla środowiska naturalnego odpadów, pyłów, gazów, płynów lub substancji promieniotwórczych albo promieniowania jonizującego”⁸⁰⁴ (pisownia oryg.). Potwierdza to, że ochrona środowiska związana jest z koniecznością uchwycenia odpowiedniej proporcji w zakresie wprowadzanych regulacji, związanych z eksploatacją i ingerencją w poszczególne składniki środowiska.

⁸⁰¹ Zob. m.in. W. Radecki, *Karnoprawna...*, s. 121-123.

⁸⁰² I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 192-194.

⁸⁰³ Ibidem, s. 193-194.

⁸⁰⁴ Ibidem, s. 192.

Jak już podkreślano, nieodzownym aspektem funkcjonowania człowieka oraz rozwoju cywilizacyjnego jest ingerencja w środowisko. Przetwarzanie i eksploatacja jego poszczególnych elementów następują z reguły w warunkach obrotu gospodarczego. Wobec tego konieczne jest określenie dopuszczalnego stopnia ingerencji, którego przekroczenie skutkować będzie odpowiedzialnością prawną, w tym karną. Niemniej, projektodawca nie dał wyrazu takiemu pogładowi *explicite* w uzasadnieniu. Redakcja uzasadnienia dowodzi raczej tego, że przestępczość środowiskowa jest subkategorią przestępczości wymierzonej w obrót gospodarczy⁸⁰⁵. Specyfika działalności wielu podmiotów gospodarczych, eksploatujących środowisko wbrew dopuszczonym zasadom, może sumarycznie doprowadzić do negatywnych skutków środowiskowych, co – w ocenie projektodawcy – uzasadnia wprowadzenie określonego sposobu typizacji. Wskazuje na to twierdzenie wyrażone w uzasadnieniu obecnie obowiązującego k.k., że cechą charakterystyczną zachowań godzących w środowisko, objętych kryminalizacją w przepisach rozdziału XXII k.k. jest to, iż „pochodzą od wielu podmiotów gospodarczych, których działalność sprzeczna z przepisami o ochronie środowiska sumuje się, powodując znaczne szkody”⁸⁰⁶.

Lektura uzasadnienia sugeruje wniosek, że – zdaniem ustawodawcy – na etapie uchwalenia k.k. **tylko niektóre elementy środowiska zasługiwały na samodzielną ochronę**. Można bowiem zauważyć, że dominuje ujęcie antropocentryczne. To człowiek i jego interakcja ze środowiskiem są punktami odniesienia dla decyzji w przedmiocie wprowadzenia kryminalizacji. Podkreśla się, że w określonym kontekście (z reguły gospodarczym) penalizacja zachowań ingerujących w dobrostan środowiska jest uzasadniona tym, iż mogą one w określonych warunkach zagrozić zdrowiu i życiu człowieka⁸⁰⁷. Nakłada się na to jednak aspekt ekocentryczny, niemniej jedynie w zakresie

⁸⁰⁵ Zob. na ten temat: A. Baładynowicz, *Przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu na tle przestępczości gospodarczej – próba wyjaśnienia zjawiska w świetle interdyscyplinarnych teorii prawno-kryminologicznych*, [w:] W. Pływaczewski (red.), *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, Olsztyn 2012, s. 11-45; R. Dębski, *Problem określenia sprawcy w przepisach karnych przewidujących czyny zabronione godzące w naturalne środowisko człowieka*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 1982, nr 10, s. 47 i nast.; R. Dębski, *Uwagi o przyczynach...*, s. 73-82; G. Rejman, L. Falandysz, *Ochrona...*, s. 103-111; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna dyrektora przedsiębiorstwa za dopuszczenie do zanieczyszczenia środowiska naturalnego*, PUG 1976, nr 5, s. 125-131.

⁸⁰⁶ I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 193.

⁸⁰⁷ Projektodawca stwierdza *expressis verbis*, że konieczne jest określenie „typów przestępstw tzw. Abstrakcyjnego zagrożenia, w których karze podlega naruszenie przepisów o ochronie środowiska lub innych regulujących sposób wykorzystania, składowania lub transportu substancji, określających bezpieczną technologię produkcji i in., jeżeli **może to w określonych warunkach zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka** albo spowodować zniszczenie w świecie zwierzęcym lub roślinnym” (pogr. własne). Wydaje się, że na podstawie powyższego twierdzenia można dojść do wniosku, że niekiedy chronione są

ochrony świata roślinnego lub zwierzęcego bądź naturalnego piękna krajobrazu. Jest tak, ponieważ wyłącznie te komponenty (emanacje) środowiska zostały *expressis verbis* wskazane przez projektodawcę w uzasadnieniu, a także wyeksponowane w treści znamion ustawowych. W tym zakresie można zatem zasadnie mówić o indywidualizacji przedmiotu ochrony w ujęciu ścisłym⁸⁰⁸.

Na marginesie, w założeniu ustawodawcy przepisy prawa karnego *sensu stricto* w ochronie środowiska mają charakter subsydiarny. Nie jest to teza zaskakująca z uwagi na fakt, że w ramach założeń systemowych prawo karne jest stanowione w polskim porządku prawnym jako środek *ultima ratio*⁸⁰⁹. Niemniej w kontekście przestępczości środowiskowej aspekt ten został dodatkowo wyeksponowany przez ustawodawcę. Wskazano bowiem, że zasadnicza rola w tym zakresie przypada prawu o wykroczeniach. Regulacje wykroczeniowe jawią się jako bardziej adekwatne wówczas, gdy istotą penalizowanego zachowania jest naruszenie administracyjnoprawnych przepisów o ochronie środowiska. Wyznaczenie granic karalności na tym etapie, tj. zanim doszło do relewantnej ingerencji w dobrostan środowiska (nie zaistniała szkoda środowiskowa), jest według ustawodawcy zbieżne z zasadą proporcjonalności⁸¹⁰.

Wydaje się zatem, że **na podstawie rekonstrukcji uzasadnienia projektu k.k. w zakresie rozdziału XXII nie sposób stwierdzić, iż w polskim prawie karnym doszło do usamodzielnienia się środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony.** Przeciwnie, możliwe jest zidentyfikowanie określonych komponentów środowiska jako bezpośrednich i zindywidualizowanych przedmiotów ochrony. Jednak nie sprawia to, że środowisko jako całość *in genere* jest objęte ochroną prawnokarną ze względu na wartości immanentnie z nim związane. W ujęciu generalnym jest to dobro prawne niełatwe w jednoznacznym ujęciu. Stąd też co do zasady mówiąc o prawnokarnej

w zasadzie regulacje wyznaczające sposób postępowania z elementami środowiska, a mianowicie kształtujące normy postępowania i wyznaczające zakres dopuszczalnej ingerencji. Będzie to przedmiotem analizy w dalszej części dysertacji. Zob. I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 193.

⁸⁰⁸ Por. decyzja ustawodawcy o rezygnacji z objęcia prawnokarną ochroną gruntów leśnych i rolnych.

⁸⁰⁹ W założeniach wstępnych projektu k.k. wskazano bowiem, że „Do założeń nowego kodeksu karnego należy także przekonanie, że prawo karne może być tylko pomocniczym środkiem zapobiegania przestępczości, którego efektywność jest uwarunkowana wieloma czynnikami. Nowy kodeks odrzuca założenia dominujące w powojennym prawie karnym, że efektywność zwalczania przestępczości zależna jest w decydującym stopniu od surowości represji karnej. W poszczególnych przepisach odzwierciedla założenie przyjmujące, że wyznaczenie zakresu czynów karalnych, jak i intensywność karania odpowiada zasadzie *ultima ratio* prawa karnego”. Zob. I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 116. Por. M. Cieślak, *Polskie...*, s. 124-125; S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982, s. 170.

⁸¹⁰ I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 193-194.

ochronie środowiska, punkt ciężkości ogniskuje się wokół jego określonych elementów składowych tego pojęcia, a nie na jego całościowym ujęciu, bądź też wokół innych dóbr prawnych jak zdrowie, życie czy mienie. Zasadne wydaje się pytanie czy wniosek ten potwierdza zawartość normatywna rozdziału XXII k.k.

4.3. Środowisko jako przedmiot ochrony z perspektywy zawartości normatywnej Rozdziału XXII k.k.

4.3.1. Rodzajowe typy przestępstw przeciwko środowisku w Rozdziale XXII k.k.

Dokonując kryminalizacji czynów godzących w środowisko w przepisach rozdziału XXII k.k., ustawodawca wyselekcjonował podstawowe i najbardziej reprezentatywne typy zachowań przestępnych⁸¹¹. Istotna i obszerna liczba przepisów typizujących znalazła się jednak poza k.k.⁸¹² Natomiast analiza zawartości normatywnej rzeczzonego rozdziału prowadzi do kilku wniosków w zakresie treści znaczeniowej przedmiotu objętego ochroną prawnokarną.

Po pierwsze, rekonstrukcja środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony wyłącznie na podstawie przepisów k.k. jest zadaniem niełatwym. Na podstawie omawianych przepisów można zaproponować podział elementów (komponentów) środowiska, które zostały objęte ochroną kodeksową. Składają się na nie:

- 1) świat roślinny i zwierzęcy (w tym grzyby i siedliska przyrodnicze), objęte ochroną na podstawie art. 181 k.k. i 184 § 1 k.k.;
- 2) atmosfera, litosfera, hydrosfera w zakresie ochrony przed zanieczyszczeniami – art. 182-86 k.k.
- 3) elementy chronionego krajobrazu, a zatem konserwatorska ochrona przyrody – art. 187-188 k.k.

Treść regulacji z art. 181-188 k.k. a także ich systematyka nie pozwalają na wniosek, że decyzja ustawodawcy w przedmiocie kryminalizacji została poprzedzona

⁸¹¹ D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks...*, Rozdział XXII.

⁸¹² Zob. R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność penalna za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, s. 7-9. Por. R. Łyżwa, *Karnoprawne...*, s. 380.

przyjęciem określonych założeń teoretycznych, opartych na spójnej systematyce⁸¹³. W doktrynie wskazuje się, że źródła dla regulacji kodeksowej znajdują się w uprzednio obowiązujących typach czynów zabronionych umiejscowionych w: ustawie o ochronie i kształtowaniu środowiska z 1980 r.; ustawie o ochronie przyrody z 1991 r. i ustawie – Prawo atomowe z 1986 r.⁸¹⁴ Ujęcie kodeksowe jest zatem relatywnie wąskie w stosunku elementów środowiska objętych dotychczas prawnokarną ochroną. Istotny zakres elementów środowiska pozostawiono bowiem poza regulacją k.k.

Natomiast redakcja znamion typów czynów zabronionych wskazuje na to, że ustawodawca objął ochroną prawnokarną określone elementy środowiska relatywnie szeroko. Potwierdza to sposób sformułowania znamion przedmiotu czynności wykonawczej. Legislator posługuje się zwrotami takimi jak: „świat roślinny”, „świat zwierzęcy”, „woda”, „powietrze”, „powierzchnia ziemi” czy „prawnie chroniony teren”. *Prima facie* wydaje się zatem, że sumarycznie ujęte komponenty środowiska, wyrażone w znamionach czynów zabronionych, kompleksowo składają się na ożywione i nieożywione składniki środowiska naturalnego.

Z drugiej jednak strony, proponowane dotychczas w literaturze przedmiotu typologie wskazują na podział omawianej regulacji nie ze względu na zindywidualizowane przedmioty ochrony, lecz specyfikę istoty zachowań poddanych kryminalizacji. Najbardziej generalną typologię przestępstw przeciwko środowisku ujętych w k.k. zaproponował R. Dębski. Zgodnie z poglądem tego autora budowa rozdziału XXII k.k. sugeruje, że ustawodawca uregulował w nim przestępstwa przeciwko środowisku w ujęciu ścisłym oraz przestępstwa przeciwko ochronie roślin i zwierząt oraz obiektów i terenów przyrodniczych⁸¹⁵. Do pierwszej grupy R. Dębski zaliczył zachowania stanowiące najistotniejsze z perspektywy środowiskowej czyny polegające na zanieczyszczeniu. Do drugiej zaś przestępstwa przyrodnicze (art. 181 i 187-188 k.k.), które w ocenie poglądów przywołanego autora z reguły mają charakter skutkowy⁸¹⁶.

Ponadto, zgodnie z podziałem proponowanym przez W. Radeckiego, przepisy zgrupowane w rozdziale XXII k.k. można określić jako przestępstwa: związane z ochroną przyrody, w tym konserwatorską ochroną (art. 181 k.k. i art. 187-188 k.k.) oraz związane

⁸¹³ W. Radecki, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 504-505. Zob. także M. Bojarski, W. Radecki, *O pełną..., passim*.

⁸¹⁴ W. Radecki, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 502.

⁸¹⁵ R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 3. Por. J. Waszczyński, *Umweltschutz im polnischen Strafrecht*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 1988, nr 39, s. 159.

⁸¹⁶ Co wydaje się być ujęciem pozbawionym nietrafnym, zważywszy na istotę typów czynów zabronionych z art. 187 i 188 k.k.

z zanieczyszczeniami (art. 182-186 k.k.)⁸¹⁷. Podobnie rzecz zdaje się ujmować R. Zawłocki, który wyróżnia trzy grupy przestępnych zachowań, a mianowicie czyny polegające na: 1) niszczeniu lub zanieczyszczaniu środowiska; 2) obrocie materiałami szkodliwymi dla środowiska; 3) wadliwym użytkowaniu urządzeń lub nieuprawnionym budowaniu, które zagraża środowisku⁸¹⁸. Z kolei J. Lachowski zwraca uwagę, że przez przepisy rozdziału XXII k.k. ustawodawca stara się przeciwdziałać zniszczeniom w świecie roślinnym i zwierzęcym, jak i chronić gatunki zwierząt oraz tereny szczególne z punktu widzenia ochrony przyrody⁸¹⁹. Natomiast M. Gałazka proponuje podział na przestępstwa związane z zanieczyszczeniem środowiska, godzące w bezpieczeństwo ekologiczne (art. 182-186 k.k.) oraz przestępstwa przeciwko przyrodzie (art. 181 i 187-188 k.k.)⁸²⁰.

W świetle syntetycznego przedstawienia prezentowanych wyżej poglądów, zasadna wydaje się konstatacja, że ustawodawca wprowadził do k.k. normy sankcjonujące zachowania polegające na:

- 1) niszczeniu przyrody ożywionej (w szczególności świata zwierzęcego) lub nieożywionej – art. 181 k.k.;
- 2) zanieczyszczeniu środowiska – 182 k.k. i art. 185 k.k.;
- 3) postępowaniu z materiałami szkodliwymi dla środowiska – art. 183-186 k.k.;
- 4) nieuprawnionej ingerencji w krajobraz objęty ochroną ze względów przyrodniczej ochrony środowiska – art. 187 k.k. i 188 k.k.⁸²¹

Powyższa systematyka zdaje się lepiej oddawać specyfikę typów czynów zabronionych znajdujących się w omawianym rozdziale XXII k.k., zarówno z perspektywy istoty kryminalizowanego zachowania, jak i przedmiotu prawnokarnej ochrony. W szczególności, niezasadne wydaje się zuniformizowane ujęcie przestępstw z art. 181 k.k. i art. 187-188 k.k., ponieważ cechują się one zarówno innym zindywidualizowanym przedmiotem ochrony (świat roślinny i zwierzęcy – konserwatorska ochrona przyrody), jak i odmienną charakterystyką czynności sprawczej.

⁸¹⁷ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 168-171; W. Radecki, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 501-502.

⁸¹⁸ R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 129-130.

⁸¹⁹ J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Rozdział XXII.

⁸²⁰ M. Gałazka, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Rozdział XXII, nb. 4. Podobną typologię przedstawiają także L. Mering, *Prawo...*, s. 34; K. Padrak, M. Solan, *Przestępstwa przeciw środowisku*, „Zamówienia publiczne. Doradca” 2010, nr 3, s. 62; M. Szwejkowska, E. Zębek, *Przestępstwa przeciwko środowisku w polskim kodeksie karnym z 1997 r. (wybrane zagadnienia)*, Pr. i Środ. 2014, nr 1, s. 65.

⁸²¹ Por. W. Radecki, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 501-502. R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 129-130.

Wracając jednak do głównego wątku rozważań, zważyć wypada, że zważywszy na przyjmowane powyżej typologie brak jest dostatecznego uzasadnienia dla decyzji ustawodawcy o dokonaniu kryminalizacji w Rozdziale XXII k.k. wyłącznie tych czynów, które są w nim uregulowane *de lege lata*, z jednoczesnym wyłączeniem części przypisów typizujących do ustaw pozakodeksowych. Owszem, regulacja kodeksowa ma charakter syntetyczny, przez co uniknięto kazuistyki⁸²². Niemniej zasadne wątpliwości pojawiają się w kontekście pozostawienia części przepisów typizujących istotnie zbliżonych treściowo do regulacji k.k. w sferze prawa karnego pozakodeksowego. Zwracał na to uwagę W. Radecki, odnosząc się m.in. do przestępstw z ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, które w ocenie tego autora zasadnie mogłyby zostać umiejscowione w regulacji kodeksowej, z uwagi na bliskość treściową z art. 181 i 187 k.k.⁸²³

Wydaje się, że zaistniałe rozcłonkowanie przepisów w szeregu ustaw pozakodeksowych jest zjawiskiem niepożądanym. Po pierwsze, **sprawia trudności w uchwyceniu istoty rodzajowego przedmiotu prawnokarnej ochrony jakim jest środowisko**. Po drugie, generuje ryzyko komplementarności norm prawnokarnych w omawianym obszarze, z uwagi na zbliżone zakresy normowania regulacji prawnokarnych ulokowanych w różnych ustawach. W konsekwencji rozcłonkowanie norm prawnokarnych po różnych regulacjach ustawowych, bez dostatecznego objaśnienia decyzji ustawodawcy, nie sprzyja odpowiedzi na zasadnicze pytanie o to *co podlega ochronie?* w kontekście odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska.

4.3.2. Charakterystyka zawartości normatywnej rozdziału XXII k.k.

Uzasadnienie wprowadzenia do k.k. tylko najbardziej typowych i podstawowych przestępstw godzących w środowisko polega na argumentacji związanej z syntetycznością i przejrzystością regulacji kodeksowej. Jak zasygnalizowano, z jednej strony k.k. wolny jest od norm kazuistycznych i nadmiernie rozbudowanych. Z drugiej strony, w zamierzeniu ustawodawcy poprzez wprowadzenie najbardziej elementarnych typów czynów zasługujących na penalizację do k.k. podkreślono istotną wartość analizowanego dobra prawnego⁸²⁴. Tezy te wymagają weryfikacji.

⁸²² R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 3.

⁸²³ W. Radecki, [w:] A. Marek (red.), *System...*, s. 504-505.

⁸²⁴ Zob. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2; L. Mering, *Ochrona...*, s. 121.

Syntetyczne ujęcie przestępstw przeciwko środowisku w k.k. wydaje się zjawiskiem pozornym. Wprawdzie rozdział XXII k.k. zawiera typy czynów zabronionych zaledwie w kilku jednostkach redakcyjnych, tj. w przepisach art. 181-188 k.k.⁸²⁵, to jednak ich zawartość normatywna jest obszerna⁸²⁶. Ustawodawca zamieścił w nich bowiem aż 62 różne typy czynów zabronionych⁸²⁷. W ramach syntetycznej redakcji przepisów art. 181-188 k.k. wyrażono szereg znamion czynności czasownikowych, co wskazuje, że stypizowane zostały czyny zabronione wieloodmianowe, w tym znaczeniu, iż wyrażono w nich kilka norm sankcjonowanych⁸²⁸. Jednocześnie, 18 z nich ma charakter typów czynów nieumyślnych, zaś 24 to typy czynów zabronionych kwalifikowanych przez następstwo (art. 185 § 1-3 k.k.). Dodatkowo, ustawodawca przyjął konstrukcję przestępstwa z dopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, która stanowi specyficzną, rozszerzoną formułę sprawstwa⁸²⁹. Zatem oznacza to, że liczba norm sankcjonowanych zdekodowanych z przepisów tego rozdziału jest znaczna. Wskazuje się przy tym, że co do typów czynów nieumyślnych, przestępstwa przeciwko środowisku stanowią najliczniejszą grupę w przepisach k.k.⁸³⁰

Regulacja kodeksowa kształtuje podstawy i zasady odpowiedzialności karnej za czyny popełnione przez osoby fizyczne. Do skazania za przestępstwo przeciwko środowisku konieczne jest zatem udowodnienie, że sprawca (osoba fizyczna) zrealizował wszystkie znamiona typu czynu zabronionego i wypełnił elementy struktury przestępstwa. Wniosek ten jawi się jako oczywisty. Tymczasem wymaga podkreślenia, że przestępstwa, które godzą w dobrostan środowiska z reguły popełniane są w ramach złożonych struktur podmiotowych, w szczególności przez podmioty zbiorowe⁸³¹.

⁸²⁵ Należy pominąć art. 188a k.k., który wyraża klauzulę środowiskowego czynnego żalu, a zatem nie określa znamion żadnego typu czynu zabronionego.

⁸²⁶ Zob. M. Pająk, K. Urbanowicz, *Węzłowe problemy penalnej ochrony środowiska w Polsce. Przyczynek do dyskusji*, [w:] R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 2-7.

⁸²⁷ Por. R. Zawłocki, który na tle stanu prawnego z 2014 r. wyróżnia 59 różnych typów czynów zabronionych. R. Zawłocki, *Karnopravna...*, s. 130-133.

⁸²⁸ Przyjmuję za Ł. Pohlem, że przestępstwa wieloodmianowe są skonstruowane w taki sposób, że stanowią wzorcowy przykład przepisu pluralnego, czyli zawierającego różne normy sankcjonowane. Tym samym, po rekonstrukcji z tych przepisów normy prawnej dochodzi do wyodrębnienia wielu typów czynów zabronionych. Autor dla zobrazowania swojego stanowiska posługuje się przykładem przestępstwa z art. 270 § k.k., z którego dekoduje aż cztery różnego rodzaju czyny zabronione, czyli: podrobienie dokumentu w celu posługiwania się nim jako autentycznym, przerobienie dokumentu w celu posługiwania się nim jako autentycznym, posługiwanie się podrobionym dokumentem jak autentycznym oraz posługiwanie się przerobionym dokumentem jako autentycznym. Po takim rozczłonkowaniu przepisu prawnego dochodzi do wyszczególnienia czterech różnych norm sankcjonowanych i w konsekwencji, w przypadku realizacji znamion więcej niż jednej z wyodrębnionych form nie dochodzi do pozornego zbiegu przestępstw. Zob. Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 264. Por. K. Buchała, *Prawo...*, s. 463-471; P. Kardas, *Przestępstwo ciągle...*, s. 42-51.

⁸²⁹ R. Zawłocki, *Karnopravna...*, s. 130-133.

⁸³⁰ Ibidem.

⁸³¹ Por. R. Dębski, *Problem...*, s. 47 i nast.; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna dyrektora...*, s. 125-131.

Wówczas zaistnieć może problem związany z praktycznym zastosowaniem przepisów przewidujących odpowiedzialność karną, polegający na niemożności przypisania realizacji znamion typu czynu konkretnemu sprawcy. W takim stanie rzeczy, ochrona prawnokarna może okazać się nieefektywna. Nawet najbardziej precyzyjny sposób typizacji czynu zabronionego może okazać się bowiem niedoskonały wobec systemowych podstaw przypisania odpowiedzialności wyłącznie osobom fizycznym.

Nieco na marginesie, jednak zasadnie w świetle dotychczas poczynionych ustaleń, w szczególności co do uzasadnienia wprowadzenia rozdziału XXII k.k., warto odnotować, że w literaturze przedmiotu wskazuje się, iż pożądanym rozwiązaniem takiego problemu byłoby wprowadzenie do tego rozdziału klauzuli tzw. „odpowiedzialności zastępczej” reprezentanta podmiotu zbiorowego⁸³². Przypomnienia wymaga, że odpowiedzialność karna w polskim porządku ma charakter osobisty i może ją ponieść wyłącznie osoba fizyczna, zgodnie z zasadą *societas delinquere non potest*. Innymi słowy, w sytuacji, gdy czyn zabroniony został popełniony w strukturach podmiotu zbiorowego, odpowiedzialność karna może zostać przypisana wyłącznie osobie fizycznej. Alternatywą dla tej zasady jest możliwość przypisania *quasi*-karnej odpowiedzialności podmiotowi zbiorowemu, na warunkach i w trybie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary⁸³³. Niemniej na gruncie przestępstw przeciwko środowisku pożądanym rozwiązaniem normatywnym mogłoby być wprowadzenie regulacji analogicznej do art. 308 k.k.⁸³⁴ Istotą klauzuli wynikającej z tego przepisu jest możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby, która działa jako reprezentant (zarządca) podmiotu zbiorowego, jeżeli czyn zabroniony został popełniony w strukturach takiego podmiotu, a z uwagi na uwarunkowania natury systemowej, związane z zasadami pociągnięcia do represji prawnokarnej, przypisanie mu odpowiedzialności jest niemożliwe⁸³⁵. Innymi słowy, podstawą odpowiedzialności karnej reprezentanta jest realizacja zachowania w imieniu i na rzecz innego podmiotu prawnego, w tym wypadku podmiotu zbiorowego. Jak podkreśla R. Zawłocki reprezentant odpowiada w ramach zastępstwa wówczas, gdy

⁸³² R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 135.

⁸³³ Zob. szerzej rozdział II.6 rozprawy doktorskiej.

⁸³⁴ R. Zawłocki, *Odpowiedzialność karna reprezentanta podmiotu zbiorowego*, Warszawa 2013, s. 91 i nast.

⁸³⁵ R. Zawłocki, *Istota odpowiedzialności karnej zastępczej*, [w:] J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze. Księga Pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, Warszawa 2008, s. 306. Zob. także P. Ochman, *Uwagi o klauzuli odpowiedzialności zastępczej za przestępstwa w pozakodeksowym prawie karnym gospodarczym*, NKPK 2011, nr 27, s. 289-306.

czyn zabroniony został popełniony w ramach podmiotu zbiorowego w tym znaczeniu, że jego działalność kreuje realizację znamion czynu zabronionego⁸³⁶.

Pomimo założenia wyrażonego w projekcie obecnie obowiązującego k.k., że przestępstwa przeciwko środowisku popełniane są przede wszystkim w strukturach podmiotu zbiorowego, **ustawodawca nie wprowadził podstawy prawnej, przewidującej klauzulę odpowiedzialności zastępczej do rozdziału XXII k.k.**⁸³⁷ Nie obowiązuje ona również w pozakodeksowym prawie karnym środowiska w zakresie odnoszącym się do przestępstw⁸³⁸. Podzielam negatywną ocenę tego rozwiązania prezentowaną w doktrynie⁸³⁹.⁸⁴⁰

Regulacja kodeksowych przestępstw przeciwko środowisku – w odróżnieniu od pozostałych przepisów k.k. – wydaje się relatywnie stabilna⁸⁴¹. Jeśli chodzi o nowelizacje

⁸³⁶ W literaturze przedmiotu wskazuje się, że odpowiedzialność karna zastępcza polega na jej przypisaniu sprawcy, który spełnia następujące warunki: 1) jest adresatem normy sankcjonowanej na podstawie klauzuli ustawowej; 2) działa w imieniu i na rzecz określonego podmiotu; 3) swoim zachowaniem przyczynia się do realizacji znamion zakazu określonego zachowania w sposób istotny R. Zawłocki, *Istota...*, s. 308-309 i 319.

⁸³⁷ Zob. I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 193.

⁸³⁸ Można natomiast odnaleźć trzy klauzule odpowiedzialności zastępczej co do regulacji wykroczeniowej.

⁸³⁹ R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 135. Należy w tym miejscu wskazać na istotny w doktrynie głos R. Zawłockiego, który proponuje wprowadzenie generalnej klauzuli odpowiedzialności zastępczej reprezentanta. Zob. R. Zawłocki, *Istota...*, s. 319-320.

⁸⁴⁰ Co natomiast warte odnotowania, ustawodawca wprowadza trzy normatywne klauzule odpowiedzialności zastępczej w pozakodeksowym prawie wykroczeń środowiska. Znajdują się one w: art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (co do wszystkich wykroczeń; Zgodnie z tym przepisem za wykroczenie odpowiada jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, w zakresie wprowadzania do obrotu pojazdów wycofanych z eksploatacji, materiałów, przedmiotów wyposażenia, części takich pojazdów lub gospodarowania takimi pojazdami lub pochodzącymi z nich odpadami); art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o bateriach i akumulatorach (co do wszystkich wykroczeń; Zgodnie z tym przepisem za wykroczenie odpowiada, jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami przedsiębiorcy związanymi z wprowadzaniem baterii lub akumulatorów, ich dystrybucją lub gospodarowaniem zużytymi bateriami lub zużytymi akumulatorami); art. 98 ust. 2 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (co do wszystkich wykroczeń; Zgodnie z tym przepisem za wykroczenie odpowiada jak sprawca także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, w zakresie wprowadzania do obrotu sprzętu lub gospodarowania zużytym sprzętem). Konstrukcja tych klauzul jest jednolita i odpowiada klauzuli odpowiedzialności zastępczej wyrażonej w treści art. 308 k.k. Wprowadzenie rzeczowej klauzuli tylko w przywołanych ustawach jest zastanawiające, choć zasadniczo należy je ocenić jako rozwiązanie trafne.

⁸⁴¹ Od czasu wejścia życie k.k. ustawodawca dokonał już około 100 nowelizacji, zob. P. Bogacki, M. Olęzałek, *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.*, Warszawa 2023, s. IX; Por. R. Zawłocki, *Traktat...*, s. 147-150.

kodeksowego prawa karnego środowiska to wskazać należy na następujące istotne zmiany:

- 1) nowelizacja art. 183 k.k. w zakresie typu importu odpadów oraz importu lub eksportu odpadów niebezpiecznych na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów⁸⁴²;
- 2) dostosowanie przepisów k.k. do prawa unijnego przez wdrożenie postanowień dyrektywy 2008/99 na podstawie ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁸⁴³;
- 3) nowelizacja art. 183 § 1 k.k. poprzez rozszerzenie zakresu kryminalizacji i wyeliminowanie konieczności spowodowania **istotnego** zagrożenia obniżenia jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym **w znacznych rozmiarach**, a także wprowadzenie znamienia czynności czasownikowej „zbiera”, na podstawie ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw⁸⁴⁴;
- 4) zwiększenie zagrożenia ustawowego typów czynów zabronionych, doprecyzowanie treści znamion typów czynów i wprowadzenie instytucji czynnego żalu z art. 188a k.k. na podstawie ustawy z dnia 22 lipca 2022 r. o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej.

A zatem ustawodawca w sposób istotny nowelizował rozdział XXII k.k. zaledwie czterokrotnie. Przy czym, dwie najważniejsze nowelizacje związane są z dostosowaniem

⁸⁴² Dz. U. Nr 124, poz. 859.

⁸⁴³ Dz. U. Nr 94, poz. 549.

⁸⁴⁴ Dz. U. z 2019 r. poz. 1579. Warto zwrócić uwagę, że postulat nowelizacji poprzez usunięcie przesłanki „istotnego” zagrożenia oraz zagrożenia zniszczenia „w znacznych rozmiarach” z art. 183 § 1 k.k. na podstawie tej ustawy został zgłoszony przez GIOŚ i WIOŚ. Celem tego dostosowania miało być usunięcie trudności w stosowaniu przepisu z uwagi na ocenny charakter tych znamion. W ocenie organów proponujących zmianę „Ustalenie, czy dane naruszenie jest <<istotne>> bądź <<w znacznych rozmiarach>> jest trudne ze względu na to, że przedmiotowe określenia są nieprecyzyjne i pozostawiają dużą swobodę interpretacyjną”. Jednocześnie nie usunięto tożsamyh treściowo przesłanek w z art. 182 § 1 k.k. i art. 183 § 1 k.k., choć argumentacja w tym zakresie mogłaby być tożsama. Uwydatnia to niespójność regulacji kodeksowej z uwagi na brak skoordynowania procesu legislacyjnego. Zob. Projekt ustawy – o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, Sejm RP VIII Kadencji, Druk Nr 3495, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/D93E2EC25F2D169EC12584150048B6E5/%24File/3495.pdf>, (dostęp: 01.07.2024).

przepisów krajowych do prawa unijnego⁸⁴⁵ oraz wdrożeniem regulacji dotyczących zwalczania przestępczości środowiskowej w 2022 r. Zmiany te polegały jednak głównie na zaostrzeniu zagrożenia ustawowego za przestępstwa przeciwko środowisku. W mniejszym zakresie obejmowały natomiast korektę znamion typów czynów zabronionych. Pozostałe dwie zmiany dotyczyły typu czynu z art. 183 k.k.

Zważywszy na dynamikę zmian przepisów k.k., wydaje się zatem, że przepisy rozdziału XXII k.k. nie ulegają istotnym modyfikacjom. Jest to wniosek interesujący, niemniej w żadnym wypadku nie może być ekstrapolowany na całokształt prawa karnego środowiska. W tym zakresie **prawo karne pozostaje bowiem niestabilne**.

Powyższy wniosek wymaga jednak pewnego uściślenia. Mianowicie, z samego faktu, że ustawodawca nie dokonuje nowelizacji przepisów rozdziału XXII k.k. nie wynika jeszcze, iż nie zmienia się ich zakres normowania. Na treść karnoprawnego zakazu w ochronie środowiska rzutuje częstokroć zmiana regulacji administracyjnoprawnych. Typy czynów zabronionych zgrupowanych w tym rozdziale zawierają bowiem z reguły odesłania do przepisów administracyjnych w ochronie środowiska. Wobec tego, każda zmiana regulacji ustawowych lub pozaustawowych z tego obszaru, determinuje zmianę treści norm sankcjonowanych prawa karnego. Podkreślić wypada, że „cechą konstrukcyjną przepisów komentowanego rozdziału jest ich blankietowość, implikująca konieczność sięgnięcia do unormowań administracyjnych prawa ochrony środowiska, zarówno rangi ustawowej, jak i pozaustawowej”⁸⁴⁶. Z uwagi na tę „niesamodzielną” treściową przepisów typizujących tego rozdziału, twierdzenie o stabilności kodeksowego prawa karnego środowiska może mieć zatem charakter jedynie pozorny. Ocena tego zjawiska jedynie na podstawie redakcji przepisów k.k. nie oddaje bowiem w pełni rzeczywistości, zaś do jej potwierdzenia, konieczna jest każdorazowo skrupulatna wykładnia przepisów pozakarnych.

Jeszcze na marginesie, warto zwrócić uwagę, że na mocy ustawy z dnia 22 lipca 2022 r. o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej dodano przepis, zgodnie z którym „wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 182 § 1 lub 3, art. 183 § 1, 3, 5a lub 6 lub w art. 184 § 1 lub 2 (k.k. – przyp. autor), który dobrowolnie naprawił szkodę w całości albo w znacznej części sąd może zastosować

⁸⁴⁵ Na podstawie ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, o której mowa w przypisie 625 i 843.

⁸⁴⁶ D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks...*, Rozdział XXII.

nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia”. To rozwiązanie normatywne, uregulowane w art. 188a k.k., stanowi przeniesienie na płaszczyznę obszaru prawa karnego środowiska instytucji funkcjonujących m.in. w zakresie rozdziałów dotyczących przestępstw przeciwko mieniu lub przeciwko obrotowi gospodarczemu, a mianowicie instytucji tzw. czynnego żalu⁸⁴⁷ z – odpowiednio – art. 295 k.k. i art. 307 k.k.⁸⁴⁸ Wprowadzając omawianą instytucję z art. 188a k.k., ustawodawca postanowił ograniczyć zakres przedmiotowy jej zastosowania do przypadków, w których sprawca popełnił określone przestępstwa przeciwko środowisku, stypizowane w Rozdziale XXII k.k. *De lege lata* obejmuje ona sytuację, w których dochodzi do popełnienia przestępstw z art. 182 § 1 lub 3 k.k., art. 183 § 1, 3 5a lub 6 k.k. lub art. 184 § 1 lub 2 k.k.⁸⁴⁹

Ustawodawca, wprowadzając art. 188a k.k. całkowicie błędnie ukształtował jednak tę instytucję, łącząc jej zastosowanie z obowiązkiem naprawienia szkody, podczas gdy

⁸⁴⁷ Dla zachowania klarowności trzeba zaznaczyć, że rozwiązania z art. 295 k.k. i art. 307 k.k. są jedynie podobne do instytucji czynnego żalu w rozumieniu art. 15 k.k. Wskazane regulacje dotyczą tych postaci działań sprawcy, które zostały podjęte już po dokonaniu czynu zabronionego, a zatem w przypadkach, w których art. 15 k.k. nie może znaleźć zastosowania. Do tego, zastosowanie norm wynikających z przywołanych przepisów nie prowadzi do wyłączenia karalności sprawcy, a zatem nie skutkuje odmową wszczęcia lub umorzeniem postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. Omawiane normy przyznają natomiast sądowi kompetencję do złagodzenia odpowiedzialności karnej sprawcy lub odstąpienie od wymierzenia kary, niemniej jednak niepowiązaną z nakazem uczynienia z jej użytku. Zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, art. 295; M. Gałązka [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, art. 295. Por. D. Gajdus, *Czynny żal w polskim prawie karnym*, Toruń 1984, s. 3; Ł. Kielak, *Klauzule czynnego żalu w polskim prawie karnym*, Warszawa 2020, *passim*; L. Wilk [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 295; J. Raglewski, *Czynny żal po popełnieniu przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”*, „Palestra” 2000, nr 2-3, s. 61-63.

⁸⁴⁸ Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, Sejm IX kadencji druk nr 2371, s. 7-8.

⁸⁴⁹ Ustawodawca, kształtując katalog czynów zabronionych, wobec których zastosowanie znajduje art. 188a k.k., nie był do końca precyzyjny, albowiem w tymże katalogu znajduje się czyn z art. 183 § 6 k.k., który polega, m.in. na nieumyślnej realizacji znamion typu czynu z art. 183 § 2 k.k. Czyn zabroniony z art. 183 § 2 k.k., który stanowi o przestępności zachowania polegającego na przywożeniu z zagranicy substancji zagrażających środowisku wbrew przepisom, nie znalazł się w katalogu *numerus clausus* z art. 188a k.k. W konsekwencji, jest tak, że omawiany na gruncie niniejszej analizy czynny żal za przestępstwa przeciwko środowisku jest dopuszczalny wobec nieumyślnego przywożenia z zagranicy substancji zagrażających środowisku wbrew przepisom, lecz nie jest możliwy wówczas, gdy popełnienie tego czynu następuje umyślnie. Trudno stwierdzić jakie jest *ratio legis* takiej regulacji. Owszem, można by argumentować, że intencją ustawodawcy było wyłączenie możliwości skorzystania z dobrodziejstwa czynnego żalu w przypadku realizacji omawianego typu czynu umyślnie, z uwagi na większy ładunek społecznej szkodliwości *in abstracto* takiego zachowania. Niemniej jednak uzasadnienie to ulega osłabieniu wobec faktu, że w art. 188a k.k. znajdują się inne typy umyślnych czynów zabronionych przeciwko środowisku naturalnemu, jak np. art. 183 § 1 k.k. Z drugiej natomiast strony, w przypadku typów czynów zabronionych z art. 182 k.k. i art. 184 k.k., ustawodawca postanowił o wyłączeniu możliwości zastosowania instytucji z art. 188a k.k., jeżeli czyn został popełniony nieumyślnie. Do katalogu z omawianego przepisu nie wprowadzono bowiem czynów z art. 182 § 2 i 4 k.k., oraz 184 § 3 k.k. Można zatem dostrzec niekonsekwencję ustawodawcy w kształtowaniu przedmiotowego zakresu zastosowania omawianej instytucji, która jest trudno uchwytna z perspektywy racjonalności kształtowania polityki karnej. Zob. *Uzasadnienie...*, s. 8-9. Por. W. Radecki, *Czynny żal łagodzący lub uchylający odpowiedzialność za przestępstwa przeciwko środowisku w prawie niemieckim, austriackim i polskim*, Prok. i Pr. 2023, nr 7-8, s. 57.

wątpliwe jest twierdzenie, że przestępstwa znajdujące się w zakresie normowania tego przepisu są znamienne prawnokarnie relewantną szkodą. Ustawodawca, inspirując się rozwiązaniami przyjętymi na gruncie prawa niemieckiego i austriackiego, pominął całkowicie specyfikę regulacji obowiązujących w tych porządkach prawnych⁸⁵⁰. Na gruncie prawa niemieckiego i austriackiego skorzystanie z dobrodziejstwa instytucji czynnego żalu uwarunkowane jest bowiem odwróceniem stworzonego przez sprawcę stanu niebezpieczeństwa⁸⁵¹. O ile bowiem szkoda, która wystąpiła w środowisku może nie mieć charakteru „naprawialnego” z perspektywy walorów ekologiczno-przyrodniczych, o tyle stan niebezpieczeństwa stworzony wobec środowiska może mieć charakter odwracalny. Tym samym, racjonalne ukształtowanie instytucji z art. 188a k.k. polegałoby na tym, że jej zastosowanie wypadłoby uzależnić od spełnienia przesłanki dobrowolnego odwrócenia stanu niebezpieczeństwa dla dobra prawnego chronionego przez dane przepisy, o ile niebezpieczeństwo to nie przerodziło się jeszcze w szkodę. Takie rozwiązanie: po pierwsze – uwzględniałoby specyfikę znamion strony przedmiotowej czynów z art. 182-184 k.k., do których odsyła art. 188a k.k., a po drugie sprawiałoby, że instytucja czynnego żalu byłaby stosowalna. W konsekwencji, art. 188a k.k. wymaga pilnej korekty ustawodawcy, albowiem jednoznaczne rezultaty wykładni językowej prowadzą do wniosku, że *de lege lata* przepis ten jest w istocie niemożliwy do racjonalnego zastosowania. Co więcej, trafniejszym rozwiązaniem byłoby uzależnienie złagodzenia odpowiedzialności karnej od spełnienia przesłanki „przywrócenia stanu poprzedniego”. Wniosek taki znajduje umocowanie w treści art. 9 lit. a) Dyrektywy 2024/1203. Zgodnie z tym przepisem Państwa Członkowskie przyjmują środki, na podstawie których w odniesieniu do przestępstw, o których mowa w art. 3 i 4 tej dyrektywy, okolicznością łagodzącą zgodnie z prawem krajowym można uznać m.in. przywrócenie środowiska do poprzedniego stanu lub podjęcie kroków w celu zminimalizowania wpływu i zakresu szkody lub naprawienie szkody⁸⁵². Zważywszy na specyfikę typów czynów godzących w środowisko, objętych zakresem art. 188a k.k., określenie w hipotezie normy prawnej okoliczności związanej z przywróceniem poprzedniego stanu środowiska, uniezależnia jej stosowanie od problematyki związanej ze skutkowością wyrażoną w znamionach typu czynu. Przywrócenie stanu poprzedniego może polegać bowiem na odwróceniu stanu rzeczy, który z uwagi na typowe przebiegi

⁸⁵⁰ Zob. *Uzasadnienie...*, s. 8-9.

⁸⁵¹ W. Radecki, *Czynny...*, s. 52-55.

⁸⁵² Tak również motyw 32 Dyrektywy 2024/1203.

przyczynowe może stwarzać potencjał zaistnienia niebezpieczeństwa. Wobec tego, przesłanką zastosowania tej instytucji nie byłoby ani naprawienie szkody, ani odwrócenie zaistniałego niebezpieczeństwa, albowiem stany te mogły w ogóle nie wystąpić. W konsekwencji, takie przeformułowanie brzmienia art. 188a k.k. umożliwia uwzględnienie celów prewencyjnych w pełniejszym wymiarze, jednocześnie kładąc nacisk na perspektywę restytucji środowiska jako dobra prawnego niż na wartościowany prawnokarnie czyn sprawcy.

4.4. Środowisko jako przedmiot ochrony z perspektywy przepisów kodeksowych, znajdujących się poza rozdziałem XXII k.k.

Kodeksowa ochrona środowiska znajduje swoje przejawy w innych przepisach części szczególnej, znajdujących się poza rozdziałem XXII k.k. W tym ujęciu środowisko jest **ubocznym przedmiotem ochrony**. Zasadniczym celem kryminalizacji jest natomiast ochrona innych dóbr prawnych. Warto zatem przyrzeć się temu jak ujęte jest środowisko w przepisach, znajdujących się poza rozdziałem XXII k.k. Ich treść wpływa bowiem na rekonstrukcję znaczenia omawianego dobra prawnego.

Do przepisów, które w sposób uboczny chronią środowisko należy zaliczyć w pierwszej kolejności art. 163 k.k. i art. 165 k.k., a zatem przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu. Potwierdza to genetyczny rodowód przestępstw godzących w środowisko w ramach regulacji kodeksowych, wywodzący się z art. 140 k.k. z 1969 r. Tradycyjnie ochrona środowiska związana jest bowiem z ochroną bezpieczeństwa powszechnego, co podkreśla tezę, że z perspektywy historyczno-prawnej jest to niezindywidualizowane dobro prawne.

Co do art. 163 k.k. ustawodawca kryminalizuje spowodowanie niebezpiecznego zdarzenia, które zagraża zdrowiu i życiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, jeżeli polega ono na interakcji ze środowiskiem, tj. na: gwałtownym wyzwoleniu energii albo rozprzestrzenianiu się substancji trujących, duszących lub parzących (art. 163 § 1 pkt 3 *in fine* k.k.) bądź gwałtownym wyzwoleniu energii jądrowej lub promieniowania jonizującego (art. 163 § 1 pkt 4 k.k.). Co do art. 165 k.k. jego istota jest analogiczna do art. 163 k.k. Niemniej aspekt środowiskowy tego typu czynu zabronionego wyraża się w tym, że jednym z jego znamion jest spowodowanie szerzenia się zarazy zwierzęcej lub roślinnej, które są niebezpieczne dla życia lub zdrowia wielu osób albo dla mienia

w wielkich rozmiarach (art. 165 § 1 pkt 1 *in fine* k.k.)⁸⁵³. Zatem określona ingerencja lub szkoda w elementach środowiska stanowi w tych wypadkach jedno ze znamion strony przedmiotowej wskazanych typów czynów zabronionych⁸⁵⁴.

Kolejne typy czynów zabronionych k.k., których choćby ubocznym przedmiotem ochrony jest środowisko są art. 225 § 1 k.k. i art. 290 k.k.⁸⁵⁵ Pierwszy z nich dotyczy udaremniania lub utrudniania czynności służbowej osobie uprawnionej do przeprowadzania kontroli w zakresie ochrony środowiska. I choć głównym przedmiotem ochrony jest tu niewątpliwie prawidłowość funkcjonowania instytucji państwowych, to jednak aspekt środowiskowy jest w tym przepisie wyraźnie wyeksponowany. Skoro bowiem istota zachowania sprawczego polega na utrudnianiu lub niweczeniu możliwości przeprowadzenia czynności kontrolnych w zakresie postępowania ze środowiskiem, to w konsekwencji może prowadzić to do braku możliwości stwierdzenia określonych naruszeń w tym przedmiocie. Wskutek tego, niepożądane środowiskowo zachowania mogą zostać niewykryte, a w efekcie może prowadzić to do zagrożenia lub naruszenia środowiska. Jest ono w tym wypadku chronione w sposób pośredni. Ponadto, ustawodawca posłużył się w redakcji generalnym pojęciem „środowiska”, ujmując to dobro prawne w sposób holistyczny i całościowy⁸⁵⁶.

Co się zaś tyczy przestępstwa z art. 290 k.k. to polega ono na wyrębie drzewa w lesie w celu przywłaszczenia⁸⁵⁷. Kontekst środowiskowy jest tu bezsprzeczny. Niemniej ustawodawca umiejscowił ten typ czynu zabronionego w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko mieniu. Wydaje się, że wynika to z przyjęcia założenia, że istota zachowania sprawczego polega na karalnym przywłaszczeniu, co jest znamieniem reprezentatywnym dla przestępczości wymierzonej w mienie. Komponent środowiska

⁸⁵³ W. Radecki, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221. Tom I*, Warszawa 2010, Legalis, Rozdział XXII, nb. 9.

⁸⁵⁴ I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 192-193.

⁸⁵⁵ Pomimo że aspekt ten został pominięty w uzasadnieniu projektu k.k. Zob. W. Radecki, W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 170-171.

⁸⁵⁶ Zob. szerzej na ten temat: M. Jachimowicz, *Przestępstwo zakłócania kontroli (art. 225 k.k.)*, Prok. i Pr. 2008, nr 7-8, s. 39-55; W. Radecki, *Oceny prawnokarne utrudniania czynności kontrolnych*, Prok. i Pr. 2000, nr 1, s. 57; por. J. Lachowski, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 225, nb. 19-20.

⁸⁵⁷ Warto pamiętać, że z tym typem czynu zabronionego związany jest specyficzny środek reakcji prawnokarnej polegający na obligatoryjnym orzeczeniu przez sąd nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w wysokości podwójnej wartości drzewa (art. 290 § 2 k.k.). Wskazanie na osobę pokrzywdzoną w ramach tej instytucji sugeruje, że mamy do czynienia z przestępstwem, którego istota polega na karalnym ataku w mienie i stosunku własnościowe, niekoniecznie zaś w środowisko naturalne, które – jak sygnalizowano uprzednio – tradycyjnie postrzegane jest jako dobro prawne, którego naruszenie pozbawione jest podmiotu pokrzywdzonego w rozumieniu karnoprawnym.

(drzewo w lesie) jest tu jedynie znamieniem przedmiotu czynności czasownikowej, co nadaje mu drugorzędne znaczenie w istocie typu czynu⁸⁵⁸.

Wydaje się, że wskazane regulacje potwierdzają dotychczasowe ustalenia dotyczące niejednorodnej charakterystyki środowiska. Na gruncie art. 225 § 1 k.k. ustawodawca posłużył się zgeneralizowanym pojęciem środowiska, którego treść jest zrelatywizowana do zakresu działalności organów, powołanych do przeprowadzania czynności kontrolnych. Z kolei na gruncie pozostałych przepisów typizujących, mowa raczej o poszczególnych komponentach środowiska w postaci znamienia skutku lub przedmiotu czynności wykonawczej.

4.5. Środowisko jako przedmiot ochrony w pozakodeksowym prawie karnym

Decyzja o wprowadzeniu przestępstw przeciwko środowisku do k.k. nie doprowadziła ustawodawcy do rezygnacji z przestępstw pozakodeksowych. Wprawdzie w ramach prac Komisji do Spraw Reformy Prawa Karnego rozważany był postulat dotyczący całkowitego derogowania pozakodeksowego prawa karnego i umiejscowienia kompleksowej regulacji w kodeksie⁸⁵⁹. Jednak ustawodawca nie zdecydował się na takie posunięcie. Natomiast realizacja tej koncepcji byłaby odzwierciedleniem formalizacji środowiska jako przedmiotu ochrony w sensie ścisłym. Doprowadziłoby to do wyłączności ustawy kodeksowej w zakresie prawnokarnej ochrony środowiska. Zaistnienie takiego stanu rzeczy niewątpliwie byłoby sprzyjające dla odkodowania treści dobra prawnego jako rodzajowego przedmiotu ochrony, co ostatecznie rzutowałoby na zapewnienie spójności regulacji prawnokarnych. Niemniej, ustawodawca utrzymał pozakodeksowe prawo karne środowiska jako tradycyjny i typowy sposób regulacji tej problematyki⁸⁶⁰.

O utrzymaniu pozakodeksowego prawa karnego środowiska ustawodawca rozstrzygnął w przepisach wprowadzających k.k. W art. 4 i 5 tych przepisów postanowiono o utrzymaniu w mocy stosownych regulacji pozakodeksowych. Co do

⁸⁵⁸ Por. jednak W. Radecki, który stawia tezę, że co do tego typu czynu na pierwszy plan wysuwa się prawna ochrona lasu jako jednego z najważniejszych komponentów środowiska, nie zaś mienia jak wskazuje intytułacja rozdziału, W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 170.

⁸⁵⁹ Zob. M. Bojarski, W. Radecki, *O pełną...*, s. 54 i nast.; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 487.

⁸⁶⁰ Zob. L. Wilk, *Uwagi o tzw. pozakodeksowym prawie karnym (w świetle idei zupełnej kodyfikacji karnej)*, PiP 2011, nr 7-8, s. 60.

omawianego przedmiotu ochrony decyzja ta odnosiła się do przestępstw uregulowanych w: prawie wodnym⁸⁶¹, prawie geologicznym i górnictwem⁸⁶², ustawie o rybactwie śródlądowym⁸⁶³, prawie łowieckim⁸⁶⁴ i prawie budowlanym⁸⁶⁵. Jak się okazało, był to jedynie początek generalnej tendencji ustawodawcy co do tego, aby następnie wprowadzać odpowiedzialność karną za czyny godzące w poszczególne elementy środowiska właśnie do ustaw szczególnych, nie zaś do k.k.⁸⁶⁶ Uzasadnia to wcześniejszy wniosek o pozornej stabilności kodeksowego prawa karnego środowiska. To, co najistotniejsze w zakresie zmian prawodawczych w tym obszarze dzieje się poza k.k.⁸⁶⁷

De lege lata przestępstwa przeciwko określonym składnikom środowiska znajdziemy w następujących aktach prawnych⁸⁶⁸: ustawie z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, ustawie z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym, ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, ustawie z dnia 16 marca 1995 r. o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki, ustawie z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie, ustawie z dnia 19 czerwca 1997 r. o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest, ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, ustawie z dnia 7 czerwca 2001 r. o leśnym materialne rozmnożeniowym, ustawie z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych, ustawie z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin, ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, ustawie z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze, ustawie z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych, ustawie z dnia 15 maja 2015 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową oraz o niektórych fluorowanych gazach cieplarnianych i ustawie z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne.⁸⁶⁹

⁸⁶¹ Art. 5 § 2 pkt 14 PWKK.

⁸⁶² Art. 5 § 1 pkt 35 PWKK i art. 5 § 2 pkt 37 PWKK.

⁸⁶³ Art. 5 § 1 pkt 19 PWKK i art. 5 § 2 pkt 20 PWKK.

⁸⁶⁴ Art. 5 § 1 pkt 38 PWKK i art. 5 § 2 pkt 44 PWKK.

⁸⁶⁵ Art. 5 § 2 pkt 38 PWKK.

⁸⁶⁶ W. Radecki, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 830-831.

⁸⁶⁷ Zob. R. Łyżwa, *Karnoprawne...*, s. 377-388.

⁸⁶⁸ Zob. także rozdział II.5.2. niniejszej rozprawy.

⁸⁶⁹ Zob. rozważania w Rozdziale II.5.2. niniejszej rozprawy. Por. W. Radecki, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 830-832; R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, *passim*.

Typów czynów zabronionych jako przestępstwa uregulowanych w przepisach wyżej wymienionych ustaw jest ok. 150. Należy przy tym pamiętać, że mowa tu wyłącznie o odpowiedzialności karnej *sensu stricto*. Ustawodawca w dalszym ciągu stanowi odpowiedzialność za wykroczenia i za delikty administracyjne jako częstszą metodę regulacji za czyny godzące w środowisko. Liczba wykroczeń i deliktów w tym zakresie wynosi z kolei ponad pół tysiąca. Zważywszy na obszerność tych regulacji, ich szczegółowa analiza z pewnością wykracza poza ramy dysertacji. Jednocześnie nie jest ona celowa z perspektywy przedmiotu i zakresu prowadzonych badań.

Nie jest trafny pogląd, że przepisy pozakodeksowe są uzupełnieniem regulacji k.k. w ochronie środowiska⁸⁷⁰. Zakres tych regulacji prowadzi raczej do wniosku, że rozwiązania kodeksowe mają charakter zrębowy (kadłubowy). Zasadnicza ochrona środowiska odbywa się z kolei poza kodeksem. Oznacza to, że wprowadzenie rozdziału XXII k.k. nie doprowadziło do znaczącej zmiany konwencji legislacyjnej przyjmowanej w polskim porządku prawnym.

Obowiązywanie pozakodeksowego prawa karnego, w tym w ochronie środowiska, wydaje się uzasadnione kilkoma względami. Pierwszym z nich jest kwestia tradycji legislacyjnej⁸⁷¹. Począwszy od k.k. z 1932 r. aż po obecnie obowiązujący, prawodawca nie przyjął koncepcji wyłączności ustawy kodeksowej dla regulacji odpowiedzialności karnej, znanej choćby z innych porządków prawnych⁸⁷². Co więcej, obowiązywanie pozakodeksowego prawa karnego dla omawianej problematyki jawi się jako tym bardziej typowe. W końcu swoistym źródłem odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska były właśnie ustawy szczególne, o ściśle określonym, środowiskowym przedmiocie regulacji. To z kolei prowadzi do drugiego argumentu, przemawiającego za zasadnością utrzymania przestępstw przeciwko środowisku poza k.k. Mianowicie, podstawy odpowiedzialności karnej w tym obszarze niejednokrotnie dotyczą zachowań o bardzo określonej specyfice. Realizacja znamion typu czynu zabronionego niekiedy polega na naruszeniu przepisów ustawy szczególnej o wysoce wyspecjalizowanej charakterystyce. Dobrym przykładem jest czyn zabroniony z art. 58 ust. 1 uGMO, zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten:

kto, bez wymaganego zezwolenia na prowadzenie zakładu inżynierii genetycznej, o którym mowa w art. 15a ust. 2 (tej ustawy – przyp.), w którym jest prowadzone zamknięte użycie

⁸⁷⁰ Por. R. Łyżwa, *Karnopravna...*, s. 380.

⁸⁷¹ E. Zatyka, *Pozakodeksowe prawo karne w systemie prawa karnego*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2020, Nr 50, s. 528.

⁸⁷² L. Wilk, *Uwagi...*, s. 58.

GMM zaliczonych do III lub IV kategorii, zgody na zamknięte użycie GMM, o której mowa w art. 15e pkt 2 (tej ustawy – przyp.), zaliczonych do III lub IV kategorii, zgody na zamierzone uwolnienie GMO do środowiska, o której mowa w art. 36 ust. 1 (tej ustawy – przyp.), lub zezwolenia na wprowadzenie do obrotu, o którym mowa w art. 41 (tej ustawy – przyp.), z wyjątkiem wprowadzenia do obrotu, o którym mowa w art. 41a (tej ustawy – przyp.), dokonuje zamkniętego użycia GMM zaliczonych do III lub IV kategorii, zamierzonego uwolnienia GMO do środowiska albo wprowadzenia do obrotu.

Nie ulega wątpliwości, że zdekodowanie zakresu normowania normy sankcjonowanej na podstawie tego przepisu jest zjawiskiem niezwykle trudnym. Wymaga to bowiem dokonania wykładni wielu przepisów wyspecjalizowanego ze względu na przedmiot regulacji aktu prawnego, które wprost wyznaczają zakres bezprawności. Rekonstrukcja znamion typu czynu zabronionego wymaga zatem wpierw poczynienia ustaleń co do podstawowych pojęć tej ustawy. Sytuacja, w której wskazany przepis karny znalazłby się poza zakresem tej ustawy, np. w k.k., mogłaby z kolei prowadzić do efektów niekorzystnych z perspektywy realizacji zasady *nullum crimen sine lege certa*. Wymagałoby to bowiem zamieszczenia w k.k. wielu norm blankietowych, zawierających odesłania zewnątrzsystemowe do innych aktów prawnych, co wpłynęłoby zarówno na czytelność, jak i rozpiętość regulacji kodeksowej⁸⁷³.

Z drugiej jednak strony wskazać można na argumenty przemawiające za rezygnacją z pozakodeksowego prawa karnego środowiska, choćby w takim zakresie, w którym podstawy odpowiedzialności rozproszone są w wielu ustawach. Pierwszy argument przemawia na rzecz wprowadzenia całości regulacji do k.k. Wiąże się z realizacją celów prewencyjnego oddziaływania zakazu karnego⁸⁷⁴. Nie ulega bowiem wątpliwości, że regulacjom kodeksowym przypisywana jest silniejsza aksjologia, w szczególności w kontekście prawnokarnym. Nadanie przepisom typizującym rangi kodeksowej oznacza, że ustawodawca przypisuje istotne znaczenie przedmiotom ochrony wyrażonym poprzez ich znamiona. W tym ujęciu ma to wymiar ekspresyjny, ale także przyczynia się do realizacji celów ochronnych. Przyjęcie takiej konwencji sprzyja nadaniu wyższej rangi środowisku jako przedmiotowi ochrony.

Ponadto, kompleksowe uregulowanie przepisów typizujących, które odnoszą się do określonego przedmiotu ochrony w ramach jednej ustawy, jest zasadne

⁸⁷³ Zob. M. Siewierski, *Mały kodeks karny i ustawodawstwo przeciwfaszystowskie. Komentarz i orzecznictwo*, Łódź 1949, s. 15–16.

⁸⁷⁴ M. Błaszczak, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 116.

z perspektywy zapewnienia spójności regulacji normatywnej. Jawi się ona wtedy jako całościowa i koherentna. Czytelne jest wtedy to, co ustawodawca traktuje jako składniki środowiska i co składa się na jego prawnokarną ochronę. Wydaje się, że jest to zasadniczy wniosek dla relewantnego obszaru rozważań. Cel ten bowiem w aktualnym stanie rzeczy nie jest realizowany przez ustawodawcę.

Dodatkowo, wyeliminowanie pozakodeksowego prawa karnego umożliwia skoordynowanie procesu legislacyjnego w zakresie stanowienia norm prawnokarnych, które nie są rozproszone po całym systemie prawnym. Dzięki temu możliwe jest uniknięcie zjawiska związanego z tworzeniem przepisów kazuistycznych, czy też takich, które mają komplementarne, niekiedy pokrywające się zakresy normowania, co jest zjawiskiem wysoce niepożądanym. Ten argument przemawia tak za zasadnością całkowitej rezygnacji z pozakodeksowego prawa karnego środowiska, jak i za utrzymaniem tegoż, lecz ograniczeniem do jednej, kompleksowej ustawy o odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska.

Z kolei zgrupowanie wszystkich przepisów prawa karnego środowiska w ramach jednego aktu prawnego, poświęconego materii odpowiedzialności karnej – niezależnie od tego czy byłby to k.k., czy specustawa – oznaczałoby, że **przedmiotem regulacji są właśnie kwestie prawnokarnej ochrony środowiska.** Tym samym, w optymalnym założeniu przepisy byłyby opracowywane przez podmioty wyspecjalizowane w redagowaniu tekstów prawnych z tej gałęzi prawa. Pozwala to uniknąć ryzyka związanego z tym, że niekiedy w ramach stanowienia pozakodeksowego prawa karnego, przepisy typizujące są redagowane w związku z uchwalaniem ustaw nie dotyczących odpowiedzialności karnej. Przepisy karne ustaw środowiskowych powstają w ramach aktów prawnych o innym, pozakarnym przedmiocie regulacji. Oznacza to ryzyko stanowienia prawa karnego o niskiej jakości, w szczególności pod kątem realizacji zasady określoności prawa karnego⁸⁷⁵. Reprezentatywnym przykładem tego zjawiska jest wspomniana już nowelizacja art. 183 k.k., która nastąpiła na mocy ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw⁸⁷⁶, a zatem aktu prawnego, którego zasadniczym celem nie było stanowienie regulacji prawnokarnych. Na mocy tej ustawy, wskutek uwag zgłaszanych

⁸⁷⁵ Zob. szerzej na ten temat J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 319. Zob. Projekt ustawy – o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, Sejm RP VIII Kadencji, Druk Nr 3495.

⁸⁷⁶ Zob. przypis 844.

w procesie legislacyjnym przez GIOŚ i WIOŚ znowelizowano treść art. 183 § 1 k.k. poprzez wyeliminowanie z ustawowych znamion sformułowań „istotne” i „w znacznych rozmiarach”, które odnosiły się do potencjalnego niebezpieczeństwa, które może powstać w związku z realizacją znamion czynności czasownikowej tego typu czynu, aby doszło do realizacji kompletu znamion. W propozycjach zmian słusznie skądinąd wskazano, że wykazanie, iż określone postępowanie może spowodować istotne niebezpieczeństwo dla jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi jest trudne dowodowo. Tym samym, ustawodawca zaaprobował postulaty i *de lege lata* do realizacji znamion wystarczające jest, że przez realizację znamienia czynności czasownikowej sprawca doprowadzi do stanu, który może spowodować niebezpieczeństwo jakiegokolwiek obniżenia jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w jakichkolwiek rozmiarach. Innymi słowy, nie jest konieczne wykazanie, że potencjalne niebezpieczeństwo ma charakter istotny lub odnosi się do zniszczeń w znacznych rozmiarach. Rzecz w tym, że w ramach procesu legislacyjnego nie zauważono, że znamiona „istotne” i „w znacznych rozmiarach” występują też w art. 182 § 1 k.k. i 184 § 1 k.k. o podobnej specyfice. Wobec powyższego, wprowadzona nowelizacja, inspirowana uwagami zgłoszonymi w trakcie procesu legislacyjnego przez organy ochrony środowiska, doprowadziła do zaistniałej niespójności w układzie znamion poszczególnych typów czynów zabronionych przeciwko środowisku, które charakteryzują się zbliżoną istotą czynu. Niespójność jest tym bardziej wyraźna, gdy zwróci się uwagę na zagrożenie ustawowe, które wynika z każdego tych przepisów⁸⁷⁷.

⁸⁷⁷ wątpliwości budzi zagrożenie ustawowe typu czynu z art. 183 § 1 k.k. w porównaniu do typów z art. 182 § 1 k.k. i art. 184 § 1 k.k. Każdy z tych typów przewiduje bowiem konstrukcję przestępstwa „zdatnościowego”, z abstrakcyjno-konkretnym narażeniem przedmiotów ochrony na niebezpieczeństwo. Niemniej w wypadku art. 182 § 1 k.k. (tj. przestępstwa zanieczyszczenia) i art. 184 § 1 k.k. (przestępstwa dot. bezprawnego postępowania z materiałem jądrowym i promieniotwórczym), do realizacji znamion konieczne jest, aby czyn stwarzał potencjał **istotnego** obniżenia jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczeń w świecie roślinnym lub zwierzęcym **w znacznych rozmiarach**. Takiej kwalifikowanej postaci potencjału zagrożenia nie wymaga z kolei art. 183 § 1 k.k. (przestępstwo odpadowe), albowiem do realizacji znamion wystarczy spowodowanie jakiegokolwiek zagrożenia dla jakości wody, powietrza lub ziemi albo zagrożenia jakiegokolwiek zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym. Tymczasem zagrożenie ustawowe przestępstwa z art. 183 § 1 k.k. jest wyższe niż w przypadku czynów, które wymagają spowodowania dalej idącego potencjału niebezpieczeństwa (co do art. 182 § 1 k.k. i art. 184 § 1 k.k. zagrożenie to kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8). Niespójność systemowa takiego rozwiązania jest zastanawiająca. Tym bardziej, że przed wejściem w życie ustawy z dnia 22 lipca 2022 r. w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, każdy z tych czynów był zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Podstawy takiego różnicowania nie zostały wyjaśnione w uzasadnieniu do projektu ustawy. Co więcej, *de lege lata* w typie czynu zabronionego z art. 183 § 1 k.k., którego istota polega na takim postępowaniu z odpadami, które może stworzyć niebezpieczeństwo obniżenia jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczeń w świecie roślinnym lub zwierzęcym przewiduje się surowsze zagrożenie ustawowe niż za spowodowanie zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach (art. 181 § 1 k.k.). To rzadki

4.6. Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej – stanowisko własne

Dotychczasowa analiza uzasadnia hipotezę, że ujęcie środowiska w ramy jednolitego i kompleksowego przedmiotu ochrony prawnokarnej jest zagadnieniem trudnym, o ile w ogóle możliwym do przeprowadzenia. Pomijając kwestię dogmatycznej możliwości wyodrębnienia takiego jednorodnego rodzajowego przedmiotu ochrony, zadać należy pytanie o zasadność takiego zabiegu.

Zarówno analiza historycznoprawna, jak i przegląd stanowisk nauki prawna w tym zakresie sugerują raczej wniosek, że *de lege lata* w systemie prawnym nie mamy do czynienia z ochroną środowiska naturalnego jako całości. Należy mówić o ochronie przyrodniczo-biologicznych składników, które można zaliczyć do obszernej kategorii środowiska naturalnego człowieka. Wobec tego środowisko w ujęciu prawnokarnym jest rekonstruowane bardziej na podstawie wyliczenia tych przyrodniczych składników. Tym samym, warto przyjrzeć się temu, jakie indywidualne przedmioty ochrony ustawodawca objął ochroną prawa karnego *sensu stricto* w aktualnym stanie prawnym.

5. Elementy środowiska jako indywidualne przedmioty ochrony w prawie karnym

W świetle poczynionych powyżej ustaleń, dalszą analizę należy poświęcić charakterystyce elementów składowych pojęcia środowiska. Jak bowiem zaznaczono, to one wyznaczają treść tego przedmiotu ochrony w ujęciu rodzajowym, na gruncie obecnie obowiązującego porządku prawnokarnego.

Jeśli chodzi o ochronę realizowaną na podstawie przepisów k.k., w doktrynie wyróżnia się następujące indywidualne przedmioty ochrony:

przypadek, w którym przestępstwo abstrakcyjno-konkretnego zagrożenia dobra prawnego na jakikolwiek uszczerbek jest bardziej dolegliwe niż faktyczne naruszenie tego samego dobra prawnego **i to w znacznych rozmiarach**. Nie sposób stwierdzić, że decyzja ustawodawcy była w tym zakresie racjonalna. Jest to wyraz **rażącej niespójności** środków reakcji karnoprawnej za przestępstwa przeciwko środowisku. Co więcej, ta niespójność zaistniała z uwagi na wejście w życie ustawy z dnia 22 lipca 2022 r. w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, przez którą – jak wskazuje uzasadnienie projektu ustawy – prawodawca dążył do „wyeliminowania niedoskonałości aktualnych regulacji prawnych”. Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, druk nr 2371, *passim*.

- 1) świat roślinny i zwierzęcy⁸⁷⁸ jako dziedzictwo przyrodnicze^{879,880}
- 2) środowisko przyrodnicze jako krajobraz wraz z tworami przyrody nieożywionej oraz naturalnymi i przekształconymi siedliskami przyrodniczymi z występującymi na nich roślinami, zwierzętami i grzybami, w szczególności świat roślin, zwierząt i grzybów⁸⁸¹;
- 3) siedliska przyrodnicze na terenie objętym ochroną⁸⁸²;
- 4) jakość wody, powietrza i powierzchni ziemi jako stan umożliwiający prawidłowe funkcjonowanie różnych organizmów w środowisku⁸⁸³; pewien minimalny standard dyktowany kompromisem między ochroną środowiska a zagrażającym mu rozwojem cywilizacyjnym⁸⁸⁴;
- 5) bezpieczeństwo ekologiczne środowiska⁸⁸⁵ w aspekcie wolności od szkodliwych dla niego zanieczyszczeń i skażeń⁸⁸⁶;
- 6) nienaruszalność środowiska⁸⁸⁷;
- 7) bezpieczeństwo jądrowe⁸⁸⁸;
- 8) przyroda i krajobraz objęte ochroną⁸⁸⁹; wartości przyrodnicze⁸⁹⁰ lub krajobrazowe terenów objętych z tych względów ochroną albo leżących w otulinie takich terenów⁸⁹¹;
- 9) wiarygodność RP jako członka społeczności międzynarodowej, zobowiązanego do przestrzegania przepisów o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów⁸⁹².

⁸⁷⁸ J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, art. 181; M. Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, art. 181.

⁸⁷⁹ J. Sobczak, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 1195-1196; D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks...*, art. 181.

⁸⁸⁰ Żadne z tych pojęć nie ma obowiązującej definicji legalnej w polskim porządku prawnym.

⁸⁸¹ M. Gałązka, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, art. 181.

⁸⁸² I. Sepioło-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 181.

⁸⁸³ J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, art. 182.

⁸⁸⁴ I. Sepioło-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 181.

⁸⁸⁵ J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, art. 183.

⁸⁸⁶ J. Sobczak, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 1206. G. Bogdan, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, art. 182.

⁸⁸⁷ G. Bogdan, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, art. 183.

⁸⁸⁸ Co do art. 184 k.k. warto zwrócić uwagę na nietrafne określenie w doktrynie, że przedmiotem ochrony są „zagrożenia wynikające z niewłaściwego postępowania z materiałem jądrowym albo innym źródłem promieniowania jonizującego”. Nie może być bowiem tak, że za indywidualny przedmiot ochrony uznamy zagrożenia. Prawidłowym ujęciem byłaby ochrona określonego dobra przed zagrożeniami. Zob. D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks...*, art. 182. Por. I. Sepioło-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 184.

⁸⁸⁹ M. Gałązka, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, art. 187-188.

⁸⁹⁰ M. Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, art. 1817; I. Sepioło-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 187.

⁸⁹¹ J. Sobczak, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 1233.

⁸⁹² W. Radecki, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, art. 183.

Dostrzegalny jest zatem brak jednolitego ujęcia indywidualnych przedmiotów ochrony. O ile co do zasady zgoda panuje co do wyszczególnienia świata roślinnego i zwierzęcego jako przedmiotów bezpośrednich. O tyle zwraca uwagę, że co do stanu jakości, wody i powierzchni ziemi, posługiwanie się pojęciem dobra prawnego jest zabiegiem niejako sztucznym, ponieważ nie są to dobra o samoistnym znaczeniu, lecz zrelatywizowane do stanu odpowiedniej jakości. Skoro ochronie podlega określona jakość wody, powietrza i powierzchni ziemi, to niezbędne jest ustalenie pożądanego stanu tejże jakości. Wydaje się, że podstawą tego ustalenia jest nic innego, jak tylko stosowna decyzja prawodawcy w przedmiocie wyznaczenia pożądanego standardu, określonego normami prawa ochrony środowiska. W tym ujęciu wspomniane dobra mają raczej charakter systemowo-immanentny, wynikający z decyzji ustawodawcy. To z kolei generuje wątpliwość czy zasadne jest posługiwanie się pojęciem dobra prawnego w odniesieniu do tych komponentów. Skłania to raczej do konstatacji, że są to niesamoistne przedmioty ochrony prawnokarnej. Ich ochrona nabiera bowiem znaczenia w odniesieniu do zabezpieczenia świata roślinnego, zwierzęcego oraz życia i zdrowia człowieka⁸⁹³.

Nie sposób zatem twierdzić, że na gruncie przepisów k.k. elementy środowiska stanowią ściśle zindywidualizowane przedmioty ochrony. Podobnie jak w przypadku analizy rodzajowego przedmiotu ochrony, także i na tym gruncie doktryna odwołuje się do wartości kolektywnych, niematerialnych lub wyznaczonych prospektywnie i aprobowanych stanów rzeczy. Świadczy o tym określenie jako przedmiotów ochrony takich stanów rzeczy jak: bezpieczeństwo ekologiczne, bezpieczeństwo jądrowe czy wartość przyrodnicza. Wydaje się, że zgodnie z tym ustawodawca „chroni” raczej aprobowaną i wyabstrahowaną jakość przejawów środowiska.

Co się zaś tyczy pozakodeksowego prawa karnego, literatura przedmiotu wyróżnia następujący katalog indywidualnych przedmiotów ochrony:

⁸⁹³ M. Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, art. 182.

- 1) życie zwierząt⁸⁹⁴ (w rozumieniu integralności fizycznej)⁸⁹⁵ i ich wolność od cierpień powodowanych znęcaniem⁸⁹⁶, w tym zwierząt doświadczalnych⁸⁹⁷; samoistne dobro wyrażające się w humanitarnym traktowaniu zwierząt⁸⁹⁸ (na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt⁸⁹⁹); życie i dobrostan zwierząt w znaczeniu instrumentalnym, tj. w jakim ochrona zwierząt ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa żywności pochodzenia zwierzęcego^{900,901}
- 2) gatunki zwierząt wodnych i gospodarka zasobami ryb i zwierząt wodnych;⁹⁰²
- 3) właściwy stan przyrody żywej, jak i nieożywionej w postaci dobrostanu zwierząt, roślin i grzybów objętych ochroną gatunkową⁹⁰³; znaczenie rzeczzonego właściwego stanu rozumiane jest prospektywnie, to jest ujęciu, zgodnie z którym jest to suma oddziaływań na gatunek lub populację tego gatunku nie spowoduje jego zmniejszenia w przyszłości⁹⁰⁴; stan przyrody żywej jest przy tym chroniony m.in. przez penalizację zakazów obowiązujących w miejscach lub obszarach ustanowionych w celu jego ochrony, np. w parkach narodowych lub obszarach Natura 2000⁹⁰⁵ (na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody);

⁸⁹⁴ W ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt brak jest definicji legalnej zwierzęcia. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że zwierzę jest to każde żywe stworzenie (z wyjątkiem człowieka) – w przeciwstawieniu do roślin. Zob. A. Goździk, *Prawna ochrona zwierząt*, [w:], L. Mering i in., *Karnoprawna ochrona środowiska – zagadnienia wybrane*, Lublin 2023, s. 38; W. Radecki, *Ustawy o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 45.

⁸⁹⁵ M. Kulik, [w:] E. Kruk (red.), *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2024, LEX/el., art. 35.

⁸⁹⁶ Zob. W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 171; M. Kulik, M. Mozgawa, *Zbieg przepisu art. 35 ustawy o ochronie zwierząt z przepisami typizującymi uszkodzenie rzeczy*, Prok. i Pr. 2011, Nr 6, s. 16 i nast.; G. Manjura-Niskiewicz, [w:] G. Manjura-Niskiewicz (red.), *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2022, Legalis, art. 35; W. Radecki, *Ustawy o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 369.

⁸⁹⁷ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa...*, s. 196. Por. A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawach o ochronie zwierząt oraz o doświadczeniach na zwierzętach*, Prok. i Pr. 2008, nr 5, *passim*.

⁸⁹⁸ M. Mozgawa, *Prawnokarna ochrona zwierząt*, Lublin 2001, s. 13–15; W. Radecki [w:] M. Bojarski, W. Radecki (red.), *Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym*, Wrocław 1998, s. 169.

⁸⁹⁹ Por. M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 142.

⁹⁰⁰ A. Michalska-Warias *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 103-104.

⁹⁰¹ Zob. także D. Danecka, W. Radecki, *Przestępstwa przeciwko zwierzętom w prawie niemieckim, czeskim, słowackim i polskim*, Prok. i Pr. 2021, Nr 7, s. 131 i nast.;

⁹⁰² Zob. W. Radecki, *Oceny prawne łusownictwa rybackiego*, Prok. i Pr. 2011, nr 9, *passim*.

⁹⁰³ M. Kulik, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ochronie przyrody*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 13-14; W. Radecki, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 789 i nast.

⁹⁰⁴ M. Kulik, *Komentarz...*, s. 15.

⁹⁰⁵ Zob. R. Łyżwa, *Ochrona zasobów, tworów i składników przyrody*, Pr. i Środ. 2012, nr 2, s. 64-78.

- 4) zasoby zwierzyny w rozumieniu ochrony zwierząt łownych i gospodarowania ich zasobami, w szczególności w kontekście ich eksploatacji⁹⁰⁶;
- 5) woda jednak nie w rozumieniu bezpośrednim, lecz w zakresie w jakim ochroną prawnokarną objęte są: korzystanie z wody odpowiedniej jakości, funkcjonowanie urządzeń wodnych lub pomiarowych, brzegi wód powierzchniowych lub śródlądowych (art. 473-475 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne)⁹⁰⁷;
- 6) należyty stan warstwy ozonowej wyznaczony poprzez system zakazów i nakazów dotyczących postępowania z substancjami zubożającymi warstwę ozonową, tj. warstwy ochronnej Ziemi przed promieniowaniem ultrafioletowym⁹⁰⁸;
- 7) ład przestrzenno-architektoniczny w zakresie przestępstw budowlanych; ustawodawca na podstawie przepisów prawa budowlanego penalizuje chroni bowiem swobodę i skuteczność tych czynności właściwych organów administracji architektoniczno-budowlanej i organów nadzoru budowlanego, do których są one uprawnione na podstawie przepisów tej ustawy⁹⁰⁹. Co do przestępstwa z art. 91 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane wskazuje się, że uprawnienia organów nadzoru budowlanego, a ściśle, możliwość ich swobodnego wykonywania, są przedmiotem ochrony⁹¹⁰. Z kolei przedmiotem ochrony czynu zabronionego stypizowanego w art. 91a jest należyty stan techniczny obiektu budowlanego oraz bezpieczeństwo jego użytkowania⁹¹¹. Wydaje się zatem, że w kontekście środowiskowym przestępstwa te dotyczą w sposób pośredni ładu przestrzennego, który jest wyrazem przekształconego przez człowieka otoczenia krajobrazu.

⁹⁰⁶ Zob. Postanowienie SN z dnia 17 grudnia 2008 r., I KZP 26/08, Legalis; W. Grzeszczyk, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. I KZP 26/08*, Prok. i Pr. 2009, Nr 7, s. 245. Zob. także K. Nazar, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo łowieckie* [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 218; W. Radecki, *Przestępstwa kłusownictwa w kodeksach karnych w Polsce, Czechosłowacji, Czechach i Słowacji*, „Ius Novum” 2010, Nr 4, s. 7-9; W. Radecki, *Przestępstwa i wykroczenia łowieckie*, Prok. i Pr. 1996, nr 6-7, s. 7-30.

⁹⁰⁷ Zob. M. Kulik, *Wykroczenie niszczenia lub uszkodzania urządzeń służących do ochrony brzegów wód morskich lub śródlądowych (art. 81 Kodeksu wykroczeń)*, SPKUL 2020, Nr 1, s. 237-239; W. Radecki, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 873 i nast.

⁹⁰⁸ Zob. R. Łyżwa, *Ochrona warstwy ozonowej w polskim prawie karnym*, Pr. i Środ. 2011, nr 1, *passim*.

⁹⁰⁹ Wyrok SN z dnia 2 października 2015 r., V KK 232/15, OSNKW 2016, nr 1, poz. 8.

⁹¹⁰ Ibidem.

⁹¹¹ B. Kurzępa, *Prawo budowlane – aspekty prawnokarne*, Prok. i Pr. 2021, nr 5, s. 98.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że niekiedy indywidualnym przedmiotem ochrony pozostaje bezpieczeństwo środowiska jako całości⁹¹². Wydaje się jednak, że taki pogląd jawi się jako zbyt daleko idące uproszczenie. W istocie, analiza niektórych typów czynów zabronionych, w szczególności w prawie karnym pozakodeksowym, prowadzi do wniosku, że chroniona jest realizacja określonego sposobu postępowania, który następnie wpływa pośrednio na stan środowiska. Przykładem takich regulacji są m.in. przepisy karne ustawy z dnia 15 maja 2015 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową oraz o niektórych fluorowanych gazach cieplarnianych⁹¹³, bądź ustawy z dnia 19 czerwca 1997 r. o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest^{914, 915}. Istota przepisów karnych tych ustaw wyraża się w kryminalizacji nierespektowania określonych nakazów i zakazów, które odnoszą się do zapewnienia pożądanego standardu środowiska⁹¹⁶. Środowisko pozostaje wówczas chronione jedynie w sposób pośredni. Natomiast zindywidualizowanym przedmiotem ochrony – wbrew temu, co niekiedy twierdzi się w doktrynie – pozostają normy prawne wprowadzające określone nakazy i zakazy eksploatacji ingerującej w środowisko. W takim wypadku internalizacja chronionego dobra prawnego jest o wiele słabsza, co jest specyfiką przestępstw tzw. abstrakcyjnego zagrożenia na niebezpieczeństwo⁹¹⁷. Warto nadmienić, że niekiedy jako dobra chronione wskazuje się wprost także życie i zdrowie ludzi, mienie i generalnie środowisko⁹¹⁸.

Rekapitulując ten wątek rozważań, podobnie jak w przypadku rodzajowego, tak i na płaszczyźnie określenia indywidualnych przedmiotów ochrony w postaci składników środowiska, nie sposób o jednoznaczną odpowiedź na pytanie o to, co właściwie jest objęte ochroną. Prezentowane ujęcia oscylują wokół mniej lub bardziej

⁹¹² M. Kulik, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo geologiczne i górnicze*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe ...*, s. 363; M. Kulik, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 519.

⁹¹³ Zob. przypis 446.

⁹¹⁴ Zob. przypis 428.

⁹¹⁵ Zob. także przepisy karne ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze.

⁹¹⁶ Tak w przypadku ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o leśnym materiale rozmnożeniowym, której przedmiotem ochrony jest „utrzymanie wysokiej jakości leśnego materiału rozmnożeniowego poprzez objęcie produkcji tego materiału i obrotu nim nadzorem, a także poprzez zapobieganie negatywnym oddziaływaniom na ten materiał, które mogłoby spowodować jego zmniejszoną odporność na niekorzystne czynniki środowiska, obniżoną zdrowotność, gorszą jakością drewna (drzewostanów)”, Zob. P. Kozłowska-Kalisz, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o leśnym materiale rozmnożeniowym*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 345.

⁹¹⁷ Por. M. Budyn-Kulik, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 445.

⁹¹⁸ Tak w przypadku ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych, zob. W. Radecki, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 803.

zgeneralizowanych komponentów środowiska. Niemniej jedynie co do części składników środowiska można zasadnie stwierdzić, że zostały one objęte ochroną prawnokarną jako samoistna wartość. Jest tak w przypadku takich dóbr jak świat roślinny lub zwierzęcy, czy też jeszcze bardziej sprecyzowane życie zwierząt. W pozostałych natomiast wypadkach ochrona uzasadniona jest bardziej celami instrumentalnymi. Mianowicie wysuniętą na przedpole naruszenia ochroną dóbr właściwych, takich jak zdrowie i życie człowieka bądź też właśnie dobrostan gatunków roślinnych i zwierzęcych.

6. Wnioski i ocena

Środowisko jest przedmiotem ochrony prawnokarnej o złożonej specyfice. Niewątpliwie jest to dobro ponadindywidualne. Ma wymiar zbiorowy, kolektywny, społeczny, a nawet uniwersalny, albowiem stanowi podstawę funkcjonowania i egzystencji człowieka nie tylko w ramach społeczności lokalnej, lecz także w wymiarze ponadnarodowym (transgranicznym). Niemniej, ten uniwersalny i ponadindywidualny charakter sprawia trudności w jego dogmatycznym objaśnieniu.

Przeprowadzona analiza dowodzi tego, że posługiwanie się pojęciem środowiska jako dobra prawnego, podlegającego ochronie instrumentami prawa karnego jest efektem przyjęcia określonej konwencji. Nie jest to bowiem dobro prawne, które tradycyjnie było objęte ochroną prawnokarną. Stanowienie instrumentów prawa karnego następowało w tym obszarze wraz ze wzrostem społecznej i prawnej świadomości w zakresie potrzeby ochrony przyrodniczo-biologicznego otoczenia człowieka. W ten sposób **środowisko jako przedmiot ochrony zostało niejako wykreowane przez jego składniki (komponenty) właśnie o przyrodniczo-biologicznej proveniencji oraz instrumenty wprowadzane w związku z potrzebą zapewnienia tej ochrony.**

Te aspekty sprawiają, że trudno jest mówić o środowisku jako całości, tj. o kompleksowym przedmiocie ochrony prawnokarnej. Analiza dowodzi tego, że należy przez nie rozumieć raczej sumę objętych ochronę składników przyrodniczo-biologicznego otoczenia człowieka, w tym przekształconych oraz normy postępowania wyznaczające standard bezpieczeństwa lub postępowania z tymi składnikami. Z jednej strony qyduje się, że w wymiarze społecznym poglądy, zgodnie z którymi środowisko stanowi wartość samą w sobie, niezależnie od tego, jaką rolę odgrywa w życiu człowieka, można uznać za zasadne. Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że

takie znaczenie przypisywano okoliczności związanej z uregulowaniem przestępstw przeciwko środowisku w k.k. Miało to stanowić wyraz „usamodzielnienia się” środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej. To prowadzi z kolei do twierdzenia, że środowisko jest istotną wartością społeczną, bez względu na jego znaczenie w życiu człowieka. Niemniej analiza rozwoju prawnokarnej ochrony tego dobra oraz aktualnie obowiązującego stanu prawnego, dowodzą raczej twierdzenia przeciwnego. Ochronie podlega określony standard bezpieczeństwa, którego punktem odniesienia zdaje się być właśnie człowiek. Mówiąc o środowisku jako przedmiocie prawnokarnej ochrony, należy mieć zatem na myśli ochronę bezpieczeństwa powszechnego przed zagrożeniem związanym z nieodpowiednim stanem środowiska i naruszeniem równowagi ekologicznej.

Postrzeganie środowiska jako sumy komponentów przyrodniczo-biologicznych determinuje obszerny zakres regulacji, w tym prawnokarnych w tym obszarze. W polskim porządku prawnym przepisy prawa karnego wprowadzane były stopniowo, głównie w sferze pozakodeksowej. Dopiero na mocy aktualnie obowiązującego k.k. dodano rozdział dotyczący przestępstw przeciwko środowisku jako rodzajowemu przedmiotowi ochrony, utrzymując jednak, a nawet sukcesywnie poszerzając stanowienie pozakodeksowego prawa karnego w tym obszarze. Choć w piśmiennictwie wskazuje się, że przestępstwa ujęte w regulacji kodeksowej mogą stanowić najbardziej typowe czyny godzące w środowisko, które wymagają kryminalizacji, zaś wprowadzenie ich do k.k. oznacza, że omawianemu dobru prawnemu przypisywane jest coraz większe znaczenie społeczne i prawne, to jednak przeprowadzona analiza zdaje się nie potwierdzać w pełni tej tezy⁹¹⁹.

Objęcie środowiska ochroną prawnokarną w odrębnym rozdziale k.k. z całą pewnością przesądziło o tym, że omawiane dobro prawne stało się rodzajowym przedmiotem ochrony w aspekcie formalnym. Ponadto, nie sposób zaprzeczyć temu, że aksjologia kodeksowego prawa karnego jest zasadniczo o wiele donioślejsza niż w przypadku przestępstw pozakodeksowych. Niemniej to, co szczególnie istotne w obszarze prawa karnego środowiska, wciąż następuje poza regulacją k.k. To właśnie w ustawach szczególnych, których przedmiotem są z reguły zasady postępowania z określonymi składnikami środowiska, ustawodawca częstokroć typy czynów zabronionych jako przestępstwa. A zatem sfera pozakodeksowego prawa karnego

⁹¹⁹ Por. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2-3; R. Łyżwa, *Karnoprawna...*, s. 380; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 487.

środowiska cechuje się mnogością różnorodnych norm prawnokarnych. Powoduje to daleko idące trudności w uchwyceniu istoty środowiska jako dobra prawnego podlegającego ochronie. Nie sposób bowiem w jednoznacznie ustalić *co podlega ochronie?*, a przecież to ustalenie ma fundamentalne znaczenie w kwestii rozstrzygnięcia tego, *jak powinno być chronione?*

Konkluzją powyższych rozważań jest, że *de lege lata* środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony nie jest ujęte w ramy prawne, które pozwalają na uchwycenie istoty tego dobra prawnego. Zaliczenie norm sankcjonowanych prawa penalnego, dotyczących zasad ochrony poszczególnych składników przyrodniczych świata ożywionego lub nieożywionego do prawa karnego środowiska, zdaje się polegać na określonych założeniach metodologicznych, odnoszących się do przedmiotu regulacji danego aktu prawnego, czy wręcz intuicjach⁹²⁰. Wskazana liczebność regulacji rozmieszczonych w różnych aktach prawnych sprawiają bowiem trudności w określeniu znaczenia omawianego pojęcia. Ponadto, rozmieszczenie przepisów typizujących w szeregu ustaw szczegółowych nie sprzyja przy tym wypracowaniu minimalnego standardu prawnokarnej ochrony środowiska.

Zatem, na podstawie przyjętej powyżej perspektywy badawczej, nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, jak należy rozumieć środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej. Niemniej zasadniczy postulat, który wynika z przeprowadzonych badań wyraża się w twierdzeniu, że spójne i kompleksowe ujęcie środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej, będzie możliwe poprzez stosowną deregulację pozakodeksowego prawa karnego środowiska i uregulowanie materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko środowisku w jednym akcie prawnym, w postaci specustawy lub ustawy ramowej⁹²¹. Postulat ten zrywa z ideą regulacji przestępstw przeciwko środowisku w sferze pozakodeksowego prawa karnego⁹²². Choć w tym zakresie podnosi się, że uzasadnienie stanowienia przepisów karnych w ustawach szczególnych uzasadnione jest wysoce wyspecjalizowanym przedmiotem regulacji i umożliwia zapewnienie czytelności i syntetyczności stanowionych przepisów prawnokarnych, to jednak takie rozwiązanie nie sprzyja ujęciu rodzajowego przedmiotu ochrony w spójne

⁹²⁰ R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, passim.

⁹²¹ Względnie przeniesienie regulacji do k.k.

⁹²² Zob. M. Bojarski, W. Radecki, *O pełną...*, s. 54 i nast.; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 487.

ramy. Ponadto, wydaje się, że zasadniczym argumentem, który przemawia za utrzymaniem rozproszenia regulacji prawa karnego środowiska pośród szeregu ustaw pozakodeksowych, jest określona tradycja legislacyjna. Jak bowiem podkreślono, polskie prawo karne środowiska ma swój rodowód w obszarze pozakodeksowym. W mojej ocenie argument ten nie może stanowić dostatecznego uzasadnienia utrzymania tej koncepcji. Ustawodawca karny winien kierować się realizacją funkcji ochronnej jako nadrzędnym aspektem stanowienia norm prawnokarnych. Aby ta ochrona była efektywna, regulacje muszą być spójne, logiczne i uporządkowane według określonej systematyki. *De lege lata*, problemy w zakresie tych ram występują natomiast już na zasadniczym etapie związanym z określeniem zakresu rodzajowego przedmiotu ochrony. Takie zjawisko z całą pewnością nie sprzyja realizacji funkcji ochronnej.

Rozdział V. Środowisko jako przedmiot ochrony w prawie karnym z perspektywy ustawowych znamion typów rodzajowych przestępstw przeciwko środowisku

1. Wprowadzenie

Dotychczasowe rozważania uzasadniają twierdzenie o trudności w uchwyceniu spójnej oraz jednorodnej istoty środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej. Wynika to z szerokiego sposobu ujęcia tego dobra prawnego oraz obszernego zakresu regulacji prawnych, w tym prawnokarnych, w ramach których następuje jego ochrona. Warto jednak zauważyć, że takie ustalenie jest konsekwencją przyjętej dotąd perspektywy badawczej, a mianowicie dotyczącej przedmiotu regulacji aktu prawnego. Prowadzona dotychczas analiza prowadziła bowiem do ustalenia treści rzeczzonego pojęcia w świetle ustawodawstwa zaliczanego do szeroko pojętego prawa ochrony środowiska oraz rozdziału XXII k.k. Niemniej jednak, nie daje ona jednoznacznej odpowiedzi na pytanie istoty pojęcia środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej.

Zważywszy na powyższe, **zasadna jest zmiana perspektywy badawczej, w celu uczynienia niezbędnych ustaleń w tym przedmiocie**. Skoro bowiem przedmiot badań dotyczy treści pojęcia środowiska w kontekście prawnokarnej ochrony, to dalsze badania będą prowadziły do udzielenia odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze co do tego, czy możliwe jest ustalenie znaczenia i specyfiki pojęcia środowiska na podstawie charakterystyki ustawowych typów rodzajowych z kategorii przestępstw przeciwko środowisku. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ustawodawca wprowadza do porządku prawnego przestępstwa, które z perspektywy przedmiotu regulacji określane są mianem przestępstw przeciwko środowisku. Wskazują na to zarówno intytulacja rozdziału XXII k.k., jak i przedmiot regulacji ustaw szczegółowych, w których znajdują się przepisy typizujące czyny zabronione przeciwko środowisku. Jednocześnie, z uwagi na brak normatywnego określenia istoty i treści tego dobra prawnego, wydaje się, że możliwe jest poczynienie relewantnych ustaleń w tym przedmiocie na podstawie analizy formalno-dogmatycznej znamion rodzajowych typów czynów zabronionych⁹²³.

⁹²³ Przyjmuję w tym zakresie perspektywę zbliżoną do analizy problematyki przestępczości przeciwko obrotowi gospodarczemu. Wyrażam bowiem przekonanie, że odkodowanie treści dobra prawnego, podlegające ochronie prawnokarnej następuje z uwzględnieniem specyfiki rodzajowych typów przestępstw stanowiących w tym obszarze przez prawodawcę. Jednocześnie, zważywszy na nieuporządkowany proces

Ze wskazanymi powyżej szczegółowymi pytaniami badawczymi związane są hipotezy cząstkowe, które będą podlegały weryfikacji. Mianowicie, wydaje się, że na podstawie treści znamion rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku nie jest możliwe ustalenie jednorodnego znaczenia tego dobra prawnego w ujęciu holistycznym. Niemniej przyjęta perspektywa pozwala na oddanie jego istoty w ramach prawnokarnego przedmiotu ochrony. Wyraża się ona w silnej zależności administracyjnej przepisów typizujących. Polega ona na tym, że kryminalizowane zachowanie częstokroć polega nie tyle w naruszeniu poszczególnych elementów środowiska, co na nierespektowaniu standardu postępowania z tymi elementami, wyznaczonego przez kompetentny organ⁹²⁴.

W konsekwencji, należy zadać pytanie o to, **jak zależność administracyjna wpływa na istotę rodzajowego przedmiotu ochrony**. Na tym tle pojawia się bowiem wątpliwość czy związek treściowy rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku z obowiązkami natury administracyjnoprawnej nie sprawia, że głównym przedmiotem ochrony staje się norma postępowania z zakresu prawa ochrony środowiska, ustanowiona przez kompetentny organ, a określony składnik środowiska jest jedynie ubocznym przedmiotem ochrony. Wydaje się bowiem, że taką specyfikę można zaobserwować na gruncie analizowanej problematyki. Z kolei taka hipoteza stawia pod znakiem zapytania twierdzenie o systemowo-transcendentnym pochodzeniu środowiska jako dobra prawnego, podlegającego ochronie prawnokarnej. Jeśli bowiem na podstawie wskazanej perspektywy trafne okaże się twierdzenie, że głównym przedmiotem ochrony przestępstw przeciwko środowisku jest respektowanie norm prawnych, wyznaczających standard postępowania z poszczególnymi zasobami naturalnymi, to w konsekwencji może być tak, iż prawo karne jest w tym obszarze stanowione w celu zabezpieczenia realizacji określonych prawno-pozytywnych nakazów i zakazów. W ten sposób prawo karne chroni normy prawne z obszaru prawa ochrony środowiska. Takie ustalenie może z kolei w doniosły sposób rzutować na relewantne ustalenia w zakresie treści środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej.

Weryfikacja wskazanych szczegółowych hipotez badawczych determinuje kierunek prowadzonej analizy oraz zawartość niniejszego rozdziału. Zatem, dla

stanowienia przepisów prawnopenalnych w analizowanym obszarze, w szczególności polegający na umiejscowieniu przepisów statuujących typy czynów zabronionych przeciwko środowisku w różnych aktach prawnych opisanie istoty tego pojęcia ma w ten sposób walor nie tylko systematyzujący. Specyfika stanowienia prawa w tym przedmiocie obszarze sprawia bowiem, że analiza tego pojęcia ma wymiar merytoryczny. Zob. m.in. R. Zawłocki, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego. Prawo karne gospodarcze. Tom 10*, Warszawa 2018, s. 22-23.

⁹²⁴ Zob. M. Faure, M. Visser, *How to...*, s. 316.

klarowności wskazuję, że w pierwszej kolejności zarysowana zostanie charakterystyka typów rodzajowych przestępstw przeciwko środowisku. W tym zakresie analiza będzie podporządkowana udzieleniu odpowiedzi na pytanie, czy na podstawie przyjętej perspektywy możliwe jest ustalenie istoty pojęcia środowiska jako przedmiotu prawnokarnej ochrony. Jednocześnie, dzięki rzeczonej charakterystyce oddana zostanie specyfika rodzajowych typów przestępstw w omawianej problematyce. Przedstawiona zostanie zatem typologia rodzajowych typów przestępstw, uwzględniająca aspekt identyfikacji dobra prawnego w treści znamion czynu zabronionego. Taki zabieg pozwoli na podkreślenie zależności administracyjnej przepisów prawnokarnej w ochronie środowiska. A to z kolei umożliwi ustalenie istoty przedmiotu ochrony prawnokarnej ze wskazanej perspektywy

2. Charakterystyka rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku

2.1. Uwagi wprowadzające

Dokonanie ustaleń co do istoty pojęcia środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej z perspektywy rodzajowych typów przestępstw, wymaga w pierwszej kolejności dokonania ich charakterystyki. Należy jednak pamiętać, że regulacje dotyczące omawianej problematyki są szczególnie liczne. Tym samym, szczegółowa analiza wszystkich typów czynów zabronionych wykroczyłaby poza ramy niniejszego rozdziału. Wobec tego, dla oddania specyfiki przestępstw godzących w omawiane dobro prawne, szczegółowy wywód ograniczono do wybranych, najbardziej reprezentatywnych dla przyjętej perspektywy badawczej rodzajowych typów przestępstw. Natomiast w pozostałym zakresie prezentowane uwagi mają charakter generalnej charakterystyki dla łącznie ujmowanych przestępstw przeciwko środowisku. Jednocześnie, materiał badawczy wyselekcjonowano na podstawie tych aktów prawnych, które ze względu na przedmiot regulacji zaliczono do prawnokarnej ochrony środowiska⁹²⁵. Narzędziem badawczym, które umożliwi uchwycenie tej charakterystyki jest z kolei analiza formalno-dogmatyczna znamion czynów zabronionych, składających się na przestępstwa przeciwko środowisku.

⁹²⁵ Zob. rozdział II.5.2. niniejszej rozprawy doktorskiej.

Dla oczyszczenia pola rozważań, zakreślić należy pewne zagadnienia wstępne, które pozwolą na usystematyzowanie prowadzonego wywodu. Otóż, jak wskazano we wprowadzeniu do pracy⁹²⁶, przyjmuję za zasadne wyróżnienie czterech rodzajów znamion czynu zabronionego, a mianowicie: podmiotu, strony podmiotowej, strony przedmiotowej oraz przedmiotu ochrony⁹²⁷. Pierwsze trzy rodzaje są znamionami wyrażonymi wprost w ustawie. Ostatnie z nich jest z kolei znamieniem niewysłowionym *expressis verbis* w typie czynu zabronionego, lecz możliwym do odkodowania na podstawie jego wykładni. Jest ono w swej istocie przedmiotem analizy i rekonstrukcji na łamach niniejszego rozdziału. Wobec tego, w tej części pracy omówiona zostanie specyfika pozostałych rodzajów znamion czynów zabronionych przeciwko środowisku.

Należy jednak poczynić uwagę, że zasadniczy punkt ciężkości stanowić będzie kwestia konstrukcji znamion strony przedmiotowej. Wydaje się bowiem, że to na tej płaszczyźnie uwydatnia się najdonioślejsza specyfika typów czynów zabronionych godzących w środowisko. Wobec tego, to wykładnia znamion strony przedmiotowej będzie rzutować w najdalej idącym stopniu na rekonstrukcję środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej.

2.2. Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy ustawowych znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego

W ramach problematyki związanej ze znamionami strony przedmiotowej, co do zasady trudno o wypracowanie jednolitego elementu wyróżniającego przestępstwa przeciwko środowisku, spośród innych typów przestępstw. Ustawodawca posługuje się bowiem takimi znamionami czynności czasownikowej, które są reprezentatywne także dla przepisów innych rozdziałów części szczególnej k.k. lub pozakodeksowych czynów zabronionych, np. „powoduje”⁹²⁸, „niszczy”⁹²⁹, „uszkadza”⁹³⁰, „przywozi”⁹³¹,

⁹²⁶ Zob. szerzej na ten temat we Wstępie do pracy doktorskiej, s. 16-17.

⁹²⁷ Przyjmuję bowiem założenie, że zachowanie sprawcy odpowiadające realizacji znamion czynności czasownikowej powinno mieć wpływ na określony przedmiot ochrony prawnokarnej, co implikuje zaliczenie tegoż do kategorii znamion typu czynu. Zob. E. Hryniewicz, *Skutek w prawie karnym*, Prok. i Pr. 2013, nr 7-8, s. 121 i cytowana tam literatura.

⁹²⁸ Np. art. 181 § 1 k.k.

⁹²⁹ Np. art. 187 § 1 k.k.

⁹³⁰ Np. art. 187 § 1 k.k.

⁹³¹ Np. art. 183 § 4 k.k.

„składowe”⁹³², „usuwa”⁹³³, „sprowadza”⁹³⁴, „naraża”⁹³⁵ bądź „znęca się”^{936, 937}.

W pozostałych typach czynów zabronionych środowiskowy aspekt ochrony prawnokarnej zostaje z kolei wyrażony w ten sposób, że karalna czynność sprawcza jest doprecyzowana przez znamiona przedmiotu czynności czasownikowej (np. woda, powierzchnia ziemi, odpady, świat roślinny lub zwierzęcy), a niekiedy skutku (w postaci określonej szkody w środowisku). Zarówno znamiona przedmiotu czynności wykonawczej, jak i skutku denotują określone rozumienie danego komponentu pojęcia środowiska. Wówczas to one rzutują na ustalenie treści przedmiotu ochrony. Jeżeli bowiem przedmiotem czynności wykonawczej danego czynu zabronionego jest woda lub świat roślinny, a przestępstwo to w ramach systematyki ustawy (w przypadku k.k.) lub przedmiotu regulacji danego aktu prawnego (w przypadku przestępstw pozakodeksowych), zalicza się do przestępstw przeciwko środowisku, to jasne jest, że woda oraz świat roślinny są komponentami tego dobra prawnego. Analogiczna sytuacja dotyczy znamienia skutku. Ustalenie to wydaje się być jednak konsekwencją właśnie określonej systematyki lub przedmiotu regulacji a nie samej wykładni znamion typu czynu zabronionego.

Niemniej na gruncie znamion strony przedmiotowej możliwe jest wskazanie dwóch elementów charakterystycznych, które mają wpływ na treść pojęcia środowiska. Pierwszy z nich dotyczy wybranych znamion czynności czasownikowej, które implikują związek zachowania sprawczego z negatywną ingerencją w dobrostan przyrodniczo-biologicznych składników otoczenia człowieka. Drugi z kolei wyraża się na powiązaniu czynności sprawczej z określonymi zasadami postępowania z tymi składnikami. Oba te zagadnienia wymagają stosownego przybliżenia.

Co do pierwszej z zarysowanych kwestii, **cechą szczególną jest to, że znaczenie znamienia czasownikowego implikuje określony sposób interpretacji środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony.** Typowym przykładem jest w tym obszarze znamie czynności sprawczej „zanieczyszcza”⁹³⁸ (zob. art. 182 § 1 k.k.). W literaturze

⁹³² Np. art. 184 § 1 k.k.

⁹³³ Np. art. 183 § 1 k.k.

⁹³⁴ Np. art. 165 § 1 pkt 1 k.k., art. 163 § 1 pkt 4 k.k.

⁹³⁵ Np. art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych.

⁹³⁶ To w odniesieniu do przestępstwa z art. 35 ust. 2 uOchrZw.

⁹³⁷ Wyliczenie to nie ma charakteru zupełnego i należy je traktować jedynie jako niezbędną egzemplifikację.

⁹³⁸ Zob. E. Zębek, N. Kulbacka-Burakiewicz, *Odpowiedzialność karna za przestępstwo zanieczyszczenia środowiska – wybrane aspekty*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 45, s. 382-385.

przedmiotu wskazuje się, że do prawidłowej wykładni tego znamienia konieczne jest odniesienie się do przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 – Prawo ochrony środowiska⁹³⁹. Zgodnie z powyższym zanieczyszczenie oznacza **emisję**, która może być szkodliwa dla zdrowia ludzi lub stanu środowiska, może powodować szkodę w dobrach materialnych, może pogarszać walory estetyczne środowiska lub może kolidować z innymi, uzasadnionymi sposobami korzystania ze środowiska⁹⁴⁰. Emisja z kolei oznacza wprowadzenie do powietrza, wody, gleby lub ziemi określonych substancji lub energii, takich jak: ciepło, hałas, wibracje lub pole elektromagnetyczne⁹⁴¹. Musi ona nastąpić w wyniku działalności człowieka, w sposób bezpośredni lub pośredni. Zatem aspekt semantyczny wskazanego znamienia czynności czasownikowej **denotuje związek opisywanego zachowania sprawczego z pojęciem środowiska**⁹⁴². Jednocześnie, wykładnia tego znamienia rzutuje na sposób rozumienia tego pojęcia. Pod pojęciem zanieczyszczenia należy bowiem rozumieć emisję, która polega na niedopuszczalnej ingerencji w określone biologiczno-przyrodnicze składniki otoczenia człowieka.

Zatem nie jest konieczne dookreślanie tego terminu o stosowne znamię przedmiotu czynności czasownikowej, choć z reguły taka sytuacja ma miejsce. Ustawodawca nie kryminalizuje co do zasady samego zanieczyszczenia. Mamy bowiem do czynienia z doprecyzowaniem tego, co winno zostać zanieczyszczone, aby doszło do kryminalizowanego zachowania (np. woda, powietrze). Abstrakcyjnie do wyobrażenia jest natomiast taki typ czynu zabronionego, w ramach którego ustawodawca kryminalizuje zachowanie polegające na zanieczyszczeniu, bez bliższego doprecyzowania przez znamię przedmiotu czynności czasownikowej. Wydaje się, że także i w takim przypadku wskazana wykładnia rzeczowego czasownika prowadziłyby do wniosku, że mamy do czynienia z przestępstwem przeciwko środowisku, z tym, że rozumianym wówczas holistycznie (całościowo). *De lege lata* fakt precyzyjnego określenia co winno być zanieczyszczone do realizacji znamion, prowadzi do wniosku o prawnokarnej ochronie określonych komponentów środowiska.

Podobnie rzecz ma się co do znamion czynności sprawczej w obszarze przestępstw pozakodeksowych. Związek semantyczny pomiędzy znamieniem czynności sprawczej a desygnatem o proveniencji środowiskowej można zaobserwować na gruncie tzw.

⁹³⁹ Zob. m.in. I. Sepiolo-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 182; E. Zębek, N. Kulbacka-Burakiewicz, *Odpowiedzialność...*, s. 382-385.

⁹⁴⁰ Art. 3 pkt 49 POŚ.

⁹⁴¹ Art. 3 pkt 4 POŚ.

⁹⁴² Zob. W. Radecki, *Problematyka...*, s. 96 i nast.

przestępstw kłusowniczych z ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie oraz ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym⁹⁴³. W art. 53 pierwszej ze wskazanych ustaw, znamię czynności czasownikowej to „poluje”⁹⁴⁴. Z kolei w art. 27c ust. 1 pkt uRybŚr ustawodawca posłużył się znamieniem „poławia”⁹⁴⁵. Oba znamiona czynności czasownikowej *explicite* odnoszą się do określonej interakcji z żywą zwierzyną łowną lub wodną. Bezsprzeczne jest przy tym, że zwierzęta stanowią ożywiony składnik świata przyrodniczego, będący komponentem środowiska. W tym stanie rzeczy, znamię czynności czasownikowej wprost wskazuje na środowiskowy aspekt przedmiotu ochrony.

Dostrzegalne jest zatem, że we wskazanych przypadkach treść znamienia czynności czasownikowej implikuje indywidualne przedmioty ochrony prawnokarnej. Stanowią one określone składniki przyrodniczo-biologicznego otoczenia człowieka, zarówno w aspekcie ożywionym, jak i nieożywionym. Innymi słowy, do indywidualnych przedmiotów ochrony zaliczyć wypada takie komponenty jak woda, gleba, powietrze w przypadku przestępstwa zanieczyszczenia oraz żywa zwierzyna łowna lub wodna w odniesieniu do przestępstw kłusowniczych. Wobec tego wskazane składniki stanowią komponenty środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony.

2.3. Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy ustawowych znamion typów czynów zabronionych o konstrukcji blankietowej

Druga ze wskazanych uprzednio kategorii cechuje się natomiast zupełnie inną specyfiką i jawi się jako bardziej złożona. Środowiskowy aspekt rodzajowych typów przestępstw zostaje bowiem wyrażony w ten sposób, że istota zachowania sprawczego zostaje doprecyzowana przez przepisy blankietowe lub znamiona ocenne⁹⁴⁶, odnoszące się do

⁹⁴³ Zob. W. Radecki, *Oceny prawne kłusownictwa...*, s. 5-26; W. Radecki, *Przestępstwa i wykroczenia...*, s. 7-30.

⁹⁴⁴ Polowanie jest pojęciem prawnym, którego definicja zawarta jest w art. 4 ust. PrŁow. Oznacza: tropienie, strzelanie z myśliwskiej borni palnej, łowienie sposobami dozwolonymi **zwierzyny żywej** albo **łowienie zwierzyny** przy pomocy ptaków łowczych za zgodą ministra właściwego do spraw środowiska, które zmierza do wejścia w posiadanie tej zwierzyny. Na temat znaczenia znamienia poluje zob. szerzej K. Nazar, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo łowieckie*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 219; W. Radecki, *Pozakodeksowe...*, s. 334.

⁹⁴⁵ Zob. A. Michalska-Warias, *Komentarz do ustawy o rybactwie śródlądowym*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 277; W. Radecki, *Pozakodeksowe...*, s. 280.

⁹⁴⁶ W piśmiennictwie wyróżnia się podział na znamiona ocenne ilościowe i jakościowe. Przykładami znamion ilościowych są pojęcia: „znaczna szkoda”, „wielka wartość”. Z kolei znamiona jakościowe wyrażone są z reguły poprzez pojęcia takie jak „pornografia”. Zob. na ten temat: T. Gizbert-Studnicki, *Znamiona porównawcze w kodeksie karnym*, RPEiS 1981, z. 1, s. 157-158; M. Kowalewska-Lukuć,

okoliczności popełnienia czynu. W pierwszym przypadku chodzi o postępowanie wbrew przepisom, które wyznaczają podstawy postępowania ze środowiskiem lub jego poszczególnymi elementami⁹⁴⁷. Znamię czynności czasownikowej dookreślone jest z reguły w taki sposób, że kryminalizowane działanie musi nastąpić „wbrew przepisom ustawy”⁹⁴⁸, „wbrew obowiązkom”⁹⁴⁹, „wbrew lub bez wymaganego zezwolenia”⁹⁵⁰, bądź „narusza zakaz”⁹⁵¹, itp. Ustawodawca tworzy zatem typy czynów zabronionych posługując się znamionami blankietowymi, które odsyłają do treści innych przepisów prawa ochrony środowiska (obowiązków administracyjnych). Niemniej zdarza się, że odesłanie następuje bezpośrednio do przepisów prawa unijnego⁹⁵². Innym razem prawodawca wprowadza kryminalizację czynów, które powodują⁹⁵³ lub stwarzają potencjał spowodowania⁹⁵⁴ skutku w składnikach środowiska. Co do zasady prawo karne ingeruje tam, gdzie skutek w postaci szkody środowiskowej⁹⁵⁵ ma swego rodzaju kwalifikowaną postać. Z kolei, ustalenie tej kwalifikowanej postaci wymaga odniesienia się do administracyjnoprawnych norm prawa ochrony środowiska, które rzutują na interpretację wyrażonych w przepisie typizującym znamion ocennych⁹⁵⁶.

Zatem w każdej z omawianych sytuacji ustawodawca bardzo silnie wiąże odpowiedzialność karną z obowiązkiem administracyjnym, czyniąc to niekiedy

Ocenny charakter znamion przestępstw narkotykowych, RPEiS 2016, z. 2, s. 152-153; M. Kulik, *Znamię wielości w przepisach kodeksu karnego*, „Studia Prawnicze” 2018, nr 2, *passim*; W. Wolter, *Nauka...*, s. 95.

⁹⁴⁷ Zob. na ten temat R. Dębski, *O odpowiedzialności...*, s. 143.

⁹⁴⁸ np. przestępstwo z art. 127a ust. 1 OchrPrzU, przestępstwo z art. 37 uSubstChem, wykroczenie z art. 180a ustawy z dnia 14 kwietnia 2014 r. o odpadach.

⁹⁴⁹ np. wykroczenie z art. 349 ust. 2 POŚ.

⁹⁵⁰ np. przestępstwo z art. 176 ust. 1 PrGiG, przestępstwo z art. 54 pkt 3 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o leśnym materiale rozmnożeniowym.

⁹⁵¹ np. przestępstwo z art. 78 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2003 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, przestępstwo z art. 27c ust. 1 pkt 4 uRybŚr.

⁹⁵² Jak choćby w przypadku art. 183 § 5 k.k. lub art. 37 uSubstChem.

⁹⁵³ W tym zakresie za wyjątek można uznać przestępstwa z art. 35 uOchrZw.

⁹⁵⁴ Por. jednak art. 183 § 1 k.k.

⁹⁵⁵ O której szerzej w dalszej części.

⁹⁵⁶ Zob. W. Radecki, *Znamiona ocenne w rozdziale XXII kodeksu karnego „Przestępstwa przeciwko środowisku”*, „Ius Novum” 2008, nr 1, *passim*. Wydaje się, że konweniuje to z założeniem o ingerencji prawa karnego jako instrumentu *ultima ratio*. Uzasadnienie kryminalizacji przez instrumenty prawa karnego *sensu stricto* pojawia się dopiero wtedy, gdy odpowiada to zasadzie proporcjonalności. Z kolei w sferze prawnej ochrony środowiska dopuszczalna jest określona ingerencja w jego stan, uzasadniona celami związanymi z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania i rozwoju człowieka. Dopiero zatem nadmierna (nie dopuszczalna) ingerencja w stan środowiska może uzasadniać stanowienia instrumentów prawa karnego. Odpowiada to też założeniom wyrażanym przez ustawodawcę unijnego, w którego ocenie legitymizacja środków prawnokarnych w ochronie środowiska następuje wówczas, gdy przekroczone są określone „progi jakościowe” w zakresie interakcji i eksploatacji ze składnikami środowiska. Realizacja tych progów następuje poprzez wprowadzenie deskryptywnych znamion ocennych. Zgodnie z motywem 13 Dyrektywy 2024/1203 „Niektóre przestępstwa zdefiniowane w niniejszej dyrektywie obejmują progi jakościowe, które muszą być przekroczone, aby dany czyn stanowił przestępstwo”.

w kazuistyczny sposób. Jedynie poprzez dokonanie takiej wykładni przepisów prawnych, która uwzględnia normy z obszaru prawa ochrony środowiska, **możliwe jest zrekonstruowanie indywidualnego przedmiotu ochrony**, a następnie ustalenie treści rodzajowego przedmiotu ochrony. Wydaje się zatem, że w takiej sytuacji to regulacje z obszaru prawa ochrony środowiska determinują znaczenie przedmiotu ochrony prawnej.

Precyzując, w oparciu o oba wskazane zabiegi ustawodawca przewiduje w porządku prawnym normy sankcjonowane prawa karnego, w których do rekonstrukcji przedmiotu ochrony konieczne jest uwzględnienie w procesie wykładni treści przepisów określających zasady postępowania o charakterze administracyjnoprawnym. Można rzec, że prawodawca określa standard tego postępowania w przepisach pozakarnych, które rzutują na dyspozycję normy sankcjonowanej prawa karnego. Jeszcze inaczej, **ustawodawca precyzuje normy ostrożności w zakresie w jakim kształtują one standard bezpiecznego środowiska jako dobra prawnego**. Z kolei kryminalizowane zachowanie w swej istocie polega na takiej czynności, która nie realizuje tego standardu, albowiem narusza reguły postępowania określone przez ustawodawcę w przepisach środowiskowych. Zatem istota kryminalizowanego zachowania sprowadza się *per se* do naruszenia reguł ostrożności określonych w ustawie szczególnej lub będących pochodną tych regulacji. A to z kolei determinuje wniosek, że rekonstrukcja dobra prawnego jako przedmiotu ochrony w oparciu o przepis karny wysławiający normę sankcjonowaną jedynie zrębowo, który jest przepisem blankietowym o dyspozycji niepełnej albo o dyspozycji pełnej, lecz zawierającej klauzulę normatywną, jawi się jako trudna. *Prima facie* bowiem jest tak, że przepis karny typizuje w tej części zachowanie, którego istota polega na naruszeniu nakazów lub zakazów o proweniencji administracyjnej.

Zasadniczo wyróżnić można kilka zabiegów redakcyjno-legislacyjnych stosowanych przez ustawodawcę w tym obszarze. Pierwszy polega na stosowaniu przepisów blankietowych o dyspozycji niepełnej⁹⁵⁷. Jego specyfika wyraża się w tym, że kryminalizowane zachowanie opisane jest poprzez wysłownienie znamienia czynności sprawczej, oddającego istotę rzeczowej czynności, a kolejno następuje dookreślenie dyspozycji normy sankcjonowanej przez odniesienie się do przepisu określającego zasady zgodnego z prawem wykonywania tejże czynności. Innymi słowy, rekonstrukcja

⁹⁵⁷ Zob. szerzej na ten temat: R. Dębski, *O przepisach blankietowych...*, s. 32; J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 197.

normy sankcjonowanej następuje poprzez wykładnię przepisu typizującego oraz przepisu pozakarnego, do którego odniesienie się nastąpiło w treści dyspozycji⁹⁵⁸.

Druga metoda polega z kolei na tym, że ustawodawca wprowadza przepis typizujący o dyspozycji pełnej. Dokonanie jego prawidłowej wykładni nie jest możliwe bez uwzględnienia klauzul normatywnych, zawartych w tym przepisie, których znaczenie treściowe wynika z regulacji przewidzianych w obszarze prawa ochrony środowiska⁹⁵⁹. Innymi słowy, nie dochodzi wówczas do odniesienia się w treści przepisu typizującego wprost do przepisów innych aktów prawnych, jednakże wykładnia znamion deskryptywnych wyrażonych w tym przepisie wymaga wzięcia pod uwagę znaczenia przypisywanego im na gruncie przepisów prawa ochrony środowiska.⁹⁶⁰

Dla kwestii ustalenia przedmiotu ochrony na tej płaszczyźnie, zasadnicze znaczenie ma zagadnienie znamion blankietowych. Dla klarowności, wypada syntetycznie przeanalizować najbardziej reprezentatywne egzemplifikacje tych konstrukcji. Jednym z przykładów przepisu typizującego o konstrukcji blankietowej jest czyn zabroniony z art. 52 pkt 3 PrŁow⁹⁶¹. Zgodnie z dyspozycją normy sankcjonowanej wynikającej z tego przepisu i określającej zakazane zachowanie⁹⁶², jego istota polega na naruszeniu zakazu określonego przepisami ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie. Całość treściowa znamion strony przedmiotowej tego typu czynu została sformułowana w formie odesłania blankietowego. Konstrukcja ta stanowi tzw. „czysty blankiet”⁹⁶³. Przepis ten bowiem brzmi:

Kto narusza zakaz, o którym mowa w art. 9 ust. 1 pkt 4 (tej ustawy – przyp.), podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

⁹⁵⁸ Zob. J. Majewski, [w:] T. Bojarski, *System...*, s. 446; A. Marek, *Prawo...*, s. 19.

⁹⁵⁹ Za J. Długosz-Jóźwiak przyjmuję, że klauzula normatywna posiada deskryptywny charakter. Wobec czego „przedmiot odniesienia służy jedynie wykładni przepisu kompletnego w drodze wyjaśnienia znaczenia pojęcia użytego w dyspozycji tego przepisu (np. przywołane już <<bezprawnie>>, czy też <<bez zezwolenia>>); tym samym przedmiot odniesienia nie służy dookreśleniu niekompletnej dyspozycji przepisu”. Zob. J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 205; zob także L. Gardocki, *Zasada nullum crimen sine lege a akty normatywne naczelnych organów administracji*, PiP 1969, z. 3, s. 522.

⁹⁶⁰ Mam przy tym świadomość wielości poglądów reprezentowanych w piśmiennictwie co do problematyki przepisów blankietowych, znamion i klauzul normatywnych. Szerzej na ten temat zob. m.in. M. Derlatka, *Blankietowy charakter przepisu karnego a zasada nullum crimen sine lege*, „Palestra” 2010, nr 3, s. 77; R. Dębski, *Pozaustawowe...*, s. 107-125; J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 197 i nast; B. Koch, *Z problematyki...*, s. 67-68; J. Majewski, [w:] T. Bojarski, *System...*, s. 446-447.

⁹⁶¹ Zob. P. Dutka, *Wejście w posiadanie tuszy lub trofeów zwierząt łownych padłych lub śmiertelnie potrąconych*, Prok. i Pr. 2023, nr 1, s. 111.

⁹⁶² Zob. A. Zoll, *O normie...*, s. 69 i nast.

⁹⁶³ Zob. W. Wolter, *Klauzule normatywne w przepisach karnych*, KSP 1969, z. 3-4, s. 21.

Wykładnia tego przepisu jest niemożliwa bez sięgnięcia do treści istoty zakazu, do którego odsyła ustawodawca. Z kolei rekonstrukcja znamion tego typu czynu zabronionego na podstawie jego redakcji prowadzi do wniosku, że poza znamieniem podmiotu, który poprzez sformułowanie „kto” implikuje powszechny charakter przestępstwa, ustawodawca posłużył się wyłącznie znamieniem czynności czasownikowej „narusza”⁹⁶⁴. Ustalenie treści zakazu karnego wyłącznie na podstawie wykładni tego znamienia nie jest możliwe. „Narusza” to bowiem tyle co „postępuje wbrew”, „postępuje niezgodnie z...”. Zatem ustalenie zakresu dyspozycji normy sankcjonowanej wymaga sięgnięcia do treści art. 9 ust. 1 pkt 4 tej ustawy. Ten przepis z kolei stanowi, że ochrona zwierzyny obejmuje zakaz sprzedaży, transportu w celu sprzedaży, przetrzymywania w celu sprzedaży oraz oferowania do sprzedaży żywych lub martwych zwierząt łownych, jak również wszelkich łatwo rozpoznawalnych części lub produktów uzyskanych z tych zwierząt, z wyjątkiem tych zwierząt łownych, które zostały pozyskane zgodnie z prawem lub nabyte w inny legalny sposób. Przepis zakazuje zatem obrót zwierzyną łowną, żywą lub martwą, co możliwe jest dopiero po rekonstrukcji treści art. 9 ust. 1 pkt 4. Niemniej, przepis ten wysławiając określony zakaz, zawiera odesłanie do obrotu legalnego, który wyłącza rzeczony zakaz⁹⁶⁵.

Na marginesie zaznaczyć wypada, że w aktualnym stanie prawnym obrót zwierzyną łowną żywą lub martwą nie jest działalnością regulowaną, a do jego legalności niezbędne jest jedynie prowadzenie ewidencji skupu. Oznacza to, że taki obrót jest co do zasady wolny od określonych wymagań prawnych. A skoro tak, to nie sposób tych wymogów naruszyć. W konsekwencji, zakres normowania omawianej normy sankcjonowanej jest pusty. Jest tak, ponieważ ustawodawca penalizuje zachowania sprzeczne z zakazem, który nie jest określony przepisami ustawy⁹⁶⁶.

Inną metodą jest konstrukcja przepisów częściowo blankietowych o dyspozycji niepełnej⁹⁶⁷. Polega ona na tym, że przepis typizujący w warstwie znamion strony przedmiotowej wyraża tylko niektóre znamiona składające się na ustawowy opis czynu

⁹⁶⁴ Pomijam w tym miejscu kwestię znamion strony podmiotowej. Bezspeczne jest bowiem to, że w sytuacji, gdy ustawodawca nie wysławia ich *expressis verbis* w treści typu czynu zabronionego, mamy do czynienia z przestępstwem umyślnym.

⁹⁶⁵ Następuje tu zatem tzw. **blankietowość pośrednia**, albowiem przepis typizujący odsyła wewnątrzsystemowo do innego przepisu, który w swej dyspozycji następnie zawiera dalsze odesłanie.

⁹⁶⁶ M. Słomski [w:] A. Pązik, M. Słomski (red.), *Prawo łowieckie. Komentarz*, LEX/el., Warszawa 2023, art. 52; W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa...*, s. 160; K. Nazar, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo łowieckie*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 220 i nast.; W. Radecki, *Prawo łowieckie. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 330

⁹⁶⁷ J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 202; W. Wolter, *Klauzule...*, s. 21; B. Koch, *Z problematyki...*, s. 73.

zabronionego (np. znamiona czynności czasownikowej lub przedmiotu czynności czasownikowej), a w pozostałym zakresie odsyła do przepisów innego aktu normatywnego⁹⁶⁸. Typowa konstrukcja przepisów częściowo blankietowych prawa karnego środowiska polega na odniesieniu się znamienia czynności sprawczej, wyrażonego w przepisie karnym, do wypełniających blankiet przepisów zawartych w innych aktach normatywnych, jednak niewyrażonych *expressis verbis* w treści odesłania. Przykładem takiej konstrukcji jest typ czynu z art. 181 § 2 k.k. Ustawowy opis czynu zabronionego wyraża się bowiem w znamieniu czynności czasownikowej („niszczy lub uszkadza”) oraz znamieniu przedmiotu czynności czasownikowej („rośliny, zwierzęta, grzyby lub ich siedliska, lub siedliska przyrodnicze”). Niemniej nie jest to dyspozycja pełna. Do wypełnienia kompletu znamion wymagane jest jeszcze, aby realizacja znamienia czynności czasownikowej nastąpiła „wbrew przepisom obowiązującym na terenie objętym ochroną” oraz spowodowała istotną szkodę. To właśnie sformułowanie „wbrew przepisom” przesądza o blankietowej konstrukcji tego typu czynu. Ustalenie zakresu karalnego zachowania nie jest bowiem możliwe bez jego uadekwatnienia o treść przepisów administracyjno-porządkowych, obowiązujących na terenie objętym ochroną. Uwydatnia się tu zatem istotna **zależność administracyjna** przepisu karnego. Odesłanie ma przy tym charakter dynamiczny, albowiem przepis typizujący nie określa wprost przepisu, do którego następuje odniesienie się⁹⁶⁹.

Kolejny przykład konstrukcji przepisu typizującego o dyspozycji częściowo blankietowej jest art. 38 uSubstChem. Zachowanie sprawcze zostało w nim wyrażone jako wykonanie lub zlecenie wykonania badania na zwierzętach kręgowych „wbrew przepisowi art. 26 ust. 3 rozporządzenia nr 1907/2006”. Zatem odesłanie blankietowe następuje w tym zakresie bezpośrednio do przepisów prawa unijnego. Jest to odesłanie statyczne, albowiem reguła odniesienia odsyła *expressis verbis* do określonej jednostki redakcyjnej przepisu pozakarnego, w tym wypadku prawa pochodnego UE.

W przepisach tej ustawy znajduje się jeszcze inna metoda typizacji, polegająca na odesłaniu blankietowym właściwym, tj. – zgodnie z założeniami terminologicznymi, przyjętymi we wstępnej części pracy – do przepisu rangi podstawowej. Taką konstrukcję stanowi art. 36 ust. 1 uSubstChem. Przepis przewiduje odpowiedzialność karną za

⁹⁶⁸ J. Długosz, *Ustawowa...*, s. 202.

⁹⁶⁹ R. Dębski nazywa taki sposób odesłania „zryczałtowanym”, w odróżnieniu od odesłania specyfikującego, które odsyła do konkretnego przepisu pozakarnego. Zob. R. Dębski, *Pozaustawowe...*, s. 120.

produkcję, wprowadzenie do obrotu lub stosowanie określonych substancji, mieszanin lub wyrobów wbrew ograniczeniom określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 26 ust. 1 tej ustawy. Z kolei art. 26 ust. 1 uSubstChem określa delegację ustawową dla ministra właściwego do spraw gospodarki, na wniosek innych organów właściwych⁹⁷⁰ do wydania rozporządzenia przewidującego stosowne ograniczenia w przedmiocie produkcji, obrotu, stosowania lub wprowadzania do obrotu tychże substancji, mieszanin lub wyrobów⁹⁷¹. Mamy zatem do czynienia z odesłaniem pośrednim, o specyficznej statyczno-dynamicznej konstrukcji. Odesłanie statyczne wyraża się na odniesieniu się do konkretnej jednostki redakcyjnej, w której wyrażona została norma kompetencyjna dla organy władzy wykonawczej do ustanowienia przepisów w drodze rozporządzenia. Z kolei to właśnie treść rozporządzenia wydanego na podstawie art. 26 ust. 1 tej ustawy stanowi o dynamice omawianego odesłania. Sprawca przestępstwa podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Inny przykład to odesłanie wewnątrzustawowe, wyrażone w art. 127a ust. 1 uOchrPrz. Ustawodawca typizuje tam czyn, który polega na wejściu w posiadanie m.in. okazów roślin „wbrew przepisom ustawy”. Konstrukcja przepisu blankietowego powiązana jest w tym przypadku z określonym skutkiem w postaci wpływu na zachowanie właściwego stanu ochrony gatunku. Oznacza to, że co do zasady ustawa określa warunki, w których dozwolone jest wejście w posiadanie okazów roślin. Naruszenie tych warunków może prowadzić do odpowiedzialności karnej, jednak nie w każdym wypadku, albowiem przekroczenie standardu postępowania wyznaczonego przepisami ustawy jest bowiem kryminalizowane tylko wówczas, gdy wejście w posiadanie dotyczy liczby większej niż nieznaczna oraz ma wpływ na stan ochrony gatunku. Wydaje się zatem, że ustawodawca kreuje tu specyficzny typ konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo o konstrukcji blankietowej niepełnej, uzupełnionej dodatkowo klauzulą normatywną ocenną.

Kolejna konstrukcja polega na odesłaniu do aktu indywidualnego i konkretnego w postaci decyzji, zezwolenia lub zgody, które określają zasady postępowania ze składnikami środowiska. W takim wypadku istota zachowania sprawczego polega na

⁹⁷⁰ Na wniosek ministra właściwego do spraw zdrowia, ministra właściwego do spraw klimatu, ministra właściwego do spraw rolnictwa lub ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej.

⁹⁷¹ Rozporządzenie Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie ograniczeń produkcji, obrotu lub stosowania substancji i mieszanin stwarzających zagrożenie oraz wprowadzania do obrotu lub stosowania wyrobów zawierających takie substancje lub mieszaniny (Dz. U. z 2021 r., poz. 1419).

przedsięwzięciu czynności bez uzyskania rzeczowej zindywidualizowanej decyzji, wbrew jej treści lub z przekroczeniem jej granic. Taką konstrukcję przewiduje m.in. art. 27c ust. 1 pkt 6 uRybŚr, który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten kto dokonuje połowu ryb niezgodnie z otrzymanym zezwoleniem, o którym mowa w art. 17 ust. 1 lub 2 tej ustawy⁹⁷². W tym wypadku przepis typizujący odsyła wprost do przepisu ustawy określającego zezwolenie, determinujące zakres treści normy sankcjonowanej⁹⁷³. Zdarzają się jednak konstrukcje, w których odesłanie ma charakter niepełny i dynamiczny. Egzemplifikacją takiej konstrukcji jest art. 183 § 5 k.k., przewidujący odpowiedzialność karną m.in. za wywożenie za granicę odpadów niebezpiecznych bez zezwolenia albo wbrew jego warunkom⁹⁷⁴. Przepis nie odsyła do przepisu ustawy pozakarnej, określającego podstawę oraz tryb uzyskania takiego zezwolenia. Oznacza to, że rekonstrukcja treści normy sankcjonowanej musi nastąpić z uwzględnieniem całokształtu regulacji dotyczącej zasad wywożenia za granicę odpadów niebezpiecznych.

Przedstawione wyliczenie nie ma charakteru kompletnego⁹⁷⁵. Nie taki był jednak jego cel. Nie ulega natomiast wątpliwości, że w ramach analizowanej kategorii przestępstw przeciwko środowisku, ich istota częstokroć **wyraża się w zależności treściowej przepisu karnego od przepisów administracyjno-regulacyjnych prawa ochrony środowiska**. Zatem ustalenie przedmiotu ochrony wymaga dokonania wykładni typu rodzajowego z odniesieniem się do norm prawa ochrony środowiska (z reguły o charakterze administracyjnym).

⁹⁷² Zob. także art. 31 uSubstChem.

⁹⁷³ Przepis, do którego następuje odniesienie się wyraża kompetencję dla marszałka województwa do zezwolenia w drodze decyzji administracyjnej na odstąpienie od zakazów, o których mowa w art. 8 ust. 1 pkt 2-7, ust. 2 i art. 10 ust. 1 uRybŚr, jeżeli jest to uzasadnione szczególnie uzasadnionymi przypadkami, w tym celami dotyczącymi zarybienia, hodowli, ochrony zdrowia ryb lub naukowo-badawczymi. Zob. A. Michalska-Warias, *Komentarz...*, s. 290 i nast.

⁹⁷⁴ Skoro mowa o art. 183 § 5 k.k., który jest przepisem typizującym określającym przestępstwo wieloodmianowe, to kolejną jego odmianą jest wywożenie odpadów niebezpiecznych bez wymaganego zgłoszenia. Tym razem istota zachowania sprawczego polega na dokonaniu określonej czynności bez uprzedniej realizacji obowiązku o proveniencji administracyjnej. W tym wypadku obowiązek w postaci zgłoszenia nie został dookreślony przez odesłanie do konkretnego przepisu statuującego standard w zakresie postępowania, w szczególności transportu odpadów niebezpiecznych. Niemniej i taką formułę przewidują przepisy prawa karnego środowiska. Przykładem jest przestępstwo z art. 52 pkt 9 lit a PrŁow, zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten, kto dokonuje wprowadzenia do środowiska bez zgłoszenia, o którym mowa w art. 16a ust. 5 tej ustawy. Wydaje się, że taka konstrukcja może być swoistym przykładem kryminalizacji stosowanej pośrednio zależnie od regulacji prawa administracyjnego. Zob. W. Radecki, *Problematyka...*, s. 96.

⁹⁷⁵ Zob. konstrukcja typu czynu z art. 82 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

2.4. Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej z perspektywy pozostałych ustawowych znamion czynu zabronionego

Jeśli chodzi o znaczenie pojęcia środowiska w oparciu o pozostałe znamiona rodzajowych typów przestępstwa, to problematyka ta dotyczy znamion podmiotu oraz strony podmiotowej. Niemniej, w tym zakresie trudno o rekonstrukcję znaczenia pojęcia środowiska w oparciu o te kategorie znamion

Znamię podmiotu z pewnością nie stanowi ono *differentia specifica* pojęcia środowiska w ramach przyjętej perspektywy badawczej. Jednak dla klarowności, konieczne jest poczynienie kilku uwag natury porządkującej. Po pierwsze, w uzasadnieniu rządowego projektu obecnie obowiązującego k.k. wskazano, że „nowy kodeks karny poświęca ochronie środowiska odrębny rozdział, w którym zamieszcza **typy przestępstw związane niejako <<normalną>> działalnością gospodarczą** (podkr. własne), której ubocznym, nie zamierzonym efektem, jest powstawanie szkodliwych dla środowiska naturalnego odpadów, pyłów, gazów, płynów lub substancji promieniotwórczych albo promieniowania jonizującego”⁹⁷⁶. W innym z kolei miejscu projektodawca stwierdza, że „cechą charakterystyczną zachowań godzących w środowisko objętych rozdziałem XXII [k.k. – przyp. własne] jest w zasadzie to, że pochodzą od wielu podmiotów gospodarczych, których działalność sprzeczna z przepisami o ochronie środowiska sumuje się, powodując znaczne szkody”⁹⁷⁷. Sugeruje to jakoby przestępczość środowiskowa miałaby być co do zasady powiązana z podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą. Tym niemniej, przestępstwa godzące w środowisko mają co do zasady charakter przestępstw powszechnych⁹⁷⁸. Wydaje się, że przytoczone uzasadnienie projektu przepisów z Rozdziału XXII k.k. wskazuje jedynie na pewien kontekst społeczny, w którym typowo dochodzi do przestępczości środowiskowej, co jednak pozostaje bez wpływu na układ znamion podmiotu poszczególnych typów czynów⁹⁷⁹.

W konsekwencji na płaszczyźnie przestępstw przeciwko środowisku mamy do czynienia głównie z przestępstwami powszechnymi, a zatem ogólnosprawczymi⁹⁸⁰.

⁹⁷⁶ Zob. I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 192.

⁹⁷⁷ Ibidem, s. 193.

⁹⁷⁸ Zob. R. Dębski, *Problem...*, s. 43.

⁹⁷⁹ Zob. R. Dębski, *Uwagi o przyczynach...*, s. 73.

⁹⁸⁰ Por. jednak niektóre typy czynów z ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, gdzie znamię podmiotu zostało określone jako „producent, importer lub dalszy użytkownik”,

Ustawodawca co do zasady nie warunkuje poniesienia odpowiedzialności od szczególnej cechy lub właściwości sprawcy czynu zabronionego. Taka formuła jest charakterystyczna zarówno dla przestępstw kodeksowych, jak i pozakodeksowych. W piśmiennictwie wskazuje się, że w ocenie ustawodawcy, w stypizowanych wypadkach „czyny wypełniające znamiona przedmiotowe przestępstw są z reguły społecznie niebezpieczne, niezależnie od tego, kto i w jakich warunkach się ich dopuszcza”⁹⁸¹.

Wyjątkiem od powyższej formuły są co do zasady⁹⁸² te typy czynów zabronionych, które w układzie znamion co do okoliczności popełnienia czynu, zostały dookreślone poprzez znamię „wbrew obowiązкови” (jak to następuje np. w art. 183 § 3 k.k., bądź w art. 186 k.k.)⁹⁸³. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że znamię „wbrew obowiązкови” ma na celu zawężenie kręgu podmiotów, jakie mogą ponieść odpowiedzialność za popełnienie czynu zabronionego, do osób mających obowiązek przeciwdziałania określonym zachowaniom⁹⁸⁴. Doprecyzowanie hipotezy normy sankcjonowanej następuje poprzez wprowadzenie klauzuli normatywnej, której zawartość treściowa rekonstruowana jest na podstawie regulacji pozaustawowych stanowiących źródło tego obowiązku⁹⁸⁵. Co do zasady są to przepisy prawa ochrony środowiska, określające zasady postępowania z elementami środowiska⁹⁸⁶.

Ponadto, na płaszczyźnie art. 183 § 3 k.k., wprowadzenie przestępstwa indywidualnego związane jest z przyjęciem rozszerzonej formuły sprawstwa. Odpowiedzialności karnej podlega bowiem ten tylko, kto miał obowiązek nie dopuścić

co wskazuje na indywidualny (albo indywidualny co do czynu) charakter typu czynu zabronionego. Np. art. 37 tej ustawy.

⁹⁸¹ R. Dębski, *Problem...*, s. 43.

⁹⁸² Warto wszak zwrócić uwagę na wątpliwości dotyczące wykładni znamienia podmiotu czynu zabronionego z art. 176 ust.1 PrGiG. Dookreślenie podmiotu w znamionach tego typu czynu nastąpiło przez zwrot „kto bez wymaganej koncesji lub bez zatwierdzonego projektu robót geologicznych lub z naruszeniem określonych w nich warunków”. Sformułowanie to prowadzi W. Radeckiego do wniosku, że przestępstwo ma charakter indywidualny, ponieważ warunkiem realizacji znamion jest stan obowiązku uzyskania koncesji lub zatwierdzenia projektu robót, co pozwala na ograniczenie kręgu podmiotów zdalnych do poniesienia odpowiedzialności karnej w tym zakresie do przedsiębiorców. Rację ma jednak M. Kulik w zakresie w jakim stwierdza, że wskazany przepis kryminalizuje zachowanie polegające nie tyle na prowadzeniu działalności wbrew koncesji lub zatwierdzonemu projektowi, ale także bez nich. Oznacza to, że zachowanie sprawcze, w zakresie w jakim podejmowane jest bez koncesji lub zatwierdzonego projektu, może być popełnione przez każdego. Zob. M. Kulik, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo geologiczne i górnicze*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, s. 370; por. W. Radecki, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 917.

⁹⁸³ Zob. także art. 59a ust. 1, art. 60 i 64 uGMO.

⁹⁸⁴ Zob. R. Dębski, *Problem...*, s. 53-54; W. Radecki, *Przestępstwa z ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska* NP 1980, nr 7-8, s. 18-19.

⁹⁸⁵ Zob. R. Dębski, *Problem...*, s. 44; W. Wolter, *Klauzule normatywne w przepisach karnych*, KSP 1969, z. 3-4, s. 24.

⁹⁸⁶ G. Bogdan, [w:], W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, art. 183, nb. 5.

do popełnienia czynów, do których odnosi się ten przepis typizujący⁹⁸⁷. Trafnie jednak R. Dębski, który wskazuje, że jest tak tylko wówczas, gdy klauzula „wbrew obowiązowi” odsyła do zindywidualizowanego i skonkretyzowanego obowiązku w zakresie postępowania ze składnikami środowiska. Chodzi zatem o obowiązek szczególnie, nie zaś o ogólnie i generalnie ujmowany obowiązek dbałości o stan środowiska, który jest wywodzony z praw i obowiązków konstytucyjnych. Zatem w sytuacji, gdy realizacja znamion typu czynu wymaga postępowania wbrew obowiązowi powszechnej dbałości o stan środowiska, jak to miało miejsce na gruncie art. 107 ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska w brzmieniu pierwotnie obowiązującym, mamy do czynienia z przestępstwem ogólnosprawnym⁹⁸⁸.

Także na gruncie znamienia strony podmiotowej nie sposób znaleźć dostatecznego wyróżnika specyfiki pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony. Niewątpliwie jest tak, że znamiona strony podmiotowej mają jednolitą postać na gruncie całego k.k. Nie ma bowiem żadnej szczególnej umyślności lub nieumyślności środowiskowej. Niemniej, przestępstwa przeciwko środowisku cechują się określoną specyfiką co do znamion strony podmiotowej, w szczególności zważywszy na liczebność przestępstw nieumyślnych, na co wskazano na gruncie poprzedniego rozdziału⁹⁸⁹.

⁹⁸⁷ Zob. M. Kulik, [w:], M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, art. 183, nb. 14; W. Radecki, [w:] L. Gardocki (red.), *System...*, s. 544.

⁹⁸⁸ Zob. R. Dębski, *Problem...*, s. 53-54; W. Radecki, *Przestępstwa z ustawy...*, s. 18-19. Na marginesie, odmiennie rzecz kształtuje się w przypadku typów czynów, w których ustawodawca posłużył się znamieniem „wbrew przepisom”, który ma charakter odesłania ustawowego, za pośrednictwem którego doprecyzowana zostaje płaszczyzna istoty karalnego zachowania, wyznaczająca sferę bezprawności czynu. Na ten temat zob. m. in. R. Dębski, *Problem...*, s. 44 i nast.; I. Sepioło-Jankowska, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, art. 181; J. Sobczak, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 1221; W. Radecki, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, art. 183; G. Bogdan, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, art. 183.

⁹⁸⁹ Jedynie na marginesie można zwrócić uwagę na fakt, że prawie karnym środowiska występują również konstrukcje typów czynów kwalifikowanych przez następstwo, o którym mowa w art. 9 § 3 k.k. Ustawodawca wprowadza typy umyślno-nieumyślne, np. w art. 185 § 1 k.k. oraz nieumyślno-nieumyślne, np. w art. 69 ust. 6 uGMO. Warto jednak zwrócić uwagę na szczególne problemy konstrukcyjne, które pojawiają się w tym obszarze. Zwraca uwagę, że do typu czynu z art. 59 ust. 1 uGMO ustawodawca przewiduje typ kwalifikowany przez następstwo określone w ust. 5. Inkryminowane następstwo polega zaś na zniszczeniu środowiska w znacznych rozmiarach. Zdziwienie budzi jednak fakt, że typ kwalifikowany przez następstwo jest w istocie **typem uprzywilejowanym**, ponieważ zagrożenie ustawowe przewidziane w art. 59 ust. 5 uGMO to kara pozbawienia wolności do lat 5. A zatem ustawodawca ustanowił łagodniejsze zagrożenie za kryminalizowany nieumyślny skutek w postaci następstwa, wyrażającego się na zniszczeniu środowiska w znacznych rozmiarach niż za czyn, który polega „jedynie” na spowodowaniu „poważnego zagrożenia” wystąpienia skutku, podczas gdy pozostałe znamiona czynu zabronionego (w szczególności znamiona czynności sprawczej i modalne), pozostają tożsame. Taka konstrukcja jest nie do pogodzenia z dogmatycznymi zasadami odpowiedzialności karnej. Co ciekawe, rozwiązanie takie obowiązuje od dnia wejścia w życie tej ustawy, a zatem od ponad 20 lat. Zob. M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe...*, s. 428. Por. W. Kotowski, B. Kurzępa, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o organizmach genetycznie modyfikowanych*, [w:] W. Kotowski, B. Kurzępa (red.), *Przestępstwa...*, art. 59, nb. 6. Ponadto,

Podkreślić jednak wypada, że liczba typów czynów zabronionych z klauzulą karalności nieumyślności jest w obszarze prawa karnego środowiska znaczna. W literaturze przedmiotu wskazuje się nawet, że rozdział XXII k.k. zawiera największą liczbę tego rodzaju czynów spośród wszystkich rozdziałów części szczególnej k.k.⁹⁹⁰ Wydaje się, że z uwagi na konstrukcję karalności nieumyślności przyjętą w art. 9 § 2 k.k., na gruncie odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko środowisku uwydatnia się problematyka naruszenia reguł ostrożności wymaganych w danych okolicznościach, w zakresie postępowania z dobrem prawnym⁹⁹¹. Jest to bowiem warunek *sine qua non* przypisania odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne. Wobec tego wykorzystanie na szeroką skalę konstrukcji karalności typów czynów nieumyślnych może przesądzać o tym, że ustawodawca przypisuje istotną wagę kwestii tychże reguł w kontekście postępowania z określonymi komponentami środowiska, a zatem istotnie wiąże przedmiot ochrony z respektowaniem reguł, wynikających z normatywnego standardu postępowania z określonymi składnikami środowiska.

3. Środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony z perspektywy typologii przestępstw przeciwko środowisku

3.1. Uwagi wprowadzające

Z zarysowaną charakterystyką rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku wiąże się określona propozycja typologiczna przyjmowana w doktrynie prawa karnego. W literaturze przedmiotu dokonuje się bowiem systematyki porządkującej przestępstwa

w literaturze przedmiotu wskazuje się, że jednostkę redakcyjną z art. 59 ust. 5 ustawy o GMO należy uznać za nieistniejącą. Zob. W. Radecki, [w:] M. Bojarski (red.), *System...*, s. 805-806.

⁹⁹⁰ R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 133.

⁹⁹¹ Przyjmuję pogląd, że naruszenie reguł ostrożności jest warunkiem przypisania odpowiedzialności karnej za przestępstwo zarówno nieumyślnie, jak i umyślnie. Przesłanka naruszenia reguł ostrożności w zakresie postępowania z dobrem prawnym stanowi bowiem warunek wpisujący w się w realizację znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego, konkretyzujący pojęcie ataku na dobro prawne. Na ten temat zob. szerzej M. Byczyk, *Normy ostrożności w prawie karnym*, Poznań 2015, *passim*. Co do znaczenia tej reguły, przyjmuję za J. Lachowskim, że „Chodzi oczywiście o skonkretyzowaną regułę, którą sprawca swoim zachowaniem naruszył i która miała zabezpieczać dobro prawne, które zostało przez niego naruszone przed takim naruszeniem lub narażeniem na niebezpieczeństwo. Ponieważ ustawa wymaga naruszenia reguły obowiązującej w danych okolicznościach, oczywiste jest, że musi to być reguła konkretna, tzn. powinna odnosić się do danego podmiotu oraz wskazywać sposób postępowania z określonym dobrem prawnym w takich okolicznościach, w jakich znalazł się sprawca. Skoro reguła taka musi być skonkretyzowana, to znaczy, że gdy stawia się sprawcy zarzut popełnienia czynu nieumyślnego albo przypisuje mu taki czyn, konieczne jest przypisanie naruszenia takiej reguły ostrożności. Nie wolno poprzestać na bliżej niesprecyzowanym obowiązku ostrożnego działania”. Zob. J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, art. 9, nb. 13.

przeciwko środowisku właśnie z perspektywy redakcji znamion rodzajowych typów przestępstw. Tym, co stanowi podstawę tradycyjnie prezentowanej typologii jest jednak odniesienie się do skutku w postaci określonej szkody w środowisku w znamionach czynów zabronionych. W ramach dotychczasowych propozycji typologicznych brak jest natomiast systematyki opartej o identyfikację dobra prawnego, stanowiącego przedmiot ochrony przepisów prawnokarnych, z uwzględnieniem związku tychże z normami prawa ochrony środowiska. Wydaje się natomiast, że takie uporządkowanie omawianego zagadnienia, może przyczynić się do uchwycenia istoty środowiska jako dobra prawnego, podlegającego ochronie prawnokarnej.

3.2. Rodzajowe typy przestępstw przeciwko środowisku z perspektywy znamion czynu zabronionego

Naruszenie lub spowodowanie niebezpieczeństwa dla dobra prawnego rzutuje na przyjętą konwencję w zakresie kryminalizacji typów czynów zabronionych. Niekiedy ustawodawca penalizuje wyrządzenie określonego skutku, który w kontekście przestępstw przeciwko środowisku stanowi szkodę środowiskową. Innym razem, skutek jest jedynie uzasadnieniem kryminalizacji, pozostając jednak bez znaczenia dla realizacji znamion typu czynu zabronionego. Zatem ze względu na sposób kryminalizacji możliwe jest przyjęcie określonej typologii przestępstw godzących w środowisko.

Punktem odniesienia dla tej typologii jest wyrażenie (bądź nie) szkody środowiskowej w znamionach typu czynu zabronionego⁹⁹². W ramach tradycyjnie przyjmowanej typologii należy wyróżnić⁹⁹³: 1) przestępstwa skutkowe w postaci naruszenia środowiska; 2) przestępstwa tzw. konkretnego niebezpieczeństwa

⁹⁹² Zob. także W. Radecki, który za dorobkiem zagranicznej nauki prawa karnego (za poglądami *Ryuichiego Hirano*) podaje 4 warianty konstrukcji typów czynów zabronionych przeciwko środowisku, a mianowicie: 1) stosowanie kryminalizacji autonomicznej (niezależnej), polegającej na tym, że to spowodowanie szkody lub spowodowanie niebezpieczeństwa dla dobra prawnego jest karalne; 2) kryminalizacja zależna bezpośrednia, polegająca na tym, że czyn jest zabroniony przez prawo karne wówczas, gdy przekracza granice ustalone przez regulacje lub nakazy administracyjne; 3) kryminalizacja zależna pośrednia, polegająca na tym, że w sytuacji, gdy sprawca przekroczy określone normy zanieczyszczeń dochodzi do podjęcia interwencji w formie administracyjnoprawnej przez organy administracji publicznej, wyrażającej się w ustanowieniu odpowiedniego nakazu, a dopiero wówczas, gdy nakaz ten zostanie naruszony, to taki czyn stanowi czyn zabroniony; 4) kryminalizacja prewencyjna, polegająca na tym, że nakazane jest podejmowanie określonych działań prewencyjnych względem dobra prawnego (np. instalowanie urządzeń ochronnych), a niedostosowanie się do tego obowiązku stanowi przestępstwo. Zob. W. Radecki, *Problematyka...*, s. 96.

⁹⁹³ Por. H.J. Albrecht, G. Heine, V. Meinberg, *Umweltschutz...*, s. *passim*. S. Mandiberg, M. Faure, *A Graduated...*, s. 453 i nast.

(zagrożenia) dla środowiska; 3) przestępstwa „zdatościowe” (niem. *Eignungsdelikte*)⁹⁹⁴ do wyrządzenia konkretnego zagrożenia dla środowiska oraz 4) przestępstwa tzw. abstrakcyjnego (zagrożenia) niebezpieczeństwa dla środowiska.

1) Przestępstwa skutkowe w postaci naruszenia środowiska

Należy do nich zaliczyć przestępstwa godzące w środowisko, do których dla realizacji znamion typu czynu zabronionego warunkiem *sine qua non* jest spowodowanie prawnokarnie relewantnego skutku. Rzeczony skutek na tle omawianej problematyki polega na wyrażonej przez znamiona strony przedmiotowej typu czynu postać **szkody środowiskowej**. Przykłady takiego przestępstwa to: art. 181 § 1 k.k., które polega na zniszczeniu w świecie roślinnym lub zwierzęcym⁹⁹⁵, art. 187 k.k. czy art. 35 ust. 1 uOchrZw.

2) Przestępstwa tzw. konkretnego niebezpieczeństwa (zagrożenia) dla środowiska

Należy do nich zaliczyć przestępstwa, których istota polega na spowodowaniu stanu rzeczy, który stwarza realne niebezpieczeństwo zaistnienia szkody w środowisku. Spowodowanie stanu niebezpieczeństwa (zagrożenia) dla dobra prawnego jest wyrażone w znamionach strony przedmiotowej typu czynu zabronionego. Jednocześnie, niebezpieczeństwo (zagrożenie) co do zasady winno mieć charakter realny, konkretny. Dlatego typy czynów zabronionych tego rodzaju traktuje się jako przestępstwa skutkowe, albowiem realne niebezpieczeństwo jest rzeczywistą zmianą w świecie zewnętrznym, a zatem prawnokarnie relewantnym skutkiem. Trafnie rzecz ujmuje *Elżbieta Hryniewicz-Lach*, która odwołując się do dorobku niemieckiej doktryny wskazuje, że dla bytu tego rodzaju przestępstw konieczne jest, aby przedmiot ochrony znalazł się *in concreto* w sferze zagrożenia wywołanego zachowaniem się sprawcy⁹⁹⁶. Ponadto, zachowanie sprawy musi doprowadzić do takiego stanu rzeczy, w którym naruszenie dobra prawnego odznacza się daleko idącym prawdopodobieństwem⁹⁹⁷. *De facto* należy uznać, że jest to taki stan rzeczy, który w typowym przebiegu przyczynowym doprowadzi nieuchronnie w uszczerbku w dobru prawnym.

⁹⁹⁴ Zob. E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, s. 19-21.

⁹⁹⁵ Należy jednak zauważyć, że nie chodzi o jakiekolwiek zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym, lecz o zniszczenie w znacznych rozmiarach.

⁹⁹⁶ Zob. E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, s. 23.

⁹⁹⁷ Ibidem

W kontekście środowiskowym przestępstwem tego rodzaju jest np. art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 stycznia o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych.

3) Przestępstwa „zdadnościowe” (niem. *Eignungsdelikte*) do wyrządzenia konkretnego zagrożenia dla środowiska

Są to przestępstwa, których istota polega na tym, że choć kryminalizowane zachowanie nie stanowi niebezpieczeństwa dla dobra prawnego, to **może spowodować jego realne zagrożenie** w typowym stanie rzeczy. Zatem z uwagi na przebiegi kauzalne, realizacja danego zachowania może następnie przerodzić się w zaistnienie stanu niebezpieczeństwa, którego faktyczne wystąpienie jest bez znaczenia dla realizacji znamion⁹⁹⁸. W konsekwencji istota takiego typu czynu polega na **potencjale wyrządzenia niebezpieczeństwa**. Dlatego w doktrynie mówi się o tym, że jest to przestępstwo, które opiera się na zachowaniu „zdadnym” do realnego zagrożenia środowiska.⁹⁹⁹ Dla bytu tego przestępstwa nie jest konieczne, aby stan zagrożenia, który jest opisany w znamionach typu czynu, w rzeczywistości się zmaterializował¹⁰⁰⁰. Trafnie rzecz tę ujmuje W. Radecki, który stwierdza, że „abstrakcyjność niebezpieczeństwa polega w tej sytuacji na tym, że oceniamy możliwe następstwa zanieczyszczeń, niezależnie od rzeczywistych przebiegów związków przyczynowych. Konkretność natomiast sprowadza się do tego, że analizę prowadzimy na tle konkretnej sytuacji, którą jednak ostatecznie generalizujemy”¹⁰⁰¹.

W doktrynie nie ma jednolitości poglądów co do tego czy przestępstwa „zdadnościowe” mają charakter formalny czy materialny¹⁰⁰². Najwięcej wątpliwości powstaje wokół przestępstwa zanieczyszczenia z art. 182 § 1 k.k. R. Zawłocki twierdzi, że przestępstwo z art. 182 § 1 k.k. stanowi skutkowy rodzaj przestępstwa z abstrakcyjnego zagrożenia dobra prawnego¹⁰⁰³. Precyzując ten pogląd R. Zawłocki

⁹⁹⁸ D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks...*, art. 182, nb. 13-14.

⁹⁹⁹ E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, s. 19-20 i przywołana tam literatura niemieckojęzyczna.

¹⁰⁰⁰ G. Bogdan, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, art. 182, nb. 8.

¹⁰⁰¹ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym, cz. 2, Prawnokarna ochrona przed zanieczyszczeniami, odpadami i promieniowaniem*, MoP 1998, nr 1, s. 14.

¹⁰⁰² Za formalnym charakterem, zob. D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks...*, art. 182, nb. 14; A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *Kodeks...*, art. 182, nb. 2. Z kolei za materialnym zob. R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 138-139; M. Kulik, *O skutkowym lub bezskutkowym charakterze czynów zabronionych przez art. 182 k.k.*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius*” 2014, nr 2, s. 94-96. Tak również P. Zakrzewski, [w:] J. Majewski (red.), *Kodeks...*, art. 182, nb. 20. Odmienne A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *Kodeks...*, art. 182, nb. 2.

¹⁰⁰³ R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 138-139.

twierdzi, że „skutek ten polega na specyficznym potencjalnym (abstrakcyjno-konkretnym) narażeniu dobra prawnego na naruszenie¹⁰⁰⁴. Wydaje się więc, że jest to pogląd zmierzający w kierunku przyznania wszystkim typom „zdatnościowym” charakteru skutkowego. Tak też sprawę zdaje się stawiać *M. Kulik*, który wskazuje, że przestępstwa „zdatnościowe” sytuuje się pomiędzy tradycyjnym podziałem na przestępstwa materialne i formalne. W ocenie tego autora punktem odniesienia dla oceny skutkowości tego typu czynu niekoniecznie jest stan konkretnego zagrożenia dla przedmiotu ochrony (środowiska). W kontekście tego typu czynu znamieniem skutku nie jest zatem stan realnego niebezpieczeństwa dla środowiska jako przedmiotu ochrony, lecz **zmiana w świecie zewnętrznym, polegająca na tym, że w poszczególnych składnikach środowiska znalazły się substancje prowadzące do jego zanieczyszczenia**. Wydaje się, że przy takim ujęciu prawnokarnego skutku, w istocie jest to przestępstwo materialne dla środowiska *per se*. Niemniej, skoro do realizacji znamion konieczny jest nie tyle skutek środowiskowy, co potencjał dalej idącego skutku dla poszczególnych składników środowiska lub człowieka, to potwierdza to tezę o niejednorodności omawianego przedmiotu ochrony. Nie można przy tym odmówić słuszności poglądom *J. Lachowskiego*, który wskazuje, że do bytu przestępstwa z art. 182 § 1 k.k. decydujące jest to, że w ogóle doszło do zanieczyszczenia środowiska, a nie zaś spowodowanie dlań skonkretyzowanego niebezpieczeństwa¹⁰⁰⁵. Konstatacja ta jest niewątpliwie trafna, gdyż zanieczyszczenie, definiowane zgodnie z art. 3 pkt 49 POŚ¹⁰⁰⁶, to szkodliwa dla stanu zdrowia człowieka lub środowiska emisja¹⁰⁰⁷, a zatem wprowadzenie do składników środowiska określonych substancji lub inne w nie ingerencja, jest w istocie zmianą w świecie zewnętrznym. A skoro jest to warunek *sine qua non* realizacji znamion, to wydaje się, że jest to przestępstwo skutkowe.

Z kolei ci autorzy, którzy odmawiają omawianym typom charakteru skutkowego przyjmują punkt odniesienia, którym jest stan bezpieczeństwa przedmiotu ochrony ujętego w określonym typie czynu¹⁰⁰⁸. Poglądom *J. Lachowskiego* przeciwstawia się

¹⁰⁰⁴ Ibidem.

¹⁰⁰⁵ J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, art. 182, nb. 5.

¹⁰⁰⁶ Zgodnie z art. 3 pkt 49 POŚ przez zanieczyszczenie rozumie się przez to emisję, która może być szkodliwa dla zdrowia ludzi lub stanu środowiska, może powodować szkodę w dobrach materialnych, może pogarszać walory estetyczne środowiska lub może kolidować z innymi, uzasadnionymi sposobami korzystania ze środowiska.

¹⁰⁰⁷ Zgodnie z art. 3 pkt 4 lit. a i b POŚ przez emisję rozumie się wprowadzane bezpośrednio lub pośrednio, w wyniku działalności człowieka, do powietrza, wody, gleby lub ziemi: substancje, energie, takie jak ciepło, hałas, wibracje lub pola elektromagnetyczne.

¹⁰⁰⁸ Zob. J. Sobczak, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 1208-1209.

stanowisko D. Gruszeckiej, która stwierdza, że wskazywany skutek w postaci zanieczyszczenia wyrażonego w art. 182 § 1 k.k., jest jedynie skutkiem w rozumieniu potocznym, a nie prawnokarnym¹⁰⁰⁹. Istotą czynu zabronionego nie jest bowiem wyłącznie kwestia ingerencji w dobrostan środowiska, lecz stan narażający poszczególne jego komponenty na zagrożenie, choćby abstrakcyjne. Rzeczywiście jest tak, że przyjmując tę perspektywę, wykładnia znamion typu z art. 182 § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że objęte ochroną są nie tyle woda, powietrze czy powierzchnia ziemi¹⁰¹⁰, co ich odpowiednia jakość. Implikuje to wyrażony *expressis verbis* zwrot „istotne obniżenie jakości”. Zatem ustawodawca zdaje się obejmować ochroną zgeneralizowany dobrostan tych właśnie składników środowiska, który z różnych względów powinien odpowiadać określonej standardowi. Sądzę, że względy, które przemawiają za takową ochroną, uzasadnione są bezpieczeństwem ekologicznym. Niemniej jednak, skoro trafna jest konstatacja, że przepis chroni określoną jakość wskazanych składników środowiska, to nie chroni ich samych w ujęciu ścisłym, lecz jedynie pośrednim. Teza ta odnosi się rzecz jasna do ochrony prawnokarnej *sensu stricto*, a nie do jakiegokolwiek ochrony prawnej.

Wydaje się, że w sporze co do skutkowości przestępstwa z art. 182 § 1 k.k. rację należy przyznać pierwszemu ze stanowisk. Niemniej dowodzi to istotnym komplikacjom w zakresie wykładni znamion typów czynów zabronionych godzących w środowisko. Nie jest to też pogląd, który można aprobować całkowicie jednolicie co przestępstw „zdatnościowych”¹⁰¹¹. W kontekście środowiskowym pozostałymi przykładami są przestępstwa z art. 183 § 1 k.k.¹⁰¹² lub art. 184 § 1 k.k.

4) Przestępstwa tzw. abstrakcyjnego (zagrożenia) niebezpieczeństwa dla środowiska

Należy do nich zaliczyć przestępstwa, których istota kryminalizowanego zachowania wyraża się w tym, że nie stwarza ono realnie niebezpieczeństwa dla dobra

¹⁰⁰⁹ D. Gruszecka, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks...*, art. 182, nb. 15.

¹⁰¹⁰ Pomijając przy tym, że przepis ten chroni także świat roślinny lub zwierzęcy.

¹⁰¹¹ Czemu dowodzi przegląd stanowisk doktrynalnych co do typu czynu z art. 183 § 1 k.k.

¹⁰¹² Por. interesujące rozważania na temat tego przestępstwa autorstwa *Elżbiety Hryniewicz-Lach*, która wskazuje, że stanowi ono przestępstwo konkretnie niebezpiecznego zachowania. Jego istota polega na tym, że niebezpieczeństwo, które może być spowodowane zachowaniem sprawcy jest prawnokarnie relewantne w zależności od okoliczności, które podlegają ocenie właśnie pod kątem modyfikowania stanu zagrożenia. Oznacza to, że nie jest zabronione zachowanie, które co do zasady stanowi potencjalne niebezpieczeństwo dla dobra prawnego, lecz takie, które generuje takie niebezpieczeństwo w konkretnych okolicznościach. Zob. E. Hryniewicz, *Przestępstwa...*, s. 26-27.

prawnego. Wszelkie zmiany w świecie zewnętrznym, które mogły zaistnieć w związku z realizacją czynności sprawczej, są irrelewantne dla bytu tego rodzaju przestępstw¹⁰¹³. Kryminalizacja zachowań tego rodzaju następuje bez względu na wyrządzony faktycznie skutek w postaci naruszenia lub wywołania stanu realnego niebezpieczeństwa (zagrożenia) dla dobra prawnego. Uzasadnia ją określona prawidłowość i typowość danej klasy zachowań, które z perspektywy *ex ante* abstrakcyjnie i w jakichkolwiek warunkach mogą zostać uznane za niebezpieczne dla dobra prawnego. W odróżnieniu od typów „zdatnościowych” rzeczony potencjał niebezpieczeństwa nie musi być jednak oceniony z perspektywy zaistniałych okoliczności czynu¹⁰¹⁴.

Kryminalizacja tego rodzaju zachowań w wymiarze środowiskowym z reguły powoduje konieczność powiązania tych czynów z przepisem regulacyjnym – odwołaniem się do obowiązku administracyjnego¹⁰¹⁵. Zatem w tym zakresie zidentyfikowana zostanie tzw. zależność administracyjna prawa karnego środowiska. Są to zatem przestępstwa formalne. Przykładem są przestępstwa z art. 188 k.k.¹⁰¹⁶, z art. 52 pkt 4 PrŁow.

Perspektywą dla przyjęcia wskazanej typologii są znamiona czynów zabronionych w zakresie odnoszącym się do naruszenia lub narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo. Innymi słowy, punktem odniesienia jest relacja znamion do skutku w postaci szkody w środowisku. Konstatacja ta jest zasadna z metodologicznego punktu widzenia, zważywszy na możliwość przyjęcia innych perspektyw w zakresie propozycji typologicznych¹⁰¹⁷. Niemniej ich referowanie nie jest w tym miejscu uzasadnione, z uwagi na określony przedmiot analizy.

Zaznaczam jednak, że uznaję za niewłaściwe metodologicznie ujmowanie w ramach powyższej typologii przestępstw polegających na poważnym zanieczyszczeniu środowiska¹⁰¹⁸. W istocie typologia taka prezentowana jest w piśmiennictwie zagranicznym, w szczególności na tle porównania przestępczości przeciwko środowisku

¹⁰¹³ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 180.

¹⁰¹⁴ Ibidem, s. 181.

¹⁰¹⁵ Doktryna prawa karnego środowiska kategoryzuje takie czyny jako tzw. *regulatory crimes* (ang.), zob. S. Mandiberg, M. Faure, *A Graduated...*, s. 453 i nast.; zob. też G. Vermeulen, W. De Bondt, *Exploring...*, s. 84

¹⁰¹⁶ Por. odmiennie J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrżosek (red.), *Kodeks...*, art. 188, nb. 7.

¹⁰¹⁷ Zob. W. Radecki, *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko środowisku*, [w:] M. Bojarski, W. Radecki (red.), *Pozakodeksowe prawo karne. Tom II. Przestępstwa gospodarcze oraz przeciwko środowisku*, Warszawa 2003, s. 272-273

¹⁰¹⁸ T. Grabarczyk, *Polskie i holenderskie...*, s. 36.

w prawie karnym holenderskim i amerykańskim¹⁰¹⁹. Niemniej, co do przedstawianej w tym miejscu perspektywy jest ona nietrafna. Wyszczególnienie przestępstw poważnego zanieczyszczenia środowiska nie znajduje swojego uzasadnienia na gruncie punktu odniesienia jakim jest leksykalna redakcja znamion w relacji do skutku. Taki rodzaj przestępstw można wyszczególnić raczej ze względu na merytoryczną istotę zachowania sprawczego w stosunku do przedmiotu ochrony, o czym szerzej dalej.

W mojej ocenie nie jest właściwe określenie każdego z wyżej wymienionych rodzajów czynów zabronionych mianem modelu prawa karnego środowiska, jak niekiedy proponuje się w doktrynie¹⁰²⁰. W ujęciu rekonstrukcyjnym polskie prawo karne środowiska zawiera różnorodne typy czynów zabronionych, z przeważającym natężeniem przestępstw formalnych (bezsukrowych). Niemniej *de lege lata* obowiązują normy reprezentatywne dla każdego rodzaju przestępstw wskazanych w powyższej typologii. Nie można zatem stwierdzić, że ustawodawca przyjmuje w tym zakresie określony model prawa karnego środowiska. Poza tym, wydaje się, że realizacja takiego postulatu jest niecelowa. Osiągnięcie celu w postaci efektywnej i adekwatnej ochrony środowiska wymaga zastosowania różnych instrumentów prawnokarnych, także ze względu na przyjętą metodę typizacji.

3.3. Typologia przestępstw przeciwko środowisku z perspektywy identyfikacji przedmiotu ochrony – propozycja własna

Na płaszczyźnie przedmiotu niniejszej analizy należy zauważyć, że poszczególne czyny zabronione godzące w środowisko scharakteryzować można poprzez inną niż uprzednio przedstawiona propozycję typologiczną. Punktem odniesienia dla tej systematyki jest identyfikacja dobra prawnego w typach czynów zabronionych, zaliczanych do przestępstw przeciwko środowisku ze względu na przedmiot regulacji. To zatem nie relacja do znamienia skutku, a do przedmiotu ochrony stanowi punkt referencyjny dla stosownego uporządkowania omawianej problematyki. Mianowicie, wyodrębnić można tzw. właściwe przestępstwa środowiskowe (przeciwko środowisku) oraz przestępstwa regulacyjne, względnie przestępstwa środowiskowe administracyjne¹⁰²¹.

¹⁰¹⁹ S. Mandiberg, M. Faure, *A Graduated...*, *passim*.

¹⁰²⁰ T. Grabarczyk, *Polskie i holenderskie...*, s. 36.

¹⁰²¹ zob. S. Mandiberg, M. Faure, *A Graduated...*, s. 453 i nast.

Pierwsze z nich polegają na tym, że poszczególne komponenty środowiska stanowią indywidualny przedmiot ochrony przepisów typizujących, możliwy do identyfikacji wyłącznie na podstawie znamion przepisu prawnokarnego. Zasadniczo reprezentatywnym przykładem takich regulacji zdaje się być przestępstwo z art. 181 k.k., tj. powodowanie znacznych zniszczeń w świecie roślinnym lub zwierzęcym, czy też przestępstwo z art. 35 ust. 1 uOchrZw, penalizujące bezprawne uśmiercanie lub znęcanie się nad zwierzętami. Wprawdzie istotą rzeczonych typów czynów zabronionych zdaje się być szkoda środowiskowa, polegająca na zaistniałym skutku w postaci degradacji, zniszczenia lub uśmiercenia poszczególnych jego elementów dobra prawnego, które rodzajowo mieszczą się pod pojęciem środowiska¹⁰²². Jednak to właśnie zidentyfikowanie wskazanych przedmiotów ochrony na podstawie treści znamion czynów zabronionych pozwala na wyodrębnienie tej kategorii typologicznej¹⁰²³. Przepisy te odnoszą się bowiem *expressis verbis* do określonych składników środowiska, takich jak świat roślinny lub zwierzęcy, czy zwierzęta *ad casu*¹⁰²⁴.

Druga kategoria przestępstw charakteryzuje się **bardzo ścisłym związkiem czynu zabronionego z określonym obowiązkiem administracyjnoprawnym**. Istota zachowania sprawczego wyrażana będzie w tym wypadku poprzez zastosowanie przez ustawodawcę klauzuli normatywnej albo konstrukcji blankietowej. W konsekwencji, poprzez kryminalizację określonych zachowań dochodzi do wzmocnienia posłuszeństwa dla określonych obowiązków, wynikających z uregulowań prawnych. Ustawodawca wprowadza wymóg poszanowania określonego nakazu lub zakazu administracyjnego, który obwarowany jest sankcją karną. *Sławomir Żółtek* omawiając to zagadnienie na gruncie prawa karnego gospodarczego stwierdza nawet, że „taka typizacja skłania wręcz do wyrażenia opinii, że ustawodawca stosuje przepisy karne <<na wszelki wypadek>>, aby nie dopuścić do poważnych naruszeń, kładąc nacisk na dyscyplinowanie podmiotów, ażeby wywiązywały się ze swoich obowiązków i nie przekraczały przynależnych im uprawnień”¹⁰²⁵. Powyższe stwierdzenia z całą pewnością można przenieść na grunt prawa karnego środowiska.

¹⁰²² zob. L. Mering, *Szkoda...*, s. 145.

¹⁰²³ Ingerencja prawa karnego w tym zakresie, następuje z reguły z uwzględnieniem zasady subsydiarności. Regulacje prawa karnego stanowią one dopiero wówczas, gdy nie ma możliwości przeciwdziałania zachowaniom niebezpiecznym za pośrednictwem innych reżimów odpowiedzialności.

¹⁰²⁴ Ponadto, ingerencja prawa karnego w tym zakresie, następuje z reguły z uwzględnieniem zasady subsydiarności. Regulacje prawa karnego stanowią one dopiero wówczas, gdy nie ma możliwości przeciwdziałania zachowaniom niebezpiecznym za pośrednictwem innych reżimów odpowiedzialności.

¹⁰²⁵ S. Żółtek, *Prawo karne...*, s. 190-191.

Można stwierdzić, że ustawodawca w ten sposób dokonuje tzw. kryminalizacji uproszczonej. Zgodnie ze stanowiskiem *L. Gardockiego*, oznacza to kryminalizację trudnych do udowodnienia czynów, które pośrednio zakodowane są w treści znamion czynu zabronionego. Stanowią one raczej motyw wprowadzenia kryminalizacji niż oddają istotę dezaprobowanego przez prawodawcę zachowania lub stanu rzeczy¹⁰²⁶. Innymi słowy, ustawodawca tworzy typy czynów zabronionych polegających na karaniu sprawcy za czyn, który *per se* nie prowadzi do negatywnych skutków w chronionym dobru prawnym, lecz który jest niepożądany w świetle przyjętego standardu ochrony i bezpieczeństwa. Przenosząc to na grunt omawianej problematyki, skutek lub jego potencjał w postaci szkody środowiskowej nie jest wyrażony w znamionach typu czynu zabronionego, lecz jest wyobrażony przez ustawodawcę z uwagi na swoistą typowość następstw w przypadku konsekwentnych naruszeń określonych obowiązków. W ten sposób dochodzi do typizacji czynów zabronionych z tzw. abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, zaś ochrona prawnokarna następuje daleko „na przedpolu” naruszenia.

W takiej sytuacji mamy do czynienia z typem przestępstwa, które możemy nazwać **przestępstwem regulacyjnym**¹⁰²⁷. Wydaje się bowiem, że nie jest to przestępstwo przeciwko środowisku (środowiskowe) *sensu stricto*¹⁰²⁸ (czy też *per se*), w którym istotę zabronionego zachowania wyznacza naruszenie tego dobra prawnego lub spowodowanie stanu poważnego zanieczyszczenia. Przeciwnie, istota (rdzeń) takiego zachowania polega na naruszeniu przepisów danego przedmiotu regulacji (w tym przypadku prawa ochrony środowiska), które kształtują normatywny standard postępowania z tym dobrem prawnym. Samo rodzajowe dobro prawne staje się *de facto* dalszym (ubocznym) przedmiotem ochrony. Głównym przedmiotem ochrony (a na pewno bliższą ochronną) została natomiast norma prawna wyznaczająca reguły postępowania ze środowiskiem.

¹⁰²⁶ L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 66 i nast.

¹⁰²⁷ W zagranicznej literaturze przedmiotu takie typy czynów zabronionych określa się mianem tzw. *regulatory crimes* (ang.)

¹⁰²⁸ W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że w literaturze przedmiotu R. Dębski zaproponował typologię przestępstw z rozdziału XXII k.k. na przestępstwa przeciwko środowisku *sensu stricto* i przestępstwa przeciwko ochronie roślin i zwierząt oraz terenów i obiektów przyrodniczych. Odmienne jednak od typologii przedstawianej w niniejszym referacie, do pierwszej grupy autor ten zaliczył „najistotniejsze dla jakości środowiska czyny zabronione związane z zanieczyszczeniem podstawowych mediów środowiskowych”, do drugiej zaś przestępstwa przeciwko przyrodzie. Można zatem uznać, że R. Dębski posłużył się do wskazanego rozróżnienia kryterium przedmiotu ochrony. Niemniej *differentia specifica* dla tego wyróżnienia stanowi też metoda regulacji. Pierwsza grupa obejmuje przestępstwa z zagrożenia abstrakcyjnego lub abstrakcyjno-konkretnego, druga zaś przestępstwa skutkowe. Zob. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 3.

Widać to dobitnie na gruncie przestępstw, które skonstruowane zostały w oparciu o tzw. „czysty blankiet” lub tych, których istota wyraża się *stricte* w postępowaniu wbrew przepisom (obowiązkom) z obszaru prawa ochrony środowiska, bez względu na wpływ kryminalizowanych czynów na dobrostan komponentów środowiska. Mówiąc bardziej precyzyjnie, ten potencjalny wpływ może jawić się jako uzasadnienie kryminalizacji. Niemniej nie został on oddany w treści znamion typu czynu. Innymi słowy, konstrukcja znamion przedmiotowych (strony przedmiotowej, przedmiotu ochrony) czynu zabronionego pozwala na rekonstrukcję normy sankcjonowanej, która polega *explicite* na nieposłuszeństwie administracyjnym.

Reprezentatywnym przykładem przestępstwa regulacyjnego (choć jest o to przestępstwo formalne w jego klasycznej formule, a nie w formule tzw. przestępstwa „zdatnościowego”) jest typ czynu zabronionego z art. 188 k.k.¹⁰²⁹ W literaturze wskazuje się, że dobrem chronionym przez ten przepis są „wartości przyrodnicze lub krajobrazowe terenów objętych z tych względów ochroną albo leżących w otulinie takich terenów”¹⁰³⁰. I choć podkreśla się wartość przyrodniczą jako środowiskowy aspekt indywidualnego przedmiotu ochrony, to jednak zwraca uwagę fakt, że w ustawowym opisie znamion zakres normowania ograniczono do terenów objętych ochroną. Ustawa zabrania wznoszenia nowych lub powiększania istniejących obiektów budowlanych wbrew przepisom. Tym samym, przestępstwo sprowadza się do naruszenia obowiązującego zakazu lub ograniczenia¹⁰³¹. Zgodzić należy się z poglądem, że ustawodawca penalizuje w tym wypadku prowadzenie na obszarze otuliny prac budowlanych nawet wówczas, gdy bezpośrednio nie zagrażają one wartościom przyrodniczym na wewnętrznym terenie ochroną. Wystarczy bowiem, że sprawca uczyni to wbrew obowiązującym przepisom¹⁰³². Zatem jest to typowe przestępstwo z abstrakcyjnego zagrożenia, którego istota wyraża się w postępowaniu sprzecznym z regulacjami wyznaczającymi zasady i standard prowadzenia prac budowlanych w danym obszarze przyrodniczym. W mojej ocenie, z uwagi na ścisłą akcesoryjność administracyjną przepisu typizującego, wskazane przestępstwo jest przykładem **przestępstwa regulacyjnego**.

¹⁰²⁹ Zgodnie z którym ten, kto, na terenie objętym ochroną ze względów przyrodniczych lub krajobrazowych albo w otulinie takiego terenu, wbrew przepisom, wznosi nowy lub powiększa istniejący obiekt budowlany albo prowadzi działalność gospodarczą zagrażającą środowisku, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

¹⁰³⁰ Zob. J. Sobczak, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, s. 1233. Por. G. Bogdan, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, art. 188; W. Radecki, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, art. 188.

¹⁰³¹ R. Łyżwa, *Ochrona zasobów...*, s. 64-78.

¹⁰³² *Ibidem*.

Konkludując w tym obszarze uzasadnione jest wprowadzenie określonej typologii. Typologia ta, z uwagi na szczególne cechy czynów godzących w środowisko, pozwala na wyróżnienie:

- 1) **przestępstwa przeciwko środowisku (środowiskowego) *sensu stricto***, którego istota wyraża się w tym, że indywidualny przedmiot ochrony przedstawia jeden z elementów pojęcia środowiska w sposób bezpośredni a nadto jest przestępstwem z naruszenia środowiska lub spowodowania poważnych zanieczyszczeń środowiska; zatem przez przestępstwo przeciwko środowisku w tym ujęciu należy rozumieć przestępstwo, którego podstawą jest ustawowy typ czynu zabronionego określony w przepisie karnym, mający na celu ochronę zindywidualizowanego komponentu środowiska jako bezpośredniego przedmiotu ochrony.
- 2) **przestępstwa regulacyjnego w obszarze ochrony środowiska**, które wyraża się w akcesoryjności administracyjnej, polegającej na tym, że płaszczyznę bezprawności wyznacza sprzeczność z normami regulującymi zasady postępowania ze środowiskiem, a zindywidualizowanym przedmiotem ochrony oprócz komponentu środowiska jest **ochrona normy prawa środowiska, określającej te zasady, obowiązujące w systemie prawa.**

W pierwszym przypadku przestępstwo środowiskowe co do zasady może pozostawać niezależne od regulacji administracyjnych. Z kolei druga z postaci wymaga co do zasady takiej zależności.

4. Norma postępowania ze środowiskiem jako przedmiot ochrony prawnokarnej

4.1. Środowisko jako przedmiot ochrony a akcesoryjność administracyjna – uwagi wprowadzające

W literaturze przedmiotu podnosi się, że „środowisko jest rodzajowym dobrem prawnym chronionym prawem karnym, natomiast jego elementy stanowią bezpośrednie przedmioty ochrony”¹⁰³³. Powyższa analiza, uwydatniająca akcesoryjność administracyjną jako szczególną cechę rodzajowych typów przestępstw przeciwko

¹⁰³³ L. Mering, *Prawo karne...*, s. 38; zob. także L. Mering, *Środowisko...*, s. 742; R. Zawłocki, *Karnoprawna...*, s. 129.

środowisku powoduje, że twierdzenie to wymaga stosownej korekty. Wydaje się bowiem, że polega ono na swoistym uproszczeniu rzeczony problematyki.

Co do zasady, w odniesieniu do indywidualnych (bezpośrednich) przedmiotów ochrony, słusznie zauważa się, że mogą nimi być wprost elementy przyrodnicze (np. świat roślinny i zwierzęcy w art. 181 § 1 k.k.). Natomiast w literaturze przedmiotu podnosi się, że niekiedy indywidualnymi przedmiotami ochrony są „**elementy chronione poprzez wprowadzenie zakazów** (pogr. własne) wykonywania odpowiednich oddziaływań czy zachowań, które mogą prowadzić do nieuprawnionej w nie ingerencji”¹⁰³⁴. Jest to specyfika rodzajowych typów przestępstw charakteryzujących się zależnością administracyjną. W sytuacji, w której indywidualny przedmiot ochrony przedstawia jeden z elementów pojęcia środowiska w sposób bezpośredni (jak w przypadku art. 181 § 1 k.k. albo art. 182 § 1 k.k.) zasadna jest konstatacja, że mamy do czynienia z **przestępstwem przeciwko środowisku w ujęciu ścisłym**. Wtedy nie ulega wątpliwości, że typ czynu zabronionego został ustanowiony w celu kryminalizacji zamachu na bliżej dookreśloną postać przedmiotu ochrony, prowadząc do jego naruszenia lub zagrożenia poprzez zanieczyszczenie, i tym samym stanowiąc o prawnokarnej ochronie środowiska.

Z kolei sytuacja, w której ustawodawca w obszarze indywidualnego przedmiotu ochrony wprowadza wspomniane powyżej zakazy określonego oddziaływania na elementy środowiska wymaga bliższego objaśnienia.

4.2. Norma prawa ochrony środowiska jako przedmiot ochrony prawnokarnej

Aksesoryjność administracyjna typów czynów zabronionych w omawianym obszarze rzutuje na ustalenie tego, co podlega ochronie prawnokarnej jako bezpośredni przedmiot ochrony na ich podstawie. Wydaje się, że konstatacja ta została oddana także w uzasadnieniu regulacji Rozdziału XXII k.k. Projektodawca dostrzegł, że złożoność kompleksów zachowań ingerujących, a także rozerwanie czasowe (a niekiedy i przestrzenne) pomiędzy czynem a zaistniałą szkodą w środowisku, powodują problem w udowodnieniu jednostkowemu sprawcy spowodowania określonej szkody¹⁰³⁵. Jednakże z uwagi na wspomniane trudności, szkoda nie zawsze będzie miała

¹⁰³⁴ L. Mering, *Prawo karne...*, s. 38.

¹⁰³⁵ I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 192. Na marginesie, obok trudności dowodowych w doktrynie wskazuje się jeszcze inne przyczyny konstruowania formalnych typów

charakter realny, w tym sensie, że nie zostanie określona poprzez znamię skutku w przepisie typizującym. Mając na względzie specyfikę i złożone kompleksy przyczynowe, szkoda środowiskowa może być określona w typie czynu zabronionego w sposób potencjalny. Dzieje się tak dlatego, że niektóre skutki oddziaływania na środowisko są trudno uchwytne, albowiem będą się ujawniać w odległej perspektywie czasowej, co utrudni jednoznaczne powiązanie przyczynowe¹⁰³⁶. Wobec tego, w uzasadnieniu k.k. wskazano, że „zmusza to do określenia typów przestępstw tzw. abstrakcyjnego zagrożenia, w których **karze podlega naruszenie przepisów o ochronie środowiska lub innych regulujących (...)**, jeżeli to może w określonych w przepisie warunkach zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka albo spowodować zniszczenie w świecie zwierzęcym lub roślinnym” (pogr. własne)¹⁰³⁷. Zatem w tym zakresie ustawodawca ogranicza się do karalności pewnych typowych działań lub zaniechań, co do których nie jest możliwe ich powiązanie ze zmianą w świecie zewnętrznym, lecz istnieje obiektywne przekonanie, że są one niebezpieczne dla dobra prawnego, które to niebezpieczeństwo może zmaterializować się w skutku odległym w czasie lub skumulowanej postaci¹⁰³⁸.

Wszędzie tam, gdzie ustawodawca stosuje taki sposób typizacji czynów zabronionych, w ramach którego płaszczyzna opisu zabronionego zachowania współwyznaczona jest przez przepis blankietowy lub klauzulę normatywną, odsyłające do innych, pozakarnych przepisów określających standard postępowania z dobrem prawnym, uwydatnia się zależność prawa karnego od prawa administracyjnego¹⁰³⁹. W polskiej literaturze przedmiotu, bazującej na niemieckiej doktrynie prawa karnego środowiska, zjawisko to określa się właśnie **administracyjną akcesoryjnością**, która stanowi „centralną zasadę strukturalną (...) prawa karnego środowiska w znaczeniu wąskim”¹⁰⁴⁰. W tym sensie płaszczyzna bezprawności czynu zabronionego, „godzącego w” lub „oddziałującego na” komponenty środowiska, zależy od administracyjnego prawa

czynów zabronionych. Zalicza się do nich choćby trudności legislacyjne oraz aspekt prewencyjny przepisów, który uwydatnia się właśnie w sytuacji, gdzie ustawodawca chroni dobro prawne przed uszczerbkiem, który spowodowany jest sumą określonych i kumulujących się działań. W szczególności ten ostatni aspekt zauważalny jest w obszarze przestępstw przeciwko środowisku. Zob. L. Gardocki, *Uproszczone...*, s. 71. Por. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w Kodeksie...*, s. 58-59.

¹⁰³⁶ Zob. R. Dębski, *Funkcja...*, s. 101.

¹⁰³⁷ I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy...*, s. 192.

¹⁰³⁸ Zob. R. Dębski, *Funkcja...*, s. 102; L. Gardocki, *Uproszczone...*, s. 71.

¹⁰³⁹ Zob. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w Kodeksie...*, s. 55.

¹⁰⁴⁰ D. Danecka, W. Radecki, *Prawo karne...*, s. 217.

środowiska albo wydanych na jego podstawie aktów administracyjnych¹⁰⁴¹. Już tylko na gruncie przepisów Rozdziału XXII k.k. taką zależność (akcesoryjność) zauważyć można w przypadku typów z art. 181 § 2 k.k., 182 § 3 k.k., 183 k.k., 184 § 2 k.k., 186 § 1 i 2 k.k. czy art. 188 k.k.

W ten sposób regulacje z obszaru prawa ochrony środowiska współwyznaczają (o ile nie kształtują kompleksowo) płaszczyznę bezprawności przepisu karnego. Jak wskazywał *Władysław Wolter* konsekwencją takiego stanu rzeczy jest skumulowanie bezprawności prawnokarnej i tej, która wynika z innych gałęzi prawa¹⁰⁴². Wydaje się, że pogląd ten należy rozumieć w ten sposób, iż wówczas, gdy zakaz wynikający z przepisu typizującego prawa karnego pokrywa się z przepisem prawa ochrony środowiska, to w takim stanie rzeczy płaszczyzny ich bezprawności są tożsame¹⁰⁴³. Co więcej, istota bezprawności prawnokarnej jest w istocie wtórna względem sprzeczności z obowiązkiem administracyjnoprawnym z obszaru prawa ochrony środowiska. Wówczas prawo karne jest stanowione w celu wymuszenia posłuchu normie prawa ochrony środowiska¹⁰⁴⁴. Oznacza to tyle, że **prawo karne chroni respektowanie norm postępowania z obszaru szeroko pojętego prawa ochrony środowiska**. W tym wypadku, to właśnie rzeczne normy postępowania stanowią zindywidualizowany przedmiot ochrony stosownego rodzajowego typu przestępstwa. W efekcie prowadzi to do uznania, że taka norma postępowania stanowi komponent strukturalny jurydycznego pojęcia środowiska w analizowanym obszarze. Innymi słowy, w ramach przyjętej perspektywy, pod pojęciem środowiska należy rozumieć normy prawne wyznaczające określony standard postępowania (bezpieczeństwa, bądź dopuszczalnej ingerencji) ze stosownymi składnikami (zasobami naturalnymi) otoczenia człowieka. Stają się one wówczas indywidualnym przedmiotem ochrony.

¹⁰⁴¹ Choć w literaturze przedmiotu przywołuje się pięć form akcesoryjności administracyjnej, wyróżnionych w doktrynie prawa niemieckiego za *Frankiem Saligerem*. Jedną z tych form jest choćby akcesoryjność pojęciowa, zgodnie z którą przepis karny wskazuje na pojęcia zdefiniowane w prawie administracyjnym. Wydaje się, że w ten sposób całokształt polskiego prawa karnego środowiska może zostać uznany za akcesoryjny pojęciowo względem administracyjnych form regulacji ochrony środowiska. Choćby dlatego, że fundamentalne pojęcia, o których była mowa wcześniej jak np. zanieczyszczenia, jego podstawa, czyli pojęcie emisji, bądź samo znaczenie dobra prawnego, będącego rodzajowym przedmiotem ochrony, wyznaczone są pojęciowo przez przepisy prawa ochrony środowiska, ukształtowane w oparciu o administracyjną metodę regulacji. Zob. D. Danecka, W. Radecki, *Prawo karne...*, s. 217-219; F. Saliger, *Umweltstrafrecht...*, s. 31-39.

¹⁰⁴² W. Wolter, *Funkcja błędu w prawie karnym*, Warszawa 1965, s. 172.

¹⁰⁴³ R. Dębski, *Pozastawowe...*, s. 115.

¹⁰⁴⁴ Za taki przypadek można uznać przytoczoną wcześniej „czystą” konstrukcję blankietową. Może to generować ryzyko naruszenia zasady *ultima ratio* prawa karnego, albowiem w takim stanie rzeczy przepis prawnokarny jest w istocie całościowo związany egzekwowaniem normy prawa ochrony środowiska, co zbliża go systemowo do deliktu administracyjnego.

Zatem cechą charakterystyczną rodzajowych typów przestępstw tej kategorii jest powiązanie przepisu prawnokarnej z regulacjami prawa ochrony środowiska. Raz jeszcze wypada przypomnieć, że ich istota polega na tym, iż ustawodawca poprzez znamiona blankietowe (lub inne formy typizacji oddające zależność przepisu prawa karnego od pozakarnych przepisów prawa ochrony środowiska), odsyłające do treści lub wymagające wykładni innych przepisów (lub aktów administracyjnych), kryminalizuje zachowanie sprzeczne z określonym standardem postępowania. Wobec tego, w omawianym obszarze regulacja danych czynów zabronionych wymaga powiązania prawa karnego *sensu stricto* z obowiązkami wynikającymi z prawa administracyjnego. Istota czynów zabronionych polega zatem na tzw. nieposłuszeństwie administracyjnym. Można wskazać przy tym na szczególny rodzaj źródła przepisu określającego znamiona typu czynu, w postaci aktu prawnego regulującego zasady eksploatacji, postępowania albo dopuszczalnej ingerencji w elementy środowiska. Wobec tego, przepis typizujący, obok powiązania z zakreślonym przedmiotem ochrony, który odpowiada dobru prawnemu mającemu istotną wartość społeczną, obejmuje ochroną prawnokarną także – a może przede wszystkim – przestrzeganie norm prawnych, wyznaczających standard postępowania z komponentami składającymi się na to dobro. Innymi słowy, w omawianej sytuacji przepis prawa karnego chroni ustanowioną przez ustawodawcę normę prawną, która ma charakter regulacyjno-porządkujący, w tym sensie, że organizuje zasady postępowania i eksploatacji elementów dobra prawnego jakim jest środowisko.

Poprzez powyższy sposób typizacji następuje intensyfikacja celu prewencyjnego. Niemniej wydaje się, że taki sposób kryminalizacji wymaga bardzo dużej rozważliwości i szczegółowego objaśnienia racji, które stoją za ustanowieniem norm prawa karnego, a w szczególności prawa karnego *sensu stricto* w ochronie środowiska. W istocie bowiem ustawodawca doprowadza niejednokrotnie do prawnokarnej ochrony nie tyle dobra prawnego, lecz ustanowionej normy prawnej, regulującej zasady postępowania z tymże środowiskiem. Innymi słowy, to nie komponenty środowiska naturalnego a realizacja obowiązku prawnego, zdają się podlegać prawnokarnej ochronie¹⁰⁴⁵. Konsekwencje takiego stanu rzeczy są dwojakie. Po pierwsze, przyjmując perspektywę rodzajowych typów przestępstw tego rodzaju, nie sposób ustalić jakie dobro prawne stanowi przedmiot ochrony prawnokarnej. Ponadto i po drugie, wydaje się, że przedmiot ochrony prawnokarnej jest w tym wypadku wykreowany decyzją ustawodawcy. Skoro bowiem

¹⁰⁴⁵ por. R. Zawłocki, *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2004, s. 94.

istota przepisu prawnokarnego polega na kryminalizacji zachowań sprzecznych z określonymi obowiązkami z obszaru prawa ochrony środowiska, to wydaje się, że wówczas rzeczony przepis nie chroni dobra prawnego o pochodzeniu systemowo-transcendentnym. W tym wypadku dobro prawne jest jako rodzajowy przedmiot ochrony jest pochodną wyłącznie określonej decyzji ustawodawcy. Z kolei ujęcie to determinuje twierdzenie o swoistej sztuczności normatywnej pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej. Nie wydaje się bowiem, aby przyjmując prezentowaną perspektywę można by stwierdzić czym w istocie jest środowisko w ujęciu prawnokarnym. Na tym tle stanowi ono bowiem zarówno zbiór przyrodniczo-biologicznych, ożywionych i nieożywionych składników otoczenia życia człowieka, zachodzących między nimi procesów, jak również zasad postępowania z nimi, ustanowionymi przez kompetentny organ.

4.3. Akcesoryjność administracyjna rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku z perspektywy nauki o dobru prawnym

Doktryna prawa karnego wskazuje, że identyfikacja dobra prawnego, podlegającego ochronie prawnokarnej jest warunkiem testu proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP¹⁰⁴⁶. Określenie przedmiotu prawnokarnej ochrony jest zatem o tyle istotne, że ma szczególnie doniosły wpływ na ocenę dopuszczalności kryminalizacji¹⁰⁴⁷. Stanowienie zakazu prawnokarnego jest bowiem poddane ocenie przez pryzmat klauzuli limitacyjnej z art. 31 ust. 3 Konstytucji. RP. Wobec tego ustawodawca jest zobowiązany do wyrażenia tego, jakie dobro prawne podlega ochronie w stopniu, który uzasadnia ingerencję prawnokarną¹⁰⁴⁸. W takim ujęciu, brak identyfikacji dobra prawnego jako przedmiotu ochrony objętego zakazem prawnokarnym może prowadzić do konstatacji, że kryminalizacja następuje wbrew art. 31 ust. 3 Konstytucji RP¹⁰⁴⁹. Taki stan rzeczy wydaje się zatem wątpliwy z perspektywy stanowienia instrumentów prawnokarnych jako *ultima ratio*.

¹⁰⁴⁶ W. Wróbel, *Pojęcie...*, s. 631. Zob. również J. Kulesza, *Problemy...*, s. 104, 106.

¹⁰⁴⁷ Wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, OTK ZU 2006, nr 9A, poz. 128.

¹⁰⁴⁸ Zob. J. Kulesza, *Problemy...*, s. 105 i przywołana tam literatura. Zob. także wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, OTK ZU 2006, nr 9A, poz. 128.

¹⁰⁴⁹ W ten sposób J. Kulesza, który stwierdza, że „Bez jego (dobra prawnego – przyp. własne) zidentyfikowania nie jest możliwe określenie zakresu realizacji konstytucyjnie chronionych wartości zarówno poddanych ochronie, jak i ograniczanych w wyniku ustanowienia karalności. Pojęcie dobra prawnego jest zatem niezbędne dla koncepcji kryminalizacji odwołującej się do granic wyznaczanych przez klauzulę limitacyjną art. 31 ust. 3 Konstytucji (RP – przyp. własne)”, zob. J. Kulesza, *Problemy...*, s. 111.

W piśmiennictwie podnosi się, że sytuacja, w której identyfikacja dobra chronionego prawem stanowi jedynie przesłankę stanowienia norm prawnokarnych – co jest specyfiką typów z abstrakcyjnego zagrożenia dobra na niebezpieczeństwo – zaś faktyczna ochrona nie wynika z treści znamion typu czynu powoduje, iż przedmiot ochrony takiego typu czynu zabronionego niekiedy nie jest możliwy do uchwycenia¹⁰⁵⁰. Wówczas niejednokrotnie nie da się zasadnie wyróżnić dobra prawnego jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej. Uzasadnienie kryminalizacji nad wyraz zgeneralizowaną ochroną bezpieczeństwa publicznego lub niedookreślonego dostatecznie środowiska, może budzić wątpliwości. Wydaje się, że w takim wypadku mamy do czynienia z typami czynów zabronionych, których karalność sprowadza się jedynie do nieposłuszeństwa względem norm stanowionych przez prawodawcę w obszarze regulacyjnym¹⁰⁵¹. Zbliża to konstrukcję typów czynów zabronionych do istoty deliktu administracyjnego. Wydaje się bowiem, że obwarowanie realizacji obowiązków ustawy prawa ochrony środowiska zakazem karnym, nie powoduje *explicite*, że mamy do czynienia z dobrem prawnym, podlegającym ochronie prawnokarnej¹⁰⁵².

Taki stan rzeczy ma miejsce w analizowanym przypadku. Przeprowadzona analiza wskazuje, że akcesoryjność administracyjna czyni wątpliwym twierdzenie, że środowisko jest emanacją dobra prawnego o pochodzeniu systemowo-transcendentnym. W omawianym wypadku ustanowienie normy prawnej bezpośrednim indywidualnym przedmiotem ochrony prawnokarnej sprawia, że jest to dobro w swym rdzeniu i esencji wykreowanym przez prawodawcę. W tym zakresie zasadne jawią się dwa wnioski. Po pierwsze, analizowane zjawisko zbliża istotę kryminalizowanego zachowania do deliktu administracyjnego. Po drugie zaś generuje szczególne ryzyko, że normy prawa karnego stanowione są jako środki reakcji *prima ratio*. A zatem wbrew systemowym zasadom stanowienia i obowiązywania norm prawa karnego w porządku prawnym.

¹⁰⁵⁰ A. Rybak-Starczak, *Pojęcie...*, s. 91 i przywołane tam poglądy niemieckiej nauki prawa, w szczególności *Friedricha-Christiana Schroedera*.

¹⁰⁵¹ Ibidem, s. 91, przypis 726.

¹⁰⁵² Tak J. Kulesza za *Clausem Roxinem*, zob. J. Kulesza, *Problemy...*, s. 109; C. Roxin, *Strafrecht...*, s. 18-19.

5. Wnioski i ocena

Analiza środowiska jako przedmiotu ochrony z perspektywy rodzajowych typów przestępstw prowadzi do kilku szczegółowych wniosków. Na podstawie charakterystyki rodzajowych typów przestępstw zaliczanych do kategorii przestępstw przeciwko środowisku, nie sposób określić jednorodną istotę tego dobra prawnego. Niemniej można zauważyć, że niekiedy aspekt semantyczny określonych znamion czynności czasownikowej denotuje związek z przyrodniczo-biologicznymi składnikami otoczenia człowieka (np. zanieczyszcza, poluje, poławia). Z drugiej strony jest tak, że częstokroć typy przestępstw zaliczane do tej kategorii ze względu na przedmiot regulacji, są skonstruowane w oparciu o przepisy blankietowe. Odsyłają one do określonych norm prawa ochrony środowiska, na podstawie których można zrekonstruować ich istotę.

Po drugie, specyfika znamion strony przedmiotowej czynów zabronionych przeciwko środowisku częstokroć polega na akcesoryjności administracyjnej przepisów karnych. Oznacza to, że przepis typizujący jest zależny od zawartości normatywnej przepisów prawa ochrony środowiska, które wyznaczają, współkreują bądź dookreślają płaszczyznę bezprawności czynu zabronionego. Ustawodawca wprowadza tę zależność w oparciu o różnorakie konstrukcje. Niekiedy zaobserwować można przepisy o konstrukcji blankietowej. Innym razem, wyraża się ona w przepisach o dyspozycji pełnej, niemniej wymagającej dokonania wykładni klauzul normatywnych lub znamion ocennych, których rekonstrukcja zdeterminowana jest treścią regulacji prawa ochrony środowiska. Jest to cecha szczególna typów czynów zabronionych w tym obszarze analizy.

Ma to swoje implikacje na płaszczyźnie identyfikacji przedmiotu ochrony prawnokarnej. Jeżeli bowiem ustawodawca konstruuje przestępstwa skutkowe (z naruszenia lub konkretnego narażenia) lub przestępstwa, których znamię czynności czasownikowej wyraża związek semantyczny ze składnikiem przyrodniczo-biologicznym, to nie ma wątpliwości, że indywidualnym przedmiotem ochrony jest składnik (komponent) środowiska. Inaczej rzecz się kształtuje, gdy mamy do czynienia z silną zależnością administracyjną przepisu typizującego. Niekiedy bowiem na podstawie warstwy leksykalnej znamion strony przedmiotowej nie sposób zidentyfikować dobra prawnego w postaci określonych składników środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej. W takim stanie rzeczy można skonstatować,

że bezpośrednim przedmiotem ochrony **prawnokarnej jest respektowanie nakazów lub zakazów wyrażonych w regulacjach prawa ochrony środowiska**. Innymi słowy, w takim wypadku bliższym przedmiotem ochrony staje się norma prawna ustanowiona przez prawodawcę, wyrażająca standard postępowania z określonymi komponentami środowiska, które stanowią uboczny (pośredni) przedmiot ochrony. Potwierdza to zasadność twierdzenia, że do pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej zaliczyć wypada także normy prawne określające standard postępowania z poszczególnymi składnikami przyrodniczo-biologicznego otoczenia człowieka.

Konsekwencje takiego stanu rzeczy są dwojakie. Po pierwsze, przyjmując perspektywę rodzajowych typów przestępstw tego rodzaju, nie sposób jednoznacznie ustalić jakie dobro prawne stanowi przedmiot ochrony prawnokarnej. Ponadto wydaje się, że przedmiot ochrony prawnokarnej jest w tym wypadku wykreowany decyzją ustawodawcy. Skoro bowiem istota przepisu prawnokarnego polega na kryminalizacji zachowań sprzecznych z określonymi obowiązkami z obszaru prawa ochrony środowiska, to wydaje się, że wówczas rzeczony przepis nie chroni dobra prawnego o pochodzeniu systemowo-transcendentnym. W tym wypadku dobro prawne jako przedmiot ochrony jest pochodną wyłącznie określonej decyzji ustawodawcy. Z kolei ujęcie to determinuje twierdzenie o swoistej sztuczności normatywnej pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej. Nie wydaje się bowiem, aby przyjmując prezentowaną perspektywę można by stwierdzić czym w istocie jest środowisko w ujęciu prawnokarnym. Na tym tle stanowi ono bowiem zarówno zbiór przyrodniczo-biologicznych, ożywionych i nieożywionych składników otoczenia życia człowieka, zachodzących między nimi procesów, jak również zasad postępowania z nimi, ustanowionymi przez kompetentny organ.

Przeprowadzone rozważania pozwalają także na wprowadzenie własnej propozycji typologicznej. Punktem odniesienia dla przyjętej systematyki jest identyfikacja dobra prawnego w znamionach rodzajowych typów przestępstw. W jej ramach wyróżniam: przestępstwo środowiskowe *sensu stricto* oraz przestępstwo regulacyjne w obszarze ochrony środowiska. Wskazana typologia opiera się na płaszczyźnie akcesoryjności administracyjnej przepisów prawnokarnych. Jeżeli istota przepisu wyraża się w tym, że indywidualny przedmiot ochrony przedstawia jeden z elementów pojęcia środowiska w sposób bezpośredni a nadto jest przestępstwem z naruszenia środowiska lub spowodowania poważnych zanieczyszczeń środowiska, to mamy do czynienia z przestępstwem przeciwko środowisku z pierwszego ze wskazanych rodzajów. Z kolei

drugi rodzaj stanowią przestępstwa, których istota sprowadza się do tego, że płaszczyznę bezprawności wyznacza sprzeczność z normami regulującymi zasady postępowania ze środowiskiem, a zindywidualizowanym przedmiotem ochrony oprócz komponentu środowiska jest ochrona normy prawa środowiska, określającej te zasady, obowiązujące w systemie prawa.

Podsumowanie

1. Wnioski

Środowisko jako przedmiot ochrony prawnokarnej jest pojęciem niejednorodnym i otwartym. Jego znaczenie w ujęciu kompleksowym (holistycznym) nie jest możliwe do ustalenia. Oznacza to, że nie sposób nadać określone ramy znaczeniowe temu pojęciu w sposób wyczerpujący. Analiza przedstawiona na łamach niniejszej dysertacji pozytywnie weryfikuje tę hipotezę. Pod pojęciem środowiska w kontekście rodzajowego przedmiotu ochrony należy raczej rozumieć poszczególne składniki (komponenty) otoczenia człowieka, o pochodzeniu przyrodniczo-biologicznym, w postaci ożywionej lub nieożywionej, w tym przekształcone wskutek działalności ludzkiej. Nie sposób zatem scharakteryzować tego dobra prawnego w sposób kompleksowy, w ujęciu holistycznym. Każdy z wyselekcjonowanych pod kątem wskazanych czynników składnik tego pojęcia cechuje się bowiem określoną specyfiką. Wobec tego, przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że środowisko nie stanowi kompleksowego rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej.

W ramach prawnokarnego ujęcia środowiska *de lege lata* należy uwzględniać także normy postępowania określające zasady ingerencji, eksploatacji, przetwarzania bądź szerzej wykorzystania zasobów naturalnych otoczenia człowieka. Nie jest bowiem tak, że środowisko podlega ochronie absolutnej. Wniosek taki nie jest zasadny choćby ze względu na trudności w ustaleniu znaczenia tego pojęcia. Jednak niewątpliwym jest fakt, że ustawodawca wprowadza do porządku prawnego normy prawne, które określają standard bezpieczeństwa i zasady postępowania z określonymi składnikami otoczenia człowieka, i które, ze względu na proveniencję przyrodniczo-biologiczną, można zaliczyć do pojęcia środowiska. Są to normy prawa ochrony środowiska, stanowione w oparciu o administracyjną metodę regulacji, które mają charakter techniczno-porządkujący. Jednocześnie, jak dowiedziono, ustawodawca stanowi w tym zakresie typy czynów zabronionych jako przestępstwa, których istota polega na nierespektowaniu tychże obowiązków. Przyczyny takiego zjawiska są różnorakie. Niemniej wydaje się, że zasadniczym powodem jest trudność w przypisaniu odpowiedzialności karnej za określone zachowanie, polegające na naruszeniu lub narażeniu danych składników pojęcia środowiska na niebezpieczeństwo. Z kolei konsekwencją takiego stanu rzeczy jest

obowiązywanie w porządku prawnym przepisów prawa karnego o akcesoryjności administracyjnej. Oznacza to, że istota zakazu karnego sprowadza się niekiedy do naruszenia obowiązków administracyjnych z obszaru prawa ochrony środowiska. W konsekwencji *de lege lata* głównym przedmiotem ochrony niektórych typów rodzajowych przestępstw przeciwko środowisku ze względu na przedmiot regulacji aktu prawnego, są w istocie normy prawne ustanowione przez umocowane organy, wyznaczające standard postępowania (eksploatacji, ingerencji) z poszczególnymi elementami środowiska. Wówczas określone komponenty (składniki) środowiska o pochodzeniu przyrodniczo-biologicznym, stanowią uboczny przedmiot ochrony. Innymi słowy, w takim wypadku głównym przedmiotem ochrony nie jest środowisko jako dobro prawne, lecz zapewnienie przestrzegania norm o charakterze techniczno-porządkującym (z reguły o rodowodzie administracyjnym), które regulują zasady postępowania z poszczególnymi elementami środowiska.

Powyższe wnioski mają charakter zasadniczy. Niemniej, efekt pracy stanowi też szereg wniosków szczegółowych, które są wynikiem weryfikacji szczegółowych hipotez badawczych. Dla porządku i usystematyzowania całości wywodu przedstawionego w pracy, wskazać należy w tym miejscu na kolejno usystematyzowane wnioski, wynikające z analizy.

1. Jurydyzacja pojęcia środowiska wynika z potrzeby zapewnienia jego adekwatnej ochrony. Niemniej ani w prawie krajowym, ani w prawie międzynarodowym nie wypracowano spójnego ujęcia definicyjnego. Interpretacja pojęcia środowiska w jego prawnym znaczeniu jest efektem rekonstrukcji pewnych założeń odnoszących się do przyrodniczo-biologicznych elementów otoczenia człowieka, które towarzyszą prawodawcy przy regulacji tego pojęcia. Na szczeblu konstytucyjnym oraz w fundamentalnych aktach prawa międzynarodowego, znaczenie tego terminu jest natomiast tak ogólne, że w istocie nie pełni funkcji objaśniającej.
2. Objaśnienie znaczenia pojęcia środowiska w prawie krajowym następuje z reguły przez odwołania do regulacji prawa międzynarodowego lub definicji wyrażonej w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska. Tymczasem na gruncie Konstytucji RP, w przeciwieństwie do uprzednich rozwiązań

konstytucyjnych, ustrojodawca nie dookreśla terminu „środowisko” o przymiotnik „naturalne”. Pozostawia to kwestię prawnego znaczenia tego pojęcia otwartą. Jednak to przyrodniczy aspekt analizowanego pojęcia jest fundamentalny. Stanowi on bowiem jądro wszelkich dalej idących elementów składających się na to pojęcie, w szerszym niż przyrodnicze znaczeniu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że bez zapewnienia odpowiedniej jakości środowiska naturalnego, realizacja pozostałych, również elementarnych praw i wolności człowieka jest nadmiernie utrudniona, o ile nie niemożliwa. Kontekst normatywny oraz okoliczności towarzyszące wprowadzeniu regulacji dotyczących ochrony środowiska do Konstytucji RP (i dalej na szczeblu ustawowym) potwierdzają, że przez środowisko należy rozumieć ogół elementów przyrodniczo-biologicznych, które otaczają człowieka oraz interakcji, które pomiędzy nimi zachodzą i wpływają na ich kształtowanie, w tym także z uwagi na ich przeobrażenia z uwagi na działalność człowieka. Człowiek jest punktem odniesienia dla treści tego pojęcia, ponieważ stanowi podmiot środowiska. Jurydyczne znaczenie środowiska jest zbieżne z pojęciem środowiska naturalnego człowieka.

3. Na podstawie poszczególnych reżimów odpowiedzialności prawnej, możliwe jest scharakteryzowanie specyfiki środowiska jako dobra, podlegającego ochronie prawnej. Jurydyczne znaczenie pojęcia środowiska jest istotne z perspektywy konieczności jego ochrony. To właśnie instrumenty prawne związane z ochroną środowiska mogą stanowić punkt odniesienia do naukowego objaśnienia znaczenia tego pojęcia w ujęciu prawnym, w tym prawnokarnym. Ustawodawca konkretyzuje obowiązek uregulowania zasad odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, wynikający z art. 86 Konstytucji RP, posługując się typowymi reżimami odpowiedzialności prawnej, ze względu na formalnoprawną metodę regulacji, tj. cywilną, administracyjną i karną. Ustawodawca nie tworzy zatem ogólnych zasad odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, choć specyfika przedmiotu ochrony determinuje pewne odmienności w regulacji środków prawnych stanowiących reakcję na naruszenie omawianego dobra prawnego.

4. Przez każdy z reżimów odpowiedzialności prawnej ustawodawca dąży do realizacji celów prewencyjnych. Można zatem przyjąć, że w obszarze prawno-środowiskowym to aspekt ochronny odgrywa fundamentalne znaczenie z perspektywy celów wyznaczanych przez ustawodawcę.

Również wymierzanie zinstytucjonalizowanej dolegliwości za dezaprobowane przez ustawodawcę czyny lub stany rzeczy, odbywa się w oparciu o różnorodne instrumenty prawne. Przeprowadzona analiza sprawia, że nie sposób stwierdzić, iż, biorąc pod uwagę wyłącznie kryterium formalnej metody regulacji przyjętej przez legislatora, wymierzanie represji pozostawione jest wyłącznie sferze prawa karnego. W aktualnym stanie prawnym występuje sytuacja, w której różne reżimy odpowiedzialności prawnej realizują zbliżone funkcje. W szczególności dotyczy to problematyki odpowiedzialności karnej oraz odpowiedzialności administracyjnej z tytułu deliktów, zagrożonych administracyjną karą pieniężną. Represyjność odpowiedzialności administracyjnej w tym zakresie jest jaskrawo widoczna. Z kolei specyfika odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska uwidatnia zależność administracyjną norm prawa karnego. Oznacza to, że istota czynów zabronionych częstokroć bywa zbliżona do konstrukcji deliktu administracyjnego. Analiza potwierdza poglądy wysławiane w doktrynie, że realizacja funkcji represyjnej jest niezależna od formalnej klasyfikacji odpowiedzialności ze względu na dziedziny prawa¹⁰⁵³. Jest to dostrzegalne w szczególności na płaszczyźnie problematyki administracyjnych kar pieniężnych.

Konsekwencją powyższych wniosków jest twierdzenie, że realizacja zarówno represyjnej, jak i prewencyjnej następuje w oparciu o różne reżimy odpowiedzialności, bez względu na formalną metodę regulacji, zastosowaną przez ustawodawcę. Kierując się nadrzędnym celem, jakim jest efektywność w systemie zintegrowanej ochronie środowiska, ustawodawca doprowadza do stanu, w którym wyszczególnione w analizie reżimy odpowiedzialności wprowadzie wzajemnie się uzupełniają i są względem siebie komplementarne, lecz

¹⁰⁵³ A. Błachnio-Parzych, *Zbieg...*, s. 42-43.

jednocześnie dochodzi do zacierania granic pomiędzy nimi, co może uzasadniać zarzut niespójności systemu prawnego.

5. Wnioski wynikające z przeprowadzonej analizy częściowo negatywnie weryfikują hipotezę szczegółową H5. Wprawdzie jest tak, że prawo międzynarodowe ani prawo europejskie, w szczególności unijne, nie definiują kompleksowo relewantnego przedmiotu ochrony prawnokarnej. Niemniej holistyczne (kompleksowe) ujęcie środowiska jako dobra prawnego prezentowane jest w ramach koncepcji zbrodni „ekocydu” („ekobójstwa”), w ramach której staje się ono autonomicznym dobrem prawnym, które stanowi wartość samoistną. Co więcej, zakres znaczeniowy tego pojęcia w pozostałych obszarach wyznacza z reguły katalog czynów zabronionych przyjmowanych na gruncie stosownych regulacji.

Na gruncie aktów **prawa międzynarodowego i europejskiego, w tym unijnego**, regulujących analizowaną materię, pomimo braku jednolitego podejścia do zakresu definicji omawianego dobra prawnego, reprezentatywna jest tendencja do rozszerzania zakresu zastosowania instrumentów prawnokarnych w ochronie jego poszczególnych elementów.

6. W prawie europejskim, w tym w szczególności w prawie unijnym treść pojęcia środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej wyznaczona jest przez charakterystykę instrumentów prawnych służących jego ochronie, których podstawy i zakres (w szczególności w prawie unijnym) są rozszerzane. Przyjmuje się jednak takie znaczenie tego dobra prawnego, w ramach którego możliwe jest ujęcie w jego ramach wszelkich przyrodniczych, biologicznych i geograficznych elementów ziemskiego otoczenia człowieka. Ponadto, w prawie europejskim, a w szczególności unijnym, ewidentna jest zależność przestępstw środowiskowych z regulacjami o charakterze administracyjnym. W regulacjach przyjętych w strukturach Rady Europy podkreśla się komplementarny i subsydiarny charakter reakcji karnoprawnej. W istocie uzupełnia ona jedynie ochronę sektorową i regulacyjną.

W prawie UE wprost dochodzi do powiązania istoty przestępstw środowiskowych z przesłanką bezprawności rozumianą jako naruszenie zasad postępowania ze środowiskiem naturalnym lub jego poszczególnymi elementami, przyjętymi w prawie UE. Z jednej strony zbliża do ustawodawstwa państw członkowskich UE w zakresie spektrum ochrony prawnej środowiska naturalnego, albowiem ustawodawca unijny chroni jednolite zasady postępowania z omawianym dobrem prawnym, przyjęte w politykach unijnych. Z drugiej natomiast, zasada jest konstatacją, że rozwiązania przyjęte na gruncie Dyrektywy 2024/1203 w istocie w pierwszej kolejności chronią egzekwowanie prawa unijnego w postaci obowiązków regulacyjnych, pomimo deklaracji prawodawcy unijnego, że środowisko zasługuje na ochronę prawnokarną jako samoistna wartość (dobro prawne).

7. *De lege lata* środowisko jako rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej w prawie polskim nie jest pojęciem jednorodnym. Środowisko ma charakter złożony i niejednolity, co sprawia trudności w uchwyceniu jego istoty. Przeprowadzona analiza potwierdza słuszność poglądu, że zaliczenie norm sankcjonowanych prawa penalnego do prawa karnego środowiska, „wyostrzonego” przez kryterium rodzajowego przedmiotu ochrony, zdaje się raczej polegać na określonych założeniach odnoszących się do przedmiotu regulacji danego aktu prawnego, czy wręcz intuicjach¹⁰⁵⁴. Rozmieszczenie przepisów typizujących w szeregu ustaw szczegółowych nie sprzyja przy tym wypracowaniu ram umożliwiających określenie minimalnego standardu ochrony środowiska. Ponadto, stwarza to trudności w uchwyceniu istoty pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony. Wszystko to prowadzi do wniosku, że tak ukształtowane prawo karne środowiska jest niejednorodne, a w konsekwencji trudne w praktycznym zastosowaniu.

Wydaje się, że w wymiarze społecznym poglądy, zgodnie z którymi środowisko stanowi wartość samą w sobie, niezależnie od tego, jaką rolę odgrywa w życiu człowieka, można uznać za zasadne. Niemniej analiza rozwoju prawnokarnej ochrony tego dobra oraz aktualnie obowiązującego stanu prawnego, dowodzą

¹⁰⁵⁴ R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór ..., passim.*

raczej twierdzenia przeciwnego. Ochronie podlega określony standard bezpieczeństwa, którego punktem odniesienia zdaje się być właśnie człowiek. Mówiąc o środowisku jako przedmiocie prawnokarnej ochrony, należy mieć zatem na myśli ochronę bezpieczeństwa przed zagrożeniem związanym z nieodpowiednim stanem środowiska i naruszeniem równowagi ekologicznej.

8. Postrzeganie środowiska jako sumy komponentów przyrodniczo-biologicznych determinuje obszerny zakres regulacji krajowych, w tym prawnokarnych w tym obszarze. W polskim porządku prawnym przepisy prawa karnego wprowadzane były stopniowo, głównie w sferze pozakodeksowej. Dopiero na mocy aktualnie obowiązującego k.k. dodano rozdział dotyczący przestępstw przeciwko środowisku jako rodzajowemu przedmiotowi ochrony, utrzymując jednak, a nawet sukcesywnie poszerzając stanowienie pozakodeksowego prawa karnego w tym obszarze.

Przeprowadzona analiza zdaje się nie potwierdzać wniosków wyrażanych w piśmiennictwie, że ujęcie przestępstw przeciwko środowisku w regulacji kodeksowej oznaczało, iż omawianemu dobru prawnemu przypisano istotne znaczenie w wymiarze społecznym i prawnym¹⁰⁵⁵. W każdym razie poglądy tego nie można przyjąć bez zastrzeżeń. Choć prawdą jest, że przestępstwa z rozdziału XXII k.k. można uznać za te, które stanowią najbardziej typowe czyny godzące w środowisko, stąd uzasadnione było ich wprowadzenie do k.k. Nie doprowadziło to jednak do takiego stanu, w którym ustawodawca konsekwentnie stanowiłby rodzajowe typy przestępstw przeciwko środowisku w regulacji kodeksowej. Zkolei zważywszy na dalsze rozproszenie regulacji w sferze prawa karnego pozakodeksowego, wydaje się, że na podstawie treści rozdziału XXII k.k. trudno uchwycić istotę rodzajowego przedmiotu ochrony, jakim jest środowisko.

Objęcie środowiska ochroną prawnokarną w odrębnym rozdziale k.k. z całą pewnością przesądziło o tym, że omawiane dobro prawne stało się rodzajowym przedmiotem ochrony w aspekcie formalnym. Ponadto, nie sposób zaprzeczyć temu, że aksjologia kodeksowego prawa karnego jest zasadniczo donioślejsza niż

¹⁰⁵⁵ Por. R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym...*, s. 2-3; R. Łyżwa, *Karnoprawna...*, s. 380; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 487.

w przypadku przestępstw pozakodeksowych. Niemniej, to co szczególnie istotne w obszarze prawa karnego środowiska wciąż następuje poza regulacją k.k. To właśnie w ustawach szczególnych, których przedmiotem są z reguły zasady postępowania z określonymi składnikami środowiska, ustawodawca wprowadza podstawy odpowiedzialności karnej. Powoduje to daleko idące trudności w uchwyceniu istoty środowiska jako dobra prawnego podlegającego ochronie.

Przyjęcie określonej techniki legislacyjnej, polegające na objęciu środowiska jako formalnego rodzajowego przedmiot ochrony w ramach jednego aktu prawnego sprzyja jego kompleksowemu ujęciu, co jednak nie jest realizowane w polskim porządku prawnym *de lege lata*.

9. Na gruncie krajowego prawa karnego środowisko jest przedmiotem ochrony prawnokarnej o złożonej specyfice. Niewątpliwie jest to dobro ponadindywidualne. Ma wymiar zbiorowy, kolektywny, społeczny, a nawet uniwersalny, albowiem stanowi podstawę funkcjonowania i egzystencji człowieka nie tylko w ramach społeczności lokalnej, lecz także w wymiarze ponadnarodowym (transgranicznym). Niemniej, ten uniwersalny i ponadindywidualny charakter sprawia trudności w jego dogmatycznym objaśnieniu.

Posługiwanie się pojęciem środowiska jako dobra prawnego, podlegającego ochronie instrumentami prawa karnego jest efektem przyjęcia określonej konwencji. Nie jest to bowiem dobro prawne, które tradycyjnie było objęte ochroną prawnokarną. Dogmatycznie należy mówić o poszczególnych składnikach (elementach) środowiska jako przedmiotach ochrony prawnokarnej, a nie o środowisku jako kompleksowym rodzajowym przedmiocie ochrony. O zaliczeniu danych przestępstw do kategorii przestępstw przeciwko środowisku decyduje ustalenie, że zostały one uregulowane w akcie prawnym z dziedziny szeroko pojętego prawa ochrony środowiska. Pojęcie środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony zostało niejako wykreowane przez jego składniki (komponenty) właśnie o przyrodniczo-biologicznej proveniencji oraz instrumenty wprowadzane w związku z potrzebą zapewnienia im ochrony. Te aspekty sprawiają, że trudno jest mówić o środowisku jako całości,

tj. o kompleksowym przedmiocie ochrony prawnokarnej. Analiza dowodzi tego, że należy przez nie rozumieć raczej sumę objętych ochronę składników przyrodniczo-biologicznego otoczenia człowieka.

10. Na podstawie charakterystyki rodzajowych typów przestępstw zaliczanych do kategorii tych, które godzą w środowisko, nie sposób określić jednorodnej istoty tego dobra prawnego. Niemniej, charakterystyka ta, w szczególności w zakresie znamion strony przedmiotowej pozwala na określenie specyfiki tychże typów rodzajowych. Można zauważyć, że niekiedy aspekt semantyczny określonych znamion czynności czasownikowej denotuje związek z przyrodniczo-biologicznymi składnikami otoczenia człowieka (np. zanieczyszcza, poluje, poławia). Z drugiej strony jest tak, że częstokroć typy przestępstw zaliczane do tej kategorii ze względu na przedmiot regulacji, są skonstruowane w oparciu o przepisy blankietowe. Odsyłają one do określonych norm prawa ochrony środowiska, na podstawie których można zrekonstruować ich istotę. Potwierdza to zasadność twierdzenia, że do pojęcia środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej zaliczyć wypada także normy prawne określające standard postępowania z poszczególnymi składnikami przyrodniczo-biologicznego otoczenia człowieka.
11. Specyfika rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku częstokroć polega na akcesoryjności administracyjnej przepisów karnych. Oznacza to, że przepis typizujący jest zależny od zawartości normatywnej przepisów prawa ochrony środowiska, które wyznaczają, współkreują bądź dookreślają płaszczyznę bezprawności czynu zabronionego. Ustawodawca wprowadza tę zależność w oparciu o różnorakie konstrukcje. Niekiedy zaobserwować można przepisy o konstrukcji blankietowej. Innym razem, wyraża się ona w przepisach o dyspozycji pełnej, niemniej wymagającej dokonania wykładni klauzul normatywnych lub znamion ocennych, których rekonstrukcja zdeterminowana jest treścią regulacji prawa ochrony środowiska. Jest to cecha szczególna typów czynów zabronionych w tym obszarze analizy.
12. Zależność administracyjnoprawna rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku ma swoje implikacje na płaszczyźnie identyfikacji przedmiotu

ochrony prawnokarnej. Niekiedy bowiem z leksykalnej znamion strony przedmiotowej nie sposób zidentyfikować dobra prawnego w postaci określonych składników środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej. Kontekst związany z funkcją ochronną wynika z uzasadnienia decyzji o kryminalizacji niż z istoty typu czynu określonej jego ustawowym opisem. W takim stanie rzeczy można skonstatować, że głównym przedmiotem ochrony prawnokarnej jest respektowanie nakazów lub zakazów wyrażonych w regulacjach prawa ochrony środowiska. Innymi słowy, w takim wypadku bliższym przedmiotem ochrony staje się norma prawna ustanowiona przez prawodawcę, wyrażająca standard postępowania z określonymi komponentami środowiska, które stanowią uboczny (pośredni) przedmiot ochrony. Zbliża to istotę czynu zabronionego do konstrukcji deliktu administracyjnego.

2. Ocena

Środowisko podlega ochronie prawnej przy zastosowaniu szeregu różnych środków reakcji prawnopenalnej. Sprawia to, że różnice pomiędzy poszczególnymi środkami w zakresie reżimu przewidującego odpowiedzialność za czyny godzące w środowisko są trudne do uchwycenia. Zjawisko to sprawia pod znakiem zapytania praktyczną skuteczność norm prawa karnego środowiska, co należy ocenić negatywnie.

Zależność administracyjna przepisów typizujących prawa karnego w obszarze ochrony środowiska stwarza istotne wątpliwości z perspektywy identyfikacji środowiska jako dobra prawnego, podlegającego ochronie. Częstokroć jest tak, że konstrukcja przepisów typizujących prowadzi do ustalenia, że celem normy sankcjonowanej prawa karnego jest w pierwszym rzędzie ochrona nakazów lub zakazów administracyjnych o charakterze regulacyjno-porządkującym, dotyczących ingerencji w środowisko. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest wniosek, że prawodawca w ten sposób chroni w istocie stanowiące normy prawne a nie środowisko jako autonomiczne dobro prawne, które staje się wówczas jedynie ubocznym przedmiotem ochrony. Zbliża to konstrukcyjnie typy czynów zabronionych jako przestępstwa do istoty wykroczeń albo deliktów administracyjnych, zagrożonych karą pieniężną. A to z kolei jest źródłem zasadniczej trudności związanej z ryzykiem stanowienia norm sankcjonujących prawa karnego jako instrumentu *prima* a nie *ultima ratio*.

Powyższe zjawisko należy ocenić jednoznacznie negatywnie. Stoję na stanowisku, że generuje ono ryzyko stanowienia prawa karnego wbrew zasadzie proporcjonalności, wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Ryzyko zaistnienia takiego stanu rzeczy szczególnie dostrzegalne w sferze pozakodeksowego prawa karnego środowiska, które jest nad wyraz obszerne, niespójne i nieskoordynowane zarówno w zakresie konstrukcji znamion typów czynów, jak i przewidzianych środków reakcji prawnokarnej za naruszenie normy sankcjonowanej.

Powyższy stan rzeczy ma swoje implikacje na płaszczyźnie identyfikacji przedmiotu ochrony prawnokarnej. Jeżeli bowiem ustawodawca konstruuje przestępstwa skutkowe (z naruszenia lub konkretnego narażenia) lub przestępstwa, których znamię czynności czasownikowej wyraża związek semantyczny ze składnikiem przyrodniczo-biologicznym, to nie ma wątpliwości, że przedmiotem ochrony jest ogólnie ujęte środowisko. Inaczej rzecz się kształtuje, gdy mamy do czynienia z silną zależnością administracyjną przepisu typizującego. Niekiedy bowiem nie sposób zidentyfikować dobra prawnego w postaci określonych składników środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej, co nie wydaje się być zjawiskiem pożądanym. Kontekst związany z funkcją ochronną wynika z uzasadnienia decyzji o kryminalizacji niż z istoty typu czynu określonej jego ustawowym opisem.

W takim wypadku można skonstatować, że głównym przedmiotem ochrony prawnokarnej jest respektowanie nakazów lub zakazów wyrażonych w regulacjach prawa ochrony środowiska. Innymi słowy, w takim wypadku bliższym przedmiotem ochrony staje się norma prawna ustanowiona przez prawodawcę, wyrażająca standard postępowania z określonymi komponentami środowiska, które stanowią uboczny (pośredni) przedmiot ochrony. **Zbliża to istotę czynu zabronionego do konstrukcji deliktu administracyjnego, co może generować ryzyko stanowienia norm prawa karnego wbrew zasadzie *ultima ratio*.**

Powiązanie prawa karnego z obowiązkiem administracyjnym sprawia, że trudna do uchwycenia jest istota środowiska jako dobra prawnego o pochodzeniu systemowo-transcendentnym. Wydaje się bowiem, że w takim stanie rzeczy to wyłącznie prawnopozytywna decyzja ustawodawcy decyduje o objęciu normy prawa ochrony środowiska ochroną prawnokarną. **W mojej ocenie negatywnie weryfikuje to założenie o tym, że środowisko jest dobrem prawnym o pochodzeniu przedprawnym (systemowo-transcendentnym).** Środowisko jako dobro prawne jest raczej konstruktem pojęciowym, wynikającym z przyjęcia określonych założeń (konwencji). Status dobra prawnego

o pochodzeniu systemowo-transcendentnym można przypisać poszczególnym składnikom środowiska jak: świat roślinny, woda czy powietrze. Trudno jednak w ten sposób uchwycić środowisko jako całość.

Z tą kwestią nierozzerwalnie wiąże się takie ukształtowanie systemowej ochrony środowiska, w której prawo karne realizuje zasadę subsydiarności. To właśnie opisana zależność administracyjna przepisów prawa karnego jest źródłem problemów w zakresie tego, czy w procesie stanowienia norm prawa karnego środowiska znajduje odzwierciedlenie zasada *ultima ratio* prawa karnego. **Im silniejsza akcesoryjność administracyjna, tym te wątpliwości są większe.** Zaistniały stan akcesoryjności administracyjnej przepisów prawa karnego środowiska stwarza niekiedy istotne ryzyko w respektowaniu przesłanek wynikających z klauzuli limitacyjnej z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w procesie stanowienia prawa karnego.

Zauważyć przy tym należy, że pozakodeksowe prawo karne środowiska jest po prawie karnym gospodarczym drugim najbardziej obszernym prawem karania¹⁰⁵⁶. Jednocześnie, czego dowiodła prowadzona analiza, regulacje pozakodeksowe stanowione są niekiedy z pominięciem treści pozostałych przepisów prawnokarnych w zakresie ochrony środowiska (jak w przypadku nowelizacji art. 183 § 1 k.k., o czym była mowa w rozdziale IV 4.3.2.). Rozproszenie regulacji oraz ich komplementarność względem siebie nie sprzyja uchwyceniu istoty dobra prawnego, podlegającego prawnokarnej ochronie, co należy uznać za zjawisko niepożądane.

3. Postulaty

Na podstawie analizy dokonanej na łamach niniejszej rozprawy, poza wnioskami szczegółowymi, zasadne jest sformułowanie określonych postulatów. Zostaną one uporządkowane według systematyki, odpowiadającej ich wadze. Mianowicie, w pierwszej kolejności wyrażone zostaną te postulaty, które wypada uznać za najistotniejsze.

Po pierwsze, przeprowadzona analiza uzasadnia postulat co do tego, że spójne i kompleksowe ujęcie środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej, będzie możliwe poprzez stosowną deregulację pozakodeksowego prawa karnego

¹⁰⁵⁶ R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór...*, s. 7-9.

środowiska i uregulowanie materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko środowisku w jednym akcie prawnym, w postaci specustawy lub ustawy ramowej¹⁰⁵⁷. Wniosek ten zrywa z ideą regulacji przestępstw przeciwko środowisku w sferze pozakodeksowego prawa karnego¹⁰⁵⁸. Choć w tym zakresie podnosi się, że uzasadnienie stanowienia przepisów karnych w ustawach szczególnych uzasadnione jest wysoce wyspecjalizowanym przedmiotem regulacji i umożliwia zapewnienie czytelności i syntetyczności stanowionych przepisów prawnokarnych, to jednak takie rozwiązanie nie sprzyja ujęciu rodzajowego przedmiotu ochrony w spójne ramy.

Ponadto, w świetle przeprowadzonej analizy można zgodzić się z twierdzeniem, że zasadniczym argumentem, który przemawia za utrzymaniem rozproszenia regulacji prawa karnego środowiska wśród szeregu ustaw pozakodeksowych, jest określona tradycja legislacyjna. Jak bowiem wykazała analiza, polskie prawo karne środowiska ma swój rodowód w obszarze pozakodeksowym. W mojej ocenie argument ten nie może jednak stanowić dostatecznego uzasadnienia przemawiającego za utrzymaniem tej koncepcji. Ustawodawca karne winien kierować się realizacją funkcji ochronnej jako nadrzędnym aspektem stanowienia norm prawnokarnych. Aby ta ochrona była efektywna, regulacje muszą być logiczne i uporządkowane w spójne ramy. *De lege lata*, problemy w zakresie tych ram występują natomiast już na zasadniczym etapie związanym z określeniem zakresu rodzajowego przedmiotu ochrony.

Wszystko to prowadzi do zasadniczego postulatu pracy, że *de lege ferenda* pożądanym rozwiązaniem legislacyjnym jest:

1. precyzyjna selekcja materialnoprawnych podstaw przypisania odpowiedzialności prawnokarnej za czyny godzące w składniki środowiska lub naruszające normy prawa ochrony środowiska ustanowione w celu określenia zasad i standardu postępowania ze środowiskiem (poszczególnymi składnikami środowiska), przynajmniej w zakresie odpowiedzialności za przestępstwa, co doprowadzi do

¹⁰⁵⁷ Względnie przeniesienie regulacji do Kodeksu karnego.

¹⁰⁵⁸ Argumentem na poparcie tego stanowiska są poglądy prezentowanego w doktrynie, w okresie poprzedzającym wejście w życie aktualnie obowiązującego k.k. i odnoszące się do potrzeby deregulacji całego pozakodeksowego prawa karnego. W twierdzeniach tych wyrażano przekonanie, że utrzymywanie pozakodeksowego prawa karnego wynika z dotychczasowej konwencji legislacyjnej. Niemniej dotąd nie wyrażono jednoznacznie takiego stanowiska wyłącznie w odniesieniu do prawnokarnej ochrony środowiska. Zob. M. Bojarski, W. Radecki, *O pełną...*, s. 54 i nast.; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym. Cz. I...*, s. 487.

- określenia minimalnych ram środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej;
2. częściowa deregulacja i dekryminalizacja przepisów określających wyżej wskazane podstawy, w zakresie w jakim przewidują normy komplementarne względem siebie;
 3. przeniesienie podstaw odpowiedzialności prawnokarnej do jednego aktu prawnego, określającego zasady i podstawy przypisania za czyny godzące w składniki środowiska, co doprowadzi do ograniczenia problemu związanego z pozakodeksowym prawem karnym środowiska, przynajmniej w zakresie przestępstw (choć należałoby rozważyć przeniesienie do jednego aktu prawnego także podstawy odpowiedzialności za wykroczenia i delikty administracyjne zagrożone administracyjną karą pieniężną, co sprawi, że w jednym akcie prawnym uregulowane zostaną wszystkie przejawy odpowiedzialności o charakterze penalnym za czyny godzące w dobrostan środowiska).

Realizacja powyższego postulatu umożliwi osiągnięcie określonych rezultatów. W pierwszej kolejności, sprawi, że pojęciu środowiska w obszarze prawnokarnym zostaną nadane określone ramy znaczeniowe, wynikające z przedmiotu regulacji aktu prawnego. W tym zakresie pozwoli to na uporządkowanie tego, co w porządku prawnym rozumiane jest pod pojęciem środowiska. Dodatkowo, wydaje się, że rzeczony postulat ma istotne znaczenie praktyczne. Mianowicie, dokonanie określonej selekcji norm prawnokarnych, a następnie stosownej (de)regulacji w ramach jednego aktu prawnego, umożliwi uniknięcie takiego stanu rzeczy, w którym w porządku prawnym obowiązują normy kazuistyczne, komplementarne względem siebie, o zbieżnym zakresie normowania. Wyrażam przekonanie, że takie zjawisko sprzyja w istocie określoności podstaw przypisania odpowiedzialności karnej za czyny godzące w środowisko oraz przekłada się na ich praktyczne zastosowanie.

Po drugie, przeprowadzone rozważania pozwalają na wprowadzenie własnej propozycji typologicznej. Typologia ta, z uwagi na szczególne cechy czynów godzących w środowisko, pozwala na wyróżnienie: przestępstwa środowiskowego *sensu stricto* oraz przestępstwa regulacyjnego w obszarze ochrony środowiska. Wskazana typologia opiera się na płaszczyźnie akcesoryjności administracyjnej przepisów prawnokarnych. Jeżeli istota tego przepisu wyraża się w tym, że indywidualny przedmiot ochrony przedstawia jeden z elementów pojęcia środowiska w sposób bezpośredni a nadto jest przestępstwem

z naruszenia środowiska lub spowodowania poważnych zanieczyszczeń środowiska, to mamy do czynienia z przestępstwem przeciwko środowisku z pierwszego ze wskazanych rodzajów. Z kolei drugi rodzaj stanowią przestępstwa, których istota sprowadza się do tego, że płaszczyznę bezprawności wyznacza sprzeczność z normami regulującymi zasady postępowania ze środowiskiem, a zindywidualizowanym przedmiotem ochrony oprócz komponentu środowiska jest ochrona normy prawa środowiska, określającej te zasady, obowiązujące w systemie prawa.

Po trzecie, racje systemowe, w szczególności związane z funkcją ochronną prawa karnego oraz założeniem o subsydiarnej roli prawa karnego, przemawiają za ograniczeniem zakresu kryminalizacji w ochronie środowiska do tych rodzajów zachowań, które w sposób faktyczny prowadzą do powstania lub zwiększenia nieakceptowalnego społecznie ryzyka naruszenia tego dobra prawnego¹⁰⁵⁹. Rzecz jasna, zakres niedopuszczalnego społecznie niebezpieczeństwa może ulegać zmianie, choćby z uwagi na świadomość społeczną lub racje kryminalno-polityczne związane z ochroną środowiska. W tym zakresie uzasadnienie wprowadzenia prawnokarnej ochrony środowiska może wynikać m.in. z: kształtującej się świadomości ekologicznej społeczeństwa¹⁰⁶⁰; przypisania szczególnego znaczenia środowisku jako wartości uniwersalnej, stanowiącej podstawę egzystencji człowieka¹⁰⁶¹; uznania różnorodności biologicznej i przyrodniczej jako samoistnych i „samodzielnych” wartości w systemie prawnym, niezależnie od ich roli w życiu człowieka¹⁰⁶².

Tym niemniej wydaje się, że ta swoista dyrektywa stanowienia norm prawa karnego w obszarze ochrony środowiska spełnia wymóg związany z systemową zasadą *ultima ratio* prawa karnego. W innym wypadku, prawo karne służyłoby realizacji funkcji regulacyjnej i uszczelniałoby system prawnej ochrony środowiska, z uwagi na formalne, prawnopoztywne decyzje ustawodawcy, niepowiązane z ochroną dobra prawnego przed jego najistotniejszymi naruszeniami lub zagrożeniami. W takiej sytuacji odpowiedzialność karna pełniłaby rolę *prima ratio* w ochronie środowiska, co należy uznać za zjawisko niepożądane.

¹⁰⁵⁹ Zob. M. Cieślak, *Polskie...*, s. 253; L. Mering, *Společná škodlivost...*, s. 353.

¹⁰⁶⁰ L. Mering, *Środowisko jako...*, s. 742.

¹⁰⁶¹ *Ibidem*; zob. także: R. Dębski, *Ochrona środowiska naturalnego człowieka...*, s. 709; R. Zawłocki, *Karnopravna...*, s. 129.

¹⁰⁶² R. Dębski, *Przestępstwa przeciwko w nowym...*, s. 2; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim...*, s. 132.

Po czwarte, należy uznać, że w aktualnym stanie rzeczy niedostateczne jest wykorzystanie reżimu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w polskim porządku prawnym. Wprawdzie ustawodawca słusznie zidentyfikował deficyty tego obszaru, dokonując nowelizacji w 2022 r., niemniej wydaje się, że *de lege ferenda* należałoby postulować wprowadzenie zmian konstrukcyjnych całego modelu odpowiedzialności w tym zakresie. Pomijając jednak ten aspekt, albowiem wykracza on poza ramy określone tematem pracy, zważyć wypada, że nowelizacja dokonana w 2022 r. nie jest *de lege lata* spójna z rozwiązaniami przyjętymi w Dyrektywie 2024/1203. W tym stanie rzeczy jako zasadne jawi się szersze wykorzystanie klauzuli odpowiedzialności zastępczej w przypadku przestępstw przeciwko środowisku, na wzór art. 308 k.k. Aktualnie klauzule takie funkcjonują jedynie w trzech ustawach pozakodeksowych i to wyłącznie w zakresie wykroczeń. Wydaje się, że wprowadzenie stosownej klauzuli mogłoby stanowić remedium na aktualne deficyty związane z przypisywaniem odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko środowisku, popełniane w strukturach podmiotu zbiorowego.

Bibliografia

1. Wykaz literatury

- 1) Agopszowicz A., *Obowiązek zapobieżenia szkodzie. Podstawa i zakres*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1978;
- 2) Albińska E., *Historia regulacji legislacyjnych ograniczających przestępczość ekologiczną w Polsce*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego” 2016, nr 23;
- 3) Albrecht H.J., Heine G., Meinberg V., *Umweltschutz durch Strafrecht?*, ZStW 1984, no. 96;
- 4) Ambos K., *Der Allgemeine Teil des Völkerstrafrechts. Ansätze einer Dogmatisierung*, Duncker & Humblot, Berlin 2002;
- 5) Andrejew I., *Ustawowe znamiona czynu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1978;
- 6) Andrejew I., *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1959;
- 7) Baładynowicz A., *Przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu na tle przestępczości gospodarczej – próba wyjaśnienia zjawiska w świetle interdyscyplinarnych teorii prawnokryminologicznych*, [w:] W. Pływaczewski (red.), *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, wyd. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2012;
- 8) Bar M., *Glosa do wyroku Sądu Okręgowego z 8.11.2005 r., II Ca 621/05*, Pr. i Środ. 2006, nr 3;
- 9) Bar M., Jendrośka J., *Prawo ochrony środowiska*, wyd. Centrum Prawa Ekologicznego, Wrocław 2005;
- 10) Bar W., *Ekobójstwo i grzech ekologiczny: dwa terminy – dwa porządki – wspólna sprawa*, SPKUL 2020, nr 2;
- 11) Baran A., *Skuteczność norm prawa karnego w ochronie środowiska*, „Ekonomia i Środowisko” 2012, Nr 1;
- 12) Barczak A., *Nowy katalog przestępstw przeciw środowisku – ujęcie praktyczne*, LEX/el., Warszawa 2024;
- 13) Barry J., *Environment and Social Theory*, wyd. Routledge, Londyn – Nowy Jork 2007;
- 14) Bartkowski T., *Kształtowanie i ochrona środowiska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979;
- 15) Bąkowski T. i in. (red.), *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, wyd. Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2003;
- 16) Beauvais P., *Les limites de l'internationalisation du droit pénal de l'environnement*, [w:] L. Neyret (red.), *Des écocrimes à l'écocide. Le droit pénal au secours de l'environnement*, wyd. Bruylant, Bruksela 2015;
- 17) Bell S., McGillvray D., Pedersen O.W., *Environmental Law*, Oxford University Press, Oxford 2013;

- 18) Binding K., *Die Normen und ihre Übertretung. Band I: Normen und Strafgesetze*, wyd. Verlag von Wilhelm Engelmann, Lipsk 1922;
- 19) Binding K., *Strafrechtlich und strafprozessuale Abhandlungen, t. 1*, wyd. Duncker & Humboldt, Monachium 1915;
- 20) Birnbaum J.M.F., *Über das Erfordernis einer Rechtsverletzung zum Begriffe des Verbrechts*, „Archiv des Kriminalrechts. Neue Folge” 1834;
- 21) Birnie P., Boyle A., *International Law & The Environment*, Oxford University Press, Oxford 2002;
- 22) Błachnio-Parzych A., *Zbieg odpowiedzialności karnej i administracyjno-karnej jako zbieg reżimów odpowiedzialności represyjnej*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016;
- 23) Błachucki M. (red.), *Administracyjne kary pieniężne w demokratycznym państwie prawnym*, wyd. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2015;
- 24) Boć J. (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, wyd. Kolonia, Wrocław 1998;
- 25) Boć J., *Zagadnienia prawne ochrony środowiska naturalnego*, wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1979;
- 26) Boć J., Nowacki K., Samborska-Boć E., *Ochrona środowiska*, wyd. Kolonia, Wrocław 2008;
- 27) Bogacki P., Olęzałek M., *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2023;
- 28) Bogucka I., *O pojęciu „funkcji prawa”*, PiP 1990, nr 9;
- 29) Bohne E., *The Quest for Environmental Regulatory Integration in the European Union, Integrated Pollution and Control, Environmental Impact Assessment and Major Accident Prevention*, Kluwer Law International, Alphen aan den Rijn 2006;
- 30) Bojarski M. (red.), *System Prawa Karnego. Tom 11. Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2014;
- 31) Bojarski M., Radecki W., *O pełną kodyfikację prawa karnego*, Prok. i Pr. 1995, nr 5;
- 32) Bojarski M., Radecki W. (red.), *Pozakodeksowe prawo karne. Tom II. Przestępstwa gospodarcze oraz przeciwko środowisku*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003;
- 33) Bojarski M., Radecki W. (red.), *Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998;
- 34) Bojarski T. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016;
- 35) Bojarski T., *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2012;
- 36) Bojarski T. (red.), *System Prawa Karnego. Tom 2. Źródła Prawa Karnego*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2011;

- 37) Borucka-Arctowa M., *Funkcje prawa socjalistycznego*, [w:] H. Rot (red.), *Prawo socjalistyczne. Współczesne problemy teoretyczne*, wyd. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989;
- 38) Borucka-Arctowa M., *Społeczne funkcje prawa formułowane w doktrynie, ustawodawstwie i orzecznictwie*, [w:] M. Borucka-Arctowa (red.), *Społeczne poglądy na funkcje prawa*, wyd. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982;
- 39) Boyd D.R., *The Environmental Rights Revolution – A Global Study of Constitutions, Human Rights and the Environment*, wyd. UBC Press, Vancouver 2012;
- 40) Boyle A., *Human Rights or Environmental Rights? A Reassessment*, [w:] D.L. Shelton (red.), *Human Rights and the Environment*, wyd. Edward Elgar Research Collection, Cheltenham-Northampton 2011;
- 41) Breczko A., *Prawo a moralność w teorii i praktyce wczoraj i dziś*, wyd. Temida, Białystok 2004;
- 42) Brisman A., South N., *Green Criminology and Environmental Crimes and Harms*, "Sociology Compass" 2019, vol. 13 (1);
- 43) Brzeziński W., *Ochrona prawna naturalnego środowiska człowieka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975;
- 44) Buchała K., *Prawo karne materialne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980;
- 45) Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1996;
- 46) Bukowski Z., *Pojęcie bezpieczeństwa ekologicznego i zagadnienia prawne wchodzące w jego zakresie*, OŚPiP 2003, nr 2;
- 47) Bukowski Z., *Zrównoważony rozwój w systemie prawa*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2009;
- 48) Bukowski Z. i in. (red.), *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2013;
- 49) Byczyk M., *Normy ostrożności w prawie karnym*, niepublikowana rozprawa doktorska Poznań 2015;
- 50) Cassese A., *International Criminal Law*, Oxford University Press, Oxford 2003;
- 51) Ciborowski A., *Polityka kształtowania środowiska*, wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1981;
- 52) Ciechanowicz J., *Prawo ochrony środowiska*, wyd. Miscellan, Koszalin 1995;
- 53) Ciechanowicz-McLean J., *Prawo i polityka ochrony środowiska*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2009;
- 54) Ciechanowicz-McLean J., Bukowski Z., Rakoczy B., *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2008;
- 55) Cieślak M., *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, NP 1969, nr 2;
- 56) Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1994;

- 57) Comte F., *Criminal Environmental Law and Community Competence*, „European Environmental Law Review” 2003, vol. 12;
- 58) Cryer R., Friman H., Robinson D., Wilmshurst E., *An Introduction to International Criminal Law and Procedure*, Cambridge University Press, Cambridge 2012;
- 59) Cyprian T., *Kodeks ochrony środowiska. Czy i kiedy*, PiŻ 1975, nr 4;
- 60) Czepita S., Wronkowska S., Zieliński M., *Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa*, PiP 2013, z. 2;
- 61) Danecka D., *Konwersja odpowiedzialności karnej w administracyjną w prawie polskim*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2018;
- 62) Danecka D., Radecki W., *Prawo karne środowiska w Niemczech, w Austrii i w Polsce*, Prok. i Pr. 2022, nr 7;
- 63) Danecka D., Radecki W., *Prokuratura i Inspekcja Ochrony Środowiska w batalii o przyrodę środkami prawa karnego*, Prok. i Pr. 2022, wyd. specjalne;
- 64) Danecka D., Radecki W., *Przestępstwa przeciwko zwierzętom w prawie niemieckim, czeskim, słowackim i polskim*, Prok. i Pr. 2021, nr 7;
- 65) Daniluk P. (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2023;
- 66) Daniluk P., *Przestępstwa podobne w polskim prawie karnym*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2013;
- 67) Dąbek D., *Pogranicze administracyjno-karne*, [w:] J. Zimmerman (red.), *Integralność prawa administracyjnego. Perspektywa polska*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2019;
- 68) Deleage J-P., *Histoire de l'écologie: une science de l'homme et de la nature*, wyd. La Decouverte, Paryż 1991;
- 69) Derlatka M., *Blankietowy charakter przepisu karnego a zasada nullum crimen sine lege*, „Palestra” 2010, nr 3;
- 70) Dębski R., *Funkcja prawa karnego w ochronie środowiska*, „Acta Universitatis Lodzensis” 1979, nr 62;
- 71) Dębski R., *O odpowiedzialności karnej za czyny godzące w środowisko popełnione w granicach zezwolenia administracyjnego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 1988, nr 35;
- 72) Dębski R., *O przepisach blankietowych w prawie karnym. Uwagi wprowadzające*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 1991, Nr 47;
- 73) Dębski R., *Ochrona środowiska naturalnego człowieka w prawie karnym PRL*, niepublikowana praca doktorska, Łódź 1978;
- 74) Dębski R., *Pozastawowe znamiona przestępstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995;
- 75) Dębski R., *Problem określenia sprawcy w przepisach karnych przewidujących czyny zabronione godzące w naturalne środowisko człowieka*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 1982, nr 10;

- 76) Dębski R., *Przestępstwa przeciwko środowisku w Kodeksie karnym rozważania de lege ferenda*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1991, Nr 2;
- 77) Dębski R., *Przestępstwa przeciwko środowisku w nowym polskim kodeksie karnym*, PUG 1999, Nr 10;
- 78) Dębski R. (red.), *System Prawa karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2017;
- 79) Dębski R., *Uwagi o przedmiocie ochrony prawnokarnej*, ZNUŁ 1973, nr 95;
- 80) Dębski R., *Uwagi o przyczynach niedostatecznego wykorzystania przepisów karnych o ochronie środowiska*, PiP 1986, Nr 8;
- 81) Dinstein Y., *Protection of the Environment in International Armed Conflict*, „Max Planck Yearbook of United Nations Law” 2001, vol. 5;
- 82) Długosz J., *Ustawowa wyłączność i określoność w prawie karnym*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2016;
- 83) Dobosz I., *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w świetle przepisów prawa karnego*, PiP 1972, nr 2;
- 84) Dobrowolski G., *Glosa do wyroku NSA z dnia 18 sierpnia 1995 r., SA/Wr 1329/95*, ST 1997, nr 11;
- 85) Domański G., *Administracyjne kary pieniężne za zanieczyszczanie środowiska*, PUG 1976, Nr 12;
- 86) Domański G., *Rola prawa cywilnego w zakresie ochrony i kształtowania naturalnego środowiska człowieka*, SI 1974, t. II;
- 87) Domański G., *Sankcje majątkowe i opłaty za zanieczyszczenie środowiska w świetle nowej ustawy*, „Palestra” 1980, nr 6;
- 88) Drumbl M.A., *Waging War Against the World: The Need to Move from War Crimes to Environmental Crimes*, „Fordham International Law Journal” 1998, vol. 22;
- 89) Dukiet-Nagórska T., *Uwagi o znaczeniu zasady proporcjonalności dla stanowienia prawa*, [w:] A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełacna, P. Wiktorska (red.), *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013;
- 90) Dupuy P.-M., Viñuales, J.E., *International Environmental Law*, Cambridge University Press, Cambridge 2018;
- 91) Dutka P., *Wejście w posiadanie tuszy lub trofeów zwierząt łownych padłych lub śmiertelnie potrąconych*, Prok. i Pr. 2023, nr 1;
- 92) Dutu M., Dutu A., *Environmental Crime in the EU: Is there a need for Further Harmonisation or for New Enforcement Tools?*, [w:] J.L. De la Cuesta, L. Quackelbeen, N. Persak, G. Vermeulen (red.), *Protection of the Environment through Criminal Law*, wyd. Maklu, Antwerpia 2016;
- 93) Działocha K., *Konstytucja PRL po nowelizacji z 10 II 1976. Uwagi o zmianie koncepcji konstytucji*, PiP 1977, nr 2;

- 94) Eser A., *Ökologisches Recht*, [w:] H. Markl (red.), Natur und Geschichte, Oldenbourg Verlag, Monachium – Wiedeń 1983;
- 95) Falandysz L., *Prawnokarna ochrona środowiska człowieka*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1978, nr 8;
- 96) Falk R.A., *Environmental Warfare and Ecocide – Facts, Appraisal, and Proposals*, „Bulletin of Peace Proposals” 1973, nr 1;
- 97) Faure M., *Effective Proportional and Dissuasive Penalties in the Implementation of the Environmental Crime and Ship-Source Pollution Directives: Questions and Challenges*, „European Energy and Environmental Law Review” 2010, no. 19
- 98) Faure M., *The Development of Environmental Criminal Law in the EU and its Member States*, „Review of European Community & International Environmental Law” 2017, No. 26 (2);
- 99) Faure M., *The Environmental Crime Directive 2008/99/EC*, „European Journal of Consumer Law” 2001, no. 1;
- 100) Faure M., *Vague Notions in Environmental Criminal Law*, „Environmental Liability” 2010, vol. 4;
- 101) Faure M., Heine G., *Environmental criminal law in the European Union. Documentation of the main provisions with introductions*, Max Planck Institute for Foreign and International Criminal Law, Fryburg Bryzgowijski 2000;
- 102) Faure M., Svatikova K., *Criminal or Administrative Law to Protect the Environment? Evidence from Western Europe*, „Journal of Environmental Law” 2012, no. 24;
- 103) Faure M., Visser M., *How to Punish Environmental Pollution? Some Reflections on Various Models of Criminalization of Environmental Harm*, „European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice” 1995, no. 4;
- 104) Fic R., *Akty prawa międzynarodowego dotyczące odpowiedzialności karnej w prawie ochrony środowiska w kontekście środków penalnych przewidzianych w prawie polskim*, „Prawne Problemy Górnictwa i Ochrony Środowiska” 2022, nr 2;
- 105) Fic R., *Nowelizacja Kodeksu karnego w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej – problemy wybrane*, Prok. i Pr. 2023, nr 12;
- 106) Filar M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016;
- 107) Filek J., *Ontologizacja odpowiedzialności*, wyd. Baran i Suszczyński, Kraków 1996;
- 108) Fried J.E., *War by Ecocide: Some Legal Observations*, „Bulletin of Peace Proposals” 1973, No. 1;
- 109) Friedrich-Michalska I., Stachurska-Marcińczak B. (red.), *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997;
- 110) Furdzik D., *Analiza kar i środków karnych w ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary na tle prawnoporównawczym*, Prok. i Pr. 2019, nr 5;

- 111) Gabriel-Węglowski M., *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2008;
- 112) Gajdus D., *Czynny żal w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1984;
- 113) Gałęski M., *Czyn zabroniony jako podstawa odpowiedzialności podmiotu zbiorowego*, „Monitor Prawa Handlowego” 2019, nr 3;
- 114) Ganowicz-Bączyk, A., *Narodziny i rozwój etyki środowiskowej*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2015, nr 4;
- 115) Gardjan-Kawa L., *Administrowanie zasobami środowiska po reformie ustrojowej*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000;
- 116) Gardocki L., *Prawo karne*, wyd. C.H. Beck, wyd. 23, Warszawa 2023;
- 117) Gardocki L. (red.), *System Prawa Karnego. Tom 8. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2018;
- 118) Gardocki L., *Uproszczone formy penalizacji*, PiP 1975, nr 8-9;
- 119) Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990;
- 120) Gardocki L., *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985;
- 121) Gardocki L., *Zasada nullum crimen sine lege a akty normatywne naczelných organów administracji*, PiP 1969, z. 3;
- 122) Gardocki L., Gardocka T., Majewski Ł., *Prawo karne międzynarodowe. Zarys systemu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2017;
- 123) Garlicki L. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. III*, Wydawnictwo Sejmowe Warszawa 2003;
- 124) Garlicki L., Zubik M. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, Warszawa 2016, Legalis;
- 125) Gauger A. i in., *The Ecocide Project, „Ecocide is the missing 5th Crime Against Peace”*, Londyn 2012;
- 126) Giertych B., *Wina w prawie administracyjnym*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2020;
- 127) Giezek J. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021;
- 128) Giezek J., *Narażenie na niebezpieczeństwo oraz jego znaczenie w konstrukcji czynu zabronionego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji” 2002, t. 50;
- 129) Gilpin A., *Dictionary of Environment and Sustainable Development*, wyd. Wiley, Nowy Jork 1996;
- 130) Girdwoyń K., Namysłowska-Gabrysiak B., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w świetle nowego projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, [w:] M. Błaszczyk, A. Zientara (red.), *Interdyscyplinarność – w nauce najciekawsze rzeczy dzieją się na tyku*

- różnych dziedzin. Księga Jubileuszowa Profesor Małgorzaty Król Bogomilskiej, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2021;
- 131) Gizbert-Studnicki T., *Znamiona porównawcze w kodeksie karnym*, RPEiS 1981, z. 1
- 132) Gizbert-Studnicki T., Grabowski A., *Normy programowe w Konstytucji*, [w:] K. Działocha (red.), *Charakter i struktura norm Konstytucji*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1997;
- 133) Goetel W., *Sozologia – nauka o ochronie przyrody i jej zasobów*, „Kosmos” 1966, nr V;
- 134) Goetel W., *Tradycje ruchu ochrony przyrody w Polsce*, [w:] L. Łustacz (red.) *Prawo a ochrona środowiska*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1975;
- 135) Goździk A., *Prawna ochrona zwierząt*, [w:], L. Mering i in., *Karnoprawna ochrona środowiska – zagadnienia wybrane*, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Lublin 2023;
- 136) Górski M., *Odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska. Odpowiedzialność za szkody w środowisku i inne instrumenty odpowiedzialności administracyjnoprawnej*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2008;
- 137) Górski M., *Odpowiedzialność administracyjnoprawna w ochronie środowiska*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2008;
- 138) Górski M. (red.), *Prawo ochrony środowiska*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021;
- 139) Górski M. (red.), *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2019;
- 140) Górniok O., *Przestępczość przedsiębiorstw i karanie jej sprawców*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 1995;
- 141) Grabarczyk T., *Polskie i holenderskie prawo karne środowiska – wybrane zagadnienia*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2020, vol. 9;
- 142) Grabowska G., *Europejskie prawo środowiska*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2001;
- 143) Gray M.A., *The International Crime of Ecocide*, „California Western International Law Journal” 1996, no. 26;
- 144) Greene A., *The Campaign to Make an Ecocide an International Crime: Quixotic Quest or Moral Imperative?*, „Fordham Environmental Law Review” 2019, vol. 30, no. 3;
- 145) Gronowska B., *O prawie do środowiska w systemie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – refleksje na tle najnowszego orzecznictwa strasburskiego*, PPOŚ 2014, nr 1;
- 146) Gruszecka D., *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2012;
- 147) Gruszecka D., *Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia. Acta Studentia” 2008, nr 1;

- 148) Gruszecki K., *Kary pieniężne za zanieczyszczanie środowiska*, „Glosa” 2002, nr 6;
- 149) Gruszecki K. (red.), *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2019;
- 150) Grzelak A., *Kompetencje WE do określania sankcji karnych w przepisach prawa wspólnotowego – glosa do wyroku ETS z 13.09.2005 r. w sprawie C-176/03 Komisja przeciwko Radzie*, EPS 2016, nr 6;
- 151) Grzełowska U., Kolankowska E., *Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do spraw Środowiska i Rozwoju*, Warszawa 1991;
- 152) Grześkowiak A., Wiak K., *Prawo karne*, wyd. C.H. Beck, wyd. 8, Warszawa 2023;
- 153) Grześkowiak A., Wiak K. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2024;
- 154) Grzeszczyk W., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. I KZP 26/08*, Prok. i Pr. 2009, nr 7;
- 155) Grześkowiak A., Wiak K. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2024;
- 156) Grzybowski S., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 10.07.1975 r., I CR 356/75*, OSPiKA 1976, z. 12;
- 157) Grzybowski S., *Problematyka ochrony środowiska człowieka a przepisy prawa cywilnego*, PiP 1972, z. 2;
- 158) Grzybowski S., *Problemy ochrony środowiska a zadania prawa cywilnego*, KSP 1977, Rocznik X;
- 159) Guihal D., *Droit répressif de l'environnement*, wyd. Economica, Paryż 1997;
- 160) Habrat D., *Analiza kar i środków karnych określonych w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, CzPKiNP 2005, z. 1;
- 161) Habrat D., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2014;
- 162) Habuda A., Radecki W., *Przepisy karne w ustawach o ochronie zwierząt oraz o doświadczeniach na zwierzętach*, Prok. i Pr. 2008, nr 5;
- 163) Hassemer W., *Darfes Straftaten geben, die ein strafrechtliches Rechtsgut nicht in Mitleidenschaft ziehen?*, [w:] R. Hefendahl, A. von Hirsch, K. Seelmann, W. Wohlers (red.), *Die Rechtsgutstheorie. Legitimationbasis des Strafrechts oder dogmatisches Glasperlenspiel?*, wyd. Nomos, Baden-Baden 2003;
- 164) Hassemer W., *Grundlinien einer personalen Rechtsgutlehre*, [w:] C.F. Müller (red.), *Jenseits des Funktionalismus*, wyd. Decker & Müller, Heidelberg 1989;
- 165) Hassemer W., *Strafen in Rechtsstaat*, wyd. Auflage Nomos Verlag, Baden-Baden 2000;
- 166) Hassemer W., *Theorie und Soziologie des Verbrechens: Ansätze zu einer praxisorientierten Rechtsgutstheorie*, wyd. Athenäum Fischer Taschenbuch Verl., Frankfurt nad Menem, 1973;

- 167) Hawke N., *Crimes Against the Environment*, "Anglo-American Law Review" 1987, vol. 16, issue 1;
- 168) Heine G., *Erkennung und Verfolgung von Umweltsraftaten im europäischen Rechtsraum*, „Umwelt und Planungsrecht” 1987, no. 8;
- 169) Hens L., Nath B., *The Johannesburg Conference*, „Environment, Development and Sustainability” 2003, nr 5;
- 170) Herlin-Karnell E., *Commission v. Council, Reflections on Criminal Law in the First Pillar*, „European Public Law” 2007, vol. 13;
- 171) Higgins P., Short D., South N., *Protecting the planet: a proposal for a law of ecocide*, „Crime, Law and Social Change” 2013, no. 59 (3);
- 172) Hirano R., *The Criminal Law Protection of Environment: General Report Tenth International Congress of Comparative Law*, Budapeszt, 1978;
- 173) Hirsch H.J., *W kwestii aktualnego stanu dyskusji o pojęciu dobra prawnego*, RPEiS 2002, nr 1;
- 174) Hofmański P., Kuczyńska H., *Międzynarodowe prawo karne*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2020;
- 175) Hryniewicz E., *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2012;
- 176) Hryniewicz E., *Skutek w prawie karnym*, Prok. i Pr. 2013, nr 7-8;
- 177) Hryniewicz-Lach E., *Ofiara w polskim prawie karnym. Interesy ofiary przestępstwa i karno-materialne instrumenty służące ich zabezpieczeniu*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2017;
- 178) Hulme K., *Taking Care to Protect the Environment Against Damage: a Meaningless Obligation?*, „International Review of the Red Cross”, 2010, vol. 92, no. 879;
- 179) Hulme K., *War Torn Environment: Interpreting the Legal Threshold*, Martinus Nijhoff, Leiden 2004;
- 180) Iwańska B., *Koncepcja „skargi zbiorowej” w prawie ochrony środowiska*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013;
- 181) Jachimowicz M., *Przestępstwo zakłócania kontroli (art. 225 k.k.)*, Prok. i Pr. 2008, nr 7-8;
- 182) Jackowicz K., Fitzmaurice M., Mitsilegas V., *Environmental Criminal Law in Poland*, [w:] A. Farmer, M. Faure, G.M. Vagilasindi (red.), *Environmental Crime in Europe*, wyd. Hart Publishing, Oxford 2017;
- 183) Jakobs G., *Strafrecht. Allgemeiner Teil. Die Grundlagen und die Zurechnungslehre*, wyd. Walter de Gruyter, Berlin 1990;
- 184) Jasińska M., *Rola Inspekcji Ochrony Środowiska w zakresie ścigania karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, Nr 45;
- 185) Jastrzębski L., *Ochrona środowiska w PRL. Zagadnienia administracyjnoprawne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983;
- 186) Jastrzębski L., *Odpowiedzialność administracyjna za naruszenie stanu środowiska*, „Organizacja – Metody – Technika” 1986, nr 10;

- 187) Jasudowicz T., *Administracja wobec praw człowieka*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 1996;
- 188) Jaworowicz-Rudolf A., *Funkcje sankcji administracyjnych w ochronie środowiska*, [w:] M. Stahl, R. Lewicka, M. Lewicki (red.), *Sankcje administracyjne. Blaski i cienie*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2011;
- 189) Jaworowicz-Rudolf A., *Środowisko jako dobro chronione*, [w:] Z. Duniewska (red.), *Dobra chronione w prawie administracyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014;
- 190) Jaworowicz-Rudolf A., *Odpowiedzialność z tytułu zapobiegania i naprawiania szkód w środowisku*, [w:] T. Bekrycht (red.), *O pojęciu odpowiedzialności z perspektywy zagadnień filozoficznoprawnych i wybranych dogmatyk prawnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015;
- 191) Jendrośka J., *Administracyjne kary pieniężne*, PPIA 1980, t. 14;
- 192) Jendrośka J., *Kary administracyjne*, [w:] R. Mastalski (red.), *Księga Jubileuszowa Profesora Marka Mazurkiewicza. Studia z dziedziny prawa finansowego, prawa konstytucyjnego i ochrony środowiska*, Oficyna Wydawnicza Unimex, Wrocław 2001;
- 193) Jendrośka J. i in. (red.), *Ustawa – Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, wyd. Centrum Prawa Ekologicznego, Wrocław 2001;
- 194) Jendrośka J., Bar. M., *Prawo ochrony środowiska. Podręcznik*, wyd. Centrum Prawa Ekologicznego, Wrocław 2005;
- 195) Jendrośka J., Radecki W., *Konwencja o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska z komentarzem*, wyd. Centrum Prawa Ekologicznego, Wrocław 1999;
- 196) Kaczmarek T., *Typizacja czynów społecznie niebezpiecznych a ich ustawowe znamiona*, [w:] T. Kaczmarek (red.), *Rozważania o przestępstwie i karze. Wybór prac z okresu 40-lecia naukowej twórczości*, wyd. Kodeks, Warszawa 2006;
- 197) Kallas M. (red.), *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu, t. 2*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990;
- 198) Kardas P., *Przestępstwo ciągle w prawie karnym materialnym*, wyd. Zakamycze, Kraków 1999;
- 199) Katner W., *Konwencja (nr 150) o odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone działalnością niebezpieczną dla środowiska a prawo polskie* [w:] M. Safjan (red.), *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze, t. 2: Prawo cywilne*, wyd. Oficyna Naukowa, Warszawa 1995;
- 200) Katner W., Pyziak-Szafnicka M., *Odpowiedzialność cywilnoprawna w ustawie o ochronie środowiska (uwagi de lege ferenda)*, OŚPiP 1996, nr 3;
- 201) Kenig-Witkowska M.M., *Międzynarodowe prawo środowiska. Wybrane zagadnienia systemowe*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2011;
- 202) Kenig-Witkowska M.M., *Prawo środowiska Unii Europejskiej*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2012;

- 203) Kennet W., *The Stockholm Conference on the Human Environment*, „International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944-)” 1972, Vol. 48, No. 1;
- 204) Kielak Ł., *Klauzule czynnego żalu w polskim prawie karnym*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2020;
- 205) Kielin-Maziarz J., *Zasada zrównoważonego rozwoju – uwagi na tle jej miejsca w Konstytucji RP*, „Krytyka Prawa” 2020, t. 12, nr 1;
- 206) Kijowski D., *Zasada proporcjonalności (adekwatności) jako miernik dopuszczalności ingerencji państwa w prawa i wolności obywatelskie*, „Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich” 1990, z. 6;
- 207) Kingston S., Heyvaert V., Cavoski A., *European Environmental Law*, Cambridge University Press, Cambridge 2017;
- 208) Kiss A.C., Shelton D., *Manual of European Environmental Law*, Cambridge University Press, Cambridge 1999;
- 209) Kłafkowski A., *Ściganie zbrodniarzy wojennych w Niemieckiej Republice Federalnej w świetle prawa międzynarodowego*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1968;
- 210) Kloepper M., Vierhaus H.P., *Umweltstrafrecht*, wyd. C.H. Beck, Monachium 1995;
- 211) Koch B., *Z problematyki przepisów blankietowych w prawie karnym*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo XVI – Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1978, z. 89;
- 212) Konarska-Wrzonek V. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2023;
- 213) Koncewicz T.T., Mering L., Pchałek M., *Prawo karne UE instrumentem ochrony środowiska*, EPS 2009, nr 5;
- 214) Kordasiewicz B., *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 lipca 1984 r., II CR 5/84*, PiP 1988, nr 2;
- 215) Korzeniowski P., *Bezpieczeństwo ekologiczne jako instytucja prawna ochrony środowiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012;
- 216) Korzeniowski P. (red.), *Zagadnienia systemowe prawa ochrony środowiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015;
- 217) Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, wyd. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1973;
- 218) Kotowski W., Kurzępa B., *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2007;
- 219) Kowalewska-Łukuć M., *Ocenny charakter znamion przestępstw narkotykowych*, RPEiS 2016, z. 2;
- 220) Kozak I., *Crime of ecocide in Ukraine – environmental consequences of Russian military aggression*, SPKUL 2023, Nr 4;
- 221) Krämer L., *Case Law Analysis: Environment, Crime and EC Law*, „Journal of Environmental Law” 2006, no. 18, issue 2;
- 222) Krämer L., *EU Environmental Law*, Sweet & Maxwell, Londyn 2015;

- 223) Królikowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1-116*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2021;
- 224) Królikowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-221*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2023;
- 225) Królikowski M., Zawłocki R., *Prawo karne*, wyd. C.H. Beck, wyd. 4, Warszawa 2020;
- 226) Kruk E., *Wytyczne polityki legislacyjnej w zakresie doboru sankcji prawnych*, „Przegląd Sejmowy” 2010, nr 2;
- 227) Kruk E. (red.), *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2024;
- 228) Krzywoń A., *Konstytucja RP a środowisko*, PiP 2012, nr 8;
- 229) Kulesza J., *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017;
- 230) Kulik M., *O skutkowym lub bezskutkowym charakterze czynów zabronionych przez art. 182 k.k.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius” 2014, nr 2;
- 231) Kulik M., *Wykroczenie niszczenia lub uszkodzania urządzeń służących do ochrony brzegów wód morskich lub śródlądowych (art. 81 Kodeksu wykroczeń)*, SPKUL 2020, Nr 1;
- 232) Kulik M., *Znamię wielości w przepisach kodeksu karnego*, „Studia Prawnicze” 2018, nr 2;
- 233) Kulik M., Mozgawa M., *Zbieg przepisu art. 35 ustawy o ochronie zwierząt z przepisami typizującymi uszkodzenie rzeczy*, Prok. i Pr. 2011, nr 6;
- 234) Kurzępa B., *Prawo budowlane – aspekty prawnokarne*, Prok. i Pr. 2021, nr 5;
- 235) Kwaśnicka K., *Odpowiedzialność administracyjna w prawie ochrony środowiska*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2011;
- 236) Lachowski J. (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021;
- 237) Lang W., *Struktura odpowiedzialności prawnej*, ZNUMK 1968, z. 31 – Prawo VIII;
- 238) Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S. (red.), *Teoria państwa i prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979;
- 239) Langlet D., *Legal Preconditions for an Environmentally Sustainable European Union*, [w:], A. Bakardijeva Engelbrekt i inni (red.), *Routes to a Resilient European Union*, Palgrave Macmillan, Londyn 2022;
- 240) Lebowa D., *Pojęcie prawne środowiska i jego ochrony*, „Humanum – Międzynarodowe Studia Społeczno-Humanistyczne” 2010, Nr 1;
- 241) Lee M., *The Environmental Implications of the Lisbon Treaty*, „Environmental Law Review” 2008;
- 242) Lemkowski M., *Pojęcie szkody i odpowiedzialności prawnej jako podstawa kształtowania produktu ubezpieczenia środowiska*, PPOŚ 2016, nr 2;

- 243) Leszczyński S., *Problemy ochrony środowiska człowieka*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1974;
- 244) Lipiński A., *Czy prawo ochrony środowiska jest gałęzią prawa*, OŚPiP 2007, nr 2;
- 245) Lipiński A., *Elementy prawa ochrony środowiska*, wyd. Zakamycze, Kraków 2001;
- 246) Lipiński A., *Podstawy prawne ochrony środowiska*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2010;
- 247) Lipiński A., *Prawne podstawy ochrony środowiska*, wyd. Zakamycze, Kraków 2005;
- 248) Lipiński K., *Problemy przypisywania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu*, RPEiS 2023, Nr 2;
- 249) Liszewska A., Skotnicki K. (red.), *Związki prawa polskiego z prawem niemieckim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006;
- 250) Liszt F., *Rechtsgut und Handlungsbegriff im Bindingschen Handbuche*, ZStW 1886, nr 6;
- 251) Lytton C.H., *Environmental Human Rights: Emerging Trends in International Law and Ecocide*, „Environmental Claims Journal” 2000, vol. 73;
- 252) Łakomy K., *Rola prawa karnego w zwalczaniu kryzysu klimatycznego*, [w:] E.W. Pływaczewski, D. Dajnowicz-Piesiecka, E. Jurgielewicz-Delegacz (red.), *Prawo karne i kryminologia wobec kryzysów XXI w.*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2022;
- 253) Łętowska E., *Odpowiedzialność w aparacie administracji*, [w:] G. Schulze, J. Łętowski (red.), *Prawo administracyjne i funkcjonowanie aparatu państwowego Polski i NRD*, wyd. Ossolineum, Warszawa 1981;
- 254) Łyżwa R., *Karnoprawne instrumenty ochrony środowiska*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 42;
- 255) Łyżwa R., *Ochrona warstwy ozonowej w polskim prawie karnym*, Pr. i Środ. 2011, nr 1;
- 256) Łyżwa R., *Ochrona zasobów, tworów i składników przyrody*, Pr. i Środ. 2012, nr 2;
- 257) Machińska H., *Prawa człowieka i środowisko – perspektywa sformułowania prawa do środowiska w EKPCz*, [w:] Z. Galicki, A. Gubrynowicz (red.), *Międzynarodowe prawo ochrony środowiska XXI wieku*, wyd. Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013;
- 258) Machińska H., *Prawo jednostki do środowiska. Rola Rady Europy w kształtowaniu nowych standardów prawnych*, [w:] J. Wawrzyniak, M. Laskowska (red.), *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2009;
- 259) Machowski J., *Ochrona środowiska. Prawo i zrównoważony rozwój*, ŻAK. Wydawnictwo Akademickie, Warszawa 2003;
- 260) Maciejewska J., *Bezpieczeństwo ekologiczne jako konstytucyjny obowiązek państwa*, PPOŚ 2010, nr 2;

- 261) Mandiberg S., Faure M., *A Graduated Punishment Approach to Environmental Crimes: Beyond Vindication of Administrative Authority in the United States and Europe*, "Columbia Journal of Environmental Law" 2009, vol. 34;
- 262) Majewski J. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2024;
- 263) Małecki J., *Prawnofinansowe instrumenty kształtowania i ochrony środowiska człowieka*, RPEiS 1978, z. 1;
- 264) Manjura-Niskiewicz G. (red.), *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2022;
- 265) Marciniak W., Michna P., *Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2003;
- 266) Marek A. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2010;
- 267) Marek A., *Prawo karne*, wyd. C.H. Beck, wyd. 10, Warszawa 2011;
- 268) Marek A. (red.), *System prawa karnego. T. 1. Zagadnienia ogólne*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2010;
- 269) Marx M., *Zur Definition des Begriffs „Rechtsgut”*, wyd. Heymann, Kolonia – Berlin 1972;
- 270) Matthews J.B.R. i in, *IPCC, 2018: Annex I: Glossary*, [w:] V. Masson-Delmotte i in. (red.), *Global Warming of 1.5°C. An IPCC Special Report on the impacts of global warming of 1.5°C above pre-industrial levels and related global greenhouse gas emission pathways, in the context of strengthening the global response to the threat of climate change, sustainable development, and efforts to eradicate poverty*, Cambridge University Press, Cambridge 2019;
- 271) May J.R., Daly E., *Global Environmental Constitutionalism*, Cambridge University Press, Cambridge 2015;
- 272) Mazur P., *Prawo osobiste do korzystania z wartości środowiska naturalnego*, PiP 1999, nr 11;
- 273) Mazurkiewicz M., *Regulacja konstytucyjna ochrony środowiska w Polsce*, OŚPiP 1997, nr 2;
- 274) Meadows D.H., Meadows D.L., Randers J., Behrens III W.W., *Granice wzrostu*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1973;
- 275) Megret F., *The Case for a General International Crime against the Environment*, [w:] S. Jodoin, M. Cordonier Segger (red.), *Sustainable Development, International Justice, and Treaty Implementation*, Cambridge University Press, Cambridge 2020;
- 276) Mering L., *Interpretacja pojęcia szkody w kontekście przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] L. Mering i in., *Karnoprawna ochrona środowiska – zagadnienia wybrane*, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Lublin 2023;
- 277) Mering L., *Ochrona środowiska w nowym kodeksie karnym*, GSP 1999, nr IV;
- 278) Mering L., *Podstawy odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska w prawie europejskim*, [w:] H. Lisicka (red.) *Prawo ochrony środowiska i prawo karne*, Wydawnictwo Prawa Ochrony Środowiska, Wrocław 2008;

- 279) Mering L., *Prawo karne w ochronie środowiska – przedmiot ochrony*, OŚPiP 2007, nr 3 (49);
- 280) Mering L., *Społeczna szkodliwość przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] B. Rakoczy, M. Pchałek (red.), *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, Warszawa 2010;
- 281) Mering L., *Szkoda środowiskowa jako znamię przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] W. Pływaczewski (red.), *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska. Materiały konferencyjne*, wyd. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2012;
- 282) Mering L., *Środowisko jako przedmiot ochrony karnoprawnej*, GSP 2005, TOM XIV;
- 283) Meron T., *Is International Law Moving Towards Criminalization?*, „European Journal of International Law” 1998, no. 9;
- 284) Michajłow W., *Naukowe podstawy ochrony przyrody i środowiska*, [w:] W. Michajłow, K. Zabierowski (red.), *Ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Kraków 1978;
- 285) Michajłow W., *Sozologia i problemy środowiska życia człowieka*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1975;
- 286) Mik B., *Charakter prawny odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle ustawy z dnia 28 października 2002 r.*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 7-8;
- 287) Minkova L., *The Fifth International Crime: Reflections on the Definition of „Ecocide”*, „Journal of Genocide Research” 2023, vol. 25, no. 1;
- 288) Mistura A., *Is There Space for Environmental Crimes Under International Criminal Law? The Impact of the Office of the Prosecutor Policy Paper on Case Selection and Prioritization on the Current Legal Framework*, „Columbia Journal of Environmental Law” 2019, vol. 43;
- 289) Mitsilegas V., *20 Years from Tampere. The Constitutionalisation of Europe’s Area of Criminal Justice*, [w:] S. Carrera, D. Curtin, A. Geddes (red.), *20 Years Anniversary of the Tampere Programme. Europeanisation Dynamics of the EU Area of Freedom, Security and Justice*, Florencja 2020;
- 290) Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2001;
- 291) Morawski L., *Zasady wykładni językowej*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2011, z. 1;
- 292) Mozgawa M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, wyd. Wolters Kluwer, LEX/el., Warszawa 2024;
- 293) Mozgawa M., *Prawnokarna ochrona zwierząt*, Oficyna Wydawnicza VERBA, Lublin 2001;
- 294) Mozgawa M. (red.), *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2017;
- 295) Mozgawa M., Kulik M., *Wybrane zagadnienia z zakresu wzajemnego stosunku odpowiedzialności karnej i administracyjnej*, „Ius Novum” 2016, Nr 3;

- 296) Możdżeń-Marcinkowski M., *Poszukiwanie treści pojęcia „sankcja administracyjnoprawna” w oparciu o instrumenty semiotyki – wnioski dla nauki prawa administracyjnego*, [w:] M. Stahl, R. Lewicka, M. Lewicki (red.), *Sankcje administracyjne – blaski i cienie*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2011;
- 297) Namysłowska-Gabrysiak B., *Odpowiedzialność karna osób prawnych*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003;
- 298) Nita B., *Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, PiP 2003, nr 6;
- 299) Nita B., *Postępowanie karne przeciwko podmiotom zbiorowym*, wyd. Arche, Sopot 2008;
- 300) Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. Wolters Kluwer, wyd. 6 Warszawa 2020;
- 301) Nowak E., *Ekobójstwo. Ku nowej kategorii międzynarodowego prawa karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2023, nr 4;
- 302) Ochman P., *Uwagi o klauzuli odpowiedzialności zastępczej za przestępstwa w pozakodeksowym prawie karnym gospodarczym*, NKPK 2011, nr 27;
- 303) Osajda K. (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego, t. II*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2017;
- 304) Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968;
- 305) Paczuski R., *Bezpieczeństwo ekologiczne jako kryterium koniecznych działań na rzecz zrównoważonego rozwoju*, [w:] A. Papuziński (red.), *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2005;
- 306) Paczuski R., *Prawo ochrony środowiska*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2000;
- 307) Padrak K., Solan M., *Przestępstwa przeciw środowisku*, „Zamówienia publiczne. Doradca” 2010, nr 3;
- 308) Pawluczuk-Bućko P., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w kontekście nadchodzących zmian legislacyjnych – kilka uwag*, „Studia Prawnoustrojowe” 2021, Nr 52;
- 309) Pązik A., Słomski M. (red.), *Prawo łowieckie. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2023;
- 310) Perini C., *The Protection of the Environment through Criminal Law: Preliminary Remarks*, [w:] B. Pozzo, V. Jacometti (red.), *Environmental Loss and Damage in a Comparative Law Perspective*, wyd. Intersentia, Cambridge 2021;
- 311) Perreria R., *Environmental Criminal Liability and Enforcement in European and International Law*, wyd. Brill, Leiden 2015;
- 312) Philipopoulos-Mihalopoulos A., *Towards a Critical Environmental Law*, [w:], A. Philipopoulos-Mihalopoulos (red.), *Law and Ecology. New Environmental Foundations*, Routledge, Nowy Jork 2011;
- 313) Pietraś M., *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2000;

- 314) Pilloud C. i in. (red.), *Commentary on the Additional Protocols of 8 June to the Geneva Conventions of 12 August 1949*, wyd. Martinus Nijhoff, Norwell 1987;
- 315) Plebanek E., *Materialne określenie przestępstwa*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2009;
- 316) Płachta M., *Międzynarodowe trybunały karne: próba typologii i charakterystyki*, PiP 2004, nr 3;
- 317) Płachta M., *Międzynarodowy Trybunał Karny*, wyd. Zakamycze, Kraków 2004;
- 318) Płachta M., *Status i pojęcie międzynarodowego prawa karnego*, Prok. i Pr. 2009, nr 5;
- 319) Płońska A., *Koncepcja zmiany odpowiedzialności za wykroczenia w odpowiedzialność administracyjną*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, cz. 1 i 2;
- 320) Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2019;
- 321) Pohl Ł., *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Zagadnienia ogólne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2007;
- 322) Postulski W., *Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska*, [w:] J. Stelmasiak (red.), *Prawo ochrony środowiska*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2010;
- 323) Prengel M., *Dobro prawne – centralne pojęcie prawa karnego*, „Jurysta” 2002, nr 5;
- 324) Probucka D., *Filozoficzne podstawy idei praw zwierząt*, wyd. Universitas, Kraków 2013;
- 325) Provost R., *International Criminal Environmental Law*, [w:] G.S. Goodwin-Gill, S. Talmon (red.), *The Reality of International Law: Essays in Honour of Ian Brownlie*, wyd. Clarendon Press, Oxford 1999;
- 326) Rao P.K., *International Environmental Law and Economics*, wyd. Wiley, Oxford 2002;
- 327) Radecki W., *Cywilna actio popularis w ochronie środowiska naturalnego: artykuł dyskusyjny*, „Palestra” 1979, nr 11-12;
- 328) Radecki W., *Czynny żal łagodzący lub uchylający odpowiedzialność za przestępstwa przeciwko środowisku w prawie niemieckim, austriackim i polskim*, Prok. i Pr. 2023, nr 7-8;
- 329) Radecki W., *Delikty administracyjne w prawie czeskim po reformie prawa wykroczeń z polskiej perspektywy*, Prok. i Pr. 2020, nr 1;
- 330) Radecki W., *Dezintegracja polskiego prawa penalnego*, Prok. i Pr. 2014, nr 9;
- 331) Radecki W., *Ewolucja przepisów o prawnokarnej ochronie środowiska w Polsce*, „Problemy Ekologii” 1998, nr 4;
- 332) Radecki W., *Fiskalizacja prawa ochrony środowiska*, [w:] R. Mikosz (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Profesora Antoniego Agopszowicza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000;

- 333) Radecki W., *Kary pieniężne w ochronie środowiska*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1995;
- 334) Radecki W., *Koncepcje odpowiedzialności karnej osób prawnych w ochronie środowiska*, Wydawnictwo Prawo Ochrony Środowiska, Wrocław 1996;
- 335) Radecki W., *Obywatelskie prawo do środowiska w konstytucji PRL*, Karkonoskie Towarzystwo Naukowe, Jelenia Góra 1984;
- 336) Radecki W., *Oceny prawne kłusownictwa rybackiego*, Prok. i Pr. 2011, nr 9;
- 337) Radecki W., *Oceny prawnokarne utrudniania czynności kontrolnych*, Prok. i Pr. 2000, nr 1;
- 338) Radecki W., *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1995;
- 339) Radecki W., *Ochrona środowiska w europejskim prawie karnym*, „Chemik” 2011, nr 8;
- 340) Radecki W., *Ochrona środowiska w polskim, czeskim i słowackim prawie karnym. Studium prawno porównawcze*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013;
- 341) Radecki W., *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym Cz. I. Pojęcie i zakres prawa karnego środowiska*, MoP 1997, Nr 12;
- 342) Radecki W., *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym, cz. 2, Prawnokarna ochrona przed zanieczyszczeniami, odpadami i promieniowaniem*, MoP 1998, nr 1;
- 343) Radecki W., *Odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska. Studium prawno porównawcze*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1985;
- 344) Radecki W., *Odpowiedzialność karna dyrektora przedsiębiorstwa za dopuszczenie do zanieczyszczenia środowiska naturalnego*, PUG 1976, nr 5;
- 345) Radecki W., *Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1983;
- 346) Radecki W., *Odpowiedzialność karna za naruszenie środowiska w świetle prawa międzynarodowego*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1981;
- 347) Radecki W., *Odpowiedzialność osób prawnych w niemieckim, czeskim, słowackim i polskim prawie karnym środowiska*, Prok. i Pr. 2020, nr 7-8;
- 348) Radecki W., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przyrodnicze*, „Przyroda Polska” 2009, nr 10;
- 349) Radecki W., *Odpowiedzialność prawna podmiotów gospodarczych w ochronie środowiska*, Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Dębem, Dębe 1990;
- 350) Radecki W., *Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska*, wyd. Difin, Warszawa 2002;
- 351) Radecki W., *Oskarżyciel publiczny w sprawach przeciwko środowisku*, Prok. i Pr. 2003, nr 3;
- 352) Radecki W., *Polskie prawo karne środowiska – próba spojrzenia syntetycznego*, „Ius Novum” 2009, nr 1;

- 353) Radecki W., *Prawa i obowiązki obywatela w dziedzinie ochrony środowiska*, wyd. Fundacja Ekonomiczna Silesia, Katowice 1991;
- 354) Radecki W., *Prawnokarna ochrona środowiska naturalnego w PRL*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1981;
- 355) Radecki W., *Prawo do środowiska w Konstytucjach polskiej, czeskiej i słowackiej*, [w:] A. Erechmla (red.), *Prawo dla środowiska*, wyd. Wyższa Szkoła Inżynieryjno-Ekonomiczna, Rzeszów 2011;
- 356) Radecki W., *Prawo karne środowiska. Część I. Ewolucja polskiego prawa karnego środowiska*, JEcolHealth 2010, vol. 14, nr 5;
- 357) Radecki W., *Prawo łowieckie. Komentarz*, wyd. Difin, Warszawa 2012;
- 358) Radecki W., *Problematyka typizacji przestępstw zanieczyszczenia wody, powietrza i ziemi*, PiP 1979, z. 7;
- 359) Radecki W., *Przestępstwa kłusownictwa w kodeksach karnych w Polsce, Czechosłowacji, Czechach i Słowacji*, „Ius Novum” 2010, Nr 4;
- 360) Radecki W., *Przestępstwa i wykroczenia łowieckie*, Prok. i Pr. 1996, nr 6-7;
- 361) Radecki W., *Przestępstwa z ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska*, NP 1980, nr 7-8;
- 362) Radecki W., *Ustawy o ochronie zwierząt. Komentarz*, wyd. Difin, Warszawa 2015;
- 363) Radecki W., *Znamiona ocenne w rozdziale XXII kodeksu karnego „Przestępstwa przeciwko środowisku”*, „Ius Novum” 2008, nr 1;
- 364) Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2016;
- 365) Radwański Z., Olejniczak A., Grykiel J., *Zobowiązania – część ogólna*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2022;
- 366) Radziejowski J., *Obszary chronionej przyrody. Historia, stan obecny, wyzwania przyszłości*, wyd. Wszechnica Polska, Warszawa 2011;
- 367) Raglewski J., *Czynny żal po popełnieniu przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”*, „Palestra” 2000, nr 2-3;
- 368) Rakoczy B., *Environmental Law or Environmental Protection Law? A Comparative Legal Analysis*, „Comparative Law Review” 2013, no. 15;
- 369) Rakoczy B., *Komentarz do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2008;
- 370) Rakoczy B., *Koncepcja współczesnego prawa ochrony środowiska a jego dynamiczny rozwój*, PPOŚ 2012, nr 2;
- 371) Rakoczy B., *Od prawa ochrony środowiska do prawa środowiska. Ewolucja aksjologii prawnych podstaw ochrony środowiska*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2016, Nr 2;
- 372) Rakoczy B. (red.), *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013, LEX/el.;

- 373) Rakoczy B., *Ograniczenie praw i wolności jednostki ze względu na ochronę środowiska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2006;
- 374) Rakoczy B., *Pojęcie środowiska w prawie polskim i prawie włoskim. Aspekty komparatystyczne*, „Studia Prawnoustrojowe” 2017, nr 37;
- 375) Rakoczy B., *Skarb Państwa i jednostki samorządu terytorialnego jako powodowie w sprawach z zakresu ochrony środowiska*, GSP 2009, nr 22;
- 376) Ramade F., *Dictionnaire encyclopédique de l'écologie et des sciences de l'environnement*, wyd. Dunod, Paryż 2002
- 377) Raniszewski S., *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne oraz jej implementacja do polskiego porządku prawnego*, PPOŚ 2012, nr 2;
- 378) Razowski T., *Wadliwość określenia kary pieniężnej w ustawie z 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, Prok. i Pr. 2005, Nr 9;
- 379) Rejman G., *Ochrona środowiska naturalnego w prawie karnym*, „Problemy Praworządności” 1977, nr 1;
- 380) Rejman G., *Ochrona środowiska w prawie karnym*, wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1977;
- 381) Rejman G., Falandysz L., *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w prawie karnym*, SI 1974, z. II;
- 382) Robakowska M., *Funkcja roszczenia prewencyjnego uregulowanego w art. 323 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska w systemie cywilnoprawnych środków ochrony środowiska*, TPP 2021, nr 1;
- 383) Rogalski M., *Odpowiedzialność karna a odpowiedzialność administracyjna*, „Ius Novum” 2014, Nr specjalny;
- 384) Roliński M., *Ewolucja pojęcia prawnego „środowisko” i „ochrona środowiska”*, SIL 2005, nr 6;
- 385) Rosicki R., *Ogólna charakterystyka międzynarodowego prawa ochrony środowiska*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2010, nr 3;
- 386) Roxin C., *Strafrecht. Allgemeiner Teil, Band 1, Grundlagen. Der Aufbau der Verbrechenslehre*, wyd. C.H. Beck, Monachium 2006;
- 387) Rybak-Starczak A., *Pojęcie i funkcja dobra chronionego prawem w systemie polskiego prawa karnego*, niepublikowana rozprawa doktorska, Poznań 2005;
- 388) Safjan M., Bosek L. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2016;
- 389) Saliger F., *Umweltstrafrecht*, wyd. Vahlen Franz GmbH, Monachium 2012;
- 390) Scalia V., *The European Court of Human Rights and Environmental Crime, Study in the framework of the EFFACE research project*, Catania 2015;
- 391) Schmalenberg F., *Ein europäisches Umweltstrafrecht: Anforderungen und Umsetzungsprobleme unter Berücksichtigung des Richtlinienvorschlags KOM(2001) 139 endg.*, BWV Berliner Wissenschafts-Verl., Berlin 2004;

- 392) Schwarzenberger G., *The Problem of International Criminal Law*, „Current Legislative Problems” 1950, nr 3;
- 393) Sieders L.J., *The Battle of Realities: The Case for and Against the Inclusion of ‘Ecocide’ in the ICC Rome Statute*, „RIDP” 2020;
- 394) Siewierski M., *Mały kodeks karny i ustawodawstwo przeciwfaszystowskie. Komentarz i orzecznictwo*, Wydawnictwo Naukowe i Prawnicze, Łódź 1949;
- 395) Sikora A., *Constitutionalisation of environmental protection in EU Law*, Europa Law Publishing, Zutphen 2020;
- 396) Sikora A., *Konstytucjonalizacja ochrony środowiska w prawie Unii Europejskiej*, EPS 2021, nr 2;
- 397) Skinnider E., *Victims of Environmental Crimes – Mapping the Issues*, The International Centre for Criminal Law Reform and Criminal Justice Policy, Vancouver 2011;
- 398) Skoczylas J.J., *Cywilnoprawne środki ochrony środowiska*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1986;
- 399) Skoczylas J.J., *Odpowiedzialność cywilna na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 4;
- 400) Skoczylas J.J., *Pojęcie i rodzaje odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska*, „Zeszyty Naukowe SGSP” 2011, nr 41;
- 401) Skowronek G. (red.), *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2020, Legalis;
- 402) Sobczak J., *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część I*, „Ius Novum” 2012, nr 4;
- 403) Sobczak J., *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część II*, „Ius Novum” 2013, nr 1;
- 404) Sobczak J., *Kształtowanie się przestępstw przeciwko środowisku. Część III*, „Ius Novum” 2013, nr 2;
- 405) Solodov D., *Przestępstwa przeciwko środowisku w Polsce i Rosji – problemy prawa, ścigania i dowodzenia*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 4;
- 406) Sollund R., Steffes C., Germani A., *Fighting environmental crime in Europe and beyond. The role of the EU and its Member States*, Palgrave Macmillan, Londyn 2017;
- 407) Sommer J., *Koncepcja zintegrowanej ochrony prawnej środowiska*, [w:] W. Radecki (red.), *Podstawy teoretyczne zintegrowanej ochrony prawnej środowiska*, Wydawnictwo Prawa Ochrony Środowiska, Warszawa 2010;
- 408) Sommer J., *Podstawy traktatowe i konstytucyjne zintegrowanej ochrony prawnej środowiska*, [w:] W. Radecki (red.), *Podstawy teoretyczne zintegrowanej ochrony prawnej środowiska*, Wydawnictwo Prawa Ochrony Środowiska, Wrocław 2010;
- 409) Sommer J. (red.), *Prawo człowieka do środowiska naturalnego*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1987;
- 410) South N., Brisman A. (red.), *Routledge International Handbook of Green Criminology*, Routledge, Londyn – Nowy Jork 2013;

- 411) Spotowski A., *Karalność w razie braku zagrożenia dobra prawnego*, PiP 1988, Nr 7;
- 412) Staniszeńska L., *Administracyjne kary pieniężne. Studium z zakresu prawa administracyjnego materialnego i procesowego*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2017;
- 413) Starzyk-Stulejewska J., *Implementacja współpracy sądowej w sprawach karnych*, [w:] W. Góralski (red.), Unia Europejska. Tom II. Gospodarka – Polityka – Współpraca, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2007;
- 414) Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 1999;
- 415) Stefański R.A. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2023;
- 416) Stefański R.A., *Odpowiedzialność administracyjna czy karna sensu largo?*, [w:] M. Kolendowska-Matejczuk, V. Vacher (red.), *Węzłowe problemy prawa wykroczeń – czy potrzebna jest reforma?*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2016;
- 417) Steindorf J., *Umwelt-Strafrecht*, wyd. Gruyter, Berlin 1997;
- 418) Stelmasiak J., *Instytucja strefy ochronnej jako prawny środek ochrony środowiska*, wyd. UMCS, Lublin 1986;
- 419) Stoczkiewicz M., *Prawo ochrony klimatu w kontekście praw człowieka*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021;
- 420) Stoczkiewicz M., *Zasada zrównoważonego rozwoju jako zasada prawa*, Pr. i Środ. 2001, nr 1;
- 421) Stone C.D., *Should trees have standing? Toward legal rights for natural objects*, wyd. William Kaufmann, Los Angeles 1974;
- 422) Stratenwerth G., *Zukunftssicherung mit den Mittelnd Strafrechts?*, ZStW 1997;
- 423) Stratenwerth G., *Zum Begriff des "Rechtsgutes"*, [w:] A. Eser, U. Scittenhelm, H. Schumann (red.), *Festschrift für Theodor Lenckner zum 70. Geburtstag*, wyd. C.H. Beck, Monachium 1998;
- 424) Surówka A., *Bezpieczeństwo ekologiczne a gospodarowanie odpadami w świetle prawa konstytucyjnego*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 4;
- 425) Suwaj R., *Zasady nakładania administracyjnych kar pieniężnych*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2022;
- 426) Szafrński D. (red.), *Zasady techniki prawodawczej w zakresie aktów prawa miejscowego. Komentarz praktyczny z wzorami oraz przykładami*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2016;
- 427) Szpunar A., *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i na osobie*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1998;
- 428) Szumiło-Kulczycka D., *Prawo administracyjno-karne*, wyd. Zakamycze, Kraków 2004;

- 429) Szwarc-Kuczer M., *Kompetencje Unii Europejskiej w dziedzinie harmonizacji prawa karnego materialnego*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2011;
- 430) Szwed K., *Konstytucyjny obowiązek prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, Nr 3;
- 431) Szwejkowska M., Zębek E., *Przestępstwa przeciwko środowisku w polskim kodeksie karnym z 1997 r. (wybrane zagadnienia)*, Pr. i Środ. 2014, nr 1;
- 432) Śliwowski J., *Prawo karne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe Warszawa 1979;
- 433) Światłowski A., *Perspektywy ożywienia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, [w:] I. Ramus, *Obrót powszechny i gospodarczy. Problemy karnomaterialne i procesowe*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych im. prof. Edwarda Lipińskiego, Kielce 2014;
- 434) Tarapata Sz., *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016;
- 435) Tarapata Sz., *Kontrowersje wokół wyznaczania granic dobra prawnego – uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 2009 r. (sygn. akt I KZP 15/09)*, CZPKiNP 2012, z. 1;
- 436) Tarapata Sz., *Przypisanie sprawstwa skutku w sensie dynamicznym w polskim prawie karnym*, wyd. Krakowski Instytut Prawa Karnego, Kraków 2019;
- 437) Trzewik J., *Prawo do życia w czystym środowisku umożliwiającym oddychanie powietrzem atmosferycznym spełniającym standardy jakości jako dobro osobiste – glosa do zagadnienia prawnego zarejestrowanego w Sądzie Najwyższym, III CZP 27/20*, PUG 2021, nr 4;
- 438) Trzewik J., *Publiczne prawa podmiotowe jednostki w systemie prawa ochrony środowiska*, wyd. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Warszawa 2016;
- 439) Tuleja P. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021;
- 440) Tyburcy T., *Przedmiot ochrony przepisu typizującego czyn zabroniony*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego” 2017, nr 1;
- 441) Tyszkiewicz L., *Ochrona środowiska przyrodniczego a prawo karne*, [w:] A. Agopszowicz (red.), *Wybrane zagadnienia biologiczno-prawne ochrony i kształtowania środowiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1975;
- 442) Tyszkiewicz L., *Problem odpowiedzialności karnej osób prawnych (zakładów pracy) w polskim systemie prawnym*, PNUŚ 1974, Nr 54;
- 443) Urbanowicz K., *Kompensacyjna funkcja prawa karnego*, niepublikowana rozprawa doktorska, Poznań 2020;
- 444) Urbańska K., *Prawo podmiotowe do dobrego środowiska w prawie międzynarodowym i polskim*, wyd. Ars Boni et Aequi, Poznań 2015;
- 445) Van Calster G., Deketelaere K., *Amsterdam, the IGC and greening the EU Treaty*, „European Environmental Law Review” 1998, no. 1;

- 446) Van Calster G., Reiins L., *EU Environmental Law*, EE Publishing, Cheltenham – Northampton 2017;
- 447) Vercher A., *The Use of Criminal Law for the Protection of the Environment in Europe: Council of Europe Resolution 77 (28)*, „Northwest Journal of International Law & Business” 1990, vol 10, issue 3;
- 448) Vermeulen G., de Bondt W., *Exploring the potential of criminal law in protecting the environment*, „Revista Eletronica De Direito Penal” 2013, no. 1(1);
- 449) Walas M., *Nowe regulacje w zakresie odpowiedzialności karnej w unijnym prawie środowiska*, [w:] M. Rudnicki, A. Haładyj, K. Sobieraj (red.), *Europeizacja prawa ochrony środowiska*, wyd. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2011;
- 450) Warchoń M., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa środowiskowe*, [w:] M. Wielec (red.), *Przestępczość środowiskowa. Współczesne wyzwania dla organów ścigania oraz Inspekcji Ochrony Środowiska*, Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2022;
- 451) Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2020;
- 452) Warylewski J., *Zakaz kazirodstwa w kodeksie karnym oraz w ujęciu porównawczym*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 5;
- 453) Wasilewski A., *Prawna problematyka ochrony środowiska w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej (kwestia granic związania państw członkowskich prawem WE)*, KPP 2004, nr 2;
- 454) Waszczyński J. (red.), *Prawo karne w zarysie. Nauka o ustawie karnej i przestępstwie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1992;
- 455) Waszczyński J., *Umweltschutz im polnischen Strafrecht*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 1988, nr 39;
- 456) Wąsek A., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221. Tom I*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2010;
- 457) Welzel H., *Studien zum System des Strafrechts*, ZStW 1939, Nr 58;
- 458) Werbel-Cieślak M., *Rola odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w polskim systemie prawnej ochrony środowiska*, wyd. Difin, Warszawa 2013;
- 459) Wereśniak-Masri I., *Prawo do czystego środowiska jako dobro osobiste*, MoP 2018, nr 17;
- 460) White R., *Crimes Against Nature. Environmental Criminology and Ecological Justice*, wyd. Willan, Londyn 2008;
- 461) White R., *Transnational Environmental Crime. Toward an eco-global criminology*, Routledge, Londyn – Nowy Jork 2011;
- 462) White S., *Harmonisation of Criminal Law Under the First Pillar*, „European Law Review” 2006, vol. 31;
- 463) Wierczyński G., *Komentarz do rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*, [w:] G. Wierczyński (red.), *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016;

- 464) Wierzbowski B., Rakoczy B., *Podstawy prawa ochrony środowiska*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2004;
- 465) Wierzbowski B., Rakoczy B., *Prawo ochrony środowiska. Zagadnienia podstawowe*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2023;
- 466) Wierzbowski M., Wiktorowska A. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2022, Legalis;
- 467) Wilk L., *Uwagi o tzw. pozakodeksowym prawie karnym (w świetle idei zupełnej kodyfikacji karnej)*, PiP 2011, nr 7-8;
- 468) Wincenciak M., *Odpowiedzialność prawna w prawie budowlanym*, [w:] Z. Duniewska, M. Stahl (red.), *Odpowiedzialność administracji i w administracji*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013;
- 469) Wincenciak M., *Sankcje w prawie administracyjnym i procedura ich wymierzania*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2008;
- 470) Winczorek P., *Dyskusja nad podstawowymi zasadami ustroju RP w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego (Dziesięć pierwszych artykułów projektu Konstytucji RP)*, RPEiS 1995, z. 2;
- 471) Wodziczko A., *Ochrona przyrody wczoraj, dziś i jutro*, „Ochrona Przyrody” 1936, r. 16;
- 472) Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, wyd. Wolters Kluwer, Kraków 1999;
- 473) Wojtyczek K., *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, [w:] A. Zoll (red.) *Racjonalna reforma prawa karnego*, wyd. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2001;
- 474) Wolter W., *Funkcja błędu w prawie karnym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1965;
- 475) Wolter W., *Granice i zakres prawa karania*, PiP 1957, z. 2;
- 476) Wolter W., *Klauzule normatywne w przepisach karnych*, KSP 1969, z. 3-4;
- 477) Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973;
- 478) Wolter W., *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r. Część I. Część ogólna. Zeszyt I. Nauka o ustawie karnej i o przestępstwie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1970;
- 479) Wolter W., *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*, wyd. L. Frommer, Kraków 1933;
- 480) Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, wyd. Ars Boni et Aequi, Poznań 2005;
- 481) Wronkowska S., *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1982;
- 482) Wronkowska S., Zieliński M., *O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego*, „Studia Prawnicze” 1985, Nr 3-4;

- 483) Wójcicka M., *Wpływ dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z dnia 19 listopada 2008 r. na polską politykę kryminalną*, „Journal of Modern Science” 2015, nr 2;
- 484) Wróbel A. (red.), *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2020;
- 485) Wróbel W., *Drogi i bezdroża reformy prawa karnego (o rządowym projekcie nowelizacji prawa karnego)*, PiP 2007, Nr 9;
- 486) Wróbel W., *Pojęcie „dobra prawnego” w wykładni przepisów prawa karnego*, [w:] Ł. Pohl (red.), *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. Urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009;
- 487) Wróbel W., *Struktura normatywna przepisu prawa karnego*, RPEiS 1993, Nr 3;
- 488) Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1-52*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016;
- 489) Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2017;
- 490) Wróblewski B., *Przedmiot przestępstwa, zamachu i ochrony w prawie karnym*, wyd. Księgarnia Józefa Zawadzkiego, Wilno 1939;
- 491) Wróblewski J., *Reguły i oceny instrumentalne a prawna ochrona środowiska ekologicznego człowieka*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1974, t. XII;
- 492) Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988;
- 493) Zając D., *Odpowiedzialność karna za czyny popełnione za granicą*, wyd. Krakowski Instytut Prawa Karnego, Kraków 2017;
- 494) Zatyka E., *Pozakodeksowe prawo karne w systemie prawa karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, Nr 50;
- 495) Zawłocki R., *Istota odpowiedzialności karnej zastępczej*, [w:] J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze. Księga Pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2008;
- 496) Zawłocki R., *Karnoprawna ochrona środowiska naturalnego*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2014, nr 1;
- 497) Zawłocki R., *O potrzebie reformy pozakodeksowego prawa karnego*, „Forum Prawnicze” 2012, nr 4;
- 498) Zawłocki R., *Odpowiedzialność karna reprezentanta podmiotu zbiorowego*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2013;
- 499) Zawłocki R., *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2004;
- 500) Zawłocki R., *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2007;
- 501) Zawłocki R., *Pojęcie i istota deliktu administracyjnego*, MoP 2018, nr 1;

- 502) Zawłocki R. (red.), *System Prawa Handlowego. Prawo karne gospodarcze. Tom 10*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2018;
- 503) Zawłocki R., *Traktat o złej sprawiedliwości*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2024;
- 504) Zawłocki R., Urbanowicz K., Pająk M. (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2020,
- 505) Zawłocki R., Urbanowicz K., Pająk M. (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór przepisów z omówieniem*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2020;
- 506) Zeitler H.E., *Environmental Criminal Law*, „RIDP” 2006, no. 1, vol. 77;
- 507) Zębek E., Kulbacka-Burakiewicz B., *Odpowiedzialność karna za przestępstwo zanieczyszczenia środowiska – wybrane aspekty*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 45;
- 508) Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2017;
- 509) Zieliński T., *Prawo pracy. Zarys systemu, Część I. Ogólna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Kraków 1986;
- 510) Ziemiński Z., *Funkcje prawa*, [w:] S. Wronkowska, Z. Ziemiński (red.), *Zarys teorii prawa*, wyd. Ars Boni et Aequi, Poznań 2001;
- 511) Ziemiński Z., *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974;
- 512) Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980;
- 513) Zimmerman J., *Aksjomaty prawa administracyjnego*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013;
- 514) Zoll A., *O normie z punktu widzenia prawa karnego*, KSP 1990, t. XXIII;
- 515) Zoll A., *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1982;
- 516) Żółtek S., *Prawnokarna ochrona środowiska*, [w:] A. Grzelak, M. Królikowski, A. Sakowicz (red.), *Europejskie prawo karne*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2012;
- 517) Żółtek S., *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2009;
- 518) Żółtek S., *Wybór reżimu penalnego – odpowiedzialność karna a inne formy odpowiedzialności*, [w:] W. Brzozowski, A. Krzywoń (red.), *Leges ab omnibus intellegi debent. Księga XV-lecia Rządowego Centrum Legislacji*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2015;
- 519) Żółtek S., *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2017;
- 520) Żuchowska-Grzywacz M., *Prawne pojęcie ekobójstwa*, „Prawo i klimat” 2023, nr 1.

2. Wykaz orzeczeń¹⁰⁶³

- 1) wyrok ETPCz z dnia 8 czerwca 1976 r., Engel i inni przeciwko Holandii, skarga nr 5100/71 i in., Seria A, nr 22;
- 2) wyrok ETPCz z 9 grudnia 1994 r., López Ostra przeciwko Hiszpanii, skarga nr 16798/90;
- 3) wyrok ETPCz z dnia 10 lutego 2009 r., Zolotukhin przeciwko Rosji, skarga nr 14939/03, LEX nr 479505;
- 4) wyrok ETPCz z 24 lipca 2014 r., Brincat i in. przeciwko Malcie, skargi nr 60908/11, 62110/11, 62129/11, 62129/11;
- 5) wyrok TSUE z dnia 13 września 2005 r., C-176/03, *Komisja Wspólnot Europejskich v. Rada Unii Europejskiej*, Legalis;
- 6) wyrok ETS z 22 października 2007 r. w sprawie C-440/05 *Komisja Wspólnot Europejskich v. Radzie Unii Europejskiej*, Zb. Orz. 2007, s. I-09097;
- 7) wyrok TSUE z dnia 26 lutego 2013 r., C-617/10, *Aklagaren vs. Akerberg Fransson*, ECLI:EU:C:2013:105;
- 8) orzeczenie TK z dnia 28 stycznia 1991 r., K 13/90, OTK 1991, poz. 3;
- 9) wyrok TK z dnia 17 grudnia 1991 r., U 2/91, OTK 1991, Nr 1, poz. 10;
- 10) orzeczenie TK z dnia 20 października 1992 r., K 1/92, OTK 1992, poz. 23;
- 11) wyrok TK z dnia 1 marca 1994 r., U 7/93, OTK 1994, nr 1, poz. 5;
- 12) orzeczenie TK z 18 października 1994 r., K 2/94, OTK 1994, nr 2, poz. 36;
- 13) wyrok TK z 5 listopada 1997 r., K 22/97, OTK 1997 nr 3-4, poz. 41;
- 14) wyrok TK z dnia 8 kwietnia 1998 r., K 10/97, OTK 1998, nr 3, poz. 29;
- 15) wyrok TK z dnia 29 kwietnia 1998 r., K 17/97, OTK 1998, nr 3, poz. 30;
- 16) wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117;
- 17) wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., P 2/98, OTK 1999, nr 1, poz. 2;
- 18) wyrok TK z dnia 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999, nr 3, poz. 40;
- 19) wyrok TK z dnia 14 marca 2000 r., P 5/99, OTK 2000 nr 2, poz. 60;
- 20) wyrok TK dnia 11 kwietnia 2000 r., K 15/98, OTK ZU 2000, nr 3, poz. 86;
- 21) wyrok TK z dnia 18 kwietnia 2000 r., K 23/99, OTK 2000, nr 3, poz. 89;
- 22) wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001 nr 2, poz. 29;
- 23) wyrok TK z dnia 7 czerwca 2001 r., K 20/00, OTK 2001, nr 5, poz. 119;
- 24) wyrok TK z dnia 9 października 2001 r., SK 8/00, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 211;
- 25) wyrok TK z dnia 9 kwietnia 2002 r., K 21/01 OTK Seria A 2002, nr 2, poz. 17;
- 26) wyrok TK z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK ZU 2002, z. 4, poz. 50;
- 27) wyrok TK z dnia 24 lutego 2003 r., K 28/02, OTK Seria A 2003, nr 2, poz. 13;

¹⁰⁶³ Według porządku: ETPCz, TSUE (ETS), TK, SN, sądy powszechne i sądy administracyjne, z zachowaniem chronologii.

- 28) wyrok TK z 3 listopada 2004 r., K 18/03, OTK-A z 2004 r. Nr 10, poz. 103;
- 29) wyrok TK z dnia 6 czerwca 2006 r., K 23/05, OTK Seria A 2006 nr 6, poz. 62;
- 30) wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, OTK ZU 2006, nr 9A, poz. 128;
- 31) wyrok TK z dnia 15 stycznia 2007 r., P 19/06, OTK ZU 2007, z. 1A, poz. 2;
- 32) wyrok TK z dnia 13 marca 2007 r., K 8/07, OTK-A, nr 3, poz. 26;
- 33) wyrok TK z dnia 19 marca 2007 r., K 47/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 27;
- 34) wyrok TK z dnia 29 maja 2007 r., P 8/06, OTK-A 2007, nr 6, poz. 51;
- 35) wyrok TK z dnia 4 września 2007 r., P 43/06, OTK-A 2007, nr 8, poz. 95;
- 36) wyrok TK z dnia 28 listopada 2007 r., K 39/07, OTK-A 2007, nr 10, poz. 129;
- 37) wyrok TK z dnia 10 czerwca 2008 r., SK 17/07, OTK ZU 2008, nr 5A, poz. 78;
- 38) wyrok TK z dnia 12 maja 2009 r., P 66/07, OTK-A 2009, nr 5, poz. 65;
- 39) wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK-A 2009, nr 5, poz. 66;
- 40) wyrok TK z dnia 7 lipca 2009 r., K 13/08, OTK-A 2009, nr 7, poz. 105;
- 41) wyrok TK z dnia 30 października 2010 r., Kp 1/09, OTK Seria A 2010, nr 8, poz. 74;
- 42) wyrok TK z dnia 9 października 2012 r., P 27/11, OTK ZU 2012, nr 9A, poz. 104;
- 43) wyrok TK z dnia 15 października 2013 r., P 26/11, OTK-A 2013, nr 7, poz. 99;
- 44) wyrok TK z 28 listopada 2013 r., K 17/12, OTK Seria A 2013, nr 8, poz. 125;
- 45) wyrok TK z dnia 1 lipca 2014 r., SK 6/12, OTK Seria A 2014 nr 7, poz. 68;
- 46) wyrok TK z dnia 4 listopada 2014 r., SK 55/13, OTK ZU 2014 nr 10A, poz. 111;
- 47) wyrok TK z 17 marca 2015 r., K 31/13, OTK Seria A 2015, nr 3, poz. 31;
- 48) wyrok TK z 28 września 2015 r., K 20/14, OTK Seria A 2015 nr 8, poz. 123;
- 49) wyrok TK z dnia 10 września 2020 r., K 13/18, OTK Seria A 2020, poz. 58;
- 50) wyrok SN z dnia 3 lipca 1969 r., II CR 208/69, OSP 1971, z. 5, poz. 87;
- 51) wyrok SN z dnia 22 czerwca 1972 r., III CRN 126/72, OSNC 1973, nr 3, poz. 45;
- 52) uchwała SN z dnia 4 marca 1975 r., III CZP 89/74, OSNC 1976, nr 1, poz. 7;
- 53) wyrok SN z dnia 10 lipca 1975 r., I CR 366/75, OSP 1976, nr 12, poz. 232;
- 54) postanowienie SN z dnia 20 lipca 1984 r., II CR 5/84, Legalis nr 24303;
- 55) wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1985 r., IV CR 122/85, OSNCP 1986, Nr 6, poz. 98;
- 56) wyrok SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/00, LEX nr 52421;
- 57) wyrok SN z 14 maja 2002 r., V CKN 1021/00, LEX nr 55512;
- 58) postanowienie SN z dnia 17 grudnia 2008 r., I KZP 26/08, Legalis
- 59) wyrok SN z dnia 12 marca 2015 r., IV KK 381/14, Legalis nr 1213130;
- 60) wyrok SN z dnia 2 października 2015 r., V KK 232/15, OSNKW 2016, nr 1, poz. 8;

- 61) wyrok SN z 9 kwietnia 2019 r., V KK 56/19, LEX nr 2647155;
- 62) uchwała SN z dnia 28 maja 2021 r., III CZP 27/20, OSNC 2021/11/72;
- 63) wyrok SN z 4 marca 2022 r., V KK 241/21, LEX nr 3409161;
- 64) wyrok WSA w Gdańsku z dnia 11 maja 2021 r., II SA/Gd 862/20, Legalis nr 2581971;
- 65) wyrok NSA z dnia 16 maja 2023 r. II OSK 1392/20, Legalis nr 2970722.

3. Wykaz aktów prawnych

1. Prawo międzynarodowe:

1.1. Umowy międzynarodowe

- 1) Konwencja paryska z dnia 19 marca 1902 r. o ochronie ptaków użytecznych dla rolnictwa (ratyfikowana Dz. U. 1932 Nr 67, poz. 625);
- 2) Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych, Dz. U. 1947 Nr 23 poz. 90.
- 3) Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1948 r. (ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 18 lipca 1950 r.), Dz. U. 1952 Nr 2, poz. 9;
- 4) Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. o ochronie ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych. z 1977 r., Dz. U. 1992 Nr 41, poz. 175.
- 5) Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284;
- 6) Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r., Dz. U. 11957, Nr 46, poz. 212;
- 7) Konwencja o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 26 listopada 1968 r., Dz. U. 1970 Nr 26, poz. 208;
- 8) Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi, sporządzoną w Hadze dnia 16 grudnia 1970 r., Dz. U. 1972 Nr 25, poz. 181;
- 9) Konwencja o obszarach wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe, zwłaszcza jako środowisko życiowe ptactwa wodnego, sporządzona w Ramsarze dnia 2 lutego 1971 r., Dz. U. 1978 Nr 7 poz. 24;

- 10) Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, sporządzona w dniu 3 marca 1973 r. w Waszyngtonie Dz. U. z 1991 r., Nr 27, poz. 112.
- 11) Międzynarodowa konwencja o zapobieganiu zanieczyszczania morza przez statki, sporządzona w dniu 2 listopada 1973 r. w Londynie, Dz. U. z 1987 r. Nr 17, poz. 101.;
- 12) Konwencja o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich, otwarta do podpisania w Genewie dnia 18 maja 1977 r., Dz. U. 1978 Nr 31, poz. 132;
- 13) Konwencja o zachowaniu żywych zasobów morskich Antarktyki, sporządzona w Canberrze dnia 20 maja 1980 r., Dz. U. 1984 Nr 61, poz. 314;
- 14) Konwencja o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki, wraz z załącznikami, sporządzonej w Genewie dnia 10 października 1980 r., Dz. U. 1984 Nr 23, poz. 104;
- 15) Konwencja z dnia 10 grudnia 1982 r. o prawie morza, Dz. U. z 2002 r. Nr 59, poz. 543;
- 16) Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r., Dz. U. 1989 Nr 63, poz. 378;
- 17) Konwencja wiedeńska o Ochronie Warstwy Ozonowej, sporządzona w Wiedniu 22 marca 1985 r., Dz. U. 1992 Nr 92, poz. 488;
- 18) Konwencja bazylejska o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych, sporządzona w Bazylei dnia 22 marca 1989 r., Dz. U. 1995 Nr 19 poz. 88;
- 19) Konwencja o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym, sporządzona w Espoo dnia 25 lutego 1991 r., Dz. U. 1999 Nr 96 poz. 1110;
- 20) Konwencja o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego, sporządzona w Helsinkach 9 kwietnia 1992 r., Dz. U. 2000 Nr 28, poz. 36;
- 21) Ramowa Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzona w Nowym Jorku 9 maja 1992 r., Dz. U. z 1996 r. Nr 53, poz. 238;
- 22) Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r., Dz. U. 2002 Nr 184 poz. 1532;
- 23) Konwencja Rady Europy o odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone środowisku przez działalność niebezpieczną z 1993 r. (Convention on Civil Liability for Damage resulting from Activities Dangerous to the Environment (ETS No. 150));

- 24) Konwencja z 25 czerwca 1998 r. o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska zawarta w Aarhus, Dz. U. 2003 Nr 78 poz. 706.
- 25) Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r., Dz. U. 2003 Nr 78, poz. 708.

1.2. Prawo UE

- 1) Jednolity Akt Europejski Dz. Urz. UE, L 169 z 29.06.1987 r., s. 1-28;
- 2) Traktat o Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE. C 202/13. 2016, wersja skonsolidowana);
- 3) Traktat z Amsterdamu Dz. Urz. UE, C 340 z 10.11.1997 r., s. 1-144
- 4) Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE. C 202/13. 2016, wersja skonsolidowana);
- 5) Dyrektywa Rady 79/409/EWG z 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa (Dz. Urz. WE L 103 z 25.04.1979 r., s. 1-18);
- 6) Decyzja ramowa 2003/80/WSiSW z dnia 27 stycznia 2003 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne, Dz. Urz. UE, L 29 z 05.02.2003 r., s. 55–58;
- 7) Dyrektywa 2003/4/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska i uchylająca dyrektywę Rady 90/313/EWG (Dz. Urz. UE, L 2003 Nr 41, s. 26);
- 8) Dyrektywa 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu, Dz. Urz., UE, L 143 z 30.04.2004 r., s. 56-75;
- 9) Decyzja ramowa Rady 2005/667/WSiSW z 12 lipca 2005 r. w sprawie wzmocnienia uregulowań prawnokarnych w celu egzekwowania przepisów dotyczących zapobiegania zanieczyszczeniom pochodzącym ze statków, Dz. Urz. UE, L 255 z 30.09.2005 r., s. 164–167;
- 10) Rozporządzenie (WE) nr 1367/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 września 2006 r. w sprawie zastosowania postanowień Konwencji z Aarhus o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska do instytucji i organów Wspólnoty (Dz. Urz. UE, L 2006 Nr 264, s. 13);
- 11) Dyrektywa 2006/118/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie ochrony wód podziemnych przed zanieczyszczeniem i pogorszeniem ich stanu (Dz. Urz. UE, L 372 z 27.12.2006 r., s. 19);

- 12) Rozporządzenie Komisji (WE) nr 804/2007 z dnia 9 lipca 2007 r. ustanawiającego zakaz połowów dorsza w Morzu Bałtyckim (podobszary 25-32, wody WE) przez statki pływające pod banderą Polski (Dz. Urz. UE L 180 z 10.07.2007 r., s. 3);
- 13) Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (Dz. Urz. UE, L, 328 z 6.12.2008 r.);
- 14) Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/123/WE z dnia 21 października 2009 r. zmieniającej dyrektywę 2005/35/WE w sprawie zanieczyszczenia pochodzącego ze statków oraz wprowadzenia sankcji w przypadku naruszenia prawa (Dz. Urz. UE L 280 z 27.10.2009 r., s. 52.);
- 15) Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1107/2009 z dnia 21 października 2009 r. dotyczące wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin i uchylające Dyrektywy Rady 79/117/EWG i 91/414/EWG (Dz. Urz. UE, L Nr 309, s. 1.);
- 16) Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz. Urz. UE, L 26 z 28.01.2012 r., s. 1-21);
- 17) Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 11 kwietnia 2024 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne i zastępująca dyrektywy 2008/99/WE i 2009/123/WE (Dz. Urz. UE, L, 2024/1203, 30.04.2024 r.).

2. Prawo krajowe¹⁰⁶⁴

- 1) Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. Nr 44, poz. 267;
- 2) Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz. U. Nr 30 poz. 227;
- 3) Ustawa konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1947 Nr 18, poz. 71 ze zm.;
- 4) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lipca 1952 r., Dz. U. z 1976 r. Nr 7 poz. 36, ze zm.;
- 5) Ustawa z dnia 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. Nr 5, poz. 29;
- 6) Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. 1989 Nr 75, poz. 444;

¹⁰⁶⁴ Według porządku: ustawy konstytucyjne, ustawy i akty prawne na mocy ustawy, rozporządzenia – a następnie chronologicznie.

- 7) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, ze zm.;
- 8) Ustawa wodna z dnia 19 września 1922 r., Dz. U. Nr 62, poz. 574;
- 9) Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. zmieniająca i uzupełniającą Konstytucję Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r., Dz. U. 1926 Nr 78 poz. 442;
- 10) Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 29 listopada 1930 r. – Prawo górnicze, Dz. U. Nr 85, poz. 654.
- 11) Ustawa z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie, Dz. U. Nr 35, poz. 357;
- 12) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz. U. Nr 60, poz. 571, ze zm.;
- 13) Ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym, Dz. U. Nr 30, poz. 224;
- 14) Ustawa z 7 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody, Dz. U. Nr 25, poz. 180 ze zm.;
- 15) Dekret z dnia 29 października 1952 r. o prawie łowieckim, Dz. U. Nr 44, poz. 300;
- 16) Dekret z dnia 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze, Dz. U. Nr 29, poz. 113;
- 17) Dekret z dnia 23 grudnia 1954 r. o zmianie niektórych przepisów o ochronie własności społecznej, Dz. U. Nr 57, poz. 83;
- 18) Dekret z dnia 1 lutego 1956 r. o zmianie dekretu o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa, Dz. U. Nr 6, poz. 30;
- 19) Ustawa z dnia 17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim, Dz. U. 1973, Nr 33, poz. 197;
- 20) Ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. o ochronie własności społecznej, Dz. U. Nr 36, poz. 228;
- 21) Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego; t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 572;
- 22) Ustawa z dnia 31 stycznia 1961 r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniem, Dz. U. Nr 5, poz. 33;
- 23) Ustawa z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne, Dz. U. Nr 34, poz. 158;
- 24) Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm.;
- 25) Ustawa z dnia 21 kwietnia 1966 r. o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem, Dz. U. Nr 14, poz. 87;
- 26) Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz. U. Nr 13, poz. 94, ze zm.;
- 27) Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 2119;
- 28) Ustawa z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne, Dz. U. Nr 38, poz. 230;

- 29) Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska, Dz. U. Nr 3, poz. 6 ze zm.;
- 30) Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 416.;
- 31) Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym, t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 883;
- 32) ustawa z 10 kwietnia 1986 r. Prawo atomowe, Dz. U. Nr 12, poz. 70 ze zm.;
- 33) ustawa z dnia 27 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska i ustawy – Prawo wodne, Dz. U. Nr 26, poz. 139;
- 34) Ustawa z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 435.;
- 35) Ustawa z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody, Dz. U. Nr 114, poz. 492;
- 36) Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze, Dz. U. Nr 27, poz. 96;
- 37) Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 725, ze zm.;
- 38) Ustawa z dnia 16 marca 1995 r. o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1072, ze zm.;
- 39) Ustawa z dnia 21 lipca 1995 r. o zmianie ustaw: o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustawy, Dz. U. Nr 104, poz. 515;
- 40) Ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1082;
- 41) Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 399;
- 42) Ustawa z dnia 20 marca 1997 r. przepisy wprowadzające kodeks karny, Dz. U. Nr 88, poz. 554;
- 43) Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 17;
- 44) Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 37;
- 45) Ustawa z dnia 19 czerwca 1997 r. o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1680;
- 46) Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1580;
- 47) Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 628 ze zm.;
- 48) Ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe, t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1941, ze zm.;
- 49) Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 54 ze zm.;

- 50) ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania odpadami oraz o opłacie produktowej, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 433;
- 51) Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o leśnym materiale rozmnożeniowym, t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1097;
- 52) Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 757;
- 53) Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych, t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 546;
- 54) Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1124, ze zm.;
- 55) Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 659;
- 56) Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz. U. z 2022 r., poz. 503, ze zm.;
- 57) Ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin, t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 213;
- 58) Ustawa z dnia 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie, Dz. U. z 2014 r. poz. 1592;
- 59) Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1075.;
- 60) Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1336 ze zm.;
- 61) Ustawa z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2056, ze zm.;
- 62) Ustawa z 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 151, ze zm.;
- 63) Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2187;
- 64) Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 746;
- 65) Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2132;
- 66) Ustawa z 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 105;
- 67) Ustawa z dnia 10 lipca 2008 r. o odpadach wydobywczych, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2336;
- 68) Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, t.j. Dz. U. 2024, poz. 1112;

- 69) Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o bateriach i akumulatorach, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1850, ze zm.;
- 70) Ustawa z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 28, poz. 145;
- 71) Ustawa z dnia 26 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1816;
- 72) Ustawa z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 94, poz. 549;
- 73) Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania odpadami oraz o opłacie produktowej, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1903, ze zm.;
- 74) Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 633, ze zm.;
- 75) Ustawa z dnia 14 kwietnia 2012 r. o odpadach, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1587, ze zm.;
- 76) Ustawa z dnia 8 marca 2013 r. o środkach ochrony roślin, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2097, ze zm.;
- 77) Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 927;
- 78) Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 465;
- 79) ustawa z dnia 15 maja 2015 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową oraz o niektórych fluorowanych gazach cieplarnianych, t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 2065;
- 80) Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 573;
- 81) Ustawa z dnia 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2017 r., poz. 244;
- 82) Ustawa z 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 935;
- 83) Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1478, ze zm.;
- 84) Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2018 r., poz. 1479;
- 85) Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2019 r. poz. 1579;
- 86) Ustawa z dnia 7 lipca o zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2022 r., poz. 2600;
- 87) Ustawa z 13 czerwca 2022 r. o portowych urządzeniach do odbioru odpadów ze statków, Dz. U. z 2022 r., poz. 1250;

- 88) Ustawa z dnia 22 lipca 2022 r. o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, Dz. U. z 2022 r., poz. 1726;
- 89) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1990 r. w sprawie opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska i wprowadzenie w nim zmian, Dz. U. Nr 42, poz. 245;
- 90) Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 kwietnia 2005 r. w sprawie wysokości kar pieniężnych za naruszenia przepisów o rybołówstwie, Dz. U. Nr 76, poz. 671, z 2009 r. Nr 112, poz. 936 oraz z 2010 r. Nr 125, poz. 849;
- 91) Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej, tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 283;
- 92) Rozporządzenie Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie ograniczeń produkcji, obrotu lub stosowania substancji i mieszanin stwarzających zagrożenie oraz wprowadzania do obrotu lub stosowania wyrobów zawierających takie substancje lub mieszaniny, Dz. U. z 2021 r., poz. 1419.

4. Wykaz innych źródeł

- 1) AIDP By-laws (approved by the General Assembly in Rio de Janeiro, September 6, 2014), https://www.penal.org/sites/default/files/By%20Laws%202014%20EN_2.pdf (dostęp: 05.09.2024)
- 2) CCPE Opinion No. 17 (2022) on the role of prosecutors in the protection of the environment, CCPE(2022)6, <https://rm.coe.int/opinion-no-17-2022-en/1680a875de>
- 3) Convention on the Protection of the Environment through Criminal Law, ETS No. 172, <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=090000168007f3f4>
- 4) Council of Europe, Manual on Human Rights and Environment, http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/hrpolicy/Publications/Manual_Env_2012_nocover_Eng.pdf;
- 5) Council of Europe Resolution 77 (28) on the Contribution of Criminal Law to the Protection of the Environment
- 6) Deklaracja Sztokholmska w sprawie środowiska człowieka, w Raporcie Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Środowiska Człowieka, UN Doc. CONF. 48/14, 1972;
- 7) Directive on the Protection of the Environment through Criminal Law, COM (2001) 139 final.

- 8) Draft Code of Offences Against the Peace and Security of Mankind until 1987; see: General Assembly resolution 42/151 of 7 December 1987;
- 9) ECOSOC, Resolution 1994/15, The role of criminal law in the protection of the environment, 25 July 1994. Annex, Recommendations Concerning the Role of Criminal Law in Protecting the Environment;
- 10) End Ecocide on Earth, Ecocide Amendments Proposal, 2016, <https://www.stopecocide.earth/legal-definition>
- 11) European Commission, Directorate-General for Environment, Combating environmental crimes and related infringements: a summary guide, Publications Office of the European Union, 2021, <https://data.europa.eu/doi/10.2779/493924>;
- 12) Explanatory Memorandum to Recommendation CM/Rec(2022)20 of the Committee of Ministers to member States on human rights and the protection of the environment, https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectId=0900001680a7b73e
- 13) First communication of the Commission about the Community's policy on the environment, SEC (71) 2616 *final*;
- 14) L. Neyret, From Ecocrimes to Ecocide. Protecting the Environment through Criminal Law, 2015 <https://iuc.hr/file/1113>;
- 15) Legal Definition of Ecocide Completed, [<https://static1.squarespace.com/static/5ca2608ab914493c64ef1f6d/t/60d7479cf8e7e5461534dd07/1624721314430/SE+Foundation+Commentary+and+core+text+revised+%281%29.pdf>];
- 16) M. Babicz, M. Gałęski, P. Karlik, R. Zawłocki, *Opinia Komisji Legislacyjnej NRA do rządowego projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, s. 21–22 in., [<http://www.adwokatura.pl/admin/wgranepliki/file-odpowiedzialnoscpodmiotow-26545.pdf>]
- 17) Opinia Rzecznika Generalnego z dnia 26 maja 2005 r. w sprawie C-176/03, Legalis;
- 18) *Pismo procesowe RPO z dnia 30 listopada 2018 r. ds. prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Gliwicach, sygn. III Ca 1548/18*, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/pismo%20procesowe%20RPO%20ws%20smogu%20w%20Rybniku%2C%2030.11.2018.pdf>, [dostęp online: 20.02.2022 r.];
- 19) Projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne, 2007/0022(COD), Dz. Urz. UE, C 180, 2. 238;
- 20) Projekt ustawy – o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, Sejm RP VIII Kadencji, Druk Nr 3495, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/D93E2EC25F2D169EC12584150048B6E5/%24File/3495.pdf>,
- 21) Recommendation CM/Rec(2022)20 of the Committee of Ministers to member States on human rights and the protection of the environment, CM/Rec(2022)20, <https://rm.coe.int/0900001680a83df1>

- 22) Report of the United Nations Conference on the Human Environment 1972, doc. A/Conf. 48/14/rev.1.;
- 23) Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 25.09.2015 r. – „Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030”, A/RES/70/1;
- 24) Rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary z 28.12.2018 r. (UD74), s. 31;
- 25) Specjalny Biuletyn Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO, Warszawa 1969 r.;
- 26) Tampere European Council, Presidency Conclusions, 15 And 16 October 1999, https://www.europarl.europa.eu/summits/tam_en.html
- 27) Terms of reference of the Committee of Experts on the protection of the environment through criminal law (PC-ENV) https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectID=0900001680a91eb
- 28) The Office of the Prosecutor, Policy paper on case selection and prioritisation, 15 September 2016, https://www.icc-cpi.int/itemsDocuments/20160915_OTP-Policy_Case-Selection_Eng.pdf;
- 29) The Role of Criminal Law in the Protection of the Environment, un Doc. E/CN.15/1997/10. 17 February 1997;
- 30) UN Human Rights Council, Resolution 48/14 on the Mandate of the Special Rapporteur on the promotion and protection of human rights in the context of climate change;
- 31) United Nations, *The Climate Crisis – a Race We Can Win*, <https://www.un.org/en/un75/climate-crisis-race-we-can-win>
- 32) Uzasadnienie do projektu ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, Druk sejmowy IV kadencji Nr 706, s. 21-22, [orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/\(\\$vAllByUnid/AC421E35C88955B7C1256BF9003CF72C/\\$file/706.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/($vAllByUnid/AC421E35C88955B7C1256BF9003CF72C/$file/706.pdf)
- 33) Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, Sejm IX kadencji, druk nr 2371;
- 34) WCED, *Our Common Future*, Oxford 1987;
- 35) <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1990/43/section/1>.